

Aleg. 13.

418423

100228 IV
1877 13-10

Sprawozdanie

z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. stycznia 1876
do 30. kwietnia 1877.

WYSOKI SEJMIE!

Stosownie do postanowienia §. 26. statutu krajowego przedkłada Wydział krajowy
Sprawozdanie z czynności swoich za czas od 1. stycznia 1876 do 30. Kwietnia 1877.

I. Najwyższe postanowienia.

Tyczące się obrad W. Sej-
mu z r. 1876.

Według reskryptu c. k. Prezydium Namiestnictwa raczył Najjaśniej-
szy Pan najwyższem postanowieniem z dnia 23. grudnia 1876 przyjąć najła-
skawiej do najwyższej wiadomości obrady W. Sejmu na ostatniej kadencji
roku 1876.

W przedmiocie założenia
drugiej szkoły realnej we
Lwowie i takiej samej
w Krakowie.

(Pismem z dnia 18. maja 1877 l. 3765/Pr. uwiadomiło nas c. k.
Prezydium Namiestnictwa, iż Jego c. i kr. Apostolska Mość raczył Najw.
postanowieniem z dnia 10. czerwca 1876, zezwolić najmiłościwiej na systemizo-
wanie czterech posad nauczycielskich nad dotychczasową liczbę etatową dla c. k.
wyższej szkoły realnej we Lwowie a trzech takich posad dla c. k. wyższej szkoły
realnej w Krakowie począwszy od roku 1877 i na czas potrzeby tych posad;
jak niemniej, iż Pan Minister oświecenia zamianował już tych nauczycieli.)



II. Ustawy i uchwały podlegające najwyższ. sankcyi.

A. Sankcyonowane.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9. października 1876 najmiłościwiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu z dnia 13. marca 1876, którą dozwolono gminom: Czeremchów, Podliski i Wołowe powiatu Bobreckiego, Podgórzany pow. Trembowelskiego, Berezów niżny, Dobrowódka i Młodiatyn pow. Kołomyjskiego, Moszków pow. Sokalskiego, Budomierz pow. Jaworowskiego, Folwarki pow. Buczackiego, Wierzbowiec, Daleszowe i Olejowa-Korniów pow. Horodeńskiego, Chyszów, Kielanowice i Rzuchowa pow. Tarnowskiego, Majdan pow. Drohobyckiego, Bór Łodygowski, Bór wilkowski, Osiek, Rajsko, Straconka, Heeznarowice, Bujaków i Kozy pow. Bialskiego, na pobór wyższych dodatków do podatków bezpośrednich na pokrycie potrzeb gminnych. •

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9. lipca 1876 najmiłościwiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu z dnia 15. marca 1876, któremi dozwolono gminie m. Brzeżan na pobór 60% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina na przeciąg lat sześciu od 1876 r. począwszy, — zaś gminie Ciężkowice pow. Grybowskiego na pobór 75% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina na przeciąg lat trzech od 1876 r. począwszy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3. lipca 1876 najłaskawiej udzielić najwyższej sankcyi ustawie przez Wys. Sejm uchwalonej, którą zezwolono gminie Bóbrka, pow. Bobreckiego na pobór opłat od nafty w obręb gminy wprowadzanej i tamże spotrzebowanej przez lata 1877, 1878 i 1879.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15. lipca 1876 najmiłościwiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu z dnia 1. kwietnia 1876, którą dozwolono gminom: Rypianka, Jaworówka i Bania powiatu Kałuskiego, Worochta pow. Sokalskiego, Podmanasterek i Majniec pow. Samborskiego, Machliniec pow. Stryjskiego, Krasieczyn i Rożanka pow. Żółkiewskiego i Łahodów pow. Brodzkiego, — na pobór wyższych dodatków do podatków bezpośrednich na pokrycie potrzeb gminnych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5. lipca 1876 najmiłościwiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu z dnia 1. kwietnia 1876, którą dozwolono gminie m. Sanoka na pobór 80% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina przez lata 1877, 1878 i 1879.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17. lipca 1876 najłaskawiej udzielić najwyższej sankcyi uchwalonej przez Wysoki Sejm ustawie o ochronie własności polnej.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22. lipca 1876, najłaskawiej udzielić najwyższej sankcyi ustawie przez Wys. Sejm uchwalonej, którą zezwolono gminie m. Stanisławowa na pobór opłaty gminnej od psów, od 1. stycznia 1877 począwszy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5. sierpnia 1876. najłaskawiej udzielić najwyższej sankcyi ustawom przez Wys. Sejm uchwalonym, któremi zezwolono gminie Jordanów powiatu Myślenickiego na pobór opłat od słodzonych trunków spirytusowych i araku, zaś gminie m. Stryja na pobór opłat od napojów spirytusowych i od piwa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1. października 1876 najłaskawiej udzielić najwyższej sankcyi ustawie przez Wys. Sejm uchwalonej, którą zezwolono gminie Nadwórna na pobór opłat od napojów spirytusowych w obręb tego miasta wprowadzanych, na lat trzy od 1. stycznia 1877 począwszy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23. września 1876 najłaskawiej udzielić najwyższej Sankcyi ustawie przez Wys. Sejm uchwalonej, którą zezwolono gminie m. Buczacza na pobór opłat od nafty w obręb gminy wprowadzanej i tamże spotrzebowanej na przeciąg lat sześciu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10. sierpnia 1876 najmiłościwiej zatwierdzić uchwały Wys. Sejmu z d. 25. kwietnia 1876, któremi dozwolono gminom: Żyznomierz powiatu Buczackiego, Pisarzowie pow. Bialskiego i Stara ropa i Szumina pow. Staromiejskiego na pobór wyższych dodatków do podatków bezpośrednich na pokrycie potrzeb gminnych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14. lutego 1876 najmiłościwiej zatwierdzić uchwałę Wys. Sejmu z dnia 28. maja 1875 r., którą przyzwolono gminie Kiecznia powiatu Nowy Sącz na pobór 200% dodatków do podatków bezpośrednich na przeciąg lat 27 od 1. stycznia 1876 r. począwszy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22. lipca 1876 r. zatwierdzić najłaskawiej uchwały Wys. Sejmu krajowego, nadające prawo do pobierania opłat mytniczych:

1. Radzie powiatowej w Mościskach, do pobierania myta drogowego przy drodze powiatowej od kolei żelaznej w Hodyniach ku Krukienicom;
2. Radzie powiatowej w Drohobyczu do pobierania myta drogowego od drogi powiatowej Drohobycko - Bogusławskiej;
3. Radzie powiatowej w Ropezycach, myta mostowego od mostu na rzece Wielopolee przy drodze powiatowej Czekaj - Wielopole;
4. Radzie powiatowej w Krośnie, myta mostowego na rzece Jasiołce, między Krosnem i Żmigrodem;
5. Obszarowi dworskiemu w Nowej Grobli, myta mostowego od dwóch mostów na rzece Lubaczówce;
6. Obszarowi dworskiemu w Gumniskach myta przewozowego na rzece Dunaju pomiędzy Niedomicami a Głowem;
7. Obszarowi dworskiemu w Ujściu Jezuickiem myta przewozowego przez rzekę Wisłę;
8. Obszarowi dworskiemu w Hanowcach myta przewozowego przez rzekę Dniestr;
9. Gminie Podmanasterek, myta mostowego na rzece Bystrzycy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6. sierpnia 1876 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwały Wys. Sejmu krajowego, nadające prawo do pobierania opłat mytniczych :

1. Obszarowi dworskiemu w Wołczyńcu myta mostowego, na rzece Bystrzycy, przy drodze gminnej, ze Stanisławowa do Kołodziejówki;
2. Obszarowi dworskiemu w Małnowie myta mostowego, od dwóch mostów na rzece Wiszni i jej odnodze;
3. Obszarom dworskim w Gawłuszowicach i w Brzyściu, myt przewozowych, na rzece Wisłocze;
4. Gminie łącznie z obszarem dworskim w Sokołowie, myta mostowego, na rzece Strypie przy drodze z Podhajec do Tarnopola;
5. Gminie łącznie z obszarem dworskim w Rychelicach, myta mostowego na rzece Bar (czyli Zbiór).

Jego ces. i król. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10. sierpnia 1876 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwałę Sejmu krajowego, którą udzielono gminie miasta Brodów, pozwolenie na pobór kopytkowego, przy wjazdach miejskich.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 5. listopada 1876 r. najłaskawiej zatwierdzić uchwały Sejmu krajowego, nadające prawo do pobierania opłat mytniczych :

1. Obszarowi dworskiemu w Łososinie górnej myta mostowego na rzece Łososinie przy drodze Bocheńsko-Sowlińskiej;
2. Obszarowi dworskiemu w Bereźnicy królewskiej z przyległością Żurawków, myta mostowego, na odnodze rzeki Dniestrzu;
3. Obszarowi dworskiemu w Jasionce wspólnie z tamtejszą gminą, myta od dwóch mostów na drodze gminnej z Rzeszowa do Sokołowa;
4. Gminie Mosty, wspólnie z miejscowym obszarem dworskim myta mostowego, na rzece Dniestrze, przy drodze z Drohobyczy do Lwowa;
5. Gminie Łuchów, wspólnie z obszarem dworskim, myta mostowego na rzece Ilence przy drodze z Łuchowa ku Spasom;
6. Radzie powiatowej w Podhajcach myta drogowego w Podhajcach i myta mostowego w Zawałowie, od trzech mostów przy drodze powiatowej z Podhajec do Zawałowa;
7. Radzie powiatowej w Brzozowie myta drogowego i mostowego przy drodze Brzozowsko-Limanowskiej, z odnogą do Krościenka;
8. Radzie powiatowej w Jarosławiu, myta drogowego, przy drodze powiatowej Jarosławsko-Pruchnickiej za dalszą przestrzeń tejże drogi wynoszącą blisko 12 kilometrów;
9. Radzie powiatowej Dąbrowskiej, łącznie z Radą powiatową Tarnowską, myta drogowego, na drodze z Dąbrowy przez Żabno do Otwinowa;
10. Gminie Szerceca, myta mostowego, od dwóch mostów, prowadzących do Piasków i do Łan;
11. Gminie Babina, myta mostowego na rzece Strwiążu, przy drodze gminnej, prowadzącej przez Brzegi do Budek.

Najwyższem postanowieniem z dnia 19. sierpnia 1876 raczył Jego ces i król. Apostolska Mość zatwierdzić najłaskawiej uchwalony przez Sejm krajowy rozkład dodatków do podatków na rok 1877 a mianowicie dla funduszów

indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej po 51 centów, dla funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego po 41 centów, a dla funduszu krajowego po 34 centów od jednego złotego w. a. podatków bezpośrednich z dodatkiem jednej trzeciej części.

B. Niesankcyonowane.

Wedle odezwy Prezydium c. k. Namiestnictwa z dnia 30. lipca 1876 l. 4441 nie raczył Najjaśniejszy Pan udzielić Najwyższej Sankeyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm dnia 28. maja 1875 r. projektowi do ustawy przeciw pijaństwu — zarazem raczył Najjaśniejszy Pan upoważnić c. k. Ministerstwo do udzielenia Wys. Sejmowi powodów tej odmowy.

Pominąwszy trudności, jakie nasuwają się co do niektórych poszczególnych postanowień w mowie będącego projektu, — które jednak w dopiero co powołanej odezwie bliżej określonymi nie są, podaje c. k. Rząd, jako główny powód odmówienia Najwyższej Sankeyi, kwestyę kompetencyi Wys. Sejmu do wydawania takiej ustawy.

Zdaniem c. k. Rządu bowiem ustawa, która według swej osnowy przedstawia się jako specjalna ustawa przeciw nałogowemu pijaństwu, należy do ustawodawstwa policyjno-karnego. zatem tylko ustawodawstwo państwowe byłoby według §. 11. lit. k. zasadniczej ustawy państwowej z dnia 21. grudnia 1867 powołaniem do wydania takowej. — W obec tego, argumentuje dalej c. k. Rząd, nie może się ostać kompetencya, jaką Wys. Sejm wyprowadza dla siebie z przysługującego Mu prawa uchwalania ustawy gminnej, tudzież obowiązku gmin do czuwania nad bezpieczeństwem osób i ich mienia, jakoteż sprawowania policyi zdrowia i obyczajów, tu bowiem chodzi o wydanie nowych postanowień policyjno-karnych a nie o sprawę, która należy do zakresu Sejmów kraj. na mocy statutu krajowego lub zasadniczej ustawy państwowej. Z tego to powodu nie mogło c. k. Ministerstwo wchodzić w bliższy rozbiór poszczególnych postanowień rzezonego projektu, zajmuje się jednak kwestyą zapobieżenia nałogowemu pijaństwu w ogólności, w szczególności zaś przygotowaniem dla Rady państwa projektu do ustawy postanawiającej kary policyjne w pewnych wypadkach nałogowego pijaństwa.

Co do rezolucyi 2. dołączonej do powyższego projektu ustawy, a na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 7. kwietnia 1876 wydanej, względem rozciągnięcia sądowej kurateli na pijaków nałogowych, i względem odmówienia prawa zaskarżania pretensyi wynikłych ze sprzedaży trunków spirytusowych, to załatwienie takowej ma według tej samej odezwy Prezydium Namiestnictwa nastąpić później.

Wyczekując tego załatwienia ogranicza się Wydział krajowy na przedstawieniu Wys. Sejmowi obecnego stanu tej sprawy, wstrzymując się na razie od stawiania jakiegokolwiek wniosków.

Najwyższem postanowieniem z dnia 5. listopada 1876 nie raczył Jego ces. i król. Apostolska Mość zatwierdzić uchwały Sejmu krajowego, podwyższającej taryfę myta mostowego w Michałkowie przy drodze powiatowej

Rzeszów-Ujazdy, — podwyższenie to bowiem, odnosiło się tylko do myta mostowego, które pierwotną ustawą z dnia 12. lipca 1870 (Dziennik ustaw i rozp. kraj. N. 49.) połączonem było z mytem drogowem przy tejże drodze i miało być pobieranem na jednej stacyi mytniczej, a powody i prawomocność późniejszego oddzielenia opłaty mostowej od drogowej na dwie osobne stacye nie zostały dostatecznie usprawiedliwione.

C. Których sankcya jeszcze nie nastąpiła.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nieotrzymał Wydział krajowy wiadomości o sankcyonowaniu uchwalonej przez Wys. Sejm ustawy budowniczey dla król. stoł. miasta Lwowa.

III. Sprawy przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu poruczone.

Petycja prymaryusza Dra. Jana Chądzyńskiego i Rządcy Erazma Malinowskiego o przyznanie dodatku pięcioletniego (kwinkwennium).

Uchwałą z dnia 24. kwietnia 1876 odstąpił Wysoki Sejm petycyę Dra. Jana Chądzyńskiego i Rządcy Erazma Malinowskiego o przyznanie dodatku pięcioletniego (kwinkwennium) — Wydziałowi krajowemu do załatwienia **w myśl uchwały z 22. maja 1875.**

Stosownie do tego polecenia rozpatrzył Wydział krajowy żądania w pomienionych petycyach zawarte i zostawił je odmownie, albowiem uchwałą Sejmu z 22. maja 1875 przyznaje prawo do dodatku pięcioletniego dopiero za czas służby pełnionej na jednej i tej samej posadzie po 1. stycznia 1872, a petenci domagali się, żeby im policzono czas służby pełnionej przed 1. stycznia 1872 roku.

Uchwała udzielająca szpitalikowi św. Zofii pożyczkę w kwocie 10.000 Zł.

Uchwałą Wysokiego Sejmu z 8. kwietnia 1876, udzielającą szpitalikowi św. Zofii we Lwowie pożyczkę w kwocie 10.000 złr. z funduszu krajowego — zaintymowano w całej osnowie komitetowi Towarzystwa opiekującego się pomienionym szpitalem z tem nadmienieniem, że wypłata uchwalonej przez Wysoki Sejm pożyczki może nastąpić dopiero po wykazaniu się, że Towarzystwo uchyliło zadość wszystkim warunkom w uchwale Wysokiego Sejmu zawartym.

Główny warunek był ten, że budowa szpitaliku ma tak postąpić, iżby wyrównała wartość sumie pożyczki w kwocie 10.000 złr.

W skutek tego zajęło się Towarzystwo zakupnem odpowiedniego placu pod budowę i nabyło go kontraktem kupna i sprzedaży dno 5. grudnia 1876 od Michała i Wiktorji małżonków Begińskich za cenę kupna 6040 złr., lecz budowy jeszcze nie rozpoczęło, gdyż pora roku tego niedozwalała, a plany i kosztorysy nie są jeszcze gotowe.

Wydział krajowy niemógł przeto wypłacić uchwalonej przez Wysoki Sejm pożyczki, a ponieważ zamieszczono ją jako kredyt dodatkowy na rok 1876, któryby asygnować należało najdalej po koniec marca 1876, do tego zaś czasu budowa szpitaliku nie postąpiła tak daleko, iżby pożyczka 10.000 zfr. miała odpowiednią hypotekę, przeto Wydział krajowy zamieszcza w budżecie na rok 1878 pomienione 10.000 zfr. jako kredyt dodatkowy na rok 1877.

Polecenie aby pożyczką 40 (sprzęty) i 41 (bielizna i pościel) w przyszłorocznym preliminarzu szpitala Lwowskiego podzielić na rubrykę zwyczajnych i nadzwyczajnych wydatków.

Poleceniu Wysokiego Sejmu z 22. kwietnia 1876, aby pożyczką 40 (sprzęty) i 41 (bielizna i pościel) w przyszłym preliminarzu szpitala Lwowskiego podzielić na rubrykę zwyczajnych i nadzwyczajnych wydatków, stało się zadość, jak o tem świadczy przedłożony przez Wydział krajowy preliminarz na rok 1878.

Polecenie ścisłego wprowadzenia w wykonanie uchwały Sejmu z 22. maja 1875 co do poborów Rządu szpitala powszechnego we Lwowie.

W skutek polecenia Wysokiego Sejmu z 25. kwietnia 1876, ażeby Wydział krajowy uchwałę sejmową z dnia 22. maja 1875 co do poborów Rządu Erazma Malinowskiego ściśle w wykonanie wprowadził, zarządził Wydział krajowy rozporządzeniem z 2. maja 1876 do l. 10.378, ażeby z dniem doręczenia Dyrektorowi szpitala wspomnianego rozporządzenia — ustał dotychczasowy pobór wiktury Rządu Malinowskiego w ilości dwóch porcyj, co też dnia 2. maja 1876 nastąpiło tak, że z dniem 3. maja Rządca Malinowski już nieotrzymał wiktury z kuchni zakładu.

Polecenie przedstawienia na początku przyszłej sesji Sejmowi projektu wystawienia i urządzenia pralni, łazienek i łaźni parowej przy Lwowskim szpitalu.

Na posiedzeniu dnia 25. kwietnia 1876 wydał Wysoki Sejm następującą treść uchwały:

„Odraczając załatwienie sprawy budowy pralni i kuchni, tudzież urządzenia łazienek przy Lwowskim szpitalu powszechnym, poleca Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby na początku przyszłej sesji przedstawił Sejmowi projekt wystawienia i urządzenia pralni, łazienek i łaźni parowej czy to w jednym budynku, czy oddzielnie w taki sposób, ażeby obok zaspokojenia istotnej potrzeby jak największa oszczędność z oka spuszczoną nie była. Projekt ten ma być wyczerpująco umotywowany a dołączone doń plany i kosztorysy mają być poprzednio sprawdzone“.

Komisya sejmowa poczytała za najgłówniejszy powód, który za budową osobnej pralni w szpitalu Lwowskim przemawiał — tę okoliczność, że zachodziła nagląca potrzeba usunięcia pralni z suterenu gmachu szpitalnego, w których pod każdym względem była jak najgorzej umieszczoną, a za najgłówniejszy powód, który za odroczeniem tej sprawy pomimo uznanej naglącej potrzeby zaradzenia złemu przemawiał, uznała komisya niedostateczne uzasadnienie programu służącego za podstawę planu, podnosząc wyraźnie, że z powodu tego braku niepodobna wyrobić sobie stanowczego zdania o korzyściach, jakie z proponowanego urządzenia parowej pralni i kuchni wynikać mogą, ani o stosunku tych rzekomych korzyści do kapitału wymaganego na pomienione urządzenia. W wykonaniu powyższej uchwały zajął się Wydział krajowy przedewszystkiem zbieraniem dat, któreby mogły posłużyć do uzasadnienia programu i wykazania korzyści, jakieby z urządzenia parowej pralni wypłynąć mogły.

W tem zaszła okoliczność, która postawiła tę sprawę na gruncie zupełnie nowym. Oto z powodu grożącego niebezpieczeństwa, jakie spowodowało

umieszczenie pralni w suterenach gmachu szpitalnego, zażądał miejski urząd budowniczy ze względu w publicznych bezzwłocznego jej usunięcia z gmachu szpitalnego. Chcąc złemu zaradzić, oddał Wydział krajowy pranie bielizny szpitalnej w przedsiębiorstwo na lat dwa a mianowicie do 8. sierpnia 1878 i zawierając z przedsiębiorczynią Maryanną Rożkiewiczową 2^o voto Pianowską i Anną Owadowską formalny kontrakt zabezpieczający pod każdym względem prawa szpitala Lwowskiego, uzyskał tę korzyść, że obok usunięcia pralni z suteren gmachu szpitala, przysporzył funduszowi szpitalnemu znaczne oszczędności, gdy bowiem we własnym zarządzie przy pomocy znacznej liczby obłąkanych pranie bielizny szpitalnej kosztowało, licząc w przecięciu za lat kilka, od sztuki 5⁵/₁₀₀ cta, kosztuje w drodze przedsiębiorstwa tylko 3¹/₂ ct.

Niezależnie od tego prowadzi Wydział krajowy dalej sprawę poruczoną mu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 25. kwietnia 1876 o budowie własnej pralni i innych urządzeń a mianowicie: ułożył kwestyonarz, którym objął wszystkie uwagi i wytknienia komisji budżetowej zawarte w jej sprawozdaniu z 20. kwietnia 1876 l. 557/S. i zasięgnął o wszystkich kwestyach zdania ankiety lekarsko-technicznej, nie występuje jednak już w obecnej sesji z przedwczesnym projektem budowy własnej pralni i innych urządzeń, chciałby bowiem zbierać jeszcze doświadczenia, jak też przedstawi się stan rzeczy przy oddaniu prania bielizny szpitalnej w przedsiębiorstwo, które jest zapewnione do 8. sierpnia 1878. Lubo jesteśmy przeświadczeni, że pranie bielizny we własnej mechanicznej pralni znacznie taniej wypadnie, gdyż w szpitalu na Wiedzeniu kosztuje pranie od sztuki 1.57 cta (Jahresbericht ex 1874), a nadto zważyć należy, że ten szpital nie posiada własnej pralni, lecz oddaje pranie w przedsiębiorstwo Towarzystwu, „für Dampfwascherei“, a zatem należy jeszcze z kwoty 1.57 cta potrącić zysk Towarzystwa — stosunek tych korzyści do kapitału wymaganego na urządzenie własnej pralni mechanicznej nie jest jeszcze jasno przedstawiony, zwłaszcza, że wedle zdania technika budowa i prowadzenie pralni mniej kosztować będzie, skoro się połączy z kuchnią parową.

Wreszcie powstała myśl urządzenia przy Lwowskim szpitalu własnej piekarni, gdyż urządzenie takie w Krakowskim szpitalu znakomite oddaje korzyści.

Wydział krajowy zamierza przeto wziąć pod ścisły rozbiór potrzeby szpitala co do następujących urządzeń: pralnia, łaźnia, łazienki, kuchnie parowe, pomieszkanie dla parobków i piekarnia, i zbadawszy, które z tych urządzeń są dla Lwowskiego szpitala najniezbędniejsze, obejmie swym programem razem wszystkie najniezbędniejsze i najkorzystniejsze urządzenia, gdyż jedne przy drugich mogą być znacznie tańszym kosztem urządzone i prowadzone.

Osobne sprawozdanie w tym przedmiocie przedłoży Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi dopiero na najbliższej, następnej sesji sejmowej.

Polecenie nieobsadzenia posady jednego sekundaryusza w szpitalu powszechnym we Lwowie.

Na posiedzeniu dnia 26. kwietnia 1876 uchwalił Wysoki Sejm co następuje:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby posady jednego sekundaryusza w szpitalu powszechnym we Lwowie dopóty ani prowizorycznie ani stale nieobsadzał, dopóki sprawa prymarjatów zgodnie z etatem nie będzie załatwiona.

Spełniając to polecenie, zarządził Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 6. czerwca 1876 do l. 12658 uwolnienie Dra Festenburga (który zajmował jedną posadę prowizorycznie) od pełnienia obowiązków przy Lwowskim szpitalu i nieobsadza stosownie do Wysokiego polecenia Sejmu jednej posady Sekundaryusza.

Uchwała zezwalająca na przyjęcie kredytu dodatkowego do budżetu szpitala głównego oddziału obłąkanych na rok 1876 w kwocie 11.305 Zł.

Uchwałą z 25. kwietnia 1876 przyzwolił Wysoki Sejm przyjąć kredyt dodatkowy do budżetu szpitala głównego oddziału obłąkanych na rok 1876 w kwocie 11.305 złr. na potrzeby zakładu kulparkowskiego.

Uchwałą tą przyzwolony kredyt, użyto na cel wskazany, a mianowicie: na uzupełnienie potrzeb zakładu co do bielizny, pościeli i odzieży, tudzież sprzętów i mebli, oraz na zaopatrzenie chorych w myśl §. 22. statutów, środki leczenia, służące do ich zatrudnienia i rozrywki.

Rachunek z użycia tego kredytu w swoim czasie przedstawiony będzie w zamknięciach rachunkowych.

Uchwała otwierająca Wydziałowi krajowemu na wykończenie robót w zakładzie obłąkanych na Kulparkowie kredyt dodatkowy na rok 1876 do wysokości 31973 Zł. 30 ct.

Na posiedzeniu dnia 26. kwietnia 1876 powziął Wysoki Sejm uchwałę otwierającą Wydziałowi krajowemu na wykończenie robót w zakładzie obłąkanych na Kulparkowie kredyt dodatkowy na rok 1876 do wysokości 31.973 złr. 30 ct.

Uchwałą tą przyzwolony kredyt uważaliśmy jako uzupełnienie funduszu budowy, z którego użycia jak innych wydatków poniesionych z tego funduszu w myśl zapowiedzenia naszego w sprawozdaniu z 2. kwietnia 1876 l. 5889, przedłożymy Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie wraz z rachunkami budowy.

Zaznaczyć tu jednak należy, że sprawa mechanicznych urządzeń zakładu, na które przeznaczony fundusz w ogólnej kwocie 24.817 złr. 65 ct. i sprawa budowy prosektoryum, z przyzwolonym wydatkiem 7.350 złr., jest w toku przeprowadzenia.

Petycja Leokady Rudyńskiej o udzielenie pomocy przez następczenie sposobu do zarobkowania.

Uchwałą z dnia 24. marca 1876 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do stosownego załatwienia petycję p. Leokady Rudyńskiej, o ile ta zawiera prośbę o następczenie sposobu do zarobkowania.

Po zasięgnięciu zdania dyrektora zakładu kulparkowskiego, że p. Rudyńskiej — z powodu jej wątłego zdrowia i osłabionego wzroku — nie można poruczyć odpowiedniego zajęcia w zakładzie — Wydział krajowy nie mógł uwzględnić wyż wzmiankowanej petycji.

Polecenie, aby pozycyę 30 (sprzęty) i 31 (bielizna i pościel) w przyszłorocznym preliminarzu zakładu kulparkowskiego podzielić na rubrykę zwyczajnych i nadzwyczajnych wydatków.

Poleceniu Wysokiego Sejmu z 24. kwietnia 1876, aby pozycyę 30 (sprzęty) i 31 (bielizna i pościel) w przyszłorocznym preliminarzu zakładu kulparkowskiego podzielić na rubrykę zwyczajnych i nadzwyczajnych wydatków, stało się zadość, jak o tem świadczy przedłożony przez Wydział krajowy preliminarz na rok 1878.

Polecenie względem ubezpieczenia ruchomości dotąd nieasekurowanych zakładu kulparkowskiego.

Na posiedzeniu dnia 24. kwietnia 1876 polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu ubezpieczyć ruchomości dotąd nieasekurowane zakładu kulparkowskiego.

Jeszcze przed otrzymaniem powyższego polecenia starał się Wydział krajowy sprawę ubezpieczenia ruchomości zakładu odpowiednio przeprowadzić, co faktycznie dokonaniem zostało w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Sprawa założenia filii zakładu dla obłąkanych w Żółkwi i Przemysłu.

W tym przedmiocie przedkładamy osobne sprawozdanie.

Uchwałą polecająca Wydziałowi krajowemu zamieszczać fundusz budowy zakładu obłąkanych w Kulparkowie — w dziale funduszy uposażonych ze skarbu krajowego lub objętych budżetem a w przedstawionym Sejmowi projekcie budżetu zamieszczać także preliminarz dochodów i wydatków wyżej wymienionego funduszu na ten rok, na który jest projektowany budżet.

Uchwałą Wys. Sejmu 25. kwietnia 1876 polecono Wydziałowi krajowemu zamieszczać fundusz budowy zakładu obłąkanych w Kulparkowie w dziale funduszy uposażonych ze skarbu krajowego, lub objętych budżetem, a w przedstawionym Sejmowi projekcie budżetu zamieszczać także preliminarz dochodów i wydatków wyżej wymienionego funduszu na ten rok, na który jest projektowany budżet. — Osobnego preliminarza funduszu budowy na rok 1878 już teraz Wydział krajowy żadną miarą przedłożyć nie może — gdyż pertraktacya będąca w toku wskaże rzeczywiste potrzeby budowy. Wydział krajowy zastrzega sobie przeto, gdyby tego okazała się potrzeba, przedłożenia osobnego sprawozdania o dodatkowy kredyt.

Polecenie zaniechania na teraz urządzenia oświetlenia gazowego i użycia kwoty 2000 zł. na ten cel przeznaczony na pokrycie wydatków urządzenia łazienek w zakładzie kulparkowskim.

Uchwałą z 26. kwietnia 1874 polecił Wys. Sejm zaniechanie na teraz urządzenia oświetlenia gazowego i użycia kwoty 2000 zł. uchwałą 14. stycznia 1874 na ten cel przeznaczonej, na pokrycie wydatków urządzenia łazienek w zakładzie kulparkowskim.

Zastosowano się ściśle do powyższego polecenia i wyłączono z programu mechanicznych urządzeń oświetlenie gazowe, a kwota ztąd pozostała przeznaczona jest na urządzenie łazienek.

Polecenie wykonania robót w zakładzie kulparkowskim dozwolonych — funduszami na ten cel uchwalonymi.

Na posiedzeniu dnia 26. kwietnia 1876 powziął Wys. Sejm uchwałę, polecającą Wydziałowi krajowemu, ażeby się starał wykonać roboty przez Sejm dozwolone funduszami, jakie na ten cel były uchwalone.

Wydział krajowy dokładał wszelkich starań, aby o ile możności granice przyzwolonych funduszy na roboty budowlane, nie były przekroczone.

Polecenie przedstawienia na przyszłej sesji sejmowej programu umieszczenia administracyi w zakładzie kulparkowskim.

Stosując się do uchwały Wys. Sejmu z 26. kwietnia 1876, przedłożył Wydział krajowy odpowiedni program umieszczenia administracyi w zakładzie.

Polecenie nieobsadzenia posady trzeciego lekarza pomocniczego w zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie aż po ukończeniu tegoż zakładu.

Uchwałą z 22. kwietnia 1876 polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu nie obsadzać posady trzeciego lekarza w zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie, aż do ukończenia tegoż zakładu. Stosując się do tej uchwały, wstrzymujemy się z obsadzeniem wzmiankowanej posady — przyczem staramy się wyrozumieć przedstawioną nam przez Dyrektora zakładu propozycję, aby na miejsce trzeciego lekarza etatem posad dla zakładu ustanowionego, przyjąć dwóch lekarzy młodszych z płacą roczną po 500 złr. i emolumentami przyznanymi dla lekarzy w zakładzie.

Petycja rękodzielników lwowskich w sprawie zmiany ordynacyi wyborczych dla Izb handlowych.

W sprawie tej przedkładamy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Petycja Towarzystwa lekarzy galicyjskich w sprawie ustawy budowniczej dla całego kraju.

W sprawie tej przedkładamy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie z projektem ustawy budowniczej dla miast i miasteczek.

Szkoła weterynaryi.

Na posiedzeniu z dnia 25. kwietnia 1876, Wysoki Sejm powziął uchwałę następującej treści:

„Ponawia się rezolucyę na posiedzeniu z dnia 20. maja 1875 zapadłą:

„Sejm wzywa Rząd, ażeby założył we Lwowie szkołę weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni i szpitalem dla zwierząt, ofiarując mu na ten cel zabudowania w realności pod l. 466⁴/₄ we Lwowie położone i odpowiedni obszar gruntu, niemniej roczną subwencyę w sumie 2000 złr. z funduszu krajowego, obowiązując się nadto do ratalnego spłacania pożyczki hipotecznej na tę realność zaciągniętej i upoważnia się Wydział krajowy do prowadzenia rokowań z Rządem w myśl czwartej rezolucyi pod tym względem na posiedzeniu z dnia 20. maja 1875 zapadłej.“

Alegat 1.

W wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy wystosował odezwę do c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 2. czerwca 1876 l. 8630 (Aleg. 1.), w której starał się wykazać, że powody odmownej odpowiedzi c. k. Rządu na uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 20. maja 1875 nieodpowiadają ani stosunkom faktycznym ani rzeczywistej potrzebie kraju naszego. Nieotrzymawszy na tę odezwę żadnej odpowiedzi Wydział krajowy korzystał zaraz z najbliższej sposobności, przy której mógł ponowić swoje przedstawienie z nadzieją pomyślniejszego skutku. Gdy w lecie ubiegłego roku J. E. pan Minister rolnictwa hr. Mannsfeld zwiedzał zakłady rolnicze w Galicyi a przy tej sposobności także i realność szkoły weterynaryi, referent spraw krajowej w Wydziale krajowym zwrócił jego uwagę na niezalatwioną dotąd choć tak wielce ważną dla kraju i w znacznej części już przygotowaną sprawę utworzenia szkoły weterynaryi.

Alegat 2.

J. E. pan Minister rolnictwa wyraził się życzliwie o przygotowaniach poczynionych kosztem kraju celem zaprowadzenia szkoły weterynaryi we Lwowie i wyraził przytem gotowość do poparcia tej sprawy. Chcąc dostarczyć p. Ministrowi rolnictwa materiału do ścisłego zbadania sprawy i utwierdzić go w przychylniej dla niej opinii, Wydział krajowy wystosował do niego obszerny, datami statystycznymi i ekonomicznymi wywodami uzasadniony memoriał z dnia 29. sierpnia 1876 l. 21823 (Alegat 2.), który w odpisie przesłany został także Prezydium c. k. Namiestnictwa z prośbą o poparcie.

Jakkolwiek do chwili zamknięcia tego sprawozdania Wydział krajowy nieotrzymał odpowiedzi na ten memoriał, mimo to nie waha się wyrazić nadziei, że ten ostatni krok jego znacznie przyczyni się do nadania sprawie pomyślniejszego zwrotu. Nadzieja ta ma nawet silną podstawę, gdyż na schyłku ubiegłego roku J. E. pan Minister spraw wewnętrznych oświadczył w Izbie deputowanych Rady państwa wśród rozprawy budżetowej, że Rząd zamierza urządzić szkołę weterynaryi w Galicyi; a to samo oświadczył ustnie członkowi Wydziału krajowego Pietruskiemu, który w tej sprawie urzędownie z panem Ministrem się zniósł.

Co do zarządu realności, zakupionej przez kraj na szkołę weterynaryi (l. 466⁴/₄ na Rurach), Wydział krajowy podnosi przedewszystkiem wynik do-

konanej w ubiegłym roku kolaudacyi nowych budowli i adaptacyi w starych budynkach.

Allegat 3. Komisya kolaudacyjna, w której skład oprócz technicznych i administracyjnych organów Wydziału krajowego wchodził Pp. Juliusz Hochberger, dyrektor miejskiego urzędu budowniczego, Ludwik Wierzbicki, inżynier kolei Lwowsko-Czerniowieckiej i Józef Kubicki weterynarz miejski, — złożyła sprawozdanie (Alegat 3.), w którym „orzeka z całym przekonaniem, że budowa nadzwyczajnie tanio wykonana została, co na karb zapobiegliwego i trudu nieszczędnego kierownictwa położyć należy“. Budowa, o której fachowa komisya kolaudacyjna takie orzeczenie zdała, wykonana została w własnym zarządzie przez organa techniczne Wydziału krajowego. W zarządzie realności szkoły weterynaryi Wydział krajowy miał zawsze na myśli uchwałę Wysokiego Sejmu z 20. maja 1875 polecającą, ażeby aż do zakończenia rokowań o utworzenie szkoły weterynaryi starano się o uzyskanie jak największych dochodów. Dochody te wzrosły istotnie znacznie z tego powodu, że powiodło się Wydziałowi krajowemu wynająć nawet nowe budynki i sale wykładowe, które dotąd próżno stały. Nie wyniknie ztąd żadna szkoda dla budynków a cała realność może mimo to w każdej chwili być oddaną na użytek właściwy. Budynki przeznaczone na szpital zwierzęcy i prosektoryum wynajęte zostały bez żadnych adaptacyi i tylko za sześciotygodniowym wypowiedzeniem, na skład maszyn i narzędzi rolniczych z handlu p. Szeliskiego we Lwowie. Lokal na kuźnię przeznaczony wynajęty był w lecie na warsztat ciesielski, a obecnie na pracownię rzeźbiarską. Ani skład maszyn i narzędzi rolniczych, ani warsztat ciesielski i pracownia rzeźbiarska nie grożą nowym budynkom żadnymi uszkodzeniami a natomiast przysparzają funduszowi krajowemu nowe dochody. Także i sale wykładowe na drugim piętrze, które tylko pod warunkami wskazanymi w zeszłorocznym sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego mogły być wynajęte, znalazły już od kilku miesięcy lokatorów. Wynajęcie a względnie przekształcenie tych sal na mieszkania niewyrządzi żadnej ujmy celom, na jakie są przeznaczone. Nieznaczne bowiem i prowizoryczne adaptacje dadzą się w każdej chwili małym kosztem usunąć a lokatorowie przyjęci pod zwykłymi warunkami mogą być w każdej chwili zniewoleni do opróżnienia pomieszczeń. I tutaj funduszowi krajowemu przybyły nowe dochody.

Staw realności przynosić będzie stale wyższy dochód niż dotąd z tego powodu, że wydzierżawiony został na sześć lat Towarzystwu łyżwiarzy na urządzanie publicznej ślizgawki, gdy tymczasem dawny dochód ze sprzedaży lodu często cuchnącego a tem samem nieprzydatnego dla przedsiębiorców, był nie tylko niższy lecz nawet problematyczny, zwłaszcza wśród zimy tak łagodnej jak obecna. Zawierając z Towarzystwem łyżwiarzy notaryalny kontrakt na sześć lat, Wydział krajowy zastrzegł sobie wyraźnie wcześniejsze rozwiązanie takowego, jeżeliby użycie realności na cele szkolne nie dało się pogodzić z dalszym trwaniem dzierżawy.

Sad realności szkoły weterynaryi jakkolwiek bardzo obszerny nie przyniósł i w ostatnich latach odpowiedniego dochodu a to dlatego, że zdaniem rzeczoznawców grunt jest lichy i wymagałby znacznej i kosztownej melioracyi, ażeby drzewa mogły wydać owoce. Dochód ze siana w sadzie odpowiada cenie tego artykułu na targach. Pięciomorgową przestrzeń ogrodu przeznaczył? Wy-

dział krajowy do użytku szkoły lasowej dla ćwiczeń praktycznych jej uczniów. Jestto oczywiście tylko prowizoryczne zarządzenie, gdyż trwałe udotowanie szkoły lasowej tą przestrzenią gruntu wymaga uchwały Wysokiego Sejmu i mogła by nastąpić dopiero po utworzeniu szkoły weterynaryi, dla której w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 20. maja 1875 ma być także odstąpioną odpowiednia przestrzeń ogrodu.

(Wynik dochodów z realności szkoły weterynaryi przedstawia w cyfrach preliminarz funduszu szkoły weterynaryi na rok 1878.

Sprawa utworzenia szkoły
garncarstwa w Kołomyi.

Na posiedzeniu z dnia 23. marca 1876 wydał Wysoki Sejm na wniosek Wydziału krajowego jednomyślnie uchwałę treści następującej :

„1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do pokrycia z funduszu krajowego aż do wysokości 2000 złr. w. a. kosztów urządzenia szkoły garncarstwa w Kołomyi i zakupna środków naukowych dla takowej pod warunkiem, „jeżeli c. k. Rząd utrzymywać będzie dla tej szkoły nauczyciela fachowego na „koszt skarbu państwa a gmina miasta Kołomyi zobowiąże się dostarczać przy „najmniej przez pierwszych lat pięć potrzebny dla szkoły lokal z opałem, oświetleniem i usługą.

„2. Na ten cel otwiera się Wydziałowi krajowemu dodatkowy kredyt na rok 1876 do wysokości 2000 złr. w. a.“

Uchwałę powyższą zakomunikował Wydział krajowy odezwą z dnia 9. maja 1876 L. 7354 c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, równocześnie zaś zawezwał za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Kołomyi gminę tamtejszą, która już poprzednio (uchwałą z dnia 22. grudnia 1874) dopełniła była warunku w uchwale Wysokiego Sejmu wymienionego, t. j. zobowiązała się dostarczać dla szkoły garncarstwa, założyc się mającej w Kołomyi, lokal z opałem, oświetleniem i usługą, — ażeby zajęła się wcześniej obliczeniem kosztów urządzenia szkoły i przedłożyła kosztorys Wydziałowi krajowemu. Odezwa wystosowana do c. k. Prezydium Namiestnictwa odniosła skutek pożądaný, gdyż niebawem odebrał Wydział krajowy od tegoż c. k. Prezydium wiadomość, że J.E. pan Minister handlu, w zamiarze założenia szkoły garncarstwa w Kołomyi, postanowił wysłać na miejsce komisję, któraby zbadała jakoś materiału surowego, dotychczasowy sposób produkcji, wrodzone zdolności mieszkańców do tego przemysłu i t. d.

Gdy zaś komisya ta złożona z P. P. profesora Adolfa Sterza, naczelnika zakładu naukowego dla przemysłu garncarskiego w Znaim, i Grzegorza Bächera majstra z Wirtembergskiej fabryki pieców, zwiedziwszy Kołomyję wspólnie z członkiem Wydziału krajowego W. Dr. Józefem Wereszczyńskim, przedstawiła w swem sprawozdaniu stosunki produkcji garncarskiej w Kołomyi jako bardzo sprzyjające rozwojowi tego przemysłu, zarządził J. E. P. Minister handlu reskryptem z dnia 15. października 1876 L. 29922 bezwzględne urządzenie wzorowego warstata naukowego dla garncarstwa w Kołomyi, przeznaczając wspomnianego wyżej p. Grzegorza Bächera na stałego kierownika tego zakładu z roczną remuneracją w kwocie 800 złr. w. a. W skutek powyższego postanowienia J.E. p. Ministra handlu, które c. k. Prezydium Namiestnictwa podało do wiadomości Wydziału krajowego odezwą z dnia 31. października 1876 L. 8833 pospieszył Wydział krajowy na wniosek c. k. Prezydium Namiestnictwa za asygnować rozporządzeniem z dnia 3. listopada 1876 L. 28934 Wydziałowi po-

wiatowemu w Kołomyi 500 złr. w. a. tytułem zaliczki na pokrycie kosztów urządzenia szkoły garncarstwa w Kołomyi, zawiadamiając jednocześnie c. k. Prezydium Namiestnictwa, że dalsze wypłaty z funduszu przeznaczanego na ten cel przez Wys. Sejm krajowy nastąpią w miarę potrzeby, skoro P. Bächer złoży rachunek z otrzymanej zaliczki, niemniej przedłoży Wydziałowi krajowemu kosztorys, którego wypracowanie poleciło mu c. k. Prezydium Namiestnictwa.

Otwarcie szkoły nastąpiło dnia 6. grudnia 1876. W marcu zaś roku bieżącego P. Bächer, składając rachunek z użycia otrzymanej zaliczki, zażądał jednocześnie dalszej zaliczki w kwocie 500 złr. w. a., którą też Wydział krajowy zaasygnował Wydziałowi powiatowemu w Kołomyi rozporządzeniem z dnia 30. marca r. b. L. 6808.

W ciągu rokowań, jakie się toczyły w sprawie powyższej między c. k. Rządem a Wydziałem krajowym, przysłała gmina miasta Kołomyi do przekonania, że w braku odpowiedniego lokalu na pomieszczenie szkoły garncarstwa wypadnie jej postawić w tym celu osobny budynek na własnym gruncie. Niemając zaś funduszu na pokrycie kosztów budowy, udała się do Wydziału krajowego z prośbą o udzielenie pożyczki w kwocie 3000 złr. w. a. z funduszu krajowego. Prośbę powyższą postanowił Wydział krajowy uwzględnić i oznajmił w skutek tego Zwierzchności gminnej w Kołomyi rozporządzeniem z dnia 22. sierpnia 1876 L. 15611, że gotów jest udzielić gminie z pozostałości funduszu zapomogi z roku 1866 pożyczek w ęznaczanej wysokości na 6%, spłacić się mającą ratami w lat 8, pod warunkiem, że Rada powiatowa w Kołomyi przyjmie na siebie gwarancję, przepisaną uchwałą Wysokiego Sejmu krajowego. Warunkowi temu podług relacji Wydziału powiatowego w Kołomyi z dnia 9. grudnia 1876 L. 1617 stało się już zadość. W relacji swej przedstawił i poparł jednakże Wydział powiatowy zarazem prośbę gminy, aby spłata pożyczki rozłożoną została na lat 16, do czego też Wydział krajowy przychylił się rozporządzeniem z dnia 19. stycznia 1877 L. 1762, tak, że wykonaniu zamierzonej budowy nie już nie stoi na przeszkodzie.

Sprawa objęcia szkół rolniczych w Dublanach w zarząd kraju.

Wskutek uchwały Wys. Sejmu z d. 8. kwietnia 1876, dotyczącej uznania szkół rolniczych w Dublanach za zakłady krajowe, poczynił Wydział odpowiednie kroki celem wykonania powyższej uchwały, z których wyniku dotychczasowego zdaje sprawę Wys. Sejmowi w osobnem sprawozdaniu.

Szkoła rolnicza w Czernichowie.

Nad szkołą rolniczą w Czernichowie wykonywał Wydział krajowy, podobnie jak w latach poprzednich, nadzór, w myśl uchwał Wys. Sejmu z d. 28. marca i 24. grudnia 1866, tudzież warunków nadzoru, wyszczególnionych w rozporządzeniu Wydziału krajowego z d. 21. stycznia 1867 L. 4431, za pośrednictwem ustanowionego ad hoc komisarza w osobie p. Józefa br. Bauma. Nadto zaś wykonywał Wydział krajowy, stosownie do zobowiązania, jakie przyjął wobec c. k. Rządu, za pośrednictwem inżyniera okręgu krakowskiego, kontrolę nad budową gmachu szkolnego, na którą c. k. Ministerstwo wypłaciło w roku ubiegłym resztę pożyczonej na ten cel subwencji w kwocie 5.900 złr. w. a.

Sprawa zużytkowania glin-ki ogniotrwałej w okolicy Alwerni.

Na posiedzeniu z d. 25. kwietnia 1876 wydał W. Sejm, wskutek wniosku posła ks. Chełmeckiego w przedmiocie odpowiedniejszego zużytkowania ogniotrwałej glinki w okolicy Alwerni, uchwałę następującej treści:

„Wzywa się Wydział krajowy, aby zbadał :

- 1) „jakięby były środki umiejętnego, dla kraju więcej niż dotąd pożytecznego „zużytkowania tej glinki, tudzież
 - 2) „czy przez zaprowadzenie szkoły garncarstwa w Alwerni lub okolicy, osiągnęłoby się cel wskazany?
- „a po zbadaniu przedłożył przy stosownem sprawozdaniu na najbliższej sesyi „sejmowej ewentualne wnioski“.

W myśl uchwały powyższej zaważwał Wydział krajowy rozporządzeniem z d. 25. lipca 1876 L. 12626 Wydział powiatowy w Chrzanowie, aby mu w sprawie zużytkowania glinki ogniotrwałej w okolicy Alwerni objawił swe zapatrywanie, niemniej nadesłał próbkę tejże glinki; pismem zaś z d. 15. sierpnia 1876 L. 20716 zażądał w tej samej sprawie relacyi od c. k. Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Nadesłane przez Wydział powiatowy w Chrzanowie dwie próbki glinki, przesłał Wydział krajowy do zbadania wiedeńskiemu c. k. Instytutowi geologicznemu, który szczególnie jedną z nich uznał za wyborną. Podług relacyi c. k. Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie z d. 27. listopada 1876 L. 2611, glinka ta znajduje się jednakże na 8 do 26 sążni pod ziemią, a wymagając skutkiem tego eksploatacyi górniczej, jest za drogą, aby mogła być użytą w garncarstwie, ile że do trwałości naczyń mało się przyczynia. W dalszej relacyi (z d. 27. grudnia 1876 L. 1.310) objawiła Izba handlowa zdanie, że pożądaną jest wprawdzie fabryka, któraby glinę pomienioną w miarę przydatności jej zużytkowała, że jednakże założenie takiej fabryki nie jest zadaniem ani rządu ani kraju, lecz rzeczą prywatnych przedsiębiorców, na których nie będzie zbywało, skoro okoliczności będą sprzyjały przedsiębiorstwu więcej niż dotąd, a mianowicie skoro szkoła garncarstwa, któraby w tej okolicy założyć należało, podchowa zdolnych robotników.

Za utworzeniem szkoły garncarstwa w Alwerni lub jej okolicy oświadczył się także i Wydział powiatowy w Chrzanowie. W myśl zapatrywań powyższych postanowił przeto Wydział krajowy wdrożyć rokowania o utworzenie takiej szkoły. O skutku zaś kroków w tym celu poczynionych zdaje sprawę Wys. Sejmowi w obecnem sprawozdaniu, które obejmuje rezultat starań Wydziału krajowego, dotyczących utworzenia szkół rękodzielniczych.

Petycja w przedmiocie urzędzenia składów zbożowych we Lwowie.

Komisya dla zbadania niepomysłnego stanu krajowego handlu zbożowego, złożona z delegatów komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie i lwowskiej c. k. Izby handlowej i przemysłowej, wniosła była do Wys. Sejmu petycję L. 421 z d. 2. kwietnia 1876, w której prosi, ażeby Wys. Sejm raczył przyjąć na kraj gwarancję za oprocentowanie kapitału zakładowego, potrzebnego na wybudowanie składów zbożowych we Lwowie, do wysokości 6.000 zł. w. a.

W załatwieniu powyższej petycyi, tudzież petycyi treści podobnej komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego L. 537 i lwowskiej c. k. Izby handlowej i przemysłowej L. 582, uchwalił Wys. Sejm na posiedzeniu z d. 24. kwietnia 1876, co następuje:

„Petycyę: L. 421, 537 i 582 przekazuje się Wydziałowi krajowemu „do zbadania i zdania sprawy“.

Spełniając polecenie Wys. Sejmu, wezwał Wydział krajowy rozporządzeniem z d. 13. czerwca 1876 L. 12627 wyżej wymienioną komisję do przedłożenia szczegółowego planu urządzenia składów zbożowych we Lwowie. Wezwanie to ponowione zostało jeszcze po dwakroć, a mianowicie rozporządzeniami z d. 18. października 1876 L. 27.076 i z d. 5. grudnia 1876 L. 32.708, pomimo tego jednakże komisya dotąd żadnej nie przedłożyła relacyi.

Ustawa o ochronie własności polnej.

Uchwaliwszy na posiedzeniu z d. 5. kwietnia 1876 ustawę o ochronie własności polnej, wydał Wys. Sejm uchwałę treści następującej:

„Zważywszy, że w projekcie do ustawy o ochronie własności polnej „powołane są postanowienia, których znajomość przy wykonaniu ustawy jest „potrzebną:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

- „1) aby równocześnie z ogłoszeniem niniejszej ustawy polecił wydrukować książkę w obydwóch językach krajowych, któraby, oprócz tej ustawy, zawierała ustawy i postanowienia, na jakie się ona powołuje;
- „2) aby książeczkę tę jak najrychlej wszystkim gminom i przełożonym obszarów „dworskich bezpłatnie rozesłał“.

Gdy przeto c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie oznajmiło odezwą z d. 10. sierpnia 1876 L. 6786, że Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dn. 17. lipca 1876 najłaskawiej udzielić uchwalonej przez Wys. Sejm ustawie o ochronie własności polnej najwyższej sankcyi, zarządził Wydział krajowy w myśl polecenia Wys. Sejmu oddrukowanie ustawy wraz z powołaniami w ustawie ustawami i postanowieniami w 10.000 egzemp., z których 6.500 w języku polskim, a 3.500 w języku polskim i ruskim, i rozesłał takowe rozporządzeniem z d. 25. sierpnia 1876 L. 21.290 Wydziałom powiatowym tudzież Magistratom król. stół. miast Lwowa i Krakowa.

Petycja pana Januarego Struszkiewicza o subwencję na oczyszczenie lasów od owadów.

Uchwałą z d. 21. kwietnia 1876 przekazał Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję p. Januarego Struszkiewicza z d. 19. kwietnia 1876, w której p. Struszkiewicz, jako właściciel dóbr Mszany dolnej w powiecie Limanowskim uprasza, aby Wys. Sejm udzielił mu na wytepienie szkodników lasowych, które się zagnieżdżyły w lasach do Mszany dolnej należących, subwencję w kwocie 4.000 złr. w. a., lub przynajmniej polecił Wydziałowi krajowemu, aby zasiłek ten starał się dlań wyjednać u c. k. Rządu.

Ponieważ w petycyi znachodziła się wzmianka, że komisya, wysłana przez c. k. Starostwo w Limanowie zbadała stan rzeczy na miejscu, a nawet uznała za stosowne zarządzić, aby właściciel Mszany do d. 15. kwietnia 1876 poczynił wszystko, co przeprowadzić należy w celu oczyszczenia lasów Mszanskich ze szkodników, przeto Wydział krajowy udał się pismem z d. 27. czerwca 1876 L. 9.553 do wzmiankowanego Starostwa z prośbą, aby go obzajmiło z wynikiem badań swej komisyi.

W skutek prośby powyższej nadeszła relacya c. k. Starostwa w Limanowie z d. 14. lipca 1876 L. 3809, z której się okazało:

1) że właściciele dóbr Mszana dolna, Glizne i Słomka, małżonkowie January i Teofila Struszkiewiczowie, pozwolili od r. 1873 począwszy, eksploatować kupcowi za cenę 8000 złr. w. a. lasy dworskie w tych dobrach na tak rozległe rozmiary, że c. k. Starostwo, dla zachowania pomienionych lasów od zupełnej

zagłady, widziało się zniewolonem wkroczyć z urzędu, wyznaczając etat ściągć rocznych i wydając odpowiednie zarządzenia pod względem czyszczenia porębów itd.; gdy zaś się przekonało, że zarządzenia te albo wcale nie są wykonywane, albo tylko bardzo niedokładnie, ustanowić nawet dla lasów Mszańskich fachowego gospodarza.

2) że w lasach Mszańskich zagnieździł się w rzeczy samej kornik i ryjkowiec na przestrzeni około 270 morgów, co uważać należy za skutek wyżej wspomnianego zaniedbania tychże lasów; wreszcie

3) że właściciele lasów Mszańskich, zniewoleni zarządzeniami c. k. Starostwa, wydanymi w roku bieżącym, przedsięwzięli roboty odpowiednie celem wytepienia szkodników, a roboty te postąpiły do owej pory tak daleko, że już wówczas były wszelkie widoki zupełnego wytepienia szkodników w ciągu 4. miesiący kosztem 500 złr. w. a.

Z uwagi na powyższy stan rzeczy oznajmił Wydział krajowy p. Januaremu Struszkiewiczowi rozporządzeniem z d. 15. września 1876 L. 18716, że do prośby jego w żadnym punkcie przychylić się nie może.

Sprawa reformy ustawy lasowej.

Na posiedzeniu z dnia 26. kwietnia 1876 uchwalił Sejm na wniosek komisji kultury krajowej co następuje:

„Wzywa się c. k. Rząd, ażeby wypracował i Sejmowi przedłożył na „najbliższej sesji projekt nowej ustawy lasowej na podstawie uchwał Śiej krajowej ankiety, która obradowała na wezwanie c. k. Rządu w końcu roku 1875 i w bieżącym roku.“

Uchwałę powyższą podało Biuro Sejmowe do wiadomości c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie odezwą z dnia 26. kwietnia 1876. L. 546. Gdy zaś do jesieni tegoż roku żadna w tej sprawie nie nadeszła wiadomość, wystósował Wydział krajowy odezwą z dnia 18. października L. 27075 do c. k. Prezydium Namiestnictwa zapytanie, jakie postanowienie powziął? C. k. Ministerstwo rolnictwa w skutek przytoczonej uchwały Wysokiego Sejmu, a w szczególności, czy c. k. Rząd zamierza w myśl tej (ustawy) uchwały przedłożyć Wys. Sejmowi na najbliższej sesji projekt nowej ustawy lasowej?

Zanim nadeszła odpowiedź na odezwę powyższą, powziął Wydział krajowy wiadomość, że J. E. p. Minister rolnictwa oświadczył na posiedzeniu Izby posłów Rady państwa z dnia 17. Grudnia 1876, że wkrótce przedłoży teje Izbie projekt nowej ustawy.

Alegat 4. W skutek tego pospieszył Wydział krajowy wystosować do J. E. p. Ministra załączony ./ memoryał z dnia 16. stycznia r. b. L. 1763 (Alegat 4.), w którym zastrzegł się przeciw uchwaleniu ustawy lasowej, któraby i Galicyę miała obowiązywać, przez Radę państwa.

Wkrótce potem oznajmiło c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 21. stycznia r. b. L. 467 — w skutek reskryptu J. E. p. Ministra rolnictwa z dnia 9. stycznia r. b. L. 12705, że p. Minister zamierza niebawem przedłożyć Radzie państwa projekt nowej ustawy lasowej do konstytucyjnego traktowania, że przeto nie da się na razie, choćby w przybliżeniu oznaczyć czas, w którym Wys. Sejm będzie mógł przystąpić do dalszych prac około ustawodawstwa lasowego dla Galicyi. Odezwę tę, która się skrzyżowała ze wspo-

mnionym co dopiero memoryałem, uważał Wydział krajowy za załatwioną przez tenże memoryał. Od tej pory zaś c. k. Rząd żadnych dalszych w tej sprawie nie poczynił kroków.

Sprawa zbadania kraju co do jego przyrodniczych właściwości, tudzież wykształcenia ukończonych akademików górniczych w zawodach przemysłu z górnictwem się stykających a nasz kraj bliżej obchodzących.

Uchwałą z dnia 1. kwietnia 1876 przyjął Wys. Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie wykonania dwóch pierwszych części uchwały Wys. Sejmu z d. 26. Maja 1875, które brzmią jak następuje:

„1) Sejm uznając potrzebę systematycznego, wszechstronnego zbadania kraju co do jego przyrodniczych własności, wyznacza w tym celu dla komisji fizyograficznej przy Akademii umiejętności w Krakowie roczny zasiłek w ilości 3000 złr. w. a.

„2) Komisya fizyograficzna corocznie zdawać będzie sprawę Wydziałowi krajowemu o postępie i skutku dokonanych badań.“ —

Jak już nadmieniono we wspomnionem wyżej sprawozdaniu, zarządził był Wydział krajowy w myśl ustępu 1) uchwały Wys. Sejmu krajowego na podstawie planu przedłożonego przez komisję fizyograficzną, wypłatę zasiłku przypadającego na rok 1876 rozporządzeniem z dnia 4. marca 1876 l. 5195. Relacji zaś, przewidzianej w ustępie 2) uchwały Wys. Sejmu, do tej pory nie odebrał i dla tego nie może jeszcze zdać Wys. Sejmowi sprawy z postępu i skutku badań kraju, dokonanych przez Komisję fizyograficzną w ciągu r. z.

Przy tej sposobności wypada uzupełnić wzmiankę o przeprowadzeniu części trzeciej uchwały Wys. Sejmu z dnia 26. maja 1875 mieszczącą się w przeszłorocznem sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego. Ustęp odnosny uchwały powyższej brzmi jak następuje:

„3) Sejm przeznacza celem wykształcenia specjalnego w zawodach „przemysłu z górnictwem się stykających a nasz kraj bliżej obchodzących, „z funduszu krajowego dla ukończonych akademików górniczych dwa stypendya, „każdy po 1000 złr. w. a. rocznie i na czas trzyletni.“

Celem nadania tych dwóch stypendyów rozpiął był Wydział krajowy, jak wiadomo już Wys. Sejmowi, konkurs. Z pięciu kandydatów, jacy w skutek rozpisanego konkursu wnieśli podania do Wydziału kraj., tylko trzech byli ukończonymi Akademikami górniczymi, a pomiędzy tymi trzema, dwaj w służbie rządowej, której opuścić zgłaszający się nie mieli zamiaru, pragnąc korzystać ze stypendyów jedynie w ciągu urlopu, jakiby sobie na ten cel wyjednali. — W braku przeto dostatecznej liczby odpowiednich kandydatów nadał Wydział krajowy, zasięgnawszy poprzednio opinii komisji fizyograficznej Akademii umiejętności w Krakowie, dekretem z dnia 30. maja 1876 L. 5964 tylko jednemu kandydatowi stypendyum o rocznych 1000 złr. na lat trzy, drugiemu zaś przyznał zasiłek w kwocie 500 złr. na jedno półroczcie, na które kandydat wyjechał był sobie urlop. —

Petycyje Towarzystwa ogrodniczo-sadowniczo-pszczelniczego we Lwowie o subwencję z funduszu krajowego na cele Towarzystwa.

W załatwieniu petycyi Towarzystwa ogrodniczo-sadowniczo-pszczelniczego we Lwowie z dnia 26. marca 1876 L. 446 uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22. kwietnia 1876 przy rozprawie nad Rub. VII. budżetu funduszy krajowych na rok 1877 co następuje:

„Dla Towarzystwa ogrodniczo-sadowniczo-pszczelniczego we Lwowie „rocznie 700 złr. w. a.“

Podług uchwały powyższej przypadła pierwsza wypłata rocznego zasiłku przyznanego przez Wys. Sejm Towarzystwu ogrodniczo - sadowniczo-pszczelniczemu we Lwowie, dopiero z początkiem roku 1877. Wydziałowi krajowemu jednakże zdawało się koniecznem uwzględnić okoliczność, że Towarzystwo pomienione wykazało naglące potrzeby, które o ile możliwości jeszcze w ciągu roku 1876 zaspokoić pragnęło, skutkiem czego zaasygnował Towarzystwu już rozporządzeniem z dnia 28. kwietnia 1876 l. 9728 kwotę 700 złr. w. a. tytułem zaliczki na rachunek zasiłku przyznanego na rok 1877.

Petycja Komisji dla krajowej Wystawy rolniczej i przemysłowej, mającej się urządzić w roku 1877 o subwencyę z funduszu krajowego na urządzenie tejże Wystawy.

Załatwiając petycyę Komisji dla krajowej Wystawy rolniczej i przemysłowej, mającej się urządzić w r. 1877 z d. 21 kwietnia 1876 l. 15 o subwencyę z funduszu krajowego na urządzenie tejże Wystawy, uchwalili Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 26. kwietnia 1876, co następuje:

„1. Zawiązanemu Komitetowi Wystawy na cele Wystawy wyznacza się subwencyę jednorazową w kwocie 5000 złr. w. a., którąby Wydział kraj. „wypłacił częściowo w miarę wykazanej przez Komitet potrzeby“.

„2. Suma ta ma być zwróconą w całości lub w części, o ile by „zyski z Wystawy przewyższały wydatki“.

„3. Suma ta ma być wstawioną jako kredyt dodatkowy na r. 1876“.

Uchwałą powyższą podał Wydział krajowy d. 30. maja 1876 l. 12593 do wiadomości Komisji dla krajowej Wystawy rolniczej i przemysłowej. Otrzymałszy zaś zawiadomienie, że Komitet Wystawy się ukonstytuował, zaasygnował temuż komitetowi na prośbę jego rozporządzeniem z d. 7. lipca 1876 l. 16825 na rachunek subwencyi przyznanej przez Wys. Sejm kwotę 1000 złr w. a. Dalsze 1000 złr. w. a. zaasygnował Wydział krajowy Komitetowi wystawy rozporządzeniem z d. 23. lutego r. b. l. 34849/₁₀ Gdy wreszcie komitet doniósł, że niebawem rozpocząć się mają roboty około budowy ubikacyi dla wystawy, wypłaconą mu została na mocy rozporządzenia Wydziału krajowego z d. 30. marca r. b. l. 9535 reszta subwencyi przez Wysoki Sejm przyznanej w kwocie 3000 złr. w. a.

Nadmienić jeszcze wypada, że Komitet Wystawy udał się do Wydziału krajowego z prośbą, aby mu oprócz subwencyi udzieloną została z funduszu krajowego pożyczka w kwocie 5000 złr. w. a., przeznaczona na zaliczki dla niezamożnych przemysłowców, którzyby potrzebowali funduszu na przysposobienie okazów na wystawę. Do prośby powyższej przychylił się Wydział krajowy w zasadzie rozporządzeniem z d. 2. marca r. b. l. 6759 stawiając przytem za warunek, aby członkowie Komitetu Wystawy poręczyli solidarnie zwrot udzielić się mającej pożyczki. — Dotąd jednakże Komitet nie zgłosił się o wypłatę tej pożyczki. —

Petycja Komitetu galic. Towarzystwa gospodarskiego o subwencyę z funduszu krajowego na inżyniera kultury i bióro melioracyjne.

W załatwieniu petycji komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego z d. 1. kwietnia 1876 l. 556/I. o subwencyę z funduszu krajowego na inżyniera kultury i bióro melioracyjne wydał Wys. Sejm na posiedzeniu z d. 22. kwietnia 1876 uchwałą treści następującej:

W sprawie pożyczki przyznanej:

- a) Gminie Chłopczyce
- b) „ Brzyszców
- c) Gminom: Brzyska, Błażkowa, Ujazd, Wróblowa, Kłodowa, Lipnica dolna i Dąbrowka.

Załatwiając petycją gminy Chłopczyce o subwencję na budowę cerkwi, przyznał Wys. Sejm uchwałą z dnia 24. kwietnia 1876 proszącej gminie bezprocentową pożyczkę w kwocie 1000 złr. w. a., spłacalną w 10. latach, które jednak liczą się dopiero po dwóch latach od dnia zaliczenia pożyczki.

Pod podobnymi warunkami przyznał Wys. Sejm pożyczki w kwocie 1000 złr w. a. gminie Brzyszcze w powiecie Białskim położonej i gminom Brzyska, Błażkowa, Ujazd, Wróblowa, Kłodowa, Lipnica dolna i Dąbrowka, położonym w powiecie Jasielskim.

Za pośrednictwem Wydziałów powiatowych zawiadomiliśmy gminy o decyzji Wys. Sejmu, przepisując zarazem bliższe warunki, które uważaliśmy za potrzebne dla zagwarantowania bezpieczeństwa zwrotu.

Gminy Chłopczyce i Brzyszcze uczyniły zadość naznaczonym warunkom, wypłaciliśmy więc przyznane pożyczki — grupa zaś gmin zapomożonych powiatu jasielskiego nie zgłosiła się dotychczas o wypłatę pożyczki; zdaje się więc, że z pomocy przyznanej im uchwałą Wys. Sejmu korzystać nie będą.

W sprawie petycji wysłuchanego nauczyciela szkół ludowych Piotra Nikorowicza.

Uchwałą z dnia 4. kwietnia 1876 przekazał nam Wys. Sejm do uwzględnienia petycję p. Piotra Nikorowicza, emerytowanego nauczyciela szkół ludowych, proszącego o wyznaczenie mu alimentacyi.

Idąc za wskazówką uchwały sejmowej, nie mogąc jednak obciążać funduszu krajowego stałym wydatkiem, przyznaliśmy petentowi tylko jednorazowy datek w kwocie 100 złr. w. a.]

W sprawie konserwacji pomników i zabytków historycznych.

Z działu tego podnosimy przedewszystkiem sprawy, które były przedmiotem uchwał Wys. Sejmu bądź dawniej bądź w ostatniej sesyi.

Do rzędu tych należy: 1) sprawa restauracyi zabytków i pomników w kościele Bieckim. Sprawa ta nie postąpiła wiele naprzód w roku 1876 i nie mogła postąpić, bo wprawdzie Wysoki Sejm pamiętał o pomnikach kościoła w Bieczu, wymienił je bowiem w uchwale z dn. 22. kwietnia uchwalając w załatwieniu podania konserwatora p. Łępkowskiego kwotę 3000 złr. Uchwalona jednak subwencya objęta jest budżetem na r. 1877, dla tego wypłata i spożytkowanie tej subwencyi mogły dopiero w tymże roku nastąpić.

O ile z pomocą tej subwencyi potrafi p. Łępkowski podołać dziełu zamierzonych restauracyi t. j. restauracyi kaplicy Zygmuntowskiej i Batorowskiej na Wawelu, grobu Długosza na Skałce i w dodatku pomników w kościele Bieckim, czas pokaże, — tymczasem zaś, gdy nam p. konserwator wykazał, iż ks. Jaszczor, proboszcz biecki, zapobiegliwy o dobro powierzonego jego pieczy kościoła, przeprowadził już częściowo restaurację kilku pomników, dodaliśmy uchwałą z d. 24. marca 1877 z remanentu zeszłorocznej subwencyi na rzecz tejże restauracyi kwotę 564 złr. w. a.

Uchwałą z dnia 28. marca 1876 przekazał nam Wys. Sejm do odpowiedniego załatwienia petycję ks. Biegi, proszącego o subwencję na odrestaurowanie ołtarza i obrazu w kościele obrządku łacińskiego w Zagórzcu.

Jak zwykle w podobnych sprawach, gdy idzie o ochronę pamiątki narodowej lub cennego sztuki zabytku, odnieśliśmy się w tej sprawie do pana Mieczysława Potockiego, piastującego urząd c. k. konserwatora budowli i po-

mników krajowych we wschodniej części kraju. Opinia p. konserwatora każe się spodziewać, iż obraz w ołtarzu Zagórskim pomimo niefortunnej restauracji, jakiej uległ przed laty kilku, da się odrestaurować i przywrócić do pierwotnego stanu. Idąc za tą opinią i mając na względzie, że obraz w ołtarzu kościoła Zagórskiego jest wedle tradycji pamiątką po królu Kazimierzu Wielkim, przyrzekliśmy p. konserwatorowi, iż funduszu na restaurację potrzebnego dostarczymy z zasobów oddanych nam na cele konserwatorskie do dyspozycji.

3) Petycyę OO. Dominikanów w Jarosławiu o subwencję na restaurację ich kościoła, przekazał nam Wys. Sejm uchwałą z d. 24. kwietnia 1876 do załatwienia.

Staraliśmy się przedewszystkiem zasięgnąć wiadomości o potrzebie restauracji i o jej rozmiarach; petycyja bowiem pod tym względem nie dawała wyjaśnień.

P. Konserwator ze wschodniej części kraju, któremu tę kwestyę oddaliśmy do zbadania, wykazał nam dosadnie potrzebę restauracji i obliczył kosztą, wysokość ich jednak — obliczone są na 18.000 złr. — odstraszyła nas od przyjsia z pomocą, pomoc bowiem, jakiej z zasobów na cele konserwatorskie przeznaczonych, moglibyśmy użyzyć, byłaby w obec wyz wspomnianych kosztów restauracyjnych niemal nie znaczącą.

Wychodząc z tego stanowiska, daliśmy konwentowi odpowiedź odmowną pod względem przyjsia z pomocą, nadmieniliśmy nadto, iż wysokość kosztów restauracyjnych nie pozwala nam stawiać od siebie wniosków do Wys. Sejmu o danie subwencji, zrobiliśmy jednak nadzieję, iż do restauracji pomniejszych przyczynilibyśmy się w miarę środków.

Ze spraw, które nie były przedmiotem mandatu Sejmowego, wspomniamy o sprawie restauracji pomnika ks. Józefa Poniatowskiego w Lipsku. Pan Potocki, jeden z mężów piastujących godność konserwatora, doniósł nam, iż skromny pomnik, jakie wojsko polskie wzniosło temu bohaterowi narodowemu a swemu wodzowi w pobliżu miejsca jego zgonu, chyli się ku upadkowi. Na wiadomość tę nie wahaliśmy się przyrzec i użyzyć pomocy z funduszu krajowego, pewni będąc, iż nie znajdzie się ani jeden głos, któryby się nie zgodził na użycie skromnej kwoty, by dźwignąć pomnik tego, który czynami swymi dodał nie jedną świetną kartę do dziejów narodu, a zgonem swym według słów przechowanych w tradycyi chciał Bogu oddać honor Polaków, jego dowództwem podówczas powierzony.

Z pomocą zasiłku z funduszu na konserwację pomników przeznaczonego, wsparty opieką c. k. konsula jeneralnego w Lipsku i radami osiadłego tamże rodaka Adolfa hr. Ponińskiego, dokonał p. konserwator Potocki, dzieła restauracji, a gdy władza miejska m. Lipska okazała się skłonną do odstąpienia na własność pomnika i gruntu, na którym pomnik stoi, rozpoczęliśmy rokowania w tej mierze, o których rezultacie nie omieszkamy w swoim czasie donieść.

Subwencya dla szkół żeńskich w klasztorze Pp. Augustyanek i św. Tomasz w Krakowie, jakoteż dla szkoły żeńskiej pp. Klarysek w Star. Sączu.

(Na posiedzeniu z d. 22. kwietnia przyznał Wys. Sejm po 500 złr. dla szkół żeńskich, utrzymywanych przy klasztorach pp. Augustyanek i Duchaczek w Krakowie, jakoteż dla szkoły żeńskiej utrzymywanej przy klasztorze pp. Klarysek w Starym Sączu.

Dwie pierwsze subwenyę tj. pp. Duchaczkom i Augustyankom zostały wypłacone, pp. Klaryski nie zgłosiły się dotychczas o wypłatę.)

Szkoła sztuk pięknych
w Krakowie.

(Reskryptem z d. 16. lipca 1873 L. 9136 przyzwolił Pan Minister oświecenia na reorganizacyę szkoły sztuk pięknych w Krakowie, jeżeli gmina m. Krakowa dostarczy dla tej szkoły bezpłatnie potrzebnej lokalności.

Gdy gmina m. Krakowa nie była w możności dostarczenia funduszu do budowy a natomiast ofiarowała odpowiedni grunt, zaś Pan Minister nie chciał się zadowolnić czasową tą ofiarą, wydał Wys. Sejm na wniosek posła Rydzowskiego dnia 25. maja 1875 uchwałę treści następującej:

Na umieszczenie szkoły sztuk pięknych w Krakowie celowi odpowiednie tudzież na umieszczenie jej kierownika, Sejm wyznacza z funduszu krajowego rocznie 5000 złr.

Skoro uchwała ta doszła rąk Wydziału krajowego, zniósł się tenże bezzwłocznie z P. Prezydentem m. Krakowa w celu obmyślenia sposobu przeprowadzenia umieszczenia tej szkoły, zaś z c. k. Rządem w celu rychłej reorganizacyi tejże, wychodząc z zasady, że Wys. Sejm fundusz umieszczenia tylko dla zreorganizowanej szkoły przyzwolił.

Składając w r. 1876 Wys. Sejmowi sprawę z swoich czynności za czas od 1. lutego 1876 do 31. grudnia b. r. nie był Wydział krajowy jeszcze w posiadaniu planu reorganizacyjnego szkoły, natomiast ukończył był rokowanie z gminą miasta Krakowa o sposób przysporzenia kapitału na wybudowanie gmachu, na umieszczenie szkoły i jej kierownika i przedłożył Wys. Izbie sprawozdaniem z dnia 23. stycznia 1876 L. 533 wniosek treści następującej:

1) Sejm przyjmuje na fundusz krajowy obowiązek opłacania 6% procentu i kwot amortyzacyjnych przez lat 33 od pożyczki w sumie 100.000 złr. w. a., jeżeli ją gmina m. Krakowa zaciągnie na wybudowanie w Krakowie gmachu w celu odpowiedniego umieszczenia zreorganizować się mającej szkoły sztuk pięknych i jej kierownika.

2) Sejm poleca Wydziałowi kraj., aby gminę miasta Krakowa o tej uchwale uwiadomił.

Dnia 23. lutego 1876 L. 4728/W. otrzymaliśmy od c. k. Prezydium Namiestnictwa pismo z d. 16. lutego 1876 L. 1140, którem zostaliśmy uwiadomieni, że reskryptem z dnia 1. lutego 1876 L. 1497 oznajmił Pan Minister oświecenia, że Najj. Pan raczył zatwierdzić Najwyższem postanowieniem z d. 29. stycznia 1876 nowy statut szkoły sztuk pięknych w Krakowie, że urządzenie tej szkoły na podstawie naszego statutu nastąpi dopiero wtenczas, gdy Wys. Sejm przyzwoli na wystawienie prawomocnej deklaracyi, którą przyjmie na siebie począwszy od r. 1876 na fundusz kraj. koszta umieszczenia stosownego szkoły sztuk pięknych.

W nowym planie opuszczono szkołę rzeźbiarstwa i oświadczył oraz P. Minister, że co do tego oddziału nie zapadła jeszcze stanowcza decyzja.

Pismo to udzielone zostało w krótkiej drodze komisji budżetowej, której przydzielone zostało do rozpoznania powyższe sprawozdanie Wydziału kraj. a gdy komisya ta przedłożyła swoje sprawozdanie, wydał Wys. Sejm na posiedzeniu z d. 8. kwietnia 1876 uchwałę treści następującej:

1. Sejm przyjmuje na fundusz krajowy obowiązek płacenia gminie m. Krakowa przez lat 33 po 7000 złr. rocznie na umorzenie kosztów budowy budynku, na odpowiednie celowi umieszczenie szkoły sztuk pięknych i jej kierownika, jeżeli gmina m. Krakowa budynek w mowie będący kosztem najmniej 100.000 złr. wystawi.

2. W roku, w którym fundusz krajowy wypłaci gminie na powyższe umorzenie pierwszą ratę 7000 złr., ustaje obowiązek funduszu kraj. płacenia na umieszczenie szkoły kwoty 5000 złr. rocznie przez Sejm uchwałą z dnia 25. maja 1875 na fundusz krajowy przyjęty.

3. Gdyby szkoła sztuk pięknych w Krakowie zwinięta została, budynek wystawić się mający pozostanie własnością gminy m. Krakowa, wszelako musi być używany na inne cele oświaty publicznej, które gmina m. Krakowa w porozumieniu z Reprezentacją oznaczy.

4. Szczegóły, jakichby wykonanie powyższych uchwał wymagało, ułoży w granicach powyższych zobowiązań Wydział krajowy w porozumieniu z gminą miasta Krakowa.

5. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zaniósł petycję do Najj. Pana o zreorganizowanie i przyłączenie do szkoły sztuk pięknych w Krakowie szkoły rzeźbiarstwa. —

6. Wydział kr. uwiadomi gminę miasta Krakowa o powyższych uchwałach.

Dnia 2. Maja 1876 za l. 9369 uwiadomiliśmy gminę m. Krakowa o tej uchwale, zaś dnia 14. czerwca 1876 l. 14430 przedłożyliśmy prośbę do tronu o przyłączenie do nowej szkoły także oddziału rzeźbiarstwa, jak alegat 5.

Alegat 5.

Pismem z d. 18. lipca 1876 l. 5877 uwiadomiło nas c. k. Prezydium Namiestnictwa, iż Prezydent miasta Krakowa wzbrania się jeszcze wystąpienia przed Radą miejską krakowską z wnioskiem o dostarczenie kwoty 100.000 zł. na budowę szkoły z przyczyny, że według statutu tej szkoły ma jej być odjęty dział rzeźbiarstwa, a zatem obawiać się należy, że gmina nie zechce się podjąć tak ciężkich ofiar dla szkoły, zredukowanej z trzech na dwa oddziały, i ponieważ rezultat petycji do tronu, zawotowanej przez Wys. Sejm nie jest jeszcze wiadomym. Wzywa nas przeto c. k. Prezydium Namiestnictwa, abyśmy wpłynęli na gminę miasta Krakowa w celu rozpoczęcia budowy.

Musieliśmy przyznać słuszność powodom przez p. Prezydenta m. Krakowa przytoczonym, tem więcej, że leżały one zupełnie w duchu rozpraw i uchwał W. Sejmu i dlatego w odpowiedzi naszej z d. 25. lipca 1876 l. 18558 uchyliśmy się od żądanej od nas ingerencji.

Alegat 6.

Tak stała sprawa, kiedy otrzymaliśmy od p. Jana Matejki dyrektora szkoły sztuk pięknych w Krakowie pismo dtto Kraków 31. paźdz. 1876 (alegat 6.), w którym radzi zastosować się do żądań c. k. Rządu, aby nie wstrzymać dozwolonej już reorganizacji, a nie wyrzekać się nadziei na przyszłość pozyskania oddziału rzeźbiarskiego, przyczem daje do zrozumienia, że w przeciwnym razie złoży dyrekcję tej szkoły.

Przy grożącym niebezpieczeństwie utracenia tak znakomitego dyrektora, a tem samem przy niebezpieczeństwie zatracenia całej instytucji, — i gdy nadto c. k. Namiestnictwo oświadczyło nam pismem z d. 3. grudnia 1876 l. 57443, iż P. Minister nie zdaje się mieć zamiaru zwinięcia oddziału rzeź-

biarstwa, albowiem pismem z dn. 2. grudnia 1876 L. 17956 zapytał Namiestnictwo, czy nie było by stosownem, ażeby naukę w szkole sztuk pięknych poruczyć nadal rz. arzowi Gadomskiemu, oświadczyliśmy pismem z d. 5. grudnia 1876 L. 33008 c. k. Namiestnictwu, iż gotowiśmy zaasygnować czynsz rocznych 5000 złr., byle tylko reorganizacya w dozwolonych już rozmiarach przysłała do skutku, i wezwaliśmy P. Prezydenta miasta Krakowa, ażeby w porozumieniu z c. k. Rządem zajął się wyszukaniem odpowiedniego lokalu i Wydziałowi krajowemu kontrakt najmu do podpisania przedłożył.

W końcu zakomunikowało nam c. k. Prezydium Namiestnictwa reskrypt P. Ministra oświecenia z d. 4. grudnia 1876 L. 19560, wedle którego Najj. Pan najwyższem postanowieniem z d. 28. listopada 1876 nie raczył na teraz przychylić się do prośby Wys. Sejmu o pozostawienie szkoły rzeźbiarstwa, natomiast najłaskawiej upoważnił P. Ministra do wprowadzenia rokowań o otwarcie szkoły rzeźbiarstwa w czasie, w którym stosunki na to zezwolą. Niemniej rozporządził Najj. Pan, że nowy statut szkoły dopiero po zawarciu pisemnego kontraktu między c. k. Rządem, Wydziałem kraj. i gminą m. Krakowa na podstawie uchwały Sejmowej z d. 8. kwietnia 1876, i nie pierwej jak z początkiem roku szkolnego 1877/78 w życie wejść ma.

W obec tej Najwyższej woli i w obec nalegań P. Dyrektora Matejki powyżej wspomnianych wezwaliśmy dnia 9. stycznia 1877 P. Prezydenta m. Krakowa do przedłożenia nam projektu żądanej umowy.

Alegat 7. Dnia 6. Maja 1877 l. 13856 przesłał nam P. Prezydent miasta Krakowa uchwały /- Rady miasta Krakowa zapadłe na posiedzeniu z d. 1. marca 1877, mocą których Rada m. Krakowa uchwały W. Sejmu z d. 8. kwietnia 1876 dotyczące się szkoły sztuk pięknych z **wdzięcznością** przyjęła do wiadomości, a wskutek tego zobowiązała się do wystawienia odpowiedniego budynku, i upraszał, aby Wydział krajowy uchwały te Rady miasta Krakowa podał do wiadomości Wys. Sejmu i podniósł wdzięczność, z jaką Rada postanowienia Wys. Sejmu przyjęła, co też Wydział krajowy niniejszem czyni.

Alegat 8. Przedłożył oraz P. Prezydent m. Krakowa odpis projektu dokumentu /- jaki wraz z planem i projektem budowy przedłożył c. k. Namiestnictwu. W projekcie tym wyraziła gmina miasta Krakowa warunek, iż tylko na ten wypadek bierze wszystkie w tym projekcie poszczególnione obowiązki na siebie, jeżeli szkoła sztuk pięknych już na rok szkolny 1877/78 zreorganizowaną zostanie.

Alegat 9. Pismem naszym z dnia 11. maja 1877 l. 13856 poparliśmy gorąco tę sprawę w c. k. Namiestnictwie jak alegat 9. >

W przedmiocie podwyższenia płac niektórych nauczycieli ludowych.

Na posiedzeniu z dnia 25, kwiet. 1876 wydał Wys. Sejm nad petycjami nauczycieli szkół w Podgórzu, Zwierzyńcu, Łobzowie, Krowodrzy i Woli Justowskiej do l. 45/S, tudzież nauczycieli w Busku do l. 78/S, w Tarnowie do l. 81/S, w Mikołajowie do l. 106/S, w Kamionce strumiłowej do l. 214/S, wreszcie nad petycją Towarzystwa pedagogicznego do l. 307/S — o podwyższenie płac, ewentualnie o zmianę ustawy szkolnej, następującej treści uchwałę:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by słuszność przedstawionych w powyższych petycyach żądań zbadał i w miarę wyników, jakie te badania

okażą, Sejmowi na przyszłej sesji odpowiednio przedstawił wnioski.

Zastosowując się do tego polecenia, Wydział krajowy zażądał wyjaśnień i zdania od wszystkich odnośnych Wydziałów powiatowych i od gminy miasta Krakowa, jak nie mniej zdania krajowej Rady szkolnej.

Z zapytanych Wydziałów powiatowych oświadczyły się Wydziały powiatowe w Wieliczce, w Krakowie, w Tarnowie i w Kamionce strumiłowej przychylnie, zaś Wydział powiatowy w Żydaczowie i krajowa Rada szkolna nieprzychylnie. Równie przychylnie oświadczył się P. Prezydent miasta Krakowa.

Kwestya ta rozpada się na dwie części:

- 1) Na podwyższenie ogólne płac nauczycieli w szkołach ludowych.
- 2) Na podwyższenie płac tym nauczycielom, którzy powyższe petycje wnieśli do Wysokiego Sejmu.

ad 1. Wydział krajowy ze względu, iż ustanowione w r. 1873. płace już w roku 1875. podwyższone zostały, że fundusz krajowy bardzo znacznym dodatkiem przychodzi krajowemu funduszowi szkół ludowych w pomoc, że dodatek ten z każdym rokiem rośnie, że przeważna część szkół ludowych nie jest jeszcze obsadzoną nauczycielami ze wszech miar odpowiadającymi, że ciągłe zmiany w ustawie niekorzystnie wpływają na publiczność i wywołują często nieuzasadnione nadzieje, Wydział krajowy nie widzi się w możności przedstawienia Wysokiemu Sejmowi jakiegokolwiek wniosku o podwyższenie ogólne płac nauczycieli szkół ludowych.

ad 2. Lecz i pod względem podwyższenia płacy pojedynczym nauczycielom nie stawia Wydział krajowy żadnego wniosku.

Alegat 10.

Jak świadczy odpis odezwy krajowej Rady szkolnej z dnia 31. października 1876 l. 6639 (alegat 10), uważa ona tę kwestyę już za przesądzoną przez art. 11. ustawy krajowej z dnia 6. marca 1875 l. 32 dz. ustaw krajowych, który orzeka, iż płace w tym artykule wykazane uważane być mają jako minimum płac. Utrzymuje dalej krajowa Rada szkolna, że podwyższenie płac w pojedynczych wypadkach należy do jej atrybucyi i przyrzeka, że będzie się w tym względzie porozumiewać z Wydziałem krajowym. Wydział krajowy nie może jak tylko przyznać słuszność zapatrywania się krajowej Rady szkolnej, zważywszy, że wyrazy ustawy: „wszystkie powyższe płace uważać trzeba za minimum rocznych płac“ — nie miałyby inaczej praktycznego znaczenia.

Takie podwyższenie w pojedynczych wypadkach jest tylko wykonaniem ustawy, do czego krajowa Rada szkolna jest powołaną z zastrzeżeniem Wydziałowi krajowemu wpływu wynikającego z przysługującego Wydziałowi krajowemu zarządu funduszem szkolnym krajowym.]

Archiwa aktów grodzkich i ziemskich.

Stosownie do polecenia Wysokiego Sejmu z dnia 19. kwietnia 1876 przedkładamy osobnem sprawozdaniem wnioski co do odebrania i dalszego prowadzenia archiwów aktów grodzkich i ziemskich.

Sprawa odstąpienia gminie miasta Sanoka realności pod l. 236 na pomieszczenie szkoły ludowej.

[Uchwałą z 3. kwietnia 1876 postanowił Wysoki Sejm odstąpić bezpłatnie gminie miasta Sanoka należącą do funduszu szkół ludowych realność położoną w Sanoku pod l. 236 na umieszczenie tamtejszej szkoły ludowej.

Ponieważ chodziło tu o pozbycie części majątku krajowego, przeto

wymagała powyższa uchwała w myśl §. 20. statutu krajowego do swej prawomocności najwyższej sankcyi.

Sankeya ta udzieloną została najwyższem postanowieniem z 5. sierpnia 1876, o czem Wydział krajowy zawiadomił gminę miasta Sanoka, zarządzając zarazem wykreślenie wyżej wspomnianej realności ze składu majątku zarodowego krajowego funduszu szkół ludowych.

W myśl ustępu drugiego wyżej wspomnianej uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 3. kwietnia 1876 i pod zastrzeżeniem wyrażonem w tymże ustępie odpisaną została z majątku obrotowego pomienionego funduszu również kwota 1417 złr. 50 cent, którą gmina miasta Sanoka dłużną była z tytułu nieuiszczonych dodatków do płac nauczycielskich z lat 1847 do 1865.)

Sprzedż gmachu ad St.
Nicolaum.

Uchwałą z dnia 8. kwietnia 1876 upoważnił nas Wysoki Sejm do sprzedania e. k. Rządowi realności ad St. Nicolaum za sumę 220.000 złr. pod warunkami przez Wydział krajowy e. k. Namiestnictwu odezwą z dnia 14. września 1875 L. 21556 oznajmionymi z dodatkiem, że należytość rządową kupującej ujści.

Wszelako dnia 2. grudnia 1876 L. 32702 otrzymaliśmy pismo e. k. Namiestnictwa z dnia 28. listopada 1876 L. 56080 z uwiadomieniem, iż Pan Minister wyznał i oświeceniom oznajmił reskryptem z dnia 16. Listopada 1876 L. 14346, iż kupno to okazało się na razie niemożliwem i że niepozostaje na razie nic innego, jak odnowienie dotychczasowego kontraktu najmu.

Przyczyną zwichnięcia tej sprawy była uchwała Izby posłów Rady Państwa która odmówiła środków na to kupno.

Wydział krajowy nie omieszka, skoro nowa sesja Rady Państwa się rozpocznie, poruszyć tę sprawę na nowo.

Subwencya na dzieło historyczne Pana Zarańskiego „Rys dziejów narodu Polskiego“.

Uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 25. kwietnia 1876 poleconem zostało Wydziałowi krajowemu, aby przekonawszy się o użyteczności dzieła Pana Stanisława Zarańskiego, „Rys dziejów narodu polskiego“ przyszedł autorowi w pomoc stosowną kwotą.

Wydział krajowy, zasiągnąwszy opinii mężów kompetentnych, nie widział się w możności, przychylić się do prośby autora.

Suma 2000 złr. na cele wydawnictwa ruskich książek szkolnych.

(Uchwałą z dnia 26. maja 1875 zamieścił Wysoki Sejm w budżecie na rok 1876 dla Towarzystwa „Proświty“ sumę 2000 złr., i polecił Wydziałowi krajowemu, iżby tę kwotę o tyle wypłacił Towarzystwu, o ile się wykaże potrzebami wydawnictwa książek szkolnych ruskich.

Gdy wszelako rzeczzone Towarzystwo w piśmie z dnia 28. maja 1875 do Wysokiego Sejmu wystosowanem, zrzekło się tej subwencji, przeto Wysoki Sejm uchwałą z dnia 26. maja 1875 nie cofając powyższej pozycyi z budżetu, odstąpił to zrzeczenie się Wydziałowi krajowemu.

W takim stanie rzeczy, udał się Wydział krajowy pismem z dnia 22. czerwca 1875 L. 13374 do krajowej Rady szkolnej z prośbą o wskazanie najwłaściwszego sposobu, jakimby zdążyć można do celu przez Wysoki Sejm za-

mierzzonego, to jest do subwencyonowania wydawnictwa ruskich książek szkolnych.

Krajowa Rada szkolna zniosła się w tym względzie ze swoją komisją ustanowioną do oceniania i układania ruskich książek szkolnych i oświadczyła nam pismem z dnia 9. listopada 1875 l. 10799 po wysłuchaniu jej zdania, iż weźmie we własne ręce to wydawnictwo, skoro powyższa subwencya będzie do jej dyspozycji.

Wydział krajowy przystał na tę propozycję i oświadczył pismem z dnia 7. stycznia 1876 l. 29230, iż nie omieszka na każde wezwanie kr. Rady szkolnej zaasygnować potrzebną kwotę.

Jakoż istotnie z subwencyi 2000 złr. na rok 1876 zaasygnowaliśmy na żądanie kraj. Rady szkolnej :

1. Uchwałą z dnia 24. lipca 1876 l. 18190 kwotę 301 złr. tytułem zwrotu kosztów nakładu dzieła szkolnego pod tytułem „Uczebnyk katolickoj religii piśła Antoniego Wapplera, czast I“, przełożonego na język ruski przez Dr. Pełesza.

2. Uchwałą z dnia 9. sierpnia 1876 L. 19900 kwotę 223 złr. w. a. a to na zaspokojenie należytości za wydrukowanie poleconej do użytku szkolnego Arytmetyki i Algebry Dr. Močnika w tłumaczeniu ruskiem.

3. Uchwałą z dnia 2. listopada 1876 L. 27959 kwotę 128 złr. 50 ct. na zaspokojenie kosztów nakładu książki pod tytułem : „Nauka geometryi Dr. Franciszka Močnika.“

4. Uchwałą z dnia 12. listopada 1876 L. 28969 za przekład i druk książki : „Ystorya biblijna staroho zawita, perełożena na jazyk ruski B. J. piśła Antonyja Tyca“, kwotę 606 złr.

W końcu uważamy, iż Wysoki Sejm przychylił się do sposobu postępowania przez Wydział krajowy obranego, gdyż w budżecie na rok 1877 uchwałą z dnia 24. kwietnia 1876 umieścił sumę 2000 złr. na ten sam cel do rozporządzalności c. k. krajowej Rady szkolnej.)

Pożyczka bezprocentowa
dla bursy St. Kazimierza
w Tarnowie.

Uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 26. kwietnia 1876 otrzymał Wydział krajowy upoważnienie do udzielenia Kuratorji bursy dla ubogiej kształcącej się młodzieży w Tarnowie pożyczki bezprocentowej ze skarbu krajowego do wysokości 2000 złr. pod warunkiem zabezpieczenia jej zwrotu.

Majątek bursy rzeczony wynosi według ostatniego inwentarza 14.160 złr. 97. ct. a ciężą na nim długi w kwocie 4859 złr. 87 ct.

W skład majątku tego wchodzi dwa realności, położone w Tarnowie, z których jedna pod l. 94 na przedmieściu Pogwizdowie w wartości szacunkowej 3156 złr. 85 ct., druga zaś pod l. 279 na Zawalu, oszacowana sądownie na 10.785 złr. 72 ct.

Ta ostatnia realność zajmuje 2150 sążni kwadratowych przestrzeni i składa się z murowanego domu frontowego na suterrenach, z takiejże oficyny (wszystko kryte gontem), oparkanionego podwórza i kawałka ornego pola z łąką.

Na wezwanie Wydziału krajowego, postarała się Kuratorja bursy o zabezpieczenie na tej ostatniej realności na rzecz skarbu krajowego, prawa zastawu dla sumy 2000 złr. wraz z obowiązkiem oddania tejże sumy w trzech latach od dnia 2. marca 1877 licząc, lub też i pierwej, jeżeliby ubezpieczenie

od pożaru tej realności do wysokości 3000 złr. zostało zaniedbanem — dalej z procentem zwłoki po 6%, od dnia uchybienia terminu odpłaty kapitału aż do zupełnego umorzenia długu liczyć się mającym i z kaucją 200 złr. za dotrzymanie obowiązku poniesienia wszystkich kosztów i podatków, jakieby możliwie od rzeczony pożyczki przypaść mogły.

Ponieważ Kuratorya bursy tym sposobem uczyniła zadość wymaganiom co do zabezpieczenia zwrotu pożyczki, przyzwolonej przez Wysoki Sejm uchwałą z d. 26. kwietnia 1876, przeto Wydział krajowy wypłacił w maju r. b. przyzwoloną sumę 2000 złr., a w przyszłości czuwać będzie nad wypełnieniem wszystkich zobowiązań, jakie Kuratorya bursy przyjęła na siebie z tytułu tej pożyczki.

Sprawa przeistoczenia i odnowienia sali teatralnej w gmachu Skarbkowskim.

Uchwałą z dnia 22. kwietnia 1876 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu ponowić rokowania z gminą miasta Lwowa, tudzież z administracją fundacyi hr. Skarbka względem restauracyi sali teatralnej, i wyznaczył na ten cel 2000 złr. pod warunkiem, jeżeli gmina miasta Lwowa równym przynajmniej datkiem się przyczyni, a administracya fundacyi Skarbkowskiej resztę kosztów restauracyi poniesie.

Stosując się do powyższej uchwały i pragnąc rokowania o ile możności przyspieszyć, sprosił Wydział krajowy osobną ankietę, w której skład weszli obok zastępców Wydziału krajowego, delegaci Reprezentacyi gminy miasta Lwowa, administracyi i Rady administracyjnej fundacyi hr. Skarbka i zastępcę Dyrekeji teatru polskiego we Lwowie.

Zadaniem ankiety było, porozumieć się co do zakresu i objętości potrzebnych w sali teatralnej przeistoczeń i restauracyj, jak niemniej oznaczenie środków, jakichby ku temu celowi potrzeba było użyć.

Zbadawszy rzecz na miejscu, uznała ankietę jako potrzebne:

1) Ulepszenie oświetlenia gazowego, a to tak na scenie przez urządzenie oświetlenia sufitowego i sztenderów kulisowych, jakoteż orkiestry, sali i kurytarzy.

Koszta połączone z temi ulepszeniami miałyby wynosić okragło 5000 złr.

2) Zaprowadzenie w parterze czterech rzędów foteli i czterech rzędów nowych krzeseł, cofnięcie terażniejszych krzeseł ku tyłowi i ich przerobienie, co razem miałyby kosztować 1650 złr.

3) Przerobienie terażniejszego trzeciego piętra w ten sposób, iżby zamiast łóż urządzonego został amfiteater z ławkami kosztem 1500 złr.

4) Częściowe odnowienie podłogi na scenie kosztem 600 złr.

5) Naprawą i uzupełnienie maszyneryi za 500 złr.

6) Wymianę drzwi wchodzących do amfiteatru i w kurytarzach kosztem 600 złr.

7) Sciany podziałowe w kurytarzu pierwszego piętra za 300 złr.

8) Urządzenie wychodków kosztem 1000 złr.

9) Urządzenie garderoby w kurytarzu prowadzącym dziś do krzeseł parterowych kosztem 150 złr.

10) Wytapetowanie kurytarzy prowadzących do łóż za 200 złr.

- 11) Oczyszczenie sali teatralnej i poprawki w złoceniu i lakierowaniu za 200 złr.
- 12) Reparacja tapetowania w łóżach i na parterze, malowanie schodów i kurytarzy za 200 złr.
- 13) Naprawy siedzeń i balustrad w łóżach za 100 złr.
- 14) Podłogi w kurytarzach i łóżach, naprawa drzwi razem z nowymi zamkami 500 złr.
- 15) Poprawienie wentylacji w sali teatralnej kosztem 150 złr. nakoniec
- 16) Naprawę pieców majssnerowskich i rur doprowadzających ogrzane powietrze za 150 złr.

Według tej specyfikacji miałyby wynosić ogólne koszty reparacji i przeistoczeń potrzebnych w teatrze hr. Skarbka łączną sumę 12.800 złr.

Mając sobie udzielony powyższy rezultat obrad ankiety, odpowiedziała Rada administracyjna fundacji hr. Skarbka Wydziałowi krajowemu, iż przedewszystkiem „wylęcza z kosztorysu wydatki niewłaściwie w tymże zamieszczone, których pokrycie cięży obowiązkowo na fundacji, jako właściciela gmachu „teatralnego, jak n. p. restauracje wychodków, naprawę podłogi i t. p. a które „bądź co bądź do porządku doprowadzone być muszą.

„Do wydatków innych kosztorysem objętych, oświetlenie i urządzenie sceny na celu mających, Rada administracyjna gotowa przyłączyć się sumą 4000 złr. jeżeli z innych składek na ten cel taka suma zostanie złożoną. „iż za nią zamierzony cel zdoła być osiągnięty“.

Zaś Reprezentacja miejska uchwaliła przyczynić się do kosztów przeistoczenia teatru kwotą 2000 złr. pod warunkiem, że wypłata tejże nastąpi skoro fundacja hr. Skarbka wszystkich powyżej preliminowanych restauracji i adaptacji dokona.

Kwotą pomienioną ma się przyczynić gmina miasta Lwowa do rzeczonych kosztów „bez względu na to, czy w preliminarzu wykazane roboty należą do konserwacji budynku, czy do przeistoczenia i odnowienia sali teatralnej, oraz bez względu na to, czy przez udzielenie zasiłku ze strony Wysokiego Sejmu w kwocie 2000 złr. i ze strony gminy miasta Lwowa 2000 złr. wraz z tem co administracja fundacji hr. Skarbka wyłożyły postanowiła, cel zamierzony osiągnięty zostanie lub nie.“

Ponieważ rokowania w sprawie powyższej przeciągnęły się do późnej jesieni, przeto restauracje zamierzone niemogły być rozpoczęte w ciągu roku 1876 i będą mogły być dokonane dopiero w lecie roku bieżącego.

Z zestawienia streszczonych powyżej oświadczeń Reprezentacji miejskiej i Rady administracyjnej fundacji hr. Skarbka wypływałoby, że dotąd, razem z subwencją przeznaczoną przez Wysoki Sejm, na zamierzone restauracje, zapewniony jest fundusz sięgający tylko 8000 złr. w. a., z uwagi jednak, że z całej sumy kosztów, która według preliminarza obliczoną została na 12.800 zł., potrąci się znaczna część na adaptacje, które fundacja hr. Skarbka, jako właścicielka gmachu teatralnego pokryć będzie obowiązana, jest nadzieja, że sprawa przeistoczenia i odnowienia sali teatralnej do pomyślnego skutku doprowadzoną zostanie.

Petycja gminy Horodenki o prawo na pobór opłat kopytkowych.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 30. marca 1876 r. przekazał Wydziałowi krajowemu jako komisji, petycję gminę Horodenki o nadanie jej prawa do pobierania opłat kopytkowych.

Po rozpatrzeniu sprawy okazało się, że petycja ta nie była popartą przepisany mi dowodami, przyczem pominięto §. 29 ustawy drogowej i §. 100 ustawy gminnej, i dla tego pod obrady Wysokiego Sejmu przedłożoną być nie mogła.

Petycja gmin Iwanowce, i Sadzawka, względem myta pobieranego w Iwanowcach przy drodze rządowej.

Uchwałą z dnia 26. kwietnia 1876 r. Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję gmin Sadzawka i Iwanowce, względem rogatki ustawionej do poboru myta w Iwanowcach, przy drodze rządowej, prowadzącej z Delatyna ku Kołomyi.

Wydział krajowy odstąpił sprawę powyższą e. k. Namiestnictwu i przemawiał za możliwym uwzględnieniem petycji stron interesowanych, przeciążonych wymiarem opłat mytniczych.

Gminy Sadzawka i Iwanowce zawiadomione o tem równocześnie zostały przez pośrednictwo Wydziałów powiatowych.

Petycja obszaru dworskiego w Bartkównce o odnowienie koncesyji na pobór myta przewozowego na Sanie.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 26. kwietnia 1876 r. przekazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję obszaru dworskiego w Bartkównce o odnowienie koncesyji na pobór myta przewozowego przez rzekę San.

Wspomniona petycja winna była być przedstawioną przez pośrednictwo Wydziału powiatowego, z zastosowaniem się do wskazówek, podanych przez Wydział krajowy w okólniku z dnia 28. sierpnia 1869 r. l. 9649.

Dla braku tej formalności i spóźnionej już pory Sejmowej, jakkolwiek przewóz w Bartkównce odnośnie do okólnika Wydziału krajowego z dnia 13. lipca 1875 r. l. 11169, należy do kategorii myt, które są dotąd pobierane bez przepisanej koncesyji, a właściciele takowych mają obowiązek postarać się o nadanie im prawa mytniego w drodze ustawodawstwa krajowego, sprawa jednak, o której mowa, w czasie ostatniej sesji Wysokiemu Sejmowi przedłożoną być nie mogła.

Wydział krajowy poruczył Wydziałowi powiatowemu w Brzozowie dalsze prowadzenie i ponowienie tej sprawy.

Petycja obszaru dworskiego w Kopkach o podwyższenie taryfy myta przewozowego, o odnowienie koncesyji na takowe i o stałą subwencję pieniężną.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 26. kwietnia 1876, — przekazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję obszaru dworskiego w Kopkach, o odnowienie koncesyji na pobór myta przewozowego przez rzekę San, i o podwyższenie dotychczasowej taryfy, oraz o subwencję.

Petycja ta, jako wniesiona z pominięciem Wydziału powiatowego, a przedewszystkiem bez zachowania przepisanych formalności i bez dołączenia odpowiednich dowodów, przesłaną została Wydziałowi powiatowemu z poleceniem udzielenia obszarowi dworskiemu potrzebnych instrukcyi.

Skutkiem tego sprawa powyższa została dostatecznie wyjaśnioną, i będzie przedstawioną Wysokiemu Sejmowi podczas bieżącej sessyji.

W sprawie regulacji górnego Dniestru i rzek doń wpadających, celem osuszenia bagien i moczarów przyległych.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 7. kwietnia 1876, polecającej wypracowanie projektu regulacji górnego Dniestru i rzek doń wpadających, celem osuszenia bagien i moczarów przyległych, oraz wzięcie inicjatywy w utworzeniu spółki w myśl ustawy wodnej, — Wydział krajowy poczynił dotąd następujące kroki:

Odezwą z dnia 8. kwietnia 1876 odniósł się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o udzielenie wszystkich dotyczących akt i planów, a równocześnie do J.E. p. Ministra rolnictwa o zezwolenie, ażeby p. Emil Skowroński, inżynier c. k. galicyjskiej Dyrekcji domen i lasów, mający wedle zdania znawców wiele doświadczenia w robotach tego rodzaju, — mógł wspólnie z inżynierem p. Józefem Jankowskim, przeznaczonym do tej czynności przez Wydział krajowy, udać się na miejsce dla wytknięcia ogólnych zarysów wypracować się mającego projektu.

Pan Minister rolnictwa przychylił się do prośby Wydziału krajowego a c. k. Namiestnictwo udzieliło akta żądane.

Po zgłoszeniu się p. inżyniera Skowrońskiego odbyła się dnia 15. maja 1876 w Wydziale krajowym pod przewodnictwem Referenta Departamentu komunikacji pierwsza w tym przedmiocie konferencya, złożona przeważnie z ludzi fachowych, celem oznaczenia rozmiarów przedsięwziąć się mających studyów technicznych. — Zebranie to zgodziło się jednomyślnie na to, iż dopiero po powrocie inżynierów Skowrońskiego i Jankowskiego z rekonesansu odbyć się mającego, i wysłuchania ich sprawozdania, będzie można wydać pewne orzeczenie w tej kwestyi.

Po ukończeniu rekonesansu odbyła się dnia 29. maja 1876 w Wydziale krajowym powtórna konferencya, w której oprócz Referenta Departamentu komunikacji, JW. Władysława hr. Badeniego i Członka Wydziału krajowego, W. Macieja Zenona Serwatowskiego, jako interesującego się sprawą od lat wielu, oraz inżynierów pp. Skowrońskiego i Jankowskiego, tudzież nadinżyniera Wydziału krajowego p. Ludwika Raciborskiego, wzięli udział dwaj delegaci c. k. Namiestnictwa W. Franciszek Tomek c. k. nadradca budownictwa i W. Wilhelm Szayer, c. k. inżynier, również delegat c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, W. Bolesław Augustynowicz.

Głównym celem narady było ułożenie programu przedsięwziąć się mających studyów technicznych. Po odczytaniu sprawozdania inżynierów pp. Skowrońskiego i Jankowskiego, przeprowadzoną została bardzo szczegółowa dyskusya, której wynikiłością było zakreślenie planu dalszego postępowania, w szczególności zaś załatwienie kwestyi, czy i jaki użytek można zrobić z udzielonych przez c. k. Namiestnictwo planów, które zdejmowane były jeszcze w latach 1818 — 1819 przez sześciu inżynierów przy pomocy geometrów, a następnie wypracowywane w biurze przez lat kilka.

Jakkolwiek od wykonania tych planów upłynęło lat pięćdziesiąt i kilka, jakkolwiek nie rozporządzano wówczas tak dokładnymi instrumentami niwelacyjnymi jak dzisiaj, — jakkolwiek nareszcie stosunki hydrometryczne górnego Dniestru i jego dopływów uległy od owego czasu znacznym zmianom: to jednak konferencya przystąpiła do zdania objawionego przez p. nadradcę Tomka, że plany udzielone równie jak odnośne mapy katastralne, rektyfikowane w 1862 r., mogłyby być użyte za podstawę do wypracowania **jeneralnego** projektu i koszty

rysu, lecz że w każdym razie należałoby przekonać się na miejscu o dzisiejszym stanie biegu rzeki i terenu inundacyjnego, oraz sprawdzić niwelację przynajmniej w niektórych miejscach.

Zgodzono się również na to, że zdjęcie i wypracowanie zupełnie nowych planów dla zrobienia zamierzonego projektu, wymagałoby nie tylko bardzo wiele czasu, lecz byłoby zarazem tak kosztowne, iż suma 4000 złr. na wydatki przez Wysoki Sejm przeznaczona, nie pokryłaby nawet w części kosztów niezbędnych.

Podniesiono przytem i tę jeszcze okoliczność, że na teraz idzie tylko o wypracowanie projektu jeneralnego, na podstawie którego będzie można oznaczyć, **jakie roboty należy wykonać, i coby one kosztowały.** — Dopiero gdyby przyszło do wykonania robót i wypracowania projektu szczegółowego, natenczas nie możnaby już obejść się bez zdjęć i pomiarów nowych, jak to zawsze dzieje się bezpośrednio przed wykonaniem większych i ważniejszych robót wodnych.

Z obrad tej konferencji spisany został protokół, który znajduje się w aktach Wydziału krajowego.

Po dokładnem zbadaniu akt i planów udzielonych przez c. k. Namiestnictwo, rozpoczął inżynier p. Jankowski przy pomocy dodanego mu asystenta w połowie czerwca 1876 r. zdjęcia na gruncie i stosując się do otrzymanej instrukcji Wydziału krajowego, wykonał następujące prace:

1. Niwelacją wzdłuż Dniestru, zaczynając od Sambora do Czartoryi; 95 kilometrów, z których 29.5 kilometrów wykonał inżynier Rebczyński w czasie choroby inżyniera Jankowskiego, spowodowanej wyziewami bagien naddniestrańskich.

2. Profile poprzeczne i podłużne około 163 kilometrów.

3. Profile poprzeczne rzeki i zbadanie prędkości wody w głównych miejscach.

4. Badanie gruntu.

Na podstawie dat zebranych do 10. listopada 1876 przystąpił inżynier Jankowski przy odpowiedniej pomocy do wypracowania jeneralnego projektu i kosztorysu robót, mających na celu regulację górnego Dniestru i rzek doń wpadających, oraz osuszenie i użyczenie gruntów przyległych.

Praca ta postąpiła o tyle, iż inżynier projektujący był w stanie już dnia 8. marca b. r. przedstawić Wydziałowi krajowemu ogólne sprawozdanie o swym projekcie, wedle którego regulacja górnego Dniestru od ujścia Strwiąża do Czartoryi, Strwiąża od Babina do ujścia, częściowa regulacja rzek Bystrzycy i Tyśmienicy, tudzież regulacja rzeki Błóżewki, projektowana już dawniej przez inżyniera Skowrońskiego, również osuszenie, melioracja i częściowe namulenie (colmatage) gruntów na przestrzeni około **siedmiu** mil kwadratowych mogłyby być wykonane kosztem 2,000.000 Złr. przy rozłożeniu robót na lat 14.

Jakkolwiek projekt ten zapowiada osiągnięcie korzyści znacznie wyższych od kosztu, którego pokrycie przy pomocy państwa i kraju nie przekracza granic możliwości: to jednak idąc za przykładem obcych krajów, w których o tego rodzaju trudnych i doniosłych projektach, chociażby wypracowanych przez odpowiednio uzdolnionych inżynierów, zasięgają opinii najznakomitszych fachowych powag krajowych lub zagranicznych, i dopiero po przekonaniu się

dokładnem o wykonalności i trafności środków projektowanych, przystępują do wykonania robót zamierzonych, jak to uczyniono n. p. w Austrii dolnej w sprawie nawodnienia „Marchfeldu“ — Wydział krajowy, nie chcąc narazić ani kraju, ani stron bezpośrednio interesowanych na jakiegokolwiek zawody, postanowił przed rozpoczęciem rokowań celem wzięcia inicjatywy w zawiązaniu spółki wodnej i przedstawienia następnie Wysokiemu Sejmowi wniosków odpowiednich, zasięgnąć przedewszystkiem zdania najcelniejszych w naszym kraju znawców robót wodnych, tak co do wykonalności i trafności projektu wypracowanego, jak i co do prawdopodobieństwa kosztów obliczonych.

W tym celu zwołaną została na dzień 26. kwietnia r. b. ankieta, w której oprócz Referenta Departamentu IV., jako przewodniczącego, wzięli udział pp. Franciszek Tomek, c. k. nadradca budownictwa, Antoni Möser, c. k. radca budownictwa i Karol Pregmacz, c. k. nadinżynier, jako delegaci c. k. Namiestnictwa; p. Józef Rychter, profesor robót wodnych w c. k. Akademii technicznej we Lwowie, p. Gwalbert Ziembicki, inżynier i dyrektor Towarzystwa przemysłowego we Lwowie; p. Seweryn Karpuszek, inżynier kultury krajowej jako delegat komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego, i p. Ludwik Raciborski, nadinżynier Wydziału krajowego.

W łonie ankiety zdania się podzieliły, podczas bowiem gdy jedne przemawiały za projektem inżyniera Jankowskiego, — inne żądały znacznych jego modyfikacji, i po dłuższych obradach, spisanych protokolarnie, zgodzono się w końcu na to, iż chcąc wydać sumienną i uzasadnioną opinię o projekcie przedstawionym, należałoby go pierwiej bardzo dokładnie i szczegółowo zbadać na miejscu.

W tym celu wybrano subkomisję, złożoną z pp. Mösera, Rychtera i Ziembickiego, której zadaniem będzie, zbadać projekt teoretycznie, sprawdzić go potem na gruncie i przedstawić następnie pełnej ankiecie wnioski odpowiednie.

Skoro subkomisya ukończy swą pracę, zbierze się powtórnie pełna ankieta dla wysłuchania sprawozdania i powzięcia uchwały, mającej posłużyć Wydziałowi krajowemu za wskazówkę do dalszych czynności, z których Wydział krajowy zda Wysokiemu Sejmowi sprawę na przyszłej sesyi, i przedstawi zarazem swe wnioski.

Na teraz nadmieniam Wydział krajowy, iż kredyt 4000 złr., otworzony uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 7. kwietnia 1876 na pokrycie kosztów przedwstępnych robót, jest już bliskim wyczerpania i że dalsze możliwe, w każdym razie już mniej znaczne wydatki, — zmuszony byłby Wydział krajowy pokryć z funduszu dyspozycyjnego lub z oszczędności innych pozycji budżetu krajowego.

Budowa drogi krajowej z Rzeszowa do Nadbrzezia—regulacja Sanu między Przemyślem a Składem solnym i rzeki Brnia w powiecie Mieleckim, uregulowanie sprawy mostu granicznego w Niedzicy.

W sprawie budowy drogi krajowej z Rzeszowa do Nadbrzezia, przekazanej Wydziałowi krajowemu uchwałą Wys. Sejmu z d. 4. kwietnia 1876, w sprawie regulacji Sanu między Przemyślem a Składem solnym odnośnie do uchwały Wys. Sejmu z dnia 3. października 1874 — i w sprawie regulacji rzeki Brnia w powiecie Mieleckim, poruczonej Wydziałowi krajowemu uchwałą Wys. Sejmu z d. 25. maja 1875, tudzież w sprawie mostu granicznego na Dunajcu pod Niedzicą, przedkłada Wydział krajowy specjalne sprawozdania.

Sprawa budowy mostu na Dunajcu pod Gołkowicami.

W myśl uchwały Wys. Sejmu z d. 8. kwietnia 1876 zarządził Wydział krajowy budowę mostu na Dunajcu pod Gołkowicami. W dopełnieniu warunków tej uchwały, złożyły Reprezentacye powiatu Sandeckiego i Limanowskiego oraz gmina miasta Starego Sącza deklaracye obowiązujące je do spłaty ofiarowanych na budowę powyższą datków do końca roku 1881. uiszczyć się mających.

Budowa dróg strategicznych kosztem państwa.

W sprawie kilkakrotnie od r. 1871. ponawianej o wyjednanie u Wys. Rządu dotacyi ze skarbu państwa na utrzymanie i budowę ważniejszych dróg, a w szczególności tak zwanych równoległych dróg wojskowych Podgórsko — Białskiej, Proszowsko — Niepołomickiej, Gdowsko — Gorlickiej i Gorlicko — Żmigrodzkiej otrzymał Wydział krajowy w załączonej odezwie c. k. Prezydium Namiestnictwa z d. 29. stycznia 1876 l. 789 (alegat 11) ponownie odpowiedź odmowną p. Ministra spraw wewnętrznych.

Alegat 11.

Mimo to Wydział krajowy wykazał jeszcze raz obowiązek państwa do utrzymywania dróg, mających znaczenie strategiczne i domagał się u c. k. Namiestnictwa wyjednania na ten cel stałej dotacyi w budżecie państwowym.

W sprawie budowy kolei ze Lwowa do Tomaszowa, z Husiatyna do Stanisławowa i Zagórza na Grybów-Żywiec do Czaczy — oraz w sprawie budowy drugorzędnych kolei.

W ślad za uchwałami Wys. Sejmu z d. 26. kwietnia 1876, zawierającymi wezwania do c. k. Rządu: *a)* o zarządzenie budowy kolei ze Lwowa do Tomaszowa — *b)* o wniesienie w Radzie państwa przedłożenia względem budowy kolei z Husiatyna do Stanisławowa i z Zagórza na Grybów-Żywiec do Czaczy — *c)* o wzięcie udziału odpowiednią subwencją z funduszu państwowego w budowie dwóch drugorzędnych kolei w północno-wschodniej części kraju — wystosował Wydział krajowy załączone w odpisie memorjały (alegaty 12 i 13) do Jego Excelencyi p. Ministra handlu, w których wyłuszczył doniosłość spraw powyższych dla kraju.

Alegat 12.

Alegat 13.

Petycja p. Dwernickiego o rekonstrukcyę drogi gminnej w Temeszowie.

W uwzględnieniu petycyi p. Wincentego Dwernickiego, przekazanej Wydziałowi kraj. uchwałą Wys. Sejmu z d. 17. marca 1876 w sprawie rekonstrukcyi drogi gminnej w Temeszowie pow. Brzozowskiego, udzielił Wydział kraj. Wydziałowi powiatowemu odpowiednią subwencję.

Petycyę Sejmową w Izbie niezatwione i Wydziałowi krajowemu przekazane.

W załatwieniu petycyj przekazanych Wydziałowi krajowemu uchwałą Wys. Sejmu z 26. kwietnia 1876 jako niezatwionych w Izbie, dał Wydział kraj. odpowiedź odmowną na petycyę Wydziału powiat. Łańcuckiego o rozpoczęcie budowy części drogi krajowej między Kańczugą a Przeworskiem, ponieważ przedewszystkiem z funduszu przeznaczanego na budowę, drogi rozpoczęte wykończone być muszą.

Petycyę gminy miasta Horodenki, domagającej się, ażeby drzewka przy drogach publicznych sadzone były nie jak dotąd na gruntach obok dróg przyległych lecz na bankietach lub w fosach tychże, załatwił Wydział krajowy odmownie, jako niezgodne z przepisami policyi drogowej.

Petycyę Jana Ostrowskiego, byłego poczmistrza w Mielcu, w której tenże po odrzuceniu przez Rząd pretensyi przez niego roszczonej ze stosunku służbowego wobec Dyrekcyi poczt, zażądał od funduszu krajowego wynagro-

dzenia strat poniesionych wrzekomo z powodu budowy drogi kraj. Dembińskiej w roku 1869 i 1870, załatwił Wydział kraj. odmownie.

Następujące petycye odstąpił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu jako należące do zakresu władz rządowych :

Petycye gminy Makowa powiatu Myślenickiego o zapomogę na wykonanie robót ochronnych przeciw wylewom rzeki Skawy ;

Petycye gmin i obszarów dworskich Beska, Wzdowa, Trzesniowa, Bukowa, Bzianki, Haczowa w powiatach Sanockim i Brzozowskim, oraz Rady oddziału Sanockiego galic. Towarzystwa gospodarskiego o subwencyę z funduszu państwowego na uregulowanie koryta rzeki Wisłoka od Beska do Iskrzyni ;

Petycye galic.-bukowińskiego Stowarzyszenia c. k. poczmistrzów o podwyższenie ceny milowego i pauszaliów ;

Petycye Wydziału powiat. Jasielskiego o subwencyę w sumie 15.000 złr. na budowę dróg gminnych (w części uwzględnioną udzielaniem subwencyi na drogę z Frysztaku do Brzostka) — odstąpił Wydział krajowy c. k. Prezydium Namiestnictwa polecając ją do uwzględnienia przy udzielaniu zapomogi państwowej.

Petycya Wydziału powiatowego Grybowskiego o subwencyę na budowę dróg gminnych i Wydz. powt. Jaworowskiego o subwencyę dla drogi z Jaworowa do kolej żelaznej w Sądowej Wiszni — tudzież petycya Wydz. powt. Rawskiego o subwencyę dla drogi powt. Michałówka-Uhnów — odstąpiona Wydziałowi kraj. uchwałą Wys. Sejmu z dnia 17. marca 1876, uwzględnione zostały przy rozdzielaniu dotacyi subwencyjnej.

Petycye gmin: Posady Chyrowskiej, Stohyni, Grodowie, Posady Fulsztyńskiej i Fulsztyna o uznanie drogi z Chyrowa do Sambora za drogę krajową, lub o wyznaczenie dla tejże stałej subwencyi na utrzymanie, tudzież petycye Wydziałów powt. Kosowskiego i Śniatynskiego o uznanie drogi ze Śniatyna do Kosowa — i Wydz. powt. Rzeszowskiego o uznanie drogi powt. Boguchwałsko-Strzyżowsko-Frysztackiej za krajowe — następnie petycye Reprezentacyi miasta Nowego Sącza o interpretacyę §. 12. ust. drog. lub uwolnienie tejże od obowiązków wpływających z postanowień tegoż paragrafu — Wydział krajowy załatwił odmownie.

Petycye Mościskiego Wydz. powt. i Awita Wilkoszewskiego z Toporzysk o reformę ustawy drogowej, znajdując załatwienie w przedłożonym projekcie ustawy drogowej ; wreszcie petycya gminy i obszaru dworskiego Strzałkowie co do kierunku drogi kraj. Krzywczę-Borszczowskiej — w zarządzeniach co do budowy tej drogi.

Rachunki konkurencyjne z budowy dróg krajowych.

W sprawie zalegających dotąd rachunków konkurencyjnych z budowy dróg krajowych, odniósł się Wydział kraj. ponownie do c. k. Namiestnictwa o przyspieszenie załatwienia takowych.

Alegat 14.

W załączonym wykazie (alegat 14) poszczególnione są zalegające jeszcze rachunki drogowe.

Sprawy funduszów szpitali krakowskich.

Na posiedzeniu z dnia 25. kwietnia 1876 polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sesji sejmowej przedstawił :

a) dokładny wykaz sum pochodzących z taks na muzykę w Krakowie ;

b) rachunek z użycia częściowego sumy 45.000 złr. w. a. z funduszu krajowego, która początkowo przeznaczona na budowę nowego szpitala, została w znacznej części użyta na adaptację dawnego, wraz z odpowiednimi wnioskami co do możliwego refundowania tego wydatku z funduszków szpitalnych;

c) wykaz i rozdział sum, do różnych fundacji krakowskich należących, z których Wys. Sejm uchwałą swą na budowę szpitala św. Łazarza tymczasowo 300.000 złr. przekazał.

Wreszcie polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby w założonej księdze budowy szpitala św. Łazarza prowadził osobne Conto wydatków na oddział obłąkanych.

W wykonaniu powyższych poleceń przedkłada Wydział krajowy osobne do każdego przedmiotu sprawozdanie.

W sprawozdaniu Komisji sejmowej, wysadzonej do zbadania czynności Wydziału krajowego, a przedstawionem Wysokiemu Sejmowi na posiedzeniu z dnia 26. kwietnia 1876 r., umieszczono uwagę następującą:

„Wydział krajowy zamieścił w instrukcyi, wydanej dla lekarzy szpitali prowincjonalnych postanowienie, że do szpitali powszechnych nie wolno przyjmować umysłowo chorych. Postanowienie to, o ile się tyczy obłąkanych, których choroba umysłowa jest skonstatowaną, na uznanie zasługuje. O ile jednak ma być stosowane do osób, dopiero podejrzanych o obłąkanie, których stan zdrowia obserwacyi wymaga, zdaje się być komisji niewłaściwe; przeto wzywamy Wydział krajowy do powtórnego światłego zbadania, czyby dla tych ostatnich chorych nie wypadło zrobić wyjątku?“

Ozyskując zadość temu wezwaniu, Wydział krajowy podjął ponownie dokładne zbadanie sprawy poruczonej, którego rezultat przedkłada równocześnie osobnym sprawozdaniem.

Na posiedzeniu z dnia 22. kwietnia 1876 powziął Wys. Sejm następującą uchwałę:

„Wzywa się Wydział krajowy, ażeby po dokładnem porównaniu danych, na podstawie których podniesione zostały taksy szpitali z danemi, które inspektorowi szpitali służyły do ułożenia wykazu kosztów leczenia w szpitalach w r. 1874 i po ścisłem zbadaniu tego przedmiotu, taksy szpitalne, gdzie wypadnie, uregulował.“

Komisyja budżetowa w motywach do powyższej uchwały podniosła, że w wykazach załączonych do sprawozdania Inspektora szpitali taksa leczenia nie odpowiada nigdzie rzeczywistym kosztom leczenia, gdyż w 10 szpitalach jest większą a w 13 mniejszą niż koszta leczenia. A ponieważ taksa ustanawiana bywa przez Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem według przepisów, które wymagają jej zastosowania do istotnej potrzeby, nasunęło się podejrzenie, że albo obydwie najwyższe władze krajowe zezwalając na podwyższenie taks w niektórych szpitalach mylnemi wykazami wydatków w błąd zostały wprowadzone, albo też koszta dnia leczenia w tych szpitalach mylnie przez Inspektora szpitali wykazane zostały.

Sprawa przyjmowania podejrzanych o obłąkanie do szpitali prowincjonalnych.

Sprawa uregulowania taks w szpitalach powszechnych.

Co się tyczy różnic cyfr w sprawozdaniu Inspektora szpitali podanych, te wyjaśniają dwie okoliczności:

1) Sposób wymierzania taksy szpitalnej określa rozporządzenie ministeryjne z 10. kwietnia 1857 do l. 10946. Według tegoż obliczana bywa taksa na podstawie wydatków z przecięcia trzechletniego. Otóż jakkolwiek wymierza się ją z ścisłym uwzględnieniem potrzeb rzeczywistych, suma tych potrzeb w każdym roku pojedynczym nie może zrównać się zawsze z kwotą wynikłą z sumy poczynionych wydatków, podzielonej przez cyfrę dni leczenia tegoż roku. Stąd w latach pojedynczych wypada nieunikniona różnica *in plus* lub *minus*, która wyrównuje się sama przez się w ciągu trzechlecia administracyjnego.

2) Co do zarzutu, że wykaz porównawczy daje w rezultacie odmienne cyfry od liczb, wyrażających koszt leczenia w wykazie pierwszym, tłumaczy się takowy tem, że cyfry porównawcze zawarte są tylko w dziesiętnych częściach z opuszczeniem setnych i tysięcznych, które przy sumowaniu mogłyby wyrównać całą cyfrę kosztu.

Wykonując polecenie Wysokiego Sejmu z 22. kwietnia 1876 roku, wezwał Wydział krajowy wszystkie zarządy szpitalne, ażeby według formularza, sporządzonego w myśl rozp. ministerj. z roku 1857. zestawily zamknięcia rachunkowe szpitali z lat 1873, 1874 i 1875. Nadesłane sprawozdania są obecnie przedmiotem szczegółowego opracowania, które służyć będzie za podstawę uregulowania taks w szpitalach powszechnych.

W związku z tą sprawą, postanowił Wydział krajowy uregulować drugą, mianowicie zaprowadzenie funduszków rezerwowych przy szpitalach prowincjonalnych.

Potrzebę zaprowadzenia takich funduszków uzasadnia powołane już dwukrotnie rozp. minist. z r. 1857. tem, że takowy służyć ma do pokrycia takich wydatków, które ani z góry przewidzieć się nie dają, ani też szlusznie zaliczone być mogą w rachunku przy obliczaniu potrzeb i wydatków do wymierzenia taksy szpitalnej. Sposób, w jaki te fundusze uzbierane być mają, przepisuje toż samo rozporządzenie.

Sprawa usiłowań, w celu ograniczenia chorób syfilitycznych.

Na posiedzeniu z 29. maja 1875 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia między innymi także petycję Dra. Rożańskiego o uregulowanie prostytucji z powodu szerzenia się chorób syfilitycznych w kraju. W grudniu tegoż roku 1875 Towarzystwo lekarzy galicyjskich przedstawiło Wydziałowi krajowemu memoriał o potrzebie zbadania środków powstrzymania szerzącej się zarazy kiłowej i sporządzenia odpowiedniego regulaminu dla gmin.

Obydwie te petycje odstąpił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu prosząc o oznajmienie, jak dalece sprawa uregulowania prostytucji postąpiła, i co c. k. Rząd w tym przedmiocie uczynić zamierza.

Odezwą z 18. grudnia 1876 do l. 926 doniosło c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu, iż poleciło równocześnie Dyrekeyom policyi we Lwowie i w Krakowie, aby na podstawie wydanej instrukcji dla tych Dyrekeyi, regulaminu dla prostytutek i instrukcji dla lekarza policyjnego, wprowadziły bezzwłocznie w życie biura sanitarne, których zadaniem będzie wykonywać ścisły nad-

zór nad kobietami oddającymi się nierządowi w obrębie obu wyszczególnionych miast. Zarazem poleciło c. k. Namiestnictwo Starostom w Brodach, Brzeżanach Drohobyczy, Jarosławiu, Kołomyi, Przenyślu, Stanisławowie, Stryju, Tarnowie i Tarnopolu, ażeby wezwali Zwierzchności gminne tych miast do uregulowania w sposób podobny nadzoru nad prostytutkami, modyfikując według stosunków miejscowych instrukcyę dla Lwowa i Krakowa wydane.

Wreszcie wezwało c. k. Namiestnictwo wszystkich c. k. Starostów do czuwania nad tem, aby Zwierzchności gminne i przełożeni obszarów dworskich ściśle przestrzegali przepisów w przedmiocie bezzwłocznego odstawiania do szpitala osób, dotkniętych chorobą syfilityczną.

Na prośbę c. k. Namiestnictwa, ażeby Wydział krajowy w tej sprawie ze swej strony wpływ odpowiedni wywarł, wezwał Wydział krajowy Zwierzchności gminne miast drugorzędnych, powyżej wymienionych, ażeby bezzwłocznie i energicznie zajęły się tym przedmiotem, tembardziej, że choroby syfilityczne, które w prostytutce miast większych główne swoje mają źródło, rozszerzając się ztamtąd po całym kraju, nieobliczone klęski na całą społeczność sprowadzają. Zarazem wezwał Wydział krajowy wszystkie Wydziały powiatowe, ażeby jak najskuteczniej popierały c. k. Starostów w ścisłym przestrzeganiu przepisów co do bezzwłocznego odstawiania do szpitali osób chorobą syfilityczną dotkniętych.

W przedmiocie wsparcia
dotkniętych nieurodzajem
w r. 1876.

Uchwałą powziętą na posiedzeniu dnia 27. i 28. marca 1876 otworzył Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 300.000 zfr. z funduszków rozporządzalnych na wypadek, jeżeliby uchwalona przez Radę Państwa suma 200.000 i 500.000 zfr. niedostatkowi panującemu w kraju z powodu nieurodzaju i braku paszy niewystarczyła, — przeznaczając 200.000 zfr. na pożyczki, zaś 100.000 zfr. na zapomogi bezzwrotne, udzielać się mające powiatom, pod warunkami określonymi w powołanej uchwale, w razie koniecznej potrzeby.

Reskryptem z dnia 26. marca 1876 l. 2348/pr. zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy o zarządzeniach, jakie poczynione zostały celem wykonania postanowień ustawy Państwa z dnia 15. marca 1876, przeznaczającej sumy 200.000 i 500.000 zfr. ze skarbu Państwa na udzielanie bezzwrotnych zapomóg i zwrotnych zaliczek dla nawiedzonych niedostatkiem okolic Królestwa Galicyi.

Podania, jakie — po wydaniu rzeczonyj ustawy i uchwały Wysokiego Sejmu na wstępie powołanej — wpływały do Wydziału krajowego o udzielenie zapomóg i zaliczek na cele powyżej wskazane, — odsyłaliśmy do c. k. Prezydium Namiestnictwa celem uwzględnienia tych prośb w myśl powołanej ustawy. Uczyniliśmy to samo z petycyami gmin Majdan lipowiecki, Lipowiec, Turynka i Wydziału pow. w Kolbuszowie — przekazane nam przez Wysoki Sejm z dnia 27. marca i 4. kwietnia 1876.

Wydział krajowy nie otrzymał od c. k. Namiestnictwa do końca roku 1876 uwiadomienia, by fundusze wyznaczone na cele wskazane ze skarbu Państwa zostały wyczerpane, Wydział krajowy nie użył więc utworzonego mu kredytu — tenże został zatem nietknięty. Dopiero w roku bieżącym a to pismem z dnia 19. kwietnia 1877 do l. 2559, prez. zawiadomiło nas c. k. Prezydium Namiestnictwa — zwracając nam kilka podań o pożyczki, że fundusz przeznaczony ustawą z dnia 15. marca 1876 na pożyczki został już wyczerpany.

W roku bieżącym nie naruszono powołanego kredytu, albowiem Wysoki Sejm otworzył Wydziałowi krajowemu ten kredyt na rok 1876 celem zapobieżenia niedostatkowi panującemu w początku roku 1876 z powodu nieurodzaju poprzednich lat i braku paszy.

W przedmiocie zwrotu
gminie miasta Jarosławia
odsetek od pożyczki
30.000 zlr.

Uchwała Wysokiego Sejmu powzięta na posiedzeniu dnia 24 kwietnia 1876 polecająca Wydziałowi krajowemu, — ażeby w załatwieniu petycyi gminy miasta Jarosławia — zwrócił tej gminie odsetki w kwocie 1800 zlr. od pożyczki 30.000 zlr. za czas od 1. marca 1873 do końca lutego 1874 zapłaconych, została wykonaną.

Rozporządzeniem z dnia 30. maja 1876 l. 9729. polecił Wydział krajowy kasie krajowej, ażeby odesłała kwotę 1800 zlr. gminie miasta Jarosławia na ręce tamtejszego Wydziału powiatowego — co też z początkiem czerwca 1876 r. dokonaniem zostało.

W przedmiocie pożyczek
dla kas zaliczkowych.

Uchwałami z dnia 24. i 26. kwietnia 1876 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie o pożyczkę 50.000 zlr. — do uwzględnienia w miarę możności i bezpieczeństwa, — dalej zaś petycyę Towarzystwa zaliczkowego w Busku o pożyczkę z funduszu krajowego i petycyę Dyrekeyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w przedmiocie lokowania kapitałów funduszu krajowego w kasie spółki zaliczkowej do załatwienia. Wydział krajowy podaje do wiadomości Wysokiego Sejmu krajowego, iż niemógł uwzględnić rzeczonych petycyi — albowiem pozostały fundusz zapomogi z r. 1866 — przeznaczony na udzielanie pożyczek powiatom w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 6. grudnia 1872 był już wyczerpany, a dalej ze względu na postanowienia §. 11. Instrukcyi dla Wydziału krajowego, wydanej przez Wysoki Sejm stosownie do §. 32. statutu krajowego, wedle których Wydział krajowy jest obowiązany lokować gotowiznę rozrządzalną, na razie niepotrzebną — na prowizyę w instytucyach publicznych — jednakże z zastrzeżeniem zwrotu w krótkich terminach.

Rzeczony Towarzystwa prosiły o pożyczki — lub o lokowanie w ich kasach gotowizny funduszu krajowego na czas dłuższy — za zwrotem w terminach kilkuletnich. Wydział krajowy niemógł zatem zadośćuczynić żądaniom tych Towarzystw.

Encyklopedia
krajowa.

Uchwałą z dnia 24. kwietnia 1876 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby czuwał nad pozostaniem wydawnictwa Encyklopedyi krajowej w granicach zakreszonych mu w porozumieniu się z Akademią umiejętności w Krakowie. Wydział krajowy postanowił przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wnioski celem nabycia materiałów P. Sznajdera — służących do wydawnictwa Encyklopedyi — i oddania ich Akademii umiejętności w Krakowie i przedłożyć Wysokiemu Sejmowi w tej sprawie osobne sprawozdanie.

Przeniesienie siedziby c.k.
Sądu powiatowego z Jano-
wa do Zalesia.

Na mocy uchwały Wys. Sejmu z dnia 25 kwietnia 1876 upoważniającej Wydział krajowy ażeby po zbadaniu sprawy złożył c. k. Rządowi imie-

niem Sejmu zdanie w przedmiocie przeniesienia siedziby c. k. Sądu powiatowego z Janowa do Zalesia, przedsięwziął Wydział krajowy dokładne zbadanie tej sprawy, a po zasięgnięciu opinii Rady powiatowej Gródeckiej, oświadczył c. k. Rządowi imieniem Wys. Sejmu zdanie w myśl §. 2. ustawy z dnia 11. czerwca 1868 L. 59. dz. u. p., iż siedziba tegoż Sądu powiatowego z Janowa do tuż przyległej i z Janowem stykającej się gminy Zalesia przeniesioną być ma, a to na tak długo, aż odpowiednie lokalności na pomieszczenie tegoż Sądu powiatowego w samym Janowie znajdować się będą, przyzem urzędujący w Zalesiu Sąd zachowałby i nadal swą nazwę jako c. k. Sąd powiatowy Janowski.

W skutek tego też przeniósł P. Minister sprawiedliwości z dniem 16. grudnia 1876 rzeczony Sąd powiatowy z Janowa do Zalesia (Nr. 59. dz. ust. kraj. z r. 1876).

IV. Inne czynności Wydziału krajowego.

Sprawa budowy domu dla
zakładu położnic we
Lwowie.

Uchwałą z dnia 1. kwietnia 1876 odroczył Wysoki Sejm sprawę budowy domu dla zakładu położnic we Lwowie na czas nieograniczony.

Wydział krajowy nieodstąpił wprawdzie od myśli podjęcia na nowo tej sprawy w stosownym czasie, lecz ponieważ grunt zakupiony pod budowę domu położnic został uznany za niestosowny a niewyszukano dotychczas innego odpowiedniejszego gruntu — nieprzedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi w tej sesyi żadnego wniosku dotyczącego się tego przedmiotu, zwłaszcza żeniemiał do tego żadnego polecenia Wysokiego Sejmu. Nadmienić tu tylko wypada, że Wydział krajowy przedłużył kontrakt na dwa lata z panem Alderem właścicielem realności, w której się mieści oddział położnic i oddział chirurgiczny i że ten dwuletni okres najmu rozpoczyna się od 1. maja 1877. Tak więc pomieszczenie zakładu położnic w tak zwanej filii Hofmana jest zapewnione po koniec maja 1879.

Uchwała o kredytach do-
datkowych na budowę
szpitala Lwowskiego.

Kredyt dodatkowy przyzwolony na rok 1876. na budowę szpitala powszechnego we Lwowie, uchwalony na dniu 1. kwietnia 1876 użył Wydział krajowy do właściwego celu i wykaże wydatek przyzwolonych funduszków szczegółowo w zamknięciach rachunkowych za rok 1876.

Szpital Lwowski.

W składzie lekarskiego personelu szpitala Lwowskiego zaszły następujące zmiany :

Sekundarjusz zakładu położnic Dr. Małaczyński wystąpił ze służby szpitala wskutek zamianowania lekarzem miejskim.

Posadę po Drze Małaczyńskim opróżnioną nadaliśmy Drowi Strojnowskiemu, asystentowi Lwowskiego szpitala, a gdy i ten wskutek zamianowania c. k. asystentem kliniki położniczej z posady sekundaryusza ustąpił — nadaliśmy tę posadę Drowi Antoniemu Marsowi z Wiednia.

Druga posada asystenta lekarskiego została opróżnioną po Drze Berezowskim, który został mianowany lekarzem domu karnego.

Na posady opróżnione po Drze Strojnowskim i Berezowskim zamianował Wydział krajowy płatnemi asystentami lekarskiemi Dra Sieradzkiego i Dra Gostyńskiego.

W roku 1876. zarządzono kollaudację i odbiór robót, dokonanych około podniesienia drugiego piętra i pokrycia nowym dachem gmachu szpitalnego, niemniej dokonanej rekonstrukcyi i restauracyi w parterze i na pierwszym piętrze opróżnionych po obłąkanych, którzy w maju 1875 zostali przeniesieni na Kulparków.

Stosownie do uchwały Wys. Sejmu z dnia 1. kwietnia 1876 rozwiązano biuro budowy Lwowskiego szpitala po przeprowadzeniu kollaudacyi — z końcem czerwca roku 1876.

W tym roku uskuteczono też roboty, na które Wysoki Sejm uchwałą z dnia 1. kwietnia 1876 przyzwolił kredyt dodatkowy w wysokości 6988 zł. w. a. jako to: wstawiono 44 nowych okien, obrukowano rynsztoki, założono chodnik z płyt do głównego wejścia, wyszutrowano drogi w obejściu szpitalnem i założono ogród. Gazometr został zupełnie wykończony i urządzony. Zakład posiada 229 płomieni gazowych, z których 200 prawie stale są czynne. Na to w miesiącach zimowych wychodzi dziennie około 20 kub. metrów gazu, zbiornik zaś zawiera około 60 kub. metrów. Na wypadek więc rozszerzenia zakładu przez dobudowanie skrzydła lub osobnego budynku, ten sam gazometr może obsłużyć cały zakład z przyległościami. Wprawdzie oświetlenie gazowe wymagało w roku 1876. znacznieszego wydatku, gdyż wskutek podwyższenia cen nafty o 60%, odpadki nafty niezmiernie podrożały. Dawniej cetnar cłowy odpadków kosztował ze sprowadzeniem 3 zł. 50 ct., w tym zaś roku 6 zł. loco Drohobycz, oświetlenie więc będzie dość kosztownem.

Ceny te są jednak tylko przejściowe, albowiem w skutek nadzwyczajnych wypadków na targach zagranicznych naftowych, podskoczyły ceny produktów naftowych w sposób dotychczas niepraktykowany, co wszelako wedle zdania ludzi fachowych jest tylko chwilowem i w bliskiej przyszłości ceny te znacznie się obniżą. Zresztą wyższy koszt oświetlenia w szpitalu Lwowskim nie został spowodowany wyłącznie zaprowadzeniem gazowego oświetlenia — gdyż i bez urządzenia gazometru zwykłe oświetlenie szpitala byłoby w tym czasie z powodów wyżej poszczególnionych znacznie kosztowniejsze.

Uchwałą z dnia 9. stycznia 1877 do l. 31917 zatwierdził Wydział krajowy kontrakt z mechanikiem Bujno względem obsługi gazometru, wodociągów i innych reparacyj w szpitalu Lwowskim i zapewnił tym sposobem dla zakładu gazowego fachowe kierownictwo.

We właściwem miejscu podajemy do wiadomości Wysokiej Izby, że pranie bielizny oddaliśmy w przedsiębiorstwo, przyczem obok uzyskania znacznej oszczędności w tym dziale wydatków, zaradziliśmy naglącej potrzebie, usunięcia pralni z suterenu gmachu szpitalnego, w których pod każdym wzglę-

dem była jak najgorzej umieszczoną i gdzie na jej dalsze pozostawienie niez-
zwalały względy policyjno-sanitarne i budownicze.

W skutek tych licznych ulepszeń w szpitalu Lwowskim zmienił ten
zakład swą postać tak zewnątrznie jak i wewnątrznie.

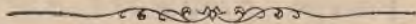
To też stosunki zdrowotne z każdym rokiem są lepsze i pod wzglę-
dem leczniczym szpital Lwowski w porównaniu z innymi szpitalami w grani-
cach państwa austriackiego a nawet w porównaniu z zagranicznymi nader ko-
rzystne przedstawia rezultaty, jak świadczą następujące wykazy z porównawczy-
mi poglądami sporządzone przez Dyrektora szpitala.

Ruch chorobowy w szpitalach lwowskich w wymienionych

Lp. porządkowa	Nazwa choroby	Liczba przypadków	Liczba zgonów	Liczba wyleczeń	Uwagi
1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

Zestawienie porównawcze

**różnych statystycznych danych w szpitalach na odwrotnej
stronicy wymienionych.**



Mianowicie		Szpital powszechny we Lwowie w latach				Szpital cywilny w Tryeście w latach	
		1873	1874	1875	1876	1873	1874
Ilość chorych leczonych		7027	6700	7484	7442	6847	6956
Ilość ogólna dni leczenia		276·094	260·981	280·405	177·830	246·408	260·514
Procent śmiertelności względnie do wszystkich leczonych		10·98%	9·89%	9·13%	8·08%	12·59%	11·60%
Procent śmiertelności względnie do ubytych		12·22%	11·04%	10·29%	8·67%	14·04%	13·05%
Procent wyzdrowienia względnie do ubytych		72·85%	73·35%	74·98%	77·11%	62·98%	62·72%
Procent niewyleczonych i z polepszeniem ubytych względnie do ubytych		14·93%	15·60%	14·73%	14·21%	22·98%	24·22%
Czas leczenia jednego chorego		39·28 d.	39·22 d.	36·70 d.	24 dni	35·98 d.	37·45 d.
Koszt wyżywienia jednego chorego	chorych	8 z. 71·61 c.	9 z. 10·32 c.	7 z. 90 c.	dla braku zamknięć rachunkowych niewiadoma dobyteczas wysokość kosztów za rok 1876	—	—
	położnic	6 z. 65·98 c.	7 z. 24·90 c.	6 z. 43 c.		—	—
Koszt żywienia w jednym dniu leczenia	chorych	32·60 ct.	33·79 ct.	30·29 ct.		—	—
	położnic	30·68 ct.	32·05 ct.	28·26 ct.		—	—
Wydatki na środki lecznicze: a) Za sprawdzenie recept b) Za leki c) Na instrumenta i przyrządy lekarskie d) Wydatki sanitarne i desynfekcyja	chorych	7·37 ct.	6·06 ct.	4·85 ct.		—	—
	położnic	3·13 ct.	4·00 ct.	3·12 ct.		—	—
Koszt dzienny utrzymania jednego chorego (licząc w to wszelkie wydatki)	chorych	91·31 ct.	94·74 ct.	85·06 ct.		—	—
	położnic	1 z. 9·50 c.	1 z. 58·27 c.	1 z. 39·29 c.		—	—

Szpital Rudolfa w Wiedniu	Szpital powsze- chny w Wiedniu	Szpital na Wiedniu	Szpital miejski w Wroclawiu	Szpital powszechny w Pradze z filiami				Uwaga
				Szpital po- wszechny sam	Filia szpi- tala Sióstr Miłosierdzia	Filia szpitala dla dzieci „Fr. Józefa”	Szpital kla- sztor. Sióstr Miłosierdzia	
W r o k u 1875								
6692	21297	6366	5740	9681	2075	375	2075	<p>Przy zestawieniu kosztów utrzymania chorych w szpitalu powszechnym lwowskim, wliczono pozyce, które w szpitalach innych nie wchodzą w ten rachunek.</p> <p>Pozyce te są:</p> <p>a) Płaca i dodatek na mieszkanie dla kapelanów szpitalnych (w obu funduszach) 1101 z. 25 ct. (które to wydatki w innych szpitalach ponosi fundusz religijny);</p> <p>b) Czynsz za najem lokalności . . . 8095 zł.</p> <p>c) Wydatki kapliczne i kosztą pogrzeb. 566 z. 15 c. (które w innych szpitalach ponosi fundusz rezerwowo oddzielny)</p> <p>d) Emerytury w samym funduszu szpit. 3845 z. 42 c. (które w innych szpitalach ponosi fundusz szpitalny oddzielny).</p>
207·425	622·447	178·759	192·953	261·050	83·024	10·256	—	
11·71%	11·96%	12·24%	13·76%	13·81%	23·51%	25·33%	23·56%	
12·76%	12·99%	13·30%	15·03%	14·92%	26·63%	27·06%	26·64%	
56·34%	61·34%	71·91%	62·86%	—	—	—	—	
30·89%	25·67%	14·78%	22·11%	—	—	—	—	
30·97 d.	28·60 d.	26·50 d.	34·54 d.	26·96 d.	—	—	—	
9 z. 47 c.	5 z. 02·71 c.	7 z. 17·02 c.	—	14 z. 63·95 c.	—	—	—	
29·67 c.	28·02 c.	25·55 c.	44 pfeni- gi czyli 26·40 c.	54·29 c.	—	—	—	
8·70 c.	7·13 c.	2·93 c.	25 pfeni- gów czy- li 15 ct.	18·95 c.	—	—	—	
85·83 c.	1 z. 00·04 c.	92·12 c.	1 marke 41 pfenig czyli 84·6 ct.	1 z. 15·94 c.	—	—	—	

Dodatkowe zestawienie porównawcze wyniku leczniczego w szpitalach poniżej wymienionych, obejmujące jedynie oddziały chorych (z wyjątkiem obłąkanych i położnic).

Mianowicie	Szpital powszechny we Lwowie w latach				Szpital Rudolfa we Wiedniu	Szpital powszech- ny w Wiedniu	Szpital na Wie- deniu	Szpital powszech- ny w Pradze (bez filij)	U w a g a
	1873	1874	1875	1876	W roku 1875				
Ilość chorych leczonych	5618	5435	6153	6704	6692	21.297	6366	9681	
Ilość dni leczenia	151.310	146.486	153.312	168.812	207.425	622.447	178.759	261.050	
Procent śmiertelności względnie do wszystkich leczonych	11.47%	10.14%	9.15%	8.12%	11.71%	11.96%	12.24%	13.81%	
Procent śmiertelności względnie do ubytych	12.40%	10.89%	9.91%	8.73%	12.76%	12.99%	13.30%	14.92%	
Procent wyzdrowienia względnie do ubytych	71.45%	71.85%	74.96%	75.79%	56.34%	61.34%	71.91%	—	
Procent niewyleczonych i z po- lepszeniem ubytych względnie do ubytych	16.15%	17.25%	15.13%	15.48%	30.89%	25.67%	14.78%	—	
Czas leczenia jednego chorego	26.73 dni	26.95 dni	24.91 dni	25.18 dni	30.97 dni	28.60 dni	26.50 dni	26.96 dni	

Dyrektor szpitala powszechnego.

We Lwowie dnia 17. kwietnia 1877.

Dr. Głowacki w. r.

Z tych wykazów widzimy, że w szpitalu Lwowskim

- a) procent śmiertelności jest najmniejszy,
- b) procent wyzdrowienia największy,
- c) procent nieuleczonych najmniejszy,
- d) czas leczenia jednego chorego w roku 1876. najkrótszy,
- e) koszt na leki bardzo mały (t. j. mniejszy jak we wszystkich innych szpitalach, z wyjątkiem szpitala na Wiedeni),

f) koszt dzienny utrzymania jednego chorego w roku 1875. — najniższy z wyjątkiem szpitala w Wrocławiu, z którym stoi niemal na równi, lecz zważywszy należy, że niewiadomy jest sposób układania i zestawiania rachunków szpitala Wrocławskiego, i może by się koszt okazał większy, gdyby był obliczany w ten sam sposób jak w szpitalu Lwowskim, gdzie wzięto w rachubę wszystkie pozycje zamieszczone w uwadze wykazu II. a nadto niektóre koszta budowy.

Wydział krajowy dokładał wszelkiego starania, żeby nie tylko specjalne polecenia Wysokiego Sejmu jak najściślej wykonać, lecz żeby się też z całą ścisłością zastosować do uwag i wskazówek zawartych w poszczególnych sprawozdaniach komisji sejmowych — i tak:

a) W skutek uchwały Wysokiego Sejmu z 24. marca 1876 przechodzącej do porządku dziennego nad wnioskiem Wydziału krajowego o ustanowieniu siódmej posady prymarjusza przy Lwowskim szpitalu — zarządził Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 2. czerwca 1876 l. 6402 nowy podział szpitala na oddziały i zwiniecie oddziału obserwacyjnego jako samoistnego **przy ścisłym uwzględnieniu uwag komisji administracyjnej** zawartych w jej sprawozdaniu do l. 91/S.

Po przedłożeniu sprawozdania, w którym Dyrektor szpitala Lwowskiego doniósł, że oddział obserwacyjny został zwiniony i przedłożył projekt nowego podziału szpitala na oddziały, zatwierdził Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 4. sierpnia 1876 do l. 16015 ten podział i unormował sposób przyjmowania chorych na umyśle do Lwowskiego szpitala i odsyłania ich do Kulparkowa zgodnie z postanowieniami statutu i z należytem uwzględnieniem uwag komisji administracyjnej zawartych w jej sprawozdaniu do l. 91/S, wysłuchawszy poprzednio w tym przedmiocie zdania Dyrektora zakładu Kulparkowskiego. —

b) W sprawozdaniu komisji sejmowej, do zbadania czynności Wydziału krajowego za czas od 1. lutego do 31. grudnia 1875 na stronie 9tej mieści się następujący ustęp:

„Co do kosztów gospodarki szpitalnej wykazuje Wydział krajowy, iż w roku ubiegłym niebyła droższą od lat poprzednich, lecz nawet wcale pomyslny przedstawia rezultat. Wydział krajowy nieodpowiada jednak na pytanie Wysokiej Izby przed dwoma laty zrobione: dla czego w powszechnym szpitalu we Lwowie koszta leczenia są większe niż w innych n. p. wiedeńskich szpitalach. Komisya spodziewa się jednak, że Wydział krajowy przedłoży tę sprawę na przyszłej sesji i że będzie się starał uczynić zadość życzeniom Sejmu kilkakrotnie objawionym, aby koszta żywienia wypadły mniejsze i aby przywróconą została równowaga między wydatkami a dochodami szpitala.“

W tym przedmiocie przedkładamy następujące wyjaśnienie :

Po otrzymaniu powyższego polecenia przed dwoma laty (wydanego na dniu 15. stycznia 1874) starał się Wydział krajowy zbierać autentyczne daty i potrzebne materiały do zbadania przyczyn wysokości kosztów leczenia w Lwowskim szpitalu i do porównawczego poglądu ze szpitalami wiedeńskimi.

Wprawdzie w bezpośrednio potem następującej sesji sejmowej nie przedłożył Wydział krajowy w tym przedmiocie żadnego sprawozdania dla braku potrzebnych dat, lecz po późniejszym nagromadzeniu i spożytkowaniu tych dat i materiałów przedłożył Wydział krajowy w sesji sejmowej z roku 1875. Wysockiej Izbie dokładne zestawienie rachunkowe kosztów leczenia chorych w Lwowskim szpitalu w porównaniu z Wiedeńskimi szpitalami i wyczerpujące uzasadnienie wysokości tych kosztów.

Oraz usprawiedliił Wydział krajowy, czemu tego niemógł uczynić w poprzedniej sesji (str. 61 i 62 sprawozdania Wydziału krajowego z jego czynności, alegat II. ex 1875). — Wysoka Izba przyjęła na posiedzeniu dnia 28. maja 1875 to sprawozdanie do wiadomości. Wydział krajowy sądzi przeto, że spełnił polecenie w tej sprawie przez Wysoki Sejm przed dwoma laty wydane.

Wykazując obecnie kosztą żywienia chorych w Lwowskim szpitalu w roku 1875. nadmieniamy, że Wydział krajowy przy każdej sposobności dokłada starania, aby te kosztą wypadły mniejsze.

Oraz winniśmy zauważyć, że w roku 1875. jeszcze po koniec maja obłąkani, którzy jako fizycznie zdrowi, obfitszego wymagają żywienia, byli żywieni na rachunek Lwowskiego szpitala wraz z chorymi tego zakładu, gdyż dopiero po przeniesieniu obłąkanych na Kulparków w maju 1875 wprowadzono osobną administrację z dniem 1. czerwca 1875.

Alegat 15.
Alegat 16.
Alegat 17.

Pomimo tego rezultat okazuje się nadzwyczaj korzystny, jak dowodzą obliczenia rachunkowe pod 15, 16, 17.

Pierwsze obliczenie sporządzone na podstawie rachunków kuchennych i protokołów stanu chorych, obejmuje dnię żywienia i leczenia tutejszego szpitala za rok 1875. łącznie z obłąkanymi przez czas wspólnej administracji, t. j. po koniec maja 1875; — drugie obliczenie sporządzone na podstawie ksiąg rachunkowych, przedstawia szczegółowo poniesione w roku 1875. wydatki za strawę, pieczywo i wino dla każdego oddziału z osobna, łącznie z obłąkanymi przez czas wspólnej administracji, t. j. po koniec maja 1875 i wykazuje szczegółowe rozliczenie przypadających kosztów na jeden dzień leczenia wraz z porównaniem z kosztami tego rodzaju za rok 1874.

Wreszcie obliczenie trzecie przedstawia wydatki zarachowane w kosztach żywienia za rok 1875. na cele takie, które w ściślejszem tego słowa znaczeniu do kosztów żywienia nie należą.

Otóż wedle dołączonych obliczeń, a mianowicie wedle przedłożonego obliczenia pod 2/., kosztą żywienia tutejszego szpitala przedstawiają się w roku 1875. (jakkolwiek w roku tym żywiono oddział obłąkanych, wymagający stosunkowo najwięcej żywności, jeszcze przez pięć miesięcy) wcale korzystnie, — wypada bowiem jeden dzień leczenia znacznie taniej jak w roku poprzednim a

mianowicie : w roku 1874. kosztował jeden dzień leczenia na wszystkich trzech oddziałach łącznie z pieczywem i winem	35.400 centów
zaś w roku 1875.	30.940 „
jest zatem tańszy o	<u>4.460 centów</u>

Właśnie wykazane koszta obejmują nie tylko wydatki na zakupno artykułów żywności, lecz oraz koszta, które są koniecznym następstwem prowadzenia kuchni we własnym zarządzie, albowiem celem układania i zestawienia rachunków było : rozpoznanie, czy żywienie przy kuchni zostającej we własnym zarządzie, jest tańsze od żywienia przy kuchni oddanej w przedsiębiorstwo.

W skutek tego zaliczano na rachunek żywienia nietylko wydatki na artykuły żywności, ale i inne wydatki, jako to: utrzymanie Sióstr miłosierdzia przy kuchni zajętych, utrzymanie służby kuchennej, zakupno drzewa, naczyń do kuchni, fiakry dla rządcy w interesach żywienia, koszta insercyjne na ogłoszenia licytacyi dostaw i t. p.

Celem przekonania się, ile wynoszą wydatki na same artykuły żywności, sporządzono obliczenie kosztów spowodowanych prowadzeniem kuchni we własnym zarządzie (tabela 3).

Wedle tego wykazu wynosiły one w roku 1875. kwotę 9521 zł. 34 ct. Z kwoty tej, biorąc stosunek ogólnej ilości dni żywienia szpitala 254.402 do ilości dni żywienia trzech oddziałów 206.726 (wedle wykazu pod ./.) przypadnie na żywienie chorych trzech oddziałów

$$\frac{206.726 \times 9521.34}{254.402} = 7737 \text{ złr.}$$

Wedle wykazu pod 2/. ogólny koszt żywienia trzech oddziałów wynosi	66277 zł. 10½ ct.
potrąciwszy zatem od tego powyżej obliczoną kwotę	<u>7737 „ — „</u>
okazuje się rzeczywisty koszt żywienia t. j. czysty koszt artykułów żywności w roku 1875.	58540 „ 10½ „

z którego na jeden dzień leczenia przypada tylko 27.329 ct.

W szpitalach Wiedeńskich, gdzie żywienie chorych oddane jest w przedsiębiorstwo, — jest znacznie gorsze i nie tak obfite jak w tutejszym szpitalu — wynosił koszt żywienia na jeden dzień leczenia (jak to w roku 1875. Wysokiemu Sejmowi przedstawiono) w roku 1873, kiedy drożyzna nie była tak wielką jak obecnie :

w głównym szpitalu Wiedeńskim	29.70 ct.
„ „ na Wiedeni	26.34 „
„ „ Rudolfa	29.20 „

Z wszelkiem prawdopodobieństwem możemy utrzymywać, że te koszta w roku 1875. znacznie się wzmogły i przewyższają we wszystkich trzech szpitalach Wiedeńskich, koszta tutejszego szpitala z pomienionego roku.

W roku 1876. wypadną koszta żywienia chorych w Lwowskim szpitalu stosunkowo jeszcze mniejsze, albowiem w tym roku nie żywiono już z kuchni tego zakładu obłąkanych, gdyż ci w miesiącu maju 1875 zostali przeniesieni na Kulparków. — Nie mając jednak zamknąć rachunkowych za rok 1876, nie możemy już obecnie wykazać wysokości tych kosztów, uczynimy to jednak w sprawozdaniu z czynności za rok 1876.

c) Uwagę komisji lustracyjnej, że zanadto ubikacyj, opróżnionych przez przeniesienie obłąkanych na Kulparków, zajętych zostało na kancelaryę zarządu i to takich, któreby z wielką korzyścią na sale dla chorych użyte być mogły, uwzględnił Wydział krajowy należycie i odejmując kancelaryom zarządu jedną wielką salę, oddał ją do użytku oddziałowi chorób ocznych.

d) Równie starał się Wydział krajowy uwzględnić uwagę komisji lustracyjnej, że ilość sił kancelaryjnych (dyurnistów) użytych w szpitalu powszechnym, pomimo przeniesienia obłąkanych na Kulparków, i po przyjęciu kosztów leczenia za ubogich na fundusz krajowy—jest zbyt wielką. W skutek tego zarządził Wydział krajowy ścisłe dochodzenie zajęć i czynności całej służby administracyjnej i dyurnistów przy tej służbie pomocnych, i po przeprowadzeniu tego dochodzenia zmniejszył rozporządzeniem z dnia 12. grudnia 1876 do l. 33595 liczbę dyurnistów o jednego, a natomiast wyznaczył jako godziny urzędowe dla służby administracyjnej szpitala—czas od godziny 8. rano do godziny 3. w południe. dodając postanowienie, że sprawy niecierpiące zwłoki, mają być załatwiane w razie potrzeby i w godzinach nadobowiazkowych.

e) Co do pomieszczenia sekundarjuszów w gmachu szpitalnym, wyraziła komisya, wybrana do zbadania czynności Wydziału krajowego nadzieję, że statut w tym względzie w jak najkrótszym czasie stanowczo wykonanym zostanie.

Stosując się do téj uwagi komisji sejmowej, wydał Wydział krajowy w tym przedmiocie rozporządzenie z 15. sierpnia, 2. września, 6. października i 3. listopada 1876 liczbą 20400, 21434, 25561 i 27367, i pomimo przeszkód, które następczał brak ubikacyj, doprowadził Wydział krajowy do tego, że umieścił w gmachu szpitalnym i we filii Hoffmana siedmiu lekarzy pomocniczych, a mianowicie: sześciu sekundarjuszów i jednego praktykanta lekarskiego, jeden sekundarjusz bowiem, Dr. Króweczyński, z powodu bardzo nadwątłego zdrowia w skutek choroby piersiowej, połączonej z wybuchem krwi, został na razie uwolniony od obowiązku zamieszkania w szpitalu pod warunkiem, żeby go w tém wyrezył praktykant lekarski tego samego oddziału, Dr. Kozłowski (rozporządzenie Wydziału krajowego z 12. grudnia 1876 do liczby 33434).

Celem przeprowadzenia postanowień statutu o pomieszczeniu sekundarjuszów w szpitalu, widział się Wydział krajowy spowodowanym, rozporządzeniem swém z 1. grudnia 1876 l. 30219 zarządzić umeblowanie pomieszczeń sekundarjuszów na koszt funduszu szpitala i zezwolić na pobieranie wiktów z kuchni szpitala po cenie, jaką sam zakład za ten wikt ponosi, t. j. po cenie, jaka przypada za żywność z doliczeniem kosztów przyrządzania (rozporządzenie l. 34853/76).

Winniśmy też podać do wiadomości Wysokiej Izby, że Wydział krajowy zarządził przybudowanie warsztatu ślusarskiego obok gazometru, gdyż utrzymywanie takiego warsztatu przy szpitalu jest niezbędnie potrzebném, zwłaszcza po urządzeniu gazometru, a dotychczas mieścił się ten warsztat w wynajętym na ten cel przyległym budynku za czynsz najmu 120 złr. rocznie. Ten budynek został jednak z powodu budowy szkoły Św. Antoniego zburzony. Koszta budowy pokrył Wydział krajowy z rubryki: „Konserwacye budynków“ i wykaże ten wydatek w zamknięciach rachunkowych za rok 1876.

Wydział krajowy powiększył posiadłości szpitala nabyciem sąsiedniego gruntu od p. Antoniego Klimowicza w przestrzeni 102·46 kwadratowych metrów za ceną kupna 400 złr. — Nabycie tej parceli było ze wszech miar nader pożądanem dla arondacyi posiadłości szpitala i urządzenia spaceru dla rekonwalescentów.

W przedmiocie uregulowania stosunku Sióstr Miłosierdzia do Lwowskiego szpitala, i przedłożenia Wysokiemu Sejmowi do zatwierdzenia warunków zawrzeć się mającego kontraktu o „pielegnowanie i obsługę chorych“ w Lwowskim szpitalu, jak tego §. 5 statutu wymaga, uznał Wydział krajowy za stosowne, zbadać dokładnie stosunki, jakie w tym względzie w innych szpitalach istnieją, odniósł się przeto do wszystkich Wydziałów krajowych innych krajów koronnych państwa austriackiego, niemniej do c. k. poselstwa austriackiego w Bruxellii i w Paryżu. Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nadeszły odpowiedzi od wszystkich pomienionych władz z wyjątkiem ambasady w Paryżu.

Po nadejściu tej ostatniej odpowiedzi i po spożytkowaniu przesłanego materiału, przeprowadził Wydział krajowy rokowania z Przełożoną Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, i przedłożył wynik rokowań Wysokiemu Sejmowi z odpowiedniami wnioskami.

Zakład dla obłąkanych
na Kulparkowie.

Z wejściem w życie 1. stycznia 1876 statutu, nadanego uchwałą Wys. Sejmu z dnia 25. maja 1875 zakładowi dla obłąkanych na Kulparkowie, Wydział krajowy przeprowadził stałą organizację w tymże zakładzie.

1) Za pośrednictwem delegowanej ad hoc komisji:

a) wprowadził w urzędowanie dyrektora i innych funkcyonaryuszów zakładu;

b) w myśl §. statutu wydał dla zakładu dyrektywę, normującą tymczasowo czynności dyrektora zakładu przy pomocy innych funkcyonaryuszów zakładu. W dyrektywie tej, z uwzględnieniem postanowień statutu i z uwzględnieniem rozpoznanych na miejscu stosunków i właściwych potrzeb zakładu unormowano w ogólności:

a) dział czynności lekarskich dyrektora przy pomocy lekarzy zakładu,

b) dział czynności administracyjnych dyrektora przy pomocy rządcy, oficyna, pisarza i. t. d.,

c) dział czynności dyrektora administracyjno-lekarskich przy pomocy lekarzy, urzędników i innych funkcyonaryuszów zakładu;

w szczególności określono:

d) obowiązki rządcy;

e) oficyna;

f) pisarza;

g) nadzorey służby;

h) odźwiernego i

i) dozorców i dozoreczyń;

k) zajęcia Sióstr Miłosierdzia na zasadach kontraktu z dnia 1. grudnia 1870 (któryto kontrakt dopiero później zastąpiony został prowizoryczną umową z dnia 12. maja 1876 zatrzymującą z małemi zmianami postanowienia poprzedniego kontraktu), nadto

7) podano wskazówki dla prowadzenia magazynów i inwentarza zakładu. Dyrektywę tę w miarę potrzeby uzupełniamy specjalnymi rozpoczęciami.

Unormowanie zaś stosunków służbowych zakładu szczegółowymi instrukcjami służbowymi w myśl postanowień statutu — poprzedzić musi zupełne przeprowadzenie organizacyi zakładu i uregulowanie wszystkich stosunków zakładu, w czem oczekuje się w pierwszym rzędzie załatwienia w myśl §. 7. statutu sprawy Sióstr miłosierdzia w zakładzie, niemały wpływ wywierającego na stosunki służbowe w zakładzie.

Przyczem pominąć trudno uwagi, że nie mało szpitali w krajach koronnych austriackich a w szczególności zakładów dla obłąkanych, datujących swoje istnienie od wielu lat, — nie posiadają dotąd szczegółowych instrukcyi służbowych. Główna przyczyna leży w tem, że instrukcyje nie dadzą się wprowadzić zupełnie na modłę przepisów w tym względzie gdzieindziej obowiązujących — zwłaszcza w zakładach dla chorych na umyśle, których organizacya pod niejednym względem różni się od organizacyi w zwykłych szpitalach — zresztą praktyka dłuższoletnia podać może najlepsze wskazówki do unormowania stosunków służbowych, w miarę rozwoju i potrzeb zakładu.

c) Wprowadził w zastosowanie ułożone wzory kancelaryjne dla czynności kancelaryjnych zakładu, z których protokół stanu chorych, w myśl §. 17. statutu do wymogów rozp. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 16. maja 1874. Nr. 71 Dz. ust. p. w zupełności zastosowano i prowadzenie takowego z całą dokładnością polecono dyrektorowi zakładu;

d) Przeprowadził akt odbioru za czasów prowizorycznej administracyi nowo utworzonego inwentarza zakładu z rzeczy wydzielonych z inwentarza szpitala powszechnego we Lwowie. Przyczem się zauważa, że zupełny rozdział inwentarza w obu zakładach jest w toku przeprowadzenia.

e) Uskutecznilo inwentaryczny odbiór zakładu.

2) Wydział krajowy wstrzymał stabilizacyą tych funkcyonaryuszy zakładu, dla których systemizowane są stałe posady — z zastosowaniem się w myśl §. 8. statutu do postanowień ustanowy służby krajowej do czasu sprawdzenia czynności każdego z tych funkcyonaryuszów przez osobną komisję, celem przekonania się, czy uzdolnieni są do pełnienia poruczonych im obowiązków i czy odpowiadają wymaganiom służby w zakładzie.

Po należytem sprawdzeniu sprawy uznał Wydział krajowy potrzebnem zawiesić w urzędowaniu p. Władysława Dyszkiewicza, prow. rządęcę zakładu, odstępując akt dochodzenia c. k. Prokuratorji Państwa.

3. Z powodu nadzwyczajnych czynności w urządzającym się zakładzie na przedstawienie dyrektora zakładu, przyzwoliliśmy na powołanie p. Danilewicza do pomocy w czynnościach kancelaryjnych zakładu i na poruczenie p. Posingerowi pełnienia zastępczo obowiązków nadzorcy służby. Jeżeliby personal urzędników etatem posad dla zakładu oznaczony, jak dotąd nie zdołał podołać czynnościom do nich należącym, Wydział krajowy będzie się czuł zniewolonym przedstawić później Wys. Sejmowi projekt względem ustanowienia czwartego urzędnika dla zakładu.

Zezwoliliśmy także na powierzenie p. Wojtowiczowej bezpośredniego dozoru pralni w zakładzie, prowadzonej tymczasowo przez Siostry Miłosierdzia.

4. Przy zaprowadzeniu uchwalonego przez Wys. Sejm etatu posad dla zakładu, urządził Wydział krajowy w porozumieniu z metropolitarnymi konsystorzami obrz. łac. i obrządku gr. kat. obsługę duchowną dla zakładu, powołując dla sprawowania odpowiednich funkcji duchownych w zakładzie ks. Leona Żelechowskiego i ks. Józefa Panasińskiego, którym przyznano płacę roczną po 120 złr. z pomieszkaniem i wiktem w zakładzie i z innymi emolumentami.

5. Etat służby niższej, której posady w myśl postanowień statutu nie są systemizowane, obejmuje wedle wykazów dyrektora zakładu w miesiącu grudniu 1876 nam przedstawionych :

a) dozorców oddziału mężczyzn w liczbie 32; z tych jednego z płacą miesięczną 15 złr. — 9ciu z płacą mies. 9 złr. i 22ch z płacą mies. 8 złr.

b) posługaczek na oddziale kobiet w liczbie 33, z których pobierają płacę miesięczną 4 po 8 złr. a 29 po 7 złr. Przyczem się zauważa, że liczba tej służby zostaje w stosunku do liczby chorych, wynoszącej w tym czasie na oddziale mężczyzn 195, na oddziale kobiet 247.

c) służby kuchennej w liczbie 15. z płacą mies. po 7 złr. dla 2. i po 6 złr. dla 13.;

d) służby domu w liczbie 12 z której pobierają płacę miesięczną: stróż nocny 10 złr., pierwszy kapliczny 9 złr., dwóch stajennych po 8 złr., drugi kapliczny, łąziennik, lampiarz i czterech posługaczy po 7 złr. i 1 posługacz 6 złr.;

e) kierownicy warsztatów i pracowni obłąkanych, jak: warsztatu stolarstwa, krawiectwa, szewstwa i ślusarstwa z płacą tygodniową, tudzież inna służba w miarę potrzeby za wynagrodzeniem dziennem.

Wyż wymieniona służba prócz płacy, otrzymuje w zakładzie pomieszkanie i wikt odpowiedni, oznaczony normą żywienia.

Organizacya niższej służby zakładu przeprowadzona została za czasów prowizorycznej administracyi i po przeniesieniu obłąkanych do Kulparkowa, o ile to być mogło, na zasadach przyjętych z szpitala głównego we Lwowie. Zastęp tej służby pierwiej na oddziale obłąkanych w szpitalu lwowskim był mniejszy, na Kulparkowie zaś znacznie się zwiększył ze wzrostem chorych, a nawet przybyły nowe kategorie jak służba domu, która przedtem łączyła się przy wspólnej administracyi w szpitalu lwowskim — i nowo wprowadzona służba stajenna. To spowodowało zwiększenie kosztów preliminowanych, które później wykazane będą Wys. Sejmowi.

Statusquo co do tej służby trwa dotąd, zamierzamy jednakże na zasadach stałej organizacyi częściowo uwzględnionych już w preliminarzu funduszu obłąkanych na rok 1877. przeprowadzić, reorganizacyą służby, przedewszystkiem oddziałowej męskiej — o czem później zdamy sprawę Wys. Sejmowi.

6. Siostry Miłosierdzia powołano do pełnienia obowiązków w zakładzie na warunkach kontraktu z d. 1. grudnia 1870 później wprowadzonych do prowizorycznej umowy z 25. maja 1876, pełnią dotąd prawie te same czynności, jakie poruczone są Siostrom Miłosierdzia w szpitalu powszechnym we Lwowie. Pragnąc atoli zastosować się ściśle do postanowień statutu, Wydział krajowy zamierza unormować stosunek zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia do zakładu, na

podstawie zbieranych przezeń materiałów pod względem organizacji, w zagranicznych zakładach, o ile takowa da się zastosować w zakładzie naszym. Po przeprowadzeniu pertraktacji w tej mierze, przedłoży Wydział krajowy w myśl §. 5. statutu do decyzji Wys. Izby projekt warunków umowy ze zgrupowaniem Sióstr Miłosierdzia o pielęgnowanie i obsługę chorych w zakładzie.

7. Obsługę kominiarską w zakładzie zapewniono najpierw, godząc się z przedsiębiorcą na podstawie cen praktykowanych we Lwowie, następnie z końcem roku 1876. zawarto umowę o roboty kominiarskie w całym zakładzie za ryczałtorem wynagrodzeniem 400 złr. Wydział krajowy atoli zamierza wprowadzeniu w wykonanie mechanicznych urządzeń dla zakładu — przyjąć funkcyjonariusza, któryby oprócz czynności kominiarskich służył do pomocy maszyniście zakładu.

8. Z wprowadzeniem stałej organizacji zakładu podejmowaliśmy niejedne środki celem zapewnienia należytej opieki chorych w zakładzie, których stan liczebny w zakładzie od stycznia 1876 do 30. kwietnia 1877 wedle przedłożonych nam wykazów przez dyrektora zakładu przedstawia się jak następuje:

W miesiącu	Stan najniższy			Stan średni			Stan najwyższy			Z liczby ogólnej przeciętnej
	Mężczyzn	Kobiet	Razem	Mężczyzn	Kobiet	Razem	Mężczyzn	Kobiet	Razem	
Styczniu 1876 r.	137	173	310	141	174	315	145	176	321	318 ^{1/2}
Lutym	144	174	318	149	176	325	151	178	329	323
Marcu	150	177	327	153	180	333	157	183	340	332
Kwietniu	152	184	336	154	188	342	156	193	349	342 ^{1/2}
Maju	153	192	345	162	195	357	172	199	371	355 ^{1/2}
Czerwcem	170	200	370	177	207	384	184	218	402	385 ^{1/2}
Lipcu	180	216	396	183	223	406	187	230	417	407
Sierpniu	183	230	413	192	237	429	202	245	447	433
Wrześniu	194	239	433	198	242	440	203	246	449	440
Październiku	195	242	437	196	245	441	198	247	445	438
Listopadzie	174	246	420	181	252	433	196	258	454	431
Grudniu	167	250	417	171	252	423	174	255	429	424
Styczniu 1877 r.	169	240	409	171	245	416	173	250	423	416
Lutym	163	234	397	167	237	404	171	241	412	404
Marcu	162	238	400	165	240	405	168	243	411	405
Kwietniu	164	239	403	166	241	407	168	243	411	406

Alegat 18.

Niektóre bliższe data odnoszące się do chorych na umyśle w zakła-

Alegat 19.

dzie, zebrane są w załączonych alegatach 18. i 19.

Zaznaczamy także, że w r. 1876. przybyła ilość znacznie większa chorych na umyśle, pierwiej przebywających w zakładach obłąkanych w Niższej Austrii.

Wzrost nadzwyczajny chorych zgłaszających się do zakładu, zniewolił nas do zaostrożenia przepisów statutowych względem przyjmowania obłąkanych

do zakładu i oraz do zawezwania władz rządowych do odpowiedniego współdziałania, skutkiem czego, stosownie do naszych wskazówek, wydało c. k. Namiestnictwo okólnik do c. k. Starostw, które w załączonym odpisie poniżej zamieszczamy pod 20.

Alegat 20.

Ulegając przedstawieniu Dyrekcyi zakładu uzalającej się na przepelnienie chorych, umieściliśmy dodatkowo w r. 1876. z przestrzeganiem wszelkiej ostrożności 21 chorych z oddziału mężczyzn w szpitalu powszechnym w Żółtkwi, o czem bliższe szczegóły podamy w osobnem sprawozdaniu do Wys. Sejmu.

Przy tej sposobności pozwalamy sobie zwrócić uwagę Wys. Izby na następną okoliczność :

To co dotąd podjęła Reprezentacya krajowa w interesie opieki publicznej nad obłąkanymi, nawet ze znacznymi ofiarami, przez podjęcie budowy zakładu Kulparkowskiego i budowy domu obłąkanych w Krakowie, ma podniosłe znaczenie, jednakże nie zaradza w zupełności potrzebom wzmagającej się liczby chorych na umyśle w kraju naszym.

Alegat 21.

Polegając na wykazie pod 21 załączonym — udzielonym nam przez c. k. Namiestnictwo zaznaczamy, że pośród krajowców w r. 1875. cierpiących na chorobę umysłową nie doznawało wcale żadnej opieki w zakładzie publicznym 1726.

Liczba ta, jeżeli nie wzrosła, to z pewnością nie zmniejszyła się. Gdybyśmy posiadali prywatne zakłady dla obłąkanych, jakimi cieszy się W. Brytania, Francya, Belgia, Hollandya, Niemcy i t. d., zrobiłoby to wielką ulgę w opiece nad obłąkanymi. Nie posiadając zaś takich instytucyj, ludzi się nie można, aby zakłady krajowe same przez się mogły dać opiekę dla tak znacznego zastępu obłąkanych w kraju; zachodzi więc potrzeba obmyślenia innych odpowiednich środków, zaradzających tej potrzebie. W tym względzie przyjdzie zapewne Wydział krajowy w konieczność wyszukania zaradczych środków i przedstawienia ich Wys. Sejmowi.

9) Zaopatrzenie chorych w potrzebne leki odbywa się w drodze przedsiębiorstwa, w czem staraliśmy się uzyskać jak najprzystępniejsze warunki dla zakładu.

10) Dla odbywania badań naukowych przez lekarzy zakładu, przychyliłiśmy się do przedstawienia dyrektora zakładu, względem sprawienia potrzebnych a niezbędnych instrumentów i narzędzi i zarazem dla odbywania sekyi, które sami lekarze zakładu pod kierownictwem dyrektora dokonują, — zezwoliliśmy na urządzenie prowizorycznego prosektoryum w lokalu zakładu na ten cel przeznaczonym, atoli do czasu wystawienia osobnego budynku.

11) Niedostatki rażące w salach chorych, sprawdzone na miejscu w miesiącu marcu 1876 przez komisye Wys. Sejmu budżetową i administracyjną, staraliśmy się o ile możności uchylić zaopatrzeniem chorych w nową bieliznę, pościel i odzież, częścią zamówioną, częścią w zakładzie sporządzoną także przy pomocy chorych, tudzież w sprzęty i meble, które o ile tylko można było, zrobiono w samym zakładzie.

Stan obecny w tym względzie wprawdzie bez porównania zmienił się na korzyść — jednakże pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Przyczem się zauważa, że fundusze na potrzeby wewnętrznego urzędnia oddziału mężczyzn i kobiet na ostatniej sesji sejmowej przyzwolone, okazały się niedostatecznymi.

12) Z przyzwolonych funduszków przez Wysoki Sejm na środki lecznicze wskazanych w §. 22. statutu, zrobiono w roku 1876. o ile możności odpowiedni użytek, a mianowicie: urządzono warsztat ślusarski — wprowadzono warsztat tokarski — urządzono kręgielnię — objęto projektem zaprowadzenie gimnastyki, skoro tylko ogródki przeznaczone dla chorych zostaną całkowicie urządzone, wprowadzono na razie potrzebne instrumenta muzyczne i oraz postarano się o odpowiednie gry i zabawy dla chorych, dla czytelnicy chorych postarano się o odpowiednie czasopisma, przyczem pomysłano o pomnożeniu biblioteki chorych w odpowiednie dzieła.

Chorzy na umyśle zajęci są w urządzonych dla nich w zakładzie warsztatach i pracowniach, pracują w warsztacie ślusarskim i stolarskim, w pracowni szewskiej i krawieckiej — zajmują się wyrabianiem plecionek ze słomy, używani bywają także do robót polnych i ogrodowych i oraz przy zajęciach domowych przy gospodarstwie. Niewyczerpany zasób środków leczniczych wskazany przez psychiatrów, otwiera ogromne pole do działania między chorymi na umyśle. Zdaniem dyrektora zakładu, każde zatrudnienie lub rozrywka bardzo dobrze wpływa na chorych, zwłaszcza praca odpowiednio zastosowana doprowadza uleczalnych do prędszego uzyskania zdrowia, na nieuleczalnych zaś oddziaływa uspakajająco.

W myśl powołanego §. 22. statutu, ustanowiliśmy taryfę zapłaty na niektóre roboty obłąkanych, które dały się już unormować, jak: roboty wchodzące w dział krawiectwa i szewstwa.

13) Surowe wiktuały i inne artykuły zabezpieczają się dla zakładu w znacznej części przez zakontraktowanych przedsiębiorców przynajmniej na rok jeden, w części przez zakupna w własnym zarządzie, o ile względy oszczędności tego się domagają.

Względy te i inne wskazane doświadczeniem nabytem w szpitalach krakowskich, zalecają administracyi Wydziału krajowego potrzebę zaprowadzenia własnej piekarni, co podejmuje się równocześnie ze sprawą mechanicznych urządzeń zakładu.

14) Zaopatrzenie chorych i innych funkcyonaryuszów w odpowiednie pożywienie, dokonuje się w kuchni zakładowej, zostającej pod zawiadywaniem Siostr miłosierdzia, a pod kontrolą dyrektora, rządcy i lekarzy.

Potrzebne wiktuały wydawane bywają z magazynu wiktuałów, prowadzonego przez Siostry miłosierdzia pod kontrolą zarządu. Normę żywienia z wprowadzeniem stałej organizacyi ustanowiliśmy w myśl §. 19. statutu.

15) Środki przedsięwzięte w ciągu roku 1876. celem polepszenia wody w zakładzie, doprowadziły do stosunkowo pomyslnych rezultatów. Przez należyte oczyszczenie studni zakładowej, potrzebną naprawę i zabezpieczenie od zewnętrznych wpływów doprowadziło się do tego, że woda obecnie posiada podostatkiem kwasu węglowego, do picia jest dobra i używana przez wszystkich mieszkańców zakładu; — głębokość rzeczonyj studni wedle ostatniego wymiaru

wykazuje stan wody na 9 metrów i 20 centymetrów, przeto co do obfitości dostatecznie, tylko jak pierwiej tak i teraz do celów gospodarskich woda w zakładzie mniej przydatna. bywa zastąpiona sprowadzoną wodą z sąsiednich studni. Druga studnia znajdująca się na folwarku zakładu co do głębokości wymierzona na 7 metrów, również do użytku zakładu przydatna.

16) Przez delegowaną z ramienia naszego komisję, oddaliśmy pod bezpośredni zarząd dyrektora zakładu grunta wraz z zabudowaniami gospodarskimi należące do funduszu obłąkanych.

Na rzeczonych gruntach przedsięwzięto w roku 1876. co następuje:

a) z upływem dni wiosennych roku 1876. zostały grunta zakładu tak obok cegielni, jakoteż za folwarkiem i koło karczmy położone, na pastwisko włościanom wydzierżawione;

b) pola zaś koło drogi wjazdowej do zakładu położone, zostały częściowo jarzynami zasadzone, a jarzyny zebrane użyte na potrzeby kuchni zakładowej;

c) ogród koło samego zakładu i folwarku położony, został na sianożęcie obrócony, trawa dwa razy skoszona, a uzyskane siano zużytkowuje się jako pasza dla czterech koni zakładowych;

d) ogród koło domu folwarcznego położony, został częściowo uregulowany i drogi w tymże bitye porobione;

e) pola pod b) wymienione, jesienną porą zostały po większej części zregulowane celem użycia ich z wiosną roku 1877. do zasiewu jarzyn;

f) na polu przy cegielniach położonem wykopano rów aż do kolei, który oznacza granicę własności zakładu, spuszczone wodę z moczaru [tamże znajdującego się, rozpoczęto ten moczaz zasypywać ziemią.

Celem finalnego uregulowania sprawy, a przedewszystkiem celem ułożenia dokładnego programu i warunków dla najodpowiedniejszego zużytkowania gruntów zakładu — podejmuje, sprawę Wydział krajowy za pośrednictwem rzeczoznawców, co stanowić będzie w swoim czasie przedmiot osobnego sprawozdania do Wysokiego Sejmu.

Zarządzone przez nas utrzymywanie trzody chlewnej odpadkami z kuchni zakładu, okazało rezultat bardzo pomyślny.

17) Trzymając się programu robót budowlanych, wskazanych przez nas w sprawozdaniu do Wysokiego Sejmu z dnia 2. kwietnia 1876 l. 5889 zaznaczamy następnym postępowaniem robót wykonanych:

A) W dawniejszych częściach zakładu:

a) w gmachu głównym: wykończono sygnaturkę nad kaplicą — przemalowano dach cały, uskuteczniiono rekonstrukcję kloak w skrzydle bocznem oddziału mężczyzn, ustawiono balustrady kamienne przy schodach głównych zakładu, ustawiono trzy kuchenki angielskie dla podręcznego użytku chorych.

b) W korytarzach łączących gmach główny z budynkiem ekonomicznym osadzono bramy przejazdowe, asfaltowano dwa przejazdy.

c) W łazienkach przerobiono dwa dawne przejazdy na łazienki I. i II. klasy, urządzono schody obok łazienek, wykończono piąterko nad dawnymi przejazdami na prowizoryczne pomieszczenie służby czeladnej urządzono rozbiegalnię dla łaźni zimnej obok łaźni parowej.

d) W budynku ekonomicznym ukończono roboty prowizorycznej pralni, zrobiono poręczę żelazne na gankach około kuchni zakładu — urządzone kanały w tylnej części budynku ekonomicznego, wiodące do głównego kanału, obrukowano tylną część budynku ekonomicznego, osuszono piwnice za pomocą rur dreniarskich, osadzono schodki kamienne w tylnej części budynku ekonomicznego przy wychodkach i przed pralnią, wykończono roboty asfaltowe w sieniach budynku ekonomicznego w parterze i suterrenach, założono żelazne okno dachowe oświetlające korytarz koło pomieszczenia Sióstr miłosierdzia, — obmurowano dwa kotły w kuchni zakładu, dając jeden nowy a przystawiając drugi, urządzone poręcze w korytarzach schodowych około pomieszczenia Sióstr miłosierdzia.

B) W nowych częściach zakładu przedsiębiorcy Tomasz Gamski i Eugeniusz Pfeiffer w moc zawartego z niemi kontraktu z 2. maja 1875 ukończyli budowę dalszych części gmachu głównego wraz z przyległymi częściami dla furiatów.

C) Ciż sami przedsiębiorcy wykonali także budowę nowych zabudowań gospodarskich, obejmujących stajnię, wozownię i magazyn na rekwizyta ogniowe.

Przyczem się naznacza, że w wyż wymienionych częściach zakładu pozostają jeszcze uzupełniające roboty budowlane, które w roku 1877. zostaną wykończone.

18) Do prowadzenia i nadzoru technicznego robót budowlanych zakładu, zajęte było w ciągu roku 1876. biuro techniczne budowy pod kierownictwem p. Adolfa Kuhna przy udziale pracowników technicznych p. p. Stanisława Chołoniewskiego, Ignacego Müllera, Floryana Baczewskiego, i Romualda Winiarskiego. Biuro to z końcem roku rozwiązaliśmy, i następnie zawarliśmy z p. Kuhnem układ służbowy względem dalszych czynności budowlanych w zakładzie w załączonym wykazie wyszczególnionych.

Alegat 22.

19) Wydział krajowy ustanowił specjalną komisję dla podjęcia kolaudacji techniczno-rachunkowej wykonanej budowy.

Komisja ta przeprowadziła dotąd kolaudację robót wykonanych przez przedsiębiorców w dawniejszych częściach zakładu — a w szczególności: a) robót ziemnych, murarskich i ciesielskich, b) szklarskich, c) blacharskich, d) ślusarskich, e) stolarskich, f) kaflarskich, g) asfaltowych, i h) lakierniczych.

W toku załatwienia: kolaudacja robót w dawniejszych częściach zakładu, wykonanych w własnym zarządzie i kolaudacja nowej budowy, wykonanej w myśl kontraktu z 2. maja 1875 przez przedsiębiorców Tomasza Gamskiego i Eugeniusza Pfeiffra.

Z czynności komisji kolaudacyjnej przedłożymy Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie wraz z rachunkami budowy.

20) Po zamknięciu ostatniej sesji sejmowej, Wydział krajowy starał się przystąpić do wykonania budowy prosektoryum, w granicach przyzwolonych na ten cel funduszków w kwocie 7350 złr. i polecił najprzód zarządowi technicznemu budowy przerobienie już przygotowanego projektu i kosztorysu. Podwójne jednakże to przerobienie nie osiągnęłożądanego rezultatu, co spowodowało nas do dalszej pertrakeyi w tej sprawie za współudziałem rzeczoznawców.

21) W program wewnętrznych mechanicznych urządzeń budowy w granicach przyzwolonych na ten cel funduszków przez Wysoki Sejm, wchodzi:

a) Wodociągi	14,000 złr. — ct.
b) Łazienki	3.915 „ 14 „
c) Pralnia i suszarnia	4.000 „ — „
d) Kuchnia	2.000 „ — „
e) Piekarnia	600 „ — „
f) Piła cyrkularna	302 „ 51 „

Celem należytego przeprowadzenia sprawy, uznał Wydział krajowy potrzebnem, rozpatrzyć się dokładnie w szczegółach tejże sprawy za pośrednictwem rzeczoznawców. — Wysłuchawszy w tej mierze opinii lekarskiej, udzielił operat zarządu technicznego budowy wraz z programem lekarskim ankiecie technicznej. — Na podstawie operatu tejże ankiety zamierzamy traktować z przedsiębiorcami. — O dalszym przebiegu sprawy nieomieszkaamy donieść Wysokiemu Sejmowi.

22) Między robotami pozostałymi do wykonania w gmachu głównym mieszczą się roboty dotyczące ukończenia kaplicy zakładu jak: wstawienie drzwi wchodowych i do zakrytych wiodących — danie posadzki w głównej nawie, w galerjach i w chórze; — pomalowanie wnętrza kaplicy i uzupełnienie niektórych pomniejszych robót kamieniarskich. względem czego wydaliśmy odpowiednie zarządzenie.

Prócz tego pozostaje do wprowadzenia całe wewnętrzne urządzenie kaplicy jak: ołtarza, kazalnicy, organów i potrzebnych sprzętów, na co nie posiadamy funduszków. — To nas zniwala do zapowiedzenia osobnego sprawozdania na te i inne nadzwyczajne, nieprzewidziane potrzeby budowy.

23) W sprawie łatrynowej zakładu, przedłożymy później osobne sprawozdanie Wysokiemu Sejmowi.

24) Zły stan dróg komunikacyjnych łączących zakład, spowodował Wydział krajowy do ponownego podjęcia sprawy rekonstrukcji drogi wiodącej od rogatki grodeckiej do zakładu. — Tym celem zawezwał Wydział krajowy Reprezentację miasta Lwowa i Wydział powiatowy lwowski do rozprawy komisyjnej przy udziale delegatów stron, w moc ustawy drogowej interesowanych. Skutkiem czego odbyły się narady, na ostatniej z nich orzekła komisja jednomyślnie, że tylko wybudowanie rzeczzonej drogi fundamentowanej o wierzchnim pokładzie szutru i wystawienie potrzebnych mostów, odpowiadać może celowi i potrzebom zakładu; — przyczem przyjęła komisja za podstawę opracowane ku temu projekt i kosztorys z następnym rozdziałem co do kosztów:

I. Lwów - Sygniówka	5653 złr. 86 ct.
II. Kolej Lwowski - Czerniowiecka	1590 „ 20 „
III. Lwowska gmina	11588 „ 97 „
IV. Koszta nieprzewidziane 5%	941 „ 68 „
Razem	19774 złr. 68 ct.

W piśmie następnie wystosowanem do p. Prezydenta miasta, wskazał Wydział krajowy potrzebę gruntownej rekonstrukcji pomienionej drogi przy udziale w pierwszym rzędzie gminy lwowskiej i wyraził gotowość przyczynienia się z funduszu krajowego subwencją i materiałem w wymiarze większym, ni-

żeli od zakładu jako części obszaru dworskiego w granicach ustawy drogowej wymaganem być może, z wezwaniem zarazem, aby Reprezentacya miejska swoich delegatów upoważniła do porozumienia się z Wydziałem krajowym w sprawie tejże drogi i do oświadczenia, z czem gmina m. Lwowa przyezynić się zechce do odpowiedniej, przez pomienioną komisję wskazanej rekonstrukcyi drogi po większej części przez terytorium miejskie prowadzącej.

Pertraktacya w tej sprawie nie doprowadziła jeszcze do stanowczego rezultatu, od czego zawisły propozycye nasze, jakie zamierzamy przedstawić Wysokiemu Sejmowi.

Wykonywanie nadzoru nad powiatami i gminami w myśl §. 48 ust. o Repr. powiat. i 98 i 102 ust. gm. i odnośnych nowel.

Wykonywanie nadzoru nad administracją i nad zakładowym majątkiem powiatów, gmin i zakładów gminnych, w granicach ustawami określonych, było przedmiotem stałego i rozległego zajęcia Wydziału krajowego, które dla swjej obszerności i różnorodności ramami sprawozdania objęte być nie może, składa się bowiem z całego szeregu pouczeń, decyzji w drodze rekursów a w końcu i z orzeczeń w myśl §. 102 ust. gm.

Ograniczamy się przeto do nadmienia, że Wydział krajowy starał się przedewszystkiem, ażeby nadzór nad gminami ujęty był przez Wydziały powiatowe w pewną systematyczną całość, do czego dostatecznej podstawy dostarczył okólnik z d. 17. sierpnia 1875 l. 14358, którym Wydział krajowy udzielił Wydziałom powiatowym instrukcję, w jaki sposób wykonywać mają nadzór nad gminami, stosownie do postanowień ustawy gminnej i ustawy o Reprezentacyi powiatowej, wraz z stosownemi formularzami.

Staraniem przeto Wydziału krajowego było, ażeby przytoczony okólnik niepozostał martwą literą. W tym celu przypominaliśmy Wydziałom powiatowym, że uporządkowanie gospodarstw gminnych i wykonywanie nadzoru nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych i nad działalnością zwierzchności gminnych, jest najpierwszym i najważniejszym obowiązkiem Reprezentacyi powiatowych i żądaliśmy i żądamy szczegółowych relacyj co do postępu w wytkniętej działalności. W skutek tych usiłowań Wydziału krajowego wspartych skutecznie przez przeważną część Reprezentacyj powiatowych, postępuje, jakkolwiek z wolna, sprawa uporządkowania gospodarstw gminnych. W miarę gorliwej lub mniej gorliwej działalności Reprezentacyi powiatowej i jej delegatów, poczynają się gminy **wiejskie** obznajamiać bliżej z trybem uporządkowanego gospodarstwa **budżetowego**; wybieranie datków od chaty do chaty na pokrywanie wydatków po za obrębem budżetu, ustaje zwolna, a Naczelnicy gmin składają rachunki w obec Rady gminnej i delegata Wydziału powiatowego do pomocy i pouczenia Rady wyznaczonego. Nadto z większej części powiatów spisane już są należyte inwentarze zakładowego majątku gmin i zakładów gminnych i sprawdzone przez Wydziały powiatowe, i jest uzasadniona nadzieja, że ta nader ważna czynność inwentowania majątków gminnych ukończoną zostanie w krótkim czasie w całym kraju z należytą dokładnością.

Również nadmienić wypada, że w wielu powiatach ustanowieni są do spraw gminnych specyjalni delegaci, płatni z funduszków powiatowych, których zadaniem jest objeżdżać gminy powiatu, wglądać w rachunki gminne i udzielać stosownych pouczeń Zwierzchnościom i Radom gminnym.

Nie możemy atoli tego zataić, że to wszystko, co tylko dotychczas w sprawie uporządkowania gospodarstw gmin wiejskich działo, jest tylko początkiem, i że będziemy musieli wymagać od Wydziałów powiatowych dużo obywatelskiej gorliwości i niemal poświęcenia, jeżeli gminy wiejskie naszego kraju wprowadzone być mają w systematyczny porządek, jakiego ustawa gminna po nich wymaga.

Co do wykonywania skutecznego nadzoru nad gospodarstwem miast i miasteczek w powiatach, to w tej mierze doznawały Wydziały powiatowe wielorakich przeszkód, a to tak dla braku sił fachowych, do lustracji gmin miejskich niezbędnie potrzebnych, jako też często i z tego powodu, że w łonie samego Wydziału powiatowego zasiadali członkowie Zwierzchności i Rady gminnej, stanowiący czasem większość Wydziału powiatowego.

W obec tego stanu rzeczy zmuszeni byliśmy częściej zastosowywać postanowienia ustawy krajowej z dnia 18. lutego 1875 i delegować na miejsce komisye administracyjne i rachunkowe, celem zbadania stanu administracji miejskiej skontrolowania kas, a w razie potrzeby i zlikwidowania. — Delegowanie takich komisyj odbywało się zawsze bądź na prośbę Wydziału powiatowego lub samej gminy, bądź też w skutek odezwy c. k. Rządu krajowego lub uzasadnionego doniesienia o zaszłych nieporządkach lub brakach.

W ten sposób przeprowadzono w okresie od złożenia ostatniego sprawozdania lustrację w 16 miastach.

Czynnością tą zajęty był prawie wyłącznie jeden sekretarz, a w razie gdy tego potrzeba wymagała, co w ostatnich czasach nawet częściej się powtarzało, zmuszeni byliśmy delegować zarazem drugiego, chociaż w odrębnym dziale administracji pracującego.

Oprócz powyższych dwóch urzędników, zajętych było czynnościami likwidacyjnymi 6 urzędników rachunkowych przez 470 dni, a nadto zachodziła potrzeba wydelegowania kilkakrotnie komisji technicznej, celem rozpoznania na miejscu spraw budowlanych.

Z zebranych doświadczeń przyszliśmy do przekonania, że takie fachowe rewizye administracji miejskiej, są z powodów powyżej wymienionych i wielu innych nietylko użyteczne ale nawet niezbędne i życzyliby należało, ażeby większa część miast w kraju, przynajmniej co lat kilka była fachowo zlustrowaną.

Zważywszy wszelako na okoliczność, że miast i miasteczek jest przeszło 300, że Wydział krajowy do tego rodzaju czynności żadnemi siłami nie dysponuje, musimy zrzec się wszelkiego działania z własnej inicjatywy i ograniczać się jedynie do zadośćuczynienia prośbom Reprezentacyj powiatowych i gminnych i żądanom c. k. Rządu, i to tylko o tyle, o ile stać się to może bez większego uszczerbku w zwykłych agendach Wydziału krajowego.

(Na posiedzeniu z dnia 19. kwietnia 1876 wydał Wysoki Sejm uchwałę treści następującej :

„Wzywa się c. k. Rząd o założenie w Krakowie szkoły górnictwa „i hutnictwa.“

Uchwałę powyższą podało biuro Wysokiego Sejmu do wiadomości J. E. Hrabiego Namiestnika pod tąż samą datą do L. 408. — Gdy zaś po

Sprawa założenia szkoły
górnictwa i hutnictwa
w Krakowie.

upływie pięciu miesięcy nienadeszła jeszcze w tej sprawie rezolucya e. k. Rządu, udał się Wydział krajowy odezwą z dnia 25. września 1876 l. 15616. do e. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie z prośbą, aby go raczyło zawiadomić, czyli i co Wysoki e. k. Rząd zarządził lub zarządzić zamierza w sprawie założenia szkoły górnictwa i hutnictwa w Krakowie w skutek odnośnej uchwały Wysokiego Sejmu. — Prośba ta jednakże, pomimo że została ponowioną odezwą z dnia 12. grudnia 1876. l. 32394, do tej pory nie odniosła skutku.)

Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego

(W składzie kuratoryi krajowej szkoły gospodarstwa lasowego nie zaszła w peryodzie objętym niniejszem sprawozdaniem żadna zmiana.

Z grona nauczycieli natomiast ubył p. Leonard Mareoni, docent rysunków, który z posady tej zrezygnował z końcem roku szkolnego 1875/6. W miejsce p. Mareoniego objął wykład rysunków z początkiem roku szkolnego 1876/77 p. Wincenty Tscherschnitz, nauczyciel rysunków przy muzeum przemysłowym we Lwowie. Zamianowanie jednakże p. Tscherschnitza docentem rysunków przy szkole leśnej przez Wydział krajowy nastąpiło dopiero dnia 19. grudnia 1876 l. 34504 z powodu, że kuratorya spóźniła się z przedłożeniem propozycji. Dla katedry łowiectwa nie zdołała kuratorya i na rok szkolny 1876/77 pozyskać kandydata, wskutek czego katedra ta do tej pory jest opróżniona.)

Co się tyczy urządzenia szkoły, to Wydział krajowy już w poprzednim sprawozdaniu swem wspomniął o zamiarze postawienia werandy, któraby służyła do pomieszczenia grubszych okazów leśnych a zarazem mieściła w sobie pracownię botaniczną i zoologiczną. Budowa werandy tej przeprowadzoną została we własnym zarządzie w ciągu roku 1876. Na pokrycie zaś kosztów budowy, wynoszących 2724 zł. 24 ct. w. a., użyto przedewszystkiem oszczędności w budżecie szkoły lasowej z roku 1875. w kwocie 545 zł. 74 ct. w. a. Resztę zaś kosztów pokryto częścią z oszczędności w budżecie szkoły z r. 1876, częścią z funduszu dyspozycyjnego Wydziału krajowego. Prócz powyższej większej adaptacji wykonano w roku 1876. także naprawę części parkanu przy szkole lasowej kosztem 147 złr. w. a. tudzież naprawę dachu budynku szkolnego kosztem 97 złr. w. a., a obadwa te wydatki pokryto również z oszczędności w budżecie szkoły z r. 1876.

Przy końcu drugiego roku istnienia szkoły (roku szkolnego 1875/76) przystąpiło do egzaminu 13 uczniów kursu II., z których uzyskało: 3 postęp bardzo dobry, 5 postęp dobry, 2 postęp dostateczny a 3 mniej dostateczny. Z ostatnich jeden powtarza kurs w roku obecnym, reszta zaś umieściła się jak następuje: 3 zapisali się na akademię rolniczo-leśną w Wiedniu, 3 którzy już przed wstąpieniem do szkoły leśnej odbyli dłuższą praktykę, zajmują posady leśniczych, a 6 odbywa praktykę.

Równocześnie z powyższymi uczniami przystąpiło do egzaminu 18 uczniów kursu I., z których tylko jeden dla postępu mniej dostatecznego nie przeszedł z następnym rokiem szkolnym na kurs II. Na kurs I. zaś przyjęto z początkiem roku szkolnego 1876/77: 3 uczniów bez egzaminu (maturzystów) a 15 uczniów na podstawie egzaminu wstępnego. Prócz tego zapisał się na kurs I. jeden uczeń nadzwyczajny. Z początkiem roku szkolnego 1876/77 liczyła przeto szkoła:

	zwyczaj.	nadzw.
1) na kursie I. uczniów	18	1
2) „ „ II. „	18	1
razem	36	2

czyli o dwóch uczniach zwyczajnych więcej, a dwóch uczniów nadzwyczajnych mniej, niż z początkiem poprzedniego roku szkolnego.

Kwotę 2.400 złr. w. a. przeznaczoną przez Wysoki Sejm na stypendya dla uczniów krajowej szkoły gospodarstwa lasowego w roku 1876, rozporządził Wydział krajowy po potrąceniu kwoty 300 złr. w. a. zaasygnowanej już w grudniu roku 1875. dekretem z dnia 23. czerwea 1876 l. 14494 na podstawie wniosków kuratoryi jak następuje:

I. Nadano stypendya

- | | |
|---|----------|
| 1) Trzem uczniom I. roku po 150 złr. | 450 złr. |
| 2) Dziewięciu uczniom I. roku po 100 złr. | 900 „ |

II. Udzielono zapomogi

- | | |
|--|-------|
| 1) Jednemu uczniowi II. roku | 100 „ |
| 2) Dwom uczniom I. roku i jednemu uczniowi II. roku po 50 złr. | 150 „ |

III. Oddano do dyspozycji kuratoryi na drobne zapomogi w ciągu roku szkolnego 1875/76	95 „
---	------

IV. Zarezerwowano na stypendya w pierwszym kwartale roku szkolnego 1876, 77	405 „
---	-------

Razem	2100 złr.
-----------------	-----------

Nakoniec wspomnieć wypada, ponieważ stoi w związku z sprawami szkoły lasowej, że p. dyrektor tejże szkoły brał udział w kongresie leśnym, który obradował w Wiedniu w marcu r. b. jako delegat c. k. gal. Towarzystwa gospodarczego, któremu Wydział krajowy udzielił na wysłanie powyższego delegata subwencję w kwocie 150 złr. w. a. z funduszu dyspozycyjnego.)

Wydawnictwo dzieła
o zwierzętach gospodar-
stwu krajowemu
szkodliwych.

Pan Dr. Maksymilian Nowicki, profesor zoologii przy c. k. uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, udał się do Wydziału krajowego z prośbą o udzielenie pożyczki z funduszu krajowego w kwocie 3000 złr. w. a. na wydawnictwo dzieła ilustrowanego o zwierzętach, gospodarstwu krajowemu szkodliwych. Uznając wielką pożyteczność zamierzonego wydawnictwa, z drugiej zaś strony ze względu na bardzo znaczne koszta z wydawnictwem tem połączone, konieczność udzielenia wydawcy materialnego poparcia, przychylił się Wydział krajowy do prośby powyższej pod warunkiem, że petent pokryje pożyczkę odpowiednią ilością egzemplarzy swej zoologii obrazowej dla klas niższych i wyższych szkół średnich. Gdy zaś p. Dr. Nowicki warunku tego dopełnił, zaasygnował mu Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. sierpnia 1876 l. 20079 żadaną pożyczkę z funduszu dyspozycyjnego.

Subwencye na cele kultury
krajowej.

(Oprócz wymienionych już powyżej subwencyj na cele kultury krajowej, udzielił Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego w ciągu peryodu objętego niniejszem sprawozdaniem jeszcze następujące:

1) P. Drowi Juljanowi Grabowskiemu wówczas docentowi przy c. k. uniwersytecie we Lwowie 1000 złr. w. a. na podróż w celu poznajomienia się z przemysłem naftowym Ameryki północnej, niemniej zwiedzenia wystawy powszechnej w Filadelfii i wystawy przyrządów naukowych w Londynie;

2) p. Drowi Romanowi Wawnikiewiczowi, profesorowi chemii przy szkole gospodarstwa wiejskiego w Dublanach 250 złr. w. a. na podróż naukową w celu zbadania stanu krajowego przemysłu rolniczego i leśnego;

3) p. Romanowi Bastyanowi, profesorowi rolnictwa przy tejże samej szkole, 120 złr. w. a. na podróż do Proszkowa w celu odbycia dwutygodniowego kursu mleczarstwa;

4) p. Drowi Teofilowi Ciesielskiemu, profesorowi botaniki przy c. k. uniwersytecie we Lwowie, 200 złr. w. a. na częściowe pokrycie wydawnictwa czasopisma „Bartnik postępowy;“

5) Komitetowi c. k. gal. Towarzyswa gosp. we Lwowie 360 złr. w. a. na stypendya dla uczniów zakładu uprawy i wyprawy lnu w Gródku;

6) Temuż komitetowi 400 złr. w. na urządzenie popularnych kursów weterynaryi;

7) Towarzystwu ogrodniczo-sadowniczemu we Lwowie 250 złr. w. a. na urządzenie wystawy owrów i roślin, tudzież przedmiotów pszczelnictwa i jedwabnictwa, która to wystawa odbyła się w dniach od 7. do 11. września 1876; nakoniec

8) Związkowi spółek zarobkowych we Lwowie 1000 złr. w. a. na pokrycie kosztów administracyi, a mianowicie podróży przedsięwziętych w celu zakładania nowych spółek lub reorganizowania już istniejących;

9) Szkole koszykarskiej, dawniej w Liszkach a obecnie w Krakowie 500 złr. w. a. na rok 1876. i tyleż na rok bieżący.)

Szkola handlowo-przemysłowa we Lwowie.

Na wniosek c. k. Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, postanowiło Prezydium Magistratu lwowskiego zwołać ankietę, któraby wzięła pod rozwagę projekt przekształcenia istniejącej we Lwowie szkoły przemysłowej na szkołę przemysłowo-handlową.

Do udziału w powyższej ankiecie zaprosiło Prezydium Magistratu, prócz wspomnianej Izby handlowej i przemysłowej także c. k. Namiestnictwo i Wydział krajowy, w skutek czego ostatni wyznaczył pismem z dnia 30. czerwca r. b. L. 14197 ze swej strony dwóch delegatów w osobach pp. Dra Tadeusza Pilata i Ludwika Wierzbickiego, inspektora kolei Lwowsko-Czerniowieckiej. O dalszym przebiegu sprawy tej nie odebrał wszakże Wydział krajowy w drodze urzędowej żadnej wiadomości.)

Sprawa maczania lnu i konopi w wodach i stawach.

C. k. Namiestnictwo we Lwowie zakomunikowało Wydziałowi krajowemu odezwą z dnia 5. kwietnia r. b. l. 9335 wniosek c. k. Rady zdrowia: „aby z powodu uznanej szkodliwości nie wolno było pod żadnym warunkiem moczyć lnu i konopi w wodach płynących i stawach;“ z czem połączyło wezwanie, ażeby Wydział krajowy na mocy §. 27. ustawy gminnej i §. 3. ustawy z dnia 30. kwietnia 1870 zarządził w tej sprawie, co uzna za stosowne.

Wobec doniosłości, jakaby proponowany zakaz moczenia lnu i konopi w wodach płynących i stawach miał pod względem gospodarczym, uważał Wydział krajowy za właściwe, zaciągnąć w tej sprawie opinii obudwóch krajowych Towarzystw rolniczych. Towarzystwa te oświadczyły się w relacjach swych zgodnie przeciw wnioskowi c. k. Rady zdrowia, lubo nie z jednakiemi motywami. Pomiędzy innemi podniósł Komitet c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, że sadzawki nie wszędzie dadzą się urządzić dla braku wody, że przeto zakaz roszenia w wodach płynących i stawach zatamowałby w wielu miejscach rozwój tej gałęzi gospodarstwa, a mniejszych właścicieli, oddających się uprawie lnu i konopi, przyprawił gdzie indziej o zupełną utratę zarobku. Argument ten zdawał się obok innych i Wydziałowi krajowemu wystarczającym, aby w odezwie, wystosowanej do c. k. Namiestnictwa z dnia 17. listopada 1876 L. 27826 oświadczyć się również przeciw zaproponowanemu zakazowi.

Reforma ustawy o ochronie ptaków.

Pomiędzy Rządami c. k. austriacko-węgierskim i kr. włoskim zawarta została dnia 29. listopada 1875. roku w przedmiocie ochrony ptaków pożytecznych konwencya, której postanowienia obadwa Rządy obowiązały się wprowadzić w życie w drodze ustawodawstwa. W czasie zawarcia konwencyi, sprawa ochrony pożytecznych ptaków uregulowaną już była prawie we wszystkich krajach koronnych w Radzie Państwa reprezentowanych ustawami krajowemi, w skutek czego okazała się potrzeba rewizyi tychże ustaw w celu zastosowania ich do postanowień konwencyi. Przystępując do przeprowadzenia rewizyi, umyśliło c. k. Ministerstwo rolnictwa skorzystać z tej sposobności, aby dać inicjatywę do jeszcze gruntowniejszej reformy ustaw krajowych o ochronie ptaków, niż tego wymagała zawarta konwencya. Taką zaś reformę mając na oku, zaważowało reskryptem z dnia 13. maja 1876 L. 5687 wszystkie głównejsze Towarzystwa rolnicze i leśne krajów w Radzie Państwa reprezentowanych do objawienia swej opinii w przedmiocie zamierzonej reformy, a równocześnie poleciło c. k. Namiestnictwo, aby na podstawie relacyj powyższych Towarzystw i w porozumieniu z Wydziałami krajowymi przedłożyły mu swe wnioski.

Co się tyczy galicyjskiej ustawy o ochronie niektórych pożytecznych zwierząt z dnia 21. grudnia 1874, to takowa z powodu konwencyi nie potrzebowałaby uleść żadnej zmianie, gdyż w przepisach swych jest nawet ostrzejszą niż postanowienia konwencyi. Pomimo tego krajowe Towarzystwa rolnicze w relacjach swych przedłożonych c. k. Namiestnictwu zaproponowały dalsze obostrzenie ustawy, a mianowicie żądają obadwa zgodnie zmiany §§. 1. i 2. tej ustawy w ten sposób, aby unikając wyliczanie w ustawie gatunków ptaków pożytecznych, których łowienie, zabijanie i sprzedaż jest zakazaną, zostało postanowionem tak jak to postanawiają §§. 1. i 2. ustawy dla Karyntyi, że oprócz ptactwa dzikiego, na które się poluje i oprócz ptactwa szkodliwego drapieżnego, nie wolno ptaków łowić, zabijać i zabitych sprzedawać.

Wydział krajowy zapytany przez c. k. Namiestnictwo o zdanie swe w tej sprawie, oświadczył się w odezwie z dnia 27. marca 1877 L. 2964 za powyższą poprawką głównie z tego powodu, że zdaniem jego zaprowadzenie proponowanej zmiany ułatwi niezmiernie wykonanie ustawy, gdyż trudno wymagać, aby organa, których obowiązkiem jest przestrzegać tej ustawy i karać przekra-

czających ją, miały dostateczną znajomość ornitologii dla wyróżnienia 55 gatunków ptaków, które wylicza terazniejsza ustawa w dodatku do §. 2.

Stypendya dla uczniów szkół weterynaryi i akademii rolniczych.

Podobnie jak w budżecie na rok 1876. umieścił Wysoki Sejm także i w budżecie na rok bieżący kwotę 2000 złr. w. a. na stypendya dla uczniów szkół pozakrajowych weterynaryi, rolnictwa i leśnictwa.

Prócz powyższej kwoty pozostawała podług poprzedniego sprawozdania z czynności Wydziału krajowego, jeszcze na rok 1876. do rozporządzenia kwota 600 złr. w. a., przeznaczona na podróż naukową dla ukończonego ucznia Akademii rolniczej w Wiedniu.

Celem odpowiedniego zużycia kwot powyższych rozpisal Wydział krajowy dnia 8. sierpnia 1876 L. 16092, względnie dnia 18. września 1876 L. 23994 konkurs na:

1. Jedno stypendyum w kwocie 600 złr. w. a. przeznaczone na podróż naukową dla agronoma, który ukończył c. k. Akademię rolniczą w Wiedniu;
2. Jedno stypendyum w kwocie 600 złr. w. a., przeznaczone dla słuchacza wyższego rolniczego zakładu naukowego za granicą;
3. Trzy stypendya po 200 złr. w. a. przeznaczone dla uczniów szkoły weterynaryi w Wiedniu; i
4. Dwa stypendya po 400 złr. w. a. przeznaczone dla zwyczajnych słuchaczy c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu.

Kandydatów zgłosiło się:

w kategorii 1) jeden, w kategorii 2) jeden, w kategorii 3) jedenastu, w kategorii 4) również jedenastu.

Wszystkie zaś wyznaczone stypendya zostały nadane a mianowicie:

1. stypendyum ad 1) dekretem z dnia 10. października 1876 L. 25431 p. Mikołajowi Wojciechowkiemu, ukończonemu słuchaczowi c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu, na podróż naukową w celu zwiedzenia zagranicznych gospodarstw wzorowych;
2. stypendyum ad 2) dekretem z dnia 10. października 1876 L. 25431 p. Zygmuntowi Kahonemu, byłemu asystentowi chemii przy szkole gospodarstwa wiejskiego w Dublanach, a obecnie słuchaczowi Akademii rolniczej w Lipsku;
3. stypendya ad 3) dekretem z dnia 1. listopada 1876 l. 24482 trzem uczniom szkoły weterynaryi w Wiedniu; wreszcie
4. stypendya ad 4) dekretem z dnia 1. listopada 1876. L. 20936 dwom zwyczajnym słuchaczom c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu.

Prócz powyższych stypendyów udzielił Wydział krajowy jednemu z celujących słuchaczy c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu dekretem z dnia 17. maja 1876 L. 9317 jednorazową zapomogę w kwocie 50 złr. w. a. z funduszu dyspozycyjnego.

Z tegoż samego funduszu uzyskał nadto słuchacz filozofii na uniwersytecie w Wiedniu, kształcący się na geologa, na mocy dekretu Wydziału krajowego z dnia 1. grudnia 1876 L. 32201, jednorazową zapomogę w kwocie 300 złr. w. a. |

Zmiany w składzie Re-
prezentacji krajowej.

Wybory do Wysokiego Sejmu odbyły się w październiku 1876, w ciągu jednak kilku miesięcy, dzielących nas od tego czasu, zaszły już zmiany wskutek rezygnacji wybranych i śmierci dwu posłów, tj. ks. Wojciecha Stępka, posła z okręgu mniejszych posiadłości w b. powiatach Brzozów - Dubiecko i Maurycego hr. Dzieduszyckiego, posła z okręgu większych posiadłości dawnego obwodu Stryjskiego. Na krzesła poselskie, opróżnione wskutek rezygnacji i śmierci ks. Stępka, wybrano już nowych posłów, wolnem jest tylko jeszcze krzesło poselskie z okręgu większych posiadłości dawnego obwodu Stryjskiego, zapewne jednak przed zebraniem się Wys. Sejmu odbędzie się i tam wybór uzupełniający, a Wydział krajowy będzie w możności złożyć (w myśl §. 51. kr. ordynacji wyborczej) relację o wszystkich wyborach.

Zmiany w składzie Wy-
działu krajowego.

Najwyższem postanowieniem z 11. lutego 1876 raczył Jego ces. król. Apostolska Mość zamianować Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego Marszałkiem krajowym. Rozpoczął on urzędowanie w dniu 16. lutego b. r.

W dniu 4. marca 1876 złożył p. Oktaw Pietruski w ręce hr. Marszałka krajowego urząd Zastępcy Marszałka krajowego w Wydziale krajowym, powierzony mu dawniej przez ks. Leona Sapiechę, a następnie i przez Jego Excelencyę Alfreda hr. Potockiego, wskutek czego hr. Włodzimierz Dzieduszycki, pismem z d. 4. marca 1876 za L. 10/pr. mianował p. Oktawa Pietruskiego nowo Zastępcą Marszałka krajowego.

W krótkce po zamknięciu ostatniej sesji sejmowej, bo już w miesiącu czerwcem 1876, pożegnał się z Wydziałem krajowym Włodzimierz hr. Dzieduszycki, złożywszy swą godność w ręce Monarchy. — Rezygnacyę tę raczył przyjąć Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z d. 11. czerwca 1876, wyrażając przytem hr. Dzieduszyckiemu Najwyższe swe uznanie za jego patriotyczną działalność.

Wybrany wskutek rezygnacji p. Skwarczyńskiego Członkiem Wydziału krajowego p. Waleryan Podlewski, rozpoczął urzędować bezpośrednio po wyborze.

W czasie nieobecności Członków Wydziału krajowego pp.: hr. Badeniego, Serwatowskiego, Smolki i Wereszczyńskiego, zastępowali ich w Wydziale krajowym Zastępcy Członków Wydziału krajowego pp.: Czaykowski, Hausner, Sawczyński i Szemelowski.

Zmiany w składzie urzę-
dników Wydziału krajo-
wego.

Zmiany, zaszły w ciągu roku 1876. w etacie urzędników Wydziału krajowego, podajemy wedle oddziałów:

a) **W oddziale conceptowym.** P. Ignacy Niewiadomski, który piastował dotychczas urząd sekretarza, zamianowany został w miesiącu kwietniu Radcą przy Wydziale krajowym.

P. Artura Wiktora, który uzyskał stopień doktora praw, stabilizowaliśmy na posadzie asystenta conceptowego w dniu 1. sierpnia 1876. r.

W tymże dniu przyznaliśmy posadę asystenta conceptowego, z której jeszcze w miesiącu lutym zrezygnował p. Zygmunt Ciepeliowski, p. Eugeniuszowi Pierożyńskiemu, ukończonemu prawnikowi, znanemu nam z poprzednich prac od lat kilku, od lat bowiem kilku pracował on już jako dytaryusz, początkowo w oddziale rachunkowym, później w oddziale conceptowym. Nominacya p. Pierożyńskiego jest jednak warunkową; p. Pierożyński bowiem nie

złożył jeszcze wszystkich egzaminów, dlatego naznaczyliśmy mu termin po koniec lipca 1877, w którym to czasie, pod utratą posady, ma się wykazać z uzupełnienia przepisanych studjów.

Od końcowych dni października pozyskał Wydział krajowy bezpłatnego aplikanta, w osobie p. Franciszka Starowiejskiego, który jednak następnie przeniósł się do c. k. Namiestnictwa.

Uważamy za nasz obowiązek nadmienić na tem miejscu, iż w miesiącu lipcu zapytało nas Prezydium c. k. Namiestnictwa, czyli między urzędnikami naszymi i między urzędnikami przy reprezentacyach powiatowych są tacy urzędnicy, którzyby na mocy §. 26. ustawy o służbie wojskowej w razie mobilizacyi armii mogli pomimo obowiązku służenia wojskowo, ubiegać się o uwolnienie od tejsze. Udzielenie tego uwolnienia od służby wojskowej jest atrybucyą korony. Zawezwawszy Wydziały powiatowe do przedłożenia odnośnych wykazów przedstawiliśmy prośbę, by w obec rosnącego z dnia na dzień zajęcia w Wydziale krajowym, a szczupłego personalu konceptowego, uwolnienie to mogło przypaść w udziale wszystkim trzem urzędnikom (tj. pp. koncypiscie Łozińskiemu, adjunkowi konceptomemu Stadnickiemu i asystentowi konceptomemu Pierożyńskiemu), którzy w gronie naszych urzędników konceptowych obowiązani są do służby wojskowej.

Prośba nasza doznała tylko w części uwzględnienia, Jego ces. król. Apostolska Mość bowiem raczyła uwolnić od służby wojskowej na wypadek wojny tylko p. Bronisława Łozińskiego.

b) **W oddziale statystycznym.** Wprowadzając w życie uchwałę Wys. Sejmu z d. 24. marca 1877, zamianowaliśmy koncypistą Dra. Józefa Kleczyńskiego, który już przeszło od roku był współpracownikiem w biurze statystycznym.

c) **W oddziale rachunkowym i kasowym.** Pierwszy powód do zmian w tym oddziale dała rezygnacya asystenta rachunkowego, p. Zbigniewa Hłowieckiego, który z powodów familijnych prosił o uwolnienie od służby i takowe otrzymał. Opróżnioną po p. Hłowieckim posadę, przyznaliśmy p. Henrykowi Hupezcycowi, który już kilka lat pracował w oddziale rachunkowym jako dyetaryusz.

W miesiącu wrześniu najstarszy z naszych adjunktów, p. Adolf Stroner, zamianowany został naczelnikiem izby obrachunkowej m. Lwowa, otwarł się więc nowy wakans; celem obsadzenia jednak wakującej posady postanowiliśmy nie rozpisywać konkursu, wiedząc, iż w gronie sił pracujących znajdzie się dostateczny zasób do wyrównania luki, przez posunięcie którego z urzędników niższego stopnia i przez zamianowanie którego z zasłużeńszych dyetaryuszy. Rzeczywiście, korzystając z wykansu, zgłosili się o posadę po p. Stronerze wszyscy 4 adjunkei kasy krajowej. Uwzględniłszy najstarszego w służbie p. Władysława Sidorowicza, wskutek czego w miejsce posady adjunkta rachunkowego przyszło obsadzić posadę adjunkta kasowego. Posadę tę przyznaliśmy p. Włodzimierzowi Bujnowskiemu, asystentowi oddziału rachunkowego, opróżnioną po nim posadę przyznaliśmy stale p. Władysławowi Mystkowskiemu, pod warunkiem jednak, iż do roku ma się wykazać z uzyskania prawa obywatelstwa austriackiego. Warunkowi temu stało się zadość, p. Mystkowski bowiem jest już obecnie obywatelem państwa austriackiego równie jak i p. Jakób Gordon,

który w r. 1875. zamianowany został asystentem oddziału rachunkowego, także pod warunkiem uzyskania tutejszego obywatelstwa.

O oddziale technicznym zamieszczamy sprawozdanie w dziale spraw drogowych, z oddziału manipulacyjnego zaś nie mamy do zanotowania żadnej zmiany, kończymy więc wzmianką, iż we wszystkich oddziałach posiłkowaliśmy się pracą dyetaryuszów; przybierając ich jednak, staraliśmy się mieć zawsze na oku granice przyzwolonych nam na ten cel dotacji. Tylko przy spożytkowaniu wszystkich naszych stałych sił roboczych i wyźwspomnianych sił przybranych, wydołaliśmy mnożącemu się zajęciu, pomimo bowiem, iż sprawy propinacyi nie przybyły, sprawdziło się wyrażone w zeszłym roku na tem miejscu przewidywanie przyrostu zajęcia, i tak: gdy w roku zeszłym w d. 31. grudnia liczba protokołu wynosiła 31691, w roku bieżącym doszła ona do 35900, a w bieżącym roku, sądząc podług dotychczasowego wpływu, sięgnie ona jeżeli nie przekroczy, liczby 41.000.

W sprawie zwrotu pożyczki, udzielonej p. Karolowi Wildowi.

Odnośnie do uchwały Wys. Sejmu z d. 15. stycznia 1874., którą udzielono p. Karolowi Wildowi na wydawnictwo polskich książek szkolnych pożyczkę 6000 złr. w. a., donosimy, iż wypłata rat zwrotnych w r. 1875. i 1876. jest faktem dokonanym. Z wypłatą w roku bieżącym nieidzie tak pomyślnie. Zamiast raty przypadłej w dniu 1. stycznia b. r. wniósł p. Karol Wild podanie o zezwolenie, by dwie raty, przypadające do zapłacenia w dniu 1. stycznia i 1. lipca b. r. mógł zapłacić po zapłaceniu w swoim czasie raty 12. t. j. dopiero w roku 1881. Innemi słowy, prosił p. Wild o pauzę w wypłacie przez rok bieżący. W obec tego, że Wys. Sejm zastrzegł zwrot pożyczki w ratach i terminach wyraźnie określonych, nie przychyłiliśmy się do żądania p. Wilda, przeciwnie wezwaliśmy go po kilkakrotnie o uczynienie zadość przyjętym przez siebie zobowiązaniom, jeżeli zaś droga ta okaże się bezskuteczną, nie omieszkamy korzystać z rygorów egzekucyjnych, jakie przy wydaniu pożyczki zastrzeżliśmy w interesie funduszu krajowego.

Wypłata subwencji dla szkół gimnastycznych we Lwowie.

(Subwencyę 1000 zł. w. a. wyznaczoną dla szkół gimnastycznych we Lwowie na rok 1876, rozdzieliliśmy w tym samym stosunku co w r. 1875. t. j. zakład gimnastyczny, utrzymywany przez Towarzystwo „Sokoła“, otrzymał 750 zł. w. a., zakład zaś p. Edwarda Madeyskiego otrzymał resztę.)

W roku bieżącym zamierzaliśmy przystąpić do rozdziału subwencji w tej samej proporcji, gdyż, uchwalając subwencyę dla szkół gimnastycznych we Lwowie, nadmieniał Wys. Sejm w odnośnej uchwale z dnia 22. kwietnia 1876, iż uchwała wydatek 1000 zł. w załatwieniu wniosku Wydziału krajowego i petycyi Dra Madeyskiego, dał więc Wys. Sejm tem samem poznać, iż miał na oku także i zakład Dra Madeyskiego, ponieważ jednak zakład ten przestał istnieć, przeto ograniczyliśmy się na wydaniu z subwencji kwoty 750 złr. w. a. na rzecz zakładu gimnastycznego „Sokoła“, kwotę zaś 250 zł. w. a. zarezerwowaliśmy aż do czasu, w którym się przekonamy, iż w zakładzie „Sokoła“, obecnie jedynym zakładzie gimnastycznym we Lwowie, pobiera naukę gimnastyki większa ilość młodzieży ze szkół średnich, niż to dotychczas miało miejsce.)

Wyplata subwencji dla
zakladow Sióstr Miłosier-
dzia.

Jak po inne lata, wyplata subwencji przyznanej przez Wys. Sejm zakladom Sióstr Miłosierdzia na rok 1876., nastapila w styczniu tegoz roku. O uchwale Wys. Sejmu z dnia 24. kwietnia 1876., przyznajacej dla szpitali Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie, dalej dla szpitala Sióstr Miłosierdzia w Nowosiolkach 1.598 zł. w. a., zawiadomilismy wizytatorke Sióstr Miłosierdzia, celem porozumienia sie z nia, w jakim stosunku zarzadzic wyplate subwencji miedzy pojedyncze zaklady. Porozumienie to przyslo do skutku a wyplata nastapila z poczatkim stycznia 1877. Zaklad w Rozdole otrzymal kwote 398 zlr. w. a., zaklady zas w Czerwonogrodzie, Bursztynie i Nowosiolkach otrzymaly po 400 zlr. w- a.

Subwencya dla Towarzy-
stwa pedagogicznego, na
wydawnictwo czasopisma
„Szkoly“

Subwencye na rok 1876. dla wydawnictwa „Szkoly“, wyplacilismy w 2 rownych ratach, otrzymawszy poprzod rachunek wydawnictwa za rok 1875., który przez komisyje lustracyjna, wybrana na IX. walnem zgromadzeniu towarzystwa pedagogicznego w Stanislawowie, sprawdzony i zatwierdzony zostal. Wyplate subwencji, przyznanej na wydawnictwo „Szkoly“ na rok 1877. uchwala Wys. Sejmu z d. 22. kwietnia 1876, uczynilismy rowniez zalezna od poprzedniego zlozenia rachunkow z r. 1876, co gdy nastapilo, wyasygnowalismy subwencye w dwuch rownych ratach, z ktorzych pierwsza platna byla w styczniu, druga zas przypadnie w dniu 1. lipca b. r.

Wyplata subwencji dla
szkol srednich, utrzymy-
wanych przez filie to-
warzystwa pedagogicznego.

Jak w poprzednich latach, tak i w budzet na rok 1877. wstawil Wys. Sejm. dla szkol zenskich, utrzymywanych w Jaroslawiu, Kolomyi, Rzeszowie, Stanislawowie, Tarnowie i Wadowicach przez filie towarzystwa pedagogicznego subwencye po 400 zlr. w. a. (dla szkoly w Tarnowie 800 zł. w. a.) Wyplata odbywa sie w dwuch polrocznych ratach, za posrednictwem Wydzialow powiatowych, ktore przedkladaja nam sprawozdania i rachunki subwencyonowanych.

Sprawy wytoczone przed
c. k. Trybunalem admini-
stracyjnym.

Ustawa państwowa z d. 22. pazdz. 1875 L. 26. Dz. ust. państ. urzadzony zostal c. k. Trybunal administracyjny.

Przysporzenie tej nowej instancji, pod ktorej decyzje poddane dzis byc maja uchwalny Wydzialu krajowego, wydane w sprawach administracyjnych, przyczynilo sie nie malo do pomnozenia czynnosci Wydzialu krajowego.

Dotychczas wyszilismy ze wszystkich spraw, wytoczonych nam przed rzeczony c. k. Trybunal, o ile juz ukozczone zostaly zwiyczeko.

Sprawy te sa nastepujace :

I. Sprawy odrzucone przez rzeczony c. k. Trybunal bez wprowadzenia postepowania (a l mine).

1) Zazalenie gminy Ropezyce przeciw uchwale Wydzialu kraj. z dnia 17. lipca 1876 L. 9804 tyzace sie zwrotu kosztow szupasowych za czas od 30. pazdz., do konca grudnia 1875.

2) Zażalenie Henryka Dalnera przeciw uchwale Wydziału kraj. z dnia 15. listopada 1876 L. 29722, którą oferta jego na dzierżawę miejskiej propinacyi w Wadowicach nie została zatwierdzoną.

3) Zażalenie gminy miasta Śniatyna przeciw uchwale Wydziału krajowego z dnia 10. listopada 1875 L. 20915 tycząca się nadania posady lekarza szpitala w Śniatynie.

4) Zażalenie Leiby Fränkla z Buczaczowic przeciw uchwale Wydziału krajowego z dnia 28. listopada 1876 l. 27176 w przedmiocie unieważnienia sprzedaży gruntu.

Zażalenie Justyna Zubrzyckiego, byłego przełożonego gminy miasta Śniatyna przeciw uchwale Wydziału krajowego z dnia 14. listopada 1876 L. 29898, mocą której skazany został na zapłacenie kosztów przeprowadzonego przeciw niemu śledztwa dyscyplinarnego.

6) Zażalenie Jana Kopeńskiego, byłego przełożonego gminy Kęt przeciw uchwale Wydziału krajowego z dnia 5. grudnia 1876 L. 32309, mocą której skazany został na zapłacenie kosztów przeprowadzonego przeciw niemu śledztwa dyscyplinarnego w kwocie 112 złr. 93 ct.

7) Zażalenie Katarzyny Serwackiej właścicielki realności we Lwowie przeciw uchwale Wydziału krajowego z dnia 24. listopada 1876 i 29. grudnia 1876 L. 34850 tyczących się urządzeń latrynowych w jej realności.

8) Zażalenie dr. Antoniego Krziża c. k. lekarza powiatowego w Złoczowie przeciw uchwale Wydziału krajowego z dnia 28. listopada 1876. roku L. 25714 tyczącej się partykularzów z powodu szczepienia ospy w latach 1875 i 1876.

9) Zażalenie przełożonego gminy Stare Brody przeciw uchwale Wydziału krajowego z dnia 23. stycznia 1877 L. 35571/76 w przedmiocie unieważnienia uchwały Rady gminnej z dnia 11. czerwca 1876 tyczącej się 20% o dodatku do podatku konsumcyjnego.

10) Zażalenie Jana Guli przełożonego gminy Dwidziłowa przeciw uchwale Wydziału krajowego z dnia 12. lutego 1877 tyczącej się nałożonej na niego kary 10 złr.

II. Po przeprowadzonym sporze pisemnym wstrzymaliśmy się z naszą uchwałą z dnia 25. listopada 1876 L. 17787, tyczącą się sprawy budowniczej Dawida Heimana w Zbarażu.

III. Po przeprowadzeniu sporu w drodze pisemnej i ustnej w sprawie gminy Meteniowa przeciw naszej uchwale z dnia 17. października 1876. roku L. 22639 w przedmiocie utrzymywania pewnej drogi gminnej, uzyskaliśmy wyrok rzeczonoego c. k. Trybunału administracyjnego z dnia 9. maja 1877. r. L. 604, mocą którego gmina Meteniów z jej zażaleniem odsunięta i na kosztu sporu w kwocie 50 złr. w. a. skazaną została.

W toku mamy jeszcze trzy sprawy:

1. Zażalenie gminy Iwonicza w przedmiocie utrzymania mostu.

2. Zażalenie gminy miasta Brodów w przedmiocie wydzierżawienia dodatku do podatku konsumcyjnego.

3. Zażalenie gminy miasta Lwowa w sprawie dyscyplinarnej urzędnika miejskiego Kosteckiego.

Internaty nauczycielskie.

(Poruszonej na ubiegłej sesji przez pośła p. Pawła Popiela myśli internatów nauczycielskich, chociaż nie dojrzała była do decyzji Wys. Sejmu, nie spuściliśmy z oka. W tym względzie dowiedziawszy się, iż Wydział krajowy niższo-austryacki założył podobny internat, udaliśmy się do niego pismem z d. 9. lutego 1877 o wyjaśnienia, a mianowicie o udzielenie nam orgauizacyi tego zakładu pod względem naukowym i ekonomicznym. Dotychczas mimo powtórnego pisma nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Lecz to milczenie nie odstraszy nas w zbieraniu potrzebnych materiałów i czynieniu potrzebnych studyów, bo przekonani jesteśmy, że sama instrukcyja bez moralnego i religijnego prowadzenia nie przysporzy nam jeszcze takich nauczycieli, jakich potrzeba aby wychować przyszłe pokolenie na ludzi nietylko oświeconych, ale także zacnych i religijnych.)

W przedmiocie zrównania urzędników krajowych z urzędnikami państwowymi.

Idąc za głosami nieraz już w gronie Wys. Sejmu objawionymi, iż byłoby do życzenia, aby urzędników krajowych zrównać z urzędnikami państwowymi, a mianowicie aby przy przestąpieniu urzędników ze służby krajowej do państwowej i przeciwnie, służba już odbyta policzoną została przy wymiarze emerytury, — i przekonani, iż takie wolne przejście nietylko byłoby pożądane dla samych urzędników, ale także dla służby publicznej, albowiem urzędnicy nabyliby dokładnego wykształcenia w obu gałęziach administracyi — zawiązaliśmy w tym względzie rokowania z c. k. Rządem z zastrzeżeniem przyzwolenia Wys. Sejmu. Rokowania te są w toku, a skoro przedmiot wyczerpnięty zostanie, nie omieszkamy przedłożyć rzecz Wys. Sejmowi do ostatecznej decyzji.

Dotacya duchowieństwa wszystkich trzech obrządków w kraju.

Wezwanie Wys. Sejmu z dnia 24. kwietnia 1876 do c. k. Rządu o spieszne uregulowanie i podwyższenie dotacyi dla duchowieństwa trzech katolickich obrządków, zajętego pieczęią duszpasterstwa, wywarło o tyle skutek, iż wedle pisma c. k. Prezydum Namiestnictwa z dnia 3. maja 1877 L. 3255 sprawa ta przez c. k. Rząd została uznana za naglącą, że w celu odpowiedniego załatwienia jej, wniesiono jeszcze w zeszłym roku przedłożenie rządowe do Rady państwa, że przedłożenie to nie otrzymało dotychczas mocy ustawy, że wszelako c. k. Rząd chcąc w miarę możliwości przyjść w pomoc duszpasterzom katolickim, przyzwoił jak dawniej, tak i w bieżącym roku pewną z góry oznaczoną kwotę na zapomogi dla wsparcia potrzebnego duchowieństwa katolickiego.

Wydział lekarski przy
uniwersytecie lwowskim.

Uchwałą z dnia 19. kwietnia 1876 wezwał W. Sejm c. k. Rząd, Izby zgodnie z uchwałą Rady państwa w r. 1870. wydaną, przystąpił do utworzenia Wydziału lekarskiego w uniwersytecie lwowskim na koszt skarbu państwa.

Alegat 23.

Gdy wezwanie to nie doznało odpowiedzi, Wydział krajowy wystosował dnia 14. listopada 1876 L. 30221 memoryał (alegat 23) do Jego Excelencyi P. Ministra oświecenia z usilną prośbą o zaprowadzenie Wydziału lekarskiego w rzeczonem uniwersytecie i przesłał odpisy tegoż memoryału Jego Excelencyi P. Ministrowi oświecenia i Jego Excelencyi P. Ministrowi Lasserowi z prośbą o poparcie.

Na ten memoryał nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Jak koniecznym jest Wydział lekarski w uniwersytecie lwowskim, przekona każdego rzut oka na mapy śmiertelności dołączone do memoryału.

Wizytacja szkół średnich
przez inspektora Marescha.

IZ gazet i z relacyi delegata swojego do Rady szkolnej dowiedział się Wydział krajowy, iż P. Minister oświecenia wydelegował do nadzwyczajnej inspekeji szkół średnich w naszym kraju inspektora z innej prowincyi P. Marescha i o niestosownem postępowaniu tegoż inspektora przy wizytacyi szkół; wystosował więc dnia 14. czerwca 1876 L. 14485 ./. pismo, w którym odwołując się do swojego obowiązku czuwania nad prawami i swobodami kraju (§ 2 instr. dla Wydz. kraj.) i do ustaw krajowych i wykazując niestosowność, szkodliwość i surowość delegacyi podobnej, zastrzegł kraj przeciw ponowieniu podobnej wizytacyi.

Alegat 24.

W przedmiocie zaliczania
czasu służby zastępcom na-
uczycieli szkół średnich.

Na posiedzeniu z dnia 24. marca 1876 przekazał Wys. Sejm komisji edukacyjnej do rozpoznania wnioszek Członka Sejmu, Rektora uniwersytetu Jagiellońskiego, Dr. Zolla treści następującej :

„Wzywa się c. k. Rząd o wyjednanie w drodze właściwej dla zastępców nauczycieli w szkołach średnich prawa, mocą któregoby im od chwili uzyskania kwalifikacyi na rzeczywistych nauczycieli, a względnie od chwili, w której kwalifikowany kandydat złoży przysięgę na zastępcę nauczyciela, czas służby liczony był jako czas służby rządowej, spędzony w zawodzie nauczycielskim.“

Komisya edukacyjna wywiązała się ze swego zadania, lecz sprawa ta nie przysłała pod obrady Wys. Izby. Ze względu na jej słuszność, postanowił Wydział krajowy podnieść tę sprawę na nowo z własnego ramienia i przedstawić ją osobnem sprawozdaniem, aczkolwiek z nieco odmienionym wnioskiem.

Mianowanie dwóch człon-
ków kraj. Rady szkolnej
na propozycję Wydz. kraj.

Ponieważ trzechlecie, na które Najwyższem postanowieniem z dnia 28. stycznia 1874 PP. Zygmunt Sawczyński i Henryk Schmitt mianowani zo-

stali na propozycję Wydziału krajowego członkami kraj. Rady szkolnej z dniem 26. stycznia 1877 kończyło się, przeto Wydział krajowy na podstawie art. IV. ustępu 7 regulaminu dla krajowej Rady szkolnej, przystąpił dnia 19. września 1876 L 24031 do przedstawienia Najj. Panu tych samych mężów jako dobrze zasłużonych na dalszy trzechletni okres, którzy też istotnie Najwyższem postanowieniem z d. 19. stycznia 1877 zamianowani zostali.)

Sprawy fundacji stypendyjnych.

Zamknięcia rachunków funduszków samoistnych mieszczą w sobie również obraz obrotu majątkowego funduszków stypendyjnych.

Gospodarka w tych funduszach polega na przepisach listów fundacyjnych, jest zatem ściśle unormowana; z tego też powodu o administracji tych funduszków w ogóle tylko tyle można powiedzieć, że takowe postępuje prawidłowo i przynosi korzyści tak uczącej się młodzieży jakoteż funduszom samym.

O ile pozwalają postanowienia poszczególnionych aktów fundacyjnych, stara się Wydział krajowy o jak najkorzystniejszą fruktyfikację majątków fundacyjnych.

Z kapitałów pochodzących jeszcze z pierwotnych dawniejszych fundacji, które ulokowane były na dobrach ziemskich i przynosiły tylko 5%, ściągnięto ostatnimi czasy pozycyją 15 w łącznej sumie 43715 złr.; pozostaje jeszcze do ściągnięcia pozycyją 11. Z tych niektóre ulokowane są na hipotekach w takich warunkach, że spłaty niemożna się domagać w drodze sądowej, lecz trzeba wyzekać pewnych terminów, lub dobrowolnej spłaty.

Inne zostały powypowiadane bądź sądownie, gdzie tego potrzeba wymagała, bądź pozasądnie, jeżeli można było liczyć na to, że pozasądne wypowiedzenie pomyślny odniesie skutek.

Z pomiędzy fundacji, o których utworzeniu wspominaliśmy w dawniejszych sprawozdaniach, weszła w wykonanie w bieżącym roku szkolnym:

a) fundacya ś. p. Stanisława Ładuńskiego, z której wypłaca się 6 stypendyów po 40 dukatów holenderskich rocznie;

b) fundacya Zygmunta i Maryi Wiktorji ze Świderskich małżonków Laskowskich, z której to fundacyi rozdano w bieżącym półroczu w myśl woli ś. p. fundatorów 20 stypendyów, a to 8 stypendyów po 200 złr. i 12 stypendyów po 150 złr. Majątek tej fundacyi wynoszący obecnie 77845 złr. 21 ct. imiennej wartości, obciążony jest jeszcze pensjami dożywotnimi rocznych 1350 zł. tudzież obowiązkiem utrzymywania w dobrym stanie pomników na grobach fundatorów;

c) również weszła w wykonanie fundacya Wnej Teofili z Bilińskich Englowej z której na razie wypłaca się jedno stypendyum na 200 złr.;

d) fundacya Joela Biera z dwoma stypendyami po 186 złr. dla izraelitów a nakoniec dwie nowe fundacye o których będzie mowa poniżej.

Liczba systemizowanych stypendyów wynosi w obecnej chwili 491 z. a suma na nie przeznaczona 87280 złr. 75 ct., wynosi zatem każde stypendyum w przecięciu w przybliżeniu 177 $\frac{3}{4}$ złr.

Cyfry te niemieszczą w sobie stypendyów wypłaconych z funduszu krajowego, a nieobejmują też siedemnastu fundacji samoistnych, których majątek sięgający sumy 57000 złr. znajduje się w zarządzie Wydziału krajowego, których dochody jednak jeszcze na teraz na wypłatę stypendyów nie mogą być obra-

cane, bądź dla tego, że obciążone są dożywociem ustanowionym przez samych fundatorów, bądź też, iż niedoszły jeszcze tej wysokości, ażeby w myśl dotyczących postanowień ku wypłacie stypendyów służyć mogły i t. p.

Fundacya Ignacego Königsberga

W ciągu roku 1876. zdarzył się wypadek zwinienia fundacyi, która od dłuższego czasu istniała, o takowem więc podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu co następuje :

Pomiędzy fundacyami stypendyjnymi które w r. 1869. przeszły w zarząd Wydziału krajowego, znajdowała się również fundacya Ignacego Königsberga, utworzona w r. 1847. a przeznaczona ku wspieraniu ubogich kandydatów niższej chirurgii wyznania mojżeszowego, kształcących się na patronów chirurgii.

Z fundacyi tej wypłacono ostatniemi czasy dwa stypendya po 300 złr Z mocy postanowienia fundatora, zawartego w ostatniej woli rozporządzeniu z 4. stycznia 1847, weszło do listu fundacyjnego tej fundacyi również postanowienie, iż na przypadek, gdyby studyum chirurgiczne zniesione zostało, kapitał przeznaczony na cele fundacyi przejść ma na własność osób prywatnych a mianowicie dzieci uniwersalnego sukcesora po założycielu fundacyi.

Ponieważ zwinienie zakładów medyczno-chirurgicznych, jakie istniały we Lwowie, Ołomuńcu i Salzburgu, orzeczone zostało Najwyższem postanowieniem z dnia 20. marca 1871 a zwinienie nastąpić miało w ten sposób, iż rok szkolny 1871/2 oznaczony został jako ostatni termin do przyjmowania uczniów do rzeczonych zakładów, przeto tem samem oznaczony został i koniec istnienia fundacyi Königsberga.

Ponieważ dla spraw tycejących się zmiany lub zwinienia istniejących fundacyi zastrzeżoną jest ingerencya c. k. władz rządowych, przeto odstąpił Wydział krajowy podanie spadkobierców ś. p. fundatora o wydanie majątku fundacyi c. k. Namiestnictwu do urzędowania.

Rzecz traktowaną była w dalszem toku w c. k. Ministerstwie wyznań i oświecenia, które reskryptem z dnia 24. marca 1876 l. 2172 orzekło, iż gdy zakłady medyczno chirurgiczne zwinione zostały; — wskutek wyżej wspomnianego postanowienia fundatora również i przeznaczenie dotychczasowe majątku fundacyi Königsberga a zatem i sama fundacya istnieć przestaje.

Wobec tego orzeczenia nie pozostawało nic innego, jak wydać cały majątek fundacyi do rąk sądu, który niegdyś spadek po założycielu fundacyi pertraktował.

Majątek ten wynosił w chwili wydania 17666 złr. 19 ct. w efektach tudzież 374 złr. 00 $\frac{1}{2}$ ct w gotówce, i przesłany został w ciągu roku 1876. do rąk c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

Tym sposobem ubyło z ogólnego majątku fundacyj stypendyjnych 18040 złr. 79 $\frac{1}{2}$ ct. w. a.

Nowe fundacye.

W ciągu roku 1876. przybyły następujące nowe fundacye :

Fundacya Ożańska ś. p. Terleckiego.

Ostatniej woli rozporządzeniem z dnia 23. czerwca 1867 przeznaczyl ś. p. Marcei Wincenty Leopola tr. im. z Unichowa Terlecki, z dochodów

dóbr Ożańsko roczną kwotę 150 złr. na stypendyum dla młodzieńca uczącego się w szkołach lub zakładach agronomicznych w Galicyi, zastrzegając pierwszeństwo dla krewnych i imienników swoich, po których korzystać mają z fundacyi młodzieńcy urodzeni z rodziców polaków w krajach, które przed rokiem 1772 stanowiły Królestwo polskie.

Rozdawnictwo stypendyum poruczył ś. p. fundator na prozycyę Wydziału krajowego właścicielom dóbr Ożańska, o ile ci będą pochodzić z jego familii i nosić nazwiska Terleckich, a gdyby dobra pomienione wyszły z posiadania familii, naówczas przechodzi prawo rozdawnictwa na Wydział krajowy.

Ś. p. fundator pozostawił spadkobiercy swemu możność uwolnienia się od opłaty rocznej renty 150 złr., jeżeli na rzecz fundacyi złoży w gotówce sumę 2000 złr. w. a.

Jak długo to nie nastąpi, ciężyc ma roczna renta 150 złr. na dobrach Ożańsko.

Prawa fundacyi zabezpieczone zostały na dobrach pomienionych, a z dochodów, które od śmierci fundatora miały być opłacane na rzecz fundacyi zakupiono listy zastawne towarzystwa kredytowego w łącznej wartości 1.600 złr. i stanowią fundusz, który swojego czasu umożliwi utworzenie drugiego stypendyum na 150 złr.

Sprawy fundacyi zostały już uregulowane, a od 2. półroczu r. b. rozpoczęło się rozdawnictwo stypendyum.

Fundacya Filipa Wiktora
dw. im. Obniskiego.

Zmarły we Wiedniu dnia 26. czerweca 1869 Filip Wiktor dw. im. Obniski zapisał testamentem z dnia 2. lutego 1862 sumę 14.000 złr. intabulowaną na dobrach Hruszów na utworzenie stypendyum dla jednego ucznia prawa, szlachcica polaka z dobrami świadectwami.

Drugą taką sumę zapisał śp. Obniski córce swojej i jej dzieciom zastrzegając, że pod pewnymi warunkami również i ta druga suma miałaby się stać własnością fundacyi i posłużyć do utworzenia drugiego stypendyum z takim samym przeznaczeniem jak pierwsze.

Warunki wspomniane są tego rodzaju, iż prawdopodobnie nigdy nie nastąpią, wszakże prawa fundacyi do drugiej sumy 14.000 złr., która obecnie znajduje się w depozycie sądowym, zabezpieczone zostały należycie.

Z pierwszej sumy, która bez ograniczenia zapisaną została na rzecz fundacyi i polegała na rozmaitych pretensjach śp. fundatora do właściciela dóbr Hruszowa, pewne części nie były należycie ubezpieczone, a w ciągu procesu wytoczonego celem wywalczenia pretensyj na fundację przeznaczonych przyszło do ugody, z mocy której właściciel dóbr Hruszowa na zaspokojenie rzeczonych pretensyj złożył na rzecz fundacyi 7.000 złr. w 5% listach zastawnych towarzystwa kredytowego ziemskiego wraz z odsetkami od 1. stycznia 1873.

Wywalczeniem pretensyj i ubezpieczeniem praw fundacyi zajmowała się z polecenia e. k. Namiestnictwa e. k. Prokuratora skarbu, która też wyżej wspomnianą ugodę z właścicielem dóbr Hruszowa z upoważnienia e. k. Namiestnictwa zawarła.

Prawo zarządu fundacyą i rozdawnictwo stypendyów, przekazał śp. fundator Wydziałowi krajowemu, a ponieważ list fundacyjny uzyskał już wymagane zatwierdzenie, zaś majątek fundacyi wynoszący 7.900 złr. w listach zastawnych towarzystwa kredytowego ziemskiego oddany został do rąk Wydziału krajowego, przeto od drugiego półroczu roku bieżącego nadane już zostało jedno stypendyum, wynoszące rocznie 395 złr. w. a.

Fundacya imienia Kopernika.

Dla uczczenia pamięci Mikołaja Kopernika, zajął się dyrektor c. k. gimnazjum realnego w Wadowicach Wny Teodor Stahlberger zbieraniem składek na utworzenie fundacyi, któraby posłużyła ku wspieraniu ubogich uczniów wyżej wspomnianego gimnazjum. Zebrane składki uczyniły tyle, iż można było nabyć 1.000 złr. w 7% listach dłużnych zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Z dochodów tego kapitaliku, który jednak ma być ulokowany w sposób dający bezpieczeństwo pupilarne, rozdawać będzie każdorazowy kierownik gimnazjum realnego w Wadowicach na propozycyę grona nauczycieli zasiłek dla jednego lub dwóch uczniów klas wyższych wspomnianego gimnazjum.

Zarząd majątku fundacyi oddany będzie Wydziałowi krajowemu który w tej mierze oddał już swoje oświadczenie.

Fundacya ta zostaje dotąd w stadyum urzędzenia, jest jednak nadzieja, że już w najbliższym czasie będzie mogła być wykonaną.

Fundacya Dyzmy Chromego.

Zapisek z d. 30. stycznia 1875 przeznaczył Wny Dyzma Chromy z majątku jaki po nim pozostanie, sumę 20000 złr. w gotowiznie na wieczysty fundusz, który służyć ma celom publicznym, a w szczególności ku podniesieniu oświaty ludowej.

Na zabezpieczenie zapisu swego, złożył fundator do kasy miejskiej gminy m. Krakowa 87 sztuk obligacyj pierwszeństwa węgierskiej kolei żelaznej północno-wschodniej po 300 złr.

Kapitał jaki fundacya swojego czasu otrzyma, pozostawać będzie na procencie składowym tak długo, aż wyrośnie do wysokości czterech milionów złr. w. a. czyli 400000 funtów szterlingów, poczem dopiero ma się rozpocząć właściwe wykonanie fundacyi w ten sposób, iż trzy czwarte części dochodów obracane będą na szerzenie oświaty między ludem polskim przedewszystkiem w Galicyi i W. Księstwie Krakowskim, resztującej zaś jednej czwartej części nada Reprezentacya gminy m. Krakowa takie przeznaczenie, jakie uzna za stosowne, przedewszystkiem zaś na utrzymanie pamiątek narodowych polskich i kościołów w Krakowie.

Fundacya ma mieć osobnego kuratora, którym ma być zawsze członek familii hrabiów Potockich, zarządem majątku trudnić się ma Reprezentacya gminy m. Krakowa, zaś Wydział krajowy rozstrzygać będzie w takich wypadkach w którychby kurator fundacyi uznał, że powzięta przez Reprezentacyę m. Krakowa uchwała w sprawach fundacyi sprzeciwia się przepisom prawa lub postanowieniom listu fundacyjnego. Również otrzymać ma Wydział krajowy z końcem każdego roku wykaz obrotu funduszków tej fundacyi.

List zapisu fundacyjny W. Dyzmy Chromego uzyskał już zatwierdzenie a Wydział krajowy przyjął wypływające dlań z tego dokumentu prawa i obowiązki.

Zakład narodowy imienia
Ossolińskich.

Zamknięcie rachunków zakładu narodowego imienia Ossolińskich za r. 1875 zamieszczone jest osobno między zamknięciami rachunków funduszów samoistnych. — Na tem więc miejscu pomijamy sprawy majątkowe zakładu a natomiast podajemy niektóre uwagi o rozwoju zakładu, w ogóle czerpane ze sprawozdania z czynności za r. 1876.

W roku tym prowadzono dalej prace rozpoczęte w latach poprzednich tak na polu wydawnictw naukowych, jak kompletowania zbiorów bibliotecznych i muzealnych. W pierwszym kierunku zasługuje na uwagę ukończenie „Kodeksu dyplomatycznego klasztoru tynieckiego“, dalej ogłoszenie drukiem „Autobiografii Jerzego Ossolińskiego“, wreszcie część katalogu muzeum imienia Lubomirskich.

Zakład zawiązał stosunki z towarzystwami i instytucjami pruskimi i krajów nadbałtyckich zajmującemi się badaniem starożytności dawnych Prus i Inflant; dalej z towarzystwem geograficznym w Petersburgu i archeologicznem w Moskwie; z odeskim towarzystwem historyi i starożytności, akademią duchowną w Moskwie i towarzystwem geograficznym w Kijowie. Wreszcie zgłosili się do zakładu towarzystwo muzeum narodowego w Rio Janeiro w Brazylii.

W skutek tych relacyj otrzymała biblioteka znaczny nabytek w wydawnictwach pomienionych instytucyj. Zakład starał się ułatwić korzystanie z nagromadzonych zbiorów tak miejscowym jakoteż i zamiejscowym. Ogółem wypożyczoneo w ciągu roku 1977 dzieł i 3137 tomów.

Ze zbiorów muzealnych korzystało również wiele osób, a między tymi i znakomici artyści i uczeni, poświęcający się archeologii, antropologii, numizmatyce itd.

Muzeum zakładu nabiera coraz szerszego rozgłosu, tak iż nawet już zagraniczni uczeni niewahają się podejmować podróż do Lwowa w celu zwiedzenia onego. Zbiory muzealne zwiedziło w roku ubiegłym 1657 osób. Studyowało w muzeum osób 151.

Zakład cieszy się też ogólnem uznaniem i poparciem publiczności, otrzymał bowiem i w roku ubiegłym wiele cennych darów tak w rzeczach muzealnych jakoteż w księgach, rękopismach itp.

W czytelni naukowej pracowało w ciągu 11 miesięcy czyli 204 dni, (w których biblioteka była otwartą) 1329 osób, którym wydano do użytku 810 rękopisów, 3749 dzieł i 7082 tomów.

W czytelni tak zwanej górnej było czytających w ciągu 183 dni ogółem 5895 osób, zaś pozwolenia do wypożyczania książek do domu udzielono 135 osobom, które wypożyczyły w ciągu roku 1977 dzieł w 3137 tomach.

Fundacya Aleksandra
Stadnickiego.

Tom VI. aktów grodzkich i ziemskich ogłoszanych drukiem wskutek fundacyi ś. p. Aleksandra hr. Stadnickiego, oddany został do rąk publiczności w lipcu r. 1876.

Co do sposobu opracowania materiałów zawartych w tym tomie, trzymano się tych samych zasad jakie zachowane były przy tomach poprzednich. Mieści zaś w sobie ten tom szereg dokumentów, odnoszących się do historyi m.

Lwowa dalej materiały do historii miasta Przemyśla wyświecające wiele stosunków miast dawnego województwa pruskiego. Wreszcie zamieszczono w tym tomie szereg dokumentów dotyczących się rodu Melirtyńskich i Samborszczyzny, która niegdyś była własnością wspomnianego rodu.

Wydawnictwo polega ciągle jeszcze na przyzwolonej przez Wysoki Sejm dotacyi z funduszu domestykalnego, właściwy bowiem majątek fundacyi ś. p. Aleksandra Stadnickiego służy dotąd na dożywocie dla rodziny ś. p. fundatora. Obrót majątkowy fundacyi podajemy osobno pomiędzy innymi podobnymi funduszami.

Fundacya Stanisława
hr. Skarbka.

W przedmiocie zarządu majątkiem fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka, odwołujemy się do zamknięcia rachunków, które stosownie do życzenia Wysokiego Sejmu, wyrażonego na ostatniej sesyi, zamieszczamy osobno w wymaganej formie.

O zakładzie Drohowyżkim, który jest właściwym celem fundacyi i jak nadmieniliśmy w zeszłorocznem sprawozdaniu, otwarty został w październiku 1875, podajemy co następuje:

Organizacya zakładu postępuje w myśl postanowień statutu — stopniowo, i dojdzie do zupełnego rozwoju dopiero w ciągu lat kilku.

Dzieci przyjmowane do zakładu, wstępują doń w takim wieku, iż przedewszystkiem muszą nabrać sił fizycznych i nabyć wiadomości początkowych, ażeby następnie mogły ze skutkiem oddać się nauce rękodzielniczej i gospodarskiej, która z czasem będzie główną gałęzią wychowania w zakładzie.

Pomiędzy dziećmi, które przyjęte zostały zaraz przy otwarciu zakładu, znajdowała się pewna liczba takich, które już nabyły nieco początków nauki szkolnej.

Ta okoliczność umożliwiła rozpoczęcie nauki w zakładzie od razu dwoma klasami.

Od otwarcia zakładu przyjęto doń dotychczas 100 dzieci, z których ubyło sześcioro, a obecnie mieści zakład 184 dzieci, pomiędzy temi 122 chłopców i 62 dziewcząt.

Tryb życia dzieci i i podział zajęć odpowiada wymaganiom racjonalnego wychowania.

Nauka szkolna odbywa się przez 4½ do pięć godzin dziennie a w szczególności od 8ej do 12tej z rana z półgodzinną przerwą, popołudniu zaś od 2giej do 3ej. Resztę czasu zajmują zajęcia pożyteczne i ćwiczenia gimnastyczne.

Plan nauki zastosowany jest w ogóle do przepisów obowiązujących w publicznych szkołach ludowych a przedmiotami nauki były dotąd religia, język polski jako wykładowy, język ruski jako drugi krajowy, rachunki, pisanie, śpiew, gimnastyka i rysunki z wolnej ręki. Z początkiem bieżącego roku szkolnego rozpoczęto w otworzonej równocześnie trzeciej klasie naukę języka niemieckiego geografii i t. z. realjów.

Mając na oku przyszłe przeznaczenie wychowañców, zwrócono większą uwagę na naukę rysunków, dla której przeznaczono większą nieco liczbę godzin niż tego wymaga plan nauk w szkołach pospolitych.

Ze względu na potrzeby fizycznego rozwoju dzieci, zwrócono się ze szczególniejszą bacznością ku nauce gimnastyki, która na razie obejmuje ćwiczenia wolne, pochody gimnastyczne i początkowe ćwiczenia na przyrządach.

W nauce gimnastyki brali udział sami tylko chłopcy.

Czas zbywający od nauki szkolnej poczawszy od 3ciej godziny po południu, spędzają dzieci na zajęciach pożytecznych, zastosowanych do sił i wieku dzieci.

Najmniejsze i najmniej rozwinięte dzieci obojga płci, zatrudniają się w urządzonym na ten cel ogródku freblowskim zajęciami z zabawami właściwymi tej metodzie wychowywania a nadto każda dziewczynka w porze letniej ma małą grządkę w ogrodzie, którą pielęgnować, podlewać i czyścić była obowiązana.

Starsze dziewczęta oddają się w czasie wolnym od nauki szkolnej nauce robót ręcznych w pracowni krawieckiej i wykonują roboty pończoszkowe, zajmują się szyciem i cerowaniem, w czem najstarsze doprowadziły już nawet do pewnej wprawy, z kąd też rychło dla zakładu i pewnego pożytku spodziewać się można.

Dziewczęta biorą też udział w zajęciach około robót w kuchni i pralni, jakkolwiek udział ten ze względu na siły fizyczne dzieci jest nateraz jeszcze bardzo ograniczony.

Dla chłopców starszych urządzone są już teraz dwie specjalne pracownie. W jednej z nich wyrabiają plecionki i koszyki, w drugiej zaś pudełka papierowe na zapałki.

Pracownie te nie są jeszcze fabrykami lub pracowniami w przemysłowym znaczeniu, lecz mają na celu dostarczanie dzieciom pożytecznego zajęcia, a zadanie ich jest głównie wychowawcze. Dają one wychowawcom poznać pracę, zaprawiają ich do ciągłego zajęcia ręcznego przez kilka godzin dziennie i umożliwiają im kształcenie ręki. Organizacya pracowni i sama natura wyrobów daje dzieciom praktyczne pojęcie o wytwarzaniu wartości przez pracę i o ważności podziału pracy a nadto przygotowuje je do przyszłych zajęć we właściwych warstwach.

Pracownie te, jakkolwiek niemają na celu właściwej produkeyi, wydają jednak już teraz przedmioty dające się spożytkować i opłacają jak dotąd choć w części nakład na ich utrzymanie. Mianowicie zaś dostarcza pracownia koszykarska zakładowi plecionek do czyszczenia obóvia, koszów na chleb i bieliznę, trzcinkowych i słomianych mat dla ogrodu i t. d., z pracowni zaś pudełek spieniężono po koniec r. 1876. przeszło 3000 tuzinów wyrobu gotowego.

Zajęcia około utrzymania czystości i porządku w obrębie zakładu, dają dzieciom również niemało zatrudnienia.

W miarę sił przyczyniają się dzieci do wykonywania zwykłych robót w tym kierunku, a nadto mają obowiązek same wyłuszczać czyścić swą odzież i obuwie, tudzież naczynia po jedzeniu i sprzątać w salach jadalnych.

Spełnienie tych posług odbywa się systematycznie według ułożonych naprzd wskazówek, a dzieci podzielone są w tym celu na oddziały. W porze letniej miały dzieci pożyteczne a ze względu na zdrowie bardzo zbawienne zajęcia w ogrodzie zakładowym.

Używano ich w miarę sił do utrzymywania w porządku ścieżek ogrodowych, do czyszczenia drzewek owocowych, do okopywania grządek, podlewania kwiatów plantowania ogrodu i t. d.

Przy zajęciach tego rodzaju posługują się dzieci o ile tego potrzeba wymaga, narzędziami zastosowanymi do ich sił.

Swoboda, jaka przy zatrudnieniach tych panuje, nieprzeszkadza w niczem porządkowi; owszem nieustaje ani na chwilę ścisły nadzór i systematyczne kierownictwo, ztąd też obok nauki dostarczają te zatrudnienia wychowawcom zakładu bezustannego zajęcia, zaprawiają ich wczesnie do spełnienia poleceń i służą zarazem do wzbudzenia pracowitości i skrętności i wpłyną niezawodnie na wytworzenie charakterów czynnych, wytrwałych i samodzielnych. Obok kształcenia umysłu przez naukę szkolną i wyrabiania dzielności przez pracę, niezaniebduje też zakład i strony moralnej i religijnej wychowanków swoich, owszem poświęca kierunkowi temu szczególniejszą troskliwość.

Wpływ religii wyrabiający i utrwalaający w młodociennych umysłach prawdziwie chrześcijańskie enoty, nie ogranicza się jedynie dla lekcji religii i nabożeństwa kościelnego w kaplicy zakładu, lecz działa za pośrednictwem obu duchownych zakładu, w każdym choćby drobnym wypadku przewiny i zbrocenia.

Pierwszy egzamin w zakładzie odbył się w sierpniu 1876. r. w obecności kuratora zakładu, zaproszonych członków Rady szkolnej krajowej i licznych gości. Wynik okazał się zadowolniającym a w niektórych względach przewyższył on wymagania stawiane do uczniów w dobrych szkołach publicznych tego samego rzędu.

Wychowawcy zakładu otrzymują pożywienie zdrowe, dobrze przyrządzone i obfite.

Chleb wypieka zakład we własnej piekarni, mleka dostarcza obora zakładu, innych artykułów żywności dostarcza zakładowi dostawca wybranej licytacyi. Odzież mają dzieci dwojaką: zimową i letnią, zastosowaną do potrzeb i zajęcia.

Zakład posiada łazienki urządzone do kąpeli wannowych i parowych, w letniej porze służy do kąpeli znajdujące się w obrębie ogrodu zakładowego jezioro odznaczające się czystą wodą i dość rozległe.

Tym sposobem ułatwione jest zimą i latem utrzymanie czystości ciała, na co zarząd szczególniejszą baczność zwraca. Stan zdrowia wychowanków zakładu jest teraz w ogóle zadowolniający, zwłaszcza zaś u tych, którzy zostają już dłuższy czas w zakładzie obyli się już w takowym i niejako się zaaklimatyzowali, gdyż na ogólny stan zdrowia nie jest bez wpływu okoliczność, iż do zakładu przybywają dzieci ze wszystkich okolic kraju, posiadających często dość odmienne warunki klimatyczne.

Z powodu iż gmach zakładu jeszcze nie jest zupełnie wykończony a i w wewnętrznym urządzeniu jeszcze nie wszystko gotowe, niemoże zakład na razie urządzić na większe rozmiary przytuliska dla starców.

To też w r. 1876. mieściło się w nim tylko sześciu ubogich starców, z których dwaj udzielają pomocy przy szpitalu i apteczce zakładowej, jeden dozoruje czystości w oddziale gospodarskim zakładu i w łazienkach, zaś jeden przes trzeża porządku w pracowni koszykarskiej. —

Zakładem interesuje się już i szersza publiczność, o czem świadczą liczne odwiedziny, które też i dla zakładu niepozostają bez korzyści. Tak n. p. zwiedzał zakład Dr. Emauel Herman, referent spraw drobnego przemysłu w c. k. Ministerstwie handlu, który bawił w zakładzie przez dwa dni, badał szczegółowo jego urządzenie i obdarował zakład piękną kolekcją modeli wybornego koszykarstwa, pochodzących ze szkoły koszykarskiej w Siejowicach.

Oczekiwać należy z wszelką otuchą, że zakład, jeżeli i dalej tak jak dotychczas będzie poprowadzony, ziści nadzieje, jakie kraj cały do istnienia jego przywiązuje.

Teatr polski we Lwowie.

Stosunki teatru polskiego we Lwowie, jak je przedstawił w sprawozdaniu naszym za rok 1875. w ogóle nie uległy zmianom.

Zwrot ku lepszemu, który objawił się zaraz przy objęciu kierownictwa przez terazniejsze przedsiębiorstwo, okazał się być stałym, a usiłowania podjęte w tym kierunku odnoszą pożądaną skutek. — Bardzo szczęśliwym pomysłem terazniejszego kierownictwa sceny Lwowskiej, jest zaprowadzenie przedstawień popołudniowych, które początkowo odbywały się tylko w niedzielę, ostatnimi zaś czasy w niedziele, soboty i dni świąteczne. Przedstawienia te dały młodszemu siłom personalu teatralnego pożądaną sposobność kształcenia się w obranym zawodzie, zaś publiczności, szczególniejszej uboższej, nastroczyły one możliwość bywania częstszego w teatrze.

Dobre skutki tej nowości objawiły się już z jednej strony tym sposobem, że pomiędzy młodszymi artystami odznaczyło się już kilka nazwisk, i że do tej praktycznej szkoły garnie się młodzież nawet z Krakowa i z Warszawy, — z drugiej strony zaś wyrabia ona w publiczności zamiłowanie do bywania w teatrze i przyczynia się niezawodnie do wykształcenia na widzów teatralnych znacznej części ludności, która nigdy przedtem w teatrze nie bywała.

Popołudniowe przedstawienia bywają zawsze przepelnione, dostarczają też przedsiębiorstwu odpowiedniego dochodu, ile że koszta ich urządzenia są stosunkowo niewielkie.

W pismach publicznych pojawiają się liczne artykuły, omawiające stosunki naszej sceny, a wszystkie bez wyjątku, o ile nie chodzi o drobne szczegóły, zgadzają się ze zdaniem publiczności odwiedzającej teatr, iż wszystkie stosunki tegoż w porównaniu z dawniejszemi są o wiele lepsze, gdy nadto i przyjezdni, którzy znają inne teatry polskie, wyrażają się bardzo korzystnie o tutejszym teatrze, — przeto Wydział krajowy sądzi, że na zdaniach tych oprócz można korzystną opinię, jaką wypowiedzieliśmy powyżej o stanie teatru Lwowskiego i jego kierownictwie.

Członkowie komitetu ustanowionego dla nadzoru sceny Lwowskiej i opery, złożyli mandaty swoje z końcem r. 1876, nieudzieliwszy Wydziałowi krajowemu spostrzeżeń swoich za rok ubiegły. W ich miejsce sprosił Wydział krajowy inny komitet, który z końcem pierwszego kwartału 1877 zdał sprawę o stanie teatru.

Zdając sprawę o czynnościach Wydziału krajowego za rok 1875, wyraziła komisya, wybrana w tym celu przez Wysoki Sejm, w sprawozdaniu swoim z 19. kwietnia 1876. r. życzenie, aby treść sprawozdań komitetu, jeżeli nie w całej objętości, to przynajmniej co do głównych punktów sceny teatru

o ile możliwości szczegółowo była umieszczona w wykazie z czynności Wydziału krajowego i przychodziła tym sposobem nietylko do wiadomości członków Wysokiego Sejmu, lecz na tej drodze oraz do wiadomości ogółu kraju.

Alegat 25. 25. wyżej wspomniane sprawozdanie komitetu o stanie teatru za pierwszy kwartał roku 1877.

Teatr polski w Krakowie.

Uchwalając subwencję 8000 zł. dla teatru polskiego w Krakowie, zastrzegł Wysoki Sejm uchwałą z dnia 22. kwietnia 1876, iż z takowej kwota 2000 zlr. rocznie obracaną być winna na odświeżenie sali, dekoracji i garderoby.

Do wykonania kontroli, o ile dyrekcya teatru krakowskiego stosuje się do powyższego zastrzeżenia, zaprosił Wydział krajowy Wgo. Prezydenta. m. Krakowa, który sprosiwszy osobny komitet, zajął się zbadaniem wydatków poczynionych w ciągu r. 1875. na cele wskazane uchwałą Wysokiego Sejmu.

Okazało się przytem, że dyrekcya teatru krakowskiego poczyniła na rachunek subwencji z r. 1877. następujące wydatki, mianowicie: na odnowienie sali 1319 zlr. — na garderobę 170 zlr., na dekoracye 55 zlr., — czyli ogółem 1544 zlr.

W obec tego rezultatu zaasygnował Wydział krajowy dyrekcji teatru Krakowskiego pierwszą połowę subwencji za r. 1877.

Teatr ruski.

Teatr ruski zostający pod kierownictwem towarzystwa „Ruska besida“, dawał w ostatnich tygodniach r. 1875. tudzież w ciągu roku 1876. przedstawienia w Stanisławowie, Drohobyczu, Złoczowie, Brzeżanach, Buczaczu, Korymyi, Dolinie, a od 28. listopada 1876 we Lwowie.

Trupa zostawała pod dyrekcją p. Teofili Romanowicz i składała się z 16 stale zaangażowanych członków.

Ustanowiony z ramienia Wydziału krajowego dla artystycznego nadzoru nad tym teatrem komitet, przedstawił w ciągu tego okresu dwa sprawozdania, w których poświadcza, że teatr ruski, dając przedstawienia na prowincyi, — przyczyniał się nie mało do rozbudzenia moralności, poczucia narodowego i zamiłowania języka narodowego.

Sama gra artystów poczyniła w tymże czasie znaczne postępy, i zjednała trupie powszechną sympatyę, której wyrazem były liczne artykuły zamieszczone w dziennikach.

Uchwalonej przez Wysoki Sejm subwencji użył Wydział towarzystwa „Besida ruska“ nietylko na wspieranie samejże trupy, lecz również po części na przepisywanie i przekłady utworów dramatycznych, na zasilenie biblioteki teatralnej i t. p.

Subwencya wypłaconą została w dwóch równych półrocznych ratach.

**Fundusz szkół ludowych
z r. 1872.**

Nawiązując do sprawozdania naszego o funduszu szkół ludowych z r. 1872, zamieszczonego na stronie 14 i 15 sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za r. 1875, podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że w skutek prośby Wydziału krajowego zezwoliło e. k. Ministerstwo skarbu reskryptem z 19. kwietnia 1876. L. 10291 na spłatę należności rządowej, wy-

mierzona od wspomnianego funduszu w 20 ratach rocznych, z których pierwsza płatna była 15. maja 1876, a to z pominięciem prowizyi zwłoki.

Sama należność wymierzona została w kwocie 7330 zł. — Przeciw temu wymiarowi wniósł Wydział krajowy przedstawienie, żądając stosownie do istniejących przepisów sprostowania wymiaru na 7090 złr., a mając przekonanie, że przedstawienie to uwzględnione być powinno, zarządaliśmy uiszczenie pierwszej raty należności w kwocie 354 złr. 50 ct. w. a.

Uporządkowanie sprawy spłaty należności rządowej, pozwoliło obrócić resztę dochodów fundacyi na właściwe jej cele, t. j. na zasiłki dla gmin, które zamierzają wybudować nowe lub przeistoczyć istniejące już budynki szkolne.

Z zasobów roku 1876. otrzymały zasiłki: Wiśnicz Nowy w okręgu szkolnym Bocheńskim, Mistkowie w okręgu Samborskim, Boguchwała w Rzeszowskim, Witków w Lwowskim, Lachowice w Wadowickim, Siedliska w Sądeckim, Ustrzyki w Sanockim, Mosty wielkie w Żółkiewskim, Trojczyce w Przemyskim, Dunkowice w Jarosławskim, Potutory w Brzeżańskim, Ładzkie w Kołomyjskim, Grudna w Tarnowskim, nakoniec Ryków w Złoczowskim okręgu szkolnym.

Ośm pierwszych z gmin powyższych otrzymały po 400 złr., zaś sześć ostatnich po 300 złr., ogółem więc otrzymało 14 gmin ogólną kwotę 5000 złr. w. a.

Rozdanie nastąpiło stosownie do postanowień listu fundacyjnego na wnioski Rady szkolnej krajowej, sporządzony na podstawie propozycyi Rad szkolnych okręgowych i za porozumieniem z Wydziałami powiatowymi, a wypłatę zarządził Wydział krajowy do rąk Zwierzchności gminnych obdarowanych gmin za kwitami poświadczonymi przez przewodniczących w poszczególnych Radach szkolnych okręgowych.

Te ostatnie zaprosił Wydział krajowy do czuwania nad tem, ażeby udzielone gminom zasiłki stosownie do przeznaczenia swego użyte zostały. Ponieważ odtąd każdego roku powtarzać się będzie rozdawnictwo zasiłków z fundacyi powyższej, — przeto wystosował Wydział krajowy okólnik do wszystkich Wydziałów powiatowych wzywając je, ażeby zbadawszy stosunki, jakie w poszczególnych gminach powiatu istnieją pod względem zamożności gmin, istnienia i jakości budynków szkolnych, — zechciały ocenić, którymby gminom w myśl postanowień listu fundacyjnego najprędzej w pomoc przyjsć należało.

Spostrzeżeniami swemi mają Wydziały powiatowe podzielić się z właściwemi Radami szkolnemi okręgowemi, które co roku dostarczać będą materiału do sporządzenia wniosku Rady szkolnej krajowej. Wnioski Wydziałów powiatowych przyczynią się niezawodnie również do ułatwienia rozdziału zasiłków zwrotnych z dotacyi, którą Wysoki Sejm na ten cel przyzwala. Na rok 1877. rozdzieloną została z funduszu szkół ludowych z r. 1872. kwota 5330 złr. w. a.

Pogląd na czynności krajowej Rady szkolnej.
a) szkoły ludowe.

W organizacyi szkół ludowych nie nastąpiły w r. 1876. żadne ważniejsze zmiany. Podniesiono jednak w tym roku jedną szkołę pospolitą

do rzędu szkół wydziałowych, a 40 szkół do rzędu szkół o większej liczbie systemizowanych posad nauczycielskich jak zostały pierwotnie zorganizowane. Natomiast odroczone wejście w życie reorganizacji w 18 przeważnie filialnych szkołach, a to głównie dla braku odpowiedniego umieszczenia szkoły. Stan szkół zorganizowanych przedstawia się w roku 1876. jak następuje:

- a) 15 szkół wydziałowych,
- b) 32 szkół o 5ciu lub więcej nauczycielach,
- c) 94 szkół o 4ch nauczycielach,
- d) 38 szkół o 3ch "
- e) 149 szkół o 2ch "
- f) 1195 szkół o 1m "
- g) 821 szkół filialnych "

Razem 2344 szkół.

Względem organizacji szkół w r. 1876. jeszcze niezreorganizowanych są rozprawy w toku i spodziewać się należy, że w r. 1877. przeszkody, które tamowały reorganizację tych szkół, będą usunięte i szkoły w przeważnej części przejdą na nowy etat.

Od czasu reorganizacji szkół wzmagą się frekwencya bardzo znacznie. Odpowiednio do tej frekwencyi musiano w znacznej liczbie szkół oprócz posad systemizowanych, utworzyć posady tymczasowe.

Odpowiednych budynków szkolnych zawsze jeszcze wielki brak.

Krajowa Rada szkolna stara się wszelkimi możliwymi sposobami temu brakowi zapobiedz, natrafia jednak przy powszechnem ubóstwie w kraju na nieprzewyciężone prawie przeszkody. Z przyzwolonego na r. 1876. kredytu na zasiłki i zaliczki zwrotne na budynki szkolne, udzieliła krajowa Rada szkolna:

A) Zasiłków bezwrotnych następującym gminom: gminie Kulików 1540 zhr., gminom Biecz i Sokółów po 1000 zhr., gminie Zakliczyn 645 zhr., gminie Bursztyn 600 zhr., gminie Sieniawa 500 zhr., gminom Maniowy, Ostrów, Myślakowice, Brzoskwinia, Hryniowce, Szeszory, Jaworów i Kołów po 400 zhr., gminie Trzebinia 350 zhr., gminie Felsztyn 320 zhr., gminom Cieniawa, Mołodiatyn, Nowosielica, Markowce, Staszkówka, Biskowice, Bylice, Stobno, Brzeźnica, Wygodowice, Kołodziejówka, Bereźnica, Nazawizów, Zorajsko i Radłów po 300 zhr., gminie Krowniki 250 zhr., gminom Przewoźcień, Majdan, Sędziszów, Tarnobrzeg, Koropiec, Uściczko, Pohorce, Bukowe, Biała niżna, Librantowa, Dynów, Bałowice, Tuligłowy, Cieplice, Balicze podgórne, Korczyn, Skole, Stulsko, Weryn, Narajów, Szybalin, Chlebowice swirskie, Kucirz, i Pupałyńce po 200 zhr., gminom Niepołomice i Brzesko po 161 zhr., gminom Czortowiec, Skąła, Walawa, Dukowce, Hałaszczyńce, Dyczków, Luzowa, Poznanka gniła, Lisko i Gnojnicza po 150 zhr., gminie Stary Wisniesz 130 zhr., gminom Podłęże i Męcina po 129 zhr., gminom Dylegówka, Kopki, Tyczyn, Ulanów, Przybówka, Sreknia, Szminkowce, Świdowa, Petlikowce, Pietnice, Kosztowa, Jaśliska, Czerteć, Brzanka, Jurowce, Suchawola i Pieniaki po 100 zhr., gminom Skwarzawa, Wolezkowce, Ruda brodzka, Ostrowczyk, Poczapy, Jasionówka, Firlejówka, Stronibaby, Rzepniów, Czyżki, Reniów, Za-

komarze po 80 zlr., gminom Kędzierzawce, Rusilów, Sławna, Machicowce, Strutyn i Zawidze po 60 zlr., gminom Wierzblany i Lepica dolna po 50 zlr., gminom Jelechowice, Szpikłoty po 30 zlr.; razem 24.820 zlr.

B. Zaliczek zaś zwrotnych następującym gminom: gminie Leżajsk 5000 zlr., gminie Łañcut 4000 zlr., gminie Radziechów 3500 zlr., gminie Radymno 3000 zlr., gminom Lubaczów, Żydaczów, Żurawno i Kulików po 2000 zlr., gminie Rudki 1600 zlr., gminom Wołczków, Biskowice, Komarno po 1000 zlr., gminie Stobno 600 zlr., gminom Starzawa, Pisarzowice, Osiek i Kozy po 500 zlr., gminom Krowniki, Leszniów, Koropiec, Szmańkowice, Naluże, Włosów po 400 zlr., gminom Zakliczyn i Uście solne po 322 zlr. 50 ct., gminom Lisowice, Dylegówka, Ostrowczyk, Sokolów i Tarnobrzeg po 300 zlr., gminie Mysiowa 250 zlr., gminom Uścieczko, Czyszki, Reniow, Turza, Narajów. Szybalin po 200 zlr., gminie Stary Wiśnicz 130 zlr., gminom Męcina i Podłęże po 129 zlr., razem 37244 zlr.

Podnieść tu wypada spostrzeżenie. że jakkolwiek gminy są bardzo pochopne do zasiłków bezzwrotnych, to nie są tak skłonne do brania zaliczek jakby to przypuszczać należało. wobec oznajmienia gminom iż mogą otrzymać zaliczki i bez oprocentowania i pod warunkami bardzo przystępnymi.

Ciągle jest jeszcze brak uzdolnionych należycie nauczycieli; za-
stęp jednak nauczycieli wzrasta bardzo pomyślnie. Przyczyniają się do tego seminaria nauczycielskie (6 męzkich, 3 żeńskie), zaprowadzone w seminariach męzkich kursa przygotowawcze, liczne stypendya, tak z funduszków państwowych jakoteż krajowych, kursa feryalne dla nauczycieli, przypuszczenie prywatystów do egzaminów kwalifikacyjnych, a przede wszystkim polepszenie bytu nauczycieli przy podwyższonej wskutek organizacji placach.

W roku 1876. doszła liczba uczniów na kursach przygotowawczych do 206, kandydatów, zaś w pierwszej kl. do 200, w drugiej do 140, a w trzeciej do 83; kandydatek zaś w pierwszej klasie do 192, w drugiej do 103, w trzeciej do 82, a w 4tej do 60. Ogółem 689 kandydatów i 437 kandydatek stanu nauczycielskiego.

Z końcem roku szkolnego 1875/6 złożyło egzamin dojrzałości 61 kandydatów, a 23 kandydatek. Egzamin zaś kwalifikacyjny złożyło w dwóch terminach w roku 1876: A. do szkół wydziałowych 12 kandydatów i 29 kandydatek, B. do szkół pospolitych 189 kandydatów a 77 kandydatek. Przybyło zatem w r. 1876. w ogóle wykształconych odpowiednio nauczycieli 391.

Ogrody freblowskie urządzone przy 3 seminariach nauczycielskich żeńskich, rozwijają się bardzo pomyślnie i przysparzają także odpowiednich sił nauczycielskich w tym zawodzie.

Sprawa wydawnictwa polskich książek dla szkół ludowych jest już na ukończeniu i będzie niebawem panu Ministrowi wyznań i oświaty do ostatecznego załatwienia przedłożona.

Terytoryalnego podziału kraju na okręgi szkolne w myśl ustawy z dnia 25. czerwca 1873 nie przeprowadzono jeszcze. ponieważ pan Mini-

ster pomimo kilkakrotnych przedstawień odmówił ustanowienia osobnego etatu dla inspektorów okręgowych, gdyż tego wymaga powołana ustawa.

Ażeby jednak przeprowadzić ostatecznie podział kraju na okręgi szkolne, widziała się krajowa Rada szkolna spowodowaną, niewyczekiwać ustanowienia osobnego etatu dla inspektorów okręgowych, lecz przedłożyć Pann Ministrowi wnioski do zamianowania 17 inspektorów okręgowych pod temi samymi warunkami, pod jakimi terazniejsi inspektorowie okręgowi zamianowani zostali, a po przychylnem załatwieniu tych wniosków przystąpić natychmiast do terytoryalnego podziału kraju na okręgi szkolne w myśl powołanej ustawy.

W roku 1876. odbyła krajowa Rada szkolna 40 posiedzeń (rady pełnej). W składzie jej członków zaszła w tym roku ta tylko zmiana, że w miejsce zmarłego radcy namiestnictwa ś. p. Leona Rodakowskiego mianowany został c. k. starosta Stanisław Kurowski radcą namiestnictwa, i objął referat spraw administracyjnych sekcji I. krajowej Rady szkolnej. Od 8. lipca 1876 zasiada w krajowej Radzie szkolnej jako delegat Wydziału krajowego JWny. hr. Badeni zamiast Wgo. Pietruskiego.

Z ważniejszych spraw w zakresie szkół ludowych załatwiono w roku 1876. sprawę względem urządzenia krajowego funduszu emerytalnego szkolnego i sprawę względem remuneracyi katechetów za naukę religii w szkołach ludowych.

Celem ostatecznego załatwienia tej ostatniej sprawy wypracowano projekt do noweli celu zmiany art. 14. ustawy z dnia 2. maja 1873 (dz. ust. i rozp. kraj. I. 251). Projekt ten wniósł poseł na Sejm krajowy Wny. Sawczyński na jednym z posiedzeń sejmowych w roku 1876.]

b) szkoły średnie.

[Liczba szkół średnich nie powiększyła się od czasu ostatniego naszego sprawozdania, przybyły tylko z początkiem roku szkolnego 1876/7 nowe klasy w zakładach rozszerzających się stopniowo: w szkole realnej stryjskiej klasa VII., w szkole realnej stanisławowskiej klasa VI. w gimnazjum złoczowskim klasa IV. i w gimnazjum brodzkiem otwarto wskutek zarządzenia Pana Ministra oświecenia prowizorycznie także klasę VI. z językiem wykładowym niemieckim. W gimnazjum akademickim we Lwowie zaprowadzono w myśl ustawy krajowej z dnia 31. maja 1874 język ruski jako wykładowy także w klasie VII.

Starania gminy bocheńskiej o rozszerzenie tamtejszego gimnazjum na zupełne 8-klasowe i gminy miasta Sanoka o założenie w Sanoku gimnazjum realnego, pozostały dotychczas bez skutku; w toku jest obecnie sprawa rozszerzenia gimnazjum złoczowskiego na zupełne 8-klasowe i wprowadzenia w życie gimnazjum IV. we Lwowie. Reprezentacya miasta Lwowa uchwaliła, oprócz ofiarowanego już dawniej umieszczenia dla tego nowego gimnazjum w zabudowaniu Bernardyńskim do roku 1884. jakoteż opału i oświetlenia na ten przeciąg czasu, przychylić się do dodatkowego żądania Ministerstwa o odstąpienie na rzecz funduszu naukowego placu, zwanego „Jatki bosackie“, między zabudowaniem gimnazjum II. a ulicą poniżej klasztoru Karmelitów; można więc słusznie przypuszczać, że z początkiem następnego roku szkolnego 1877/8 wejdzie już w życie drugie gimnazjum we Lwowie z językiem wykładowym polskim.

Kosztem gminy miasta Lwowa wybudowany okazały gmach szkolny dla gimnazjum Franciszka Józefa przy ulicznej halickiej, został oddany do użytku szkolnego w wrześniu 1876. W nowych budynkach, odpowiadających potrzebom nauki i warunkom higienicznemu mieszczą się już także gimnazjum złoczowskie i szkoła realna jarosławska. Nowy gmach gimnazjum tarnowskiego wybudowany kosztem rządu, jest już na ukończeniu i nastąpiło także przeniesienie szkoły realnej lwowskiej do nowego budynku szkolnego, wystawionego kosztem gminy miasta Lwowa przy ulicy kamiennej obok gimnazjum Franciszka Józefa.

Frekwencja w szkołach średnich wzrosła się znacznie w stosunku do upłynionego roku szkolnego.

W szkołach realnych ubyłoby w prawdzie 158 uczniów, natomiast przybyło w gimnazyjach 596, zatem przybyło razem 428 uczniów; a ogólna suma wszystkich uczniów w szkołach średnich (w 17. gimnazyjach, 4. gimnazyjach realnych i 6. szkołach realnych) wynosi 10429.

Największym zakładem w kraju jest lwowskie gimnazjum Franciszka Józefa; liczy bowiem 1025 uczniów publicznych; drugim z kolei zakładem jest szkoła realna krakowska o 718 uczniach; w szkole realnej lwowskiej jest 688, w gimnazyum ś. Anny w Krakowie 662, w gimnazyum rzeszowskim 578 uczniów, prócz tego wynosi liczba uczniów w jednym zakładzie 501, w trzech nad 450, w jednym 400, w trzech nad 350 a w czterech nad 300.

Gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie liczy także najwięcej oddziałów klasowych: 21, szkoła realna krakowska 18, szkoła realna lwowska 17, gimnazjum św. Anny w Krakowie 15, gimnazjum rzeszowskie i tarnowskie po 13; prócz tego jest w jednym zakładzie 4, w trzech zakładach po 3, w trzech zakładach po 2 a w 10. zakładach po jednej klasie równorzędnej więcej nad normalną liczbę klas.

Liczba klas głównych wynosi w gimnazyjach i w gimnazyjach realnych 154, w szkołach realnych 55, zatem razem 209; oddziałów równorzędnych jest w gimnazyjach i gimnazyjach realnych 38, w szkołach realnych 25, razem więc 63. Ogółem jest zatem klas głównych 192, oddziałów równorzędnych 80.

Z powodu wielkiej liczby oddziałów równorzędnych, tudzież wielkiej liczby godzin nauki szkolnej w (gimnazyjach 227, w szkołach realnych 218 dla samych tylko klas głównych), nie może się także w składzie gron nauczycielskich ustalić normalny stosunek między liczbą nauczycieli rzeczywistych a liczbą zastępców nauczycieli. Oprócz 27 dyrektorów 50 nauczycieli religii jest obecnie w szkołach średnich 229 nauczycieli rzeczywistych i prawie tyle, bo 206 zastępców nauczycieli. W tej liczbie mieści się 57 posiadających przepisaną kwalifikację nauczycielską (43 dla gimnazyjów, 14 dla szkół średnich), zatem uprawnionych do uzyskania stałych posad nauczycielskich.

Wspomniany w naszym ostatnim sprawozdaniu wniosek Rady szkolnej krajowej o powiększenie etatu nauczycieli w szkole realnej lwowskiej i krakowskiej doznał przychylnego załatwienia. Na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 10. czerwca 1876. został powiększony etat szkoły realnej lwowskiej o 4. a szkoły realnej krakowskiej o 3 nauczycieli rzeczywistych.

Drogi krajowe.

Stan dróg krajowych.

A. Konserwacja.

Stan istniejących dróg w przeważnej ich części jest zadawalniający, przestrzegamy bowiem ciągle regularnej konserwacji, wczesnego zabezpieczenia robót i dostaw drogowych a ścisłej kontroli z oka nie spuszczaamy.

Celem przekonania się naocznie o stanie dróg istniejących, również jak o postępie budowy dróg nowych, — celem zbadania na miejscu czynności organów drogowych, również jak wszystkich warunków będących w związku z administracją drogową: Szef departamentu komunikacji odbył w ubiegłym roku osobiście inspekcję wszystkich dróg we wschodniej części kraju położonych.

Na podstawie spostrzeżeń podczas inspekcji poczynionych, wydaliśmy odpowiednie liczne zarządzenia bądź w administracji ogólnej, bądź też pojedynczych dróg i organów służbowych dotyczące.

W sprawozdaniu naszym za rok 1875. (str. 82 i 83) przedstawiliśmy Wysokiemu Sejmowi, że sumy 1,250.000 złr. w r. 1872. na rekonstrukcję preliminarowaną, całkowicie zużytkować nie zamierzamy, że przeciwnie koszta wielu robót mających na celu uporządkowanie dróg, starać się będziemy pokryć z funduszków preliminarowanych na zwykłą konserwację, niemniej jednak wówczas już uprzedziliśmy Wysoki Sejm, że dla doprowadzenia dróg krajowych do należytego stanu, potrzeba zawsze będzie pewnego zasiłku z funduszków specjalnych, które starać się będziemy sprowadzić do rozmiarów znacznie niższych od funduszu pierwotnie zażądanego.

Trzymając się stale tej zasady, w projekcie robót przeznaczonych do wykonania na rok 1877. zamieściliśmy kwotę 60000 złr. na rekonstrukcję niektórych dróg, w pierwszym rzędzie takowej potrzebujących.

Niestala zima a nadzwyczaj mokra wiosna sprawiły, że w ogóle na wszystkich drogach potrzeba będzie w roku bieżącym stosunkowo większych nakładów na konserwację, a nadto klimatyczne te warunki przyczyniły się do zniszczenia niektórych przestrzeni, które w odleglejszych okresach czasu były zaniedbane. Rekonstrukcyi ich na dalsze lata odkładać nie mogliśmy, — zaś nie zwykle znaczne szkody elementarne sprawiły, żeśmy nie mogli użyć na ten cel jak zwykle funduszków na zwyczajną konserwację dróg przeznaczonych.

Do dróg tej kategorii należą:

1) Droga **Bełzec - Jarosław**. — Ruch na tej drodze w ubiegłym roku był bardzo znaczny, głównie z powodu znacznych sprzedaży w okolicy drzewa materiałowego, najcięższego gatunku, spławianego do Gdańska, na konserwację zaś jej używa się od Jarosławia do Oleszyc szutru sanowego, a od Oleszyc do Bełcza kamienia łamanego.

Pierwszy z tych materiałów jest w tej okolicy zbyt drobnym ziarnem a przytem ze względu na daleki transport stosunkowo kosztownym. — Drugi zaś jako składający się z miękkiego wapienia, jest materiałem nie trwałym, a więc nieodpowiadającym celowi, zwłaszcza że lepsze warstwy tego wapienia z używanych kamieniołomów coraz bardziej się wyczerpują.

Dla zaradzenia obecnemu stanowi drogi, spowodowanemu powyższemi okolicznościami, musieliśmy wyjątkowo zwiększyć jej preliminarz, a nadto celem uzyskania lepszego na przyszłość materiału, robimy dalsze poszukiwania.

2) Droga **Barańska** na przestrzeni między Krakowem a Czyżynami wymaga znacznieszego nakładu.

Przestrzeń ta jest nadzwyczaj uczęszczaną z powodu, że prowadzi do Krakowa od dwóch komór celnych niedaleko siebie położonych, mianowicie: Barana i Cła.

Do konserwacyi tej drogi używany był poprzednio kamień wapienny,—gdy jednakże i najlepsze jego gatunki, jakie się w blizkości znajdują, są zbyt miękkim materiałem w obec ciężarów, jakie po drodze kursują, próbowaliśmy wapieniak zastąpić szutrem wiślany. Lecz i ten materiał, chociaż na sąsiedniej drodze Lubelskiej z pożytkiem używany,—dla drogi Barańskiej okazał się niedostatecznym.

Dla tego też już na rok 1877. postanowiliśmy część drogi między Krakowem a Czyżynami konserwować kosztowniejszym porfirem.

Przy użyciu jednorazowej pewnej kwoty z funduszu budowy za znacznieszą dostawę porfiru, mamy nadzieję, że stan tej drogi polepszy się.

3) Droga **Prusko-Szląska**. (od Krakowa do Chełmka). Przestrzeń tej drogi między Krakowem a Liszczkami nie jest zadowalniająca. Tak większy ruch, jak miękkość wapieniaka używanego do konserwacyi, są tego przyczyną. Dla tego też już w roku 1876. postanowiliśmy i tę drogę zaopatrywać w kamień porfirowy. — W tym celu nabyliśmy korzystnie kamieniołom porfirowy w Porębie. Gdy zaś przedsiębiorcy zażądali za dostawę tego kamienia zbyt wygórowanych cen, postanowiliśmy na razie prowadzić dostawę we własnym zarządzie.

4) Droga **Zakluczyn-Nowy Sącz-Niedzica**. Cała ta droga wskutek położenia swego znajduje się w najniekorzystniejszych warunkach. Przecina górzyste okolice Sandeckiej ziemi, prowadzi często uboczami wysokich gór, w sąsiedztwie wielkich rzek, przecznięta jest licznymi, gwałtownymi potokami. Naturalne położenie tej drogi oddziaływało na pierwotną jej budowę, a oddziaływało bardzo niekorzystnie. Sztuką można wprawdzie przewyciężyć naturalne przeszkody, lecz to wymaga odpowiednich środków pieniężnych; przy zakładaniu zaś tej drogi właśnie tych środków nie było do rozporządzenia. Przy objęciu jej w zarząd krajowy, w znacznej części z nazwy tylko istniała, a o ile nazwa Tarnów-Sącz-Niedzica odpowiadała istocie, może świadczyć już ta okoliczność, że drogę prowadzącą łożyskiem górskiej rzeki Paleśnicy, na przestrzeni 1½ milowej, potrzeba było 40 razy w bród przejeżdżać lub przebywać górę Posadowską, mającą 23% spadku. Inne części tej drogi tak nieprawidłowo były budowane, iż gdy jedno przestrzenie miały 5 sążni szerokości, inne wykazywały tylko 1½ sążnia. Spadki do 22% nie były również rzadkością.

Od czasu objęcia drogi tej w zarząd krajowy, postać jej znacznie się zmieniła.

Między Zakluczynem bowiem a Paleśnicą na długości 2¼ mil, wybudowano zupełnie nową drogę; przestrzeń zaś między Starem Sączem

a Łąckiem w długości $2\frac{1}{2}$ mil przyprowadzono do normalnych warunków, z wyjątkiem jedynie gór w Jazowsku i Kłodnie. Na przestrzeni dalszej między Łąckiem a Krościenkiem w długości $2\frac{1}{2}$ mil, rokrocznie przybywa z funduszu konserwacyjnego po parę ćwierci uregulowanej drogi, mającą i normalną szerokość i łagodniejsze spadki. Odnoga tej drogi prowadząca do Szczawnicy, ze zwyczajnej, górskiej wiejskiej drożyny, stała się istotną drogą wyższego rzędu.

Góra Czorstyńska, postrach podróżnych, jadących do Szczawnicy lub w Tatry, ominięta i zastąpiona wygodną i bezpieczną drogą. Mimo jednak wszystkich tych zmian i ulepszeń, droga ta wymagałaby jeszcze nakładu przynajmniej 130.000 złr., jeżeli ma być doprowadzoną do należytego stanu. Na razie nie zamierzamy żądać tak znacznych funduszy, przedewszystkiem z uwagi, że są okolice, które nie tylko złej, ale żadnej drogi nie mają, dalej z uwagi, że cały wydatek na rekonstrukcję tak kosztowną, mógłby w znacznej części stać się zbędnym przez wybudowanie tańszej od tego drogi od Szczawnicy do Piwnicznej.

Ograniczamy się przeto tylko na żądaniu małej dotacyi, która przy funduszu konserwacyjnym, przyczyniać się będzie do powolnego lecz systematycznego polepszenia stanu drogi.

5) Droga **Żółkiew-Mosty Wielkie**. Droga ta od wielu lat w nadzwyczajnie złym znajdowała się stanie. Zły materiał kamienny, jakim musi być zaopatrywana, mimo znacznych pieniężnych nakładów, liczna frekwencya do stolicy kraju, są głównymi przyczynami, dla których doprowadzenie jej do należytego stanu, napotyka na trudności.

Budowa dalsza od Mostów Wielkich do Krystynopola, dla której kamień wzdłuż całej zbudowanej już przestrzeni w znacznych ilościach przewożony być musi, potęguje szczególnie te trudności. Wydział krajowy zwrócił baczną uwagę na tę linię, a przekonawszy się z doświadczenia lat poprzednich, że pomimo wysokich cen, faktycznie żaden z przedsiębiorców kontraktowych nie wywiązał się ze swych zobowiązań, że dostawa kamienia z roku na rok zalegała, co dopełniało miary zniszczenia, zaprowadziliśmy własny zarząd dla dostawy kamienia nie tylko na konserwację drogi od Żółkwi do Mostów Wielkich, ale i na nową budowę od Mostów Wielkich ku Krystynopolu.

Rezultatu tego zarządzenia nie można nazwać ujemnym. W ciągu roku 1876. po raz pierwszy cała dostawa, tak do konserwacyi istniejącej, jak i budowy nowej drogi, uskuteczniłą została we właściwym czasie, a ceny dostawy, wliczając w to koszty administracyi, prawie nie przewyższają cen kontraktowych, poprzednio praktykowanych.

Już w roku 1876. na poprawienie stanu drogi między Żółkwią a Mostami Wielkimi na 8miu kilometrach użyliśmy do 10 000 złr. z funduszu budowy. Nakład ten jednakże jest jeszcze niedostateczny i dlatego drogę Żółkiew-Mosty zamieszczamy w kategorii tych dróg, które oprócz zwykłej dotacyi na konserwację, wymagają dodatkowych nakładów na rekonstrukcję.

6) Droga **Brzeżany-Złoczów** jest także jedną z tych, które potrzebują nakładu dodatkowego, a to ze względu na dawniejsze niedostateczne dotacje, równie jak ze względów na niskie w wielu miejscach położenie.

Do tej samej kategorii zaliczyć nareszcie należy i część drogi :

7) Czortków-Monasterzyska między Monasterzyskami a Buczaczem i w samym mieście Buczaczu.

B) Budowa nowych dróg i rekonstrukcja istniejących.

W sprawozdaniu naszym za rok 1875. (str. 79 alegat 27) przedstawiono wykaz robót wykonanych w ciągu r. 1875. i plan robót mających się wykonać w latach 1876 i 1877.

Obecnie przedkładamy w alegacie 26. wykaz robót wykonanych tylko do 31. grudnia 1876 i plan wykończenia tych robót na lata 1877 i 1878.

Niestala zima a nader mokry kwiecień r. b. niedozwoliły znacznego postępu tak w dostawach, jak w robotach w ciągu pierwszych 4ch miesięcy r. b. Postęp robót z tego peryodu wykazany będzie w sprawozdaniu następnem.

Z wykazu obecnie przedłożonego wynika, że działalność nasza w ciągu ostatnich dwóch lat, wydała następujące — jak mniemamy — pomysłne rezultaty :

a) Co do budowy nowych dróg. 1) Na ogólną długość budujących się dróg (226.700 kilometrów) wykonano na przestrzeni 142.050 kilometrów, robót ziemnych 469.302 metrów sześciennych.

2) Na ogólną ilość 191.416 metrów sześciennych potrzebnego do budowy nowych dróg kamienia dostawiono na drogi 128.849 m. sz., a oprócz tego nałamano 11.824 m. sz.

3) Wybudowano 207 nowych mostów, z których 35 całych z kamienia, 103 na przyczółkach mrowanych, a tylko 69 drewnianych.

Mosty te kosztowały ogółem 105.300 złr., w której to sumie zawarte są także dobrowolne ofiary w naturze uiszczone w wartości 8900 złr.

4) Otworzono komunikację na 112 kilometrach.

5) Oprócz ilości kilometrów powyżej (poz. 4) wykazanych, wykonano roboty ziemne na 31 dalszych kilometrach, dowieziono i potłuczono kamień na 25 kilometrach.

b) Co do rekonstrukcji dróg starych.

6. Przeprowadzono rekonstrukcję na 11 kilometrach.

7) Zrekonstruowano w części jeden wielki most (w Haliczu).

c) Pod względem kosztów.

Co do kosztów :

1) Koszta administracji wynoszą tylko około 7% funduszu wyłożonego.

2) W wykazie przedłożonym w r. 1875. zamieszczono plan budowy w granicach 1,500.000 złr., z których :

a) Na budowę nowych dróg preliminowano	963.160 złr.
b) „ dróg dawniej rozpoczętych	325.240 „
c) „ wielkich mostów i rekonstrukcję	211.600 „

Razem jak wyżej 1,500.000 złr

Obecny wykaz, który przedstawia rezultaty faktycznie już osiągnięte przy wykonaniu znaczniejszej części robót tak około nowój budowy, jak i rekonstrukcyi w latach 1875 i 1876, tudzież plan pozostałych jeszcze robót na rok bieżący i następny, zawiera w porównaniu z preliminarzem przeszłorocznym następujące wnikłości:

a) na budowę nowych dróg	928.000 złr
b) na budowę dróg dawniej rozpoczętych	331.500 „
c) na budowę wielkich mostów i rekonstrukcyę	286.600 „
d) na konserwacyę dróg nowo wybudowanych	20.000 „
Razem	<u>1,566.100 złr.</u>

Czyli w porównaniu z planem robót w roku 1875. ułożonym, obecnie potrzeba więcej o 66.100 złr. a właściwie doliczając zużyte powyżej wspomniane datki dobrowolne w naturze, potrzeba 75.000 złr.
nad sumę półtoramilionową na lata 1875, 1876 i 1877 przeznaczoną.

Do sumy powyższej dodać jeszcze należy wypuszczoną z obecnego planu z powodu zasystowania budowy, drogę między Nienadówką a Rzeszowem (droga Rzeszów, - Nisko - Nadbrzezie) w kierunku na Głogów, preliminowaną pierwotnie na sumę 69.000 złr. właściwie przeto obecnie przedstawiający się plan budowy, jest droższy od przedstawionego w r. 1875. o sumę 144.000 złr.

Gdy jednak zważymy, że planem finansowym z roku 1875. nie był jeszcze objęty most w Gołkowicach, co do którego uchwała Wysokiego Sejmu zapadła dopiero 8. kwietnia 1876 a który kosztować będzie po potrąceniu datków dobrowolnych (w sumie 10.000 złr.) 53.000 złr.
gdy nadto obecnie prelinuje się na rekonstrukcyę drogi Wadowice - Sucha 25.000 „

Razem więc 78.000 złr.

przeto wykaz na podstawie dzisiejszego stanu rzeczy głównie z powodu nader niepomysłnych warunków klimatycznych i z tąd wynikłej potrzeby **niezwłocznego** przeprowadzenia znaczniejszych rekonstrukcyi, różni się o 66.000 złr. od preliminarza zeszłorocznego.

Wydział krajowy trzymając się w zarządzie dróg krajowych i nadal zasad, któremi obecnie się kieruje i przy chętnym jak dotąd udziale obywatelskich komitetów budowy, ma niepłonną nadzieję, że i na przyszłość preliminarz kosztu nowych robót około dróg krajowych będzie się mógł tak ziścić, jak się ziściły dotąd projekty nasze w roku zeszłym Wysokiemu Sejmowi przedłożone.

W końcu nadmieniamy, iż niezwłocznie po ukończeniu pojedynczych dróg w budowie będących, zamierzamy w razie przyzwolenia przez Wysoki Sejm preliminowanych funduszów, w dalszém wykonaniu ustawy krajowej z 12. lutego 1873 przystąpić do budowy następujących pozostałych dróg krajowych:

1) Szklary - Przeworsk (na razie na przestrzeni od Przeworska do Kańczugi);

2) Nienadówka - Rzeszów lub Nienadówka - Głogów (część drogi Rzeszów-Nisko-Nadbrzezie) stosownie do zapasé mającej uchwały Wysokiego Sejmu.

3) Zborów - Załósce.

4) **Smykowce - Kopyczyńce** na przestrzeni między Chorostkowem a Grzymałowem.

Na te budowy w preliminarzu na rok 1878. zamieściliśmy sumę 400.000 złr.

C. Zarząd dróg krajowych w ogólności.

W dalszem rozwinięciu zasad administracyjnych podanych już do wiadomości Wys. Sejmu, wydał Wydział krajowy następujące normy:

Alegat 27.

a) w sprawie kontroli publicznej nad wydatkami czynionymi z funduszu krajowego, alegat 27,

Alegat 28.

b) w sprawie robót obowiązkowo przez drożników na drogach krajowych wykonywać się mających, alegat 28,

Alegat 29.

c) w sprawie przestrzegania obowiązujących przepisów, przy udzielaniu konsensów na budynki stykające się z drogami krajowymi, alegat 29,

Alegat 30.

d) w sprawie obliczania kosztów podróży detaksatorów, urzędników, i delegatów Wydziałów powiatowych, wysełanych do czynności na drogach krajowych, alegat 30.

Administracya myt krajowych.

Rezultat licytacji mytniczych.

W roku 1876. upływał termin dzierżawny na 57 stacyach mytniczych a nadto przy trzech stacyach nowych, a mianowicie w Stecowy i Jesiennowy powiatu Śniatyńskiego i Horodeńskiego, oraz pod Sielcem powiatu Sokalskiego, prowadzone były własne zarządy.

Odbyły się zatem rozprawy licytacyjne co do 60ciu stacyj, przed którymi jednak z uwagi, że w wielu miejscowościach nastąpiła zmiana stosunków handlowo-komunikacyjnych, Wydział krajowy zażądał opinij Wydziałów powiatowych co do oznaczenia wysokości poszczególnionych cen wywołania.

Na podstawie rzeczonych opinij, jak również wedle prywatnie zebranych wiadomości, niektóre z cen dotychczasowych zniżyć, inne zaś podwyższyć było potrzeba.

Rezultat ostateczny tych licytacji przedstawia się jak następuje:

Sześćdziesiąt stacyj mytniczych wystawionych na licytację, wedle cen dzierżawnych lub średniego dochodu pozyskanego w czasowym własnym zarządzie, z początkiem roku 1876, przedstawiały

wartość w kwocie	89566 zł. 78½ ct.
------------------	-------------------

	z przeniesienia .	89566 zł. 78 1/2 ct.
	pozyskane oferty na czas od 1. stycznia 1877. r.	
	czynić mają razem kwotę	<u>99462 zł. 29 1/2 ct.</u>
<i>Alegat 31.</i>	jak alegat 31, czyli, że rezultat ostatnich licytacji wypadł dla funduszu krajowego z początkiem r. 1877 a względnie do 60 stacyj, wyżej o	9895 zł. 50 1/2 ct.

Rezultat ten pomyślny przeważnie zawdzięczać należy tej okoliczności, że Wydział krajowy od lat kilku przyjmuje wprost u siebie oferty zbiorowe, podawane przed terminem licytacji powiatowych, i przechowywa takowe w opieczętowaniu aż do nadejścia poszczególnionych wyników z Wydziałów powiatowych.

System podobny znacznie wpłynął na usunięcie zmywy konkurentów licytacyjnych na prowincyi; żaden z nich bowiem nie może być pewnym, czy nie spotka się z ofertą, o której nie ma wiadomości, przechowaną w Wydziale krajowym.

Jako przykład przytoczymy, że przy trzykrotnej licytacji na myta w powiecie Brzeżańskim, nawet cen fiskalnych, obniżonych na podstawie opinii Wydziału powiatowego, nie ofiarowano, podczas gdy Wydział krajowy uzyskał za te myta na lat trzy wyżej od ceny wywołania, przeszło o kwotę 2600 zł. — myta w Podwoleńskich i Białej Karczynie powiatu Skałackiego, na trzecim dopiero terminie w kancelaryi powiatowej zapewniały kwotę roczną 7800 zł; z pertraktacyi zaś ustnej z oferentami w Wydziale krajowym, wynikł czynsz coroczny po 12200 zł., czyli na lat trzy wyżej o kwotę 13.200 zł.

W reszcie oferty składane w Wydziale krajowym, dały mniej lub więcej korzyści i w innych powiatach, jako to: w Buczańskim, Chrzanowskim, Czortkowskim, Krakowskim, Pilzneńskim, Ropczyckim.

Oprócz wykazanego rezultatu licytacyjnego z r. 1876. zauważyć jeszcze potrzeba, że stacye mytnicze w Repechowie i Spilezynie (Bóbrka) nie są objęte wykazem obecnym, należały bowiem do licytacji w r. 1875. Podówczas mimo że najwyższa oferta na te myta wystawioną była z żądaniem terminu trzyletniego Wydział krajowy uważając takową za nieodpowiednią, bo wynoszącą kwotę roczną 980 zł., zatwierdził ją na termin tylko jednoroczny. Pozycja więc ta, w sprawozdaniu zeszłorocznem, w ten sposób jest podaną.

Późniejsze jednak rokowania z tym samym przedsiębiorcą, skłoniły go do podwyższenia ceny rocznej na dalsze lat dwa do kwoty 1155 zł.

Porównanie ogólnych dochodów mytniczych.

Na podstawie zatwierdzonych ofert i kontraktów dzierżawnych, jak przekonywa zestawienie rachunków (allegat 32), dochody mytnicze w r. 1877.

Alegat 32. obliczone są na kwotę 171.171 zł. 73 ct.

Dodając do tej kwoty dochód, spodziewany ze stacyj prowadzonych we własnym zarządzie, w Tłumaczu i pod Sielcem, mogący wynosić, jeżeli zostaną osiągnięte ceny wywołania

3.400 zł. 51 ct.

dochód mytniczy w roku 1877., przynieść powinien kwotę

174.572 zł. 24 ct.

z przeniesienia 174.572 zł. 24 ct.

W roku zaś 1876. podobny dochód z pominięciem nowych stacyj powiatu Śniatyńskiego i Horodeńskiego, wykazany był przypuszczalnie w kwocie 155,893 zł. 81 $\frac{1}{2}$ ct.

Okazuje się zatem nadwyżka w końcu roku 1876. o kwotę. 18.678 zł. 42 $\frac{1}{2}$ ct.

Cyfry powyższe nie należy jednak uważać jako ostateczne, w miarę bowiem postępu budowy nowych dróg i zaprowadzenia nowych stacyj mytniczych, dochody te powiększą się jeszcze, co szczegółowo będzie wykazaniem w latach następnych, po zamknięciu ksiąg rachunkowych.

Obecnie zauważyć można, że już do preliminarza na rok 1878., Wydział krajowy, obliczając spodziewaną nadwyżkę w dochodach mytniczych, wstawił do rubr. III. jako dochód kwotę 182.000 zł., gdy tymczasem w roku 1877. w rubryce tej prelimitowano tylko 160.000 zł.

Po zamknięciu ksiąg rachunkowych z r. 1875., okazało się, że spodziewany dochód mytniczy w kwocie: 153.335 zł. 34 $\frac{1}{2}$ ct. uczynił w rzeczywistości kwotę 153.100 zł. 33 ct. Prócz tego procenta za zwłokę w opłaceniu czynszów, przyniosły 363 zł. 68 $\frac{1}{2}$ ct., a kary za przystępstwa drogowe 207 zł. 17 ct.

Nowe stacje mytnicze.

Przy drodze Horodeńsko-Śniatyńskiej, oprócz myta mostowego na rzece Prucie pod Śniatynem, wykazanego w sprawozdaniu zeszłorocznem, zaprowadził już Wydział krajowy inne jeszcze dwie stacje myta drogowego. Jedna z tych przypadła pod Jasiennową, z wymiarem 16to-kilometrowym, druga zaś z podwójną zaporą rogatek pod Stecową, z wymiarem 8mio-kilometrowym.

Most na rzece Błotni pod Sielcem, przy drodze Żółkiewsko-Krystynopolskiej, został omycony, a początkową administrację oddano komitetowi budowy drogi w zastępstwie Wydziału powiatowego Sokalskiego.

Po inspekeyi dróg kolejowych, odbytej przez Szefa departamentu komunikacyi, przy której rozpatrzonym został postęp budowy dróg nowych, Wydział krajowy wydał stosowne rozporządzenia względem omycenia przestrzeni już zbudowanych, lub przy ukończeniu budowy będących.

A mianowicie :

Wydziałowi powiatowemu w Kamionce strumiłowej, o zaprowadzenie myta przy drodze Krasno-Busk, od trzech mostów łącznej długości 40 m. b.;

Wydziałowi powiatowemu w Tarnobrzegu, o omycenie drogi Dębicko-Nadbrzeziańskiej, na przestrzeni 1 $\frac{3}{4}$ mili, czyli przeszło 13 kilometrów, licząc od Tarnobrzega do Nadbrzezia;

Wydziałowi powiatowemu Sokalskiemu, o omycenie drogi Mostyńsko-Krystynopolskiej, na wykończonej przestrzeni 12 kilometrów;

Wydziałowi powiatowemu w Brzeżanach, wspólnie z Wydziałem powiatowym Rohatyńskim, względem omycenia 32 kilometrów drogi Rohatyńsko-Brzeżańskiej;

Wydziałowi powiatowemu w Dąbrowie łącznie z Wydziałem powiatowym Tarnowskim, o omycenie drogi Tarnowsko-Szczecińskiej, na przestrzeni 24 blisko kilometrów.

Ze spraw wymienionych, wymagających komisyjnego dochodzenia na gruncie, przy udziale c. k. władzy politycznej, załatwiono ostatecznie po koniec miesiąca kwietnia r. b.:

1. Zaprowadzenie myta mostowego na drodze Krasne Busk ;
2. Zaprowadzenie myta drogowego w Parchaczu, przy drodze Mosty-Krystynopolskiej

Prócz tego, na drodze krajowej Strussowsko-Buczackiej, w myśl ustawy z dnia 25. grudnia 1871, pomiędzy stacyami Strussowem i Dobropolem, urządzono nową stację pośrednią pod Darachowem.

Budowa i zakupno domków mytniczych.

W roku 1876. kosztem funduszu krajowego, wykończone zostały budowy domków mytniczych na stacyach : pod Sielcem powiatu Sokalskiego, i w Maliniu (dawniej Tuszów) powiatu Mieleckiego, wreszcie już jest na ukończeniu podobny domek pod Śniatynem.

Prócz tego zakupił Wydział krajowy na własność od dawniejszych dzierżawców. domki mytnicze :

- w Dżuryńce powiatu Czortkowskiego, za kwotę 90 zlr. ;
- w Podwołoczyskach, powiatu Skalackiego, za kwotę 600 zlr. ; i
- pod Serafińcami powiatu Horodeńskiego, za kwotę 120 zlr.

Wypadki elementarne i wynagrodzenia za straty.

Pomimo bardzo licznych żądań o wynagrodzenia za straty z powodu przerwy w komunikacji podczas pory zimowej, Wydział krajowy, trzymając się ściśle warunków kontraktowych, przyznał wynagrodzenia z tego tytułu w r. 1876. w dwóch tylko wypadkach :

Dzierżawca stacji mytniczej w Brzeżanach przy rogatce od strony Złoczowa, otrzy mał wynagrodzenie w kwocie 536 zlr. 25 ct. za dwumiesięczną przerwę w komunikacji podczas zasp śnieżnych, przez cały bowiem ten peryod urządzono stały objazd rogatki drogami bocznymi przez staw Brzeżański ;

Dzierżawca stacji w Dobropolu i Strusowie otrzymał 200 zlr., również w uwzględnieniu dłuższych zasp śnieżnych.

Własny zarząd dochodów mytniczych.

Własny zarząd dochodów mytniczych prowadzonym był czasowo na czterech stacyach :

w powiecie Śniatyńskim : w Jasiennowy, w Stecowy, i pod Śniatynem ;

w powiecie zaś Sokalskim : na stacji pod Sielcem.

Wszystkie wymienione stacje są zaprowadzone niedawno, na niektórych z nich własny zarząd był koniecznym dla oznaczenia ich przybliżonej wartości, na innych dla niepomyślnych rezultatów licytacji.

Zaległości dzierżawne i zaprowadzanie sekwestracji dochodów mytniczych.

Z roku 1875., po zamknięciu ksiąg rachunkowych, nie pozostało żadnych zaległości dzierżawnych.

Co do r. 1876., już dzisiaj twierdzić można stanowczo, że również żadnej zaległości nie będzie; jeżeli bowiem w niektórych miejscowościach nie opłacono czynszu pod koniec terminu dzierżawnego, to jednak podobna zaległość znajduje wraz z procentami zwłoki dostateczne pokrycie w odpowiednich kaucjach dzierżawnych.

Taki rezultat wpływów należności mytniczych wynika z przestrzegania ścisłego warunków kontraktowych, Wydział krajowy bowiem nie dopuszcza dłuższej nad kilkunastudniową zaległość, a w razie przeciwnym zaleca stosować kroki sekwestracyjne.

Sekwestracje podobne miały miejsce w r. 1876. na stacjach mytniczych:

w Strusowie, Dobrempolu, w Pomianowie, Grojniku, Iwkowy, na górze Just, w Bażaczu, Zaleszczykach małych, w Tłumaczu i w Dawidowie, a bywało, że dzierżawca zaraz po wprowadzeniu środków sekwestracyjnych, całkowitą należność uiszczał.

Regulacja stacji i zapór mytniczych.

Stacja myta drogowo-mostowego w Niezwiskach, przy drodze Sielecko-Zaleszczyckiej, odległa jest od stacji sąsiedniej w Tłumaczu o mil trzy, a z drugiej strony od stacji w Raszkowie o mil dwie (około 24.116 kilometrów).

Mimo to, wymiar myta drogowego, w moc dawniejszych rozporządzeń rządowych, stosowanym był tylko za jedną milę, czyli jak dzisiaj za ośm kilometrów.

Wydział krajowy opierając się na ustawie z dnia 25. grudnia 1871. roku, podwyższył na pomienionej stacji opłatę drogową do wymiaru dwumilowego (16 kilometrów).

Przy drodze krajowej Prusko-Szląskiej, stacja mytnicza w Przegini duchownej, że wszystkich stron łatwo objeżdżaną być mogła.

Uwzględniając niejednokrotne a zgodne ze sobą przedstawienia Wydziału powiatowego Krakowskiego, oraz tamtejszego zarządu dróg krajowych, i po zbadaniu opinii technicznej, Wydział krajowy przeniósł myto drogowo z Przegini duchownej do Kaczowa, odległego z jednej strony od Przegorzała o 10 przeszło kilometrów, z drugiej strony od stacji w Babicach około 23 kilometrów.

Przy drodze Sanocko-Rzeszowskiej, na stacji drogowo-mostowej w Dynowie, pobieranem było myto przy jednej tylko rogatce, z przeciążeniem dla gmin położonych od strony tej rogatki, a z zupełną ulgą dla gmin położonych od strony przeciwnej stacji Dynowskiej.

Po przeprowadzeniu komisyjnego dochodzenia, w porozumieniu z c. k. władzą polityczną, Wydział krajowy rozdzielił tamtejszą opłatę mytniczą w ten sposób, że przy dotychczasowej rogatce pozostawił nadal myto mostowe za każdorazowe przebycie mostu, myto zaś drogowe z wymiarem 16to kilometrowym, pobieranem jest przy obydwóch stronach miasta, z tą jednakże ulgą, że pobór opłaty drogowej odbywa się raz tylko jeden, to jest przy pierwszym wjeździe do miasta, wyjeżdżający zatem z miasta, powtórnej opłaty drogowej, jak to było dawniej, dzisiaj nie ponoszą.

Sprawa ustawienia drugiej zapory rogatkowej na stacyi w Tłumaczu, ciągnie się od lat dawnych.

Wykonanie uzyskanej decyzji c. k. Namiestnictwa w ostatniej chwili wstrzymanem być musiało z powodu rekursów, wniesionych przez strony interesowane do c. k. Ministerstwa.

Wydział krajowy odniósł się ponownie do c. k. Namiestnictwa o przyspieszenie i rozstrzygnięcie kwestyi dla funduszu krajowego najsluszniejszej. droga bowiem Sielecko-Zaleszczycka pod Tłumaczem, wymagająca najznaczniejszych corocznie wydatków, niszczoną zawsze była przez fury ładowane sąsiedniej fabryki, nie ponoszący żadnego ciężaru drogowego, a dochody mytnicze z tej stacyi w ciągu ostatnich lat kilku zniżyły się blisko o 2000 zlr. rocznie.

W takich warunkach Wydział krajowy zmuszonym był zaprowadzić tamże własny zarząd do poboru opłat mytniczych i w miarę odnoszonych korzyści nad oferty licytacyjne, utrzyma takowy aż do nadejścia ostatecznej odpowiedzi, co do zaprowadzenia drugiej zapory ochronnej.

Uwolnienia od opłat mytniczych.

C. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 14. sierpnia 1876 L. 28075 zawiadomiło Wydział krajowy, że właściwe władze centralne orzekły, ażeby opłaty mytnicze od koni przeprowadzanych dla klasyfikacyi, na przyszłość pobieranemi nie były.

W wykonaniu przytoczonej decyzji, zakomunikowanej c. k. Namiestnictwu reskryptem c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 20. maja 1876. r. L. 6546/1407 II Wydział krajowy wydał stosowny okólnik do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Środki zaradcze przeciwko nieszczęściom z powodu przeciążania promów.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych — w porozumieniu z c. k. Ministerstwami handlu i rolnictwa, wydało rozporządzenie z dnia 16. października 1876 L. 9554, obmyślające środki zaradcze przeciwko wydarzającym się nieszczęściom przy przewozach, z powodu przeciążania promów.

Mianowicie: prom wolno obciążać o tyle tylko, ażeby w połowie swej długości nie zagłębiał się nigdy więcej niż do 0.25 metrów poniżej burty. Linia graniczna największego zagłębienia się promu, ma być oznaczoną za pomocą przybitych szerokich desek, po obu podłużnych wewnętrznych ścianach promu w odległości 0.25 metrów niżej burty, w taki

sposób, by takowe z promu mogły być widziane, a jeżeli przy ładowaniu promu znajdują się na równi z powierzchnią wody, wówczas nie wolno nikogo więcej wpuścić na prom, ani też przyjmować jakiegokolwiek ciężaru.

W zastosowaniu rozporządzenia tego względem przewozów na drogach krajowych, powiatowych i gminnych, Wydział krajowy wydał okólnik do interesowanych Wydziałów powiatowych i służby technicznej, z poleceniem ścisłego stosowania się do rozporządzenia ministerjalnego.

Drogi powiatowe.
Alegat 33.

Załączony wykaz dróg powiatowych, ułożony na podstawie dat dostarczonych w dwóch latach ubiegłych przez Wydziały powiatowe, przedstawia, o ile zmienił się stan dróg powiatowych Wys. Sejmowi poprzednio wykazany.

Podług załącznika tego, długość dróg powiatowych w chwili zamknięcia wykazu wynosiła:

I. Zbudowanych

a) przed okresem autonomicznym . . .	940	kilom.
b) w okresie autonomicznym około . . .	343	„
Razem . . .	1283	kilom.

II. Niezbudowanych około . . .	200	„
Ogółem około . . .	1483	kilom.

Z pomiędzy 74 jest 31 takich powiatów, przeważnie we wschodniej części kraju położonych, w których drogi powiatowe wcale nie istnieją.

W innych 43 powiatach posiadających takowe, dbałość o drogi powiatowe przedstawia się bardzo rozmaicie, jak o tem świadczy dział załączonego wykazu, noszący tytuł „Pokrycie“.

Obok takich powiatów jak np. Ropezycki, który na rzecz dróg powiatowych przeznacza 16% dodatku do podatków, albo jak Pilzneński, który stosunkowo jeszcze większe ponosi ofiary, można przytoczyć przykład powiatu Drohobyckiego, który nie tylko że na drogi powiatowe żadnego funduszu dodatkowego nie przeznacza, lecz jeszcze rok rocznie kapitalizuje część dochodów z myt ustanowionych na drogach powiatowych, zbudowanych w okresie przedautonomicznym, nie obracając go bynajmniej na dalszy rozwój komunikacji w powiecie.

Drogi powiatowe zbudowane w okresie autonomicznym w ilości około 328 kilometrów, przypadają po największej części na zachodnie powiaty kraju, podczas gdy powiaty wschodnie z wyjątkiem kilku, prawie żadnego postępu w rozwoju powiatowych środków komunikacyjnych nie wykazują.

Wydział krajowy jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku nie szczędził ze swej strony usiłowań i wpływał ile możności na rozwój komunikacji powiatowych, zachęcając, doradzając i spiesząc z pomocą tam, gdzie widział ofiarnosć i szczerą a gorliwą zajęcie się sprawą; przekonał się jednak, iż pominawszy sporadyczne występujące dążenia ku rozwojowi i polepszeniu komunikacji powiatowych, niestety większa część reprezentacji powiatowych nie jest jeszcze dostatecznie przejętą ważnością dróg dla rozwoju ekonomicz-

nego, że przy obecnie obowiązującej ustawie drogowej, nie ma nadziei na pomyslniejszy ogólny zwrot w tym kierunku i że tylko włożenie na wszystkie powiaty obowiązku przeznaczenia w miarę potrzeby corocznie pewnych stałych, choćby mniej znacznych zasobów na cele drogowe, zdoła przywrócić równowagę w ponoszeniu ciężarów drogowych między pojedynczymi powiatami i zapewnić powiatowemu gospodarstwu drogowemu we wszystkich okolicach kraju rozwój harmonijny a tak pożądany w interesie ogółu.

Oprócz dat wykazem objętych, Wydział krajowy uważa za potrzebne przedłożyć co do niektórych dróg powiatowych szczegółowe sprawozdanie o tyle, o ile w ciągu roku 1876. drogi te były przedmiotem specjalnych rozporządzeń albo bliższym ulegały badaniom ze strony Wydziału krajowego.

Drogi powiatowe w powiecie Nowosądeckim.

Rokowania w sprawie dróg powiatowych Nowosądeckich, dążące do uporządkowania gospodarstwa drogowego w rzeczonym powiecie, nie wszystkie dotąd zostały doprowadzone do ostatecznego rezultatu.

a) W sprawie uregulowania stosunku, w jakim powiat Grybowski do utrzymania drogi z Huty na Mochnaczkę i Tylicz do Muszynki przyczyniać się winien, wyszła propozycja od Wydziału krajowego, ażeby zmianą kierunku tej drogi z Huty na Krynicy i Tylicz uniknąć seysy z powiatem Grybowskim. Rada powiatowa Nawosądecka nie objawiła jednak gotowości do przyjęcia tego kierunku drogi i kwestya powyższa pozostała w zawieszeniu aż do decyzji, zapaść mającej w sprawie przyłączenia gmin Mochnaczki wyższej i niższej do powiatu Nowosądeckiego.

b) W sprawie zaniechania dróg wiodących ze Starego Sącza na Piwniczną do Mniszka i z Żegestowa do Muszyny, jako powiatowych, w skutek zbudowania w tym samym kierunku kolei żelaznej Tarnowsko - Leluchowskiej i zaliczenia ich do kategorii dróg gminnych, Wydział krajowy nie powziął jeszcze ostatecznej decyzji z powodu, że Wydział powiatowy nie udzielił dotąd stosownych wyjaśnień co do przyszłego utrzymania dróg pomienionych.

c) Zapowiedziana w zeszłorocznem sprawozdaniu rekonstrukcyja drogi powiatowej z Muszyny do Krynicy, w celu ułatwienia komunikacyi stacyi kolei żelaznej w Muszynie ze zdrojowiskami leczniczymi w Krynicy, została już skuteczną. Na ten cel użyta była oprócz kwoty 5000 złr. udzielonej przez c. k. Ministerstwo rolnictwa w skutek interwencyi Wydziału krajowego, także subwencya z funduszu krajowego, udzielona aż do wysokości sumy 10000 złr. z warunkiem, iż resztę kosztów sam powiat pokryje.

d) Wydział krajowy ze względu na znaczne wydatki stałe, ciągnące na powiecie Nawosądeckim co do utrzymania dróg powiatowych, przedsięwziął starania o nyzyskanie stałej rocznej dotacyi od c. k. Ministerstwa rolnictwa dla utrzymania dróg powiatowych, wiodących z Nowego Sącza i od stacyi kolei w Muszynie do zakładu zdrojowego w Krynicy, będącego własnością funduszu religijnego. Rokowania w tym przedmiocie, podjęte nie doprowadziły jednak dotąd do rezultatu pożadanego.

Droga powiatowa Baligrodzka. Starania Wydziału krajowego o uzyskanie zasiłku z funduszu państwowego na rzecz dróg, mających obok znaczenia ekonomicznego także ważność strategiczną, powiodły się o tyle, że c. k. Rząd po przeprowadzeniu rokowań z Szefem departamentu komunikacji jako delegatem Wydziału krajowego, postanowił ofiarować na rekonstrukcję i wykonanie drogi powiatowej Baligrodzkiej, wymagającej wedle obliczeń inżynierów Wydziału krajowego i inżynierów rządowych nakładu około 90.000 złr. w. a. — zasiłek w wysokości, dającej możność wykonania robót projektowanych przy niejakiej pomocy stron bezpośrednio interesowanych i subwencji z funduszu krajowego w sumie 12.000 złr. w. a. przeznaczonej, pokrywającej prawie siódmą część wydatku ogólnego, a przeznaczonej w pierwszym rządzie na utrzymanie służby technicznej przez Wydział krajowy na czas budowy dodać się mającej.

Nadzór nad wykonaniem robót powierzony został komitetowi, złożonemu z delegatów Wydziału krajowego, Wydziału powiatowego i c. k. Namiestnictwa: W. W. Teofila Żurowskiego posła kraj., Benona Minkwitza i c. k. komisarza Józefa Studzińskiego, a zorganizowanemu w porozumieniu z c. k. Prezydum Namiestnictwa na wzór komitetów kierujących budową dróg krajowych.

Komitet, któremu do pomocy dodany został ze strony c. k. Namiestnictwa nadinżynier p. Wilhelm Rappe, ze strony zaś Wydziału krajowego inżynier Józef Leniecki, — rozpoczął już czynność, i jest wszelka nadzieja, że tak ważna droga jeszcze w ciągu lata roku bieżącego uporządkowaną zostanie.

Droga powiatowa Smykowiecko-Grzymałowska. Uchwałą powziętą na posiedzeniu dnia 24. kwietnia 1876 Wysoki Sejm polecił Wydziałowi krajowemu zbadać dokładnie stan drogi powiatowej ze Smykowiec do Grzymałowa i potrzebę jej rekonstrukcji, celem udzielenia Wydziałowi powiatowemu Skałackiemu odpowiedniej subwencji.

Po przeprowadzeniu bliższych badań na miejscu okazało się, że w celu doprowadzenia tej zaniedbanej drogi do stanu znośnego, potrzebny będzie fundusz wynoszący kwotę około 19.000 złr.

Wydział krajowy postanowił udzielić z funduszy subwencyjnych kwotę 10.000 złr., z warunkiem, iż brakująca reszta pokrytą będzie z funduszy powiatowych. Rada powiatowa Skałacka w myśl propozycji Wydziału krajowego postanowiła przypadającą na fundusz powiatowy część wydatków pokryć dodatkiem do podatków i dochodami z myt w ciągu lat 1877. i 1878.

W ciągu zimy zwieziono znaczną ilość materiału potrzebnego, a z wiosną przystąpiono do robót rekonstrukcyjnych.

Droga powiatowa z Michałówki do Uhnowa. Przy pomocy subwencji w kwocie 2000 złr. udzielonej na budowę drogi z Uhnowa do Michałówki w skutek uchwały Wys. Sejmu z d. 17. marca 1876. r., droga powiatowa z Michałówki do Uhnowa była w dalszym ciągu budowana w roku 1876.

Cała przestrzeń dotąd zbudowana wynosi około 3.000 m. b. Jednak już w roku bieżącym okazał się deficyt około 8.000 złr. wynoszący, który w części przypisać należy niedość oględnej administracji miejscowej, co też Wydziałowi powiatowemu Rawskiemu zostało wytkniętym.

Podług obrachowania technicznego, ukończenie budowy najgorszej przestrzeni na długości około 1000 m. wymagałoby jeszcze 8.360 złr. Przeszło zatem 16.500 złr. potrzeba do ukończenia drogi z Michałówki do Uhnowa, którą to sumę tem trudniej będzie pokryć środkami powiatu, że cięży na nim obowiązek spłaty pożyczki krajowej zaciągniętej poprzednio w kwocie 20.000 złr. z funduszu krajowego na budowę pomienionej drogi.

Droga powiatowa z Podhajec do Halicza. Droga powiatowa z Podhajec do Halicza budowana pod bezpośrednim zarządem i kierunkiem Wydziału krajowego, ukończoną została na przestrzeni przeszło 16 kilometrów.

Przy pomocy komitetu, którego skład podaliśmy w roku zeszłym do wiadomości Wys. Sejmu, osiągnięte zostały rezultaty bardzo pomyslnie tak co do postępu jak i kosztów budowy rzeczonyj drogi.

Ponieważ cała subwencya, przeznaczona z funduszu krajowego w kwocie 21920 złr. na budowę drogi Podhajecko-Halickiej, wypłaconą została, podczas gdy raty dotacyi powiatowej nie były regularnie uiszczane, Wydział krajowy chcąc umożliwić prowadzenie dalszej nieprzerwanej budowy tej drogi, udzielił Reprezentacyi powiatu Podhajeckiego pożyczkę w kwocie 10000 złr. z funduszu „pozostałego z zapomogi 1866. r.“ oraz zaliczkę zwrotną z funduszu powiatowego w sumie 3000 złr.

Zbudowanie drogi Podhajecko-Halickiej do zetknięcia się jej z drogą krajową lub koleją żelazną, poczytuje Wydział krajowy za tak ważną sprawę dla całej okolicy a nawet dla kraju, iż oświadczył się z gotowością nie tylko przemienienia wyżej oznaczonej zaliczki zwrotnej na subwencyą bezzwrotną, lecz udzielenia jeszcze dalszego zasiłku, jeżeliby Reprezentacya powiatowa Podhajecka zdołała porozumieć się z Reprezentacyą powiatową Rohatyńską względem uznania całej drogi powiaty te przeciągającej za powiatową i zbudowania jej aż do punktu zetknięcia się z istniejącą drogą krajową lub kolejową linią komunikacyjną.

Droga powiatowa Mszana-Stradcz-Janów. W skutek niekorzystnych rezultatów tak pod względem technicznego kierunku jak i pod względem zarządu funduszami przy budowie drogi powiatowej z Mszany do Janowa, Wydział krajowy przedsięwziął w roku zeszłym zaradze środki podane do wiadomości Wys. Sejmu w ostatniem sprawozdaniu. W roku bieżącym udzieloną została Wydziałowi powiatowemu Gródeckiemu instrukcja co do dalszego postępowania w celu ocalenia funduszu powiatowego od straty z nadużyć poprzedniego zarządu drogi wyniknąć mogących. Po ustąpieniu poprzedniego Prezesa i Wydziału Rady powiatowej, Wydział obecny przystąpił do uporządkowania sprawy i do dalszej budowy, którą przy użyciu subwencyi udzielonej z funduszu państwowego w sumie 7.000 zł. i zasiłku krajowego w kwocie 1.000 złr., znacznie postąpiła, wszakże w skutek powodzi wiosennych, uległa uszkodzeniom, których sprawdzenie Wydział krajowy właśnie zarządził.

Droga powiatowa Głogoczowska. W skutek niejednokrotnych skarg ze strony zarządu pocztowego na zły stan drogi powiatowej Głogoczowskiej, Wydział krajowy polecił Wydziałowi powiatowemu w Myślenicach przeprowadzenie naprawy pomienionej drogi.

W sprawozdaniu swem Wydział powiatowy Myślenicki jako główny powód złego stanu drogi przedstawia nieodpowiednią wymaganiam technicznym jej pierwotną budowę, uskuteczniłą jeszcze przed objęciem tej drogi w zarząd władz autonomicznych. Chcąc skutecznie zaradzić złemu stanowi drogi, reprezentacya powiatowa przeznaczyła na drogę Głogoczowską sumę 7.600 złr. w 1877. r. użyć się mającą. Nadto przyrzekł Wydział krajowy udzielić na rekonstrukcyę rzeczzonej drogi subwencyę z funduszu krajowego, przy której to pomocy spodziewać się można, iż droga Głogoczowska doprowadzoną zostanie jeszcze w roku bież. do stanu należytego.

Subwencye dla dróg powiatowych.

W ocenieniu dążności ku rozwojowi i polepszeniu komunikacyj powiatowych, asygnował Wydział krajowy z przeznaczonej przez W. Sejm dotacyi następujące subwencye Wydziałom powiatowym w roku 1876:

Ropczykiemu na budowę mostu na rzece Wielopolece na drodze Ropczycko-Wielopolskiej	500 złr.
Białskiemu na budowę dwóch mostów na drodze Międzybrodzkiej	1300 złr.
Bocheńskiemu na budowę drogi Bocheńsko-Łapanowskiej	2000 złr.
Chrzanowskiemu na budowę drogi z Jaworzna do granicy Pruskiej	2000 złr.
Grodeckiemu na budowę drogi z Mszany do Stradeza	1000 złr.
Grybowskiemu na budowę mostów na drodze z Grybowa do Florynki.	2000 złr.
Jarosławskiemu na budowę drogi Jarosławsko-Pruchnickiej	2500 złr.
Krośnieńskiemu na budowę drogi Komborsko-Żmigrodzkiej	1500 złr.
Limanowskiemu na budowę drogi Kamieniecko-Stopnickiej	2.500 złr.
Mieleckiemu na budowę drogi Mielecko-Radomyskiej	1500 złr.
Nowo-Sądeckiemu na rekonstrukcyę drogi z Krynicy do Muszyny	7000 złr.
Pilzneńskiemu na budowę drogi z Pilzna do Radomyśla	1500 złr.
Podhajeckiemu na budowę drogi Podhajecko-Halickiej (reszta obiecaney subwencyi)	7487 zł. 30 ct.
Rawskiemu na budowę drogi z Michałówki do Uhnowa	2000 złr.
Ropczykiemu na budowę drogi Czekaj-Wielopole	2000 „
Rudeckiemu na budowę drogi z Komarna do Gródka	1000 „
Skalackiemu na rekonstrukcyę drogi Smykowiecko-Grzymałowskiej	2050 „
Tarnowskiemu na rekonstrukcyę dróg powiatowych	2000 „
Wielickiemu na ukończenie drogi Wielicko-Dobczyckiej	2000 „

Drogi gminne.

Wydział krajowy wyluszczył w zeszłorocznym sprawozdaniu powody, dla których rozwój dróg gminnych w naszym kraju nie postępuje bynajmniej w odpowiednim stosunku do zasobu prestacyjnego, jakim możnaby rozporządzać na podstawie obowiązującej ustawy drogowej przy dobrej woli kontrybuentów, i należytym z ich strony ocenieniu wartości i doniosłości komunikacji.

Powodów tych nie podobna usunąć zupełnie środkami administracyjnymi nawet przy największych wysileniach ze strony władz nadzorczych.

Wydział krajowy na podstawie zrobionych doświadczeń tak przy rozstrzyganiu rekursów drogowych, jak i przy wykonywaniu naczelnego nadzoru nad utrzymaniem dróg, nabył przekonania, iż dopóki ustawa krajowa stanowczo nie orzeknie, iż pewna niezbędna ilość prestacyj drogowych musi być corocznie użytą na drogi gminne — dopóki nie odda bezpośredniego zarządu tych dróg w ręce władz jednolitych i nie zapewni mu możliwości istotnego wykonywania tego zarządu: dopóty nie podobna nawet oczekiwać, ażeby rozwój dróg gminnych w naszym kraju mógł postąpić przy dzisiejszym braku pojęć ekonomicznych, których lud nasz tak ryciełto jeszcze nie nabędzie. Rok ubiegły nieszczęśliwy z powodu niedostatku panującego w znaczniejszej części kraju był jednak dla rozwoju dróg gminnych o tyle pomyslnym, że dostarczył na ich poprawę funduszy, na które w zwyczajnych latach liczyć nie można.

Jak wiadomo z przedłożonego Wys. Sejmowi w r. z. sprawozdania Wydziału krajowego, przeznaczono ustawą państwową z dnia 15. marca 1876 na bezzwrotne zapomogi dla ludności wiejskiej niedostatkiem nawiedzanej sumę 200.000 zhr. — Wydział krajowy korzystając z tej sposobności wystosował natychmiast odezwę do c. k. Prezydium Namiestnictwa, w której wymieniwszy szczegółowo wszystkie ważniejsze roboty publiczne, a przede wszystkim roboty drogowe potrzebne w powiatach nawiedzanych klęską, upraszał o użycie zapomogi państwowej na dostarczenie zarobku przy wykonaniu tych robót. C. k. Prezydium Namiestnictwa z największą gotowością przychyliło się do tej prośby, oświadczając już w odezwie z 4. kwietnia 1876 l. 2625/pr. iż „nie omieszka uwzględnić wedle możności wniosków przedstawionych w odezwie Wydziału krajowego i zawiadomi w swoim czasie o wysokości kwot, które na roboty publiczne z funduszu bezzwrotnej zapomogi państwowej przeznaczy.”

Zasilki z funduszu państwowego.

Według oznajmień dalszych udzieliło c. k. Prezydium Namiestnictwa następujące zasilki:

Na obwałowanie Uszwicy w pow. Brzeskim	3000 zhr.
i na obwałowanie Uszewki	500 „
Na naprawę drogi gminnej w Międzybrodziu w pow. Sanockim	700 „
Dla dróg gminnych w pow. Wadowickim	5000 „
Na obwałowanie Wisły i Krzemiennicy w pow. Tarnobrzskim	3000 „

Na naprawę wałów rzeki Brnia w pow. Dąbrowskim	1200 zł.
Dla dróg gminnych w pow. Przemyślańskim	674 „
Dla dróg gminnych w pow. Brzozowskim i na ubezpieczenie brzegów Sanu przy Wołodzi i Woli Wołodzkiej	2500 „
Na drogę dojazdową z Jaworowa do Sądowej Wiszni	240 „
Dla dróg gminnych w pow. Kolbuszowskim	8000 „
Dla dróg gminnych w pow. Rudezańskim	4000 „
Dla dróg gminnych w pow. Tarnowskim i na ubezpieczenie brzegów Białej pod Dąbrówką tuchowską	5000 „
Dla dróg gminnych w pow. Pilzneńskim	5000 „
Dla dróg gminnych w pow. Sądeckim	5750 „
Na most w Zarzeczcu w pow. Zadworniańskim	500 „
Na drogę dojazdową do kolei w Wołoszczyźnie w pow. Bobreckim	1500 „
Na drogę gminną z Bieczu do stacji kolei w Ciężkowicach w powiecie Gorlickim	4000 „
Dla drogi gminnej z Powłokowej do Bartkówki w powiecie Brzozowskim	150 „
Dla dróg gminnych w pow. Grybowskiem	8608 „
Na budowę dróg gminnych z Birczy do Dobromila i z Nowej wsi na Sawczyne do Jękuń w powiecie Dobromilskim	6000 „
Dla dróg gminnych i na obwałowanie Wisłoki i Jasiółki w pow. Krośnieńskim	5000 „
Na naprawę wałów nadwiślańskich w gminach Niepołomicc, Wola batorska i Zabierzów w powiecie Bocheńskim	2538 „
dtto w gminach Zaduszniki, Przykop, Domaecyny, Kęblów i Wajków w pow. Mieleckim, oraz dla drogi gminnej w Przedawiu	5500 złr.
Na naprawę wałów wiślanych w powiecie krakowskim	5884 „
i dla drogi gminnej w Kłokoczyne	500 „
Dla dróg gminnych powiatu Jasielskiego	2000 „
Dla drogi Mszana-Stradec w powiecie Grodeckim	6000 „
Na roboty ochronne około brzegów rzeki Stryja w gminie Tatarsko	500 „
Dla dróg gminnych w powiecie Tarnowskim	3000 „
Dla dróg gminnych w powiecie Rzeszowskim	2000 „
Na budowę tam dla ochrony brzegów Sanu pod Nową wsią w powiecie Nizańskim	2000 „

Dla dróg gminnych w powiecie Przemyskim, a mianowicie dla drogi z Nienadowy do Pruchnika i z Cisowy przez Rokszyce do Gdesyc	3200 „
Na roboty około dróg gminnych Ujsoly, Żabnica i Brusznik w powiecie Żywieckim	2000 „
Ogółem	106.444 złr.

Uprzejmości c. k. Prezydium Namiestnictwa należy również zawdzięczyć, że Wydział krajowy mając wiadomość o każdym zasiłku rządowym, mógł dotację, przeznaczoną przez Wysoki Sejm na wsparcie dla dróg powiatowych i gminnych rozdzielić z uwzględnieniem pomocy państwowej, asygnując w 1876 r. na rzecz dróg gminnych Wydziałom powiatowym następujące subwencje:

Subwencya dla dróg gminnych.

Wydziałowi powiatowemu w Birezy dla drogi Bireza-Dubiecko, wiodącej po nad San w gminie Iskani	500 złr.
Wydziałowi powiatowemu Brzozowskiemu na rekonstrukcję drogi w Temeszowie	250 „
a na drogę Brzozów-Nozdrzec	1500 „
Wydziałowi powiatowemu Czortkowskiemu na budowę drogi z Czortkowa do Białej	1000 „
Wydziałowi powiatowemu Drohobyckiemu na budowę mostu w Oparach	700 „
Wydziałowi powiatowemu Jarosławskiemu na uporządkowanie drogi łączącej drogę krajową Bełzec-Jarosławską z drogą rządową Krakowiec-Radymno	500 „
Wydziałowi powiatowemu Jasielskiemu na budowę drogi z Frysztaku do Brzostka ku Tarnowu	4000 „
Wydziałowi powiatowemu Kałuskiemu na rekonstrukcję drogi Nowica-Łdziany	250 „
Wydziałowi powiatowemu Kolbuszowskiemu na budowę drogi z Głogowa do Kolbuszowy	500 „
Wydziałowi powiatowemu w Lisku na budowę mostu w Baligrodzie	100 „
Wydziałowi powiatowemu Mościskiemu na budowę drogi z Hodyń do Sambora	2000 „
Wydziałowi powiatowemu Przemyskiemu na budowę drogi z Nienadowy do Jarosławia	3000 „
i na drogę do stacji kolei w Żurawicy do Rokietnicy	2000 „
Wydziałowi powiatowemu Samborskiemu na wyszutrowanie drogi do Czukwi, w obrębie gminy Uherce zapłatyńskie	250 „
Wydziałowi powiatowemu Sanoickiemu na urządzenie drogi w Międzybrodziu pod „Skałką“	1900 „

Wydziałowi powiatowemu Sądeckiemu na budowę dróg
Gródek-Tropie i Siena-Wojnarowa 2000 „
oraz na dojazd do kolei w Starym Sączu 500 „

Wydziałowi powiatowemu Sokalskiemu na uporządkowa-
nie drogi z Mostów wielkich do Sokala 1000 „

Wydziałowi powiatowemu w Starem Mieście na budowę
mostu w Turzu 400 „

Wydziałowi powiatowemu Wadowickiemu na budowę mo-
stu nad Skawą na drodze z Wadowie do Czernichowa 2500 „

Również zaasygnował Wydział krajowy z dotacyi specjal-
nej, wyznaczonej przez Wysoki Sejm w r. 1875. dla drogi Weł-
dzirskiej w sumie 10000 złr.

resztę w kwocie 4000 zł.

Nadto zarządził Wydział krajowy na prośbę komitetu kościelnego
w Podwysokiem, wypracowanie planu i kosztorysu na urządzenie dojazdu od
drogi krajowej do kościoła w Podwysokiem i wyznaczył inżyniera do rekonstruk-
cyi drogi gminnej ze Zgłebie do Zakluczyna w powiecie Tarnowskim z przyję-
ciem kosztów utrzymania wyznaczonego inżyniera do wysokości kwoty 500 zł.

Z dotacyi 70.000 złr. przeznaczonej przez Wysoki Sejm na zasiłki
dla dróg powiatowych i gminnych r. b., przeznaczył Wydział krajowy po dzień
zamknięcia niniejszego sprawozdania sumę 45948 zł. 96 $\frac{1}{2}$ ' et.
z czego równie jak i z rozdzielenia pozostałej jeszcze sumy zda Wydział kra-
jowy Wysokiemu Sejmowi szczegółową sprawę w roku następującym.

Szpitala prowincjonalne.

Szpitala prowincjonalne rozwijają się stale.

Ilość chorych, szukających opieki szpitalnej od chwili przyjęcia ko-
sztów leczenia ubogich na fundusz krajowy wzmogła się znakomicie, tak, że
w niektórych szpitalach, szczególnie w porze zimowej, brak miejsca czuć się
daje

Z uregulowaniem obsługi lekarskiej i polepszeniem pielęgnowania
chorych, śmiertelność w tych zakładach zmalała znacznie. Stosownie do życze-
nia wyrażonego w sprawozdaniu komisji sejmowej, wyznaczonej dla zbadania
czynności Wydziału krajowego w 1875. r., wydano instrukcyą dla zarządów
i szpitali powszechnych, która uregulowała i ujednostajniła manipulacje admini-
stracyjne i gospodarcze.

Skutkiem wydania tej instrukcyi, którą zawiadujące szpitalami wła-
dze przyjęły, bieg spraw administracyjnych i gospodarskich stał się sprężystym
a kontrola znacznie się ulepszyła z wielką korzyścią dla zakładów.

Oprócz tego wydaliśmy wykaz ruchomości, jakie znajdować się po-
winny w każdym szpitalu z oznaczeniem, na jak długo służyć mają, jako nor-
mę ekonomicznego zawiadywania efektami szpitali, przez co uregulują się po-
woli rubryki budżetów tych szpitali, odpowiednio do wymagań ministerjalnego

rozporządzenia z dnia 10. kwietnia 1857 l. 10946. Ze względu, że żywienie chorych we wszystkich szpitalach zaprowadza się we własnym zarządzie, wydaliśmy odpowiednią normę żywienia chorych z podziałem stosownym: na dyetę, $\frac{1}{3}$, $\frac{1}{2}$ porcy i całą porcyą. Lekarska część została zreorganizowana. Z przyjemnością możemy zaznaczyć, że w Bochni, Jaśle i Rzeszowie, na posady sekundaryuszów zgłosili się doktorowie medycyny; mamy więc nadzieję, że z czasem i wszystkie posady lekarzy pomocniczych w naszych prowincjonalnych szpitalach zostaną zajęte przez zupełnie naukowo ukwalifikowanych ludzi. Koszt na leki, w skutek oszczędnej ordynacyi, wszędzie zmniejszył się znacznie. Wszystkie szpitale, oprócz Śniatynskiego i Wadowickiego, posiadają dostateczny arsenał chirurgicznych narzędzi; w tych zaś ostatnich, z powodu małej ilości chorych i braku funduszków, operacyę odbywały się narzędziami należącemi do lekarzy ordynujących.

Ilość zmian bielizny, z wyjątkiem kilku szpitali, jest dostateczną. Powoli wprowadzają się wszędzie żelazne łóżka w szpitalach, co przyczyni się do większej czystości.

Budynki szpitalne polepszają się nieustannie. W Białej, Przemyśle i w Żółkwi stanęły piękne nowe budowy. W Kołomyi, Podhajcach, Samborze, Stanisławowie i w Zaleszczykach rozszerzono zakłady. W Stryju buduje się nowy szpital. W Sanoku i w Sokalu zebrano już znaczną część potrzebnych sum na budowę i w krótkie do niej przystąpią. Z wyjątkiem kilku szpitali, wszystkie prowincjonalne zakłady nasze posiadają ładne ogródki dla odpoczynku rekonwalescentów.

Wszędzie w szpitalach — o ile możność pozwalała — ulepszone ogrzewanie i wentylacyę. W Białej szpital jest oświetlany gazem. W Przemyśle ze względu na to, że osoby dostatnie często szukają opieki szpitalnej, musieliśmy zezwolić na urządzenie stósowne dla chorych pierwszej i drugiej klasy. Prawdopodobnie tożsamo wkrótce będziemy musieli zrobić i w Stanisławowie. Posługa szpitalna z wyjątkiem bardzo małym jest w ogóle zła i nieodpowiednia.

Nie mają jeszcze budynków swoich i muszą mieścić się w najetych, szpitale: w Rzeszowie, w Brzeżanach, Drohobyczu, Sanoku, Stryju i Wadowicach. Bardzo nędzne budynki posiadają: Brody, Nowy-Sącz, Sambor i Tarnopol.

Szczegółowe zarządzenia w przedmiocie szpitali prowincjonalnych były następujące:

1. Szpital w Białej.

Na prośbę Zwierzchności gminnej, wydelegował Wydział krajowy na koszt gminy p. Niewiadomskiego, inżyniera drogowego okręgu krakowskiego, dla skolaudowania nowego budynku szpitalnego.

Reskryptem do L. 9292/1877. zatwierdził Wydział krajowy uchwałę Rady gminnej z dnia 25. stycznia 1877, mocą której postanowiła wybudować pralnię i trupiarnię przy szpitalu Białskim kosztem funduszu szpitalnego.

Również zatwierdziliśmy plan i kosztorys rzezzonej budowli, sprawdzony przez nasz oddział techniczny na kwotę 1716 zł. 5 et. a właściwie po strąceniu opustu $6\frac{1}{10}\%$ na kwotę 1611 zł. 37 et. i ofertę budowniczego Gustawa Bleicherta na budowę rzezzonej pralni i trupiarni.

2. Szpital w Bochni. Ogłoszeniem do L. 11866/1877. podwyższyliśmy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem takse leczenia na 54 ct. od osób dorosłych.
3. Szpital w Brodach. Pismem do L. 22271/1877 udaliśmy się do c. k. Namiestnictwa o podwyższenie taksy leczenia z 50 ct. na 52 ct. od osób dorosłych.
4. Szpital w Brzeżanach. Reskrytem z 27. lutego 1877. L. 2012, odmówił Wydział krajowy dla braku podstaw, zatwierdzenia uchwały Rady gminnej z dnia 24. lutego 1876 mocą której postanowiła usunąć Antoniego Żurakowskiego z posady zarządcy szpitalnego.
5. Szpital w Drohobyczu. Reskrytem do L. 22445/1876. zatwierdzono umowę zawartą z konwentem OO. Bazylianów o najem budynku na umieszczenie szpitala za czynsz roczny 650 zł.
Pismem do L. 2189176 udaliśmy się do c. k. Namiestnictwa o podwyższenie taksy leczenia na 57 ct. od osób dorosłych.
6. Szpital w Jasle. Reskrytem do L. 33262/1876 zatwierdziliśmy uchwałę Rady gminnej, przyznającą Karolinie Zaudererowej, wdowie po s. p. Saulu Zaudererze, lekarzu pomocniczym, kondukt kwartałny w kwocie 75 zł. i pensją wdowią w kwocie 150 zł. rocznie z funduszu szpitalnego, począwszy od dnia 1. lutego 1876.
7. Szpital w Przemyślu. Rozporządzeniem do L. 34085/1876 i 34089/1876 zatwierdziliśmy stabilizację Dra Józefa Orłowskiego na posadzie lekarza ordynującego i Aleksandra Mierzeńskiego na posadzie rządcy.
Reskrytem do L. 34091/1876 zatwierdziliśmy plan i kosztorys na budowę części szpitala, według zmian przez nasz oddział techniczny proponowanych.
Koszta rzezonój budowy obliczono na 19085 zł. 83 ct.
8. Szpital w Rzeszowie. W porozumieniu z c. k. Namiestnictwem podwyższyliśmy takse leczenia od osób dorosłych na 60 ct. od dzieci na 30 ct.
9. Szpital w Nowym Sączu. W porozumieniu z c. k. Namiestnictwem podwyższyliśmy takse leczenia od osób dorosłych na 60 ct. od dzieci na 30 ct.
Posada lekarza ordynującego, opróżniona wskutek rezygnacji Dra Józefa Kołaczkowskiego, nadaną została Drwi wszech nauk lekarskich Łucyanowi Zengtellerowi uchwałą Rady gminnej z dnia 9. grudnia 1876. L. 4312., zatwierdzoną przez Wydział krajowy.
10. Szpital w Samborze. Poleciliśmy Zwierzchności gminnej rozporządzeniem do L. 23609 z r. 1876 rozpisanie konkursu na posadę rządcy szpitala.

11. Szpital w Sanoku.

Sprawa budowy własnego budynku szpitalnego w Sanoku, dotychczas jeszcze nie wyszła z fazy zbierania składek na budowę. Sądząc jednak po gorącym i gorliwym zajęciu się tą sprawą tamtejszego burmistrza, okolicznego i miejscowego obywatelstwa, tudzież z ofiarności sąsiedniego Wydziału powiatowego Liskiego, nie wątpimy, iż usiłowania te uwieńczone zostaną pomyślnym skutkiem.

W myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 24. kwietnia 1876, powziętej w skutek petycji gminy Sanockiej, przyrzekliśmy udzielić gminie Sanockiej żądanej zaliczki z funduszu krajowego na budowę szpitala w kwocie 10.000 zł., pod warunkiem, że gmina miasta Sanoka zaciągnie ją za pośrednictwem Sanockiej Reprezentacji powiatowej, która miałaby ją pożyczyc na własne imię z obowiązkiem udzielenia takowej gminie na budowę szpitala powszechnego.

Rozporządzeniem z dnia 13. marca b. r. L. 6209 została powyższa kwota 10.000 zł. wydana Wydziałowi powiatowemu na ręce Prezesa Rady powiatowej Wgo. Słoneckiego.

Według planu amortyzacyjnego, pożyczka ta będzie spłaconą w ratach półrocznych z procentem 6 od sta (po 482 zł. w. a. ostatnia zaś rata 470 zł. 17 ct.) przez umieszczenie w budżecie szpitalnym przez przeciąg lat 16. rocznej kwoty 964 zł.

Uznając doniosłość uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 24. kwietnia 1876. r. przedłożyła Zwierzchność gminna uchwałę tamtejszej Rady gminnej z dnia 17. sierpnia 1876. r. zawierającą podziękowanie dla Wysokiego Sejmu za pozwolenie udzielenia pożyczki, z prośbą przedstawienia tego podziękowania Wysokiemu Sejmowi.

Wzmagająca się liczba chorych i stąd potrzeba rozszerzenia szpitala z 35 łózek obecnie na 58 wymagała, żeśmy zatwierdzając budżet na rok 1876. L. W. 1514 — podnieśli płacę ordynującego lekarza dla szpitala w Sanoku z dotychczasowych 300 złr. na 500 złr., zaś lekarza-pomoenika z dotychczasowych 100 na 150 zł., rządcy zaś z 250 na 300 zł.

Przy zarządzanej regulacji taks leczenia w prowincjonalnych publicznych szpitalach powszechnych na podstawie trzech-letnich zamknięć rachunkowych, nie okazała się potrzeba podwyższenia lub zmniejszenia jej, dlatego też zostawiliśmy takse w szpitalu Sanockim w dotychczasowym wymiarze.

12. Szpital w Śniatynie.

Celem podniesienia szpitalu powszechnego w Śniatynie zezwoliliśmy na umorzenie reszty ceny kupna budynku na szpital w kwocie 993 zł. 73 ct. spieniężyć obligacye jednolitego długu państwa z dnia 1. lutego 1871 Nr. 49657 F. na 1250 złr. przeznaczając pozostałą resztę na umieszczenie w kasie oszczędności. Zarazem dla dźwignięcia szpitala z krytycznego położenia, w którym z powodu zakupu nowego budynku, oraz zaciągniętych długów się znajdował, zezwoliliśmy na ściąganie resztującej zaliczki w kwocie 500 złr. udzielonej, w miejsce ustanowionych dwóch rat w pięciu ratach, zaś zaliczki udzielonej 1500 zł. w miejsce 4 rat w 10 równych kwartalnych ratach.

Przeciw rozporządzeniu naszemu z dnia 10. listopada 1876. L. 30915 wzywającem zwierzchność gminną, ażeby wykonała rozporządzenie nasze z dnia 2. czerwca 1876. L. 18659 mianowicie powołała w miejsce chirurga Izaaka

Beera Dra Bolesława Józefczyka i poruciła temuż prowizorycznie ordynację w szpitalu, wniosła Zwierzchność gminna na dniu 15. stycznia 1877. r. zażalenie do najwyższego Trybunału administracyjnego. Uchwałą z dnia 22. stycznia 1877. L. 76 najwyższy Trybunał administracyjny odrzucił to zażalenie.

Z powodu niedokładności w przedłożonych zamknięciach rachunkowych za lata 1873., 1874 i 1875, musieliśmy sprawę uregulowania taksy w tym szpitalu odłożyć aż do nadesłania żądanych wyjaśnień.

13 Szpital w Starem mieście przy Podhajcach.

Terytorjum szpitala Podhajeckiego zostało rozszerzone przez zakupno przylegającej realności za kwotę 850 złr. Ponieważ fundusze szpitalne nie miały pokrycia na cel powyższy, staraliśmy się przyjść w pomoc Wydziałowi powiatowemu, udzielając zaliczkę w wysokości 850 złr. na poczet rachunku kosztów leczenia za III. kwartał 1876. roku, celem zakupienia i adaptacji wzmiankowanej realności.

Zatwierdziliśmy stabilizację Dra Ludwika Zminkowskiego na posadzie ordynującego lekarza w Podhajeckim szpitalu powszechnym.

Przy przedsięwziętej rewizji taks nieokazała się potrzeba zmiany, przeto zostawiliśmy ją w dotychczasowej wysokości.

14. Szpital w Stanisławowie.

Z dniem 1. marca 1876 podniesiono w Stanisławowskim szpitalu powszechnym taksę leczenia od dorosłych na 55 ct., zaś od dzieci do lat 7 na 30 ct.

Z powodu strat przy dostarczaniu żywności w r. 1875. dla szpitala Stanisławowskiego przez Joję Gutentaga poniesionych i rzeczywiście udowodnionych, przyznaliśmy temuż przedsiębiorcy na podstawie umotywowanych przedstawień i uchwały Rady gminnej z opinią Rady szpitalnej, wynagrodzenie w kwocie 800 złr. pod warunkiem złożenia deklaracji, iż żadnych innych pretensyj z tytułu dostawy mieć nie będzie.

Zarządzona likwidacya rachunków szpitalnych w Stanisławowie, której przeprowadzenie poruczonem zostało c. k. emerytalnemu poborcy podatkowemu Sawczuczynskiemu, oraz wdrożone z tego powodu śledztwo dyscyplinarne przeciw kontrolorowi szpitalnemu Zajączkowskiemu prowadzone przez zastępcę burmistrza pana Szydłowskiego, zostało wprawdzie ukończone, jednak wynik tych zarządzeń z powodu znalezionych niedokładności nie jest jeszcze znane.

Wiadomość o nieodpowiednim stanie robót w dobudowanym skrzydle, oraz około restauracyi budynku szpitalnego, spowodowała zarządzenie rekolaudacyi wszystkich robót.

Sprawa zaprowadzenia własnej kuchni doczekała się ostatecznego załatwienia. Dr. Mroczkowski, ordynaryusz tamtejszego szpitala, wypracował szczegółowy projekt zaprowadzenia kuchni, w którym usuwa wszelkie dotychczasowe wady Projekt ten przyjęty przez Radę gminną i Radę szpitalną zatwierdziliśmy, zalecając Zwierzchności gminnej wprowadzić go w wykonanie z dniem 1. lipca b. r. jako z dniem upłynięcia dotychczasowego kontraktu.

Szpital Stanisławowski mając łózek 125 dosięga obecnie najwyższej liczby dni leczenia (29886) w szpitalach prowincjonalnych, ztego powodu przy załatwieniu budżetu na rok 1876. podwyższyliśmy płacę lekarzowi ordynującemu z dotychczasowych 500 złr. na 600 złr.

15. Szpital w Stryju.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 24. kwietnia z. r. powyższej wskutek petycyi wniesionej przez Zwierzchność gminną miasta Stryja o subwencję na budowę szpitala, wezwaliśmy Zwierzchność gminną aby po dopełnieniu warunków, pod jakimi pożyczki żądała, mianowicie po udowodnieniu, że na budowę 23000 złr. już wydała i że do wykończenia budowy i urządzenia szpitala jeszcze dalszej kwoty potrzebuje, stosownie poczyniła kroki celem uzyskania uchwały Rady powiatowej o zaciągnięciu dalszej pożyczki.

Po wypełnieniu powyższych warunków gotów będzie Wydz. krajowy udzielić pożyczkę w wysokości potrzebą wskazanej.

Wedle sprawozdania Zwierzchności gminnej z dnia 2. grudnia 1876 są już ukończone wszystkie przygotowania do budowy szpitala: plan i kosztorys wypracowany, plac pod budowę wyznaczony, licytacya dla oddania budowy w przedsiębiorstwo przeprowadzona i uzyskana uchwała Rady powiatowej dla pierwotnej pożyczki w sumie 20000 zł. tak, że wciągu bieżącego roku pożyczka zostanie niezawodnie podjęta.

Rozporządzeniem z dnia 20. marca b. r. l. 7980 zatwierdziliśmy uchwałę Rady gminnej z dnia 7. lutego 1876 stabilizującą pana Tomasza Czecha na zajmowanej dotąd prowizorycznie posadzie rządcy szpitala powszechnego w Stryju, przyznając mu prawo do emerytury z funduszu szpitalnego według opinii Rady szpitalnej za wszystkie lata służby prowizorycznej od czasu uznania szpitala Stryjskiego za publiczny i powszechny.

Przy przeprowadzonej rewizyi taks szpitalnych, zostawiliśmy taksę w szpitalu Stryjskim w dotychczasowej wysokości t. j. od dorosłych 60 ct. zaś od dzieci do lat 7miu 35.

16. Szpital w Tarnopolu.

Ponieważ rokowania z gminą miasta Tarnopola o odebranie niedokończonego budynku w zarząd własny, z powodu operu gminy niedoprowadziły do żadnego rezultatu, Wydział krajowy pod dniem 29. grudnia 1876 l. 34.673 zawiązał gminę do bezzwłocznego spełnienia polecenia naszego z dnia 7. kwietnia 1877 l. 3171 i objęcia niedokończonego budynku w zarząd gminy na rzecz funduszu szpitala powszechnego Tarnopolskiego, w razie zaś dalszego sprzeciwiania się i nieuznania gmachu własnością funduszu szpitala, do przedłożenia Wydziałowi krajowemu uchwały Rady gminnej ze stanowczem oświadczeniem, iż zrzeką się imieniem tegoż funduszu wszelkich pretensyj do rzeczzonego gmachu i jego administracyi. W odpowiedzi na to nasze wezwanie zwierzchność gminna oznajmiła, iż gotowa jest objąć gmach w zarząd gminny, jednak pod następującemi warunkami:

1) Że wszelkie koszta zarządu i dozorowania gmachu pójdą wyłącznie na rachunek funduszu szpitalnego Tarnopolskiego, i że gmina do żadnych wydatków tego rodzaju pociąganą być nie może.

2) Że ani gmina ani fundusz szpitala miejscowego do wykończenia pomienionego budynku na szpital obowiązane nie są i nie będą.

3) Że gmach ten ma być w jak najkrótszym czasie na podstawie oszacowania sądowego sprzedany, a uzyskana zań suma przypadnie wyłącznie dla funduszu szpitala publicznego w Tarnopolu.

4) Że ani fundusz szpitala Tarnopolskiego, a tem samem kasa miejska nie będą przed sprzedażem gmachu do zwrotu ciężających na takowym zaliczek 6032 złr 91 ct. z fund. wojskowego ochotników i w kasie 5400 złr. z fund. krajowego obowiązane i że zaliczki te dopiero z uzyskanej ceny kupna mogą być w ogóle zaspokojone.

Gdy zastrzeżenie w punkcie czwartym uczynione, nie mogło załużyć od decyzji naszej, gdyż fundusz ochotników wojskowych pozostaje pod zarządem i kierunkiem c. k. Namiestnictwa, przeto przed powzięciem merytorycznej decyzji musieliśmy się odnieść do c. k. Namiestnictwa, o zastrzeżenie nad tem zastrzeżeniem.

Tymczasowo przystaliśmy na odnajęcie trzech sal gmachu szpitalnego spółce rolniczej na rok jeden.

Szpital Tarnopolski mając 70 łóżek liczy obecnie do 15000 dni leczenia i wymaga gorliwej obsługi lekarskiej, z tego powodu zatwierdzając budżet na rok 1876, podnieśliśmy płacę lekarza ordynującego z dotychczasowych 250 złr. na 500 złr.
a lekarza pomocnika z 150 „ „ 200 „

Sprawę uregulowania taksy w szpitalu Tarnopolskim musieliśmy odłożyć, aż do przedłożenia zamknięć rachunkowych za rok 1876.

17. Szpital w Tarnowie.

Odmówiliśmy prośbie Zwierzchności gminnej miasta Tarnowa o przeprowadzenie ponownego sprawdzenia z wszystkich rachunków szpitalnych za cały czas urzędowania byłego rządcy Brzezińskiego, osądzonego za zbrodnię oszustwa i sprzeniewierzenia aż do najnowszych czasów, ponieważ sprawdzenie ponowne rachunków mogłoby być uskutecznione tylko na podstawie tychże samych dokumentów, przeto zamierzone drugie sprawdzenie nie doprowadziłoby do żadnego rezultatu.

Przy uskutecznionej rewizji taks szpitalnych pozostawiono takse w szpitalu Tarnowskim w dotychczasowej wysokości 60 ct. od osób dorosłych, a 35 od dzieci do lat 7miu.

18. Szpital w Wadowicach.

Z powodu okazujących się niedoborów podwyższono takse leczenia w szpitalu Wadowickim począwszy od 1. maja 1876. z 50 ct. na 60 ct. dla dorosłych, zaś dla dzieci do lat 7miu na 30 ct. Ze względu zaś na krytyczne położenie zakładu, rozłożyliśmy dłużne funduszowi kraj. zaliczki w kwocie 1000 złr. w miejsce ustanowionych 3ch rat na 6 rat kwartalnych. Czujemy się w obowiązku podnieść, że szpital Wadowicki jest jednym z najuboższych zakładów w kraju i najmniej uposażony w zapasy bielizny, pościeli, koce i sprzęty.

Przy przedsięwziętej rewizji taks szpitalnych nie okazała się w Wadowickim szpitalu potrzeba zarządzenia zmiany, przeto zostawiliśmy takse szpitalną w dotychczasowej wysokości, t. j. 60 ct. od osób dorosłych, zaś 30 ct. od dzieci do lat 7miu.

W uznaniu gorliwości i starania tamtejszego lekarza, Dr. Zapalowicza około podniesienia zakładu chorych, odnieśliśmy się do c. k. Namiestnictwa o udzielenie mu nagrody honorowej.

19. Szpital w Zaleszczykach.

Odnieśliśmy się do c. k. Namiestnictwa o wyjednanie odpowiedniej nagrody honorowej dla radnych miasta Zaleszczyk: pp. Władysława Niewiadomskiego, Leona Schillera de Schildenfeld, oraz ordynującego lekarza szpitalnego, Dr. Juliana Grünsteina za gorliwe i skuteczne starania około podniesienia tamtejszego zakładu.

Szpital Zaleszczycki zostaje powiększonym przez przybudowanie jednej sali chorych; budowa jest już rozpoczętą, a z nadejściem wiosny zostanie całkowicie ukończoną.

Prócz tego gmina tamtejsza traktuje o nabywie $\frac{5}{16}$ części Kuliczówki na własność szpitala celem zaokrąglenia realności szpitalnej, będącej właścicielką $\frac{1}{6}$ tejże realności.

Przedsięwzięta rewizja taks szpitalnych nie wykazała potrzeby zmiany taksy, przeto zostawiliśmy takową w dotychczasowym stanie, t. j. od dorostka 50 ct., zaś od dzieci do lat 7miu — 30 ct.

20. Szpital w Złoczowie.

Dla dostarczenia kapitału obrotowego na gospodarstwo szpitalne, udzieliliśmy zakładowi 3000 zlr. tytułem zaliczki zwrotnej w ciągu trzech lat po 1000 zlr. rocznie w ratach kwartalnych.

W uznaniu trudów i gorliwości JW. Hr. Wodzickiego, prezesa Rady powiatowej w Złoczowie, oraz Wgo Józefa Wesołowskiego, wiceprezesa tejże Rady, około podniesienia szpitala Złoczowskiego, wyraziliśmy wymienionym panom uznanie i podziękowanie imieniem Reprezentacyi krajowej.

Ponieważ zamknięcie rachunkowe za lata 1873., 1874. i 1875. wykazało, iż taksa w szpitalu Złoczowskim od dorosłych 50 ct. a od dzieci do lat 7 — 25 ct. jest niedostateczną, przeto w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem ustanowiliśmy w tymże szpitalu, począwszy od 1. lipca br. takse leczenia wedle rzeczywistej potrzeby od dorosłych na 57 ct., zaś od dzieci do lat 7miu na 30 ct.

21. Szpital w Żółtkwi.

Budowa pawilonu dla chorych w ogrodzie szpitala Żółtkiewskiego została wykończoną. Zebrana komisya kołaudacyjna uznała wykonane roboty za odpowiednie i bez usterek; z tego powodu udzieliliśmy przyrzeczoną zaliczkę w kwocie 3000 zlr. zwrotną w kwartalnych ratach po 250 zlr. z rachunków kosztów leczenia.

Zarządzona regulacya taks w szpitalach prowineyonalnych nie wykazała potrzeby jakiejkolwiek zmiany, przeto zostawiliśmy ją w dotychczasowej wysokości.

W uznaniu zasług około podniesienia zakładu szpitalnego z powodu przedsięwziętych w tymże szpitalu reform w 3ch latach ostatnich, Rada miasta Żółkwi nadała Dr. Stelli-Sawickiemu, inspektorowi szpitali krajowych, honorowe obywatelstwo.

22. Szpital w Sokalu.

Zatwierdziliśmy plany i kosztorysy budować się mającego szpitala powiatowego w Sokalu.

Wedle obliczenia kosztorysowego koszt ogólny wystawić się mającego budynku wynosi 17.476 złr. 29 ct. Na pokrycie tej sumy znajdują się następujące fundusze:

W listach zastawnych towarzystwa kredytowego galicyjskiego	8508 złr. 65 ct.
Z daru JW. Włodzimierza Hr. Dzieduszyckiego	1000 „ — „
Z daru prezesa Rady powiatowej	300 „ — „
Z wpływów od kontrybuujących gmin	3000 „ — „
Razem	12808 zlr. — et

Brakującą resztę Wydział powiatowy spodziewa się uzbierać z darów i składek między gminami i obszarami dworskimi.

Wedle ostatniego sprawozdania Wydziału powiatowego, budowa szpitala nastąpi z rozpoczynającą się wiosną; z naszej strony zaleciliśmy Wydziałowi powiatowemu energiczne przeprowadzenie sprawy.

Przedstawiamy wreszcie następujące wykazy statystyczne:

- Alegat 34.* A) Wykaz udzielonych w r. 1876. z funduszu krajowego zaliczek na rachunek kosztów leczenia, niemniej niewyrachowanych z lat przeszłych, załączamy pod 34.
- Alegat 35.* B) o ruchu chorych w galicyjskich szpitalach powszechnych (alegat 35).
- Alegat 36.* C) o ruchu pielęgowanych w kraj. zakładach **położnic** we Lwowie i w Krakowie (alegat 36).
- Alegat 37.* D) o ruchu pielęgowanych w krajowych zakładach **podrzutków** we Lwowie i Krakowie (alegat 37).
- Alegat 38.* E) o ruchu **obląkanych** pielęgowanych w kraj. zakładach dla **obląkanych** w Krakowie i na **Kulparkowie** (alegat 38).
- Alegat 39.* F) o ruchu pielęgowanych obląkanych w **Przemysłu** i **Żółkwi** (alegat 39).
- Alegat 40.* G) Udzielony Wydziałowi krajowemu przez c. k. Namiestnictwo wykaz sumaryczny obląkanych nieumieszczonych w żadnym zakładzie dla obląkanych za r. 1875. (alegat 40).

W sprawie petycji miasta Krakowa o przyznanie 80 łóżek bezpłatnych ubogim miasta w szpitalu św. Łazarza.

Kilkakrotne petycje miasta Krakowa w przedmiocie przyznania 80 łóżek bezpłatnych w szpitalu ś. Łazarza dla ubogich miejskich, dotychczas nie mogły być załatwione. Rozpatrując sprawę przekonał się Wydział krajowy, że żądanie miasta Krakowa szukać musi uzasadnienia w naturze funduszów szpitalnych i zasadach erekcyi szpitali krakowskich. Dopóki przeto sprawa funduszów szpitala ś. Łazarza, którą osobnem sprawozdaniem przedkładamy, przez Wysoki Sejm zdecydowaną nie zostanie, dopóty też żądanie miasta Krakowa stanowczo załatwionem być nie może.

Statut i etat dla szpitali Krakowskich.

Statut, który dotychczas obowiązywać powinien szpitale krakowskie, pochodzi z r. 1839. — potrzeba nowego statutu, zwłaszcza wskutek zmiany charakteru tych szpitali przez uznanie je instytucjami krajowemi, jest rzeczywistą; pomimo to nie mógł Wydział kraj. przystąpić dotąd do wypracowania nowego statutu i etatu. Powód jest ten, że chcąc wypracować przedłożenie praktyczne, potrzeba oprzeć się na faktycznym stanie rzeczy przed przeniesieniem szpitala św. Ducha do nowo budującego się gmachu, przez zastosowanie administracyi do nowych w nowym gmachu stosunków; przed wypróbowaniem praktyczności tych zastosowań, uskutecznić się to żadną miarą nie da. Zauważać wreszcie musimy, że według czasowych doświadczeń brak nowego statutu bynajmniej niekorzystnie na tok administracyi nie wpłynie. Statut z r. 1839. obowiązuje właściwie tylko imiennie; cała administracya opiera się prawie wyłącznie na zupełnie innych późniejszych rozporządzeniach, które w ciągu lat zasady statutu z r. 1839. prawie w zupełności zmieniły. Jeżeli w niektórych szczególnych wypadkach stan taki powoduje pewne niedogodności, to administracya sama nie wiele na tem cierpi, gdyż opiera się zawsze na zasadach ustaw i rozporządzeń obowiązujących, które w przyszłym statucie bezwarunkowo uwzględnione być muszą.

Po ukończeniu budowy nowego szpitala i odpowiedniem rozmieszczeniu oddziałów, podejmie Wydział krajowy niezwłocznie prace około wypracowania nowego statutu i etatu i nie zaniedba w czasie właściwym, opierając się na zebranych doświadczeniach i praktycznych zastosowaniach, przedstawić Wysokiemu Sejmowi odpowiednie wnioski.

Budowa nowego szpitala w Krakowie.

W dalszym ciągu sprawozdania z 28. stycznia 1876 do l. 1221, które Wysokiemu Sejmowi w ciągu zeszłorocznej sesyi sejmowej przedłożyliśmy, zawiadamiamy o następujących czynnościach w przedmiocie budowy nowego gmachu przy szpitalu ś. Łazarza w Krakowie:

Po przyjęciu deklaracyi p. Antoniego Łuszczkiewicza na zamierzoną budowę, zleciłmy komitetowi budowy spisanie kontraktu z przedsiębiorcą, który po zasięgnięciu opinii syndyka Wydziału krajowego, zatwierdziliśmy na dniu 19. maja 1876. r. Tegoż dnia zatwierdziliśmy umowę z p. Antonim Łuszczkiewiczem przez komitet budowy zawartą, w przedmiocie rozbioru i wydobywania fundamentów szpitalnych, na placu budowy nowego szpitala znajdujących się. — Według tej umowy, winien przedsiębiorca czynność wskazaną uskutecznić bez jakiegokolwiek wynagrodzenia; materiał budowlany z rozbioru dawnych murów pochodzący, przechodzi na własność przedsiębiorcy, z wyjątkiem

ciosów kamiennych, które bez uszkodzenia wydobyć, funduszowi szpitalnemu oddać i według wskazówek kierującego budową ułożyć jest przedsiębiorca obowiązany. — Inny materiał wydobyty, w razie uznania jego przydatności przez kierującego budową, może być do nowej budowy użytym; w wypadku przeciwnym natychmiast z miejsca ma być usunięty.

W krótko po rozpoczęciu budowy, bo już z końcem maja 1876, zaszły ważne zmiany w składzie biura technicznego budowy. Inżynier Henryk Niewiadomski kierujący budową wniósł prośbę o uwolnienie go od obowiązków z powodu nadwątlonego zdrowia i nawału czynności, którym jako inżynier okręgowy zadość czynić musi. — Na wniosek komitetu budowy przyjęliśmy tę rezygnację, zamianowaliśmy kierownikiem budowy p. Karola Zarembe, pierwszym konduktorem zaś i zastępcą kierującego p. Felixa Zarembe. Tym sposobem skład biura technicznego budowy, przedstawiony w zeszłorocznym sprawozdaniu, powiększył się o jednego pracownika.

Co się tyczy samej budowy, takowa postępuje w myśl ułożonego programu i zawartego z przedsiębiorcą kontraktu.

Pawilon dla obłąkanych, dwa pawilony dla chorych i pawilon administracyjny, których budowę rozpoczęto z wiosną r. 1876, przed upływem jesieni tegoż roku zostały pod dach wyprowadzone i dachem pokryte. Oprócz tego wykonano niektóre wewnętrzne roboty, jak: sklepienia, ślepe pułapy, a z nastaniem pory zimowej, zawieszono prace, zabezpieczywszy odpowiednio budynki na zimę. Budowa wykonywana jest ściśle według zatwierdzonych projektów i z zachowaniem terminów kontraktem oznaczonych. — Jest przeto uzasadniona nadzieja, że dalsza część programu budowy równie ściśle w naznaczonym czasie zostanie wykonaną.

Podnieśliśmy również sprawę nowej kuchni, pralni i łazienek, z powodu że terazniejsze budynki na cele poszczególnione, po zapełnieniu chorymi budujących się pawilonów, żadną miarą potrzebie wystarczyć nie będą mogły. Plany i kosztorysy tych budowli opracowuje techniczne biuro budowy za współudziałem komitetów: budowy i administracyjnego. — Skoro takowe zostaną wygotowane i przez Wydział krajowy strutybowane, przedłożymy je jako osobne wnioski Wysokiemu Sejmowi, razem z wnioskiem na urządzenie ogrodu przy szpitalu ś. Łazarza. — Oprócz tego zajmuje się komitet budowy przy współudziale fachowej komisji sprawą uregulowania kanalizacji i wodociągów.

Co się wreszcie tyczy stanu funduszków budowy nowego szpitala w Krakowie, takowy przedstawia się następująco:

W sprawozdaniu przedłożonem Wysokiemu Sejmowi z dnia 28. stycznia 1876 wykazaliśmy stan funduszków po koniec października 1875. roku w kwotach:

Dochody w ogóle	311.166 zł. 20½ ct.
Wydatki po koniec września 1875	24.500 „ — „
			Reszta	.	286.666 „ 20¼ „

Po koniec roku 1876. przybyło:

a) Taxy na muzykę	3.440 „ 27 zł.
b) Z fruktyfikacyi (10.621 z. 32 ct.)	308 „ 74 „
			Razem	.	3.749 „ 1 „

	Z przeniesienia	3.749 zł. 01 ct.
	Co czyni z resztą przeszłoroczną	286.666 zł. 20 ¹ / ₂ ct.
	sumę w dochodach	290.415 „ 21 ¹ / ₂ „
Wydatki po koniec roku 1876. wynosiły :		
a)	płace	7.087 zł. 86 ct.
b)	remuneracye	915 „ — „
c)	koszta podróży	437 „ 20 „
d)	kancelaryjne	258 „ 18 „
e)	koszta budowy	164.964 „ 99 „
f)	rozmaite	51 „ 40 „
	razem	173.714 „ 63 „
Różnica na kursie sprzedanych obligacyj		
	pierwszeństwa kolei Karola Ludwika	134 „ 25 „
	Suma wydatków	173.848 „ 88 „
	W porównaniu z sumą dochodów	290.415 „ 21 ¹ / ₂ „
	pozostaje na budowę suma	116.566 zł. 33 ¹ / ₂ ct.
według zamknięcia rachunków z d. 31. grudnia 1876. r.		

Oświetlenie gazowe w szpitalu św. Łazarza.

W preliminarzu budżetu na rok 1874. wstawił Wydział krajowy kwotę 5.800 złr. na urządzenie oświetlenia gazowego w szpitalu św. Łazarza. Na posiedzeniu z dnia 15. stycznia 1874 uchwalił Wysoki Sejm tę kwotę bez zmiany.

Wniosek Wydziału krajowego opierał się na planach budowniczego szpitali krakowskich. Przystępując do wykonania okazało się, że prelimitowana kwota wystarczyć nie może. Najpierw pomimo usilnych starań nie można było uzyskać ofert w granicach sumy prelimitowanej, powtórnie zaskoczyły nas wydatki nieuniknione a preliminarzem nie objęte.

Na dostarczenie i urządzenie aparatu gazowego, przyjęto ofertę pp. Suckow et Comp. z Wrocławia; na wybudowanie domku i zbiornika, ofertę p. Latkowskiego majstra murarskiego w Krakowie. Roboty te według protokołów odbiorczych. zostały całkiem dobrze wykonane. Koszta wynosiły:

a)	pp. Suckow et Comp.	4.531 et. 70 ¹ / ₂ et.
b)	p. Latkowski	2.235 „ 89 „
	Razem	6.767 „ 59 ¹ / ₂ „
	W porównaniu przeto z kwotą prelimitowaną	5.800 „ — „
	Okazała się nadwyżka wydatków	967 zł. 59 ¹ / ₂ et.
Nieprzewidziane zaś a nieuniknione wydatki były następujące :		
1.	Koszta frachtu za części aparatu z Wrocławia	15 zł. 89 et.
2.	Cło od nadesłanych materyałów	226 „ 22 „
3.	Fracht od tychże materyałów	177 „ 35 „
4.	Retorty zapasowe, kuźnia polowa, tudzież inne niezbędne dla gazownika narzędzia	149 „ 84 „
5.	Zwiększona robota przy pokryciu dachu i polerowaniu zbiornika	97 „ 88 „
	razem	667 zł. 18 et.

	Z przeniesienia	667 złr. 18 ct.
	Doliczając nadwyżkę wydatków z powodu nieuniknionej zmiany pierwotnego kosztorysu	967 „ 59 ¹ / ₂ „
	wypada nadwyżka preliminarza z roku 1874.	
w kwocie		1.634 zł. 77 ¹ / ₂ ct.
	która to kwota w r. 1876. na rachunek funduszu szpitala św. Łazarza z rubr. „Utrzymanie budynków“ wypłaconą została.	

Zapis fundacyjny ś. p.
Józefa Dąbkowskiego.

Testamentem z dnia 15. stycznia 1871 ś. p. Józef Dąbkowski uczynił zapis następujący :

„Dla szpitala św. Łazarza na Wesolej, dla chorych nbogich, zapisuję kapitał złr. w. a. 3000 w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego à 4^o/_o jako fundusz stały z procentem“.

Na podstawie tego dosłownego brzmienia zapisu, c. k. Namiestnictwo w odezwie z d. 26. listopada 1876. r. do l. 46859 wyprowadziło następujące wnioski :

„Gdy zaś ci chorzy ubodzy leczeni są w szpitalu na koszt niegdyś ich gminy a dziś funduszu krajowego, gdy również wolę fundatora w ten sposób tłumaczyć należy, że tenże fundacją swoją los chorych chciał polepszyć, przeto fundacya ta a raczej jej dochody obracane byby powinny dla ubogich chorych, szpital św. Łazarza opuszczających.“

Na to oświadczył Wydział krajowy, że z takim tłumaczeniem woli fundatora żadną miarą zgodzić się nie może. — Według dosłownego brzmienia testamentu uczyniony jest zapis dla szpitala św. Łazarza na Wesolej jako fundusz stały; ustęp zaś: „dla chorych ubogich“ nważać należy jako bliższe określenie charakteru samego szpitala. Fundatorowi szło widocznie o to, aby zapis jego otrzymał nie inny szpital tylko św. Łazarza, umieszczony na Wesolej i przeznaczony do leczenia ubogich chorych.

Gdyby fundator miał inny zamiar, mianowicie taki, jakiego się domyśla c. k. Namiestnictwo, wówczas musiałby to wyrazić jasno i całkiem inaczej, niżeli w testamencie wyraził. Między fundacjami szpitala św. Łazarza jest jedna. pod nazwą „dzieci Wenelów“, której dochody używane są na wsparcie wychodzących ze szpitala rekonwalescentów. — Lecz ten cel w akcie fundacyjnym wyrażony jest jak najdokładniej. Wszystkie zaś fundacye, które uczynione zostały dla szpitala św. Łazarza często z wyraźnem poszczególnieniem „na rzecz chorych ubogich“ zawsze od czasów najdawniejszych, równie jak i w ciągu administracji szpitalem przez c. k. Rząd, uważane były jako fundacye szpitalne i używane w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 10. kwietnia 1857 do l. 10916. — W punkcie 15. tegoż rozporządzenia przepisano, że: „przyrostki wpływające dla szpitali z fundacyi, legatów, darów, wskutek zawartych umów itp., należy według przeznaczenia takowych przy wyrachowaniu taksy za pielęgnowanie w ogólności lub przy wyrachowaniu taksy dla pewnej kategorii chorych potrącić“.

Otóż jak dochody innych podobnych fundacyj, tak samo i dochody fundacyi ś. p. Józefa Dąbkowskiego, według powyższego przepisu powinny być użytkowane.

Okoliczność, że dziś fundusz krajowy opłaca kosztą leczenia ubogich, i że przeto ubodzy nie korzystaliby z dobrodziejstwa fundacyi, mylnie także została tłumaczoną. Wiadomo, że szpitale publiczne głównie do leczenia chorych ubogich są przeznaczone, że dla zamożniejszych istnieją w tych szpitalach klasy wyższe, z taksą znacznie droższą, na której wymiar według powołanego rozporządzenia z 10. kwietnia 1857 punkt 15. żadnego wpływu nie wywiera. Wreszcie według obowiązujących przepisów płaci fundusz krajowy kosztą leczenia tylko za takich ubogich, od których żadną miarą ściągnąć ich nie można. Przeto o ile taksa leczenia jest mniejszą, o tyle wychodzi to na korzyść ubogich; a że na umniejszenie taksy wpływają dochody z fundacyi, więc każda fundacya dla szpitala w ogóle zrobiona, jest aktem dobroczynności na rzecz ubogich.

Na skutek tego przedstawienia, c. k. Namiestnictwo nadesłało zarys aktu fundacyjnego, który Wydział krajowy w ten sposób wypełnił, że fundacya według zapisu testamentowego opiewa: „dla szpitala św. Łazarza na Wesolej w Krakowie dla ubogich chorych, jako fundusz stały z procentem“. Akt fundacyjny przesłaliśmy c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia.

Według zawiadomienia tegoż c. k. Namiestnictwa, iż przy podziale masy spadkowej po ś. p. Józefie Dąbkowskim przyjęto zasadę, że ś. p. Józef Dąbkowski zapisał legata w listach zastawnych galicyjskich, uiszczyć się mające w wartości realnej, otrzymała fundacya wyżej określona na rachunek legatu 3000 zhr., sumę 4040 zhr. 40 ct. w. a. w nominalnej wartości 4% listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego mianowicie :

- a) cztery listy zastawne galic. 4% po 1000 zhr.
- b) za 40 zhr. 40 ct. w. a. nominalnej wartości kwotę 31 zhr. 83 ct. w. a. gotówką, a po potrąceniu taksy depozytowej kwotę 15 zhr. 52 ct. w. a.

Efakta zostały na polecenie c. k. Namiestnictwa zawinkulowane na rzecz wyźrzczonej fundacyi.

Należytość prawną w skutek nakazu płatniczego uiszczono zaliczko-wo z funduszków szpitala ś. Łazarza.

Po uskutecznienu winkulacyi i zatwierdzeniu aktu fundacyjnego, nastąpi oddanie fundacyi Wydziałowi krajowemu.

Fundacya ś. p. Józefy
Czyżowskiej.

Expozytura c. k. Prokuratorji skarbu w Krakowie zawiadomiła Wydział krajowy, iż zmarła na dniu 30. kwietnia 1875 w szpitalu ś. Łazarza Józefa Czyżowska, rozporządzeniem swej ostatniej woli uczyniła tenże szpital ś. Ła-

zarza uniwersalnym swoim spadkobiercą pod warunkiem, ażeby tenże z pozostałego po niej majątku utworzył fundusz wieczysty, którego procenta służyć mają na opłacenie czterech corocznych mszy w kościele ś. Łazarza i odnawianie ołtarza w sali szpitalnej.

Według urzędowego inwentarza wynosi czysty spadek w gotówce 1 zlr. 98 ct. w. a. Oprócz tego ma istnieć wierzytelność w kwocie 575 zlr. w. a., którą jednakowoż należałoby dopiero w drodze sporu wywaleczać. Według zdania Expozytury e. k. Prokuratorji skarbu w Krakowie nietylko wątpliwą jest możność wygrania tego sporu, ale nawet w razie wygrania, dla braku majątku dłużnika, niebyłoby zkad ściągnąć należności. Zgodnie przeto z opinią Expozytury e. k. Prokuratorji skarbu, zawiadomił Wydział krajowy e. k. Namiestnictwo, iż imieniem szpitala ś. Łazarza odmawia przyjęcia tej fundacji.

Wstrzymanie egzekucyi w okolicach głodem dotkniętych.

Alegat 41.

Alegat 42.

Uchwałą z dnia 28. marca 1876. wezwał Wysoki Sejm e. k. Rząd o wstrzymanie egzekucyi podatków, w okolicach niedostatkiem dotkniętych i wyjednanie zmiany dotychczasowych przepisów co do odpisania podatków. Wydział krajowy poruszył tę sprawę u e. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 11. października 1876. L. 26021, na co otrzymał odpowiedź z dnia 17. listopada 1876. L. 9237/pr. załączoną pod 41/, że tutejsza e. k. Dyrekeya skarbu przedłożyła tę sprawę e. k. Ministerstwu skarbu do dalszego postanowienia, a wślad tego dalsze pismo e. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 11. stycznia 1877 L. 1473/pr. załączone pod 42/, wraz z odpisem reskryptu e. k. Ministerstwa skarbu z dnia 19. lutego 1876. L. 4871 wydanego w tej sprawie.

C. k. Ministerstwo zezwoliło, ażeby w gminach nieurodzajem dotkniętych wstrzymano się z przymusowem ściąganiem należności podatkowych aż do końca października 1876., tak co do należności z mniejszych jak i większych posiadłości, jakoteż ażeby urosłe do tego czasu należności podatkowe uiścić w czterech (4) ratach kwartalnych.

Co do wezwania o przedłożenie Radzie Państwa wniosku do zmiany w ustawodawstwie, na podstawie którego odpisanie podatków gruntowych zarządzonem byłoby mogło, również w razie nieurodzaju, szkód w polu przez myszy, robactwo, szarańczę i inne tym podobne klęski w obsiewach zarządzonych, powołało się e. k. Ministerstwo na zesłoroczny reskrypt z dnia 22. kwietnia 1876. L. 3923, wydany z powodu podobnej uchwały Sejmu krajowego, że sprawa ta będzie wzięta pod rozwagę przy wniesieniu projektu do ustawy przewidzianej w §. 6. ustawy o regulacyi podatku gruntowego z dnia 24. maja 1869. roku.

Zniżenie należności rządowych od przełania własności.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 19. kwietnia 1876 przedłożonym został e. k. Rządowi na podstawie §. 19. statutu krajowego wniosek dotyczący zniżenia należności prawnych od przelewania prawa własności i prawa użytkowania rzeczy nieruchomości, jako też obniżenia tych należności w miarę lat, które upłynęły od ostatniego przełania, także w wypadkach, w których przedostatnia zmiana posiadania nie była w księgach hipotecznych uwidoczniłą, a narzeczcie zaprowadzenia opłat od interesów giełdowych.

Pismem z dnia 4. grudnia 1876. roku L. 9747/prezyd. *Alegat 47.* Alg./43 zawiadomiło nas e. k. Prezydyum Namiestnictwa, że e. k. Ministerstwo skarbu oznajmiło reskryptem z dnia 13. listopada 1876. iż z powodów w załączonym piśmie wyszczególnionych, nie może się zgodzić z tym wnioskiem, co do znizienia istniejących należności i zaprowadzenia opłat od interesów giełdowych, że jednak co do obniżenia należności z powodu poprzedzającego przełania praw własności rzeczy nieruchomości, stałoby się zadość uchwale Sejmu krajowego, gdyby uzyskał moc prawną projekt rządowy zmierzający do niektórych zmian w ustawie o należnościach skarbowych, albowiem w myśl tego projektu mają być uchylone obowiązujące dotąd postanowienia, iż jedynie zmiany w posiadaniu uwidocznione w księgach publicznych, mogą być uwzględnione.

W związku z tym wnioskiem stoi uchwała Wysokiego Sejmu powzięta też samo na posiedzeniu z dnia 19. kwietnia 1876. dotycząca wezwania e. k. Rządu względem pouczenia e. k. urzędów skarbowych co do zastosowania niektórych przepisów podatkowych i pomnożenia e. k. urzędów lub urzędników podatkowych.

W tym względzie nie otrzymał Wydział krajowy aż do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, wiadomości o decyzji e. k. Rządu, poruszyliśmy jednak tę sprawę u e. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z dnia 16. stycznia 1877 L. 33284.

W przedmiocie podatku konsumcyjnego od mięsa.

Alegat 44. Co do wniosku Wys. Sejmu uchwalonego na posiedzeniu dnia 19. kwietnia 1876 na podstawie §. 19. statutu krajowego — w przedmiocie wymiaru podatku konsumcyjnego od mięsa, — oznajmiło nam e. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z dnia 6. listopada 1876. L. 9143/pr. pod 44 załączonym. że e. k. Ministerstwo skarbu nie może się zgodzić na reformę proponowaną wnioskiem Wys. Sejmu. Co się zaś tyczy wezwania Wysokiego Sejmu, uchwalonego w przedmiocie poboru podatku konsumcyjnego od mięsa na powołanem posiedzeniu, zarządziło e. k. Ministerstwo dochodzenia — względem zabezpieczenia tego poboru w drodze ugody ze stronami interesowanymi, a po tychże przeprowadzeniu — zostanie pomieniona kwestya wzięta pod ścisłą rozważę i ocenienie e. k. Ministerstwa skarbu.

W przedmiocie odebrania funduszków indemnizacyjnych w zarząd Reprezentacji krajowej.

Uchwałę z dnia 25. kwietnia 1876 Wys. Sejm wezwał e. k. Rząd do przystąpienia do ostatecznego załatwienia rokowań, przeprowadzonych między e. k. Rządem i Wydziałem krajowym względem dotacyi galicyjskich funduszków indemnizacyjnych i oddania ich w zarząd Reprezentacji kraju.

Wydział krajowy poruszył tę sprawę u e. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z dnia 13. czerwca 1876 L. 12619. Gdy jednak minęło już lat pięć od czasu (1871) ukończenia i zamknięcia rokowań powyżej powołanych, a pomimo wznawianych rok rocznie uchwał Wys. Sejmu o ukończenie tej sprawy Reprezentacja krajowa nie otrzymała dotąd żadnej wiadomości o odnośnej decyzji e. k. Rządu — ani o stanie tej sprawy, postanowił Wy-

dział krajowy przedłożyć e. k. Rządowi memoriał, przedstawiający przebieg sprawy — trudności z jakimi Reprezentacja kraju wależyć musiała do ukończenia rzeczonych rokowań i szkodę, jaką kraj poniesie z powodu zwłoki zachodzącej w załatwieniu tej sprawy — i upraszał go o jak najrychlejsze przedłożenie wyniku powołanych rokowań Reprezentacji Państwa do powzięcia postanowień, potrzebnych dla ostatecznego załatwienia tej sprawy. Memoriał ten przedłożyliśmy Jego Excelencyi Panu Ministrowi spraw wewnętrznych, upraszając go o wyjednanie potrzebnej w tym względzie uchwały Rady Państwa i o poinformowanie Wydziału krajowego o terażniejszym stanie tej sprawy.

Równocześnie przedłożyliśmy odpisy tego memoriału JE. Panu Prezydentowi Ministerstwa, JE. Panu Ministrowi skarbu i JE. Panu Ministrowi Dr. Floryanowi Ziemiańskiemu — upraszając ich o poparcie tej sprawy.

Alegat 45.

Odpis tego memoriału załączamy pod 45, podając tym sposobem treść jego do wiadomości Wys. Sejmu.

W przedmiocie założenia filii e. k. Banku narod.

Alegat 46.

Uchwałą z dnia 26. kwietnia 1876 wezwał Wys. Sejm e. k. Rząd o poczynienie odpowiednich kroków w celu założenia w Stanisławowie filii e. k. Banku narodowego — w skutek czego oznajmiło nam e. k. Prezydentum Namiestnictwa pismem z dnia 15. września 1876 L. 7343 pr. Al. 46, iż według zawiadomienia Pana Ministra skarbu tę sprawę możnaby wnieść ponownie — gdy sprawa banków będzie na nowo uregulowaną w drodze ustawodawczej, gdyż w dzisiejszej chwili nie uważa za odpowiednie podnoszenie tego przedmiotu wobec e. k. Banku narodowego.

W sprawie uporządkowania stosunków gmin wyznaniowych izraelskich.

Wys. Sejm uchwalił 30. marca 1876 rezolucję w treści następującej: „Sejm krajowy ponawia rezolucję z 8. października 1868 wzywając e. k. Rząd, aby wszelkie ustawy, przepisy i rozporządzenia wyłączone dla ludności mojżeszowego wyznania wydane, i tejsze ludności wyjątkowe stanowisko, nadające, jak najrychlejszemu rozpoznane i zniesione zostały, tudzież wzywa ponownie e. k. Rząd, aby uporządkowanie stosunków gmin wyznaniowych izraelskich w myśl art. 15. ustawy zasadniczej państwa z 21. grudnia 1863 (o prawach obywateli) jak najspieszniej było przeprowadzone, oraz aby uchwała Sejmu z 11. maja 1875 żądająca unormowania w prowadzeniu ksiąg metrykalnych dla żydów rychłe zastosowanie znalazła“.

W odpowiedzi na powyższą relację oświadczyło nam e. k. Prezydentum Namiestnictwa w swej odezwie z 29. czerwca 1876 do L. 2730, pr., iż wszelkie dawniejsze dla izraelitów wyłącznie wydane przepisy, o ile nie liczą z obecnym stanem ustawodawstwa, nie mają już mocy obowiązującej, — tudzież iż równouprawnienie żydów z innymi obywatelami państwa, a to w myśl art. 15. ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867 zostało już zupełnie przeprowadzonym, wreszcie iż co do uregulowania stosunków gmin wyznaniowych izraelskich i prowadzenia metryk, zarządza e. k. Namiestnictwo co potrzeba celem jak najrychlejszego uporządkowania tej sprawy. W skutek tej odpowiedzi e. k. Rządu zajęł się Wydział krajowy dokładnem zbadaniem całej tak zwanej „kwestyi żydowskiej“ — a mianowicie zebrał wszystkie do tej sprawy odnoszące się materiały, porównał wszelkie dawniejsze dla żydów wyłącznie wydane przepisy

z najnowszemi ustawami zasadniczemi państwa i nabył istotnie przekonania następującego :

Patent Józefiński z 7. maja 1789, r. tudzież dekret gubernialny z 22. lipca 1833 l. 26418 obowiązują dotąd tylko w tym względzie, o ile regulują stosunki wyznaniowe gmin izraelskich i zabezpieczają datki wyznaniowe czyli tak zwane opłaty domestykalne na wewnętrzne cele wyznaniowe.

Zaś we wszystkich innych punktach zniesiono już postanowienia patentu Józefińskiego, a to po części przepisami w dzienniku ustaw państwa aż po rok 1860. zamieszczonymi, a po części także i najnowszemi rozporządzeniami ministeryalnemi; te ostatnie tworzą zarazem dodatkowe przepisy regulujące bliżej stosunki wyznaniowe gmin izraelskich w myśl art. 15. ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867 Nr. 142. dz. u. p.

W szczególności stanowią te rozporządzenia ministeryalne, iż każda gmina wyznaniowa izraelska może przez swych legalnych zastępców ułożyć dla siebie statut i wyłuszczać szczegółowo trzynaście punktów, które w każdym statucie stanowczo uregulowane być muszą; statut ten potrzebuje zatwierdzenia c. k. Rządu, — a gdzie niema dotąd takiego zatwierdzonego statutu, w takich gminach izraelskich obowiązuje patent Józefiński, o ile takowe normuje urządzenie gmin wyznaniowych, a to jako podstawa dekretu gubernialnego z 22. lipca 1833 L. 26418 o datkach na cele wyznaniowe i kontroli władz rządowych nad majątkiem gmin izraelskich.

Niema przeto żadnego powodu do żądania, ażeby powyższe specjalne przepisy dla izraelitów, — które zupełnie są zgodne z najnowszemi ustawami zasadniczemi państwa, zniesione zostały; prócz tego zaś zaznaczyć trzeba, iż oprócz powyż nadmienionych nie ma już żadnych innych wyłączeń dla izraelitów wydanych przepisów; — dalej musimy podnieść i tę ważną okoliczność, którą powzięliśmy z dokładnego rozpoznania sprawy, iż austr. ustawodawstwo nie nadaje ludności izraelskiej żadnego wyjątkowego stanowiska.

W końcu przytaczamy, iż c. k. Namiestnictwo zamieściło dnia 10. października 1876 pod N. 55. w dzienniku ustaw krajowych rozporządzenie ministeryalne z dnia 15. marca 1875 do l. 12944 normujące sposób prowadzenia metryk izraelskich w Galicyi, a dołączyło do tego instrukcję ministeryalną i wykaz wszystkich okręgów metrykalnych w kraju.

W szczególności zaś stanowią te przepisy, iż każdy okręg metrykalny musi być położonym w granicach powiatu politycznego i obejmować w sobie z reguły tylko jedną gminę wyznaniową; z tego też wynika, iż rzeczony wykaz okręgów metrykalnych zawiera w sobie oraz wszystkie pojedyncze prawnie istniejące gminy wyznaniowe izraelskie.

Wydział krajowy uznaje zatem, iż uporządkowano nietylko w ogóle stosunki gmin wyznaniowych izraelskich w myśl art. 15. ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867 Nr. 142. dz. u. p., lecz też uregulowano faktycznie stosunki tych gmin wyznaniowych izraelskich, które wyszły z karbów przepisów obowiązujących; zarazem też stało się zadość rezolucyi Wysokiego Sejmu z dnia 11. maja 1875. żądającej unormowania w prowadzeniu ksiąg metrykalnych.

Wezwanie do c. k. Rządu
o jak najrychlejsze zaprowa-
dzenie hipotek mniejszych
posiadłości i o udzielenie
pożyczek towarzystwom
zaliczkow. przez
Bank narodowy.

Wydział krajowy podnosił w swych pismach z 2. października i 22. grudnia 1876 do L. 25438 i do L. 34457 uchwałę Wys. Sejm z dnia 1. kwietnia 1876 powziętą z powodu petycji Wydziałów powiatowych w Gorlicach, Kolbuszowie, Jaśle, Sanoku, Łańcucie, Krośnie i Rudkach i wzywającą c. k. Rząd:

a) o poczynienie stosownych kroków celem jak najrychlejszego zaprowadzenia hipotek mniejszych posiadłości;

b) o użycie odpowiedniego wpływu, ażeby Bank narodowy udzielił pożyczek towarzystwom zaliczkowym następczą dostateczną gwarancję.

W szczególności podnosił Wydział krajowy w powyższych pismach swoich do c. k. Prezydium Namiestnictwa wystosowanych ten ostatni punkt ad b., który przy obecnym położeniu ekonomicznym całego kraju jest nader ważnym i nagłym, a któremu też zaraz zadosyć uczynić można.

Na to otrzymaliśmy odpowiedź c. k. władzy krajowej, iż przedłożyła powyższą uchwałę sejmową dnia 7. lipca 1876 Pp. Ministrom sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i rolnictwa; z tego też powodu udaliśmy się do c. k. Prezydium Namiestnictwa dnia 26. stycznia 1877 do L. 768 z ponownym przedstawieniem, ażeby wyjednało u Pp. Ministrów przychylnie załatwienie tej sprawy.

Wskutek tego też oznajmiło nam c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 12. kwietnia 1877 do L. 11230, iż Pan Minister spraw wewnętrznych otrzymał odnośne zawiadomienie od Pana Ministra sprawiedliwości, polecił nam donieść o pracach już przedsięwziętych i w toku będących przy założeniu nowych ksiąg hipotecznych. A mianowicie ukończono dla 852 gmin czynności przygotowawcze, dla 515 gmin dochodzenia na miejscu, a dla 405 gmin sporządzenie wykazów hipotecznych.

Dla 82 gmin są w toku czynności przygotowawcze, dla 75 gmin dochodzenia na miejscu, a dla 36 gmin są w toku czynności połączone ze sporządzeniem wykazów hipotecznych.

Wydział krajowy w odpowiedzi swej na powyższe pisma zwrócił uwagę c. k. Prezyd. Namiestnictwa a to dnia 13. kwietnia 1877 do L. 11230, iż nie otrzymał dotąd żadnego załatwienia c. k. Rząd na powyż wspomniany punkt b. uchwały Wys. Sejmu z 1. kwietnia 1876 i upraszał ponownie o wyjednanie pomyślnego załatwienia tej sprawy, na co jednak do tej chwili nie otrzymał jeszcze żadnej odpowiedzi.

Rezolucya względem zmiany § 60. instrukcyi do ustawy o służbie wojskowej.

Wydział krajowy zapytywał kilkakrotnie c. k. Rząd o rezultat uchwały Wys. Sejmu z dnia 19. kwietnia 1876, wzywającej c. k. Rząd, aby postanowienia §. 60 instrukcyi do ustawy o służbie wojskowej tak zmienił, iż koszta za popisowych, oddanych do szpitala dla obserwacyi lekarskiej (§. 60—1) lub wyleczenia chorób (§. 60—2) tylko w tym przypadku pokryte będą w sposób przepisany dla szpitalów publicznych, jeżeli popisowy udawał chorobę.

W tym względzie doniosło nam c. k. Prezydium Namiestnictwa dnia 21. czerwca 1877 do L. 4845, iż Pan Minister obrony krajowej oświadczył, że nie może się zgodzić na rzeczoną zmianę §. 60. instrukcyi dla wykonania ustawy o służbie wojskowej, ponieważ odnośne przepisy nie mają wy-

łącznie tylko interesa państwowego na celu, lecz wydane zostały w interesie popisowych wogóle.

W sprawie utworzenia nowych trybunałów I. instancyi.

Wysoki Sejm w uchwale swej z 25. kwietnia 1876. odstąpił c. k. Rządowi petycyę miast Stryja, Sanoka, Jasła i Brzeżan o rychłe ustanowienie trybunałów I. instancyi w tych miastach z tem wezwaniem: ażeby uznanej uchwałami Sejmu z 15. grudnia 1873 i z 4. maja 1875 naglącej potrzeby ustanowienia trybunałów I. instancyi w Wadowicach, Jasle, w Brzeżanach, Sanoku, Stryju i Czortkowie jak najrychlej zadosyć uczynił

W tej sprawie nadmieniamy, iż c. k. Ministerstwo sprawiedliwości w reskrypcie z 19. września 1876 do L. 24670 zawiadomiło Wydział krajowy, że Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z 8go września 1876 przyzwolił raczył na utworzenie nowego sądu obwodowego w Wadowicach z okręgiem, obejmującym w sobie sądy powiatowe w Białej, Kętach, Oświęcimie, Żywcu, Milówce, Śmieniu, Andrychowie, Wadowicach, Kalwaryi, Makowie, Jordanowie i Myślenicach, — obok równoczesnego zwinienia sądu powiatowego w Wadowicach; — tudzież, iż czas wprowadzenia w życie tegoż trybunału później ogłoszonym zostanie.

W tym ostatnim względzie nie otrzymaliśmy dotąd żadnego dalszego zawiadomienia.

Wezwanie o rychłe wprowadzenie w życie uchwały Wys. Sejmu z 29. maja 1875 a w szczególności co do utworzenia nowych sądów powiatowych.

Uchwałą z 25. kwietnia 1876 odstąpił Wysoki Sejm petycyę miast Biecza i Czarnego Dunajca o spieszne utworzenie tamże sądów powiatowych, c. k. Rządowi z wezwaniem: ażeby uchwałą Sejmu z 29. maja 1875 względem podziału kraju na okręgi sądów powiatowych, a w szczególności co do utworzenia nowych sądów powiatowych, spiesznie w życie wprowadził.

Wydział krajowy ze swej strony wniósł dnia 23. września 1876 do L. 15718 do PP. Ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych przedstawienie tej treści, ażeby uchwała Wys. Sejmu z 29. maja 1875 nietylko w IV. ustępie, lecz we wszystkich punktach, a zatem w całości wykonaną została, zaś odpis tegoż przedstawienia udzielił zarazem Jego Excelencyi P. Ministrowi Dr. Ziemiałkowskiemu, upraszając o skuteczne poparcie tej sprawy.

W skutek tego otrzymał Wydział krajowy odpowiedź P. Ministra sprawiedliwości z dnia 9. listopada 1876 do l. 30093 zawierającą w sobie zapewnienie, iż nie zamierzano nigdy ograniczyć się tylko do IV. następu powyższej uchwały sejmowej a resztę punktów tej uchwały pozostawić bez uwzględnienia, lecz uznano za stosowne, ażeby względem dalszego traktowania i przeprowadzenia rzeczony uchwały sejmowej, obrać drogę postępowania sukcesywnego a to według pewnego porządku, i że p. Minister z całą szczerością do tego dąży, ażeby wszelkie jako potrzebne lub stosowne uznane zmiany w podziale kraju na okręgi sądów powiatowych, przeprowadzone zostały.

W końcu nadmienić tu musimy, iż niektóre gminy wniosły do Wydziału krajowego reklamacye przeciwko przyłączeniu ich do tych sądów powiatowych, do których przydzieliła je uchwała Wysokiego Sejmu z 29. maja 1875.

Wypadki te odnoszą się tylko do kilkunastu gmin, w którym względnie zarządziliśmy dokładne zbadanie rzeczy i przedstawimy w osobnym sprawozdaniu Wysokiemu Sejmowi wnioski względem niektórych drobnych zmian teje uchwały sejmowej z 29. maja 1875.

Sprawa utworzenia nowego sądu powiatowego w Zakliczynie, tudzież przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Krynicy do Muszyny.

Obydwie te sprawy poruszył P. Minister sprawiedliwości w r. 1876. i przedkładamy takowe Wysokiemu Sejmowi wraz z wnioskami naszymi w dwóch osobnych sprawozdaniach.

Sprawa przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Radłowa do Szczurowej.

Wreszcie wspominamy, iż na prośbę gminy Szczurowej i kilkunastu gmin okolicznych o przeniesienie siedziby sądu powiatowego z Radłowa do Szczurowej, uznaliśmy uchwałą naszą z 6. grudnia 1876 do l. 21685, iż niema potrzeby tego przeniesienia, gdyż inne interesowane gminy z większą ludnością pragną zatrzymania sądu powiatowego w Radłowie.

Petycje sejmowe gmin Wiśniowa, Jazowa, Kalembina, Niewodna, Szufnarowa, Korzuchów i Kozłówek o przyłączenie do starostwa Jasielskiego.

Wysoki Sejm w uchwale swej z d. 1. kwietnia 1876 odstąpił powyższe petycje c. k. Rządowi do uwzględnienia.

Uchwała ta jest co do gmin: Wiśniowa, Jazowa, Kalembina, Niewodna, Szufnarowa i Korzuchowa zupełnie zgodną z uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 29. maja 1875, która pozostawiła te miejscowości przy sądzie powiatowym we Fryszaku, mającym się mieścić w obrębie c. k. starostwa Jasielskiego; zaś co do gminy Kozłówek, powyższa uchwała Wysokiego Sejmu z d. 1. kwietnia 1876 zmieniła faktycznie dawniejszą uchwałę sejmową z d. 29. maja 1875, która przydzieliła Kozłówek do sądu powiatowego w Strzyżowie mającym się mieścić w obrębie c. k. starostwa w Rzeszowie.

Wydział krajowy wnosi zatem w osobnym sprawozdaniu, tyczącem się zmian uchwały sejmowej z dnia 29. maja 1875, na pozostawienie Kozłówek przy dotychczasowym sądzie we **Fryszaku**, czego pragnie Kozłówek i który to sąd Fryszacki mieścić się będzie w Starostwie Jasielskiem.

Wezwanie względem postarania się o obfitsze żywienie szeregowców c. k. armii.

W tej sprawie donosimy, że c. k. Prezydyum Namiestnictwa zawiadomiło nas 7. września 1876 do L. 23220, iż c. k. Ministerstwo obrony krajowej udzieliło uchwałę Wysokiego Sejmu z 26. kwietnia 1876 w sprawie żywienia szeregowców c. k. armii, do rąk c. k. Ministerstwa wojny z odwołaniem się na rezolucję powziętą przez delegację Rady państwa z dnia 2. czerwca 1876, którą wspólne Ministerstwo wojny wezwanem zostało, ażeby kwestyę obfitszego żywienia żołnierzy szeregowców wzięło pod należytą rozważę i przedłożyło najbliższej delegacyi odpowiednie wnioski.

Rezolucya Wysokiego Sejmu z 22. grudnia 1873.

C. k. rząd nie załatwił dotąd rezolucyi Wysokiego Sejmu z 22. grudnia 1873, która udzielając e. k. Namiestnictwu petycję Rady powiatowej

w sprawie rekrutacji czy-
li poboru do wojska.

Kolbuszowskiej w sprawie uchylania się żydów od służby wojskowej, wezwała c. k. Rząd krajowy, ażeby wpłynąć zechciał na rychłe załatwienie postawionych przez Wydział krajowy do L. 4299/1870, do L. 7003/871, do L. 14589/1871, do L. 22203/1872. i do L. 16527/1873 wniosków dążących do ulepszeń w sprawie przeprowadzenia poboru do wojska, tudzież zwróciła uwagę c. k. Rządu krajowego na wzmagającą się liczbę wypadków samokalectwa u żydów, przeciwnie czemu trzebaby rozszerzyć atrybucję komisji asenterunkowych w tym kierunku, ażeby upoważnione były asenterować podejrzanych o to nadużycie do dowolnych usług w c. k. armii, do których mimo skaleczenia są zdolni.

W tejże sprawie donosimy Wysokiemu Sejmowi, iż dnia 7 listopada 1876 do L. 19985 udzieliliśmy c. k. Prezydium Namiestnictwa podania Wydziału powiatowego w Horodence i 27 innych Wydziałów powiatowych o wyjednanie wpływu stanowczego dla delegatów rad powiatowych przy komisjach rekrutacyjnych; — przy tej sposobności podnieśliśmy na nowo dawniejsze wnioski nasze do L. 4299/770, tudzież rezolucję Wysokiego Sejmu z 22. grudnia 1873, a w szczególności przedstawiliśmy potrzebę, ażeby c. k. Rząd przyznał delegatom powiatowym stanowisko istotnych członków komisji rekrutacyjnej czyli poborowej, a to z prawem wglądania we wszystkie akta poboru wojskowego, jak też każdorazowego zabierania głosu, dalej z prawem odsyłania popisowych do superrewizyi, wreszcie z prawem stawiania wniosków, które gdyby przez politycznych i wojskowych naczelników komisji poborowej na razie uwzględnione nie były, nie mogłyby wprawdzie powstrzymać rzeczy, jednakże podlegałyby miały rozpoznaniu i rozstrzygnięciu wyższych władz poborowych.

Z uwagi więc, iż powyższe wnioski Wydziału krajowego ułożono z uwzględnieniem wszelkich wymogów potęgi państwowej, iż dalej powstały one wskutek inicjatywy Wysokiego Sejmu, który wnosił w tej mierze dnia 28. grudnia 1866 prośbę do Najjaśniejszego Pana, iż dalej poparta je rezolucya Wysokiego Sejmu z 22. grudnia 1873, wreszcie, iż rzeczony wniosek, które nawet przez c. k. Jeneralną Komendę jako słuszne uznane zostały, przyniosłyby tak ludności całej jak też c. k. Rządowi prawdziwe i praktyczne korzyści, wnieśliśmy najusilniejsze przedstawienie, ażeby c. k. Prezydium Namiestnictwa wyjednało przychylnie załatwienie tej sprawy.

Na powyższe przedstawienie nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi.

Niezałatwione dotąd uchwały Wysokiego Sejmu z 21. maja 1875 r. względem reformy ustaw o należytościach prawnych, tudzież postępowania w spadkowych sprawach sierocińskich.

Odwołując się do zeszłorocznego sprawozdania naszego (str. 27) donosimy w tej sprawie, iż dnia 1. lutego 1877 do L. 3473 udaliśmy się do c. k. Prezydium Namiestnictwa z zapytaniem, jaki skutek odniosły powyższe uchwały Wysokiego Sejmu u Pp. Ministrów skarbu i sprawiedliwości, tudzież na ten wypadek, gdyby nie było dotąd załatwienia ministerjalnego, wezwaliśmy c. k. Rząd krajowy o wyjednanie przychylnego załatwienia tych spraw.

C. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło nas 3. kwietnia 1877 do l. 10190, iż c. k. Rząd przygotował już dawno projekt do ustawy o postępowaniu w sprawach spadkowych sierocińskich, że jednakże zaniechano dalszych czynności, ponieważ musiano wnieść poprzednio projekta do ustaw, które

były naglejsze i ponieważ pierwiej musi nastąpić wyjaśnienie sprzecznych między sobą zapatrywań co do stanowiska Notaryatu w obec pertraktacyj spadkowych, nie mniej kwestyi co do rad familijnych. W tej mierze więc oświadczył P. Minister sprawiedliwości, iż nie może na razie oznaczyć czasu, w którym c. k. Rząd będzie mógł wystąpić z wnioskami szczegółowemi.

Wreszcie przyrzekło nam c. k. Prezydium Namiestnictwa, iż co do ustępu uchwały sejmowej z 21. maja 1875 w przedmiocie przeprowadzenia reformy ustaw o należnościach prawnych, zawiadomi nas zaraz jak tylko nadejdzie załatwienie ze strony c. k. Ministerstwa skarbu.

W sprawie uregulowania szupaśnictwa.

Odwołując się do zeszlórocznego sprawozdania Wydziału krajowego z jego czynności za czas od 1. lutego 1875. do 31. grudnia 1875, (str. 124), donosimy Wysokiemu Sejmowi, iż położenie tej sprawy jest następujące :

A) Dnia 25. stycznia 1876. pojawiły się w dzienniku ustaw krajowych pod Nr. 1. i 2.,

a) zarządzenia Wydziału krajowego, odnoszące się do wykonywań szupasowych ;

b) obwieszczenie Wydziału krajowego, ustanawiające ryczałty szupasowe na lata 1876., 1877. i 1878.

Powyższe przepisy obowiązują od dnia 1. stycznia 1876.

B) Wnioski Wydziału krajowego z dnia 10. września 1875. do L. 18112, zmierzające do tego celu, by szupaśnictwo we wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajach w ten sposób uregulowanem zostało, ażeby zapobieżono stanowczo wszelkim nieprawym szupasowaniom, nie doczekały się jeszcze stanowczego załatwienia ze strony P. Ministra spraw wewnętrznych.

Z tego powodu wnieśliśmy dnia 4. lipca 1876. do L. 13938 ponowne przedstawienie do P. Ministra spraw wewn. i udaliśmy się do wszystkich innych Wydziałów krajowych, ażeby poparły ze swej strony rzeczony wniosek nasz u tegoż P. Ministra.

W powyższym względzie nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi c. k. Rządu, jednakże doniosły nam Wydziały krajowe w Tryeście i w Parenzo a to dnia 25. września 1876 do L. 26109, iż P. Minister spraw wewnętrznych zarządził w tej sprawie rozprawę u wszystkich Wydziałów krajowych i odnoszonych Rządów krajowych, tudzież, iż rzeczony Wydziały krajowe popierały wspomniane wnioski nasze.

Toż samo musiało zapewne nastąpić ze strony Wydziałów krajowych w Gracu, w Pradze i Gorycyi, gdyż te trzy Wydziały krajowe oświadczyły nam jeszcze wprzód a to całkiem stanowczo, iż przystępują bezwzględnie do wniosków naszych z 10. września 1875. do L. 18112; podczas gdy kilka innych Wydziałów krajowych oświadczyły nam iż chociaż zgadzają się z naszymi wnioskami, toć jednak wprzód radyby wiedzieć, co zadecyduje P. Minister spraw wewnętrznych.

Oczekujemy zatem w tej sprawie załatwienia ministerjalnego, a skoro takowe nadejdzie, sądzimy, iż wówczas będzie czas najstosowniejszy do wzno-

wienia rokowań z c. k. Namiestnictwem względem ostatecznego zregulowania szupaśnictwa w kraju naszym.

W tym ostatnim względzie bowiem zawiadomiło nas c. k. Prezydjum Namiestnictwa dnia 9. lutego 1876. do L. 3361, iż dotychczasowe uregulowanie szupaśnictwa w Galicyi uważa na razie zaś dostateczne, i że dopiero później a to w wypadku, gdyby okazała się w praktyce potrzeba tego, będzie korzystać z uwag Wydziału krajowego.

Ograniczamy się zatem na razie tylko do takich częściowych rokowań, gdzie tego potrzeby w praktyce koniecznie i natychmiast wymagają.

A mianowicie świadczą o naszej działalności w tej mierze wydane za naszą inicjatywą i wskutek porozumienia się z nami:

a) rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 7. lipca 1876. do L. 19767 (Nr. 27. dz. u. kr).

b) rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 21. grudnia 1876 do L. 54274., które 27. stycznia 1877. Nr. 14. ukazało się w dzienniku ustaw krajowych.

Prócz tego wydaliśmy kilka okólników a w szczególności instrukcję z dnia 14. kwietnia 1876. do L. 5359. dla wszystkich stacyi szupasowych, którą to instrukcję udzieliło c. k. Namiestnictwo wszystkim PP. Starostom i c. k. Dyrekeyom Policji we Lwowie i Krakowie, wytykając tymże władzom szupasowym dostrzeżone przez nas usterki i błędy w postępowaniu; wreszcie wydaliśmy zarządzenie z dnia 16. stycznia 1877. do L. 35.662., które ukazało się w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dnia 8. maja 1877. Nr. 25.

Sprawa ponoszenia kosztów policji miejscowej, wynikająca z §. 14. ustawy szupasowej z 27. lipca 1871. Nr. 88. dz. u. p. i ust. z 10 maja 1873 Nr. 108 dz. u. p.

Nie załatwiona na ostatniej sesji sejmowej petycja gminy Żmigród i późniejsze do nas wniesione podania kilku innych gmin, w których znajdują się siedziby c. k. Sądów powiatowych, wykazują iż żandarmerya — wyłapując włóczęgów w całym powiecie — odstawia takowych do najbliższego Sądu powiatowego, który według ustawy z dnia 10. maja 1873. Nr. 108. dz. u. p. karze tych włóczęgów aresztem od 8 dni do jednego miesiąca, zawiadamia o tem c. k. Starostwo a włóczęgów po karze odbytej oddaje tej gminie miejscowej, w której znajduje się Sąd powiatowy.

Ta ostatnia gmina musi tych włóczęgów utrzymać w swoich aresztach tak długo, aż c. k. Starostwo sprawdzi ich przynależność i wyda orzeczenie szupasowe, co trwa zwykle 2, 3, aż do ośmiu tygodni.

Otóż rzeczzone gminy przedstawiają, iż nie są w stanie ponosić tych kosztów i proszą o przyjęcie takowych na fundusz krajowy a to w myśl §. 14. ust. państw. z 27. lipca 1871. Nr. 88. który zastrzega tu wolne pole dla ustawodawstwa krajowego.

W tej sprawie uznał Wydział krajowy, iż zachodzi tu rzeczywiście uzasadniona obawa, że gminy uboższe nie będą w stanie podołać tym ciężarom, dlatego udał się dnia 15. września 1876. L. 21.792 do c. k. Namiestnictwa z tem przedstawieniem: iż z §§. 8 i 14. ustawy z 27. lipca 1871. Nr. 88., tudzież z §§. 39. i 43. ustawy o przynależności z 3. grudnia 1863. Nr. 105. dz. u. p. wypływa niewątpliwie, że koszta wyżywienia włóczęgów, przydybanych przez żandarmeryę i odstawionych do c. k. Sądu powiatowego, przynależą do

miejscowej policji tej gminy, gdzie włóczęga przydybanym został, tudzież, iż od niej domagać się może gmina będąca siedzibą Sądu powiatowego zwrotu tych kosztów, co w drodze politycznej nastąpić ma a w którym względzie zaproponowaliśmy stosowny sposób uregulowania tej sprawy.

C. k. Namiestnictwo w odezwie swej z 28. lutego 1877. do L. 7615 zgodziło się zupełnie ze zdaniem naszym i wydało okólnik do wszystkich władz szupasowych, zawierający w sobie uregulowanie tej sprawy, o czem też Wydział krajowy ze swej strony zawiadomił wszystkie Wydziały powiatowe a to w celu poinformowania gmin w ich obrębie położonych.

W sprawie pokrywania kosztów szupasowych.

Wysoki Sejm przeznaczył na pokrycie kosztów szupasowych w roku 1876. kwotę 10.000 zł. a to w Rubr. XII. fuduszu krajowego.

Uchwalenie powyższej kwoty nastąpiło na podstawie doświadczeń z lat poprzedzających, w których jednakże odnośne wydatki funduszu krajowego ograniczały się tylko do zwrotów szupasowych na rzecz obcych funduszy krajowych.

Gdy zaś począwszy od 1. stycznia 1876 poczęliśmy pokrywać koszta szupasowe, ponoszone przez galic. stacye szupasowe, wzmogły się tak bardzo wydatki odnośne, iż już w ciągu miesiąca lutego 1877 wyczerpaliliśmy zupełnie a nawet przekroczyliśmy rubrykę powyższą.

I tak w ciągu roku 1876. aż do dnia 20. lutego 1877 asygnowaliśmy na koszta szupasowania tak dla obcych funduszy kraj. jak też dla naszych stacyi szupasowych łączną sumę w ilości 12186 zł. 95 $\frac{1}{2}$ et., w skutek czego też przekroczyliśmy rubr. XII. fund. kraj. za rok 1876 o kwotę 2.186 złr. 95 $\frac{1}{2}$ et. w. a.

Nadwyżkę tę pokryliśmy stósownie do uchwały finansowej z d. 26. maja 1875 z oszczędności innych rubryk a na usprawiedliwienie tego przekroczenia, które w zamknięciu rachunkowem za rok 1876 uzasadnionem zostanie, przytaczamy, iż wydatki te tak według ust. państw. z d. 27. lipca 1871. Nr. 88., jak też według ustawy krajowej z d. 15. listopada 1874 Nr. 65. dz. ust. kraj. były bezwzględnie konieczne i w miarę cenzurowania i sprawdzenia rachunków w żaden sposób odroczone być nie mogły.

Nie możemy tu wreszcie pominąć tej uwagi, iż pomimo wszelkich usiłowań Wydziału krajowego, dokładniejsze obznajomienie się tak Wydziałów powiatowych, jak też stacyi szup. z odnośnymi przepisami szupasowymi, postępowało dotąd bardzo powolnie a szczególnie stacye nie zdołały dotąd wdrożyć się należycie w tory nowego postępowania i przepisanej manipulacji rachunkowej.

Do tej chwili pomimo wielokrotnych nalegań naszych, nie przedłożyły nam jeszcze 23 stacyj szupasowych rachunków za rok 1876, zaś rachunki 242 stacyj za rok 1876. złożone, wynoszą w ogóle zarachowaną nam kwotę w łącznej ilości 24.342 złr. w. a.

Rzeczony rachunki znajdują się dotąd po największej części jeszcze w toku cenzurowania, gdyż dotychczasowe asygnaty dla galic. stacyj szupasowych uskutecznialiśmy po największej części tylko tytułem zaliczek do wyrachowania się a taki sposób postępowania okazał się nam z wielu względów

wskazanym, zwłaszcza, iż pomiędzy rachunkami pojedynczych stacyj szupasowych istnieje pewna łączność i dokładna kontrola dopiero z poglądu na rachunki wszystkich odnośnych stacyj szupasowych, przez które przechodziła osoba szupasowana, powziętą być może.

Niezałatwiona petycja sejmowa Rady powiatowej Kolbuszowskiej o podwyższenie cen podwodowych dla wojska.

Powyzszą, przez Wysoki Sejm niezałatwioną petycyę, odstąpiliśmy dnia 6. czerwca 1876 do l 11045 z poparciem c. k. Namiestnictwu, które odpowiedziało nam dnia 8. grudnia 1876, iż p. Minister obrony krajowej zwrócił rzeczoną petycyę z oznajmieniem: że projekt rządowy do ustawy o podwodach ma się opierać na zasadach odpowiednich zasadam ustawy o kwaterunkach wojskowych, której projekt przyjdzie wkrótce pod obradę Rady Państwa, że przeto przed załatwieniem konstytucyjnem ustawy kwaterunkowej, uregulowanie sprawy podwodowej nastąpić nie może.

Emigracya włościan naszych do Ameryki.

Wskutek doniesienia Wydziału powiatowego w Tarnowie, iż emigracya włościan z Tarnowskiego i okolicznych powiatów do Ameryki, przybiera coraz większe rozmiary, wezwaliśmy dnia 2. czerwca 1876 wszystkie w zachodniej części kraju położone reprezentacye powiatowe, ażeby doniosły nam natychmiast o istotnem położeniu tej sprawy, a sprawozdanie Wydziału powiatowego w Tarnowie udzieliliśmy tegożsamego dnia 2. czerwca 1876 c. k. Prezydium Namiestnictwa — z przedstawieniem, ażeby nżyto stosownych środków zaradczych przeciwko bałamuceniu ludu naszego wiejskiego.

C. k. Prezydium Namiestnictwa odpowiedziało nam już 11. czerwca 1876, iż wydało stosowne polecenia weeln pociągnięcia do surowej odpowiedzialności ajentów namawiających włościan do wychodźstwa, tudzież zaleciło Pp. Starostom, ażeby za pośrednictwem zwierzchności gminnych, nauczycieli ludowych i organów bezpieczeństwa, przedstawiali włościanom oplakane stosunki wychodźców do Ameryki, tudzież ażeby zgłaszającym się o paszporta zagraniczne nie wydawali takowych, jeżeli petenci nie wykażą się dostatecznymi środkami utrzymania.

Wreszcie z zawezwanych przez nas reprezentacyj powiatowych, które złożyły nam swe sprawozdania, doniósł nam tylko Wydział powiatowy w Jaśle, a to dnia 10. lipca 1876, że według pozbieranych dat, wyemigrowało w r. 1876. do Ameryki, a to:

z Dębowa	97 osób
z Olpin	4 „
z Czerminy	60 „
z Szerzyn	24 „
z Zarzyca	13 „
Z Majscowej	6 „

a z parafii Harkłowskiej 150 osób, czyli razem 351osób; z innych gmin również wyemigrowało wiele osób, lecz nie zdołano zebrać dat dokładnych; wreszcie doniósł nam Wydział powiatowy nazwiska dwóch ajentów namawiających do emigracyi.

Powyższe sprawozdanie Wydziału powiatowego w Jaśle udzieliliśmy 11. lipca 1876 do L. 17.551 do rąk e. k. Prezydium Namiestnictwa a to w celu przedsięwzięcia stosownych kroków zaradczych.

W sprawie założenia nowych ksiąg hipotecznych i postępowania z kapitałami indemnizacyjnymi

W tejże sprawie wezwało nas e. k. Prezydium Namiestnictwa dnia 28. czerwca 1876, a to wskutek inicjatywy P. Ministra spraw wewn. o powtórne objawienie zdania naszego w sprawie zamierzonego zaniechania przenoszeń kapitałów indemnizacyjnych do nowych ksiąg hipotecznych i należało na nas usilnie, abyśmy przychyłili się do wniosku postawionego przez Prezydium e. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie, a to do zmiany §. 32. ustawy krajowej z 20. marca 1874 L. 29. dz. ust. kraj.

Wydział krajowy wskutek uchwały swej z 15. września 1876 do l. 15915, oświadczył e. k. Prezydium Namiestnictwa w obszernym wywodzie, iż nie może proponować zmiany §. 32. powyższej ustawy hipotecznej, lecz stosownie do zawartych tamże postanowień musi obstawać przy wniosku swym już dawniej objawionym (sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. lipca 1874 do 31. Stycznia 1875 str. 49), ażeby przenoszono do nowych ksiąg hipotecznych te kapitały indemnizacyjne, które tabularnie, a to w stanie biernym realności na rzecz funduszu indemnizacyjnego zabezpieczone są, — zaś co do wszystkich wypadków, w których to zabezpieczenie tylko z powodu braku księgi hipotecznej nastąpić dotąd nie mogło, zaproponował Wydział krajowy stosowny sposób postępowania, ażeby w nowych księgach hipotecznych zamieszczano na karcie ciężarów a to z wszelką dokładnością, jakie restancye indemnizacyjne obciążają rzeczoną realność.

Zdanie to uzasadnił Wydział krajowy ścisłymi powodami jurydycznymi, do czego przyłączają się względy na dobro i interesa całej ludności, a które wymagają usilnie, ażeby cała ludność z ksiąg hipotecznych osiągnąć mogła jak najdokładniejszą ewidencją co do wszystkich ciężarów hipotecznych.

Fundacya ś. p. Pelagii Russanowskiej.

We funduszach tej fundacyi zaszła w roku 1876. ta zmiana, iż wylosowano we wrześniu 1876 dwa listy zastawne galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie na łączną sumę 2000 złr., z której to gotówki zakupiliśmy nowe winkulowane listy zastawne tegoż samego zakładu w łącznej sumie nominalnej 2.200 złr. w. a.

Z osób pobierających wsparcie dożywotne z tej fundacyi, zmarli w roku 1876: Seweryn Goszczyński, Felix Bliziński, Jan Brawacki i Roch Rupniewski.

W kwietniu 1876 nadał kurator fundacyi opróżnione po Goszczyńskim miejsce, Feliksowi Breańskiemu w Paryżu, zaś w grudniu 1876 nadał opróżnione po Blizińskim miejsce, Jerzemu Bułharynowi w Jersey w Anglii zamieszkałemu. Wreszcie opróżnione po Brawackim i Rupniewskim miejsca nadał kurator fundacyi w marcu 1877 Franciszkowi Kowalskiemu i Antoniemu Kotarasińskiemu we Francyi zamieszkałym.

Galicyjski fundusz inwalidów z lat 1813, 1814 i 1815., pozostający dotąd w rękach e. k. Rządu

Poruszaliśmy tę sprawę ponownie, a mianowicie w pismach naszych z dnia 15. września 1876 do L. 15719 i z dnia 4. stycznia 1877 do L. 769 do e. k. Prezydium Namiestnictwa wystósowanych, domagaliśmy się

wyjednania, ażeby rzeczony fundusze jak najrychlej pod zarząd Wydziału krajowego oddane zostały, o co też udało się e. k. Prezydium Namiestnictwa do P. Ministra obrony krajowej.

W sprawie kwaterunkowej
e. k. żandarmeryi.

Z uwagi, iż czynsze najmu koszar żandarmeryjnych wzmagają się ciągle i przyczyniają się w znacznej części do zwiększenia corocznego budżetu żandarmeryjnego, rozwinięliśmy już od dłuższego czasu usilniejszą czynność naszą, a w roku 1876. objęliśmy nietylko kierownictwo, ale też i całe przeprowadzenie tej sprawy kwaterunkowej w nasze ręce; w szczególności zastrzeżyliśmy się stanowczo przeciwko temu, ażeby e. k. komenda żandarmeryi krajowej jakikolwiek z już zawartych kontraktów co do najmu koszar żandarmeryjnych bez naszej wiedzy i bez naszego udziału przedwcześnie awizować niemogła i sprowadziliśmy całą sprawę na te tory, iż rozpoznajemy wprzód powody do awizowania kontraktów, dalej, iż zarządzamy wprzód za pośrednictwem Wydziałów powiatowych poszukiwania na miejscu za innym stosownem i taniem pomieszczeniem posterunków żandarm., co też zachowujemy bezwzględnie przy każdej expiracyi kontraktów, a to w ten sposób, iż bez naszego czynnego udziału i przyzwolenia, żadne powiększenie czynszu najmu miejsca mieć nie może.

W sprawie posterunków
żandarmeryjnych.

W roku 1876. weszły w kraju naszym następujące nowe posterunki żandarmeryjne w życie, a to :

w Olpinach od 1. maja 1876, w Bukaczowcach od 1. września 1876, w Jagielnicy, w Weldzierzu, w Bieczy i w Łanczynie od 1. listopada 1876; posterunki w tych sześciu miejscowościach składają się z jednego naczelnika i trzech żandarmów.

Prócz tego zaprowadzono na próbę expozytury, składające się z jednego żandarma. a to :

w Nawaryi i w Lubieniu od 1. października 1876, w Tartakowie i Janczynie od 1. listopada 1876. Takież same expozytury mają być jeszcze urządzone w Dobrotworze i Ihrowicach.

Wreszcie zwykły posterunek żandarmeryjny przeniesiono ze Smorzego do Tuchołki. W r 1877. utworzono nowe posterunki żandarmeryjne w Sierczy w powiecie Chrzanowskim i w Wielkich Oczach w powiecie Jaworowskim; jednakże do tej chwili nie mamy jeszcze żadnej wiadomości, czyli takowe już rzeczywiście w życie wprowadzone zostały.

Niezałatwiona petycja sejmowa gminy Chocimierz o ustanowienie tamże posterunku żandarmeryjnego.

Powyższą przez Wysoki Sejm niezałatwioną petycję odstąpiliśmy dnia 6. czerwca 1876. do l. 11398 e. k. Namiestnictwu, które nam odpowiedziało, iż tej petycji uwzględnić nie może, a to z tego powodu, ponieważ

Chocimierz leży bardzo blisko Tłumacza, gdzie się znajduje posterunek żandarmerji.

Wysoki Sejm raczy niniejsze sprawozdanie przyjąć do wiadomości.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 3. lipca 1877.

Przewodniczący i sprawozdawca

OKTAW PIETRUSKI w. r.

O d p i s

odezwy Wydziału krajowego z dnia 2. czerwca 1876 l. 8630 do Świetn. Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

(Szanowną odezwą z d. 27. marca br. l. 2390/pr. Świetne Prezydyum zawiadomiło Wydział krajowy wskutek reskryptu Jego Exc. p. Ministra wyznań i oświecenia, że c. k. Rząd nie znajduje powodu do popierania sprawy urządzenia krajowej szkoły weterynaryi w myśl uchwały powziętej przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z d. 20. maja 1875. Wydział krajowy w odpowiedzi na interpelację p. Skrzyńskiego i towarzyszy o wynik rokowań z c. k. Rządem celem utworzenia szkoły weterynaryi, podał do wiadomości Wysokiego Sejmu wspomnianą na wstępie odmowną odezwę Św. Prezydyum Namiestnictwa. Wysoki Sejm podzielając zdanie Wydziału krajowego, że odezwy tej nie można uważać za ostatnie słowo c. k. Rządu w sprawie założenia szkoły weterynaryi we Lwowie, gdyż opiera się ona na powodach nie osłabiających bynajmniej potrzeby założenia takiej szkoły, powziął na posiedzeniu z d. 25. kwietnia br. uchwałę następującej treści:

„Ponawia się rezolucję na posiedzeniu z d. 20. maja 1875 zapadłą:

„Sejm wzywa Rząd, ażeby założył we Lwowie szkołę weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni i szpitalem dla zwierząt, ofiarując na ten cel zabudowania w realności pod l. 466¹/₄ we Lwowie położone i odpowiedni obszar gruntu, niemniej roczną subwencyę w sumie 2.000 złr. z funduszu krajowego, obowiązując się nadto do ratalnego spłacania pożyczki hipotecznej na tę realność zaciągniętej i upoważnia się Wydział krajowy do prowadzenia rokowań z Rządem w myśl czwartej rezolucyi pod tym względem na posiedzeniu d. 20. maja 1875 zapadłej“.

Wskutek powyższej uchwały Wysokiego Sejmu Wydział krajowy ma zaszczyt odnośnie do swojej odezwy z d. 1. czerwca 1875 l. 11575 upraszać ponownie Świetne Prezydyum c. k. Namiestnictwa, ażeby przedstawiło Wysokiemu Ministerstwu całą sprawę w jej obecnem stadium i wyjednało przychylnne oświadczenie się c. k. Rządu co do założenia szkoły weterynaryi we Lwowie pod warunkami wskazanymi w uchwale sejmowej z d. 20. maja 1875.

Na poparcie niniejszej prośby Wydział krajowy pozwala sobie przedstawić Świetnemu Prezydyum Namiestnictwa kilka uwag o powodach przytoczonych w szanownej odezwie z d. 27. marca br. l. 2390/pr. a mających wykazać, że nie zachodzi potrzeba założenia szkoły weterynaryi we Lwowie, że nawet założenie i utrzymanie takowej szkoły byłoby poniekąd niemożliwym.

J. Ex. p. Minister wyznań i oświecenia nie uwzględnił w swojej odmownej odpowiedzi niedostatecznej organizacji zakładu weterynaryjnego we Wiedniu wobec potrzeb naszego kraju i wystąpił z argumentami, których bynajmniej nie uzasadniają rzeczywiste stosunki krajowe. Mianowicie

można to powiedzieć o przypuszczeniu, że szkoła weterynaryi we Lwowie nie miałaby tak znacznej liczby uczniów, by korzyść stąd odniesiona usprawiedliwiała znaczne koszta utrzymania tego zakładu. Twierdzenie to opiera J. Ex. p. Minister wyznań i oświecenia na tym fakcie, że w zakładzie weterynaryjnym w Wiedniu frekwencya uczniów ciągle się zmniejsza. Jednakże to zmniejszanie się frekwencyi uczniów w Wiedniu nie jest, przynajmniej co do Galicyi, dowodem braku kandydatów do zawodu weterynaryjnego, lecz raczej wymowną wskazówką, że wiedeński zakład uwzględniający głównie, prawie wyłącznie, chów koni, nie może wykształcić weterynarzy, którzyby odpowiedzieć mogli potrzebom tak rozległego u nas chowu bydła rogatego. Takie zdanie o zakładzie weterynaryjnym we Wiedniu objawiają u nas wszyscy znawcy fachowi i kompetentni do sądu. Komitet c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie tak samo wyraził się o wiedeńskim zakładzie weterynaryjnym wnosząc wskutek uchwały Walnego Zgromadzenia Rady Ogólnej Towarzystwa petycję do Wysokiego Sejmu w sprawie założenia szkoły weterynaryi we Lwowie.

Dalsze w szanownej odezwie z d. 27. marca br. l. 2390/pr. przytoczone zdanie J. Ex. pana Ministra wyznań i oświecenia, że zaopatrzenie lwowskiej szkoły weterynaryi w potrzebne siły nauczycielskie byłoby zadaniem nader trudnem, jeżeli już nie wprost niemożliwem, wydaje się Wydziałowi krajowemu także nieuzasadnionem, gdyż możnaby to dopiero utrzymywać po niepomyślnym wyniku konkursu na jaką posadę w zakładzie weterynaryjnym. Takiej wskazówki niema dotąd a Wydział krajowy polegając na zdaniu mężów fachowych, ma owszem wszelkie powody do mniemania, że w razie założenia szkoły weterynaryi we Lwowie nie braknie nauczycieli uzdolnionych zupełnie do wykładania przedmiotów w języku polskim.

W obec uwag powyższych a mianowicie w obec uwagi o jednostronnej i potrzebom Galicyi wcale nie odpowiadającej organizacyi zakładu weterynaryjnego w Wiedniu, Wydział krajowy nie może przypisywać wielkiego znaczenia danemu w szanownej odezwie z d. 27. marca br. l. 2390/pr. przyrzeczeniu, że wkrótce przedłożonym zostanie Radzie państwa projekt ustawy organizującej służbę weterynaryjną i uposażającej te posady w sposób odpowiedni. Nowo zorganizowane posady nie przyniosą spodziewanych korzyści, jeżeli z konieczności dostaną się kandydatom wykształconym jednostronnie i do tego w kierunku nieodpowiadającym warunkom podniesienia tak doniosłego dla nas pod względem ekonomicznym chowu bydła rogatego.

Tyle w odpowiedzi na przedmiotowe wywody szanownej odezwie z d. 27. marca rb. l. 2390/pr. Pozostaje jeszcze jedna okoliczność, która zdaniem Wydziału krajowego przemawia silnie za ponownem wzięciem pod rozwagę i za pomyślnem załatwieniem rezolucyi Wysokiego Sejmu z dnia 20. maja 1875.

Do tej chwili pozostaje w zawieszeniu uchwalona w Radzie państwa na posiedzeniu z d. 1. lutego 1875 rezolucya, którą przytaczamy w dosłownem brzmieniu:

„Die hohe Regierung wird aufgefordert, dem allgemeinen Mangel an geeigneten Bildungs-Anstalten für Thierärzte durch die Sorge für die Errichtung solcher Institute in der südlichen, nord-westlichen und nordöstlichen Gruppe der österreichischen Länder abzuhelpen“.

Na 159. posiedzeniu Izby deputowanych Rady państwa z d. 9. grudnia 1875 deputowany Jaworski przypomniał Wysokiemu Rządowi pilną sprawę założenia szkół weterynaryjnych, a J. Ex. p. Minister spraw wewnętrznych odpowiedział na to temi słowy (stenogr. prot. str. 5503):

„Ich versichere den Herrn Abgeordneten aus Galizien, dass nicht bloss mir, sondern auch den anderen beteiligten Mitgliedern der Regierung es gewiss am Herzen liegt, seinem schliesslich ausgesprochenen Wunsche zu entsprechen.“

Wobec powyższego oświadczenia J. Ex. p. ministra spraw wewnętrznych nie ulega wątpliwości, że Rada państwa nie przestanie nalegać na Rząd, ażeby uczynił zadość powyżej przytoczonej rezolucyi z d. 1. lutego 1876. Jeżeli zaś c. k. Rząd skłoni się do tego, o czem wątpić nie pozwala zapewnienie J. Ex. p. Ministra spraw wewnętrznych, to interes państwowy przemawia jak najdobitniej

za założeniem szkoły weterynaryi we Lwowie. Nasz kraj bowiem czując najwięcej potrzebę takiego zakładu, oświadczył za pośrednictwem swojej reprezentacji gotowość do poniesienia na ten cel ofiar tak znacznych, że wobec nich skarb państwa nie będzie wystawiony nawet na połowę takich wydatków, jakiby go niezawodnie czekały w razie założenia szkoły weterynaryi w innej prowincyi.

Wydział krajowy kończy niniejsze przedstawienie swoje usilną prośbą o pospieszne traktowanie sprawy, gdyż Wysoki Sejm zechce niezawodnie na najbliższej sesyi położyć kres dzisiejszemu provizoryum, które w obec zakupienia tak znacznej realności i przekształcenia takowej na cele szkolne, nie może być obojętnem dla funduszu krajowego.

D. j. w.

№	Wzrost	Waga	Temperatura	Skłonność	Wzrost	Waga	Temperatura	Skłonność
1	1,60	60	37,5	...	1,60	60	37,5	...
2	1,60	60	37,5	...	1,60	60	37,5	...
3	1,60	60	37,5	...	1,60	60	37,5	...
4	1,60	60	37,5	...	1,60	60	37,5	...
5	1,60	60	37,5	...	1,60	60	37,5	...
6	1,60	60	37,5	...	1,60	60	37,5	...
7	1,60	60	37,5	...	1,60	60	37,5	...
8	1,60	60	37,5	...	1,60	60	37,5	...
9	1,60	60	37,5	...	1,60	60	37,5	...
10	1,60	60	37,5	...	1,60	60	37,5	...

O d p i s

przedstawienia Wydziału krajowego z dnia 29. sierpnia 1876 L. 21823 do JE. c. k. Ministra rolnictwa hr. Mannsfeld, rzeczywistego tajnego Rady.

Wasza Ekscelencyo!

Powszechnie znana żywa troskliwość Waszej Ekscelencyi o kulturę krajową Galicyi zniewala podpisany Wydział krajowy do prośby, aby Wasza Ekscelencya raczył udzielić mu swego poparcia w sprawie, która pod względem gospodarczym dla tutejszego kraju koronnego nadzwyczaj jest ważną.

Jak wiadomo dotyczącym Wysokim Władzom centralnym, usiłuje galicyjska Reprezentacya kraju od lat wielu wprowadzić w życie powstałą już w roku 1823 myśl utworzenia w Galicyi Szkoły weterynaryi. O tem zaś, że te konsekwentne, dotąd niestety bezowocne usiłowania mają źródło swe w głęboko poczutej istotnej potrzebie, wątpić nie pozwala, chociażby najpobieżniejszy rzut oka na stosunki ekonomiczne kraju. Podpisany Wydział krajowy sądzi przeto, że omawiając stosunki pomienne poprzestać może na przytoczeniu co najważniejszych tylko dat z odnośnego materiału statystycznego, zebranego prawie bez wyjątku w drodze urzędowej, do których nawiąże w krótkości kilka wniosków.

Podług spisu z roku 1869. posiadają królestwa i kraje w Radzie państwa reprezentowane następującą ilość bydła.

Kraje	konie	muły	osły	woły, krowy	owce	kozy	świnie
Niższa Austrya	93558	38	278	503992	313618	50896	261243
Wyższa Austrya	51306	14	26	475519	125594	19502	182512
Salzburg	11134	12	14	167369	92052	33675	15397
Styrya	59709	24	184	595947	203820	38507	485030
Karyntya	22979	57	99	232791	176832	36630	99243
Kraina	19365	24	198	189540	85161	16555	63358
Tryest	8792	1720	11124	108026	341298	19707	47416
Tyrol	15743	2157	2285	461439	327412	137698	58932
Czechy	189337	83	402	1,602015	1,106290	194273	228180

Kraje	konie	muły	osły	woły, krowy	owce	kozy	świnie
Morawa	118469	40	289	537305	323503	80386	161419
Szląsk	27150	7	114	173141	73037	16012	54464
Galicya	698240	922	969	2070572	966763	35824	734572
Bukowina	42649	30	54	234424	217913	18786	133385
Dalmacya	16792	6497	15315	83132	673105	280656	26332

Na jedną milę kwadratową przypada przeto w przecięciu :

w Galicyi:

w reszcie krajów razem:

koni	510·66	270·29
bydła rogatego	1526·20	1423·03
owiec	713·28	963·56
kóz	26·43	187·69
świń	541·97	489·12

Ze względu na liczbę ludności przypada w przecięciu na 1000 mieszkańców :

w Galicyi:

w reszcie krajów razem:

koni	127·75	69·74
bydła rogatego	381·80	367·16
owiec	178·43	248·62
kóz	6·61	48·43
świń	135·58	126·20

Wartość wreszcie bydła wszelkiego rodzaju wynosi podług urzędowych obliczeń :

	Złr. wa.
w Niższej Austrii	34,008.000
„ wyższej Austrii	27,509.000
„ Saleburgu	8,720.000
„ Styryi	37,426.000
„ Karyntyi	14,044.000
„ Krainie	10,936.000
„ Tryeście	7,699.000
„ Tyrolu	23,400.000
„ Czechach	91,644.000
„ Morawie	36,607.000
„ Szląsku	10,718.000
„ Galicyi	159,083.000
„ Bukowinie	15,772.000
„ Dalmacyi	9,333.000

Z powyższych zestawień wynika przedewszystkiem, że wartość bydła galicyjskiego ma się do wartości bydła wszystkich królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych razem wziętych

mniej więcej jak 1 do 3, czyli innemi słowy stanowi blisko trzecią część tej wartości; dalej, że Galicya nie tylko przewyższa każdy z wymienionych krajów koronnych z osobna pod względem ilości i wartości bydła, ale niemniej także w stosunku równie do obszaru, jak do liczby ludności w rubrykach wszystkich niemal ważniejszych gatunków bydła poszczycić się może wyższymi liczbami przeciętnymi, niż pozostała część tej połowy Monarchii.

Galicya przeto jest ze względu na obfitość swego bydła, a mianowicie koni, bydła rogatego i świń pomiędzy krajami koronnymi tej połowy Monarchii niezaprzeczenie głównym producentem koni i mięsa; przy przewadze zaś względnej, jaką Galicya ma obok tego co do ilości bydła w porównaniu z innemi krajami koronnymi, nasuwa się z góry także domysł, że tutejsza produkcya bydła znacznie przewyższa potrzeby krajowe i że po zaspokojeniu tych potrzeb pozostaje jeszcze znakomita nadwyżka płodów zwierzęcych. Jakoż są w rzeczy samej konie, dalej bydło rogate i świnię lub mięso z nich, obok zboża, głównymi artykułami wywozu galicyjskiego, a jako takie jednem z głównych źródeł dochodów kraju, które dla kraju tem wyższą ma wartość i tem większą wagę, że przy zupełnym niemal braku przedsięwzięć przemysłowych dochody wspomniane stanowi prawie wyłącznie zysk, osiągnięty ze sprzedaży wywiezionych płodów rolniczych.

Z tego też powodu musiała galicyjska reprezentacya krajowa zaliczać zawsze podniesienie chowu zwierząt domowych w Galicyi do najważniejszych zadań swych na polu ekonomicznem.

Ale i wysoki c. k. Rząd winienby chów ten najtroskliwszą otoczyć pieczęą i to nie tylko dla dobra pojedynczego kraju, lecz niemniej i z tego powodu, że z nadwyżki produkcyi galicyjskiej w koniach i mięsie korzysta bezpośrednio lub pośrednio cała Monarchia. Bezpośrednio o tyle, że Galicya dostarcza armii znacznej liczby przydatnych koni, pośrednio zaś przeto, że zaopatruje zachodnią część tej połowy Monarchii a w szczególności miasto stołeczne Wiedeń w dobre i stosunkowo tanie mięso. W jakich rozmiarach się to dzieje, wykazują w przybliżeniu następujące cyfry wywozu:

Koleją Karola Ludwika wywieziono:

w roku	k o n i	bydła rogatego	ś w i Ń	mięsa
	s z t u k			cetnarów
1863	1294	87788	169627	66·56
1864	1466	104014	379121	119·80
1865	1000	61159	396760	525·56
1866	610	49852	262380	22·56
1867	628	91116	327014	6550·77
1868	656	96653	325853	12782·00
1869	879	115411	420503	21294·00
1870	741	122758	538202	27527·00
1871	988	93384	575803	33343·00
1872	1082	105462	584687	50561·00

Mniemając, że na tem zakończyć może uwagi o niepospolitem, zkądinąd powszechnie uznanem znaczeniu galicyjskiego chowu zwierząt domowych dla kraju i Monarchii, pozwala sobie podpisany Wydział krajowy tylko jeszcze powołać się na sprawozdanie Komisji Wysokiej Izby posłów Rady państwa w przedmiocie znanego wniosku posła Heilsberga. W sprawozdaniu pomienionem znachodzi się bowiem pomiędzy innemi taki ustęp:

„Ze względu na geograficzne położenie tej połowy Monarchii pomiędzy stepami wschodu a gęstą zaludnioną zachodnią częścią Europy przypada jej wyraźnie zadanie, z jednej strony, aby

dostarczała wshodowi odpowiedniego materiału do hodowli, z drugiej zaś, aby zaopatrywała zachód w dostateczną ilość dobrego mięsa“. To zaś, co w przytoczonym co dopiero ustępie powiedziano o tej połowie Monarchii, da się widocznie w nierównie wyższym jeszcze stopniu zastosować do Galicyi.

Nie potrzeba zapewne dowodzić, że chów zwierząt domowych w Galicyi nie może się rozwijać tak samo, jakby w podobnych warunkach nigdzie rozwijać się nie mógł, Galicya przeto nie może spełnić swego zadania, jeżeli jest bezbronna wobec chorób bydła, które tem częściej i w tem większej liczbie pojawiać się zwykły, im więcej bydło do rozmaitych celów użytkowych się wykształca. Codzienne doświadczenie uczy wszędzie, gdzie pomoc weterynarska jest niedostateczną, ile zwierząt, szczególnie koni i bydła rogatego ginie marnie wskutek zupełnego zaniedbania lub przewrotnego leczenia w czasie choroby, do czego dodać jeszcze wypada nieobliczone straty, jakie hodowca ponosi skutkiem nieumiejętnego kucia koni.

Jeżeli zaś brak pomocy weterynarskiej już w zwykłych warunkach tamuje wielce rozwój chowu zwierząt domowych, to przeszkoda ta musi się stać wprost niepokonaną, skoro do powszechnych powodów chorób zwierzęcych przyłączą się tak nadzwyczajne i zgubne jak w naszym kraju. Jak wiadomo bowiem jest Galicya nietylko znakomitym producentem bydła rogatego, lecz zarazem skutkiem swego położenia geograficznego głównym traktem dla międzynarodowego handlu bydłem pomiędzy krajami obcemi, graniczącemi z nią od północy i wschodu z jednej, a zachodnią częścią Monarchii z drugiej strony, przyczem po części występuje jako pośrednik, gdyż sprowadza chude bydło stepowe, które następnie jako opasy wysłała na zachód. I tak wprowadzono podług urzędowych wykazów przez 6 nadgranicznych zakładów kontumacyjnych :

w Brodach, Horoszowie, Husiatynie, Kozaczówce, Podwołoczyskach i Skale, częścią aby wprost przewieść dalej, częścią zaś celem utuczenia w tutejszych gospodarstwach, posiadających gorzelnie:

			sztuk bydła rogatego
w roku	1864	.	13659
„	1865	.	4786
„	1866	.	3415
„	1867	.	14118
„	1868	.	27367
„	1869	.	41949
„	1870	.	28905
„	1871	.	17063
„	1872	.	16429
„	1873	.	25438

Ponieważ zaś przeważnie sucha granica Galicyi od północy i wschodu niesłychanie ułatwia wprowadzanie bydła bez kontroli, przeto zdaje się uzasadnionem przypuszczenie, że przytoczone co dopiero a i tak już wysokie cyfry import rzeczywisty znacznie jeszcze przewyższą.

Jaki wpływ ten znaczny import bydła w ogóle a mianowicie import usuwający się z pod kontroli, któremu ze względu na wspomniane trudności bodaj kiedykolwiek w zupełności i trwale będzie można położyć tamę, musi wyrzucić koniecznie nas tan zdrowia bydła krajowego, łatwo ocenić, uprzytomniwszy sobie, że kraje ościenne, z których transporta bydła przez Galicyę idą na zachód, osławione są bardzo słusznie jako siedliska zaraz bydłowych.

Wspomniane już sprawozdanie komisji Wysokiej Izby posłów Rady państwa twierdzi pomiędzy innemi, że „szczególniej w północnych krajach (Monarchii) skutkiem dowozu żywności, mianowicie do miasta stołecznego Wiednia, najstraszniejszy wróg chowu bydła (księgosusz) niemal stale się zagnieżdżył“. Słuszności zaś twierdzenia powyższego dowodzą następujące cyfry od r. 1861 aż do 1871 włącznie, a więc w ciągu lat 11., nawiedził księgosusz w 1532 miejscowościach Galicyi 11067 obęjsć, posiadających 679.644 sztuk bydła rogatego. Zachorowało na księgosusz ogółem 51784

sztuk, z których 8859 wyzdrowiało, 32840 uległo chorobie, a 10.085 wypalkowano. Ponieważ zaś przy tej sposobności wypalkowano nadto 13263 sztuk bydła pozornie zdrowego, przeto całkowita strata w bydłe, jaką w ciągu periodu wspomnianego spowodował księgosusz, wynosi 56.188 sztuk. Obok straty, jaką w obec powyższego księgosusz wyrządził krajowi, poniósł skarb państwa na środki zaradcze przeciw zarazie następujące koszta:

w roku	1865	.	około 70384 zł.
"	1866	.	45383 "
"	1867	.	49061 "
"	1868	.	100856 "
"	1869	.	173204 "
"	1870	.	100723 "
"	1871	.	158577 "
"	1872	.	142263 "
"	1873	.	186642 "

Treścią dotychczasowych wywodów jest w krótkości co następuje: Zdaniem podp. Wydziału krajowego nie podlega żadnej wątpliwości, że rozwój lub upadek chowu zwierząt domowych w Galicyi ma na teraz dla kraju znaczenie niemal kwestyi bytu ekonomicznego, która zarazem obchodzi bardzo blisko wszystkie kraje koronne w Radzie państwa reprezentowane; dalej, że chów ten w ogóle nie może się rozwijać bez należytej pomocy weterynarskiej, a co się tyczy w szczególności bydła rogatego jeszcze tém mniej, ponieważ Galicya skutkiem znanych okoliczności bywa bardzo często nawiedzana przez zarazy bydłecze a mianowicie przez księgosusz, co znów równie kraj, jako też państwo jako takie o dotkliwe przyprawia straty. Obok tego wypada jeszcze podnieść, że w razie braku weterynarzy tak często niestety w Galicyi pojawiające się zarazy bydłecze muszą niechybnie trwać dłużej i więcej się rozprzestrzeniać, porówno z czem wzmaga się trudność zapobieżenia zawleczeniu zarazy do innych części Monarchii, że przeto Galicya ma prawo żądać, aby w tym względzie uważaną i traktowaną była jako przedmurze, które z natury rzeczy najwięcej wystawione na niebezpieczeństwo ma przytem zadanie osłaniania całej Monarchii.

Badając z uwzględnieniem przedstawionych stosunków, o ile liczba weterynarzy obecnie w Galicyi czynnych odpowiada potrzebie, dochodzi się do arcysmutnego rezultatu. Galicya posiada w tej chwili tylko następujących weterynarzy:

1) C. k. weterynarza krajowego (przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie)	1
2) C. k. weterynarzy powiatowych w Brodach, Borszczowie, Husiatynie, Krakowie, Oświęcimie i Skałacie	6
3) C. k. Dyrektorów zakładów kontumacyjnych w Brodach, Husiatynie, Koza- czówce i Podwołoczyskach	4
4) Weterynarzy miejskich we Lwowie i Krakowie	2
5) Weterynarzy bez urzędowego stanowiska	17
	razem .	<u>30</u>

pomiędzy którymi tylko 11 urzędników państwowych. Przypuściwszy przeto, że kraj zaopatrzoną jest w weterynarzy i bydło wszędzie w równej mierze, pełniłaby jedna osoba służbę weterynarską na przestrzeni około 45 mil kwadratowych u mniej więcej 23088 koni, 69019 sztuk bydła rogatego, 32225 owiec i 24485 świń; w rzeczywistości zaś stosunek ten jest jeszcze o wiele niekorzystniejszym już z tego powodu, że czynność urzędowa czterech weterynarzy wymienionych pod 3), w której zakres leczenie bydła krajowego zgoła nie wchodzi, siły ich w zupełności wyczerpuje.

Rażąca dysproporcya pomiędzy liczbą galicyjskich weterynarzy z jednej strony, a rozległością kraju i ilością jego bydła w tak niezwykłej mierze śmiertelnymi chorobami nawiedzanego z dru-

giej, musiała koniecznie na bydło to wpłynąć zgubnie. Jakoż nie pomyli się z pewnością, kto fakt skonstatowany przez spis z roku 1869, że liczba bydła rogatego w Galicyi umniejszyła się w ciągu poprzedzających lat dwunastu o 255000 sztuk, będzie uważał za stojący w związku z powyższą okolicznością, a nawet ubytek ten przypisze w wielkiej części niedostatkowi weterynarzy. Przypuścić więc należy, że ani Wys. c. k. Rząd ani ktokolwiek inny nie wystąpi przeciw twierdzeniu, że pomnożenie weterynarzy w Galicyi jest nagłą potrzebą.

Na zakończenie pozostaje tylko jeszcze do zbadania, jakich środków użyć wypada, aby ową potrzebę zaspokoić. Jak się okazuje z odnośnych rozpraw Wys. Rady państwa i galicyjskiego Sejmu krajowego, są wszyscy, od których w tej sprawie zawisła decyzja, o tyle zgodni, że widzą środek skuteczny do osiągnięcia pożądanego celu w pomnożeniu systemizowanych posad weterynarzy powiatowych. Sporną zaś kwestyę, czy państwo czy kraj ma obowiązek ponieść koszta ztąd wynikające, można tutaj, jako do rzeczy nie należącą pominąć. Jakkolwiek pomnożenie posad weterynarzy powiatowych zasługuje ze wszech miar na polecenie, to przecież z drugiej strony jasnym jest, że środek ten sam jeden nie byłby dostatecznym, albowiem w obec małej liczby weterynarzy, jakich kraj w tej chwili posiada i w obec okoliczności, że podług dotychczasowych doświadczeń także bardzo ich mało corocznie przybywa, nie ulega z góry wątpliwości, że nowo utworzone posady musiałyby w części z powodu braku odpowiednich kandydatów pozostać nieobsadzone, jeżeli usiłowania nie będą zwrócone więcej jak do tej pory ku wykształceniu takich kandydatów. Spodziewać się zaś, że brak kandydatów w zawodzie weterynaryi rolniczej da się usuwać kiedykolwiek za pomocą półśrodków jak n. p. przez wyznaczenie stypendjów dla uczniów c. k. zakładu weterynaryi w Wiedniu, znaczyłyby narażać się na niechybny zawód.

Pominąwszy już, że wspomniany zakład, mając plan nauk zastosowany głównie do potrzeb armii, nie może całkowicie zadowolnić wymagań, jakie w tym wypadku ze stanowiska rolnictwa stawiane być muszą, przypuścić za ledwie podobną, aby jeden jedyny zakład tego rodzaju był w stanie wykształcić liczbę uczniów wystarczającą do zaopatrzenia w weterynarzy wszystkich krajów tej połowy Monarchii; w każdym razie zaś mógłby tego dokazać tylko wtedy, jeżeliby mu kraje koronne dostarczały uczniów w liczbie odpowiedniej. Owoż co się tyczy Galicyi, to nie ma żadnego prawdopodobieństwa, ażeby liczba uczniów, udających się ztąd corocznie do zakładu weterynaryi w Wiedniu wzrosła do wysokości odpowiadającej potrzebom kraju. Po pierwsze bowiem nie uprawnia zwykły stopień wykształcenia przygotowawczego przyszłych uczniów weterynaryi w ogólności do nadziei, aby uczniowie ci, nawet i w tym razie, gdy jak w naszym kraju nie należą do narodowości niemieckiej, dostatecznie byli biegli w języku niemieckim, ażeby można obiecywać sobie dla nich korzyść z wykładów w tym języku. Z tego powodu zaś prawdopodobnie tylko wyjątkowo nastęrczyłyby się sposobność do zrobienia użytku z stypendjów, któreby wyznaczone były dla uczniów zakładu weterynaryi we Wiedniu z Galicyi pochodzących. Z drugiej strony okazują wprawdzie przynajmniej u nas prawie tylko synowie mniej lub więcej niezamożnych rodziców skłonność do zawodu weterynarskiego, jednakże kandydaci ci w czasie studyów swoich po największej części albo wcale by nie potrzebowali pomocy materyjalnej, albo tylko bardzo małą, gdyby im dano sposobność do odbycia studyów fachowych w kraju, gdy przeciwnie rzadko który z nich jest w stanie opędzić koszta połączone z odbywaniem studyów w wiedeńskim zakładzie weterynaryi, jeżeli nie uzyska na ten cel znacznego stypendyum. Jeżeliby przeto Galicyi i nadal tylko pomieniony zakład miał dostarczać weterynarzy, to wyznaczyć się mające dla uczniów jego stypendya, musiałyby być nie tylko bardzo liczne, ale i tak wysokie, że spowodowałyby nieproporcjonalnie znaczny nakład, któryby słusznie odstręczył galicyjską reprezentacyę krajową.

[W tych okolicznościach nie waha się podp. Wydział krajowy twierdzić stanowczo, że jedyną do celu prowadzącą drogą jest w tym wypadku utworzenie szkoły weterynaryi połączonej z szkołą

kucia koni w Galicyi, pozwalając sobie zarazem przypomnieć, że Wys. Izba posłów Rady państwa w rezolucyi swej z dnia 1. lutego 1875 wypowiedziała także same zapatrywanie.

Celem należytego uwzględnienia tych dla dobra kraju wielce ważnych okoliczności i celem najrychlejszego zadośćuczynienia powszechnie uznanej potrzeby szkoły weterynaryi w Galicyi, przystąpiła reprezentacja kraju podpisanemu Wydziałowi krajowemu już przed dwoma laty znaczne fundusze na zakupienie i przekształcenie odpowiedniej realności. Wywiązując się bezzwłocznie z tego zadania zakupił Wydział krajowy realność obejmującą przestrzeń około 17 morgów. W skutek znacznych z starannem uwzględnieniem specjalnych celów naukowych podjętych a tem samym kosztownych robót adaptacyjnych, realność ta została już przed dziesięciu miesiącami przekształconą w sposób jak najlepiej odpowiadający zamierzonemu celowi. Dwupiętrowy główny budynek zawiera w sobie obszerne sale wykładowe i wygodne pomieszkание dla nauczycieli i służby zakładu. Obok przekształconego głównego budynku wybudowano szpital dla chorych zwierząt, prosektorjum i kuźnię. Przy budowie tych trzech budynków uwzględniono w zupełności wszystkie fachowe wskazówki tutejszego weterynarza miejskiego, a tem samem stało się zadość wszelkim umiejętnym wymaganiom.

Wkrótce po rozpoczęciu robót adaptacyjnych wezwał Sejm galicyjski na posiedzeniu z dnia 20. maja 1875 wysoki Rząd, ażeby założył we Lwowie, kosztem skarbu państwa szkołę weterynaryi wraz ze szkołą kucia koni i szpitalem dla chorych zwierząt. W tejże uchwale ofiarował wysoki Sejm c. k. Rządowi bezpłatnie na cel wskazany wymienione powyżej budynki z odpowiednią przestrzenią ogrodu. Nadto zobowiązał się Sejm wyznaczać corocznie z funduszków krajowych subwencję w kwocie 2000 złr. na rzecz utworzyć się mającej szkoły weterynaryi i spłacić w umówionych kontraktach pożyczkę zaciągniętą na hipotekę ofiarowanej Rządowi realności.

Na podstawie upoważnienia zawartego w dalszym ustępie tej uchwały rozpoczął podpisany Wydział krajowy za pośrednictwem c. k. Prezydium Namiestnictwa rokowania z Wysokim Rządem.

W skutek wysokiego reskryptu Jego Excelencyi Pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 18. lutego 1876 l. 4599 Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie odezwą z dnia 27. marca 1876 l. 2390/pr. uwiadomiło Wydział krajowy, że wysoki c. k. Rząd nie widzi się spowodowanym popierać podniesionej przez Sejm galicyjski sprawy założenia szkoły weterynaryi we Lwowie, gdyż w obec ciągłego zmniejszania się liczby kandydatów oddających się zawodowi weterynarskiemu nie można przypuszczać, ażeby frekwencya w nowym zakładzie i osiągnięte stąd praktyczne skutki odpowiadały kosztom wyłożonym na jego założenie i utrzymanie a nadto w obecnym stanie rzeczy wyposażenie utworzyć się mającego zakładu w odpowiednie siły nauczycielskie i materiały naukowe jest zadaniem trudnem, może nawet wprost niemożliwem.

Jego Excelencya Pan Minister wyznań i oświecenia uczynił nadto uwagę, że cel wytknięty lwowskiej szkole weterynaryi dałby się o wiele łatwiej osiągnąć przez rychłą organizację służby weterynaryjnej i odpowiednie udotowanie odnośnych posad, tudzież przez znaczniejsze wspieranie uczniów uczęszczających do wiedeńskiego zakładu naukowego, że dalej w ostatnim kierunku na galicyjskiej reprezentacji krajowej ciąży obowiązek zjednania służbie weterynaryjnej większej liczby galicyjskich kandydatów za pomocą stypendyów i innych środków.

O tej odmownej odpowiedzi Jego Excelencyi Pana Ministra wyznań i oświecenia uwiadomiony został Sejm galicyjski na tegorocznej Sesji z powodu interpelacji wniesionej przez posła Skrzyńskiego w sprawie przebiegu i skutku zawieszonych z Rządem rokowań.

Odpowiadając na tę interpelację oświadczył podpisany Wydział krajowy, że odpowiedzi Wysokiego Rządu nie może uważać za stanowcze załatwienie sprawy i że zamierza ponowić rokowania, gdyż wspomniony powyżej reskrypt Jego Excelencyi Pana Ministra wyznań i oświecenia opiera się na powodach, które bynajmniej nie osłabiają ogólnie uznanej potrzeby założenia szkoły weterynaryi we Lwowie.

Zdanie to podzielił Sejm krajowy, gdyż wkrótce potem ponowił swoją zeszłoroczną, powyżej przytoczoną uchwałę i wezwał podpisany Wydział krajowy, ażeby w myśl tej ponowionej uchwały prowadził dalsze rokowania z Wysokim c. k. Rządem.

Czyniąc zadość temu wezwaniu Wydział krajowy odezwą z dnia 2. czerwca b. r. l. 8630 udał się do Prezydium c. k. Namiestnictwa z prośbą, ażeby wyjednało pomyślniejsze postanowienie u c. k. Rządu i przy tej sposobności starał się w następujący sposób odeprzeć przytoczone przez Jego Excelencyę Pana Ministra wyznań i oświecenia motywa odmownej odpowiedzi.

Motywa te są przedewszystkiem z tego powodu nieprzekonujące, że opierają się na stosunkach innych krajów koronnych, gdy tymczasem Galicya ze względu na przedstawione w pierwszej części tego pisma stosunki ekonomiczne jest zupełnie uprawnioną upominać się o wyjątkowe stanowisko i traktowanie co do chowu bydła.

Odrębne stosunki Galicyi w tej mierze zostały pominięte, mianowicie, w wyrażonem na wstępie przypuszczeniu, że nieznaczna frekwencya założyć się mającej szkoły weterynaryi we Lwowie nie mogłaby usprawiedliwić potrzebnych na to znacznych wydatków. Przypuszczenie to opiera Jego Excelencya Pan Minister wyznań i oświecenia na fackie, że frekwencya we Wiedniu ciągle się zmniejsza, co jednakże chyba w obec innych krajów koronnych, ale żadną miarą w obec Galicyi dowodzić nie może braku kandydatów do służby weterynaryjnej. Fakt ten stanowi raczej dowód prawdziwości uwagi wypowiedzianej powyżej przez Wydział krajowy co do niedostatecznej organizacyi wiedeńskiej szkoły weterynaryi. Z upadku frekwencyi w wiedeńskiej szkole da się mianowicie wysnuć ten wniosek, że szkoła ta z powodu jednostronnego uwzględniania chowu koni w przeważnie wojskowych celach nie jest w stanie wykształcić weterynarzy, którzyby zupełnie odpowiedzieć mogli potrzebom chowu bydła prowadzonego w Galicyi w tak wielkich rozmiarach. Zdanie to podzielają tutejsi fachowi znawcy a komitet galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego wyraził się w ten sam sposób w petycyi sejmowej, uchwalonej na pełnem posiedzeniu Rady ogólnej w sprawie założenia szkoły weterynaryi we Lwowie.

Dalsze twierdzenie Jego Excelencyi Pana Ministra wyznań i oświecenia, że zaopatrzenie lwowskiej szkoły weterynaryi w potrzebne siły nauczycielskie byłoby zadaniem trudnem a może nawet niemożliwem, niema także faktycznej podstawy. Twierdzenie to mogłoby być postawione dopiero po bezskutecznem rozpisaniu konkursu, co dotąd nie nastąpiło. — Wydział krajowy mniema owszem, że polegać należy na zdaniu tutejszych znawców fachowych, iż w razie rozpisania konkursu nie okaże się brak kandydatów zupełnie uzdolnionych do wykładania przepisanych przedmiotów naukowych w polskim języku.

W obec faktu, że ukończeni uczniowie wiedeńskiego zakładu weterynaryjnego z powodów powyżej wyłuszczonej nie mogą odpowiedzieć wymaganiom ekonomicznego położenia Galicyi a mianowicie wymaganiom galicyjskiego chowu bydła, mniema podpisany Wydział krajowy, że zapowiedzianemu przez Jego Excelencyę Pana Ministra wyznań i oświecenia projektowi ustawy o organizacyi służby weterynaryjnej i odpowiedniemu uposażeniu odnośnych posad niemożna przypisywać przynajmniej co do Galicyi doniosłej praktycznej skuteczności. — Cel wytknięty nie da się osiągnąć za pomocą nowo zorganizowanych posad słuźbowych, jeżeli takowe obsadzone być muszą kandydatami, których wykształcenie fachowe okaże się niedostatecznem z powodu powyżej przedstawionego stosunku wiedeńskiej szkoły weterynaryi do ekonomicznych stosunków Galicyi.

Pozostaje jeszcze jedna okoliczność, która najwięcej spowodowała podpisany Wydział krajowy do ponownego zawiązania dotychczas bezskutecznych rokowań z Wysokim c. k. Rządem.

Dnia 1. lutego 1875 W. Rada Państwa powzięła następującą uchwałę:

„Wzywa się Wysoki Rząd, ażeby powszechnemu brakowi stosownych szkół dla weterynarzy zaradził przez założenie takich zakładów w południowej, północno - zachodniej i północno - wschodniej grupie austriackich krajów.“

Na 159. posiedzeniu Izby deputowanych z dnia 9. grudnia 1875 deputowany Jaworski przypomniał tę uchwałę i otrzymał następującą odpowiedź od Jego Excelencyi Pana Ministra spraw wewnętrznych:

„Zapewniam Pana Deputowanego z Galicyi, że nie tylko ja, lecz także inni członkowie Rządu pamiętają o tem, ażeby stało się zadość życzeniu przez niego w końcu mowy wyrażonemu.“

Jeżeli tedy Wysoki Rząd stosownie do powyżej przytoczonego oświadczenia Jego Excelencyi Pana Ministra spraw wewnętrznych zamierza jak najrychlej uczynić zadość uchwale Rady Państwa z dnia 1. lutego 1875, to nastęcza się teraz najlepsza sposobność do założenia stosunkowo nieznanym kosztem zakładu naukowego nadzwyczajnej doniosłości dla całego państwa. Galicyjska reprezentacya kraju objawiła gotowość do poniesienia dla sprawy założenia szkoły weterynaryi we Lwowie ofiar tak znacznych, że gdyby Wysoki Rząd postanowił wykonać przytoczoną powyżej uchwałę W. Rady Państwa na rzecz innej prowincyi w północno-wschodniej grupie krajów, skarb państwa musiałby z tego powodu ponieść niezawodnie dwa razy większe koszta.

Podpisany Wydział krajowy ma zaszczyt upraszać najuprzejmiej, ażeby Wasza Excelencya raczył przedstawione w tym memorjale stosunki i fakta wziąć pod życzliwą rozwagę, zawiązane za pośrednictwem Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie rokowania poprzeć w kompetentnem miejscu i pomyślnie załatwienie sprawy w miarę możności przyspieszyć.)

D. j. w.

O d p i s

sprawozdania kollaudacyjnego komisji, wysadzonej do rewizji budowy szkoły krajowej weterynaryi z dnia 28. lutego 1876 L. 5209.

Wysoki Wydziale krajowy!

W myśl rozporządzenia Wys. Wydziału do L. 3762 z r. 1876 przeprowadziła niżej podpisana komisja rewizyjną budowy szkoły weterynaryi krajowej na Szumanówce.

Rewizja ta nie mogła być kollaudacją budowy w ścisłym tego wyrazu znaczeniu, gdyż brakowało niezbędnych na ten cel, a znacznej pracy wymagających substratów, jak planów i kosztorysów kollaudacyjnych. Komisja tem mniej zajmowała się kollaudacją budowy w określonym powyżej znaczeniu, ponieważ p. nadinżynier Raciborski jako wyłączne zadanie komisji oznaczył zbadanie budowy co do przydatności na zamierzony cel, jako też co do kosztów, względnie do dobroci technicznego wykonania.

Stosując się do tych wskazówek przeprowadziła komisja ścisłą wizję miejscową i składa orzeczenie swe jak następuje:

a) Co do przydatności budowy na zamierzony cel.

Ponieważ kierownictwo budowy działało we wszystkim w porozumieniu z członkiem weterynarskim podpisanej komisji, przeto już wśród budowy uwzględniono wszelkie potrzeby administracji i manipulacji wewnętrznej, a mianowicie rozszerzono stanowiska, które początkowo były za wąskie, umieszczono szpital chorób zaraźliwych w osobnym i odległej położonym budynku, urządzono lokalność do kucia koni odpowiedniej i t. p. Jako jedyną niedogodność uznała komisja umieszczenie podciągu w sali operacyjnej, który tak nisko zachodzi, że konie głową wyrzucające łatwo o niego uderzyć i uszkodzić się mogą. Podciąg ten powinien być zniesiony, belki zaś należałoby wzmocnić za pomocą konstrukcji, która na strychu bez trudności da się urządzić.

b) Co do kosztów, względnie do dobroci technicznego wykonania.

Przy porównaniu ogólnych cyfr pierwotnych kosztorysów a rzeczywistych kosztów budowy podpadła komisji ogromna między temiż różnica, wykazująca redukcją kosztów budowy o circa 35% względnie do kwot preliminarzowych. Komisja uważała za zadanie swoje dochodzenie powodów tej różnicy i wyjaśnienia, czy takowa polega na zaniechaniu robót, pierwotnie preliminarzowych, czy też na tanim wykonaniu budowy. Tym celem badała komisja szczegółowe plany budowy i kosztorysy pierwotne, porównuwając z niemi budowę po wykonaniu i kosztą tejże, — dochodząc pozycję po

pozycyi, o ile przy wykonaniu zmiany, redukcye lub dodatki powstały, — porównując wreszcie ceny jednostkowe preliniowane z cenami rzeczywiście płaconemi.

Na podstawie tych dochodzeń przekonała się komisya, że redukcya kosztów budowy na 3ch polega czynnikach:

1. na zaniechaniu niektórych robót preliniowanych, które przeważnie do budynku głównego się odnosi i tamże przeszło 6000 zł. stanowi;
2. na użyciu starych materyałów mianowicie cegieł i kamienia z rozebranych budynków;
3. na tańszem wykonaniu niektórych robót, mianowicie murarskich, ciesielskich, blacharskich, przy których tak znaczne obniżenie cen uzyskano, iż nawet mimo dość znacznych nieprzewidzianych robót, n. p. około szpitala chorób zaraźliwych, kuźni, — oszczędności powyżej wymienione uzyskano.

Komisya przeto z całym przekonaniem orzec może, że budowa nadzwyczajnie tanio wykonaną została, — co na karb zapobiegliwego i trudu nieszczędnego kierownictwa położyć należy.

Co do technicznego wykonania, to takowe względnie do kosztów odpowiedniem nazwać można, jednakże komisya pominąć nie może uwagi, że ze stanowiska racjonalnej techniki nie podziela dążności do bezwzględnej ekonomii, która przy wykonaniu budowy ze szkodą teje jako rozstrzygający punkt widzenia zachowaną była i wobec której kierownictwo budowy, niezawodnie nieraz wbrew lepszemu swemu przekonaniu, niekiedy do wyboru nieodpowiednich środków zmuszonym było.

Tym to powodom przypisać należy, że n. p. parapety pod szlakiety frontowe i cokoły budynków i baryer zostały wykonane z cegły tynkiem wyprawionej, zamiast z trwałego kamienia. Skutkiem zaś jest oblatywanie wyprawy, które uchylić się nie da. Komisya proponuje w takich przypadkach odskrobanie wyprawy jako jedyny środek, jeżeli się nie chce ponosić nieustannych i znacznych kosztów konserwacyi. Z tegoż samego powodu zaleca się odskrobanie wyprawy na murze, który wspiera teraz wzdłuż szpitala zwierzęcego, jakoteż nadanie terasowi gwałtowniejszego spadku i nieprzepuszczalnej posadzki dla szybkiego i nieszkodliwego odpływu wody atmosferycznej.

Na tem zakończyła komisya czynności swe, mniemając, że odpowiedziała intencyi wymienionego powyżej rozporządzenia Wysokiego Wydziału.)

D. j. w.

Wierzbicki w r. Hochberger w. r. Józef Kubicki w. r.

O d p i s

przedstawienia Wydziału krajowego do JE. c. k. Ministra rolnictwa pana hr. Mannsfeld, rzeczywistego tajnego Radcy w Wiedniu z dnia 16. stycznia 1877 l. 1763.

Wasza Ekscelencyo!

Kiedy wskutek reskryptu Wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 30. kwietnia 1875 l. 19115 w ciągu lat 1875 i 1876 polityczne władze krajowe królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, postarały się o zebranie materiału, który Wys. c. k. Ministerstwu rolnictwa zdawał się jeszcze potrzebnym, aby mógł przystąpić do rozwiązania kwestyi reformy obecnej ustawy lasowej, dotknął Wasza Ekscelencya przy sposobności ostatnich obrad nad budżetem państwowym na posiedzeniu Izby posłów Rady państwa z dnia 17. grudnia 1876 przedmiotu tego w sposób taki, że oświadczenie Waszej Ekscelencyi musiało niechybnie we wszystkich naczelnych władzach autonomicznych tej połowy Monarchii wzbudzić uczucie najwyższego i najboleśniejszego zadziwienia.

W odnośnem przemówieniu Waszej Ekscelencyi mieści się bowiem podług sprawozdań stenograficznych pomiędzy innymi następujący dosłowny ustęp:

„Z tego powodu czułem się zobowiązanym zebrać istniejący materiał, przystąpić do wypracowania projektu ustawy lasowej, i jak sądzę, mogę wyrazić nadzieję, że gdy Wysoka Izba podejmie na nowo swoją czynność, wkrótce potem będę w stanie projekt ten przedłożyć jej do ocenienia“.

Podpisany Wydział krajowy nie sądzi, aby pojmował mylnie znaczenie ustępu końcowego powyższego oświadczenia, przypuszczając, że Wasza Ekscelencya chciał dać do zrozumienia, że ma zamiar przedłożyć Izbie posłów Rady państwa do konstytucyjnego załatwienia projekt ustawy lasowej mającej obowiązywać wszystkie kraje koronne tej połowy Monarchii. Jeżeli zaś przypuszczenie to jest trafnem, to dla podpisanego Wydziału krajowego nie będzie zgoła trudnem uspra-

wiedliwie najzupełniej uczucie bolesnego zadziwienia, które wobec przywiedzonego wyżej, oświadczenia Waszej Ekscelencyi i nim owiadnęło.

Zaraz bowiem przy pierwszym zebraniu się Komitetu ankietowego, zwołanego przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie, celem rozebrania kwestyi reformy obecnej ustawy lasowej, w którego obradach w myśl życzenia Wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa i na wezwanie pomienionego Namiestnictwa z dnia 20. czerwca 1875 l. 24140 brali także udział delegaci podpisanego Wydziału krajowego, nie omieszkał już podpisany Wydział krajowy właśnie za pośrednictwem tychże delegatów z powołaniem się na §. 18. Statutu krajowego dla Królestw Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z dnia 26 lutego 1861 (Dz. pr. p. z dnia 28. lutego 1861 l. 20) wyrazić stanowczego oczekiwania, że zamierzona reforma ustawy lasowej co do Galicyi nie będzie prowadzoną inaczej, jak w drodze ustawodawstwa krajowego. Aby zaś oczekiwanie to zawieść miało, tem mniej można było przypuszczać, że nietylko w ustępie I 1. wspomnianego paragrafu galicyjskiego Statutu krajowego wszelkie rozporządzenia tyczące się kultury krajowej, do których przecież ewentualną reformę ustawy lasowej niezaprzeczenie zaliczyć trzeba, uznane są za sprawy krajowe, ale nadto zdaniem podpisanego Wydziału krajowego nie może ulegać wątpliwości, że także i na mocy ustawy z dnia 21 grudnia 1867, którą zmieniona została ustawa zasadnicza o reprezentacyi państwa z dnia 26. lutego 1861 (Dz. pr. p. z dnia 22. grudnia 1867 l. 141.) całe ustawodawstwo w sprawach kultury krajowej należy do zakresu działania krajów koronnych w Radzie państwa reprezentowanych. Owoż podpisanemu Wydziałowi krajowemu zdaje się wprawdzie prawie niepodobnem, aby twierdzeniu powyższemu cokolwiek dało się zarzucić; niemniej przecież sądzi tenże, że wobec dzisiejszego stanu rzeczy nie powinien na wszelki wypadek szczędzić trudu, aby na podstawie postanowień rzeczonyj ustawy zasadniczej i zapatrywać, jakie wśród obrad nad takową objawiła Reprezentacya państwa, wykazać z góry bezzasadność wszelkiej wątpliwości, jakaby w tej mierze powstać mogła. W §. 11. ustawy zasadniczej o Reprezentacyi państwa z d. 21. grudnia 1867 wyliczone są pod lit. a) do o) wszystkie sprawy zastrzeżone ustawodawstwu państwowemu. Paragraf 12. zaś teje ustawy brzmi jak następuje :

„Wszystkie inne przedmioty ustawodawstwa, które w tej ustawie nie są wyraźnie zastrzeżone w Radzie państwa, należą do zakresu działania Sejmów krajowych królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych i załatwiają się konstytucyjnie w tychże sejmach i wspólnie z niemi. Gdyby jednakże którykolwiek Sejm krajowy postanowił, że jeden lub drugi z przedmiotów ustawodawstwa jemu przekazanych ma wziąć pod obrady i załatwić Rada państwa, to przedmiot ten w tym wypadku i względem dotychczasowego Sejmu krajowego przechodzi do zakresu działania Rady państwa“.

Ponieważ zaś o sprawach kultury krajowej nietylko w wspomnionym wyżej §. 11. ale nawet w ogóle w całej ustawie niema wzmianki, przeto już sam §. 12. wystarczyłby najzupełniej do uzasadnienia najwygórowańszych pretensyi Sejmów krajowych względem kompetencyi do załatwiania tychże spraw, o ile rozumie się Sejmy krajowe nie zechcą skorzystać z prawa zrzeczenia się, jakie im przyznano w ustępie drugim tegoż paragrafu.

Zupełnie tak samo pojął obadwa powyższe paragrafy Wydział konstytucyjny Izby posłów, który miał sobie poruczonem zdanie sprawy z odnośnego projektu rządowego. Wydział ten podług sprawozdania swego wziął był sobie za zadanie, zabezpieczyć autonomię Sejmów krajowych w taki sposób i zakres ich działania tak ściśle oznaczyć, aby Rada państwa w Statuta krajowe pod żadnym pozorem wdrzeć się nie mogła. Gdy więc zdawało mu się, że Statuta krajowe nie oznaczają zakresu działania Sejmów krajowych dość ściśle, aby skutek przepisu §. 11. patentu z dnia 26. lutego 1861 prawo do uchwalania ustaw nie mogło być zaprzeczone Sejmom krajowym

nawet względem takich przedmiotów, które zdaniem jego śmiało ustąpić im można, nadał postanowieniom określającym kompetencję Rady państwa owo brzmienie, odmienne równie od powyższego paragrafu, jak od nowego projektu rządowego, które odtąd we wspomnianych poprzednio §§. 11. i 12. ustawy z dnia 21. grudnia 1867 uzyskało moc prawa.

Nawiasem wspomnieć zresztą nie zawadzi, że w ciągu obrad, jakie się toczyły na posiedzeniach Izby posłów od 12. do 16. października 1867, równie zwolennicy jak przeciwnicy projektu Wydziału konstytucyjnego zaliczali wyraźnie sprawy kultury krajowej w ogóle a w szczególności lasowość do przedmiotów ustawodawstwa, które podług projektu, zatem i podług dzisiejszej ustawy, należą bezwarunkowo do zakresu działania Sejmów krajowych.

Powyższym wywodom podpisanego Wydziału krajowego możnaby w najgorszym razie tylko jeszcze przeciwstawić kwestję, czy kompetencya Sejmów krajowych w sprawach, których ustawodawcze załatwianie jest im oddanem, nie przechodzi przypadkiem na Radę państwa wtedy, gdy przy wykonywaniu odnośnej czynności ustawodawczej naruszyć przychodzi dziedzinę postanowień prawa karnego lub cywilnego. Atoli pominąwszy okoliczność, że w pewnych gałęziach ustawodawstwa, które podług statutów krajowych wyraźnie przydzielone są Sejmom krajowym, jak przede wszystkim w sprawach kultury krajowej, tegoż rodzaju postanowienia są nieuniknione, że przeto, jeżeliby Sejmom krajowym zaprzeczono wiadomego uprawnienia, czynność ich ustawodawcza musiałaby tak dobrze jak ustać, co podług dotychczasowego wyводу przy nadawaniu ustawy z dnia 21. grudnia 1867 prawodawca żadną miarą nie mógł mieć na celu — zdarza się szczęśliwie, że wspomniana co dopiero ustawa umiała i w tej mierze zapobiedz powstaniu wątpliwości. W przytoczonym bowiem już kilkakrotnie §. 11. L. k. tej ustawy ustawodawstwo sądowno- i policyjno-karne, jakoteż ustawodawstwo cywilne zaliczone są wprawdzie do gałęzi prawodawstwa zastrzeżonych Radzie państwa, jednakże z następującem ograniczeniem: „z wyłączeniem ustawodawstwa dotyczącego wewnętrznego urządzenia ksiąg publicznych, niemniej takich przedmiotów, które na podstawie Statutów krajowych i niniejszej ustawy zasadniczej należą do zakresu działania Sejmów krajowych i t. d.“ Jeżeliby zaś postanowienie zdawało się jeszcze nie dość jasnem i wyraźnem, to można nadto powołać się na okoliczność, która zdolną jest usunąć najlżejszą wątpliwość co do znaczenia restrykcyi zawartej w §. 11. L. k. Okolicznością tą jest, że kiedy Izba panów Rady państwa ów przez Izbę posłów już przyjęty ustęp dodatkowy opuściła, Wydział konstytucyjny Izby posłów czuł się zniewolonym wnieść, aby paragrafowi 11. L. k. przywrócono brzmienie pierwotne, a to podług wyводу sprawozdawcy Wydziału w tym zamiarze, ażeby Sejmy krajowe w wypadkach, gdzie już na mocy statutów krajowych przysługuje im kompetencya, nie były narażone na niebezpieczeństwo spotkania się może z zarzutem, że przedmiot stoi w związku z prawem cywilnem lub karnem, i z tego powodu nie należy do zakresu ich działania, — w myśl czego też wszystkie czynniki prawodawcze zgodziły się z wnioskiem Wydziału konstytucyjnego.

Podpisany Wydział krajowy sądzi przeto, że udowodnił niezbicie, jako Sejm krajowy galicyjski ma wszelkie prawo domagać się od Wys. Rządu, aby reforma ustawy lasowej, o ile takowa dotyczy Galicyi, przeprowadzoną była w drodze ustawodawstwa krajowego, i że żądanie to jest uzasadnionem, chociażby nawet nie przywiązywać żadnej wagi do okoliczności, że ze względu na tyle różnorodne właściwości gospodarczo-leśne krajów koronnych tej połowy Monarchii nie zdaje się podobnem, aby celu wytkniętego w dziedzinie ustawodawstwa leśnego dopiąć można na jakiegokolwiek innej drodze, o czem już delegaci podpisanego Wydziału krajowego w ciągu obrad Komitetu ankietowego po kilkakroć z pryncypialnym wspomnieć nie omieszkali.

Że zaś galicyjski Sejm krajowy w tym wypadku wcale nie zamierza zrzec się prawa swego na rzecz Rady państwa w myśl drugiego ustępu §. 12. ustawy zasadniczej o reprezentacyi

państwa z dnia 21. grudnia 1867, dowodzi uchwała jego z dnia 26. kwietnia 1876, która swego czasu przedłożoną została Wys. c. k. Ministerstwu rolnictwa za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Wskutek tego podpisany Wydział krajowy jako wykonawca woli galicyjskiego Sejmu krajowego czuje się zniewolonym zastrzedz się niniejszem przeciw uchwaleniu ustawy lasowej, któraby i Galicyę miała obowiązywać, przez Radę państwa na wypadek, jeżeliby Wasza Eksceleńcyja istotnie do tego dążył, przyczem jednakże nie sądzi bynajmniej, aby musiał porzucić nadzieję, że Wasza Eksceleńcyja w uwzględnieniu ze wszech miar usprawiedliwionych życzeń galicyjskiej Reprezentacyi krajowej skłoni się do przedłożenia galicyjskiemu Sejmowi krajowemu na najbliższej sesyi do konstytucyjnego załatwienia projektu ustawy lasowej, przeznaczonej tylko dla Galicyi.

D. j. w.

O d p i s

petycyi Wydziału krajowego do Tronu z dnia 14. czerwca
1876 r. L. 14430.

Najjaśniejszy Panie!

Najwyższem postanowieniem z d. 29. stycznia rb. raczyłeś Wasza Cesarsko-Królewska Apostolska Mość zatwierdzić statut szkoły sztuk pięknych w Krakowie. Ponieważ c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia urządzenie szkoły na podstawie nowego statutu, uczyniło zawisłem od zabezpieczenia stósownego dla szkoły pomieszczenia, przeto postanowił Sejm galicyjski uchwałą z d. 8. kwietnia rb. umożliwić gminie miasta Krakowa wybudowanie odpowiedniego gmachu, i w tym celu przyjął zobowiązanie umorzyć z funduszu krajowego pożyczkę, którą gmina miasta Krakowa na pokrycie kosztów budowy w wysokości 100.000 zlr. ma zaciągnąć.

W istniejącej obecnie prowizorycznej szkole sztuk pięknych w Krakowie uczono dotąd rysunków z wolnej ręki, malarstwa i rzeźbiarstwa.

Ponieważ według statutu, który właśnie uzyskał Najwyższe zatwierdzenie, w szkole sztuki pięknych w Krakowie na przyszłość tylko nauka rysunków z wolnej ręki i malarstwo jako główne przedmioty miałyby być udzielane, zakład więc stósownie do powyższych dwóch głównych działów tylko szkołę rysunków i ogólną szkołę malarstwa miałyby posiadać, do czego specjalna szkoła dla malarstwa historycznego tylko w miarę potrzeby i możliwości miałyby być dodaną, o rzeźbiarstwie zaś w nowym statucie żadnej niema wzmianki, przeto polecił Sejm galicyjski tą samą uchwałą z d. 8. kwietnia br. Wydziałowi krajowemu, ażeby tenże zaniósł uniozoną petycję do Waszej Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości o zorganizowanie i przyłączenie do krakowskiej szkoły sztuk pięknych również szkoły rzeźbiarstwa.

Stosując się do powyższego polecenia, ośmiela się wierny Wydział krajowy złożyć prośbę niniejszą do stóp Tronu Waszej Ces. i Król. Apostolskiej Mości uzasadniając życzenie Sejmu galicyjskiego jak uastępuje:

Pomiędzy wszystkimi zakładami naukowymi są jedynie szkoły sztuk pięknych temi instytucjami, które mają kształcić młodzież obdarzoną zdolnościami odpowiednemi, w kierunku plastycznego piękna. Z zadania tego wynika potrzeba pewnego specjalnego zaokrąglenia nauki w szkołach sztuk pięknych przez odpowiednie kursa i wykłady, które tworzyć mają podstawy gruntownego wykształcenia artystycznego.

Szkoła sztuk pięknych w Krakowie, która na zasadzie nowego statutu ma być zreorganizowaną, istnieje od roku 1818.

Założyciele takowej pojęli należycie, że pojawiające się talenta kształcić należy głównie w dwóch kierunkach, mianowicie w malarstwie, jeżeli rozbudzonej twórczej fantazyi towarzyszy poczucie piękna w malowniczości układu i kolorytu; — lub też w rzeźbie, jeżeli talent objawia się w spokojnej i poważnej czei dla piękna formy.

Ażeby obu tym kierunkom zadość uczynić, postarano się o to, ażeby oba w szkole sztuk pięknych były reprezentowane.

Jeżeli stosunki ówczesne nie pozwalały na większy rozwój szkoły i na utworzenie większej liczby katedr — to w każdym razie urządzone pierwotnie trzy katedry — dla rysunku, malarstwa i rzeźby — stanowiły minimum instytucji naukowej dla sztuk pięknych, w której talenta pod jakąkolwiek występowałyby formą, pierwszą doraźną pomoc i opiekę znaleźć mogły.

Jakiegokolwiek następnie szkoła krakowska przechodziła koleje, zachowała ona zawsze i nieprzerwanie charakter artystycznego zakładu, pod którego opieką młodzież krajowa stosownie do skromnych zasobów szkoły dążyła do najwyższego celu sztuki.

Ten charakter zapewnił szkole następnie również cesarsko-austryacki Rząd, który szkole po r. 1847 nietylko ówczesne trzy katedry pozostawił, lecz również dla uzupełnienia nauki, docentów dla nauki perspektywy, dziejów powszechnych i dziejów sztuki ustanowił.

Że krakowska szkoła sztuk pięknych również ze strony Wysokiego Rządu jako zakład powszechnej użyteczności, stosowny do kształcenia pojawiających się talentów uznaną była, wypływa nietylko z tego, że obdarowywano ją niejednokrotnie kosztowniejszemi publikacyami, odlewami gipsowemi i t. p., lecz również i szczególnie z tej okoliczności, że w r. 1853 ustanowiono dla uczniów tej szkoły dwa stypendya po 315 złr., za których pomocą uczniowie ukończeni zyskiwać mieli możność dopełnienia w jednej z pięciu niemieckich akademii sztuki, wyższej artystycznej wiedzy. — Jedno z tych stypendyów przeznaczone było dla uczniów szkoły malarstwa, drugie zaś wyłącznie dla uczniów szkoły rzeźbiarstwa.

Że krakowska szkoła sztuk pięknych dzięki chociaż tylko prowizorycznemu obsadzeniu katedr (przezco jednak zawsze daną była możność pewnego zaokrąglenia artystycznej nauki i wiedzy), wypełniała należycie zadanie swoje i przygotowywała odpowiednio uczniów swoich do wyższych studyów na akademiach niemieckich, o tem świadczy szereg artystów galicyjskich, którzy zawdzięczają szkole tej pierwsze podstawy swego wykształcenia, a których imiona dziś już powszechnie są znane.

Szkoła niejednokrotnie otrzymywała uznanie, że prowadziła młodzież w warunkach rzetelnych pojęć sztuki.

Do zasług krakowskiej szkoły sztuk pięknych należy bezsprzecznie również zajęcie, jakie obudziło się dla usiłowań artystycznych w ogóle, również i w naszej prowincyi i znalazło wyraz głównie w dwóch towarzystwach przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie i w Krakowie istniejących, — niemożna też wreszcie pominąć i tej okoliczności, że szkoła ta wydała również wielu zdolnych pracowników na polu sztuki zastosowanej do przemysłu.

To byłyby ogólne uwagi o przeszłości krakowskiej szkoły sztuk pięknych i jej dotychczasowem działaniu. Obecnie zaświtać ma dla zakładu tego nowa epoka. Kraj koronny Galicya dumnym jest z tego, że obok innych wyższych zakładów naukowych, które w najnowszych już czasach uzyskał dzięki troskliwości Wysokiego Rządu, jeszcze więcej jednak dzięki szczególniejszej najwyższej łasce Waszej Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości — otrzymać ma nadto, choć skromny tylko zakład dla sztuk pięknych.

Możliwą opiekę nad tym zakładem i staranie o jego utrzymanie i podniesienie tudzież o zachowanie jego charakteru, zalicza kraj do swoich najpierwszych obowiązków. Wspomniana na

wstępie uchwała Sejmu galicyjskiego świadczy, że kraj również nie uchyla się od materialnych ofiar na cele szkoły.

Usiłowania jednak tego rodzaju, ażeby wspierać sztuki piękne, lub w jakim kraju obudzić ruch wyższy na polu sztuki, nie mogą nigdy mieć tego wysokiego znaczenia i wywołać takich rezultatów, jakie wydać może instytucja przez Rząd utrzymywana, która mając cel jasno wytknięty, w obec zmiennych dążeń i chwilowych gustów publiczności jak niemniej w obec drobnych wyobrażeń,— może jedynie utrzymać sztukę na właściwym stanowisku i zjednać należne poszanowanie dla wzniosłych pojęć artystycznych.

Nadzieje więc, które się łączą z oczekiwanym wpływem krakowskiej szkoły sztuk pięknych, mogą się ziścić w pełnej mierze tylko o tyle, o ile zakładowi temu przypadnie w udziale również opieka i troskliwość Wysokiego Rządu. Galicya jest wdzięczną za dotychczasowe utrzymanie szkoły jakoteż za zapewnienie jej dalszego istnienia a równie jak w kraju całym powitano z zapalem nominacyę jednego z najcelniejszych tegoczesnych artystów na dyrektora zakładu, tak samo z powszechną radością przyjęto zatwierdzony najmiłościwiej statut organizacyjny, w nadziei, że urządzenie szkoły na mocy tego statutu w niedługim czasie w czyn wejdzie.

O ile wyżej jednak kraj cały ceni wyświadczoną przez to naszej prowincyi łaskę Waszej Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości, tem więcej uzasadnioną jest nadzieja, że Wasza Cesarska i Królewska Apostolska Mość zezwolić raczy najmiłościwiej na zadośćuczynienie przytoczonej na wstępie prośbie Sejmu galicyjskiego.

Na podstawie nowego statutu mają być z jednej strony stosunki szkoły trwale urzędzone, a zastęp nauczycieli ma być w porównaniu do organizacji z r. 1818 o jednego nauczyciela zwiększony.

Kształcenie sił nauczycielskich dla nauki rysunków w szkołach ludowych, wydziałowych i średnich, które dotąd było tylko celem pobocznym szkoły, ma odtąd stać się jednym z jej zadań głównych.

Z drugiej zaś strony ma być opisana w statucie szkoła specjalna dla malarstwa historycznego dopiero pod pewnymi warunkami otworzoną, zaś szkoła rzeźbiarska (ze względu, że o niej statut weale niewspomina) miałyby być zupełnie zwinęta.

Szkoła jednak miała sposobność kształcenia nauczycieli rysunków również w czasie prowizorycznego istnienia swego, nie tracąc przytem swego wyłącznie artystycznego charakteru, rzeźbiarstwo było jednym z jej głównych zadań, a próby samoistnej kompozycyi znajdowały odpowiednie zastosowanie tak w malarstwie jako też i w rzeźbie. Wykonanie obrazu lub rzeźby było zawsze warunkiem, od którego zawisłem było uzyskanie stypendyum.

Na mocy nowego statutu miałyby być zakres działania szkoły o wiele mniejszy, takowa stałaby się miała niekompletną szkołą średnią a nawet w skutek całkowitego uchylenia rzeźbiarstwa zostać li tylko szkołą malarstwa.

Nie wchodząc w pobudki, jakimi kierowało się c. k. Ministerstwo przepisując w statucie przedstawionym do Najwyższego zatwierdzenia, właśnie tylko wyżej wskazane urządzenie szkoły, ośmiela się wierny Wydział krajowy z odwołaniem się na potrzeby kraju a nawet poniekąd w interesie państwa upraszać Waszą Cesarską i królewską Apostolską Mość o polecenie, ażeby dotychczasowe stanowisko szkoły na polu artystycznego kształcenia młodzieży przywrócone a raczej nadal utrzymane było.

Najwyższe zadanie na polu systematycznego kształcenia w sztuce przypadło c. k. Akademii sztuk pięknych we Wiedniu. Jak jednak centralizacya ruchu artystycznego w stolicy państwa jest naturalnem następstwem nagromadzonych tamże bogactw sztuki i różnorodnych środków pomocniczych, tak samo naturalnem i potrzebnem jest rozrzucenie poszczególnych ognisk nauczania

po stosownych ku temu miejscowościach na prowincyi. To bowiem jest właśnie najwięcej odpowiednim środkiem do pozyskania dla centralnej Akademii zdolnych uczniów, a dla stolicy państwa dzielnych artystów. przynosi wreszcie jeszcze i tę niemałą korzyść. że tym sposobem wyrabiają się w sposób odpowiedni te odcienia sztuki, które polegają na rozmaitych stosunkach rasowych, które dla swej różnorodności przynoszą zaszczyt artyzmowi austriackiemu.

Jedna tylko Akademia chociażby nawet tak bogato wyposażona, jak wiedeńska, nie może w tak rozległym państwie, jak Austria, wystarczyć do skutecznego krzewienia sztuki, nie może bowiem wszędzie zwracać uwagi na pojawiające się talenta, na ich odpowiednie prowadzenie, jako też na miejscową sztukę, ażeby we wszystkich kierunkach sztuki stosownie przygotować przyszłych uczniów centralnej Akademii.

Przez zupełne zaniechanie rzeźbiarstwa w krakowskiej szkole sztuk pięknych traci zarówno sztuka austriacka w ogóle, jak sztuka w naszej prowincyi, ponieważ tym sposobem umniejsza się liczba tych ognisk, w których młode talenta miałyby otrzymywać pierwsze wskazówki, jakie często rozstrzygać mają o ich przyszłym losie.

Pierwsze objawy talentu artystycznego, któryby się okazał daleko od stolicy państwa, nie mogą zaraz skłonić do wysłania młodzieńca do Akademii wiedeńskiej, gdyż krok taki poprzedzać winny lata próby, zwłaszcza, że przyjęcie ucznia do Akademii wiedeńskiej zawisłem jest od pewnego stopnia przygotowania.

Syn ubogich rodziców, Matejko, którego świetny talent doraźnie nie objawiał się w jaszkrawy sposób, byłby może, a nawet bardzo prawdopodobnie, na zawsze dla sztuki straconym, gdyby w swoim rodzinnym mieście Krakowie nie był mógł znaleźć doraźnie odpowiedniej sposobności do studyów na polu sztuki.

W skutek zupełnego uchylenia rzeźbiarstwa z programu krakowskiej szkoły sztuk pięknych mógłby więc dla braku należytej pomocy przepaść niejedyn prawdziwy talent, któryby początkowo zaraz nie dawał wybitnych dowodów swego istnienia.

A właśnie zdolności w rzeźbiarstwie (które zresztą wogóle rzadziej się pojawiają), nie łatwo dadzą się wysledzić u początkującego, ponieważ sztuka rzeźbiarska wzniosłego nastroju umysłu i poważniejszego usposobienia, a wreszcie kilkuletniego nieprzerwanego przygotowania wymaga.

O wiele też łatwiejszem stałoby się zadanie Akademii wiedeńskiej, gdyby takowa otrzymywała uczniów z rzeczywistym talentem należycie przygotowanych, niż gdyby jej przyszło mieć do czynienia z surowym materiałem.

Zaprzeczyc się nie da, że miasto prowincjonalne nie może dostarczyć rzeźbiarzowi środków do dopełnienia i wydoskonalenia studyów artystycznych, ponieważ w mieście takim nie masz zazwyczaj ani zbiorów sztuki, ni też potrzebnego rozbudzonego ruchu artystycznego. Zanim jednak młodzieniec dojdzie do tego stopnia w nauce sztuki, ażeby to, czego dostarczyć może stolica państwa, mógł spożytkować w sposób należyty, iżby widok nagromadzonych tam dzieł sztuki wpłynąć mógł dodatnio na jego postęp, musi pierwej przejść owe studia, które ani żywego artystycznego ruchu stolicy, ani też wielkich zasobów dzieł sztuki nie wymagają.

Owszem jest rzeczą pewną, że w cichem, spokojnem oddaleniu od wrzawy stołecznego miasta i zbytniego natłoku dzieł sztuki, młody umysł może systematyczniej poddać się nauce i przejść lata koniecznych studyów szkolnych.

Zadaniem Akademii w mieście stołecznem jest dopełnienie pozyskanej już nauki poglądem na dzieła wielkich mistrzów, zaś zadaniem szkoły prowincjonalnej, wyszukanie młodych talentów, wspieranie ich pierwszych kroków i przygotowanie ich za pomocą skromnych środków do najwyższych studyów akademickich.

Niniejszą najuniżeńszą prośba nie ma zatem wcale na celu domagać się dla rzeźby równego uprawnienia z malarstwem w krakowskiej szkole sztuk pięknych.

Specyalnej szkoły rzeźbiarstwa i licznych osobnych katedr dla nauki rzeźby nie będzie potrzeba, jeżeli tylko to, co obecnie istnieje, będzie na przyszłość utrzymane i ustalone.

Krakowska szkoła sztuk pięknych zdziałała już niemało w zakresie rzeźbiarstwa, a w Krakowie nie brak pięknych wzorów, a zatem i zachęty dla tej gałęzi sztuk pięknych. Wysoki Rząd rozpoczął właśnie żywe zabiegi, ażeby za pomocą nauki rysunków i modelowania przyjąć w pomoc przemysłowi, w którym sztuka znajduje zastosowanie.

Jaki zaś zbawienny wpływ wywrzećby mogła w tym kierunku szkoła rzeźbiarstwa w Krakowie, tego dowodzić nie potrzeba.

Opieki nad rzeźbą, jako sztuką, zdają się domagać szczególniejsze właśnie czasy, bo chociaż z jednej strony zamięłowanie dla dzieł sztuki w ogóle stało się więcej powszechnem, to z drugiej strony nie masz dla tej gałęzi sztuki tak obszernego pola, jak niegdyś, kiedy to dokonywano monumentalnych dzieł na koszt Rządu lub bogatych miłośników sztuki, przyczem pod kierownictwem wielkich mistrzów całe szeregi, a nawet pokolenia artystów znaleźć mogły sposobność do wykształcenia się gruntownego.

W dzisiejszej epoce usiłuje rzeźba wynaleźć dla utworów swoich taką formę, któraby z jednej strony wymaganiami teraźniejszości odpowiadała, a zarazem była w harmonii z tradycją sztuki. Z jednej strony bowiem szerzący się realizm usiłuje nakłonić rzeźbiarstwo do takiego traktowania przedmiotów, które z pogardą nieśmiertelnych zasad ideału formy, li tylko zmierza do naśladownictwa posuniętego do ścisłości fotografii, — z drugiej znów strony uparte stanie przy naśladownictwie klasycyzmu lub form średniowiecznych, zraziło do rzeźby ogół publiczności i zrobiło zeń tylko obojętnego widza.

Połączenie dążności do ideału z zamięłowaniem dla prawdy natury i ustrzeżenie sztuki przed konwencyonalnością jest zadaniem zakładów dla nauki sztuk pięknych. One tylko pogodzić mogą w sposób szczęśliwy występujące dziś skrajne pojęcia o zadaniu rzeźby, one tylko zastąpić mogą nieistniejący dziś żywy ruch na polu monumentalnej sztuki.

Wobec nowego statutu krakowskiej szkoły sztuk pięknych, nie można też zataić obawy, czyli przy dzisiejszym zbyt realistycznym kierunku w malarstwie, przy braku wyższych dążności do ideału, ubytek rzeźby w krakowskiej szkole sztuk pięknych nie wpłynie ujemnie na rozwój samegoż malarstwa. Bo jakkolwiek innemi drogami idą obie te pokrewne sobie gałęzie sztuki, to jednak wpływ rzeźby na malarstwo nietylko nie jest obojętnym, lecz przeciwnie do poważniejszego pojęcia wymogów plastyki nawet bardzo potrzebnym. Upada rzeźba, jeżeli sięga w sfery malarstwa, lecz posągowość rzeźbiarska, o ile znajdowała zastosowanie w malarstwie, była zawsze charakterystyką lepszych epok malarstwa.

Z tych powodów jest rzeźba konieczną towarzyszką malarstwa w instytucyi, która oprócz odpowiedniego kształcenia młodzieży, również powagę sztuki winna mieć na oku, a jakkolwiekby skromna krakowska szkoła sztuk pięknych nie była w stanie doprowadzić do szczytu wykształcenia artystycznego, to najwyższe kierunkowe zasady o sztuce winna tu znaleźć młodzież, w ich nieśkalanej czystości i we właściwym o nich pojęciu.

Ze względu więc na przeszłość i dotychczasowe działanie krakowskiej szkoły sztuk pięknych, ze względu na jej przyszłe stanowisko jako zakładu rządowego i jej zadanie wobec c. k. Akademii sztuk pięknych we Wiedniu, wreszcie ze względu na austryacką sztukę wogóle i jej rozwój w naszej prowincyi w szczególności, jest utrzymanie nadal nauki rzeźbiarstwa w krakowskiej szkole sztuk pięknych — według tego, co wyżej przytoczono — nietylko potrzebą kraju, lecz również w interesie samegoż państwa.

Ponieważ w szkole krakowskiej już na mocy zatwierdzonego najmiłościwiej statutu mają być zaprowadzone wykłady wszystkich nauk pomocniczych, które również i dla nauki rzeźbiarstwa są potrzebne, — przeto dla zaprowadzenia, a raczej utrzymania nadal ogólnej szkoły rzeźbiarstwa, wystarczy pomnożenie sił nauczycielskich li o jednego profesora fachowego, co ze względu, że profesorowie szkoły sztuk pięknych mają (co się tyczy płacy) niższe rangi, nawet stosunkowo tylko bardzo małe zwiększenie wydatków za sobą pociągnie.

Wierny Wydział krajowy ośmiela się więc upraszać najuniżeniej:

Wasza Cesarska Królewska Apostolska Mość raczy polecić najmiłościwiej, ażeby stosownie do życzenia Sejmu galicyjskiego, zorganizowaną i wcieloną została do krakowskiej szkoły sztuk pięknych, również szkoła rzeźbiarstwa.

D. j. w.

O d p i s

podania Dyrektora szkoły sztuk pięknych w Krakowie z 31. października 1876 l. 186 do Wydziału krajowego we Lwowie do l. 29039.

Czwarty rok mija, jak zapowiedziana przez Wysoki Rząd organizacja szkoły sztuk pięknych w życie nie wchodzi.

Obecne prowizorium zmusza Dyrektora tej szkoły do porozumienia się w tym względzie z Wysokim Wydziałem krajowym jako władzą, z którą interes tej organizacyi jest ściśle związanym, nawet całkowicie zależnym, a to z następujących powodów:

Kiedy Wysoki Rząd zawezwał nasze miasto do przyjęcia z pomocą przy zorganizowaniu szkoły sztuk pięknych przez wyznaczenie jej odpowiedniego pomieszczenia, naówczas Wysoki Sejm uwzględniając niezwykle stosunkowo wydatki, jakie miasto Kraków na cele naukowe ponosi, uchwalił żądaniu Wysokiego Rządu zadość uczynić, i pomieszczenie szkoły z funduszków krajowych zapewnił. — Na mocy tej uchwały został przez Ministerium oświaty napisany statut dla szkoły, który następnie Najjaśniejszy Pan zatwierdził.

Mimo sankcyi Cesarskiej stan prowizorium szkoły trwa ciągle, czego powodem ma być postawiony warunek przez Wysoki Wydział krajowy, że wówczas dopiero dozwoli na wypłatę rat na cele budowy gmachu szkolnego, skoro Wysoki Rząd utrzyma nadal przy szkole sztuk pięknych katedrę rzeźbiarstwa, statutem rządowym nie objętą.

Postawienie tego warunku, z planami Wysokiego Rządu niezgodnego, wstrzymało wszelkie dalsze kroki w sprawie organizacyi szkoły rozpoczęte. Podpisany Dyrektor robił usilne starania za przychyleniem się Jego Ekszellencyi Pana Ministra do żądań Wysokiego Wydziału krajowego, — lecz jak się pokazało — bezskutecznie.

W takim stanie rzeczy nie mogąc mieć nadziei, niecierpiącej żadnej zwłoki organizacyi szkoły, — nie widząc celu zwalczania dłużej z każdym dniem mnożących się obecnem prowizorium powodowanych trudności, podpisany Dyrektor wystosował w miesiącu sierpniu b. r. za pośrednictwem c. k. Prezydium Namiestnictwa pismo do c. k. Ministerium oświaty, w którym ostatecznie dopomina się z rozpoczęciem roku 1876/7 wprowadzenia tylekrotnie zapowiadanej organizacyi

z tem zastrzeżeniem, że jeżeli ta nie nastąpi w bieżącym jeszcze roku, zmuszonym będzie ustąpić z poruczonej mu posady.

Prócz tego pisma, wystosował list do Jego Ekscelencji Pana Ministra w tej samej sprawie i z tem samem zastrzeżeniem, lecz na żadne z tych pism dotąd odpowiedzi nie otrzymał.

Natomiast prywatną drogą od osób w skład Ministerium oświecenia wchodzących pozyskał następujące wiadomości:

„Organizacya szkoły sztuk pięknych jest wstrzymaną na tak długi czas, dopóki Wysoki Wydział krajowy nie zrzeknie się postawionego warunku utrzymania szkoły rzeźbiarskiej kosztem rządu, i nie przystąpi do budowy gmachu na pomieszczenie szkoły sztuk pięknych przeznaczonego. Nieprzychylenie się do żądań Wysokiego Wydziału krajowego ma ten powód, że Ministerstwo oświaty uznało za konieczność zaprowadzenia po większych miastach Monarchii szkół rysunku i modelowania w zastosowaniu do sztuk i przemysłu (für Kunst und Industrie), z których jedna na Kraków przydzieloną będzie, do nowo powstałego Instytutu Techniczno-Przemysłowego. — Dwóch więc podobnych posad do nauki rzeźbiarstwa w jednym mieście Rząd ani może, ani nie widzi potrzeby opłacać.“

Celem więc niniejszego pisma jest przedłożenie Wysokiemu Wydziałowi krajowemu obecnego stadium sprawy organizacyi szkoły sztuk pięknych i poddanie pod Jego rozagę, czy możebną jest dłuższa wytrwałość przy postawionym warunku, bez dalszego uszczerbku szkoły malarstwa, która w dotychczasowych warunkach mimo najgorliwszych starań kierownika, niemogła równie pomyślnie rozwinąć się, jakby była mogła przy powiększeniu personalu profesorskiego i odpowiednich dotacyach statutem objętych? — Przez wykluczenie działu rzeźbiarstwa ze składu szkoły, młodzież chcąca się kształcić w tej nauce nie traci do tego sposobności, mogąc uczęszczać w charakterze uczniów nadzwyczajnych do Instytutu Techniczno-Przemysłowego. — Zdaniem więc podpisanego, które ośmiela się wyjawić Wysokiemu Wydziałowi krajowemu jest: aby nateraz zastosować się do postanowienia Wysokiego Rządu a nie wyrzekać się nadziei na przyszłość odzyskania tego ustępstwa przy sprzyjających okolicznościach.

Wypowiedziawszy — pozostaje mi wyczekiwać powziętego w tej kwestyi przez Wysoki Wydział krajowy zadecydowania, co do dalszego działania z c. k. Ministerium oświaty.

W razie gdyby Wysoki Wydział krajowy raczył podzielać wypowiedziane zapatrywanie, oparte na przytoczonych powodach, i zrobionem ustępstwem nmożebnił organizacyę szkoły, podpisany zmuszonym jest zwrócić uwagę Wysokiego Wydziału krajowego na zastrzeżenia zrobione w pismach wysłanych w miesiącu sierpniu b. r. do Ministerium oświaty, o zatrzymaniu urzędu Dyrektora w stanie prowizorium tylko do końca grudnia b. r., gdyż zastrzeżenie to wpływa z poczucia obowiązku, aby czas dotąd daremnie tracony na wyczekiwanie spełnienia przyrzeczonych obietnic, obrócić na pracę mogącą przynieść pożytek krajowi.)

Kraków, dnia 31. października 1876 r.

Jan Matejko w. r.

O d p i s

uchwały Rady miasta Krakowa z dnia 1. marca 1877.

Na dzisiejszem posiedzeniu pełnej Rady miejskiej uchwalone zostały następujące wnioski wzmocnionej Sekcyi Skarbowej, połączonej z komisją uporządkowania miasta:

A) Uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. kwietnia 1876, wydane w sprawie umieszczenia Krakowskiej Szkoły sztuk pięknych w następującej treści:

1. Sejm przyjmuje na fundusz krajowy obowiązek płacenia gminie miasta Krakowa przez lat 33 po 7000 złr. w. a. rocznie na umorzenie kosztów budowy budynku na odpowiednie cele umieszczenie Szkoły sztuk pięknych i jej kierownika, jeżeli gmina miasta Krakowa budynek w mowie będący kosztem, co najmniej 100.000 złr., wystawi.

2. W roku, w którym fundusz krajowy wypłaci gminie na powyższe umorzenie pierwszą ratę 7.000 złr. w. a. ustaje obowiązek funduszu krajowego płacenia na umieszczenie szkoły 5000 złr. w. a. rocznie, przez Sejm uchwałą dnia 25. maja 1875 na fundusz krajowy przyjętej.

3. Gdyby Szkoła sztuk pięknych w Krakowie zwinięta została, budynek wystawić się mający pozostanie własnością gminy miasta Krakowa, wszelako używany być musi na inne cele oświaty publicznej, które gmina miasta Krakowa w porozumieniu z Reprezentacją kraju oznaczy.

4. Szczegóły, jakichby wykonanie powyższych uchwał wymagało, ułoży w granicach powyższych zobowiązań Wydział krajowy w porozumieniu z gminą miasta Krakowa.

5. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zaniósł petycją do Najjaśniejszego Pana, o zorganizowanie i przyłączenie do Szkoły sztuk pięknych w Krakowie szkoły rzeźbiarstwa.

6. Wydział krajowy uwiadomi gminę miasta Krakowa o powyższych uchwałach — Rada miasta Krakowa z wdzięcznością przyjmuje do wiadomości.

B) Na podstawie powyższych uchwał Sejmowych Rada miasta postanawia:

1. Wybudować Szkołę sztuk pięknych.

2. Pod Szkołę sztuk pięknych przeznacza Rada miasta z gruntu miejskiego położonego na placu głównym na Kleparzu naprzeciw hotelu Lwowskiego dwie wschodnie parcele obejmujące około 1500 metr. kwadr.

3. Suma 100.000 złr. w. a. na budowę szkoły potrzebna, wzięta będzie z funduszu amortyzacyjnego miasta Krakowa, natomiast 33 rat każda po 7000 złr. w. a. gminie miasta Krakowa z funduszu krajowego w myśl uchwały sejmowej z dnia 8. kwietnia 1876 płacić się mające, wpływać będą do funduszu amortyzacyjnego miasta Krakowa.

C) Celem wprowadzenia w życie nowej organizacyi Szkoły sztuk pięknych Rada miasta upoważnia i wzywa Prezydenta:

- 1) do rozpoczęcia prac przygotowawczych dla budowy szkoły;
- 2) do przyjęcia na gminę miasta Krakowa obowiązku, względem kogo wypadnie wybudowanie szkoły jako warunku wprowadzenia w życie nowej organizacyi szkoły w następującym roku szkolnym.

Kraków, dnia 1. marca 1877.

Dr. Zyblikiewicz w. r.

S. Alegat do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1877.

Odpis

Projektu dokumentu

Między c. k. Rządem z jednej a Gminą król. głów. miasta Krakowa i Wydziałem krajowym królestw Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zawartą została umowa następującej treści:

1. Na umieszczenie krakowskiej szkoły sztuk pięknych gmina król. głów. miasta Krakowa obo wiązuje się dostarczać c. k. Rządowi odpowiednich ubikacyi, tudzież światła i opału od 1. września b. r. począwszy na tak długo, dopóki budynku na umieszczenie szkoły nie wystawi.
2. Na ten cel Wydział krajowy płacić będzie gminie miasta Krakowa po 5000 zhr. w. a. ro- cznie tak długo, dopóki w myśl uchwały sejmowej z dnia 8. kwietnia 1876 ustępu 1. i 2. obowiązek ten nie ustanie.
3. Celem stałego umieszczenia szkoły sztuk pięknych gmina miasta Krakowa obowiązuje się wy- stawić na własnym placu i własnym kosztem odpowiedni budynek.
4. Koszt tej budowy, nie licząc wartości placu, nie może wynosić więcej jak 100.000 zhr. w. a.
5. Po wykończeniu budowy gmina miasta Krakowa odda budynek wraz z placem Wysokiemu c. k. Rządowi na własność, poczem ustanie obowiązek gminy dostarczania i światła i opału do szkoły.
6. Obowiązki powyższe bierze gmina miasta Krakowa na siebie pod warunkiem, że krakowska szkoła sztuk pięknych już na rok 1877|78 wedle Najwyższych postanowień z dnia i z dnia . . . zreorganizowaną zostanie.

7. Na wypadek, gdyby krakowska szkoła sztuk pięknych zwinięta, przeniesioną lub w organizacji swej uszczuploną została, budynek wraz z placem Rządowi na własność oddany być mający wraca na własność gminy miasta Krakowa.
8. Stemple i opłaty skarbowe, przypadające od tego dokumentu, poniesie c. k. Rząd)

9 Alegat do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1877.

O d p i s

odezwy Wydziału krajowego z dnia 11. maja 1877 L. 13856 do Świetnego c. k. Namiestnictwa w miejscu.

Prezydent miasta Krakowa P. Dr. Zyplikiewicz udzielił nam odpis projektu dokumentu wystawić się mającego w celu umieszczenia szkoły sztuk pięknych w Krakowie donosząc nam, iż równocześnie projekt ten przesłał Świetnemu c. k. Namiestnictwu.

Wydział krajowy upraszając o przyspieszenie ostatecznego załatwienia tej sprawy, pozwala sobie i z swej strony uczynić uwagę, iż przyjęcie do dokumentu obowiązku wystawienia osobnego budynku pociągnęłoby koniecznie za sobą znaczne przewleczenia reorganizacji szkoły, bo trutynowanie planów połączone jest, jak doświadczenie uczy, ze znaczną zwłoką.

Wydział krajowy sądzi, że zabezpieczenie ubicacyj w ogóle byłoby dostatecznem a c. k. Rząd sam nie żądał pierwotnie więcej. Jeżeli dla ulżenia ciężaru funduszowi krajowemu Wysoki Sejm przeprowadził myśl osobnego budynku, jest to sprawa, która tylko między krajem a miastem traktowaną być winna, najmniej zaś może się ona stać powodem do przewleczenia organizacji szkoły, przez Wysoki Sejm tak gorąco i z ofiarami materyalnemi popartej.

Wszakże przez uwagi te nie chcemy wyrazić, iżbyśmy się upierali przy tem naszym zapatrywaniu się, owszem oświadczamy, jeżeliby c. k. Rząd i sprawę wystawienia budynku chciał koniecznie wciągnąć do dokumentu, Wydział krajowy i do tego życzenia się przychyli, byle tylko organizacya szkoły przysłała jak najrychlej do skutku.

10. Alegat do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1877.

O d p i s

odezwy krajowej Rady szkolnej z dnia 31. października 1876. L. 6639 (L. W. 32517|76), wystosowanej do Wydziału krajowego we Lwowie.

Zwracając załączniki szacownej odezwy z dnia 4. lipca r. b. l. 12613, pozwala sobie c. k. krajowa Rada szkolna oznajmić świątnemu Wydziałowi krajowemu, iż zdaniem jej w obec postanowień ustawy krajowej z dnia 6. marca 1875 l. 32. dz. ust. kraj. nie zachodzi potrzeba uchwalenia noweli celem podwyższenia płac nauczycieli szkół ludowych, gdyż według art. 11. powołanej ustawy płace w tym artykule wykazane mogą być jako minimum płac uważane, przypuszcza więc ten artykuł możliwość przyznawania nauczycielom wyższych płac jak ustanowione minimum. C. k. krajowa Rada szkolna postanowiła w każdym szczegółowym wypadku, w którym będzie zachodzić potrzeba podwyższenia po nad rzeczzone minimum płac nauczycieli szkół ludowych, odnosić się do świątnego Wydziału krajowego o objawienie szacownego zdania i według przemawiających za tem okoliczności przyznawać nauczycielom stosowne płace.

D. j. w.

11. Alegat do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1877.

O d p i s

odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 26. stycznia 1876. l. 789. (L. W. 2799|76) wystosowanej do Wydziału krajowego.

Jego Ekscelencya Pan Minister spraw wewnętrznych oznajmił reskrytem z dnia 25. stycznia b. r. L. 16565, iż z powodów przytoczonych w dekretach z dnia 16. lutego 1873 l. 2802 i 2. sierpnia 1874 l. 1312 zaintymowanych świątnemu Wydziałowi krajowemu tutejszemi pismami z dnia 28. lutego 1873 l. 1368/pr. i 2. września 1874 l. 6537/pr. nie może się przychylić do ponownej prośby Wydziału krajowego o całkowite przyjęcie na koszt Państwa czterech równoległych dróg wojskowych w zachodniej części kraju.

Mam zaszczyt zawiadomić o tem świątny Wydział krajowy odnośnie do szacownego pisma z dnia 9. lipca z. r. l. 13754 i 3. stycznia b. r. l. 246.

D. j. w.

O d p i s

**przedstawienia Wydziału krajowego z 17. października 1876.
l. 15598. do**

Jego Ekscelencyi Pana Jana Chlumeckiego c. k. Ministra handlu w Wiedniu.

Ekscelencyo!

Sprawa sieci galicyjskich kolei żelaznych roztrząsaną bywa starannie od lat kilku tak w Wysokiej Radzie Państwa, jak i w Wysokim Sejmie galicyjskim.

Oдноśne rezulucye Sejmu galicyjskiego z d. 29. maja 1875 i 26. kwietnia b. r. przedstawione c. k. Ministerstwu przez Prezydium c. k. Namiestnictwa galicyjskiego, zawierają w ogólności te same zapatrywania i życzenia, które Wysoka Reprezentacya Państwa objawiła w tej mierze kilkakrotnie i w sposób stanowczy. Projekty ustaw w sprawie budowy przeszło stumilowej sieci kolejowej w Galicyi, przedstawione przez c. k. Rząd w drodze konstytucyjnej w latach 1872 — 1874, odnośne sprawozdania komisyjne i przychylnie uchwały Wysokiej Reprezentacyi państwa powzięte w tym przedmiocie jednogłośnie i bez rozpraw wszelkich, dostarczyły niezbitego i sprawozdaniem komisji Wysokiej Izby Deputowanych (Aleg. 300 do stenograf. prot. Izby Deput. z sesji VII) stwierdzonego dowodu „że względ na poparcie bardzo ważnych spraw państwowych wymaga niezbędnie zabezpieczenia budowy rozległej sieci linii kolejowych w Galicyi i że połączone z tą budową wydatki ze skarbu państwa są usprawiedliwione ważnością osiągnąć się mających celów“.

W ten sposób przysły do skutku ustawy z d. 29. czerwca 1872 dz. u. p. Nr. 106, z d. 22. kwietnia 1873 dz. u. p. Nr. 60. i z d. 24. maja 1874 dz. u. p. Nr. 85, któremi zapewnioną została budowa galicyjskiej sieci kolejowej, a przedewszystkiem budowa następujących linii:

- a) Z Bielska przez Żywiec do granicy galicyjsko - węgierskiej w kierunku ku Czaczy dla połączenia z koleją Koszycko - Bogumińską.
- b) z Leluchowa na granicy galicyjsko - węgierskiej przez Nowy - Sącz, Grybów, do Tarnowa, w połączeniu z galicyjską koleją Karola Ludwika, wraz z liniami pobocznymi, a mianowicie: z Grybowa do Zagórza dla połączenia z pierwszą galicyjsko - węgierską koleją i z Nowego - Sącza przez Suchę do Żywca, tudzież z Suchej do Krakowa (Podgórze);
- c) ze Lwowa do granicy kraju pod Netrebą (Tomaszów).

Jeżeli stosownie do jednogłośnie powziętych uchwał wysokiej Reprezentacji Państwa należy ze względów państwowych poczytać budowę powyższych kolei za nagłą i zwłoki niecierpiącą, to niemniej przyznać wypada, iż rozprawy w Radzie Państwa z 1872 r. i uchwalenie projektu ustawy, przedstawionego sprawozdaniem komisji z d. 31. maja 1872 r. (aleg. 166. do stenograf. prot. Izby Deput. z sesji VII) wykazały niewątpliwie, że ogólne względy państwowe i ekonomiczne wymagają uzupełnienia sieci głównych kolei galicyjskich w następujących jeszcze kierunkach:

d) z Tarnowa do Sandomierza;

e) od kolei Arcyksięcia Albrechta (Stanisławowa) do Husiatyna.

Budowa tych linii została odroczonej z przyczyn finansowych, jak to przyznaje wyraźnie sprawozdanie komisji Wysokiej Izby Deputowanych z d. 15. marca 1873; niepodobna jednak zaprzeczyć, że dalsze odkładanie budowy tych linii, a mianowicie też linii, łączącej kolej Arcyksięcia Albrechta (Stanisławów) z Husiatynem nie byłoby zgodne z interesem publicznym.

Pomijając bowiem doniosłość tej kolei dla miejscowego ruchu handlowego w okolicy którą przecina, a która słynie z żyzności i obfitej produkcyi, przyznać jej należy niezwykle znaczenie dla państwa, zwłaszcza, gdy w połączeniu z nowszemi kolejami galicyjskimi, a mianowicie z koleją Arcyksięcia Albrechta, Naddniestrzańską, pierwszą węgiersko-galicyjską, tarnowsko-leluchowską, tudzież z liniami, uznanymi w drodze ustawodawczej za potrzebne, i budować się mającemi z Zagórza do Grybowa i z Nowego Sącza przez Żywiec do Bielska i Czaczy, wyobrażać nam będzie ostatnie wschodnie ogniwo południowo-galicyjskiej „kolei poprzecznej“ tak wiele pożądaney z przyczyn handlowo-politycznych, skarbowych i strategicznych.

Zbytecznymby było przytaczanie tych wszystkich względów, gdy najważniejsze z nich zostały przedstawione w sprawozdaniu komisji Wysokiej Izby Deputowanych z d. 31. maja 1872 i uznane przez Wysoką Reprezentację Państwa.

Jeżeli zaś w dotyczących rozprawach szczególniejszy kładziono nacisk na tę okoliczność, iż, pomijając zaspokojenie potrzeb komunikacyjnych części kraju, obfitującej w skarby przyrody, dające możność znakomitego rozwoju ekonomicznego — wybudowanie w Galicyi południowej kolei poprzecznej, łączącej w sobie wszystkie warunki powodzenia, pożądaney jest w interesie państwa już dlatego, że zapomocą tej kolei dałoby się osiągnąć trwałe polepszenie w stosunkach obrotu i dochodu, gwarantowanych z niedoborami walczących mniejszych kolei galicyjskich i nadanie tymże właściwej wartości, — to Wydział krajowy czuje się w obowiązku do dania do powyższych powodów i ogólnych jeszcze następujących uwag objaśniających:

Linia z Husiatyna na Stanisławów, Stryj, Sambor, Chyrów, Zagórz, Grybów, Nowysącz, Żywiec, wraz z odnogami do Bielska i Czaczy, tworzy najprostszą i najkrótszą linię komunikacyjną między południowo-wschodnią a środkową i północno-zachodnią częścią Europy.

Wskutek skrócenia odległości musiałyby się naturalnie podnieść znacznie ruch w tym kierunku, co zapewniłoby nietylko odpowiednie dochody kolejom wybudować się mającym, lecz wywarłoby zarazem wpływ bardzo zbawienny na stan bilansu linii istniejących.

W obecnem położeniu niepodobna nawet przypuścić, ażeby nowsze koleje galicyjskie obejść się mogły bez pomocy państwowej, ażeby zatem skarb państwa mógł się kiedy uwolnić od ciężaru nań włożonego. Dopiero po zapewnieniu tym kolejom swobodniejszego rozwoju, po rozszerzeniu ich obrotu poza granice dotąd zakreślone i po połączeniu tych kolei w sieć zostającą pod kierunkiem jednolitym, można będzie słusznie oczekiwać, iż w miarę wzrastania spotęgowanego obrotu i względnej redukcyi obocznych nieproporcjonalnie wysokich kosztów ruchu, państwo uwalniałoby się stopniowo od obowiązku pokrywania niedoboru, a względnie udzielania zaliczek.

Chociażby zatem wybudowanie linii, potrzebnych do utworzenia południowo-galicyjskiej „kolei poprzecznej“ wymagało ofiar finansowych ze strony państwa, ofiary te, ze względu na przyszłość, poczytać należy za produkcyjne.

Wyrażone w sprawozdaniu komisji kolejowej Wysokiej Izby Deputowanych z d. 24. lutego r. b. (aleg. 533 do stenograf. prot. Izby Deput. z sesji VIII) obawy, że wskutek wybudowania galicyjskiej „linii poprzecznej“ teraźniejszy ruch kolei Karola Ludwika rozdzieliłby się na obie linie i zmusił je do korzystania w znacznej mierze z gwarancji państwa, okazałyby się płonnymi w razie wybudowania samoistnej, południowo-galicyjskiej „linii poprzecznej“ z Husiatyna — tego naturalnego składu Podola, do Bielska, tej bramy europejskiego targu między-narodowego. Dzięki swej linii najkrótszej, przecinającej ziemię rozległą i bogatą w produkty, kolej ta nabrałaby nie tylko znaczenia kolei między-narodowej, lecz zapewniłaby zarazem te korzyści, które Wys. e. k. Rząd pragnął osiągnąć, proponując w swym tegorocznym Wys. Izbie Deputowanych przedstawionem sprawozdaniu (aleg. 444. do stenogr. prot. Izby Deput. z sesji VIII) połączenie rozdzielonych obecnie i na sprzeczne interesy narażonych kolei galicyjskich.

Obok handlowego i finansowego ma kolej południowo-galicyjska także strategiczne znaczenie dla państwa, gdyż daje Galicyi drugą główną linię operacyjną, która łączy środek Monarchii z kolejami Podkarpaccyckimi i koleją Karola Ludwika.

Prócz tego przedstawia budowa onej kolei inne niemniej ważne korzyści, jak n. p. wszechstronne spotęgowanie produkcji, a przeto i siły podatkowej szkodzącej w znacznej części Monarchii i usunięcie olbrzymiego monopolu kolei Karola Ludwika, która utworzeniem linii konkurencyjnej byłaby zmuszona do zaniechania swej dotychczasowej bezwzględnej polityki taryfowej, szkodzącej — jak wiadomo — w wysokim stopniu taryfami dyferencyjalnymi materialnemu rozwojowi Galicyi i narażającej na szwank nie tylko produkcję rolniczą i handel surowych płodów, lecz także działalność przemysłową innych krajów austriackich.

Wprawdzie znaczenie galicyjskiej kolei poprzecznej dla pomyślnego rozwiązania galicyjskiej kwestii taryfowej, która w skutek świeżo zawartej umowy między zarządami kolei austriackich i południowo-rosyjskich weszła w okres nowy i niemniej niebezpieczny, ucierpiało bardzo przez to, iż ustawą państwową z d. 12. marca r. b. (Dz. u. p. Nr. 45) nadana została koncesya na budowę kolei z Bielska do Żywca w. a. uprzyw. kolei północnej Cesarza Ferdynanda, która tym sposobem wkraza w naturalny zakres ruchu przyszłej galicyjskiej „kolei poprzecznej“, a przez uzyskanie wejścia drugiego, może i nadal panować nad całym ruchem przewozowym między Galicyą i Prusami, i ten faktyczny monopol wyzyskiwać dowolnie ze szkodą produkcji i handlu; lecz szkoda ta, już dla Galicyi dotkliwa, tudzież korzyści lokalne stoją na drugim planie, wobec względów państwowych, które południowo-galicyjskiej kolei poprzecznej nadają cechę linii, potrzebnej do uzupełnienia sieci kolejowej w interesie komunikacji państwowych, a zatem cechę „linii głównej“.

Gdy kolej z Tarnowa do Leluchowa przez Grybów i Nowy Sącz została już zbudowaną a budowa kolei z Żywca do Bielska zabezpieczoną, przeto utworzenie południowo-galicyjskiej „kolei poprzecznej“ wymaga z jednej strony ponownego zabezpieczenia budowy linii z Husiatyna do kolei Arcyksięcia Albrechta (Stanisławowa) już raz za potrzebną uznanej (ustawą z d. 29. czerwca 1872); z drugiej zaś strony budowy kolei żelaznych z Zagórza do Grybowa i z Nowego Sącza przez Żywiec do Czaczy dla połączenia z koleją Koszycko - Bogumińska.

Co do tych ostatnich linii wysoki Rząd ustawą z d. 22. kwietnia 1873 dz. u. p. Nr. 60. został upoważniony do zabezpieczenia ich budowy w drodze koncesyi.

Jednakże przebieg rokowań, zmierzających do wykonania tej ustawy, wykazał jasno, że przyznane w ustawie korzyści nie są dostateczne do zachęcenia przedsiębiorców, i że w celu skutecznego zabezpieczenia budowy tych kolei, należy warunki koncesyi zmienić, albo też rozpocząć budowę na rachunek Skarbu państwa, tak samo, jak na linii Tarnowsko-Leluchowskiej, że zresztą odpowiadałoby może bardziej względom dobra publicznego, jak świadczą wyniki, osiągnięte przy budowie kolei państwowych.

Do rzędu kolei, które Wasza Ekszellenca w mowie, mianej w Wys. Izbie Deputowanych dnia 29. października 1875, celem wyłuszczenia programu kolejowego — nazwał „kolejami głównymi“, należy również linia ze Lwowa do granicy kraju pod Netrebą (Tomaszowem).

Zbytecznymby było wykazywanie doniosłości tej kolei, która w połączeniu z koleją Lwowsko - Czerniowiecko - Jasską, i po wybudowaniu projektowanej w Rosyi linii, łączącej się z koleją warszawsko - terespolską, stanowić będzie najkrótszą komunikację kolejową z jednej strony z Gałaczem, z drugiej zaś z Odessy na Warszawę do Gdańska i Szczecina, a więc od Morza Czarnego do Bałtyku.

Ważność tej linii uznaną została ustawą z d. 24. maja 1874 Dz. p. p. Nr. 85., określającą warunki, z jakimi budowę jej oddano towarzystwu kolei lwowsko - czerniowiecko - jaskiej. Mimo tego jednak, iż Wys. c. k. Rząd już dawno zwracał uwagę na tę kolej i w roku 1869 uznał ją za jedną z tych linii, które ze stanowiska ogólnego interesu państwowego i ze względów ekonomicznych przed innymi zbudowane być powinny, budowa jej dotąd nie została rozpoczętą, chociaż zdaje się, iż połączenie jej z koleją warszawsko - terespolską jest zapewnione i wszelkie inne trudności już usunięte.

Koleje dotąd niezbudowane, a przez Wydział krajowy wyliczone, wraz z linią Stryjsko-Beskidską, mającą przeważnie znaczenie strategiczne, tworzą razem „sieć galicyjskich kolei żelaznych uznaną w drodze ustawodawczej za potrzebną“, a wybudowanie której Wasza Ekszellenca raczyłeś zapowiedzieć, zaliczając ją w wspomnianej wyżej mowie programowej z d. 29. października 1875. „do tych już nielicznych linii kolejowych austriackich, które ze względu na swe ogólne znaczenie państwowe, a w szczególności znaczenie ekonomiczne, są tak ważne, iż staranie o ich budowę należeć musi do rzędu pierwszych zadań Rządu“.

Zapatrywanie, które Wasza Ekszellenca objawiłeś przy tej sposobności w Wys. Izbie Deputowanych, daje Galicyi zupełną rękojmię, iż życzenia jej, zgodne z interesem komunikacji państwowych, zostaną tem rychlej spełnione, że Wasza Ekszellenca raczyłeś stwierdzić nierówne rozdzielanie sieci kolejowej w Austrii, kładąc szczególniejszy nacisk na tę okoliczność, iż państwu temu brakuje ważnych linii handlowych, podczas gdy z drugiej strony istnieją w niem linie kolejowe wiodące w *w jednym* kierunku. Spostrzeżenia te, a osobliwie nierówne rozdzielanie kolei wykazuje także następująca tablica porównawcza :

Na jedną milę istniejących kolei przy-
pada :

	z i e m i	mieszkańców
w Austrii Dolnej	2.10m. □	12210
„ Austrii Górnej	2.71	9250
„ Salzburgu	4.82	5683
„ Styryi	3.17	9071
„ Karyntyi	4.05	7269
„ Vorarlbergu	4.54	9936
„ Czechach	1.85	10369
„ Morawie	3.08	15695
„ Szląsku	2.62	14326
„ <i>Galicyi</i>	6.69	27386
„ Krainie	5.13	13259
„ Wybrzeżu	4.03	16970

Galicya, obfitująca w bogate skarby przyrody i posiadająca wszelkie warunki znakomitego rozwoju ekonomicznego, przedstawia w tem zestawieniu stosunek najniekorzystniejszy, albowiem przypada wniej na jedną milę kolei żelaznych największy obszar ziemi i największa ilość mieszkańców i to tak dalece, że niejedyn z krajów austriackich posiada względnie prawie trzy razy większą sieć kolejową. Mimo- tak nieodpowiedniego stosunku między dwoma głównymi czynnikami produkeyi, a najważniejszą jej dźwi- gnią, który okazałby się jeszcze bardziej niekorzystnym, po odtrąceniu linii kolejowych, zbudowanych w Galicyi wyłącznie w celach strategicznych — natrafiamy nieraz na zdanie, że kraj ten posiada już dostateczną sieć kolejową, albowiem daje tylko 11 procent surowego dochodu państwowego, a posiada już 8·5 procent (212·8 mil) całej sieci kolejowej austriackiej, podczas gdy n. p. Austria Dolna jest stosunkowo gorzej uposażoną, gdyż dochód państwa z tego kraju czyni 28·4 procent, a sieć kolejowa dolno-austriacka tylko 6·9 procent (171 mil) całej sieci austriackiej.

Atoli pominąwszy okoliczność, iż istniejąca w Galicyi sieć kolejowa ogranicza się do „linii głównych“, zbudowanych w interesie państwa, a rozdzielenie kolei żelaznych na pojedyncze kraje w stosunku do podatków opłacanych dałoby się poniekąd usprawiedliwić tylko przy wspieraniu budowy *krajowych kolei pobocznych*, pominąwszy również niewłaściwość porównywania Galicyi co do siły podatkowej z Austrią Dolną, której miasto główne jest zarazem stolicą, najważniejszym i najludniej- szym miastem, oraz ogniskiem handlu i przemysłu całego państwa — zapatrywanie powyższe sprze- ciwia się kardynalnym zasadom gospodarstwa społecznego.

Właśnie dlatego, że Galicya w stosunku do czynników produkeyi posiada tak nieznaczną sieć kolejową, podatki, które opłaca, są względnie mniejsze.

A jeżeli kraj ten daje teraz tylko 10·7 czystego dochodu państwowego, to nieulega wąpli- wości, iż stosunek ten wypadłby zupełnie inaczej, gdyby Galicya otrzymała sieć kolejową, potrzebną niezbędnie do jej rozwoju ekonomicznego.

Na podstawie powyższych wyłuszczeń podpisany Wydział krajowy uprasza :

Wasza Ekscelleneya raczy :

- I. Zarządzić budowę kolei żelaznej ze Lwowa do granicy kraju pod Netrebą (Tomaszów) zabezpie- czoną ustawą z d. 24. maja 1874 dz. pr. p. Nr. 85.
- II. Wnieść w drodze konstytucyjnej, podczas obecnej sesyi Rady państwa, projekt ustawy celem skutecznego zabezpieczenia budowy kolei żelaznych z Husiatyna do Stanisławowa, z Zagórza do Grybowa, i z Nowego Sącza do Żywca z odnogą do Czaczy.

D. j. w.

O d p i s

memoryału Wydziału krajowego wystosowanego dnia 17. października 1876 L. W. 1559776 do J. Eksc. Pana Jana Chlumeckiego, c. k. Ministra handlu.

W odniesieniu się do przedłożonego Waszej Ekscelencyi przedstawienia tutejszego z dnia 9. lipca 1875 l. 10119 i do przedłożonych Wysokiemu c. k. Ministerstwu przez c. k. galicyjskie Prezydium Namiestnictwa rezolucyi Sejmu galicyjskiego z dnia 13. października 1874 i 26. kwietnia b. r. w przedmiocie subwencyi ze skarbu państwa na rzecz budowy dwóch kolei wycynalnych w trójkącie między granicą polsko - rosyjską a liniami kolei lwowsko - brodzkiej i lwowsko-tomaszowskiej, Wydział krajowy udaje się powtórnie do Waszej Ekscelencyi z prośbą o łaskawe poparcie życzeń wyrażonych w tej sprawie przez Wysoki Sejm galicyjski.

Koleje wycynalne, które galicyjska Reprezentacya krajowa do skutku doprowadzić zamierzyła, należą do tej kategorii kolei żelaznych, które chociaż służyć mają szczególnie miejscowym interesom pojedynczych krajów i ich części, to jednak poczytane być muszą za bardzo skuteczne dźwignie siły podatkowej zasługującej na podniesienie w interesie państwa, i które Wasza Ekscelencya w mowie mianej w Wysokiej Izbie Deputowanych dnia 29. października 1875 elem wyłączenia programu kolejowego nazwałś „kolejami lokalnymi“ i uznałś w ogólności za godne pomocy państwowej.

Wybudowanie takich kolei uczyniłś Wasza Ekscelencya zależnem od potrzeby komunikacyjnej okolic i odpowiedniej ofiarności stron interesowanych, mianowicie zaś o bezpłatnego odstąpienia gruntów do budowy potrzebnych lub przynajmniej oddania ich po cenach umiarkowanych i tanich.

Z pomiędzy siedmiu „kolei lokalnych“ w łącznej długości 35.8 mil, których budowa wedle zeszłorocznego projektu rządowego miała być wykonaną na rachunek skarbu państwa przeciętnym nakładem 434000 zhr. na jedną milę — tylko graniczni sąsiedzi kolei z Bozzen do Meranu ofiarowali na jej rzecz bezpłatnie grunta i pewne datki dobrowolne — co się zaś tyczy reszty sześciu kolei odnośnie sprawozdanie rządowe nie zawiera żadnej wzmianki o ofiarach stron interesowanych (alegat 403 do stenograficznych sprawozdań Izby Deputowanych z sesyi VIII.).

Wobec tego faktu ofiarnosć Sejmu galicyjskiego, który domaga się tylko jednorazowej subwencyi państwowej po 150.000 zhr. w. a. na milę — stanowi wyjątek i naśladowania godny przykład dla innych krajów austriackich i stron interesowanych, którym zależy na budowie kolei lokalnych.

14. Alegat do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1877.

W y k a z

zaległych rachunków funduszu pro praeterito dróg krajowych po koniec grudnia 1876.

Liczba porządkowa	N a z w a			Z a l e g ł e		
	c. k. Starostwa	drogi krajowej	sekeyi	rachunki	wyja- śnienia	od roku
1	w Jarosławiu	Bełzec-Jaro- sławskiej	z całej przestrzeni	3	4	od r. 1555 do r. 1858 od r. 1866 do r. 1868
2	Brzeżanach	Brzeżany- Złoczowskiej	z całej przestrzeni dawnego obwodu	5		od r. 1864 do r. 1868
3	Tarnopolu	Brzeżany Tarnopol i Podwołoczyska	Słupki Kamionka Podwołoczyska	42		od roku 1855 aż do oddania władzom auto- nomicznym
4	Trembowli	Strusów- Buczackiej	Strusów Dobropole	14	12	od roku 1855 aż do odd. władz. auton. od r. 1861 do września 1867
5	Horodence	Sielecko- Zaleszczyckiej	Niezwiska Horodenka		10	od r. 1854 do końca r. 1857 i za r. 1859
6	Śniatynie	Śniatyńsko- Horodeńskiej	z całej przestrzeni	5		od r. 1862 do r. 1866

15. Alegat do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1877.

Wykaz

ilości dni żywienia, tudzież dni leczenia w szpitalu lwowskim za rok 1875.

D n i e z y w i e n i a																		
Na oddziałach			Razem na 3ch oddziałach	S ł u ż b y					wspólnej	rządcy	lekarzy dyżur- nych	kapelana	Siostr Miłosier- dzia	dozorecy służby	pisarza w izbie przyjęcia	bu- konduktora dowy	pracowników Suckowa & Cp.	Suma ogólna
Cho- rych	Położ- nie	Obłąka- nych		na oddziałach			wspólnej											
				chorych	położnie	obłąka- nych	do- mu	ku- chni										
154469	8434	43823	206726	12906	926	4589	8862	6983	710	365	120	11063	383	365	245	159	254.402	

D n i e l e c z e n i a			
na oddziałach			Razem na 3ch oddziałach
chorych	położnie	obłąkanych	
160508	8918	44773	214199

Różnica pomiędzy wykazaną ilością dni leczenia a dni żywienia 3ch oddziałów wynika ztąd, iż w dniach żywienia opuszczone są dni wstępu chorych do szpitala, z powodu, iż dla wstępujących chorych żywność zapisaną bywa dopiero na dzień następny.

Uwaga: Ilość dni oddziału obłąkanych zaliczoną jest za czas wspólnej administracji, t. j. po koniec maja 1875.

16. Alegat do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za rok 1877.

Wykaz

porównawczy kosztów żywienia chorych w szpitalu lwowskim z roku 1875 z rokiem 1874.

Rok 1875	chorzy		obłąkani		położnice		Razem		Ogólna ilość dni leczenia trzech oddz. w r. 1875	Koszt jednego dnia leczenia przedstawia się				Uwaga				
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.		w roku 1875	w r. 1874 w akcie obli- czenia do LW.11589/75	w r. 1875						
											więk- szy	mniejszy						
Zwykła strawa	42.361	54 ¹ / ₂	13.257	07 ¹ / ₂	2.263	65 ¹ / ₂	57.882	27 ¹ / ₂	214.199	27.022	ct.	30.021	ct.	—	2.999	ct.	Ilość dni leczenia, tudzież kosztu żywienia obłąkanych zaliczone są tylko za czas wspóln. adm. t. j. po koniec maja 1875.	
i dodatki	4.274	25	1.536	30	244	28	6.054	83		2.826	„	4.001	„	—	1.175	„		
Pieczywo	2.242	70	94	60	2	70	2.340	—		1.092	„	1.378	„	—	0.286	„		
Wino																		
S u m a	48.878	49 ¹ / ₂	14.887	97 ¹ / ₂	2.510	63 ¹ / ₂	66.277	10 ¹ / ₂		30.940	ct.	33.400	ct.	—	4.460	ct.		

Wykaz

kosztów zarachowanych na żywienie obok kosztów artykułów żywności
z roku 1875.

L. p.	Wyszczególnienie	złr.	ct.
1	Utrzymanie Sióstr Miłosierdzia zatrudnionych w kuchni:		
	a) Płaca 9 SS. Miłosierdzia za 5 miesięcy a dla 7 za 7 miesięcy	626	66
	b) Pieczywo tychże	170	13
	c) Wikt	1410	—
	d) Rozmaite potrzeby	37	57
2	Służba w kuchni:		
	a) Płaca	1721	34
	b) Pieczywo		
	c) Wikt 6983 dni żywienia po 30 ent.	2094	90
3	Malinowski Erazm rządea, na fiakry	150	—
4	Dyszkiewicz i Grabowicz remuneracya za codzienne wyrachowywanie potrzeb		
	artykułów surowych na kuchnię	100	—
5	Najem do kuchni	31	15
6	Sprzęty kuchenne	932	74
7	Ogłoszenie licytacyi	302	85
8	Drzewo zużyte na kuchnię w r. 1875	1944	—
Razem		9521	34

Przegląd chorych na umyśle

pielegnowanych w Zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie w 1876. roku.

	Szalenstwo			Zaduma			Pomięszanie umysłowe			Niedolegstwo umysłowe			Choroba umysłowa porażenna			Choroba umysłowa połączona z padaczką			Razem		
	M.	K.	R.	M.	K.	R.	M.	K.	R.	M.	K.	R.	M.	K.	R.	M.	K.	R.	M.	K.	R.
Z r. 1875 zostało	35	72	127	16	35	51	13	13	26	30	38	68	2	—	2	22	17	39	138	175	313
W ciągu r. 1876 przybyło	81	97	178	59	45	104	9	4	13	28	25	53	22	—	22	14	7	21	213	178	391
Razem	136	169	305	75	80	155	22	17	39	58	63	121	24	—	24	36	24	60	351	353	704
U b y ł o :																					
Wypuszczono wyleczonych	43	30	73	16	10	26	—	—	—	7	1	8	4	—	4	2	1	5	72	42	114
niewyleczonych	6	5	11	4	12	16	2	1	3	5	7	12	1	—	1	3	—	3	21	25	46
Oddano do innych zakładów	3	2	5	3	—	3	6	—	6	12	2	14	2	—	2	12	—	12	38	4	42
Umarło	18	9	27	3	10	13	3	3	6	7	9	16	15	—	15	4	1	5	50	32	82
Razem	70	46	116	26	32	58	11	4	15	31	19	50	22	—	22	21	2	23	181	103	284
Z końca r. 1876 pozostało	66	123	189	49	48	97	11	13	24	27	44	71	2	—	2	15	22	37	170	250	420
wolnego stanu	37	45	82	35	14	49	7	4	11	22	28	50	1	—	1	11	15	26	113	106	219
zaślubionych	29	63	92	10	29	39	3	5	8	2	12	14	1	—	1	2	5	7	47	114	161
wdowców i wdów	—	15	15	4	5	9	1	4	5	3	4	7	—	—	—	2	2	4	10	30	40
Razem	66	123	189	49	48	97	11	13	24	27	44	71	2	—	2	15	22	37	170	250	420
Miejsce pochodzenia:																					
Austria poniżej Anizy	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
" powyżej "	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Tyrol i Vorarlberg	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Czechy	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Szlask	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Galicja	65	117	182	42	46	88	10	11	21	25	41	66	—	—	—	13	22	35	155	237	392
Bukowina	—	2	2	2	—	2	—	—	—	1	3	4	—	—	—	—	—	—	3	5	8
Razem z krajów austriackich	65	121	186	45	48	93	10	11	21	26	44	70	—	—	—	13	22	35	159	246	405
Kraje korony węgierskiej	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	2	—	2
Niemcy	—	1	1	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	1	2
Włochy	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
Rosja	—	1	1	2	—	2	1	1	2	1	—	1	1	—	1	—	—	—	5	2	7
Turcja	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	—	1
Moldawia	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
Razem z obcych krajów	1	2	3	4	—	4	1	2	3	1	—	1	2	—	2	2	—	2	11	4	15
Ogółem	66	123	189	49	48	97	11	13	24	27	44	71	2	—	2	15	22	37	170	250	420

Co do wieku:		Mężczyzn	Kobiet	Razem
Od 10 do 15 lat	3	1	4
" 15 " 20 "	12	12	24
" 20 " 25 "	17	29	46
" 25 " 30 "	31	53	84
" 30 " 35 "	32	50	82
" 35 " 40 "	25	33	58
" 40 " 45 "	18	30	48
" 45 " 50 "	12	9	21
" 50 " 55 "	4	25	29
" 55 " 60 "	6	1	7
" 60 " 65 "	3	3	6
" 65 " 70 "	5	3	8
" 70 " 75 "	1	—	1
" 75 " 80 "	—	1	1
Niewiadomego wieku	1	—	1
R a z e m		170	250	420
Co do zatrudnienia:				
Duchownych, zakonnic, nowicyuszów, żony i córki duchownych	2	4	6
Wojskowych	1	—	1
Urzędników publicznych i prywatnych, córki, żony lub wdowy urzędników	14	23	37
Profesorów, nauczycieli i nauczycielek	9	1	10
Uczniów szkół głównych, wyłącznych i średnich	9	—	9
Artystów	1	—	1
Lekarzy, chirurgów, akuszerok, aptekarzy, córki lub żony lekarzy	1	4	5
Inżynierów	1	—	1
Pracujących w gospodarstwie wiejskiem, leśnictwie, górnictwie, hutnictwie, właścicieli realności	3	—	3
Ogrodników	1	—	1
Rękodzielników, fabrykantów i ich pomocników, żony i córki tychże	25	21	46
Do stanu kupieckiego należących	3	12	15
Właściciele domów i posiadaczy rent	2	8	10
Rolników (ze stanu włościańskiego)	26	62	88
Sług i wyrobników wszelkiego rodzaju	37	93	130
Więźniów	3	2	5
Z domu ubogich	—	6	6
Osób bez stałego lub ściśle oznaczonego zarobku	32	14	46
R a z e m		170	250	420

Suma dni pielęgnowania :

Mężczyzn 63533 dni

Kobiet 77856 "

Razem 141.339 d.

Przyczyny choroby:	Mezcyzn	Kobiet	Razem
	Wybryki płciowe	5	12
Nadużycie napojów wysokowych	17	9	26
Poruszenia przytłumiające	16	20	36
Stosunki podbudzające	—	2	2
Skłonność rodowa	7	21	28
Wyniszczenie sił skutkiem nateżenia umysłowego	1	—	1
Uraz	7	1	8
Wrodzona tępota umysłowa	1	2	3
Wiąd	2	6	8
Samogwałt	9	4	13
Zboczenia rozwojowe wieku dziecięcego	11	—	11
" sprawy miesięczkowania	—	19	19
" popołogowe	—	7	7
" krążenia krwi	1	4	5
Cierpienie mózgu przewlekłe	1	16	17
" " ostre	4	2	6
Gruźlica	4	6	10
Woda sercowa	3	3	6
Niedokrewność	5	4	9
Nerwice maciennictwa	—	17	17
Padaczka	15	16	31
Ziemia	1	—	1
Durzyca	4	—	4
Kiła	6	2	8
Nieżyt żołądka i jelit	1	—	1
Sprawy pory przechodowej	—	5	5
Praktyki religijne i przesady	—	9	9
Cholera	—	1	1
Przyczyn niewiadomych	49	60	109
Choroby gorączkowe ostre	—	2	2
R a z e m	170	250	420
Czas pobytu chorych, którzy ubyli z zakładu:			
Aż do 1go miesiąca	2	15	17
Od 1go do 3ch miesięcy	4	38	42
" 3 " 6 "	36	12	48
" 6 " 9 "	38	8	46
" 9 " 12 "	28	12	40
" 1 " 2 lat	51	5	56
" 2 " 3 "	11	5	16
" 3 " 5 "	7	2	9
przeszło 5 lat	4	6	10
R a z e m	181	103	284

19. Alegat do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1877.

Wykaz

stanu liczebnego chorych I. i II. klasy za czas od 1. stycznia 1876 do końca kwietnia 1877.

M i e s i ą c i r o k		Osób na klasie		Dnie żywienia		
		I	II	I	II	
Styczeń	1876	1	13	31	376	
Luty	"	2	14	52	362	
Marzec	"	2	11	62	341	
Kwiecień	"	2	15	55	388	
Maj	"	2	16	57	469	
Czerwiec	"	2	19	60	518	
Lipiec	"	2	20	61	532	
Sierpień	"	2	20	61	565	
Wrzesień	"	3	21	61	552	
Październik	"	2	23	61	655	
Listopad	"	2	24	60	664	
Grudzień	"	3	22	77	677	
Razem dni żywienia				.	698	6099

1877.

M i e s i ą c i r o k		Osób na klasie		Dnie żywienia		
		I	II	I	II	
Styczeń	1877	2	21	62	673	
Luty	"	2	22	56	589	
Marzec	"	3	24	65	707	
Kwiecień	"	3	25	90	733	
Razem dni żywienia				.	273	2702

O d p i s

okólnika c. k. Namiestnictwa z dnia 24. listopada 1876
l. 52337 wydanego do c. k. Starostw powiatowych.

Z nadaniem przez Sejm krajowy Statutu krajowego zakładowi dla obłąkanych na Kulparkowie z dnia 25. maja 1875 (D. U. R. kr. z r. 1876 Nr. 6) unormowane zostały warunki przyjmowania chorych na umyśle do zakładu, w szczególności w §§. 12—15 Statutu jak następuje:

§. 12. O ile lokalności zakładu pozwalają, winien być przyjętym do zakładu każdy chory na umyśle a mianowicie:

- a) z chorobą ulieczalną,
- b) z chorobą nieuleczalną, jeżeli chory zagraża publicznemu bezpieczeństwu lub obyczajności publicznej.

§. 13. Od przyjęcia do zakładu są wykluczeni:

- a) wszelkiego rodzaju kaleki umysłowe nieszkodliwe,
- b) osoby dotknięte padaczką bez choroby umysłowej.

Wydział krajowy może atoli wyjątkowo w wypadkach uwzględnienia godnych, zezwolić na przyjęcie chorych objętych ustępem a) niniejszego paragrafu.

§. 14. Chorych przyjmuje do zakładu dyrektor na żądanie stron interesowanych lub właściwej władzy bezpieczeństwa.

W celu uzyskania przyjęcia należy dyrektorowi przedłożyć następujące dokumenta:

1. Świadczenie władzy miejscowej z wymienieniem następujących danych: imienia i nazwiska chorego, wieku, wyznania, stanu, zatrudnienia, miejsca przynależności, miejsca ostatniego pobytu, stosunków rodzinnych, stosunków majątkowych chorego i jego rodziny w linii wstępnej i zstępnej, nazwiska i miejsca zamieszkania rodziców, opiekuna lub kuratora, a gdyby takowy nie był ustanowiony, tej osoby, która ma zastępować chorego w obec zakładu.

2. Historię choroby przez lekarza sporządzoną wedle wzoru przepisanego.

3. Oświadczenie c. k. lekarza powiatowego, względnie fizyka miasta Lwowa lub Krakowa, że osoba, która ma być oddaną do zakładu, kwalifikuje się do przyjęcia.

4. W wypadkach wspomnianych w §. 12. ustęp b) stosowne poświadczenie miejscowej władzy z wymienieniem faktów.

5. Co do płacących chorych, pisemne zobowiązanie się tej osoby, która ma opłatę niszczać, że koszta leczenia i utrzymywania według ustanowionej taksy miesięcznie z góry płacić

będzie i oświadczenie, że się poddaje rygorowi ustanowionemu w §. 21. na wypadek nieuiszczenia w terminie opłaty. Możliwość płacenia musi być na tym rewersie przez miejscową władzę zatwierdzoną.

§. 15. Gdyby władze bezpieczeństwa były zmuszone w nagłych wypadkach oddać chorego do zakładu bez dokumentów wymienionych w §. 14., w takim razie powinny je dodatkowo dyrektorowi jak najspieszniej przedłożyć.

Tymczasem, wedle sprawdzonego przez Wydział krajowy sprawozdania dyrektora rzeźzonego zakładu, wyszczególnione warunki w §. 14. przez dotyczące urzęda, pośredniczące w oddaniu chorych do zakładu, nie bywają ściśle przestrzegane, a w szczególności gminy przesyłają chorych do zakładu bez dostarczenia przepisanych dokumentów.

Wielokrotnie przekonano się, że c. k. Urzęda i gminy bardzo lekko biorą sprawę oddawania chorych do zakładu i odsyłają takowych z pominięciem przepisanych wymogów, bez podania dokładnego konstytutu, bez stwierdzenia przebiegu słabości historią choroby, bez potwierdzenia ze strony c. k. lekarza powiatowego co do możliwości oddania chorej osoby do zakładu i oraz bez stosownego poświadczenia miejscowej władzy co do osób z nieuleczalną chorobą zagrażających publiczności lub obyczajności publicznej.

Wzywa się przeto niniejszem Pana c. k. Starostę do ścisłego przestrzegania przepisanych warunków pod względem oddawania chorych do zakładu Kulparkowskiego, jak równie do należytego pouczenia gmin co do obowiązujących w tej mierze postanowień Statutu, z tą uwagą, że chorzy niezaopatrzeni w dokładne dowody wymagane w §. 14. Statutu nie będą przyjmowani do zakładu, z wyjątkiem nadzwyczajnych wypadków w §. 15. wskazanych.

Pan c. k. Starosta będzie usilnie czuwać nad tem, aby tak lekarze jak i urzędy gminne z większą niż dotąd oględnością wydawali świadectwa żądane od stron interesowanych.

Wykaz

sumaryczny chorych na umyśle w kraju, w 1875. roku nieumieszczonych w żadnym publicznym zakładzie.

W wieku	Szaleń- stwo			Zaduma			Pomieszanie umysłu			Niedołęstwo umysłowe			Choroba umysłowa porażenia			Choroba umysłowa połączona z padaczką			Ogółem		
	M.	K.	R.	M.	K.	R.	M.	K.	R.	M.	K.	R.	M.	K.	R.	M.	K.	R.	M.	K.	R.
Niżej 10 lat	11	3	14	2	—	2	1	1	2	24	9	33	1	4	5	9	3	12	48	20	68
Od 10 — 15 lat	15	14	29	12	6	18	8	2	10	60	28	88	4	4	8	16	8	24	115	62	177
„ 15 — 20 „	7	9	16	19	17	36	27	9	36	115	59	174	11	7	18	27	25	52	206	126	332
„ 20 — 25 „	5	5	10	4	8	12	9	4	13	76	43	119	5	3	8	24	12	36	123	75	198
„ 25 — 30 „	12	5	17	17	9	26	17	13	30	106	57	163	2	2	4	28	19	47	182	105	287
„ 30 — 35 „	4	3	7	10	9	19	17	16	33	36	31	67	10	4	14	9	9	18	96	72	158
„ 35 — 40 „	11	2	13	7	9	16	14	22	36	49	27	76	7	3	10	20	17	37	108	80	188
„ 40 — 45 „	4	2	6	5	11	16	10	11	21	25	11	36	2	1	3	3	5	8	49	41	90
„ 45 — 50 „	4	3	7	9	8	17	12	9	21	21	10	31	2	2	4	14	5	19	62	37	99
„ 50 — 55 „	5	—	5	9	2	11	6	9	15	15	10	25	1	3	4	11	2	13	47	26	73
„ 55 — 60 „	—	1	1	3	2	5	1	6	7	4	4	8	2	—	2	—	5	5	10	18	28
Wyżej 60 lat	2	—	2	4	3	7	3	5	8	4	1	5	—	2	2	3	1	4	16	12	28
Razem	80	47	127	101	84	185	125	107	232	535	290	825	47	35	82	164	111	275	1052	674	1726

W y k a z

czynności budowlanych zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie pozostałych do załatwienia w r. 1877 z odpowiednim udziałem architektury Adolfa Kuhna.

Pozycya	P r z e d m i o t c z y n n o ś c i	U w a g a
A. Budynek główny.		
1. Kaplica.		
a b c	Drzwi główne dębowe z okuciem i opokostowaniem. Drzwi do dwu zakrystyj kaplicy. Posadzka główna nawy i posadzka galeryi i chóru.	} Wyrysowane do zarządzenia i wykonania. } Już poprzednio zaprojektowana i zatwierdzona, na mocy uchwały ma być powtórnie projektowana i obliczona. } Dla zaprojektowania, obliczenia, przedłożenia i wykonania.
d	Balustrada i okratowanie tychże galeryi i chóru.	
e f g h i k l	Konstrukcyja ołtarza etc. " ławek, kazalnicy i t. p. Kaloryfera. Odmalowania wnętrza kaplicy. Dzwonek sygnaturki i jego potrzeby. Wykończenie robót kamieniarskich na zewnątrz kaplicy. Statua Matki Boskiej w przygotowanej niży.	
2. Schody główne.		
	Urządzenie balustrady kamiennej przy schodach głównych i w arkadzie nad schodami 1 piętro.	} Zaprojektowane do ugodzenia, przedłożenia i wykonania.

Pozycya	P r z e d m i o t c z y n n o ś c i	U w a g a
3. Dachy.		
a	<i>Dymniki.</i> Robota ciesielska, stolarska, ślusarska, lakiernicza i szklarska.	Do zarządzenia i wykonania.
b	Fugowanie kominów (robota murarska).	Do zarządzenia i wykonania.
c	Misy kamienne pod rury wodo - spływowe.	
4. Kloaki.		
a	Przykrycia stałe na zewnątrz dołów wywozowych.	Do wyjednanja uchwały i wykonania.
b	Rokonstrukeya kloak: 1) Strona męzka, 2) strona żeńska.	
c	Rury przewiewne. wentylatory w klozetach w części	
d	środkowej, — Odpowiednie urządzenie przyrządów do wyciągania ka- łu z dołów kloacznych (robota murarska, ślusarska, stolar- ska, ciesielska, lakiernicza).	
5. Facyaty.		
	Naprawa uszkodzonych tynków frontu głównego i tyl- nego, gzymsów, cokułów (robota murarska i kamieniarska).	Do wykonania.
	6. Piwnica.	
a	Drzwi piwniczne (robota stolarska i ślusarska).	Do zarządzenia i wykonania.
b	Zamknięcia hermetyczne drzwiczek podwójnych przy dołach kloacznych pawiljonów i części środkowej (robota stolarska, ślusarska i murarska).	
7. Przyrządy.		
a	Urządzenie dwóch wind w nowych pawiljonach fu- ryatów	Zaprojektowane, przeprowa- dza się ugodą do przedkłoże- nia i wykonania.
b	Urządzenie przezierników do cel furyatów.	
c	Urządzenie dwóch wózków ze schodkami do obserwa- cyi cel.	
d	Urządzenie osłon drucianych do pieców żelaznych Ge- burtha.	
8. Korytarze łączące budynki.		
a	Dokończenie bram przejazdowych (robota ślusarska, szklarska i lakiernicza).	Częściowo już wykonane, do uzupełnienia.
b	Oszklenie i opokostowanie światła górnych w tychże bramach.	
c	Asfaltowanie przejazdów.	

Pozycja	Przedmiot czynności	Uwaga
9. Łazienki.		
a	Posadzki ceglane, cementem zalane w rozbieralniach obok kąpieli zimnych.	D o w y k o n a n i a.
b	Ocementowanie ścian w tychże.	
c	Sporządzenie, okucie i opokostowanie drzwi.	
d	Mosty oporęczowane nad basenami w łazienkach.	
e	Piece kamyckowe w tychże.	
f	Drzwi do piwnic kanałowych przy rozbieralniach.	
g	Zamknięcia hermetyczne do odpływów w rozbieralniach.	
h	Otynkowanie ścian koło nowych schodów kamiennych w sionkach.	
i	Poręcze żelazne przy schodach kamiennych w sionkach.	
k	Naprawy tynków cementowych w łazienkach zimnych i parowych.	
l	Naprawa kanałów i basenów wraz z ich oczyszczeniem.	
m	Pomosty drewniane, ściany przedziałowe we wszystkich łazienkach w ogóle.	
n	Piece ruchome przenośne do ogrzewania łazienek wannowych.	
B. Budynek ekonomiczny.		
10. Urządzenie piątek dla służby (roboty murarska, stolarska, ciesielska, ślusarska, szklarska, lakiernicza).		
11.		
a	Otynkowanie ścian w ubikacji kotłów parowej maszyny.	D o z a r z ą d z e n i a i w y k o n a n i a.
b	Okno do ustawienia w murze szczytowym z obmurowaniem.	
c	Sporządzenie tegoż okna z opokostowaniem, okuciem, oszkleniem i t. p.	
d	<i>U wieży</i> : zasklepienie pomiędzy szynami 3ch piątr wieży etc.	
e	Otynkowanie ścian w połowie wysokości wieży.	
f	Sporządzenie i ustawienie pomostów i podkładów pod wodozbiory i t. p.	
g	<i>Przy dołach kloacznych</i> . Wały do wyciągania kału.	
h	<i>W klozetach</i> : Urządzenie stołców przy pralni i maglowni na dole i na piątrze.	
i	Wykończenie okna leżącego pod lukarną dachową przy schodach.	
k	Zamknięcie parapetowe, szklone w parterze przy schodach z suterenu do pralni.	
l	Przy wodospływach dachowych: Misy kamienne jak przy innych wodospływach budynkowych.	D o w y k o n a n i a.

Pozycja	Przedmiot czynności	Uwaga
m	Przy gankach nad dziedzińcami przyczółki kamienne do drzwi od zewnątrz.	
n	Drzwi dębowe z okuciem, opokostowaniem etc.	
o	Opokostowanie galeryj żelaznych.	
p	Rury odpływowe z pralni stałej do kanałów etc.	Do wykonania.
r	Piecze w prasowni i pomieszkaniach praczek.	
s	Zakończenie baryer, zamknięcie komunikacji przez podmurowanie do wysokości 1 piętra (robota murarska, stolarska, ślusarska, lakiernicza).	
t	Naprawa tynków, gzymsów, na zewnątrz budynku ekonomicznego i wieży (robota murarska).	Do wykonania z wiosną.
u	Brukowanie i makadamizowanie zewnątrz budynku ekonomicznego.	dtto
w	Pokrycie blachą cynkową gzymsów gipsowych.	
x	Posadzki asfaltowe i cementowe przy kotłach i wieży.	Do wykonania z urządzeniem mechanicznem.
12. Urządzenia wewnętrzne		
w budynku głównym i ekonomicznym (robota murarska, ciesielska, stolarska, odbiór żelaziwa).		Do wykonania przy urządzeniu mechanicznem.
C. Roboty rozmaite.		
a	Wykończenie brukowań i makademów w dziedzińcach zakładu.	
b	Drenowanie ogrodów (zdanie rachunków z obstalunków dren).	Do wykończenia z wiosną.
c	Wykończenie ujścia kanału głównego i zamknięcie tegoż kratą żelazną.	
d	Jamy, zbiorniki prowizoryczne na kał wydobyty i wieziony z dołów kloaczych zakładu.	Zaprojektowanie przedłożone do uchwały i do wykonania.
e	Urządzenie mechaniczne zakładu: Wodociągi, pralnia, kuchnia, łazienki, piła cyrkularna.	Załatwienie czynności ankiety, przedłożenie sprawozdania do uchwały. Zakontraktowanie i dozór wykonać się mających urządzeń, odbiór, kolaudacya i rachunki.
D. Czynności kancelaryjne		
dotyczące rachunków i sprawozdań.		
13	Komisye dotyczące urządzeń wewnętrznych mechanicznych zakładu: Pralni, kuchni, łazienek, piły cyrkularnej, wodociągów i t. p. przedugodne porozumienia, kontrakty.	Do załatwienia.

Pozycya	Przedmiot czynności	Uwaga
14	Pomiar gruntów Kulparkowskich.	Do wykonania polecony Inżynierowi bióra tech. krajowego, p. Barańowskiemu i p. Winiarskiemu.
15	Kamieniołom na Wulce panińskiej, pomiar, przeprowadzenie czynności oddawczych gminie ewangelickiej, deponowanie kamienia etc.	
16	Rachunki z Magistratem miasta Lwowa dotyczące drogi wuleckiej.	Do wykonania.
17	Załatwienie podań p. Bazyłego Lewickiego, Jana Lewickiego, dostawców drzewa opałowego do cegielni i zakładu, podania urzędu podatkowego względem wymiaru podatku murarza Haskiego, oraz podania przedsiębiorców budowy p. p. Gamskiego i Pfeiffra o przyjęcie pozostałych im z budowy materyałów.	
18	Rachunki wydatków tygodniowych i podział tychże na kategorie.	
19	Rachunki za kuchenki na oddziałach chorych.	
E. Nowa budowa 1875 - 6.		
20	Rachunki do kołaudacyi budowy przedsiębiorców p. p. Gamskiego i Pfeiffra.	Do wykonania.
21	Wypracowanie planów do tychże.	
22	Urządzenie systemu beczkowego.	
23	Piece Geburtha do cel furatów.	
24	Opis inwentaryczny budowy obecnie oddanej zakładowi do użytku.	
25	Czynności protokółarne odbioru i oddania części zakładu do użytku.	
26	Odbiór i oddanie Władzy cegielni.	
27	Załatwienie czynności odbioru pozostałych materyałów od przedsiębiorców budowy.	
F. Wypracowanie planów.		
a	Projekt i kosztorysy prosekatorium na pomieszczenie Administracyi w zakładzie.	Projekta do wykonania i zatwierdzenia.

O d p i s

przedstawienia Wydziału krajowego do JE. P. Ministra oświe-
cenia z 14. listopada 1876 r. L. 30221.

Wasza Excellencyo!

Wysoka Izba posłów Rady Państwa uchwaliła na posiedzeniu 37em Sesyji Vtej dnia 24. marca 1870 następującą rezolucję:

Wzywa się Rząd, ażeby studjum medyczne ułatwił przez utworzenie większej liczby fakultetów medycznych, w pierwszym rzędzie przez przeistoczenie zakładów medyczno-chirurgicznych we Lwowie, Ołomuńcu i Salzburgu istniejących, a do zwinięcia przeznaczonych.

W myśl tej rezolucyi i w uwzględnieniu naglących stosunków kraju, Wys. Sejm gal. na posiedzeniu z dnia 21. maja 1875 wezwał Wys. Rząd do zaprowadzenia medycznego fakultetu przy uniwersytecie lwowskim i wezwanie to powtórzył dnia 10. kwietnia 1876.

Rezultatem tych kroków W. Izby posłów Rady państwa i W. Sejmu galicyjskiego było, że wprawdzie z końcem roku szkolnego zwinięto przy uniwersytecie lwowskim zakład medyczno-chirurgiczny, że wszelako ze strony W. Rządu żadne kroki przedsięwzięte nie zostały, prowadzące do zastąpienia zwiniętego instytutu medyczno-chirurgicznego fakultetem medycznym we Lwowie.

Nie może być zadaniem gal. Wydziału krajowego domyślać się powodów, które skłoniły W. Rząd do kroczenia na drodze dla kraju naszego tak szkodliwej, ale przy coraz więcej pogorszących się stosunkach sanitarnych w kraju, uważa Wydział krajowy za obowiązek nieodzowny użyć wszelkich możliwych dróg, aby dojść do zaspokojenia koniecznej potrzeby kraju, potrzeby, która, jak tego poniżej dowiedziemy, z całym uprawnieniem puka do wrót kół decydujących.

Galicyjski Wydział krajowy pozwala sobie prosić najuniżej Waszej Excellencyi, ażebyś raczył wywody Wydziału krajowego wziąć pod ścisłą rozwagę. Oparte one są na historycznym uprawnieniu i na urzędowych statystycznych danych; wykazują gruntownie, jak ogromną kraj i cała Monarchia poniosą szkodę, jeżeliby zostało przy terażniejszym stanie; dowodzą nako- niec jasno, że nawet prawa ludzkości domagają się rychłego zaradzenia.

I.

Jednym z pierwszych aktów panowania Najjaśniejszej Cesarzowej Maryi Teresy w nowo nabytem Królestwie Galicyi i Lodomeryi było, iż Najwyższym odręcznym listem z dnia 16. lutego 1773 rozporządziła zaprowadzenie pełnego uniwersytetu we Lwowie. Ponieważ zaś pełny uniwersytet nie dał się na razie w życie wprowadzić, rozporządziła Najjaśniejsza Pani, ażeby, w uwzględnieniu naglącej potrzeby kraju, zaprowadzono natychmiast collegium medicum, skutkiem czego już w tym samym roku 1773 rozpoczęto wykłady medyczne we Lwowie.

W r. 1784 na podstawie dyplomu Najjaśniejszego Cesarza Józefa utworzono we Lwowie zupełny uniwersytet o czterech wydziałach: medycznym, jurydycznym, filozoficznym i teologicznym i stan ten trwał aż do r. 1805, w którym w skutek podupadłych przez ciągle wojny finansów ze względów oszczędności zwinięto fakultet medyczny we Lwowie i złączono go z fakultetem medycznym w Krakowie. Lwów zatrzymał tylko liceum o trzech fakultetach. Lecz już w następnym roku musiano uwzględnić potrzebę lekarzy w kraju i utworzono w r. 1806 szkołę chirurgiczną we Lwowie.

Stan ten trwał do r. 1817, w którym Najjaśniejszy Cesarz Franciszek I. Najwyższym dyplomem z dnia 7. sierpnia 1818 nadał lwowskiemu liceum prawa i przywileje uniwersytetu. Pozostał wprawdzie ten uniwersytet przy trzech tylko wydziałach, lecz że leżało w zamiarze Najjaśniejszego Cesarza Franciszka I. zaprowadzenie z czasem także Wydziału lekarskiego, dowodzi ta okoliczność, że w dyplomie znajduje się rysunek pieczęci z napisem: Sigillum facultatis medicae in regia Leopoliensi 1817.

Życzliwa ta i na słusznem uwzględnieniu potrzeb kraju oparta intencya Najjaśniejszego Cesarza Franciszka I. nie została wprawdzie ziszczoną, ale nigdy c. k. Rząd nie zaprzeczył potrzeby takiego zakładu. Liczne bowiem przez Senat akademicki uniwersytetu lwowskiego do W. Rządu wystosowane prośby o zaprowadzenie medycznego fakultetu nie doprowadziły wprawdzie do zamierzonego celu, wszelako odmówienia nastąpiły zawsze z powodów okolicznościowych, nigdy zaś z zasadniczych, jak tego dowodzi dekret nadwornej kancelaryi naukowej, który zawiera wyrazy: „że zaprowadzenie medycznego fakultetu w myśl Najwyższego postanowienia z dnia 17. maja 1776 nie może być uważanem za niedopuszczalne, a to z przyczyn jak najwięcej na uwagę zasługujących“. Zapatrywanie się takie przeszło z biegiem czasu na czynniki decydujące nowo przybyłe, jako to: na Wys. Radę Państwa i W. Sejm galicyjski, i tylko ta różnica zachodzi w stopniu zapatrywania się, iż w czasach przedkonstytucyjnych uważano odroczenie tej sprawy za możliwe, gdy tymczasem rezolucye W. Rady państwa i W. Sejmu galicyjskiego wszelkie opóźnienie wykluczają. Gal. Wydział krajowy sądzi, iż się nie myli, jeżeli w zgadzających się zapatrywaniach Korony, Reprezentacyi Państwa i kraju i w licznych petycyach wniesionych do Wys. Sejmu galicyjskiego, a mianowicie w petycyach Towarzystwa lekarzy we Lwowie, takiegoż samego w Krakowie, słuchaczów uniwersytetu lwowskiego, Towarzystwa przyrodników imienia Kopernika we Lwowie i Reprezentacyi miasta Lwowa, — upatruje pierwszy powód, dla którego dalsze opóźnienie tej sprawy nie powinno mieć miejsca.

II.

Jak po macoszemu traktowaną jest Galicya pod względem ilości fakultetów medycznych, zechce Wasza Excellencya przekonać się z następujących dat:

1. Lwowski uniwersytet jest jedynym między starszemi uniwersytetami w Austrii, który nie ma fakultetu medycznego. Uniwersytety w Gracu i Insbruku zostały w ostatnich latach uzu-

pełnione i utrzymuje je c. k. Rząd, chociaż Insbruk wykazuje frekwencją roczną tylko 70—80 uczniów.

2. W Europie liczymy 109 uniwersytetów, z których tylko 17 nie mają Wydziału medycznego. Odrącając od tych 17tu uniwersytetów cztery, które w ostatnich czterech latach zostały zaprowadzone, jako to: Klausenburg, Zagrzeb, Odessa i Czerniowiec, dalej pięć we Włoszech: Urbino, Camesino, Macerata, Sassari i Perugia, które przeznaczone są do zwinięcia, to pozostaje właściwie tylko 8 uniwersytetów bez Wydziałów medycznych, jako to: Münster, Genua, Lausana, Louvain, Jassy, Aix, Rouen i Lwów. Z tych dat widocznem jest, że uniwersytety bez medycznego fakultetu są tylko wyjątkiem w świecie cywilizowanym, i że takie uniwersytety, tworzone głównie w takich okolicach, w których ilość fakultetów medycznych w innych miastach, dalsze tworzenie zbytecznem zrobiło.

Uniwersytet bez medycznego fakultetu nie jest właściwie uniwersytetem i zasługuje raczej na miano akademii lub liceum, nigdy zaś na miano uniwersytetu.

Przypatrzmy się stosunkowi fakultetów medycznych w Europie do ludności, to się okaże, że z wyjątkiem Rosji żaden kraj w całej Europie nie jest tak szczuple dotowany w fakultety medyczne, jak Galicya.

I tak wypada jeden fakultet medyczny:

w Szwajcaryi	na	860.000	mieszkańców
„ Włoszech	„	1,780.000	„
„ Niemczech	„	2,080.000	„
„ Anglii	„	2,820.000	„
„ Francyi	„	2,800.000	„
„ Grecyi	„	1,400.000	„
„ Szwecyi	„	2,050.000	„
„ Norwegii	„	1,700.000	„
„ Hiszpanii	„	1,860.000	„
„ Portugalii	„	2,150.000	„
„ Belgii	„	1,700.000	„
„ Holandyi	„	1,230.000	„
„ Danii	„	1,800.000	„
„ Cislajtawii	„	2,800.000	„
„ Rumunii	„	4,300.000	„
„ Galicyi	„	5,400.000	„

tak, że pod tym względem tylko Rosya stoi niżej Galicyi, przypada w niej bowiem jeden fakultet medyczny na 7,900.000 mieszkańców.

III.

Brak zakładów naukowych pociąga za sobą koniecznie brak lekarzy i pod tym względem zajmuje Galicya wschodnia (z wyjątkiem Lwowa) najwięcej politowania godne stanowisko.

Przypada bowiem jeden lekarz:

we Włoszech	na	2.300	mieszkańców
w Anglii	„	2.600	„

we Francyi	na	2.400	mieszkańców
„ Prusiech	„	3.300	„
„ Szwajcaryi	„	2.320	„
„ Baden	„	2.610	„
„ Saksonii	„	2.720	„
„ Wirtembergu	„	3.670	„
„ Szwecyi	„	7.700	„
„ Rosyi	„	17.800	„
„ Cislajtawii	„	5.450	„
a mianowicie :			
„ Niższej Austrii	„	2.020	„
„ Wyższej Austrii	„	6.150	„
„ Saleburgu	„	3750	„
„ Styrii	„	5.080	„
„ Karyntyi	„	7.600	„
„ Nadbrzeziu	„	4.100	„
„ Tyrolu	„	2.600	„
„ Vorarlbergu	„	2.700	„
„ Czechach	„	4.930	„
„ Morawii	„	8.300	„
„ Szląsku	„	10.400	„
„ Dalmacyi	„	4.800	„
„ Krainie	„	16.300	„
na Bukowinie	„	17.250	„
w Galicyi zachodniej	„	11 700	„

w Galicyi wschodniej (oprócz Lwowa) na 25.800 mieszkańców. Przypada mianowicie w całej Galicyi z Krakowem jeden lekarz na 14.100 mieszkańców. Z tego stosunku wypada w Galicyi zachodniej jeden lekarz na 11.700 mieszkańców, a w Galicyi wschodniej jeden lekarz na 16.200 mieszkańców. Odtrąciwszy wszelako 84 lekarzy, którzy we Lwowie praktykę wykonują, pozostaje dla Galicyi wschodniej bez Lwowa jeden lekarz na 25.800 mieszkańców.

IV.

Ten pożałowania godny brak pomocy lekarskiej pociąga za sobą fatalne następstwa oddziałujące na śmiertelność. Kiedy bowiem w ciągu roku jeden wypadek śmierci przypada

w Norwegii	na	62	mieszkańców
„ Irlandyi	„	57·3	„
„ Szwecyi	„	56·7	„
„ Danii	„	47·4	„
„ Anglii	„	46·3	„
„ Francyi	„	43·1	„
„ Belgii	„	42·5	„
„ Szwajcaryi	„	40·8	„
„ Grecyi	„	40·7	„

w Hessendarmstadt	„ 38·4	mieszkańców
„ Rumunii	„ 38	„
„ Portugalii	„ 37·9	„
„ Hiszpanii	„ 37·1	„
„ Badenie	„ 35	„
„ Włoszech	„ 33·3	„
„ Holandyi	„ 33·1	„
„ Niemczech	„ 32·5	„
„ Prusiech	„ 32·1	„
„ Saksonii	„ 31·3	„
„ Serbii	„ 31,	„
„ Przedlitawii	„ 30·7	„
„ Bawaryi	„ 30·4	„
„ Wirtembergu	„ 30 1	„
„ Węgrzech	„ 29·3	„
„ Królestwie polskiem	„ 30·2	„
„ Rosyi	„ 28·9	„

umiera podczas tego (tj. w ciągu roku, w Galicyi jeden człowiek na 27·6 mieszkańców, w skutek zatem braku pomocy lekarskiej wykazuje Galicya najwyższą w Europie cyfrę śmiertelności!

Zaiste! straszny to rezultat braku lekarzy.

2. Równie smutny rezultat daje zestawienie dat statystycznych o śmiertelności dzieci.

Na 1.000 mieszkańców umiera w Galicyi w wieku do 5 lat 23 dzieci, podczas gdy w całej Austrii umiera takich dzieci tylko 15. W stosunku do liczby rodzin umiera w Galicyi w pierwszym roku życia 300 dzieci, w reszcie Austrii 272 dzieci, przed dojściem do piątego roku życia umiera w Galicyi 556 dzieci, w całej Austrii tylko 400.

Tę anormalną śmiertelność pociąga za sobą brak pomocy lekarskiej, jest on przyczyną, iż choroby, któreby można wyleczyć w zawiązku samym, dla braku rady lekarskiej wyradzają się w cięższe, chroniczne, często dziedziczne, oddziaływując tem samem szkodliwie na następną generacyą.

Następstwem tego jest ciągle wzmaganie się śmiertelności w Galicyi. Jako dowód niech posłuży okoliczność, iż kiedy w r. 1871 umarło w Galicyi nie licząc nieżywo urodzonych 176.546 ludzi, liczba ta wzrosła w r. 1875 na 195.045.

V.

Z nadejściem epidemii, groza stosunków w Galicyi wzrosła.

W roku 1875 umarło w Galicyi na cholereę 90.749 ludzi, podczas gdy epidemia w innych krajach Przedlitawii razem zabrała tylko 15.699 ludzi. Umarło zatem w Galicyi na 1.000 ludzi — 16, podczas gdy we wszystkich innych krajach razem wzięwszy umarł na 1.000 ludzi tylko jeden człowiek, w Galicyi była zatem śmiertelność 16 razy większą.

Tylko naoczny świadek epidemii może pojąć całą grozę tego nieszczęścia w Galicyi. W ciągu cholery 1873 roku brak pomocy lekarskiej działał tak demoralizująco na ludność, iż włościanie zwątpiwszy o możności ratunku uciekali opuszczając najbliższych krewnych, którzy ginęli marnie. Całe gminy chroniły się z przerażenia do lasów a lekarze dla braku czasu nie mogli z pomocą pospieszyć. Często nie mieli bowiem lekarze czasu widzieć chorego. Przyjechać, wręczyć

wójtowi lekarstwa, podpisać spis zmarłych, było często jedyną czynnością lekarza, na więcej działalności nie mógł on znaleźć czasu, mając sobie przydzielonych 20. a często i więcej gmin. Dwory z zapasem podręcznym środków leczniczych i duchowieństwo były często jedyną pomocą — gdzie ich zabrakło, nie było mowy o żadnym ratunku.

VI.

Może największe niebezpieczeństwo zagrażające przyszłym generacyom w Galicyi ma swoje źródło w chorobie kiły, zyskującej coraz więcej na rozmiarach. Przyszliśmy do tego, iż są całe gminy, w których bez różnicy wieku i płci wszyscy mieszkańcy dotknięci są tą chorobą, podgryzającą cały organizm.

Skoro choroba ta przybrała takie rozmiary, nie zaradzą złemu szpitale publiczne, choćby nie wiedzieć jak były gęsto po kraju. Uczucie wstydu, często nieświadomość sprawia, iż właścianie tylko w małej liczbie szukają pomocy w szpitalach, najczęściej nie lecząc się zostawiają chorobę samej sobie i rozkrzewiają je w coraz szersze koła. Chcąc złemu zyskującemu ciągle na mocy zapobiedz, trzeba pospieszyć z należytą pomocą, trzeba mianowicie, aby lekarze rozsiani gęsto po kraju, nieśli ludności ulgę swą sztuką i potrafili powoli zyskać jej zaufanie.

VII.

Dawniej należała Galicya do rzędu tych krajów w Monarchii austryackiej, które dostarczały najsilniejszych rekrutów. Stosunek ten uległ zupełnej zmianie.

Statystyka wojskowa wykazuje, iż Galicya zajmuje w tym względzie przedostatnie miejsce, a co do wymagania odpowiedniego do służby wojskowej wzrostu, stoi Galicya nawet najniżej i rzeczywiście wystarcza dzisiaj rzut oka na polskie pułki, by się przekonać o różnicy w porównaniu do tego, jak one dawniej wyglądały.

VIII.

W roku 1873. przedstawił Wys. Rząd Sejmowi galicyjskiemu plan organizacyi służby zdrowia w kraju.

Według §. 2. i 3. wniosku rządowego nie miał okręg sanitarny obejmować więcej jak 7.000 ludności. Stosownie do tego podziału powinno by w Galicyi, nie licząc miast Lwowa i Krakowa, być 739 lekarzy; pokazało się jednak, iż po odliczeniu doktorów medycyny i chirurgii zajmujących posady systemizowane, po odliczeniu 102 lekarzy mieszkających stale w Krakowie i we Lwowie, po odliczeniu tych, którzy praktykę zarzucili i po odliczeniu tych, którzy stale osiedli i pewną sobie praktykę wyrobili, byłaby zaledwie połowa sił rozporządzalnych, potrzebnych do obsadzenia nowo kreowanych posad.

Stosunek ten przedstawia się jeszcze niekorzystniej, jeżeli się zważy, iż na 767 lekarzy zamieszkałych w Galicyi w roku 1873. było tylko 329 doktorami medycyny, reszta zaś składała się z 35 magistrów i 340 patronów chirurgii.

W obec powyższych faktycznych stosunków przeszedł Wys. Sejm nad wyzwpomnianym wnioskiem rządowym do porządku dziennego, stawiając do W. Rządu wezwanie o przedstawienie nowego wniosku, w którymby okręgi sanitarne proponowane były na 15.000 ludności.

Wysoki Rząd nie zastosował się do tego wezwania, a Wydział krajowy sądzi może słusznie, jeżeli przyczynę, dla czego Rząd wstrzymał się z przedstawieniem nowego projektu, upatruje przynajmniej w części w tej wskazówce, jaką dał W. Sejm co do liczby mieszkańców w okęgach sanitarnych. Jak bądź jest, pozostanie faktem, iż w obec dzisiejszych sił lekarskich o uorganizowaniu prawidłowej służby sanitarnej nie może być mowy.

Jeżeli się dalej zważy, że przez zwinięcie szkoły chirurgiczno-medycznej przy uniwersytecie we Lwowie zniknęło i to źródło powiększenia sił lekarskich, że fakultety lekarskie w Krakowie i we Wiedniu, na której część młodzieży galicyjskiej także uczęszcza, ubytku tego nie zastępują, gdyż doświadczenie uczy, iż z roku na rok liczba lekarzy w Galicyi maleje, jeżeli się wreszcie rozważy, iż inne kraje Monarchii austriackiej nie są w stanie pokryć potrzeby Galicyi, bo naprzód lekarze pochodzący z innych prowincyi nie władając językiem polskim, tylko z niechęcią wdrażają się w tutejsze stosunki i wolą zadowolić się skromną praktyką w swej ojezynie, i że zresztą według dat statystycznych pod III. podanych i inne kraje koronne nie mają odpowiedniej do potrzeby liczby lekarzy, wówczas przyjdzie się do przekonania, iż przyszłość nie przedstawia się w lepszych barwach, lecz przeciwnie grozi następstwami, których szkodliwość nie da się obliczyć.

IX.

Wydział krajowy nie może pominąć jednej okoliczności, wykazującej, jak pokrzywdzoną jest Galicya pod względem liczby lekarzy uposażonych ze skarbu Państwa.

W Galicyi znajduje się 110 lekarzy pobierających płace częściowo ze skarbu Państwa, w Czechach mających obszar o 500 mil \square mniejszy a liczących o 400.000 mniej ludności, jest takich lekarzy 116, w Niższej Austrii jest ich 344, w Tyrolu 41, w Salzburgu 15; wypada zatem, iż w Tyrolu jest jeden lekarz uposażony ze strony W. Rządu na 20.800 mieszkańców, w Salzburgu jeden na 10.000, w Niższej Austrii jeden na 5.906 mieszkańców, w Galicyi zaś jeden na 50.000 ludności.

Że wywody powyższe polegają na dokładnem rozpatrzeniu się w stosunkach krajowych, % posłużyć może jako smutny ale prawdziwy dowód załączona % mapa, przedstawiająca graficznie stosunki śmiertelności. Rzut oka na tę kartę wystarczy, by zobaczyć, o ile wyższą jest śmiertelność we wschodniej Galicyi, która nie posiada fakultetu lekarskiego, w porównaniu do śmiertelności Galicyi zachodniej, dla której uniwersytet krakowski lekarzy dostarcza.

Karta przedstawiająca stosunek śmiertelności w czasie cholery r. 1873. dowodzi także, iż okolice położone we wschodniej Galicyi były również najwięcej tą chorobą nawiedzone i dotknięte a jeżeli w całości różnica między wschodnią a zachodnią Galicyą nie występuje na jaw tak jaskrawo na karcie pod 2) jak na karcie pod 1) załączonej, należy w tem szukać przyczyny, iż w niezwykłych stosunkach 1873. roku nie mogła i Galicya zachodnia wystawić potrzebnej liczby lekarzy.

Wykazawszy tak niezaprzeczoną potrzebę założenia lekarskiego wydziału na uniwersytecie lwowskim przechodzi Wydział krajowy do przedstawienia tych okoliczności, które dzieła założenia tej instytucyi mogą być pomocne.

I.

W dziale nauk przyrodniczych, stanowiących podstawę studyów medycznych, przygotowano już wiele na uniwersytecie lwowskim. Od r. 1850 w miejsce jednej katedry dla nauk przyrodzonych ustanowiono trzy: dla Zoologii, Botaniki i Mineralogii, pomnożono muzea, założono obszerny ogród botaniczny i rozdzielono katedrę fizyki na dwie katedry. Wszystkie te zarządzenia nie dałyby się usprawiedliwić, gdyby nie szło o praktyczne zastosowanie nauk przyrodniczych przy studyach na wydziale lekarskim.

Nie można przypuścić, iżby tak znaczne przygotowania urządzono tylko dla kandydatów stanu nauczycielskiego i farmaceutów, a jeżeli się nadto rozważy, iż powszechny szpital we Lwowie razem z zakładem obłąkanych w Kulparkowie wykazuje corocznie w przecięciu 6.400 chorych wziętych pod opiekę lekarską, naówczas pokaże się, iż we Lwowie jest teren dla założenia Wydziału lekarskiego nader przyjazny, tak że lepszego trudno sobie życzyć.

II.

Poczucie potrzeby kształcenia się i dążność ku temu, występuje u galicyjskiej młodzieży w niezwykłej mierze. Jak znamienicie z roku na rok wzrasta liczba uczniów w szkołach ludowych i średnich, wiadomo jest Waszej Ekscelencyi ze sprawozdań urzędowych. — Na tem zaś miejscu niech będzie wolno galicyjskiemu Wydziałowi krajowemu przytoczyć niektóre dane dotyczące tej części młodzieży galicyjskiej, która oddaje się naukom uniwersyteckim.

Za podstawę wywodu naszego w tym przedmiocie przyjmujemy zestawienie zamieszczone w miesięczniku wydawanym przez biuro c. k. statystycznej komisji centralnej pod tytułem „Statistische Monatschrift“ rocznik II. zeszyt VII., a mianowicie rozprawę: „Frekwencya w Uniwersytetach austriackich w latach od r. 1861 — 1875.

Według zestawienia tego opartego na autentycznych urzędowych źródłach, dostarczyli największej liczby uczniów w uniwersytetach austriackich, w okresie czasu od r. 1861 do 1875 obok Niemców i narodowości czesko-słowiańskich, — Polacy.

Porównawszy udział członków poszczególnych narodowości z ogółem ludności cywilnej w Austrii — znajdujemy, że Polacy w stosunkowo większej liczbie przyczyniali się do zwiększenia frekwencyi Uniwersytetów, niż wynosi ich udział w zaludnieniu Austrii.

W okresie czasu od r. 1861 do 1875 przewyższała liczba uczniów uniwersyteckich, średnią z ogólnej frekwencyi Uniwersytetów wyprowadzoną (przeciętną) liczbę — tylko u trzech narodowości, zamieszkujących kraje austriackie, a mianowicie: u Niemców, Polaków i Włochów

Gdy bowiem wynaleziona w powyższy sposób przeciętna liczba dająca miarę usiłowań mieszkańców Austrii ku nabyciu wykształcenia uniwersyteckiego, — wynosi w okresie czasu od r. 1861 — 1875 średnio 2.794 przypada jeden uczeń narodowości polskiej, już na 2.545 mieszkańców tejsamej narodowości.

Jeżeli wreszcie weźmiemy na uwagę wzrost udziału poszczególnionych narodowości w frekwencyi Uniwersytetów w powyższym okresie czasu, to wykazuje powyższe zestawienie c. k. Statystycznej komisji centralnej, — że Polacy pod tym względem, — tak co do procentualnego wzrostu, jakoteż co do względnego wzmaganie się liczby uczniów uniwersyteckich w ogóle pomiędzy wszystkie mi narodowościami Austrii najpierwsze zajmują miejsce.

W tej mierze przewyższyli oni znacznie nawet Niemców, którzy wskutek sprzyjających stosunków pod innymi względami przodować zwykli wszystkim innym narodowościom.

Nie należy zaś przytem pomijać tej okoliczności, że na okres czasu od r. 1861 do 1875 przypadają wypadki z r. 1863, które, jak tego również dowodzą statystyczne dane, — frekwencyą Polaków na Uniwersytetach, przez przeciąg trzech po sobie następujących lat w niezwyklej mierze zmniejszyły, — i że zatem, gdyby nie wypadki z r. 1863. wszystkie wyżej przytoczone stosunki dotyczące się frekwencyi Polaków na Uniwersytetach — jeszcze o wiele korzystniej byłyby wypaść musiały.

Jeżeli druga narodowość naszego kraju, mianowicie Rusini, według powyższego zestawienia statystycznego w frekwencyi uniwersytetów faktycznie mniej żywy udział miała, a nawet frekwencya ich w okresie czasu od r. 1861 do 1875 poniekąd się zmniejszyła, to niemożna tego przypisać mniejszemu poczuciu potrzeby wykształcenia uniwersyteckiego, lub mniejszemu dążeniu ku takiemu wykształceniu, lecz raczej należy zjawisko to położyć na karb niezamożności, która w kraju naszym w ogóle panuje, a u Rusinów tem ważniejszą rolę odgrywa, ile że ta część narodowości ruskiej, która należy do stanów, choćby tylko względnie zamożniejszych, w porównaniu z ogółem austryackich poddanych ruskiej narodowości tylko bardzo drobny procent przedstawia.

Tym sposobem dzieje się, że po największej części tylko te indywidualia doprowadzają aż do studyów uniwersyteckich, które będąc obdarzone celującymi zdolnościami i niezwyklej wytrwałością i samoistością — nawet bez wszelkiej zewnętrznej materyalnej pomocy, lub też tylko przy pomocy zwykle bardzo niedostatecznego wsparcia z jakiej fundacyi stypendyjnej, dobijają się wyższego wykształcenia, lub raczej szukają w sadyach uniwersyteckich nauki, któraby im na przyszłość materyalne utrzymanie dać mogła.

Lecz z drugiej strony widzimy, że właśnie ta gałąź nauk uniwersyteckich, o którą tutaj najwięcej chodzi, miała — jak świadczą dane statystyczne, — stosunkowo bardzo znaczną frekwencyą ruskiej młodzieży, a nawet spostrzegamy to uwagi godne zjawisko, że w ciągu pewnego szeregu lat szkolnych, liczba uczniów narodowości ruskiej poświęcających się nauce medycyny w Uniwersytecie wiedeńskim, większą była w półroczach letnich, niż w poprzedzających półroczach zimowych.

Zjawisko to przypisać należy okoliczności, że wielu niezamożnych uczniów narodowości ruskiej, właśnie z powodu braku odpowiedniego utrzymania, zaniechać musiała nauk uniwersyteckich we właściwych półroczach zimowych.

Jeżeli więc mimo tej żądzy nauki uniwersyteckiej, liczba przeciętna słuchaczy medycyny z Galicyi w latach 1871 do 1875 w uniwersytetach (krakowskim 210, w wiedeńskim 70·9, razem 280·9) nie jest większą, to musi przyczyna tego leżeć gdzie indziej. Nie trudno jej znaleźć. Leży ona na dłoni. Młodzież galicyjska oddająca się naukom jest po większej części niezamożną, nie może szukać zakładów naukowych, daleko leżących od jej siedziby. Koszta podróży, wynoszące od najdalejszych punktów Galicyi wschodniej do Krakowa 80, do Wiednia 130 mil, utrudniona komunikacya z rodzinami i krewnymi daleko mieszkającymi, którzy jak to się zwykle w uboższych warstwach dzieje, nawet wiktuałami wspierają synów i krewnych, nakoniec okoliczność, iż w Krakowie, mieście o 50.000 ludności większa liczba uczącej się młodzieży nie może zarobić na swoje utrzymanie daniem lekcyi, są przyczyną, że wiele młodzieńców, którzyby z największą chęcią oddali się nauce medycyny, zmuszeni są innym oddawać się gałęziom nauki. Oddają się więc naukom technicznym, jurydycznym, filozoficznym i teologicznym.

Stąd wynika, że w zawodzie jurydycznym i technicznym pokazuje się już nadmiar ukończonych słuchaczy, którzy w praktycznym życiu pomieszczenia znaleźć nie mogą, gdy tymczasem w kraju niesłychany brak lekarzy.

Zaiste! Stan anormalny i wielce wadliwy.

Zapobiedz temu stanowi, oto wzbiósł powołanie Wysokiego Rządu. Zadanie to tem łatwiej do rozwiązania, ile że posiadamy już gotowy i obfity materiał nauk przygotowawczych i liczną młodzież łaknącą wiedzy, ile że i W. Rada Państwa uchwalając rezolucyą na wstępie powołaną, temsamem pośrednio zgodziła się na środki pieniężne potrzebne do urzeczywistnienia swego życzenia.

W imieniu więc kraju, w interesie całej Monarchii, którego siła zbrojna przez troskliwe pielęgnowanie fizycznie tak bardzo podnpadłej ludności tylko zyskać może; w imieniu nakoniec ludzkości prosimy Waszej Ekscelencyi, abys raczył uwagę Twoją zwrócić ku temu przedmiotowi i życzeniu gorącemu ludności galicyjskiej uzyskania fakultetu medycznego przy Uniwersytecie lwowskim, jak można najrychlej zadość uczynić.

W końcu upraszamy Waszej Ekscelencyi, abys nam raczył swoje postanowienie jak najrychlej objawić, a tem samem postawić nas w możności przedłożenia Wysokiemu Sejmowi w tej sprawie wyczerpującego sprawozdania.

Lwów dnia 14. listopada 1876.



M A P A
KRÓLESTWA
GALICJI.

ŚMIERTELNOŚĆ
 podczas cholery w 1873 r.

	umarto 27 - 40 na mieszkańców 1000
	40 - 50 " " "
	51 - 60 " " "
	61 - 70 " " "
	71 - 80 " " "
	81 - 90 " " "
	91 - 100 " " "
	100 - 104 " " "

aut. Tow. przem. Lwów.

O d p i s

memorjału Wydziału krajowego z dnia 14. czerwca 1876 do l. 14485 wystosowanego do Jego Ekscelencyi Jaśnie Oświeconego księcia Adolfa Auersperga, c. k. Prezydenta Ministrów.

(Najwyższem postanowieniem z dnia 25. czerwca 1867, raczył Jego Ces. i Królewska Mość ustanowić dla Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem krajową Radę szkolną, której na mocy art. II. statutu organizacyjnego przyznano w sprawach szkół ludowych i średnich prawa najwyższej władzy nadzorczej i wykonawczej w kraju.

Ustawą z dnia 14. maja 1869. (Dz. praw państwa do l. 62) orzeczono, że zawarte w tejże ustawie postanowienia o kompetencyi, nienaruszają bynajmniej statutu organizacyjnego.

Na mocy ustawy krajowej z dnia 22. czerwca 1867 zaprowadzono w szkołach średnich Królestwa Galicji i Lodomeryi tudzież W. Księstwa Krakowskiego z wyjątkiem dwóch gimnazyjów we Lwowie i gimnazjum realnego w Brodach, jako wykładowy język polski. Na podstawie tych postanowień, wynikłych z woli Jego Ces. i Kr. Apostolskiej Mości i z uchwał galicyjskiego Sejmu krajowego rozpoczęła galicyjska krajowa Rada szkolna swą działalność. Podjęła się ona swego zadania z całą gorliwością, a czynność jej rozwinięta wydała w ciągu niewielu lat rezultaty, które w całym kraju przyjęto z zadowoleniem.

Przyływ młodzieży do zakładów naukowych wzrastał z roku na rok tak, że istniejące przedtem zakłady okazały się niewystarczającymi, powstała potrzeba założenia nowych, przyczem ofiarność gmin i to ofiarność w wysokim stopniu szczerą podała rękę.

Kształcenie się młodzieży rozszerzało się coraz bardziej — a rezultaty egzaminów dojrzałości mogą dać najlepszy dowód, iż liczba uczniów, którzy ukończyli szkoły średnie, wzrastała z każdym rokiem, a nadto wykształcenie intelektualne abiturjentów zrobiło znakomity postęp. Pomimo tych dla kraju tak pomyślnych rezultatów zapanowało ostatnimi laty dla krajowej Rady szkolnej w łonie Wysokiego c. k. Ministerstwa oświaty i wyznań usposobienie nieżyczliwe. Usposobienie to objawia się w stopniowem przygarnianiu do Wysokiego c. k. Ministerstwa tych agend, które dotychczas sprawowała krajowa Rada szkolna, jakoteż w wydawanych do Rady szkolnej krajowej dekretach, których osnowa nosiła na sobie cechę niedowierzania Radzie szkolnej krajowej.

Najwybitniejszym wyrazem tego niedowierzania było zarządzenie Wysokiego c. k. Ministerstwa oświecenia, z mocy którego p. Inspektor Maresch do nadzwyczajnej wizytacyi szkół średnich w Galicji został delegowany.

Krok ten zaniepokoił do wysokiego stopnia opinię publiczną w kraju a zaniepokojenie to znalazło żywy wyraz nie tylko we wszystkich publicznych czasopismach i stowarzyszeniach fachowych, lecz także we wszystkich kołach towarzyskich.

Dalekim jest galicyjski Wydział krajowy od tego, ażeby miał w jakikolwiek sposób zaprzeczać Jego Ekscelencji panu Ministrowi oświecenia służącego mu prawa najwyższego nadzoru nad wychowaniem publicznem. Stojąc jednak na straży praw krajowi naszemu przyznanych, zmuszony jest galicyjski Wydział krajowy zastrzedz się przeciw sposobowi, w jaki to prawo najwyższego nadzoru przez zarządzenie wspomnianej nadzwyczajnej inspekcji wykonaniem zostało.

Pomimo tego, że galicyjska Rada szkolna krajowa na mocy cesarskiego rozporządzenia z 25. czerwca 1867 w sprawach szkół ludowych i średnich jest najwyższą władzą nadzorczą i wykonawczą w kraju — pominiętą ona została przy zarządzeniu tej nadzwyczajnej inspekcji zupełnie. Niezawiadomiono jej wcale o wysłaniu do Galicji p. Inspektora Marescha, a galicyjska Rada szkolna krajowa dowiedziała się o zarządzeniu tego nadzwyczajnego kroku dopiero z dzienników.

Zarządzenie to miało ten skutek, że p. Inspektor Maresch z galicyjską Radą szkolną krajową w żadną styczność nie wchodził, i bez wiedzy najwyższej władzy szkolnej w kraju szkoły wizytował.

Względy, jakich galicyjska Rada szkolna krajowa, jako najwyższa władza nadzorcza i wykonawcza w kraju domagać się ma prawo, poszanowanie wzajemnego stosunku poszczególnych organów między sobą, wymagały przeciw zawiadomienia Rady szkolnej krajowej o tem wysłaniu, a wówczas Rada szkolna krajowa byłaby nie omieszkała zawiadomić o tej inspekcji Dyrekcję poszczególnych zakładów, wydać potrzebne w tej mierze polecenia i ułatwić delegatowi pana Ministra oświecenia jego zadanie.

Jeżeli już powyższe zarządzenie było niewłaściwem — to nazwać musimy postępowanie przy samejże wizytacji wręcz nieprawnem i sprzeciwiającem się wszelkim zasadom pedagogiki.

Pan Inspektor oświadczył zaraz za przybyciem swoim do Lwowa, że nierozumie żadnego z języków krajowych, że zatem w jego obecności należy egzaminować uczniów w języku niemieckim. Następstwem tego było, że młodzież w ciągu tych kilku dni, które poprzedzały wizytację, poszukiwała z gorączkowym pospiechem podręczników niemieckich, ażeby według możliwości przygotować się dobrze do egzaminu.

Ponieważ na mocy ustawy z 22. czerwca 1867, języki polski i ruski zaprowadzone zostały jako języki wykładowe we wszystkich prawie szkołach średnich w Galicji, przeto wynika stąd wniosek niezbity, że egzaminowanie uczniów odbywać się może i odbywać się powinno tylko w tych językach, i nie potrzeba słów wielu, ażeby dowieść, że odbywanie egzaminu w obcym języku, który nie jest językiem wykładowym, jest prostą niemożliwością — a nawet mieści w sobie surową bezwzględność, która niczem nie może być usprawiedliwioną.

Postępowanie takie wykracza jednak również przeciw wyraźnej ustawie, a mianowicie przeciw najwyższemu postanowieniu z 20. czerwca 1859 obwieszczonemu rozporządzeniem Ministerstwa wyznań i oświecenia z 8. sierpnia 1859. Dz. pr. państw. l. 150, które też w ustawie o językach krajowych z 22. czerwca 1867 znajduje się zacytowanem i stanowi, że w owych gimnazyjach, w których język niemiecki nie jest językiem wykładowym, znajomości tego języka i biegłości w jego używaniu tylko przy egzaminach dojrzałości wymagać należy. Wymuszone egzaminowanie w innym, a nie wykładowym języku, nie mogło też wcale dostarczyć nadzwyczajnemu komisarzowi, jakiegokolwiek podstawy do właściwego ocenienia istotnego stopnia wiedzy uczniów, — ileż nawet dojrzałi mężowie w sprawach naukowych tylko w tym języku wysłowić się zdołają gruntownie i odpowiednio do obszaru nabytej wiedzy, w którym studia naukowe odbywali — chociażby innymi językami całkiem biegle władali.

Jeżeli zaś Wysokie c. k. Ministerstwo oświecenia chciało tą drogą dojść do przeświadczenia, o ile polska i ruska młodzież postąpiła w języku niemieckim, natedy wybór środka ku powyższemu celowi był oczywiście przekroczeniem właściwej miary i przytoczonej powyżej obowiązującej ustawy.

Nauka języka niemieckiego jako przedmiotu obowiązkowego odbywa się z wszelką troskliwością, a Jego Ekscelencya p. Minister oświaty miał sposobność za ostatniej swej bytności w kraju przekonać się o tem osobiście.

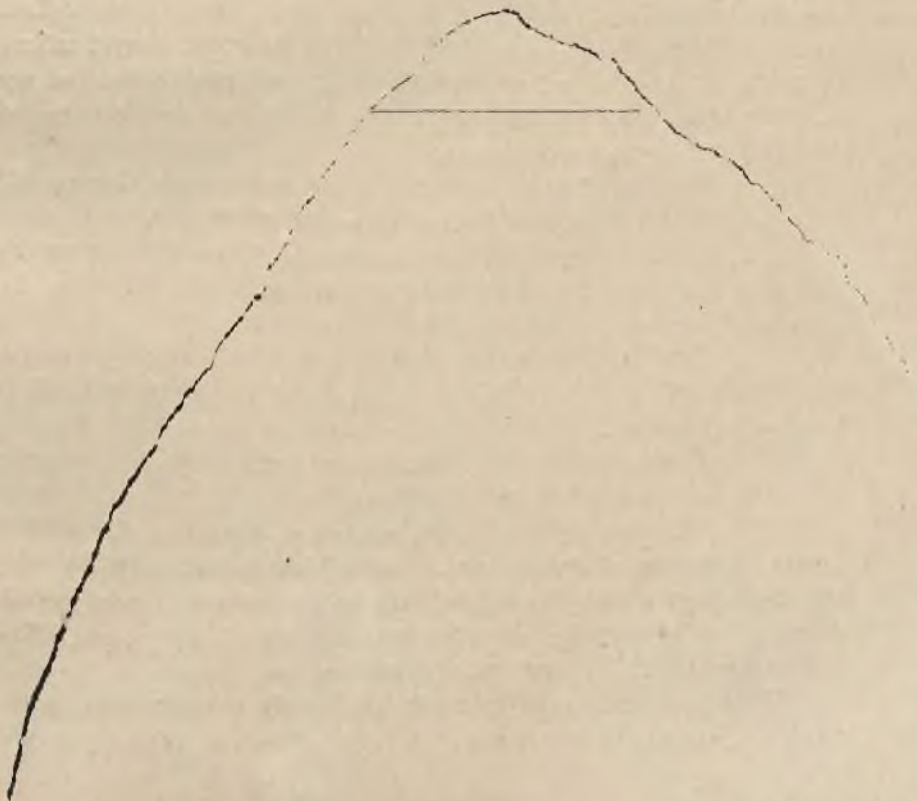
Właśnie zaś dlatego nienależało przekraczać właściwej miary i możliwości, należało niepomijać ustawy i unikać zaniepokojenia, które we wszystkich kołach počawszy od młodzieży a skończywszy na dojrzałych i umiarkowanych mężach w całym kraju, głębokie niezadowolenie i obawy przed dalszemi podobnemi zarządzeniami wywołało.

Kraj przeświadczony jest o pożytku i potrzebie gruntownej znajomości języka niemieckiego. Rada szkolna krajowa używa wszelkich środków, ażeby w tym względzie dojść do jak najpomyślniejszych rezultatów. W tego rodzaju usiłowaniach potrzebuje kraj poparcia Wysokiego Rządu, potrzebuje zgodnego odpowiedniego postępowania.

Zarządzenia zaś takie, jak ostatnia wizytacya szkół, niepopierają sprawy, wywołują niezadowolenie i niechęć, podkopują zaufanie i psują owe dobre porozumienie między krajem a rządem, które również stanowi rękojmię dla rozwoju pomyślności kraju i monarchii.

Z tych więc powodów uprasza galicyjski Wydział krajowy, ażeby Wasza Ekscelencya zarządzić raczył co potrzeba, iżby w przyszłości niepowtarzały się tego rodzaju zarządzenia i ażeby na niekorzyść publicznego wychowania, a zatem ze szkodą kraju, nie naruszano praw zapewnionych krajowi z mocy ustaw i rozporządzeń cesarskich.)

D. j. w.



O d p i s

Sprawozdania Komitetu teatralnego z I. kwartału 1877.

Reskryptem z dnia 9. lutego r. b. pod L. 2789 niżej podpisani członkowie komitetu teatralnego zostali upoważnieni do ezuwania nad artystycznym kierunkiem sceny i opery polskiej i do przedłożenia swych spostrzeżeń wraz z odpowiednimi wnioskami, z czego niniejszem sprawozdaniem się wywiązują.

Takowe zamierza w ocenianiu zalet lub usterek, pomyślnego rozwoju lub ujemnych stron tutejszego teatru kierować się wszelką bezstronnością, na jaką się zdobyć można w rzeczach dotyczących się smaku estetycznego i zawisłych od zapatrywań indywidualnych i przedewszystkiem nie sądzi stan rzeczy z punktu widzenia abstrakcyjnego, lecz z pełnem uwzględnieniem różnorodnych czynników na rozwój teatru wpływających i tylko częściowo od Dyrekcji zawisłych, mianowicie z uwzględnieniem trudności stworzonych błędami lub niepowodzeniem poprzedników obecnej Dyrekcji, do rzędu których zaliczyć wypada na pierwszym miejscu odwyknienie pewnej części publiczności od uczęszczania na teatr, które tylko bardzo powolnie i ostrożnie, nie bez koncesyj z kąd inąd nie zalecających się usunąć można.

Stan repertoaru w kwartale I. 1877 r.

W kwartale od 1. stycznia do 31. marca r. b. dawano 84 przedstawień wieczornych i 20 popołudniowych, razem zatem 104.

Cztery wieczory zostały bez przedstawień z powodu rocznicy śmierci Cesarza Franciszka I. i trzech ostatnich dni wielkiego tygodnia, 2 zaś z powodu przygotowań do nowych sztuk.

Z 84 przedstawień wieczornych, 43 (lub przeszło połowa) poświęcone były operze; 6 (lub 7%) operetce; 12 (lub 14%) dramatom i 23 (lub 27%) komedjom i farsom.

Z 20 przedstawień popołudniowych, 17 były wypełnione komedjami lub sztukami ludowymi, 3 zaś operetkami.

Przewaga opery w repertoarze jest słusznem i naturalnem następstwem obowiązku utrzymania opery, warunkiem subwencji sejmowej na Dyrekcję nałożonego i ztąd wynikającego nakładu pieniężnego bardzo znaczynego, albowiem $\frac{2}{3}$ części wszystkich kosztów wynoszącego, którego pokrycie wymaga ustąpienia przynajmniej połowy przedstawień operze.

Z 43 przedstawionych oper, 16 były dzieła kompozytorów polskich, mianowicie „Straszny dwór“ dawano 13 razy, „Flis“ raz, więc dzieła Moniuszki 14

razy; prócz tego „Zamek na Czorsztynie“ i „Hugo“ Jareckiego zostały dwa razy przedstawione. Chociaż „Straszny Dwór“ już w 4. kwartale 1876 jako nowość się pojawił i w odnośnem sprawozdaniu zapewne ocenionym został, jednak nadmienić wypada, że i w tym kwartale z coraz większą precyzją wykonania i z nieustającym zajęciem publiczności dawanym był.

Oper włoskich dawano 17 (Aidę 11 razy, Lucia di Lamermoor 2 razy, Foskari, Lunatyczkę, Cyrulika Sewilskiego i Trawiatę po jeden raz, a więc Verdiego grano 13 razy, — Donizettego 2 razy, — Belliniego i Rossiniego po raz). — Wykonanie „Aidy“ co do działań solistów, chórów, orkiestry i co do ogólnego urządzenia, tak świetne, jakiego dotąd na naszej scenie niewidziano i w tym kwartale pomimo podwyższonych i dla naszego miasta i obecnych stosunków ekonomicznych bardzo wygórowanych cen (10 złr. za łożę, 3 złr. za balkonowe miejsce) nieutraciło władzy przyciągania publiczności. Z 6 oper francuzkich (Żydówka 2 razy, Faust 2 razy, Hugenyoty raz, Afrykanka raz, a więc Halevy 2 razy, Gounod 2 razy, Meyerbeer 2 razy) — Żydówka w najstosowniejszem obsadzeniu dawaną była; — nareszcie z 4 oper niemieckich (Marta 3 razy, Indigo raz) Marta została wykonaną z powodzeniem przypominając najlepsze czasy byłej opery niemieckiej we Lwowie. tyll

Uznania godnem jest stopniowe usunięcie operetki z repertoaru, pomimo niezachwianej predylekcyi znacznej części publiczności dla tego rodzaju utworów, które na naszej scenie dla braku dobrej spiewaczki koloraturowej z sympatyczną osobistością, z góry skazane są na niepowodzenie. Dwukrotne przedstawienie „Pięknej Heleny“ z nowemi kostiumami dla debutantki bez głosu i należytego wykształcenia muzycznego, której z powodów sztuce obcych owacę przygotowano, uważać należy za wyjątkową, nie koniecznie stosowną koncesyę dla wielbicieli Offenbacha. — Szczupła liczba przedstawionych dramatów (5 polskich, 7 tłómaczonych z francuskiego) jest po części następstwem opłakanej, od długich lat trwającej niepłodności naszej literatury dramatycznej, po części zaś została spowodowaną brakiem dobrej, młodej artystki tragicznej, jakiej od chwili odejścia panny Deryng nasza scena nie posiada i o uzyskanie której Dyrekcya usilnie starać się powinna, jeżeli niechce, aby wyższy historyczny dramat zupełnie zniknął z naszej widowni, która jednak w panu Ładnowskim posiada talent, szczególnie do tych utworów przydatny.

Wybór przedstawionych dramatów w ogóle na pochwałę zasługuje. — „Emigracya chłopska“ (3 razy dana) pomimo słabej i nieprawdopodobnej fabuły, jest obrazem z życia ludowego, z staranną fotograficzną, Anczycowi właściwą dokładnością wypracowanym. — „Haman“ (2 razy dany): dzieło od 20. lat drukowane, lecz teraz po raz pierwszy przedstawione, niema wprawdzie zalet scenicznych, posiada zaś jędrną dykcję i silnie przeprowadzoną charakterystykę. „Daniszewy“ (4 razy dany) równie swą wzniosłą tendencyą, jako też zajmującą akcyą, wybornie oddaną barwą lokalną i wyśmienitym dyalogiem, zaliczyć wypada do najczystszych utworów nowej szkoły dramatycznej francuskiej. —

Przedstawienie tego dramatu z chwalebnią starannością dokonano i w niektórych partyach (pani Aszperger i 2. pierwszych aktach pana Woleńskiego) nieustępywała wzorowej grze aktorów Odeonu. Jedynie obsadzenie An-

ny (dla braku wyźwspomnionego prawdziwie dramatycznej artystki) panią Wołęńską, było niedostateczne. Przerobieniu roli Popa, w oryginale małodusznego zależnego księdza, na przekupionego niegodziwca, jest zbyt tendencyjnym pochlebstwem dla anti-rosyjskich uczuć publiczności. —

„Fromont i Risler“ (3 razy dany) zwątlone przerobienie doskonałego, nagrodą akademicką uwieńczonego romansu, nie wywarło u nas tak głębokiego wrażenia jak w Paryżu i Wiedniu, dla niepojętego i niezem nie usprawiedliwionego obsadzenia głównej roli przewrotnej Sydonii panią Zimayer, która swym cienkim głosem i powierzchownością podlotka, obaliła całą psychologiczną prawdę tej roli.

Z 23 komedyi i fars, 18 były oryginałami a 5 tłumaczenia z francuskiego. — Najważniejszą część pierwszych tworzyły pośmiertne dzieła Alexandra Fredry, którym 14 wieczorów poświęcono. — Wprawdzie 3 kilkuaktowe komedye („Wielki człowiek do małych interesów“, „Dwie bliźny“ i „Rewolwer“) nie w zupełności, dwie jednoaktowe sztuczki zaś („Z kim się wdajesz“ i „Świeczka zgasła“) wcale nie odpowiadały wygórowanym oczekiwaniom do tej upragnionej spuścizny przywiązany; jednak w „Wielkim człowieku“ tkwi dawna Fredrowska różeczka czarodziejska, pobudzająca słuchacza do nieskończonego śmiechu, a „Rewolwer“ ta w świat nie polski przeniesiona satyra na polityczne tehrzostwo z swym gładkim wierszem i treściowym dyalogiem zasłużyła na lepsze przyjęcie i pobłażliwszą krytykę. — Ta serya pośmiertnych utworów na nowo dowiodła, że nasz teatr posiada dla Fredrowskiego repertoaru bardzo szanowne, po części (w pp. Dobrzańskim, Fiszerze i Zamojskim i p. Aszperger) znakomite obsadzenie.

Wybór innych nowych komedyi, nie zbyt szczęśliwym się okazał. Najniewdzięczniejszą zaś akwizycją była „Komedia z oświata“ Bałuckiego z wielce naganną tendencją i scharakteryzowaniem naszego społeczeństwa od góry do dołu tak żółciowo nienawistnem, że pan Sacher-Masoch je autorowi zazdrościć mógłby.

Odgrzebanie starych fars, jedynie na wyjątkowej komice Nestroya polegających, jak: „Morderstwo na Zarwanicy“ żadną miarą pochwalić nie można, a „Pan starosta“ w niezręcznem tłumaczeniu i niedorzecznej lokalizacji utracił całą werwę komiczną, którą oryginał w Palais Royal posiadał.

Przedstawienia popołudniowe wykazywały w ogóle repertuar stosowny i jak dawniej, tworzyły obfite źródła dochodów, posiadając za pomocą cen znizonych, szczególny dar osławiania ludności izraelskiej z teatrem polskim.

Bardzo pożądanem byłoby okazanie się na naszej scenie „Ducha Wojewody“ Ludwika Grossmana z Warszawy, komicznej opery, która w Wiedniu oddawna z trwałem powodzeniem u publiczności i głośnem uznaniem krytyki przedstawiana bywa.

Tyle co do składu repertoaru, któremu pochwalnego świadectwa odmówić niemożna, gdy słuszny podział między operą, operetą, dramatem i komedią, znaczna liczba nowości (14 w 90. dniach), niezaprzeczona wartość pewnej części tychże, każą zapomnieć o kilku mniej szczęśliwych próbach, za które ostatecznie większa odpowiedzialność cięży na komedyopisarzach lat ostatnich, niżeli na Dyrekcji.

Wykonanie artystyczne.

Co do wykonania artystycznego dzieł przedstawionych, należy odróżnić operę od sceny dramatycznej, a gdy pierwszej bezwzględnie przyznać musimy rozwój stanowczy i przechodzący oczekiwania, co do drugiej tylko usilne i zacne dążenia ku ulepszeniu zaznaczyć, zaś osiągnięte rezultaty, tylko z pełnem zastrzeżeniem uznać możemy.

Opera.

Przy wykonaniu opery najgłówniejszymi czynnikami są chóry i orkiestra. — Solowe partye, lubo stanowią pole popisu dla artystów, tudzież podstawę do ocenienia wartości opery przez mniej obznajomionych z tajnikami muzyki, nie są dla znawców wyłącznym przedmiotem do zastanowienia się nad artystyczną wartością opery, której rdzeń polega na twórczości nowych myśli, na instrumentacyi, na kunsztownie ułożonych chórach, na znajomości kontrapunktu i na charmonijnem oddziaływaniu chórów na partye solowe.

Komu tylko pierwiastki muzyki są znane, przyznać musi, że nawet mniej wykształcony śpiewak przy dźwięcznym głosie i z odpowiednim rejestrem odspiewa swoją partję poprawnie, bo tłem tejże jest melodia oparta na przewodniej myśli i przeplatana recetatywami do których orkiestra zastosować się musi; zaś z chórami rzecz się ma inaczej, te bowiem stosować się muszą do orkiestry, bo wyjąwszy ustępy unisonowe, nie prowadzą melodyi, a środkowe głosy (alty i tenory) najtrudniejsze są do wyuczenia, bo przyczyniają się tylko do złożenia akordów, podczas gdy sopran, oddające przewodnią myśl chórów, wyciągając ustępy, mają skalę za podstawę, zaś basy znajdują w całości tak zwany „Grundton“, do którego przy dobrym słuchu z łatwością zastosować się mogą. Z tego powodu najtrudniejszym zadaniem jest przysposobić chóry i orkiestrę, bo wiele czasu upływa nim się do pierwszej próby z solistami przystąpi.

Na podstawie tych zasad wyradza się przekonanie, że do wykonania opery niezbędne są wyćwiczone chóry i dobra orkiestra, bo tylko przy spojeniu tych dwóch czynników praca kapelmistrza pomyślnym może być uwieńczona skutkiem.

Przyznać tedy trzeba, iż Dyrekcya opery Lwowskiej wywiązuje się z tego zadania nad spodziewanie, jeżeli się zważy, że dopiero poprzedni Dyrektor Miłaszewski położył zarodek do opery z polskimi śpiewakami a walcząc z różnemi przeszkodami, ograniczył się przy braku chóru na drobniejsze operetki, a nawet ta lichota nie miała powodzenia, bo Miłaszewski nie umiał wlać ducha w ten organizm bez sił żywotnych.

Obecna Dyrekcya podjęła się zaprowadzić stałą operę w całym tego słowa znaczeniu, przystąpiła jednak do tej pracy z trwogą, bo opinia publiczna temu przedsięwzięciu powodzenia wcale nie rokowała.

Wszelako sumienna i rzetelna praca pokonała wszelkie trudności i wykonanie oper pierwszorzędných kompozytorów, dziś, stosunkowo do rozporządzalnych sił i okoliczności miejscowych wcale niekorzystnych, mało co pozostawia do życzenia. — Orkiestra składa się z 38 członków, między którymi znajdują się znakomite siły muzykalne (np. Jarecki, Brukman, Wohlman, Kozłowski i Słomkowski) a do wzmocnienia orkiestry posługuje się Dyrekcya członkami muzyki wojskowej, za których oprócz honoraryum, także i taksy do kasy wojskowej opłaca. — W najnowszych czasach zaprowadziła Dyrekcya w orkiestrze nowy strój paryzki, w całym świecie muzykalnym jako „Kamerton“

który się od dawnego o pół tonu różni. Jest to ułatwienie dla sopranistek i tenorzystów, bo ten nowy „Kamerton“ jest o pół tonu niższy.

Ta nowość konieczna z powodu iż nowe opery na tej zasadzie są zbudowane, naraziła Dyrekeyę na znaczne wydatki, bo wedle tego nowego stroju musiała wszystkie dęte instrumenta usunąć i zupełnie nowe sprawić.

Chóry męskie i żeńskie liczą obecnie 42 członków i bywają przy większych operach jeszcze dyletantami wzmacnione a przyznać trzeba, że dopiero obecna Dyrekeya chóry do takiego stanu doprowadziła, i że przy wykonaniu oper przeważnie na uznanie zasługują.

Prawie $\frac{2}{3}$ części występujących chórzystów nie miały wyobrażenia o śpiewie, a Dyrekeya gdzie tylko jaki talent spostrzegła, angażowała go do chóru i mimo łożonych kosztów na naukę nie opuściła wytkniętej drogi i doprowadziła do tego, że chóry są silne, dobrze wyuczone i do powodzenia oper przeważnie się przyczyniają.

Nadmienić wypada, że orkiestra pod względem akustyki bardzo niekorzystnie jest umieszczoną, lecz mimo to z swego zadania korzystnie wywiązuje się, coraz więcej postępuje i myślą kompozytora się przejmuje.

Słowem powiedziawszy, wykonanie oper jest wcale poprawne, chóry wpadają, a tempo, intonacja jest czysta, instrumenta są strojne, tempa odpowiadają przepisom kompozytorów, tak że Dyrekeyi za troskliwe pielęgnowanie tego działu należy się pełne uznanie i życzyć wypada, aby na tej drodze dalej postępowała.

Scena dramatyczna.

Co do sceny dramatycznej, powtórzyć musimy, że w ostatnich czasach coraz bardziej cały skład personelu i repertoaru, wszelkie skuteczne usiłowania i ulepszenia obrócone były ku komedyi, w której też, nawet w jej najwyższych i najdelikatniejszych odcieniach: w komedyi obyczajowej, salonowej i tak zwanej „Comédie larmoyante“ (Komedyi łzawej) bardzo znakomite rezultaty osiągnięto. — I tak w tym kwartale wyliczyć możemy szereg ról tak samodzielnie, a jednak myśl autora tak głęboko przenikająco oddanych, z taką sumienną starannością i z wykluczeniem przesady stworzonych, jakie nawet pierwszorzędnym scenom zaszczyt przyniosłyby. — Do rzędu takich utworów zaliczamy rolę Arendarza w „Emigracyi chłopskiej“ i Jenialkiewicza w „Wielkim człowieku“ p. Fiszera, rolę Ojca Chêbe, typu niskiej zawiści i zarozumiałości, w „Fromot i Risler“ i rybaka Matteo w „Rewolwerze“ p. Zamojskiego, rolę aktora Delobelle w „Fromot i Risler“, Leona w „Wielkim Człowieku“ i Cezara Młodnickiego w „Baronowej Alinie“ p. Dobrzańskiego.

Ten ostatni popis miał największą zasługę, bo tutaj aktor musiał poprawić autora i z błahej, tuzinkowej, mdło naszkicowanej roli, stworzył typ egoisty-safandudy uderzający prawdą i publiczność tak zajmujący, iż śmiało wyrzec można, że tą grą, bardzo słabą sztukę od upadku ochronił. Lecz obok tych pojedynczych popisów w komedjach, szczególnie salonowych, z każdym kwartałem bardziej czuć się daje ta harmonia i zwartość (ensemble) gry wszystkich, która jedynie zamiary autora w całej doniosłości urzeczywistnić i potrzebne złudzenie sprawić może. — Tutaj nadmienić należy, że scenario, akcesorja, na pozór drobiazgowo szczegóły urządzenia (n. p. że przy objadach aktorom mniej więcej to się podaje, co autor im spożywać każe, a nie kartonowe po-

trawy lub nędzne surrogaty) doznały tej starannej opieki, jaka do należytego oddania harmonijnej całości niezbędną jest. Najcenniejszą zdobyczą zaś na naszej scenie w latach ostatnich dokonaną, jest wyrugowanie dziedzicznego wroga dobrej, naturalnej i zajmującej gry, to jest: szablonu, lub kulisowej rutyny, głównego, od dawna zakorzonego, szczególnie po niemieckich teatrach bardzo rozpowszechnionego grzechu, który miał pewne, po największej części mylne formułki i według których afekta się wyrażały i intonacja głosu, wyraz twarzy, gesty, poruszenia, chód, raz na zawsze się uregulowały. Zamiast prawdy czerpanej z codziennego życia i wzniesionej dodatkiem estetycznej cechy do prawdy typowej, przechowano od generacji do generacji sztuczną fikcyę, która co chwila swym fałszem, swym wymuszeniem, raziła zdrowy zmysł widzów i odciągała kształcących się artystów od prawdziwych studyów, od pracy i ciągłego dostrzegania i badania poza teatrem, następując im natomiast łatwiejsze, bezmyślne naśladowanie błędnych wzorów. — Tak naprzykład uważaliśmy z przyjemnością, że oznaczenie nagłej emocyi, spowodowanej nagłą, niespodzianie udzieloną nowiną, przez stąpanie naprzód jednym wielkim tupającym krokiem, uwidocznienie wysokiego urodzenia lub wzniosłej pozycyi sztywnością postawy i zadartą głową, wyrażenie wielkiej dystynkei przez cedzenie słów i wymawianie litery *a* jak *e*, że wszystkie te szablony (*true*, *ficelle*, *poncif*) za czasów p. p. Kalicińskiego i Woźniakowskiego jeszcze bardzo ulubione, dzisiaj na naszej scenie nie bywają używane. — Tylko niektóre aktorki hołdują jeszcze złej tradycyi, wymawiając w rozczuleniu lub przerażeniu słowa: „mój Boże“ lub „mój Ojeze“ w sposób przeciągły i wymuszony, jak rzeczywista istota tych słów nigdy i nigdzie niewygłasza. Pewne drobne, ale złudzenie przerywające usterki, zostają jeszcze do usunięcia — tak przeczytanie listów, często treść nader komplikowaną zawierających w kilku sekundach, pisanie listów wtaki sposób i tak szybko, że najbiegły stenograf za piszącym nie podążyłby i t. p. Jak dalece najdrobniejszy szczegół w scenario powinien zwrócić uwagę reżysera, pouczyła nas drobna okoliczność w trzecim akcie „Daniszewów“. W tym akcie p. Woleński, który w dwóch pierwszych aktach tej sztuki znakomicie grał, niestosownem zachowaniem kapelusza w rękę sparalizował gwałtowny wybuch namiętności i osłabił efekt tej bardzo pięknej sceny.

Co do dramatów (o klasycznych tragediach nawet nie wspominamy) z ubolewaniem wyrzec musimy, iż brak zupełny pierwszej dramatycznej aktorki (*heroiny*) tak dalece uniemożliwił od dłuższego czasu przedstawienia dramatów wyższego ustroju, historycznych lub wierszem napisanych, że już dla braku ćwiczenia, wprawy i przykładu, wszelkie uzdolnienia do deklamacyi i mimiki tragicznej marnieją i zatrzeć się muszą. Dziś już i dla ról ojców szlachetnych nieumielibyśmy wskazać stosownego obsadzenia. Jak szybko przewaga komicznego żywiołu nad tragicznym na naszej scenie postąpiła, jak niekiedy nasi aktorowie efekty rozczulenia lub przerażenia poświęcają ubocznym efektom komicznym, o tem przekonać się mogliśmy na przedstawieniu dramatu: „*Ferréol*“. Tutaj p. Zamojski (w roli *Pericola*) cały potężnie ułożony efekt sceny, w której skazanie niewinnego ogłoszonym jest, na szwank wystawił, swoją na uboczu wykonaną mimiką komiczną, która częściowo śmiech wywołała i zamiar autora w tej scenie zwichnęła. W takich chwilach obowiązkiem aktorów komicznych jest usuwanie się i nie oddziaływanie na główną akcyę.

Streszczając nasze uwagi, musimy wyrazić życzenie, aby Dyrekcya dążyła do wskrzeszenia dramatu wyższego, historycznego, który za czasów Smochowskiego kwitł już na naszej scenie, z tą samą energią i zręcznością, z jaką stworzyła operę, jakiej dotąd u nas nie było.

Stawiamy przeto jako główny wniosek do tego celu prowadzący : postaranie się jak najrychlejsze o stosowne obsadzenie zupełnie wakującego miejsca młodej tragicznej artystki z dobrą deklamacją, dźwięcznym głosem i odpowiednią powierzchownością, tudzież zaangażowanie aktora do ról poważnych ojców, nareszcie, w następstwie dopełnienia tych niezbędnych warunków, zalecamy powrót do repertoaru dobrych dramatów historycznych wierszem napisanych, jakiego za czasów Dyrekcyi Smochowskiego i Nowakowskiego scena nasza posiadała.

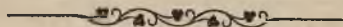
Lwów, dnia 12. kwietnia 1877.

Wykaz robót

wykonanych w ciągu 1875 i 1876 roku,

tudzież

projektowanych na rok 1877 a w części i na rok 1878.



Liczba porządkowa	N a z w a budującej się drogi lub przedmiotu.	Długość całej drogi w kilometrach	Z tego po koniec 1876 roku wyko-									
			Robót ziemnych w ogólnej ilości		Mostów			Produkcya kamie-				
			Metrów szesciennych	Na długości kilometrów	Całych z drzewa	Całych z muru	Na przyczółkach muruowanych	Potrzeba na całą drogę	Nalamano	Dowieziono na drogę	Potrzezono	
												m. sz.
A. Nowe drogi.												
1	Wadowice-Zator	14-300	52000	11-000	—	28	—	15000	8328	8328	8328	
2	Tarnów-Szczacín	37-700	36000	23-000	1	1	23	30220	17500	17500	17500	
3	Rzeszów-Nadbrzeże (od Nienadówki do Niska)	38-900	28900	13-000	19	—	—	32800	21650	19920	11385	
4	Krasne-Busk	6-230	9848	5-650	8	1	—	6142	6142	6142	5650	
5	Tarnopol-Zbaraż	20-000	55671	15-000	1	1	17	19300	15487	12320	10773	
6	Brzeżany-Rohatyn	32-205	126000	29-000	10	3	44	34973	34363	30116	27157	
	Razem budowa nowych dróg	149-335	308419	96-650	39	34	84	138935	103470	94820	80793	
B. Drogi dawniej rozpoczęte.												
							157					
1	Mosty wielkie-Krystynopol	15-000	31200	10-000	12	—	—	18495	12368	12363	12245	
2	Krzywece-Borszczów	15-335	46751	14-000	—	—	5	11501	6000	5050	4500	
3	Dębica-Nadbrzeże (od Zakrzewa do Nadbrz.)	9-500	28940	9-500	—	—	12	8390	8890	6817	6816	
	Razem budowa dróg dawniej rozpoczętych	39-835	106891	33-500	12	—	17	38886	27258	24234	23561	
C. Budowa mostów i rekonstrukcja istniejących dróg.												
1	Most w Gólkowicach z dojazdem	3-800	450	0-100	—	—	—	3800	150	—	—	
2	Most w Kasperowcach z dojazdem	0-500	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
3	Most w Haliczu (zmiana pokładu i tragarzy)	0-000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
4	Most w Śniatynie z dojazdami	1-000	19542	1-000	—	—	1	1125	1125	1125	1125	
5	Droga Sanok-Przemysł (Pralkowce-Olszany)	10-800	34000	10-800	18	1	1	8670	8670	8670	8670	
6	Droga Barańska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
7	Droga Wadowice-Sacha	21-430	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
8	Droga Żółkiew-Mosty wielkie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
9	Zakluczyn-Niedzica (Czorsztyn-Tylmanowa)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	Razem mosty i rekonstrukcye dróg	37-530	53992	11-900	18	1	2	13595	9945	9795	9795	
D. Konserwacja nowo wybudowanych przestrzeni.												
							21					
E. Rekonstrukcja innych dróg (mianowicie: Barańska, Bełzec-Jarosław, Zakluczyn-Niedzica, Żółkiew-Mosty w., Brzeżany-Złoczów, Czortków-Monasterzyska)												
Zestawienie ogólne.												
A.	Nowe drogi	149-335	308419	96-650	39	34	84	138935	103470	94820	80793	
B.	Drogi dawniej rozpoczęte	39-835	106891	33-500	12	—	17	38886	27258	24234	23561	
C.	Budowa mostów i rekonstrukcye	37-530	53992	11-900	18	1	2	13595	9945	9795	9795	
D.	Konserwacja wybudowanych przestrzeni	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
E.	Rekonstrukcye starych dróg	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	Ogółem	226-700	469302	142-050	69	35	103	191416	140673	128849	114149	
							207					

Uwaga: W rubryce wydatków poczynionych w r. 1875 i 1876 zamieszczone są sumy rzeczywiście już wypłacone, nie zaś wyasygnowane po koniec 1876 r.

nana		Za wykonanie poszczególnych wypłacono zlr.	Przewidywany koszt budowy całej drogi zlr.	Koszta administracji zawarte w sumie wydatków po koniec 1876 r.	Droga prawdopodobnie ukończoną będzie w roku	Prawdopodobny dalszy postęp w wykończeniu budowy			
Rozsypano	Otworzono komunikacyjne na					W r. 1877		W r. 1878	
						Na kilometrach	Za sumę zlr.	Na kilometrach	Za sumę zlr.
m. sz.	kilom.								
8250	7-000	48200	85000	6000	1877	7-300	36800	—	—
16500	23-000	127500	220000	13000	1878	12-000	76000	2-700	16500
11385	13-000	141000	220000	11690	1878	12-900	39500	13-000	39500
5650	5-650	70115	80000	2520	1877	0-580	9885	—	—
5700	3-000	69687	140000	9480	1877	17-000	70313	—	—
27157	25-000	148862	183000	8490	1877	7-205	34138	—	—
74642	76-650	605364	928000	51180	—	56-985	266636	15-700	56000
12245	10-000	119876	170000	6000	1877	3-000	30000	2-000	20124
3173	4-000	36736	84000	5960	1877	11-335	47264	—	—
6180	9-500	75400	77500	1200	1877	—	2100	—	—
21598	23-500	232012	331500	13160	—	14-335	79364	2-000	20124
—	—	8845	63000	450	1877	i most 3-800	54155	—	—
—	—	—	27000	—	1877	i most 0-500	27000	—	—
—	—	11000	21000	—	1877	—	10000	—	—
1125	1-000	47500	47500	1375	1875	—	—	—	—
8300	10-800	25000	25000	3600	1876	—	—	—	—
—	—	3000	3000	—	1875	—	—	—	—
—	—	25000	25000	—	1877	21-430	25000	—	—
—	—	9300	9300	—	1876	—	—	—	—
—	—	6000	6000	—	1876	—	—	—	—
9425	11-800	110445	226600	5425	—	25-730	116155	—	—
—	—	—	20000	—	—	—	20000	—	—
—	—	—	60000	—	—	—	60000	—	—
74642	76-650	605364	928000	51180	—	56-985	266636	15-700	56000
21598	23-500	232012	331500	13160	—	14-335	79364	2-000	20124
9425	11-800	110445	226600	5425	—	25-730	116155	—	—
—	—	—	20000	—	1877	—	20000	—	—
—	—	—	60000	—	1877	—	60000	—	—
105665	111-950	947821	1566100	69765	—	97-050	542155	17-700	76124

U w a g i

Budowa z Sokotowa do Głogowa w długości 11-100 wstrzymana do decyzji Wys. Sejmu
Przybyła przestrzeń odstąpiona przez kolej Karola Ludwika w długości 230 metrów.

Długość zmniejszona skutkiem zmiany trasy.

Na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. kwietnia 1876 r.

Wydatek zwiększony z powodu regulacji Prutu.
Przybyła przestrzeń odstąpiona przez c. k. Zarząd fortyfikacji w długości 1-800 kilometr.
Fundusz użyty na zwiększenie pokładu kamiennego.
Droga dotąd powiatowa wymagająca rekonstrukcji
Fundusz użyty na gruntowną rekonstrukcję drogi na długości 8 kilometrów
Fundusz użyty na dokończenie drogi Czorszyńskiej i rekonstrukcję w Tylmanowej.

W budżecie na r. 1877 na konserwację nowo wybudowanych przestrzeni na nowych drogach, nie nie prelinowano.

O d p i s

okólnika Wydziału krajowego z dnia 12. września 1876 do l. 22892 do wszystkich Inżynierów dróg krajowych i pełniących obowiązki tychże wystosowanego a w odpisie wszystkim Wydziałom powiatowym i Delegatom zarządzającym budową dróg krajowych udzielonego.

Pragnąc rozszerzyć ile możności kontrolę publiczną nad wydatkami czynionymi z funduszu krajowego — Wydział krajowy zwykł otwierać kredyty na roboty drogowe w zarządzie własnym wykonywane: w pewnych razach na imię Inżynierów za kwitami koramizowanymi w myśl okólnika z 23. listopada 1875. l. 25020., najczęściej zaś na imię Wydziałów powiatowych drogami krajowymi zarządzających.

Od tego pravidła czyni Wydział krajowy wyjątek tylko w wypadkach nagłych i zwłoki niecierpiących z zachowaniem jednak i w takim razie kontroli odpowiedniej.

Postępowanie to, jak z jednej strony czyni Reprezentacye powiatowe, tudzież Delegatów i Inspektorów drogowych współodpowiedzialnymi za należyte użycie funduszu asygnowanego, dając im możliwość zbadania każdej roboty pod ich nadzorem wykonanej, oraz sposobność otoczenia swą powagą każdej czynności uskutecznionej na drodze przez służbę drogową, której reputacya na tem tylko zyskać może — tak z drugiej strony nie zmniejsza przez to bynajmniej odpowiedzialności ciężącej na organach rzeczonej służby.

Szef Departamentu komunikacyi w Wydziale krajowym w czasie terażniejszej lustracyi dróg krajowych dostrzegł jednak, że niektórzy z panów Inżynierów drogowych mniemają, jakoby byli wolni od odpowiedzialności w razach, gdy kredyty na roboty drogowe nie są na ich imię asygnowane.

Mniemanie takie Inżynierów drogowych jest nietylko mylne, lecz wręcz przeciwne ich obowiązkowi służbowym.

Inżynier, któremu poruczony został dozór nad drogą krajową, wiedzieć powinien o wszystkim, co się na niej dzieje i odpowiedzialnym jest za ilość i jakość każdej roboty na niej uskute-

eznionej, bez względu na to, czy robota wykonywana bywa przez przedsiębiorstwo czy w zarządzie własnym, jak również bez względu na sposób asygnowania kredytu.

Czyli robota, na którą asygnowany został kredyt, została wykonana i w jaki sposób — czyli nie stoi na przeszkodzie, ażeby wypłata mogła być uiszczona i w jakiej wysokości — a przy robotach dziennych, czyli cena robotnika odpowiada tegoż fizycznej zdolności i w ogóle, czyli rozmiary i jakości roboty wykonanej zostają w odpowiednim stosunku do kosztów a względnie do warunków umowy: są to szczegóły, których dostarczyć może i powinien urzędnik techniczny.

Inżynier też powinien udzielać Wydziałom powiatowym, a względnie Delegatom lub Inspektorom dat i wskazówek potrzebnych do ocenienia robót i uskutecznić się mającej wypłaty, on jest odpowiedzialny za dokładność tych dat i za wszelkie straty, jakieby przez brak dozoru ze strony służby drogowej mógł ponieść fundusz krajowy bądź na ilości bądź na jakości robót drogowych.

Jak Wydział powiatowy w otworzeniu kredytu na imię Inżyniera, tak też odwrotnie Inżynier uwiadomionym bywa o każdym kredycie asygnowanym na imię Wydziału powiatowego, który nieomieszka dostarczyć mu danych potrzebnych do czuwania nad wykonaniem się mającemi robotami i do wydania o nich opinii technicznej.

Wskazówek niniejszego okólnika przestrzegać Pan będziesz ściśle i wydasz odpowiednie rozporządzenia do konduktorów.

D. j. w.

28. Alegat do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1877.

O d p i s

rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 19. stycznia 1877
liczba 22885/76 wystosowanego do wszystkich inżynierów
okręgowych.

Szef Departamentu komunikacji w Wydziale krajowym przy sposobności inspekcji dróg krajowych w r. 1876 odbytej, przekonał się osobiście, że częstokroć drożnicy nie bywają obecni na drodze każdodziennie przez przeciąg czasu wymagany, i że zwykli oni zajmować się ubocznymi zarobkami.

Obok tego faktu niestety skonstatowanego, rachunki nasze wykazują, że dział robót konserwacyjnych, jak rozsypka szutru, czyszczenie rowów, ścinanie bankietów, zgartywanie błota i kurzu, regulacja skarp drogowych i w ogóle wszystkie pomniejszych roboty mające na celu utrzymanie drogi w porządku, zwykle wykonywane bywają w nieznacznej części tylko przez droźników, głównie zaś we własnym zarządzie, za pomocą wynajętych dziennie lub od wymiaru robotników obcych.

Na roboty tego rodzaju fundusz krajowy ponosi corocznie znaczne wydatki, wynoszące w przecięciu około 30 złr. na kilometr.

Wydział krajowy pragnąc z jednej strony zniewolić droźników, aby byli na drodze stale i każdodziennie obecni, z drugiej strony pragnąc przynieść im materyalną pomoc, postanowił, że część robót powyższej kategorii odtąd wykonywaną być ma obowiązkowo przez droźników za osobnym wynagrodzeniem.

Ilość robót w ten sposób przez każdego droźnika wykonać się mających wynosić ma w przybliżeniu corocznie wartość 30 złr., nie może jednak przenosić tej sumy, przyczem zarazem stanowczo i kategorycznie zastrzegamy, że roboty te za oddzielnem wynagrodzeniem nie powinny i nie mogą w niczem umniejszać zwykłych dotychczasowych prac obowiązkowych każdego droźnika.

W celu przeprowadzenia tej decyzji, polecamy Panu:

1. Z dniem 1. marca każdego roku składać nam szczegółowy kosztorys wszystkich robót powyżej wymienionej kategorii, dla każdej drogi oddzielnie z poszczególnieniem pojedynczych oddziałów konduktorskich i stacyi drożnych.
2. Z ogólnego tego kosztorysu dla każdej drogi, zrobić wyciąg szczegółowy wykazujący pewną bliżej oznaczoną przestrzeń drogi w każdej sekcyi drożniczej, na której droźnik ma wykonać roboty za oddzielnem wynagrodzeniem w granicach maksymalnych 30 złr.
3. Z końcem czerwca i września każdego roku przedkładać nam wykaz robót wykonanych na przestrzeni wskazanej wykazem pod 2. wymienionym w porównaniu z pierwotnym kosztorysem.
4. Z końcem każdego roku składać nam ogólny wykaz robót tej kategorii, w którym objęte być mają roboty wykonane przez droźników jako ich pracę obowiązkową, roboty wykonane za oddzielnem wynagrodzeniem i wykonane za pomocą wynajętych robotników.
5. Wszystkie powyższe wykazy mają być z pierwszej ręki przez konduktorów sformowane, przez Inżyniera okręgowego sprawdzone i zatwierdzone, a wykazy ad 3 & 4 wymienione i przez właściwego Inspektora drogowego poświadczone.

W końcu oznajmiamy, że asygnata należytości, za roboty wykonane przez droźników następować będzie w lipcu i październiku każdego roku.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje już na rok bieżący i wykazów ad 1. poleconych, oczekujemy z dniem 1. marca r. b.

D. j. w.

O d p i s

okólnika Wydziału krajowego z dnia 5. grudnia 1876 l. 23920.
wystosowanego do wszystkich Wydziałów powiatowych a udzielonego w odpisie Inżynierom i pełniącym obowiązki Inżynierów dróg krajowych i c. k. Namiestnictwu.

Wedle oznajmienia c. k. Namiestnictwa z d. 1. września r. b. l. 40682. powtarzają się ciągle wypadki, że Zwierzchności gminne udzielając konsensu na budowy obok gościńców państwowych bez porozumienia się z zarządem dróg rządowych, nie przestrzegają przepisanej dekretem kancelaryi nadwornej z dnia 4. stycznia 1827 l. 32091. odległości budynków od krańca kontraszkarpy gościńca i narażają przez to nietylko fundusz drogowy na straty, ale też wywołać mogą ze szkodą stron ewentualność zburzenia wystawionych za blisko budynków.

Też same spostrzeżenia poczynił już Wydział krajowy niejednokrotnie także i co do dróg krajowych.

Gdy postanowienia w tej mierze obowiązujące odnoszą się do gościńców publicznych, w ogóle zatem tak dróg rządowych jak krajowych i powiatowych dotyczą, przeto wzywa się Wydział powiatowy, ażeby o obowiązku ścisłego stosowania się do przepisów tych Zwierzchności gminne pouczył i tymże zalecił, ażeby przy udzielaniu konsensów do budowy przy drogach rządowych, krajowych lub powiatowych, zawsze poprzednio dotyczący zarząd dróg rządowych, krajowych lub powiatowych jako współinteresowanego sąsiada o zarzuty zapytywały, w przeciwnym bowiem razie musiały by one być pociągane do odpowiedzialności.

Szczegółowe postanowienia w tej mierze obowiązujące są następujące:

a) Z żadnem zabudowaniem, murem lub parkanem nie można się bliżej do kraju rowu gościńca posuwać, jak o dwa sążnie;

b) na przestrzeni wspomnianych dwóch sążni nie można stawiać budynków, przybudowań, podwyższeń lub oparkanien bez poprzedniego pisemnego zezwolenia Zwierzchności gminnej; Zwierzchność gminna zaś jest obowiązana pod karą 50 złr. porozumieć się co do dróg rządowych za pośrednictwem c. k. władzy powiatowej z Inżynierem (jako urzędem drogowym) co do dróg krajowych zaś z Inżynierem okręgowym, co do dróg powiatowych nareszcie z Wydziałem powia-

towym, a to jeszcze przed wydaniem pozwolenia i tylko po uzyskaniu pozwolenia pisemnego władzy właściwej, udzielonym być może stronie konsens do budowania.

Jeżeliby w tym względzie strona pokrzywdzona się czuła lub Inżynier na zasadzie dekretu gubern. z 31. stycznia 1828 l. 2576 opinii wyższej zasięgał, natenczas rozstrzygać będzie dotyczące zażalenie c. k. Namiestnictwo a względnie Wydział krajowy.

e) Od zasady niedozwalającej zabudowania dwóch sążni od kraju rowu gościńca władze właściwe tylko w miejscach zamieszkałych odstąpić mogą i tylko wtedy, jeżeli miejscowość cofnięcia budynku zupełnie nie dozwala.

D. j. w.

30. Alegat do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1877.

O d p i s

okólnika Wydziału krajowego z 7. lipca 1876 l. 17089 wystosowanego do Wydziałów powiatowych, Zarządu dróg krajowych w Krakowie i Inżynierów okręgowych.

Uchwałą Rady Wydziału krajowego z dnia 10. lutego 1872 LW. 2032 ustanowiono następującą normę do obliczania zwrotu kosztów podróży dla detaksatorów, urzędników i delegatów Wydziałów powiatowych, delegowanych do czynności w sprawach dróg krajowych:

- a) za każdy dzień w podróży spędzony dyetę w kwocie (dwa) 2 złr. w. a.;
- b) za każdą milę drogi po (jeden) 1 złr. w. a.;
- c) zwrot mytowego, wyjąwszy myt na drogach krajowych.

Wskutek zaprowadzenia nowych miar metrycznych zastosowano uchwałą Rady Wydziału krajowego z dnia 7. lipca 1877 oznaczoną powyżej należność milową jak następuje;

ad b) „ Za każdy myriameter drogi po (jeden) 1 zł. i (trzydzieści dwa) 32 ct. w. a.

Punkta a i c wyż wyszczególnionej uchwały, również rozporządzeniem z dnia 22. września 1873 LW. 863 oznaczone dyety dla służby drogowej obowiązują niezmiennie w przyszłości.

D. j. w.

31. Alegat do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego.

	Powiat	Stacya mytnicza	Czynsz dzierżawny z początkiem roku 1876		Otrzymany rezultat licytacyjny na czas dalszy		Termin dzierżawy i Uwagi
			złr.	ct.	złr.	ct.	
1	Borszczowski	Kozaczówka	475	05	800	.	lat trzy
2		Babince	237	53			
3	Brzeżański	Brzeżany	6460	.	9611	54	osobno czynsz za domek 25 złr. rocznie
4		Horodyszcze	1043	42			lat trzy
5		Kozowa	1922	50			domek 25 złr. rocznie
6	Brzeski	Bieśnik	2138	50	1155	.	lat trzy
7	Brzozowski	Grabownica	1100	.	821	20	lat trzy
8		Dynów	2040	67	2825	.	domek 24 złr. rocznie rok jeden
9		Niewistka	788	56	630	.	rok jeden
10		Nozdrzec	320	83			domek 18 złr. rocznie rok jeden
11	Buczacki	Buczacz	7836	25	8240	.	dwa domki po 20 zł. rocznie lat trzy
12		Manasterzyska	2841	67	3000	.	lat trzy
13		Zaleszczyki małe	1929	58	1800	.	
14	Chrzanowski	Podzagórze	870	25	1215	.	domek 15 złr. rocznie lat trzy
15		Chełmek	428	08			lat trzy
16	Czortkowski	Czortków	1130	.	1155	.	domek 30 złr. rocznie rok jeden
17		Dzuryn	641	67	520	.	domek 10 złr. rocznie rok jeden
18		Koszyłowce	519	44	645	.	lat trzy
19		Dawidkowie	398	75	580	72	rok jeden
20	Dobromilski (Birecki)	Bireza	1710	50	1805	.	lat trzy
21	Grodecki	Stawezany	1721	50	2982	.	za domek 40 złr. rocznie lat trzy
22		Porzecze	1211	82½			lat trzy

	Powiat	Stacya mytnicza	Czynsz dzierżawny z początkiem roku 1876		Otrzymany rezultat licytacyjny na czas dalszy		Termin dzierżawy i Uwagi
			złr.	ct.	złr.	ct.	
23	Horodenka	Niezwiska	1178	79	1075	.	lat trzy
24	Husiatyński	Husiatyn	940	04	1230	.	lat trzy
25		Krogulec	293	33	360	33	
26	Kołomyjski	Puchary	861	67	630	75	lat trzy
27	Krakowski	Przegorzały	1558	33	5534	.	lat trzy
28		Mogiła	1100	.			
29		Bińczyce	1724	42			
30	Lwowski	Dawidów	1651	83	2261	24	lat trzy
31	Nowo-Sandecki r. 1876 z Gródkiem	Gródek	2024	.	3700	.	Łącznie ze Starym Sączem rok jeden
32		Zabełcze			2210	.	lat trzy
33		Szczawnica	400	.	2046	51	za domek 24 złr. rocznie z Łękcicą lat trzy
34		Maszkowice r. (Łącko)	605	.			
35		Stary Sącz	3445	.	.	.	Łącznie z Gródkiem rok jeden
36		Łękcica (Kroś- cienko)	550	.	.	.	Łącznie ze Szczawnicą i Łąckiem lat trzy
37	Nowo-Targski	Dębno	1031	25	1057	.	lat trzy
38		Obidowa z Kli- kuszową	705	.	741	.	za domek po 30 złr. rocznie lat trzy
39		Nowy Targ, Biały Dunajec (Zabornia)	2108	33	1911	.	lat trzy
40		Nowy Targ Czarny Dunajec	1155	92	1227	.	
41	Pilzneński	Brzeźnica	1929	58	2822	.	lat trzy
42	Ropczycki	Dąbie	916	67	1418	.	lat trzy

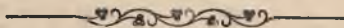
	Powiat	Stacya mytnicza	Czynsz dzierżawny z początkiem roku 1876		Otrzymany rezultat licytacyjny na czas dalszy		Termin dzierżawy i Uwagi
			złr.	ct.	złr.	ct.	
43	Sanocki	Olchowce	322	30	605		lat trzy
44		Tyrawa	370	34			
45	Skałacki	Biała karczma	513	33	12260		lat trzy za domek 60 zł. rocznie. — W razie drugiej zapory rogatkowej czynsz dzierżawny wzrośnie do 13 700 złr.
46		Podwołoczyska	5866	67			
47	Śniatyński	Mikulince	6504		8277		lat trzy W Mikulincach wstawiono jako czynsz z r. 1876—stosunek roczny z opłaty dzierżawnej za miesiąc grudnia t. r. — lat trzy
48		Stecowa					
49	Należy do powiatu (Horedeńskiego)	Jasiennów	815				W Stecowy i Jasiennowie wstawiono jako czynsz z r. 1876 cyfrę średnią dochodu z czasu własnego zarządu
50	Sokalski	Pod Sielcem most na Błotni	900		516		Stosunek czynszu za rok 1876 wstawiono wedle średn. doch. za czas własn. zarz. Zaprowadzono dalszy własny zarz., z powodu nieodpowiedniego wyniku licytacyjnego.
51	Stanisławowski	Jamnica	1375		1310		lat trzy
52		Halicz	3840	83	3220		
53		Jezupol	1283	33	1570		
54		Podbereże	294	25	430		
55	Tłumacki	Miłowanie	616		672		lat trzy
56		Tłumacz	2684		1800		Zaprowadzono własny zarząd w nadziei uzyskania lepszego rezultatu i przy spodziewanem zaprowadzeniu drugiej zapory
57	Zaleszczycki	Tłuste	275		422		lat trzy
58		Korolówka	753	33	921		lat trzy domek 21 złr. rocznie
59		Bedrykowce	841		964		lat trzy domek 21 złr. rocznie
60		Kasperowce	366	67	486		rok jeden domek 21 złr. rocznie
W ogóle			89566	78½	99462	29	

Czyli, że rezultat licytacji mytnicznych, na czas od 1. stycznia 1877 r. w porównaniu z dochodem zapewnionym kontraktami r. 1876 względnie do powyższych 60ciu stacyj okazuje się wyższym o kwotę 9895 złr. 50½ ct.

W y k a z

czynszów z myt i domków na drogach krajowych

za rok 1876 i 1877 na podstawie kontraktów dzierżawnych lub zatwierdzonych ofert licytacyjnych.



Liczba porząd.	Nazwa stacyj my- tnicznych	Spodziewany czynsz dzierżawny za rok					
		1 8 7 6			1 8 7 7		
		wykazany w sprawo- zdaniu za rok 1876			wedle zatwierdzonych ofert i kontraktów		
		złr.	ct.	$\frac{1}{2}$	złr.	ct.	$\frac{1}{2}$
1	Annapol, 2 Tuszów	2289	—	—	2289	—	—
3	Babice 4 Branice	1268	—	—	1268	—	—
5	Babińce	237	53	—	—	—	—
6	Kozaczówka	475	05	—	800	—	—
7	Bedrykowce	841	—	—	964	—	—
8	Białakarczma	513	33	—	—	—	—
9	Podwołoczyska	5866	67	—	12260	—	—
10	Białokiernica	1082	—	—	1082	—	—
11	Biencyce	1724	42	—	—	—	—
12	Mogiła	1100	—	—	—	—	—
13	Przegorzały	1558	33	—	5534	—	—
14	Bieśnik	2138	50	—	1155	—	—
15	Bełzec	982	—	—	982	—	—
16	Birza	1710	50	—	1805	—	—
17	Bohutyn 18 Rozhadów	2001	60	—	2001	60	—
19	Borszczów	640	—	—	640	—	—
20	Brzeźnica	1929	58	—	—	—	—
21	Dąbie	916	67	—	4240	—	—
22	Brzeżany	6460	—	—	—	—	—
23	Horodyszcze	1043	42	—	—	—	—
24	Kozowa	1922	50	—	9611	54	—
25	Buczacz	7836	25	—	8240	—	—
26	Chełmek	428	08	—	—	—	—
27	Podzagornia	870	25	—	1215	—	—
28	Cieszanów	1353	—	—	1353	—	—
29	Czortków	1130	—	—	1155	—	—
30	Dawidów	1651	83	—	2261	24	—
31	Dawidkowce	398	75	—	580	72	—

Liczba porząd.	Nazwa stacyj my- tnicznych	Spodziewany czynsz dzierżawny za rok					
		1 8 7 6			1 8 7 7		
		wykazany w sprawo- zdaniu za rok 1876			wedle zatwierdzonych ofert i kontraktów		
		złr.	ct.	1/2	złr.	ct.	1/2
	z przeniesienia	87428	81		98515	95	
58	Iwanie	2554	50		2554	50	
59	Iwanków	531	75		531	75	
60	Kasperowce	366	67		486	—	
61	Konieczna	800	75		801	—	
62	Korolówka	753	33		921	—	
63	Koszyłowce	519	44		645	—	
64	Krogulec	293	33		360	33	
65	Manasterzyska	2841	67		3000	—	
66	Miłowanie	616	—		67	—	
67	Miechocin	1250	50		1250	50	
68	Mikulińce			stacja nowa	7079	64	
69	Mosty (drogowe)	788	—		788	—	
70	Mosty (mostowe)	798	—		798	—	
71	Niewistka	788	56		—	—	
72	Noźdrzec	320	83		630	—	
73	Niezwiska	1178	79		1075	—	
74	Nowytarg przy białym Dunajcu	2108	33		1911	—	
75	Nowytarg przy czarnym „	1155	92		1227	—	
76	Obydowa	705	84		741	—	
77	Odaje 78 Ottynia	3521	17		3521	17	
79	Olchowce	322	30		—	—	
80	Tyrawa-Wołoska	370	34		605	—	
81	Oleszyce	1154	—		1154	—	
82	Olszany	3784	16		3784	16	
84	Płazów	1135	—		1135	—	
85	Pobereże	294	25		430	—	
86	Porzecze	1211	82	1)	—	—	
87	Stawczany	1721	50		2982	—	

32	Dębno	1031	25	1057	—
33	Demianów 34 Podkamień	—	—	—	—
	35 Zalipie	3095	—	3095	—
36	Dobropol 37 Strusów	2581	76	2581	76
38	Dynów	2040	67	2825	—
39	Dziuryń	641	67	520	—
40	Gładyszów	426	—	426	—
41	Gnojnik 42 Iwkowa 43 Just }	—	—	—	—
44	Kurów 45 Pomianowa }	5600	—	5600	—
46	Grabownica	1100	—	821	20
47	Gródek, 48 Łekica, 49 Ma- szkowice 50 Stary Sącz }	—	—	—	—
	51 Szczawnica }	5845	—	5746	51
52	Halicz	3840	83	3220	—
53	Husiatyn	940	04	1230	—
54	Jamnica	1375	—	1310	—
55	Jarosław	7260	—	7260	—
56	Jasieniów	stacya	nowa	816	38
57	Jezupol	1283	33	1570	—
	do przeniesienia	87428	81	98515	95

88	Przeginia duchowna	750	—	900	—	
89	Puhary	861	67	630	75	
90	Raszków 91 Serafince	2550	—	2550	—	
92	Repechów 93 Szpilczyn	980	—	1155	—	
94	Ropica ruska 95 Siary	3870	—	3870	—	
96	Rzyszki	2406	—	2406	—	
97	Smykowce 98 Zagrobela	7960	—	7960	—	
99	Stecowa	stacja	nowad	380	98	
100	Tłuste	275	—	422	—	
101	Tłumacz	2684	—	własny zarząd	—	
102	Uście-Biskupie	1418	—	1418	—	
103	Wulka zapalowska	4426	—	4426	—	
104	Zabełcze	2024	—	2210	—	
105	Zaleszczyki	1929	58	1800	—	
106	Zółkiew	4444	—	4444	—	
R a z e m		155893	81	1	171171	73

Wykaz

**dróg powiatowych Królestwa Galicyi z Wielkim Księstwem
Krakowskiem,**

ułożony

na podstawie dat, podanych w sprawozdaniach Wydziałów powiatowych.



P o k r y c i e							Ważniejsze miejscowości położone przy drodze	Uwaga
Źródła dochodu	w kwocie							
	uiszczone		zaległe		Razem			
	zlr.	ct.	zlr.	ct.	zlr.	ct.		
powiatowe							Sowiarkl. Krzeszowice, Trzebinia, Chrzanów, Jaworzo, Dąbrowa.	Droga ta pod względem komunikacyjnym z Prusami bardzo ważna, budowana jest najwięcej siłą dobrowolnej konkurencyi
Z myta w Zbiku . . . 2035 zł.								
„ „ Dulowy . . . 1214 „								
„ „ Trzebinii . 1692 „ 54 ct.	4941	54						
Z ogólnych funduszków powiatowych . . .	2182	52						
Z subwencji Wydziału krajowego . . .	1500	—						
Z innych źródeł	200	—						
razem	8923	86			8923	86		
Z myt w Krzeszowicach 2271 zł. 50 ct.							Krzeszowice, Tenczynek, Załaś, Rudno, Brodła	Celem wybudowania tej drogi zaciągnęła Rada powiatowa pożyczkę w hrabstwie Tenczyńskim w kwocie 12.705 zlr. w dziesięciu latach spłacić się mająca.
„ „ Zalesiu . . . 1934 „ 11 „	4205	61						
Z osobnego 8% dodatku do podatku na cele drogowe	401	03						
razem	4606	64			4606	64		
Z myt w Libiążu małym 166 zł. 89 ct.							Chrzanów, Libiąż wielki, Libiąż mały, Bobrek.	Debit budowy tej drogi był 4000 zlr., odplacono 3 raty: 3000 zlr., pozostaje debit 4 raty 1000 zlr. i procenta 155 zlr.
„ „ Bóbrku . . . 190 „ 99 „	377	38						
Z przewozowego na Wiśle 20 „ — „	1424	02						
Z osobnego dodatku do podatku	1801	40			1801	40		
Z myta drogowego w Myślachowicach . . . 348 57							Myślachowice, Egota	Łączy się z drogą prowadzącą do Królestwa polskiego i miasta Olsusz
Z osobnego dodatku do podatku	928	60						
razem	1277	17			1277	17		
							Chrzanów, Pogorzycze, Wygiełzów, Lipowiec, Mętków	Wybudowanie tej drogi kosztować będzie 26000 zlr. w r. 1873. przedstawiona na drogę powiatową; budowę z braku funduszków zaniechano.
								Budowa rozpocznie się dopiero po spłaceniu debitu na drogę Chrzanów, Oświęcim i Krzeszowice-Brodła

P o k r y c i e								Ważniejsze miejsowości położone przy drodze	Uwaga
Źródła dochodu	w k w o c i e								
	uiszczone		zaległe		Razem				
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.			
Pozostałość kasowa z r. 1874	421	17						Łobzów, Bronowice, Zabierzów.	
Czynsz z myt w Bronowicach wielkich 1000 zł. „ Niegoszowicach 800 „	1583	05	216	95					
Z osobnego dodatku do podatku	702	66							
Z innych źródeł	3	57							
razem	2710	45	216	95	2927	40			
Ogólny fundusz powiatowy z dodatku do po- datku na cele drogowe	291	96			291	96		Liszki, Czernichów	Droga ta dopiero 1. maja 1876 wzięta na fundusz powiatowy. Gminy, przez któ- rych terytorya dro- ga przechodzi, do- starczyły w r. 1875 potrzebny szuter
razem	291	96			291	96			
Myto mostowe w Zgórsku	583	02						Mielec, Wola mie- lecka, Piatkowice, Wadowice górne, Zgórsko, Radomyśl, Wulka dulecka	
Z dodatku do podatku na ogólne cele powiatu	4756	30							
Subwencya Wydziału krajowego	1500	—							
Z innych źródeł	330	44							
razem	7169	76			7169	76			
Z osobnego 2% dodatku do podatku na cele drogowe	960	—						Głogów, Kolbu- szowa	Uznana za drogę powiatową uchwałą Rady powiatowej z d. 5. grudnia 1876. (IWkr. 600 1877)
Z subwencji Wydziału krajowego	2000	—							
razem	2960	—			2960	—			
Z myta w Porąbce z czynszem	1635	—						Porąbka, Między- brodzie kubierni- ckie	Wybudowanie tej drogi wynosić be- dzie 40,000 złr. Po- krycie niedoboru w kwocie 115 złr. 60 ct. nie wykazano.
Z 6%go dodatku do podatku, którego wynik w sprawozdaniu nie podany									
Pozostałość kasowa z końcem roku 1874	283	22			283	22		Wadowice, Sucha	
Czynsz dzierżawny z myta w Gożyczkowie i w Skawcach	2416	68	483	32	2900				
razem	2699	90	483	32	3183	22			

P o k r y c i e							Ważniejsze miejscowości położone przy drodze	Uwaga
Źródła dochodu	w kwocie							
	uiszczone		zaległe		Razem			
	zr.	ct.	zr.	ct.	zr.	ct.		
Pozostałość kasowa z końcem r. 1874	225	29					Myślenice, Krzyszkowice, Jawornik, Głogoczów, Izdebnik	
Czynsz z myta w Krzyżkowicach	2800	—						
Z ogólnego funduszu powiatowego	20	75						
Z innych źródeł, jak kar itp.	5	50						
razem	3051	54			3051	54		
Z myta drogowego w Przebieżanach	3516	86					Wieliczka, Tomaszkowice, Przebieżany, Trabki, Łazany, Bilezyce, Gdów	
Z innych różnych źródeł	50	34						
razem	3567	20			3567	20		
Z myta drogowego w Taszycach	1220	40 $\frac{1}{2}$					Wieliczka, Rozicowa, Taszyce, Koźnice małe, Raciborsko, Jankówka, Sieraków, Dziekanowice, Dobrezyce	
Z 5% dodatku do podatku	5836	30 $\frac{1}{2}$						
Z ogólnych funduszy powiatu	260	00 $\frac{1}{2}$						
Z subwencji Wydziału krajowego	3000	—						
Z innych rozmaitych źródeł	143	37 $\frac{1}{2}$						
razem	10460	09			10460	09	W Koźmicach małych łączy się z drogą jeszcze niezbudowaną Wielicko-Myślenicką	
Pozostałość kasowa z r. 1874	2920	09			2920	09	Czerwieniec, Dołuszyce, Kopaliny, Wiśnicz, Królówka, Lekla górna-Rzegocina.	
Z myt, a to: w Serwońcu	4955	—	991	—	5946	—		
„ Rzegocinie	2220	—			2220	—		
razem	10095	09	991	—	11086	09		
Z osobnego dodatku do podatku 1%	927	81	463	90	1391	71	Bochnia, Karolina, Krzczów, Słomka, Gawłów stary i nowy, Majkowiec stare i nowe, Bogucice, Cerekiew, Cześlawice, Uście solne	
Z myta na stacyi Karolina	1500	—			1500	—		
razem	2427	81	463	90	2891	71		
Pozostałość kasowa z r. 1874	12125	05					Dołuszyce, Kopaliny-Zawada wielka, Nieprześnia, Sobólów, Kamyk, Kobylec i Łapanów	
Z subwencji Wydziału krajowego	2000	—						
Z osobnego 5% %go dodatku do podatku na annuitety	2983	—						
razem	17108	05			17108	05		

P o k r y c i e							Ważniejsze miejscowości położone przy drodze	Uwaga
Źródła dochodu	w k w o c i e							
	niszczone		zaległe		Razem			
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.		
Z myta drogowego w Zamościu Z ogólnego dodatku do podatku na cele drogowe razem	1633	71			2210		Bogumiłowce, Łentowice, Zaleszów, Wojnicz, Zamoście, Więtkowice, Wielka wieś, Sukmanie, Olszyny, Roztoka, Lustawice, Zakliczyn	Rekonstrukcja całej tej drogi wynosiłaby w przybliżeniu 12.200 złr. w. a.
Z dodatku do podatku z wynikiem Z subwencji Wydziału krajowego razem	2210	—			1000	—	Wrzepia, Strzelce wielkie i małe, Szczerzowa, Zabórów, Wola przemyskowska	Kompletne zrekonstruowanie tej drogi kosztować może w przybliżeniu 12.923 złr. w. a.
Z osobnego dodatku do podatku na drogi Z subwencji Wydziału krajowego razem	2210	—			1500	—	Jurków, Czchów, Będziszyna, Wytrzyszczka	Na ukończenie budowy potrzebny jest kapitał 14.000 złr.
Ponieważ data źródeł pokrycia w sprawozdaniu Wydziału powiatowego nie są podane, niemożliwym było takowe specyfikować dla każdej drogi z osobna. Z dat zaezerpniętych z poprzednich wykazów okazuje się, iż wydatki na utrzymanie dróg znajdują pokrycie w dochodach z myt w Klikowej, Tarnowcu, Tuchowie, Siedliskach i Ryglicach, dalej w osobnym dodatku do podatku na cele drogowe, a ostatecznie w subwencyach Wydziału krajowego. Koszta łączne utrzymania dróg wszystkich wynosiły w roku 1874 kwotę 23.453 zł. 87 ct.							Tarnów, Tarnowiec, Nowodworze, Pogrzeba łękańska, Piotrowice, Zabłędza, Karwodrzeża, Tuchów, Dąbrówka, Siedliska, Chojnik, Gromnik	W roku 1874/5 udzielił Wydział krajowy znaczną subwencyę na utrzymanie dróg w powiecie Tarnowskim, popsutych dowozem materiałów do budowy drogi żelaznej Tarnów-Leluchow
							Tarnów, Klikowa, Leg i Partyni, Rudno, Ilkowiec, Niedomice, Żabno, Komary, Niecieczka.	
							Tuchów, Kielanowice, Biestuszowa, Uniszowa, Ryglice, Jouiny, Kowalowa	
							Nie podano	
							Nie podano	
Źródła dochodu na pokrycie wydatków są dla tych dróg wspólnie podane i uzasadniają się w dochodach z myt w Czarnej 400 zł., w Pilzniczankach 100 zł., z osobnego dodatku do podatku, a to dla drogi Pilzno-Czarna 7%, dla Czarny-Radomyski 9%, oraz z ogólnego powiatowego dodatku dla pierwszej 12%, zaś dla drugiej 19 1/2 %.							Pilzno, Pilznotonek, Lipiny, Chotowa, Głowaczowa, Czarna	Koszta wykonczenia tej drogi wynosić mogą w przybliżeniu 30.000 złr., w którym to razie wybudowana będzie aż pod Radomyski
							Czarna, Borowa, Roża, Zasów, Dąbie, Zdziurzec	

Powiat	Nazwa drogi	Długość drogi						W y d a t k i																								
		zbudowanej w okresie				nie-zbudowanej	całej	w k w o c i o																								
		przed-autonomizacyjnym		autonomizacyjnym				uiszczone		zaległe		Razem																				
		Km.	M.	Km.	M.	Km.	M.	Km.	M.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.																	
R o p c z y c e	Czekaj-Wielopole			18	965	18	965	38	930																							
	Fryszak-Strzyżów	5	689		998			6	681	Pensya drogomistrza wraz z ryczałtem na objażdżki i roboty inżynierskie	730	—																				
	Sędziszów-Kolbuszowa			4	791	11	379	16	170	Placa 6ciu drożników po 144 zł. w. a.	864	—																				
	Sędziszów-Czudec					15	172	15	172	Koszta utrzymania dróg, a to : drogi Czekaj-Wielopole „ Fryszak-Strzyżów „ Sędziszów-Kolbuszowa Inne wydatki razem	8405	34	450	—	665	—	724	10	11838	44												
J a s i o	Warzycko-Lubelska			12	307			12	307	Placa konduktora wraz z ryczałtem na objażdżki rocznie Placa dwóch drożników rocznie po 108 zł. Utrzymanie tej drogi w odpowiednim stanie razem	300	—	216	—	1921	32			2457	32												
	Fryszak-Strzyżów	13	265					13	265	Placa konduktora i ryczałt na objażdżki Placa dwóch drożników rocznie po 108 zł. Koszta utrzymania w dobrym stanie razem	300	—	216	—	1889	31 1/2			2405	31 1/2												
R z e s z ó w	Poguchwańsko-Strzyżowska	37	709					37	709	Koszta zarządu i nadzoru, a to: placa inżyniera i konduktora drogowego Placa 5ciu drożników po 120 zł. rocznie Koszta utrzymania w dobrym stanie Zwrot z dochodów myta Strzyżowskiego powiatu powiatowi Jasielskiemu i Ropczyckiemu i inne Zwrot pożyczki zaciągniętej u Wydziału krajowego razem	400	—	600	—	2169	41	437	—	637	72	1339	38 1/2	400	—	600	—	2606	41	856	54	2233	15 1/2
	Domaradzko-Strzyżowska	9	483					9	483	Placa Inżyniera i konduktora drogowego Placa dwóch drożników po 120 zł. Koszta utrzymania Inne różne wydatki razem	300	—	240	—	946	43			175	21												

P o k r y c i e							Ważniejsze miejscowości położone przy drodze	Uwaga
Źródła dochodu	w kwocie							
	niszczone		zaległe		Razem			
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.		
Z myt, a to:							Czekaj, Ropezyce, Chochoły, Okonin, Łopuchowa, Łączki Broniszów, Glinik, Rzegocin, Wielopole, Szufnarowa, Wiśniowa	
z drogi Czekaj-Wielopole	1146	—					Tutkowice, Rozuchów i Wiśniowa	
„ Frysztak-Strzyżów	325	—					Sędziszów, Kawęczyn, Krzywa, Czarna.	
Z osobnego 16% dodatku do podatku na cele drogowe, co czyni	8717	—					Przedmieście, Sielce, Iwierzyce, Nockowa, Wiśniowa, Pstrągowa.	
Z subwencji Wydziału krajowego	1500	—						
Z innych źródeł	150	—						
razem	11838	—			11638			
Pozostałość kasowa z r. 1874	206	17					Warzyce, Sieklówka, Twierdza	Wprawdzie podatek stały wynosi w powiecie Jasielskim 70471 złr. 67 $\frac{1}{2}$ ct. lecz na odpadki gruntowe odpada kwota 5471 złr. 67 $\frac{1}{2}$ ct.
Z myta drogi Frysztak-Strzyżów	842	19					Krosno, Frysztak, Strzyżów, Czudec, Rzeszów	
„ Warzycko-Lubelskiej	425	—						
Z osobnych dodatków do podatków na cele drogowe 55% od podatku stałego w kwocie 65.000 zł.	5575	—						
razem	5048	36			5048	86		
Pozostałość kasowa wynosi	1329	99 $\frac{1}{2}$					Rzeszów, Czudec, Strzyżów, Przerzyna powiat Jasielski i Ropezycki na Frysztak do powiatu Krośniańskiego aż do Turaszówki	Z pozostającej reszty kasowej w kwocie 4035 zł. 50 $\frac{1}{2}$ ct. wa. przeznaczoną jest kwota 2600 złr. w. a. na wykupno gruntów pod drogę krajową. Droga przez Nowe miasto i Cyganówkę prowadząca, leży w środku miasta, uważaną właściwie być powinna za miejską
Dochody z myt w Wygnanicu	1902	03	17	91 $\frac{1}{2}$			Strzyżów, Żyżnów, Domaradki, Rzeszów, Głogów.	
Babica	1067	34 $\frac{1}{2}$	153	—				
Struszów	971	68	88	33				
Godowa	40	20	61	46				
Staromieście	2506	68 $\frac{1}{2}$	233	33 $\frac{1}{2}$				
Rudne	1741	67	158	33 $\frac{1}{2}$				
Tyczyn	2412	35	267	67				
Michałówka i Kąkolówka	1534	14 $\frac{1}{2}$	186	83				
Dodatek powiatowy do podatku na cele drogowe 5 $\frac{1}{2}$ %	5589	04 $\frac{1}{2}$	933	35				
Subwencya udzielona przez Wydział krajowy w kwocie	2500	—						
Z innych źródeł	236	27						
razem	21801	86 $\frac{1}{2}$	2232	32 $\frac{1}{2}$	24147	09		

P o k r y c i e								Ważniejsze miejscowości położone przy drodze	Uwaga
Źródła dochodu	w kwocie								
	uiszczono		zaległo		Razem				
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.			
								Rzeszów, Głogów	
								Za Głogowem wychodzi do Widelki i Kolbuszowy	
								Rzeszów, Tyczyn, Białowa, Wesola przy drodze węgierskiej w powiecie Brzozowskim	
								Przechodzi tylko przez miasto Rzeszów	
Z dochodu myt drogowych	4300	—			4300	—		Żywiec, Sporysz, Lwiwna, Jeleśnia, Krzyżowa, Korbielów	
Czynsz z myta drogowego	800	—						Szare	
Z funduszu powiatowego i innych źródeł .	1168	31							
razem	1968	31			1968	31			
Z ogólnego funduszu powiatowego	478	—			478	—		Zadziele, Czernichów, Międzybrodzie	

Powiat	Nazwa drogi	Długość drogi						Przedmiot	W y d a t k i							
		zbudowanej w okresie		nie-zbudowanej		całej			w k w o c i e							
		przed-auto-nominalnym		auto-nominalnym					uiszczone		zaległe		Razem			
		Km.	M.	Km.	M.	Km.	M.		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.		
L i m a n o w a	Sowlińsko-Laskowska	8	949			8	949	Płaca konduktora drogowego	300	—						
	Kamienicko-Stopnicka	11	568	7	938	989	29 490	Tożsamo 8miu drożników w łącznej kwocie	771	50						
	Dobrosko-Skrzydlniska	7	536			3 841	11 426	Zwrot kosztów podróży Członkom Wydziału, delegatom i obcemu konduktorowi	79	28						
								Koszta utrzymania i rekonstrukcyi drogi Sowlińsko-Laskowskiej	1150	78						
								„ „ Kamienicko-Stopnickiej	1799	52						
								Koszta nowej budowy drogi Kamienicko-Stopnickiej, a właściwie poprawa drogi do niej prowadzącej	1903	84						
								Rekonstrukcja drogi Dobrosko-Skrzydlniańskiej	109	86 ¹ / ₂						
								Inne różne wydatki (zapupno narzędzi, zwroty, etc.)	1293	00 ¹ / ₂						
								razem	48	49						
									6305	50					6	05 50
N o w y T a r g	Nowotargsko-Chochołowska Czarnodunajęcka-Piekielnicza	29	482			29	482	Nazwa drogi: Nowo-Targsko-Czarnodunajęcka-Piekielnicza i Czarno-Dunajęcka-Suchogórska								
S z e c z	Pilnieznajska	20	861			20	861	Płaca inżyniera powiatowego wraz z ryczałtem	223	75						
								Tożsamo konduktora i drożników łącznie	682	—						
								Koszta utrzymania w dobrym stanie	853	10						
								razem	1768	85					1768	85
S z e c z	Nowy Sącz-Muszynka	36	022	7	965	43	987	Płaca inżyniera z dodatkiem na objazdy	223	75						
								Taksamo drożników i konduktora	1289	—						
								Koszta utrzymania i nowej budowy	5985	34 ¹ / ₂						
								Inne wydatki i zwrot części czynszu z myta w Nawojowej	853	07						
								razem	3351	66 ¹ / ₂					3351	66 ¹ / ₂
N o w y	Huta-Żegostów	17	069	10	481	27	550	Płaca inżyniera z ryczałtem na objazdy	223	75						
								Drogomistrza i drożników płaca	328	—						
								Koszta utrzymania drogi w stanie odpowiednim charakterowi drogi powiatowej	1188	59						
								razem	2240	34					2240	34
Z a b r z e z - S t o - p n i c a		3	366			3	366	Płaca inżyniera z ryczałtem na objazdy	223	75						
								Płaca konduktora i drożników	40	—						
								razem	263	75					263	75

P o k r y c i e							Ważniejsze miejscowości położone przy drodze	Uwaga
Źródła dochodu	w kwocie							
	uiszczone		zaległe		Razem			
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.		
Z myta w Rzegocinie część przypadająca powiatowi Limanowskiemu Dodatek do posiadłości dworskiej w Łosinie Z myta na drodze Kamienicko-Stopnickiej Zwrot czynszu z myta Rzegocińskiego, zatrzymanego przez Wydział powiatowy Bocheński z lat ubiegłych Za sprzedane stare drzewo z mostów Reszta z udzielonej przez Wydział krajowy subwencji Z dodatków do podatków na cele drogowe razem	1384	28			609	81	Laskowa, Młynne, Łososina górna, Sowliny Kamienica, Zbudza, Stopnice, Zamiescie Dobra, Porabka, Skrzydlna	
Danych nie uzyskano pomimo wezwania Wydziału krajowego							Ludzimierz Progoźnik, Stare Bystre, Czarny Dunajec, Podczerwone, Chochołów	Data co do kosztów utrzymania i pokrycia wydatków nie są podane
Dochody z myta w Piwnicznej Nawojowy Muszynie Krzyżówce Muszynie Z 9% dodatku do podatku na cele dróg Z zaległych dodatków do podatków Pozostałość kasowa z końcem r. 1874 Z innych źródeł NB. Przychody wynoszą 14.402 zł. 48½ ct. Rozchody " 12.704 " 60½ " Pozostaje 1697 zł. 88 ct.	1651	56			6162	06½	Stary Sącz, Rytro, Piwniczna, Podolik Łabowa, Tylicz Krynica, Muszyna Łącko	Reszta pozostałości kasowej obroconą została na subwencyonowanie dróg gminnych w powiecie Nowo-Sądeckim położonych.
	14402	48½			14402	48½		

P o k r y c i e							Ważniejsze miejscowości położone przy drodze	Uwaga
Źródła dochodu	w k w o c i e							
	uiszczone		zaległe		Razem			
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.		
Z myt drogowych w Białej i Siedliskach	1873	25					Zborowice, Zimna wódka, Sędziszowa, Siedliska, Bobora, Jérzow, Wilczyńska, Stróże niżne i wyżne, Grybów, Biała niżna i wyżna, Kałna, Florynka, Polany, Berest, Huta	Droga oddana została w r. 1867 jako zbudowana, aczkolwiek budowa jej na drogę powiatową rozpoczęta została dopiero. Ze względu, że zbudowanie przy oddaniu odpowiadało tylko drodze gminnej, a cała droga na nowo rekonstruowana być musi, przeto wzięto zbudowanie takowej na okres autonomiczny. (vide al. 10, strona 12/1873)
Z 10% dodatku do podatku na cele drogowe	3002	50						
Z zaległości lat ubiegłych z dodatku do podatku na cele drogowe	673	45						
Z ogólnego funduszu reprezentacyjnego	25	66						
	5074	86			5074	86		
Z myt drogi Frysztacko-Strzyżowskiej	407	24					Zmigród, Kąty, Kępna-Żydowskie, Graab	
Żmigrod-Grabskiej	1100	—						
Mostowego w Krośnie i Rzęcinie	550	—					Turaszówka, Ustrońna, Bajdy	
Z 10% dodatku do podatku na drogi	5754	17 $\frac{1}{2}$						
Pozostałość kasowa z r. 1874	619	54					Kombornia, Korczynna, Krosno, Zrecin, Złorkówka, Kobyłany, Sulistrowa, Nienaszów, Sadki, Grabanina, Tuki	
Zaległe dodatki do podatków z lat ubiegłych	2032	37 $\frac{1}{2}$						
Z fabryki nafty w Hurkowie	500	—						
Z subwencji Wydziału krajowego	3000	—						
razem	14023	33			14023	33		
Z myta mostowego w Ładzinie	382	31					Posada dolna, Ładzin, Wróblík szlachecki	Niedobór 500 złr. płacę konduktora pokryto z osobnych w budżecie ustanowionych rubryk
Z ogólnego funduszu powiatowego	390	69						
Za zaniechany kawałek drogi	20	—						
razem	793	—			793	—		
Z myta drogowego w Hoczew	938	—					Lesko, Hoczew, Baligród, Cisna	Niedobór pokryty dodatkiem do podatku, kosztu ukończenia budowy oblicza Wydział powiatowy na 70000 złr, prócz mostu na Sanie
Przewozu na Sanie „ Baligrodzie	1161	50						
razem	2274	50			2274	50		

P o k r y c i e							Ważniejsze miejscowości położone przy drodze	Uwaga
Źródła dochodu	w k w o c i e							
	uiszczone		zaległe		Razem			
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.		
Z myta drogowego w Czarnem	572	50					Ustrzyki, Jasień, Hoszów, Czarna, Lutowiska	Koszta wykonczenia oblicza Wydział powiatowy na kwotę 10.000 złr. w. a.
Z ogólnego funduszu powiatowego	1197	70						
razem	1770	20			1770	20		
Z subwencji Wydziału krajowego	900	—					Czarna, Lutowiska	
Z ogólnego funduszu powiatowego	1025	26						
razem	1925	26			1925	26		
Od c. k. zarządu salin w Kossowie rocznie	100	—					Kossów, Monasterko Horod, Sokółka, Jaworów, Jasieniów górny Krzyworównia, Żabie	W roku 1872 zrekonstruowano jedną część tej drogi w 4. mili w przestrzeni 1400 sążni ob.
Z osobnego 8% dodatku do podatku i z subwencji pokryto niedobór								
Wydatki pokryto z 8% dodatku do podatku na cele drogowe i z subwencji Wydziału krajowego							Kuty, Tudwin, Rożen mały i wielki, Podzacharycz, Roztoki, Lackie, Białobereska, Chorówna, Berwinkowa, Uścieryki, Stebne, Dołhopole, Polanki, Fereskul, Jabłonica, Hryniawa	
Pozostałość kasowa z końcem r. 1874	980	62	93	28 ¹ / ₂			Grabownica, Humniska, Brzozów. Stara wieś, Blizna, Domaradz	
Z myta drogowego w Brzozowie	940	69	85	51				
„ „ Humniskach	1270	70 ¹ / ₂	115	52 ¹ / ₂				
Z osobnego 3% dodatku do podatku na cele drogowe	1164	8 ¹ / ₂	438	27 ¹ / ₂			Blizna, Jasicnica,	
Z innych źródeł	82	48						
razem	4438	65	732	59 ¹ / ₂	5171	24 ¹ / ₂		
Z osobnego 4% dodatku do podatku na cele drogowe	1552	13	584	39	2136	52	Humniska, Turzpole, Buków, Trześniów, Haczów.	Haczów
Z innych źródeł	16	72			16	72		
razem	1568	85	584	39	2153	24		
Nie podane pomimo wielokrotnych wezwań ze strony Wydziału krajowego							Nie podane.	Droga ta istnieje tylko de nomine jako powiatowa i jest utrzymywana w dobrym stanie.

Powiat	Nazwa drogi	Długość drogi								W y d a t k i							
		zbudowanej w okresie				nie-zbudowanej	całej			w k w o c i e							
		przed-autonomizacyjnym		auto-nomizacyjnym						niszczone		zaległe		Razem			
		Km.	M.	Km.	M.					złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.		
Jarosław	Jarosław-Pruchnik	18	442					18	442	Płaca dwóch drożników rocznie	288	—					
										Koszta utrzymania w odpowiednim stanie	5531	67					
										razem	5819	62					
	Pruchnik-Dubiecko	7	898			4	79	12	691	Płaca drożnika w rocznej kwocie	120	—					
										Utrzymanie drogi w dobrym stanie	1436	31					
										razem	1556	31			1556	31	
Mosciska	Mosciska-Kryswice					7	500			Płaca konduktora i drożników	576	—					
										Koszta konserwacji	767	—					
										razem	1343	—					
Gródek	Mszana-Stradecz					2		8		Pomimo wielokrotnych wezwań ze strony Wydziału krajowego dane nie były nadesłane							
Radki	Komarno-Gródek					6	322			6	322	Koszta utrzymania tej drogi i nowej budowy	2843	91		2843	91
Drohobycz	Borysławska	11	379							11	379	Płaca konduktora i drożników w łącznej kwocie	393	63 ¹ / ₂			
										Koszta utrzymania drogi i mostów	2033	60 ¹ / ₂					
										Koszta komisji i różne inne	92	55					
										razem	2405	79			2405	79	
	Stebnicko-Truska-wiecka	17	069							17	069	Płaca konduktora i drożników razem	423	63 ¹ / ₂			
										Utrzymanie dróg i mostów	1018	90					
										Różne	—	05					
										razem	1442	58 ¹ / ₂			1442	58 ¹ / ₂	
Tlumacz	Jezierzany-Zablotów	13	275	1	897					15	172	Koszta zarządu i nadzoru	31	50			
										Koszta nowej budowy względnie rekonstrukcji	236	98					
										Różne inne	5	—					
										razem	273	48			273	48	
	Thumacz-Otłynia	18	965	1	897					20	862	Koszta zarządu i nadzoru	31	50			
										Koszta nowej budowy, względnie rekonstrukcji	236	98					
										Różne inne	5	—					
										razem	273	48			273	48	

P o k r y c i e								Ważniejsze miejscowości położone przy drodze	Uwaga
Źródła dochodu	w k w o c i e								
	niszczone		zaległe		Razem				
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.			
Z myt w Mokrej i pod Jarosławiem	2500	—						Jarosław, Pawłosiów, Mokra, Rozwienica, Bystrowice, Tyniowice, Węgiełka, Pruchnik wieś i miasto	
Z subwencji Wydziału krajowego'	2500	—							
Pokrycie niedoboru nie wykazano									
razem	5000	—			50	00			
Pokrycie nie podane								Pruchnik miasto, Pruchnik wieś, Jodłówka	Dokończenie tej drogi kosztować będzie 8261 złr. 10 ct. w przybliżeniu
Dodatek do podatku								Sułkowszczyzna, Mościska, Zakoszele, Krysowice,	Uznana za drogę powiatową uchwałą Rady pow. z dnia 2. grudnia 1876 (1Wk. 5735 1877).
Pomimo wielokrotnych wezwań ze strony Wydziału krajowego dane nie zostały nadesłane									
Z ogólnych funduszków powiatu	2810	57						Komarno, Buczały, Pożycze, Zadworne, Zaskowice	
Datek gminy Komarna	533	34							
razem	2843	91			28	43	91		
Pozostałość kasowa z końcem r. 1874	4457	38 ¹ / ₂						Hubicz, Borysław, Tustanowice	
Dochód z myta w Hubicach	2660	04							
Odsetki od kapitałów	1120	46							
Rozmaite (zwroty zaliczek)	7	51	9	37					
razem	8245	43 ¹ / ₂	9	37	8	254	80 ¹ / ₂		
Pozostałość kasowa z końcem r. 1874	2886	25 ¹ / ₂						Drohobycz, Stebnik, Truskawiec	
Dochód z myta na Soleckiej Górze	2859	58							
Odsetki od kapitałów	5	45							
Rozmaite	15	70							
razem	6365	118 ¹ / ₂			6	358	98 ¹ / ₂		
Z ogólnego funduszu powiatowego	273	48			273	48		Jezitrzany, Choci mierz, Obertyn	
Z ogólnego funduszu powiatowego	273	48			273	48		Thumacz, Kolince, Dryniowice, Tarnawica, Zakrzewce, Grabicz, Ottynia	

P o k r y c i e								Ważniejsze miejscowości położone przy drodze	Uwaga
Źródła dochodu	w kwocie								
	uiszczone		zaległe		Razem				
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.			
Z dodatku do podatku na drogi	5850	22	4469	76				Uhnów, Józefówka, Michałówka	Pokrycie niedoboru nie wykazane
Z subwencji Wydziału krajowego	4000								
Z pożyczki krajowej	20000								
Z odsetek od pożyczki krajowej	978	67							
razem	30828	89	4469	76	35298	00			
Nie podano pomimo wielokrotnych wezwań Wydziału krajowego								Nie podano	Droga ta stanowi dojazd do drogi kraj. Stanisławów Bursztyn do dworca kolei Czerniowieckiej
Z osobnego dodatku do podatku	1000	—						Podhajce, Zawałów	Daty tu podane pochodzą już z r. 1876 a zaczerpnięte są od kierującego budową Inżyniera Zawadzkiego
Z ogólnego funduszu powiatowego	1901	09							
Z subwencji Wydziału krajowego	12000	—							
Różne inne	322	—							
razem	15223	09			15223	09			
Pomimo wielokrotnych wezwań ze strony Wydziału krajowego dane nie zostały nadesłane									
Z myta drogowego	1807	06						Panasówka, Kłodziejówka, Skalał, Zarubińce, Grzymałów.	W r. 1875 wybudowano jeden most, drugi ukończonym będzie w r. 1876.
Z ogólnych funduszy powiatu	1000	—							
Za sprzedany materiał ze starego mostu	12	97							
razem	2820	03			2820	03			
Pomimo wielokrotnych wezwań ze strony Wydziału krajowego dane nie zostały nadesłane									

34. Alegat do Sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1877.

Rachunek zaliczek

udzielonych szpitalom na koszta leczenia ubogich od 1. stycznia do 31. grudnia 1876.

Liczba porządkowa	Nazwa szpitala	Pozostałość z dniem 1. stycznia 1876		Zaasygnowano po 31. grudnia 1876		Razem		Zwrot przez wyra- chowanie kosztami leczenia		Pozostałość z dniem 30. kwietnia 1877	
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
1	Brody	2800	—	—	—	2800	—	800	—	2000	—
2	Brzeżany	3250	—	—	—	3250	—	2031	25	1218	75
3	Jasło	1714	26	—	—	1714	26	1714	26	—	—
4	Kołomyja	1400	—	—	—	1400	—	1400	—	—	—
5	Przemyśl	—	—	500	—	500	—	500	—	—	—
6	Rzeszów	2579	—	1000	—	3579	—	2284	—	1295	—
7	Sanok	1721	—	—	—	1721	—	1721	—	—	—
8	Sącz Nowy	500	—	2000	—	2500	—	1500	—	1000	—
9	Śniatyn	2000	—	—	—	2000	—	650	—	1350	—
10	Staremiasto (przy Podhajcach)	2000	—	—	—	2000	—	1250	—	750	—
11	Stryj	624	—	—	—	624	—	624	—	—	—
12	Tarnów	9644	04	18	—	9662	04	2462	04	7200	—
13	Wadowice	800	—	—	—	800	—	500	—	300	—
14	Zaleszczyki	500	—	—	—	500	—	375	—	125	—
15	Złoczów	—	—	3000	—	3000	—	500	—	2500	—
16	Żółkiew	—	—	3000	—	3000	—	1250	—	1750	—
	Suma	29532	30	9518	—	39050	30	19561	55	19488	75

Nazwa szpitala		S t a n												
		Ilość łóżek	Pozostało z końcem roku 1875			Przyjęto w ciągu roku 1876			Suma leczonych			U- w y- wyleczonych		
			m.	k.	raz.	m.	k.	raz.	m.	k.	raz.	m.	k.	raz.
Biała	77	43	18	61	255	126	381	298	144	442	193	101	294	
Bochnia	55	17	26	43	349	309	658	366	335	701	224	194	418	
Brody	55	13	17	30	194	205	399	207	222	429	144	160	304	
Brzeżany	60	24	13	37	216	155	371	240	168	408	144	100	244	
Drohobycz	46	27	13	40	248	103	351	275	116	391	199	85	286	
Jaśło	107	43	43	86	301	265	566	344	308	652	246	222	468	
Kołomyja	69	16	26	42	224	158	382	240	184	424	174	137	311	
Przemysł	150	49	62	111	556	440	996	605	502	1107	403	373	776	
Rzeszów	60	25	27	52	250	220	470	275	247	522	199	178	377	
Nowy Sącz	76	34	17	51	282	181	463	316	198	514	243	149	392	
Sambor	45	23	20	43	213	181	394	236	201	437	180	162	342	
Sanok	58	29	38	67	239	195	434	268	233	501	207	186	393	
Śniatyn	24	10	3	13	141	65	206	151	68	219	136	62	198	
Stanisławów	131	52	53	105	458	317	775	510	370	880	354	272	626	
Staremiasto	41	36	16	52	277	171	448	313	187	500	176	100	276	
Stryj	66	22	43	65	266	190	456	288	233	521	213	158	371	
Tarnopol	70	25	27	52	413	327	740	438	354	792	350	277	627	
Tarnów	140	50	72	122	436	466	902	486	538	1024	359	402	761	
Wadowice	44	7	7	14	91	83	174	98	90	188	77	73	150	
Zaleszczyki	30	14	7	21	209	111	320	223	118	341	172	91	263	
Złoczów	60	18	13	31	206	156	362	224	169	393	150	96	246	
Żółkiew	36	11	12	23	168	108	276	179	120	299	98	80	178	
Kraków	Szpital św Łazarza	225	92	91	183	1629	1283	2912	1721	1374	3095	880	619	1499
	Szpital św. Ducha Oddział chorób syfi- litycznych i skórnych	100	35	46	81	344	330	674	379	376	755	295	319	614
Lwów	Oddział chorych . . .	560	256	219	475	3544	2685	6229	3800	2904	6704	2758	1973	4731
Suma . . .		2385	971	929	1900	11509	8830	20339	12480	9759	22239	8574	6569	15143

CHOROBYCII

byłe k

Uwaga

P u s z e z o n o			nieleczonych			umarło			Suma rzytku			Pozostało z końcem r. 1876			Suma wszystkich dni pielęgnowania w r. 1876			średni czas leczenia jednego chorego		Ilość leczonych na syfilis		
m.	k.	raz.	m.	k.	raz.	m.	k.	raz.	m.	k.	raz.	m.	k.	raz.	m.	k.	raz.	m.	k.	m.	k.	
11	5	16	2	4	6	47	23	70	253	133	386	45	11	56	17984	40·5	93					
53	39	92	12	13	25	53	58	111	342	304	646	24	31	55	17391	24·8	54					
7	8	15	3	6	9	42	31	73	196	205	401	11	17	28	11168	26	55					
37	23	60	12	6	18	19	13	32	212	142	354	28	26	54	12853	31·5	83					
2	1	3	4	1	5	45	16	61	250	103	353	25	13	38	10602	27·1	62					
12	3	15	19	13	32	37	36	73	314	274	588	30	34	64	22744	34·8	87					
7	7	14	11	7	18	24	16	40	216	167	383	24	17	41	11847	27·9	148					
53	24	77	19	14	33	65	58	123	540	469	1009	65	33	98	27359	24·7	187					
26	6	11	5	4	9	42	26	51	296	223	480	18	24	42	16152	30·9	115					
6	5	11	4	3	7	31	23	62	296	178	403	20	20	40	14717	28·6	121					
—	—	—	—	—	—	27	8	35	215	188	456	19	26	44	11254	25·7	89					
6	5	11	4	3	7	27	8	35	249	207	205	10	4	14	3904	17·8	61					
—	—	—	—	—	—	5	2	7	141	64	205	10	4	14	3904	17·8	61					
27	16	43	3	5	8	66	42	108	450	335	785	60	35	95	26343	29·9	320					
77	44	121	14	11	25	99	8	37	296	163	459	17	24	41	15842	31·6	62					
4	3	7	5	4	9	43	28	71	265	193	458	23	40	63	20160	38·6	148					
7	11	18	14	8	22	31	26	57	402	322	724	36	32	68	21761	27·4	216					
8	7	15	1	2	3	62	68	130	94	479	909	56	59	115	35008	34·1	117					
5	1	6	—	—	—	12	9	21	94	83	177	4	7	11	5220	27·7	49					
13	8	21	8	2	10	18	5	23	211	106	317	12	12	24	9093	26·6	138					
35	24	59	—	—	—	14	26	40	199	146	345	25	23	48	11889	30·2	97					
26	13	39	8	4	12	26	13	39	158	110	268	21	10	31	9321	31·1	59					
—	—	—	491	440	931	258	230	488	1629	1289	2918	92	85	177	67249	21·7	—					
45	27	72	—	—	—	2	2	4	342	348	690	37	28	65	23845	30·2	334					
*)	*)	*)	—	—	—	294	251	545	3572	2670	6242	228	234	462	168812	25·1	1020					
520	446	966	—	—	—	294	251	545	3572	2670	6242	228	234	462	168812	25·1	1020					
987	734	1721	651	560	1211	1317	1038	2355	11529	8901	20430	951	858	1809	607643	—	3860					

*) obejmuje i nieleczonych

Wykaz statystyczny

o ruchu pielęgowanych w krajowych zakładach położnic we Lwowie i w Krakowie za rok 1876.

	Kraków				L w ó w			
	Dzieci				Dzieci			
	matki	chłopcy	dziewczęta	razem	matki	chłopcy	dziewczęta	razem
Pość łóżek w zakładzie {	krakowskim . . .		18		lwowskim . . .		50	
Z końcem r. 1875. pozostało	3	1	—	1	33	8	7	15
W roku 1876. przybyło	108	45	32	77	381	180	129	309
Razem	111	46	32	78	414	188	136	324
U b y t e k :								
Wypuszczono	84	37	30	67	349	152	116	268
" przed rozwiązaniem	16	—	—	—	20	—	—	—
Umarło	7	9	2	11	13	29	13	42
" przed rozwiązaniem	—	—	—	—	1	—	—	—
Razem	107	46	32	78	383	181	129	310
Z końcem r 1876. pozostało	4	—	—	—	31	7	7	14
Średnia ilość matek w jednym dniu	3				25.37			
Ilość porodów	bliźniętami		6		2		—	
	trojakami		—		—		—	
Ilość porodów w jednym dniu :	ulicznych		4		4		—	
	najwyższa		3		5		—	
	najniższa		0		0		—	
średnia		1		0.99		—		
Czas pobytu matek {	Suma wszystkich dni pobytu				2374			
	Średni czas pobytu jednej matki				21.3			
Taksa leczenia dziennie	75 ct.				I. kl. 3 zł. II. " 1 " 50 ct. III. " — " 90 "			

Wykaz statystyczny

o ruchu pielęgowanych w krajowych zakładach **podrzutków** w Krakowie i we Lwowie za rok 1876.

Zakłady podrzutków	K r a k ó w			L w ó w		
	chłopców	dziewcząt	razem	chłopców	dziewcząt	razem
Z końcem roku 1875. pozostało :						
w domu	11	3	14	—	—	—
wychowujących się gdzieindziej za opłatą	436	435	871	533	454	987
Razem	447	438	885	—	—	—
Przybyło w roku 1876 :						
Zwrócono z wychowania do zakładu	36	29	65	—	—	—
Z zakładu położniczego bezpłatnie	3	—	3	2	—	2
Razem	39	29	68	2	—	2
Skądinną przyjęto bezpłatnie	3	—	3	—	—	—
Razem	3	—	3	—	—	—
Przybyło w ogóle	489	467	956	535	454	989
U b y t e k :						
Wyszło z pod opieki zakładu (z domu	40	24	64	—	—	—
" wychowanych za wynadrodzeniem	69	72	141	127	116	243
Umarło : { w domu	3	2	5	—	—	—
{ wychowanych za wynagrodzeniem	16	12	28	13	15	28
Razem ubyło	122	110	232	140	131	271
Z końcem roku 1876. pozostało :						
w domu	7	6	13	—	—	—
wychowanych za wynagrodzeniem	360	351	711	395	323	718
W ogóle	367	357	724	395	323	718

Wykaz statystyczny

o ruchu pielęgowanych w krajowych zakładach dla **obłąkanych** w Krakowie i w Kulparkowie w r. 1876.

Ilość łóżek w zakładzie { krakowskim 50 lwowskim	Kraków			Kulparków		
	mężczyzn	kobiet	razem	mężczyzn	kobiet	razem
Z końcem roku 1875 pozostało	17	22	39	138	175	313
W roku 1876 przybyło	73	55	128	213	178	391
Razem	90	77	167	351	353	704
Ubyło: { Wypuszczono wyleczonych	28	21	49	72	42	114
„ „ nieuleczonych	25	25	50	21	25	46
Oddano do innych zakładów	3	3	6	38	4	42
Umarło	12	5	17	50	32	82
Razem	68	54	122	181	103	284
Z końcem roku 1876 pozostało	22	23	45	170	250	420
Suma wszystkich dni pielęgnowania	16635			141389		
Taksa pielęgnowania dziennie	98 ct.			I. kl. 3 zł. II. kl. 1 zł. 50 c. III. kl. 90 ct.		

W y k a z

statystyczny o ruchu pielęgowanych w filiach Kulparkowskiego zakładu dla **oblakanych w Przemysłu i Żółkwi** w r. 1876.

Ilość łóżek w filii		Przemysł			Żółkiew		
		mężczyzn	kobiet	razem	mężczyzn	kobiet	razem
}	przemyskiej			30			
	żółkiewskiej			70			
Z końcem roku 1875. pozostało		—	30	30	49	—	49
W roku 1876. przybyło		—	3	3	35	—	35
Razem		—	33	33	84	—	84
Ubyło :	Wypuszczono wyleczonych	—	—	—	—	—	—
	„ nieuleczonych	—	—	—	—	—	—
	Oddano do innych zakładów	—	1	1	—	—	—
	Umarło	—	2	2	16	—	16
Razem		—	3	3	16	—	16
Z końcem r. 1876. pozostało		—	30	30	68	—	68
Suma wszystkich dni pielęgnowania		10875			18624		
Dzienna opłata za pielęgnowanie		70 ct.			70 ct.		

Wykaz sumaryczny

obłąkanych, nieumieszczonych w żadnym zakładzie obłąkanych za r. 1875.

Wiek	Szaleństwo			Zaduma			Pomieszenie umysłu			Niedołęstwo umysłowe			Choroba umysłowa porażenna			Choroba umysłowa połączona z padaczką			Razem		
	m.	k.	r.	m.	k.	r.	m.	k.	r.	m.	k.	r.	m.	k.	r.	m.	k.	r.	m.	k.	r.
Do lat 10	11	3	14	2		2	1	1	2	24	9	33	1	4	5	9	3	12	48	20	68
Od 10 do 15 lat	15	14	29	12	6	18	8	2	10	60	28	88	4	4	8	16	8	24	115	62	177
„ 15 „ 20 „	7	9	16	19	17	36	27	9	36	115	59	174	11	7	18	27	25	52	206	126	332
„ 20 „ 25 „	5	5	10	4	8	12	9	4	13	76	43	119	5	3	8	24	12	36	123	75	198
„ 25 „ 30 „	12	5	17	17	9	26	17	13	30	106	57	163	2	2	4	28	19	47	182	105	287
„ 30 „ 35 „	4	3	7	10	9	19	17	16	33	36	31	67	10	4	14	9	9	18	86	72	158
„ 35 „ 40 „	11	2	13	7	9	16	14	22	36	49	27	76	7	3	10	20	17	37	108	80	188
„ 40 „ 45 „	4	2	6	5	11	16	10	11	21	25	11	36	2	1	3	3	5	8	49	41	90
„ 45 „ 50 „	4	3	7	9	8	17	12	9	21	21	10	31	2	2	4	14	5	19	62	37	99
„ 50 „ 55 „	5		5	9	2	11	6	9	15	15	10	25	1	3	4	11	2	13	47	26	73
„ 55 „ 60 „		1	1	3	2	5	1	6	7	4	4	8	2		2		5	5	10	18	28
Nad 60 lat	2		2	4	3	7	3	5	8	4	1	5		2	2	3	1	4	16	12	28
Razem	80	47	127	101	84	185	125	107	232	535	290	825	47	35	82	164	111	275	1052	674	1726

Odpis do l. 31229.

C. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie do Wydziału krajowego l. 9237/pr. Odezwa. Odnośnie do szacownej odezwy z dnia 11. z. m. l. 26021 mam zaszczyt oznajmić Świątnemu Wydziałowi krajowemu, iż uchwałę Sejmu krajowego z dnia 27. i 28. marca b. r. wzywającą c. k. Rząd :

1) ażeby powstrzymaną została egzekucya podatków do końca roku 1876. tak w gminach jak również na obszarach dworskich niedostatkim w skutek zeszłorocznego nieurodzaju, lub tegorocznych powodzi dotkniętych, niemniej, aby zaległości podatkowe ztąd urosłe bez prowizyi zwłoki rozłożone zostały na raty, aż do lat trzech, wreszcie, aby wydane w tym względzie rozporządzenia rządowe podane były do publicznej wiadomości;

2) ażeby najbliższej Radzie Państwa Rząd przedłożył wniosek do zmiany w ustawodawstwie państwowem, na podstawie którego odpisanie podatków gruntowych mogłoby być zarządzonem nietylko w wypadkach klęsk elementarnych, dotychczasową ustawą przewidzianych, lecz również wraze nieurodzaju, szkód w polu przez myszy, robactwo, szarańczę i inne tym podobne klęski w obsiewach zrządzone — przedłożyła tutejsza c. k. krajowa Dyrekeya Skarbu Wys. c. k. Ministerstwu Skarbu do dalszego postanowienia.

Dezyzya rzeczzonego c. k. Ministerstwa w tej sprawie dotąd jednak nie nadeszła.

We Lwowie dnia 17. listopada 1876.

O d p i s

do L. W. 1473⁷⁷ pod. 13. stycznia 1877.

Odezwa c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11. stycznia 1877 do l. 10415|pr. wystosowana do Wydziału krajowego we Lwowie.

Oдноśnie do szacownego pisma z dnia 28. marca r. z. l. 150/S, i tutejszej odezwy z dnia 17. listopada z r. l. 9237/pr. mam zaszczyt oznajmić Świątnemu Wydziałowi krajowemu co następuje :

Ad 1. Jeszcze przed powzięciem uchwały Wysokiego Sejmu wzywającej c. k. Rząd do powstrzymania egzekucyi stałych podatków do końca r. 1876 przedstawiło c. k. Prezydium Namiestnictwa J. E. Panu Ministrowi spraw wewnętrznych wnioski, w jaki sposób należałoby użyzyć pomocy rolnikom kłęską zeszłorocznego nieurodzaju dotkniętym i zapobiedz grożącemu ludności niedostatkowi.

Między innemi postawiono też wniosek, aby w gminach, kłęską powyższą dotkniętych, wstrzymano się z przymusowem ściąganiem należności podatkowych aż do końca października 1876 i aby gminom tym dozwolono urosłe do tego czasu zaległości podatkowe uiszczyć w czterech (4) ratach kwartalnych, a to w ten sposób, iżby pierwsza rata była płatną dnia 1. listopada 1876, zaś druga już 1. stycznia 1877, a dwie ostatnie w ratach 1. kwietnia i 1. lipca. 1877. Aby jednak rolnikom kłęską nieurodzaju dotkniętym, korzystać z powyższego dobrodziejstwa ile możności ułatwić, wniosło zarazem c. k. Prezydium Namiestnictwa, aby tutejsza c. k. krajowa Dyrekeya Skarbu została upoważnioną do przyzwalania powyższych ulżeń w uiszczeniu podatków nie tylko dla pojedynczych podatkujących, lecz dla wszystkich członków tych gmin, których wniesione w tej mierze podania zostaną przez właściwą Władzę uznane za uzasadnione.

Przedkładając Panu Ministrowi powyższe wnioski, podniesiono zarazem, iż nietylko właściciele mniejszych posiadłości, ale także posiadacze większych majątków ziemskich doznali dotkliwych strat w skutek zeszłorocznego nieurodzaju, i zaproponowano, aby również prośby właścicieli większych posia-

dłości ziemskich o odroczenie terminów spłaty podatków i pozwolenie uiszczenia takowych w ratach, były ile możności uwzględniane. Postawiono również wnioski, aby powyższe wyjątkowe ulżenia przy uiszczaniu zaległych podatków były zastosowane także do spłaty niektórych należności bezpośrednich.

W skutek tego przedstawienia zakomunikowanego przez Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych Wysokiemu c. k. Ministerstwu Skarbu, wydał J. E. Pan Minister Skarbu załączony w odpisie reskrypt z dnia 19. lutego r. z l. 4871, wedle którego powyżej przytoczone wnioski co do sposobu spłaty należności podatkowych i bezpośrednich, w miejscowościach wówczas niedostatkiem zagrożonych, tak co do mniejszych jako też i większych posiadłości zostały uwzględnione, a zarazem tutejsza c. k. krajowa Dyrekcya Skarbu upoważnioną do przyzwolenia pojedynczym gminom zaproponowanych ulżeń w spłacie zaległości podatkowych, jako też należności bezpośrednich. Otóż według odezwy c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu z dnia 22. z. m. l. 1848/pr. wskazał J. E. Pan Minister Skarbu w załatwieniu pierwszej z wyższytoczonych uchwał sejmowych na powyższy reskrypt ministeryalny i oznajmił zarazem reskryptem z d. 9. z. m. l. 28968, iż do dalszych ulżeń w spłacie zaległych podatków skłonić się niemoże.

Ad 2. W załatwieniu drugiej uchwały sejmowej z wezwaniem do Rządu o przedłożenie Radzie państwa wniosku do zmiany w ustawodawstwie państwowem, na podstawie którego odpisanie podatków gruntowych zarządzanem być by mogło również w razie nieurodzaju — szkód w polu przez myszy, robactwo, szarańczę i inne tym podobne klęski w obsiewach zrzędzonych, powołał się Pan Minister Skarbu na udzielony Świetnemu Wydziałowi krajowemu tutejszą odezwę z d. 3. czerwca z r. l. 3802/pr. reskrypt z dnia 22. kwietnia z. r. l. 3928, wydany z powodu podobnej uchwały Sejmu krajowego z dnia 1. października r. 1874., wedle którego reskryptu ministeryalnego kwestya rozszerzenia dotychczas obowiązujących przepisów co do odpisywania podatku gruntowego także na inne, jak dotychczasową ustawą przewidziane klęski w obsiewach, wziętą będzie pod rozwagę przy wniesieniu projektu do ustawy przewidzianej w §. 6. ustawy o regulacyi podatku gruntowego z dnia 24. maja 1869 mającej unormować przyzwolenie opustu w podatkach z powodu klęsk elementarnych.

Do alegatu 42. **Subalegat.**

K. k. Finanz - Ministerium Nr. 4871.

An Sie des H. k. k. Statthalters für das Königreich Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthum Krakau, Alfred Grafen Potocki — Excellenz. Mit Beziehung auf den von Euerer Excellenz an den H. Minister des Innern erstatteten Bericht vom 1. Februar 1876. Z. 793/pr. ermächtige ich in Uiberein-

stimmung mit den Anträgen Euerer Excellenz die k. k. Finanz-Landes-Direktion, den vom Misswachse betroffenen und vom Nothstande heimgesuchten Grundbesitzern über ein erhobenermassen begründetes Einschreiten eine Zufristung ihrer Steuerschuldigkeit in der Art zu gewähren, dass Letztere in den beantragten Quartalsraten abgestattet, bis dahin aber die zwangsweise Einbringung derselben sistirt werde. Gegen die beantragte Bewilligung von Zufristungen an Kleingrundbesitzer nach ganzen Gemeinden, habe ich unter der Bedingung nichts einzuwenden, wenn dem von einer Gemeinde gestellten Gesuche ein Individual-Verzeichniss der steuerpflichtigen Grund- oder Hausbesitzer beigefügt und mit Rücksicht auf die ökonomischen Verhältnisse derselben Seitens der Bezirkshauptmannschaft ein Antrag auf die Zufristung gestellt werde. Was die Grossgrundbesitzer betrifft, so ist der Finanz-Landes-Direktion nach Massgabe ihres Wirkungskreises die Möglichkeit geboten, bei Vorhandensein erwiesener momentaner Zahlungsunfähigkeit die beantragte Zufristung selbst zu gewähren, wobei vorausgesetzt wird, dass die zu gewährende Ratenbewilligung das beantragte Mass nicht überschreite. Sollte übrigens mit Rücksicht auf den Zeitpunkt der Fälligkeit der Steuerrückstände die Gewährung der Zufristung nicht mehr in der Amtsmacht der Finanz-Landes-Direktion gelegen sein, so müssten die bezüglichen Gesuche der Grossgrundbesitzer von Fall u Fall der hierortigen Schlussfassung unterzogen werden. Schliesslich gestatte ich dem Antrage gemäss die Gewährung gleicher Begünstigungen bezüglich jener Gebühren, welche von unentgeltlichen Akten Grundbesitzern bemessen worden sind.

Wien am 19. Februar 1876.

Der k. k. Finanz-Minister

Pretis m. p.

O d p i s

odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 4. grudnia 1876 L. 9747 pr. wystosowanej do Wydziału krajowego w miejscu.

Szacownem pismem z dnia 19. kwietnia b. r. l. 411/S. udzieloną została c. k. Prezydium Namiestnictwa uchwała Sejmu krajowego z dnia 19. kwietnia b. r. powzięta na podstawie §. 19. statutu krajowego tej treści:

1) ażeby należitości prawne od przelewania prawa własności i prawa użytkowania rzeczy nieruchomości wymierzone od wartości przedmiotu, zostały niższe;

2) ażeby dla posiadłości, które są przedmiotem ksiąg hipotecznych obniżenie wspomnianych należitości przyznawane w miarę lat, które upłynęły od ostatniego przełania praw, następowało także w tych przypadkach, w których przedstatuia zmiana posiadania nie była w księgach hipotecznych uwidoczniona;

3) ażeby zaprowadzone zostały opłaty od interesów giełdowych i od wyroków rozjemczych sądów giełdowych, wymierzone od wartości rzeczy, która jest przedmiotem interesu lub wyroku.

Oдноśnie do wyżypowołanego szacownego pisma mam zaszczyt oznajmić Świetnemu Wydziałowi krajowemu w skutek reskrytu JE. p. Ministra skarbu z dnia 13. z m. L. 19247 co następuje:

Co się tyczy ustępu pierwszego powyższej uchwały, to zwiększone potrzeby skarbu państwowego nie pozwalają obecnie na projektowane zniżenie należitości wymierzonych i opłacanych od przelewania prawa własności i prawa użytkowania rzeczy nieruchomości. Żądaniu postawionemu w ustępie drugim powyższej uchwały stałoby się zadość, gdyby uzyskał moc prawną projekt rządowy zmuszający do niektórych zmian w ustawie o należitościach skarbowych, albowiem w myśl tego projektu mają być uchylone obowiązujące dotąd postanowienia, iż jedynie zmiany w posiadaniu uwidocznione w księgach publicznych mogą być uwzględniane. Sprawy zaprowadzenia opłat od interesów giełdowych rozważał c. k. Rząd kilkakrotnie ściśle, ważne względy praktyczne przemawiają jednak przeciw zaprowadzeniu podobnych opłat. Pobór opłat od interesów giełdowych w sposób przez Sejm krajowy wskazany, wedle którego każdy pojedynczy interes giełdowy miałby podlegać chociażby nieznacznej opłacie bądź procentowej, bądź wymierzonej według pewnej skali

okazałyby się ze względu na samą istotę ruchu giełdowego prawdopodobnie niewykonalnym, a gdyby nawet i ta trudność została uchyloną, to w obec niezmiernie częstych i szybkich z samej istoty handlowego obrotu wynikających zmian własności, jak niemniej w obec faktu, iż zysk z pojedynczych transakcyj giełdowych spodziewany lub osiągnięty często nadzwyczaj jest nieznaczny, wspomniana opłata przyniosłaby swym ciężarem obrót, a miasto zapobiedz grze giełdowej przyniosłaby ujmę rzetelnemu ruchowi na giełdzie publicznej, na korzyść giełd pokątnych. W skutek tego nie ziściłyby się też nadzieje uzyskania znaczniejszego dochodu z pomienionych opłat. Również rezultat osiągnięty z nałożenia stałej należności stemplowej na każdą pojedynczą transakcję giełdową lub z należności ustanowionej na podstawie podobnej jaką przyjmuje ustawa z dnia 11. kwietnia 1876 D. u. p. N. 62 traktująca o przyczynianiu się towarzystw akcyjnych i kredytowych do funduszu giełdy wiedeńskiej byłby prawdopodobnie tak mały, iż mógłby może mieć pewne znaczenie dla celów lokalnych, jak się ma rzecz istotnie przy powołanej ustawie, lecz nigdy niemógłby stanowić znaczniejszego zasiłku dla skarbu państwa. W obec takiego stanu rzeczy nie może e. k. Rząd skłonić się obecnie do wprowadzenia zmiany obowiązujących przepisów w powyższym kierunku. Zarazem nadmienić Jego Ekscelencya p. Minister skarbu, iż zapatrywanie, jakoby terminatki (Schlusszettel) senzalów giełdowych także w przypadkach zrobienia z tychże użytku sądowego, nie ulegały opłacie według przepisanej skali nie jest uzasadnionem w §. 13. ust. 1. ustawy z dnia 29. lutego 1867 względnie w poz. 63. dotyczącej taryfy.

Co do opłat od wyroków rozjemczych sądów giełdowych odwołał się Jego E. p. Minister skarbu na ustawę z dnia 23. marca 1874 dz. ust. p. N. 30 tudzież na motywa tej ustawy wyjaśniające postanowienia teje i wykazujące niewłaściwość ponownej zmiany.

D. j. w.

O d p i s

reskryptu c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 5. listopada
1876 L. 9143/pr. wystosowanego do Wydziału krajowego
we Lwowie.

L. 9143/pr. Odezwa. Odnośnie do szacownej odezwy z dnia 9. z. m. L. 16153 mam zaszczyt oznajmić Świątnemu Wydziałowi krajowemu w skutek reskryptu JE. p. Ministra skarbu z dnia 30. z. m. L. 27020 iż zarząd wysokiego skarbu nie mógł zgodzić się na wprowadzenie reformy w opodatkowaniu mięsa, wedle której podatek pobierany od sztuki bydła miałby być wymierzonym także podług wagi rzeźniej tegoż bydła i wedle której taryfa podatku konsumcyjnego od mięsa miałyby być ustanowioną dla każdego kraju koronnego z osobną podług przeciętnej ceny mięsa. Co się zaś tyczy zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w drodze ugody ze stronami interesowanemi, to zarządzone zostały pod tym względem dochodzenia a po tychże przeprowadzeniu zostanie pomieniona kwestya wzięta pod ścisłą rozważę i ocenienie wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu.

D. j. w.

M e m o r y a ł

Wydziału krajowego wystosowany w sprawie funduszków indemnizacyjnych do Jego Ekscelencyi Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 19. grudnia 1876. r. L. 26023.

Excelencyo!

Fundusze oswobodzenia gruntów (indemnizacyjne) — w innych krajach koronnych oddane zostały w zarząd Reprezentacji krajowych już od dawna, a mianowicie wkrótce po ogłoszeniu ustaw zasadniczych o Reprezentacji Państwa z dnia 21. lutego 1861 — tudzież Statutów krajowych; w Galicyi atoli pozostają te fundusze dotychczas w rękach c. k. Namiestnictwa, pomimo że w myśl §§. 21. i 26. galic. Statutu krajowego, zarządzać i szafować niemi ma Sejm — a względnie Wydział krajowy — i pomimo, że rokowania dotyczące oddania ich w zarząd wymienionej władzy krajowej, już przed kilku laty ukończone i c. k. Rządowi do ostatecznego załatwienia przedłożone zostały.

Taki stan rzeczy dotyka kraj nasz tem więcej, ile że Reprezentacja krajowa, walcząc w toku rzeczonych rokowań z niezwykłymi trudnościami, była zniewoloną przychylić się do zdania c. k. Rządu prawie w każdym kierunku li tylko dla tem rychlejszego ukończenia tej sprawy, jakoteż ażeby tym sposobem usunąć niekorzyści po-

Euere Excellenz!

Die Grundentlastungsfonde, welche in andere Kronländern schon längst — und zwar bald nach Kundmachung der Grundgesetze über die Reichsvertretung vom 21. Februar 1861 und der Landesordnungen, in die Verwaltung der Landesvertretungen übergegangen sind, werden in Galizien noch bis nun zu von der k. k. Statthaltereiverwaltet, obwohl, nach §§. 21. und 26. der galiz. Landesordnung, die Verwaltung und Verwendung derselben dem Landtage und beziehungsweise dem Landesausschusse zusteht, und die Verhandlungen wegen Uebergabe derselben an die gedachte Landesbehörde bereits seit mehreren Jahren beendet und der hohen Regierung zur Schlussfassung vorgelegt worden sind.

Diess ist für das Land um desto empfindlicher — als die Landesvertretung bei den besagten Verhandlungen bedeutende Schwierigkeiten überwinden und den Ansichten der hohen Regierung fast in jeder Richtung nachgeben musste, nur um die Beendigung dieser Angelegenheit zu beschleunigen, und den Nachtheilen, welche des Provisorium in

łączone z prowizorycznym zarządem tak znacznych funduszków.

Do uzasadnienia tego posłuży krótki pogląd na przebieg powołanych rokowań.

Pierwotne rokowania — rozpoczęte w roku 1861, nieodniosły pożądanego skutku, albowiem było c. k. Ministerstwo stanu wzbraniało się przyznać — prawo autonomicznego zarządzania temi funduszami Re prezentacyi krajowej bez uszczuplenia; powody tego przytoczone w reskryptach c. k. Ministerstwa stanu z dnia 29. czerwca i 17. sierpnia 1861 L. L. 4052 i 5455 — jako też w reskryptach z dnia 18. i 20. marca 1862 L. L. 379 i 381, są oparte na zdaniu, że ze względu biernego — do Skarbu Państwa — stosunku tych funduszków, takowe nie mogą być oddane w zarząd Wydziału krajowego, tak jak to nastąpiło w innych krajach koronnych.

C. k. Ministerstwo stanu nieuwzględniło odnośnych przedstawień Wydziału krajowego, chociaż tenże powołując się na — zgodne z Statutami innych krajów — postanowienia galie Statutu krajowego, przyznające zarząd co do tych funduszków Re prezentacyi krajowej z jedynym warunkiem ścisłego przestrzegania ich celów i przeznaczeń prawem wskazanych, udowodnił, iż z powodu rzekomej bierności tych funduszków, konstytucyjne prawo Re prezentacyi krajowej — zarządzania i szafowania niemi — zakwestyjonowaniem być nie może.

Jak dalece c. k. Ministerstwo stanu zamierzało o ten czas ścięśnić rzeczzone konstytucyjne prawo Re prezentacyi krajowej — okazuje się z tego, iż skłaniało się oddać Wydziałowi krajowemu jedynie kierownictwo spraw kasowych tych funduszków — lecz i to z ograniczeniem, określonym w reskrypcie z dnia 29. czerwca 1861 L. 4052.

Na tej podstawie kasa krajowa otrzymywałaby antycypacje z kasy rządowej, tylko w miarę bieżących wydatków i z obowiązkiem składania rachunków, zupełnie tak

der Verwaltung so wichtiger Fonde nach sich zieht, vorzubeugen.

Eine kurze Darstellung des Verlaufs der gedachten Verhandlungen wird diess klar stellen.

Die erste diessfalls im Jahre 1861 eingeleitete Verhandlung blieb erfolglos, weil das bestandene k. k. Staatsministerium der Landesvertretung das Recht auf die Selbstverwaltung dieser Fonde nicht unverkürzt zugestehen wollte, und zwar — wie diess aus den Erlassen desselben vom 29. Juni und 17. August 1861 Z. Z. 4052 u. 5455, dann vom 18. u. 20 März 1862 Z. Z. 379 und 381 zu entnehmen ist, desshalb — weil diese Fonde, nach Ansicht des k. k. Staatsministeriums dem Staatsschatze gegenüber passiv seien, daher — nicht ebenso wie in andern Kronländern, dem Landesauschusse zur Verwaltung übergeben werden könnten.

Die Vorstellungen des Landesauschusses, dass ebenso wie die Landesstatute anderer Kronländer — auch die Landesordnung Galiziens der Landesvertretung das Recht der Verwaltung und Verwendung der gedachten Fonde — nur mit der einzigen Bedingung zugestehet, dass die gesetzlichen Zwecke und Widmungen dieser Fonde genau zu beachten sind, dass daher aus Anlass der vom k. k. Staatsministerium eingewendeten Passivität derselben, das verfassungsmässige Recht der Landesvertretung auf die Verwaltung und Verwendung derselben nicht in Frage gestellt werden könne, blieben fruchtlos.

Welche enge Grenzen das k. k. Staatsministerium dazumals dem verfassungsmässigen Rechte der Landesvertretung ziehen wollte, erhellt daraus, dass dasselbe dem Landesauschusse nur die Führung der Kassengeschäfte der besagten Fonde — und auch diess nur unter den, in dessen Erlasse vom 29. Juni 1861 Z. 4052 bezeichneten Beschränkungen zu überlassen geneigt war.

Hiernach sollte die Landeskasse, ebenso wie bisher die der Regierung unterstehende Grundentlastungsfonds - Kasse, aus dem Staatsschatze — nur Verläge gegen Ver-

samo, jak je otrzymuje dotąd kasa funduszków indemnizacyjnych podlegająca c. k. Rządowi, zaś wszystkie inne czynności i sprawowałyby jak dotychczas władze i kasy rządowe; mianowicie co do dochodów — te miały wpływać do kasy Państwa, władze rządowe miały też wydawać wszelkie rozporządzenia odnoszące się do właściwego zarządu i szafunku gotówką rzeczonych funduszków.

Co do bierności tych funduszków, podniesionej przez c. k. Ministerstwo Stanu, powołał się Wydział krajowy na to że w Galicji pierwsi aniżeli w innych krajach koronnych, zniesione zostały powinności urbanialne na mocy ces. Patentu z dnia 17. kwietnia 1848 za wynagrodzeniem ze Skarbu Państwa, że zatem — zapatrując się na stosunek galic. funduszków indemnizacyjnych do Skarbu Państwa ze stanowiska prawnego, o bierności tych funduszków mowy być nie może, chociaż w skutek późniejszych ustaw i rozporządzeń, wydanych dla obrębu całego Państwa, zawiadywano niemi w sposób przedstawiający te fundusze obecnie — jako zostające w stosunku biernym do Skarbu Państwa; powołując się dalej na Najwyższe postanowienie z dnia 13. października 1857 na mocy którego Skarb Państwa udziela galic. funduszowi indemnizacyjnemu rocznie sumę 2,500.000 zlr. konw. m. (obecnie 2,625.000 zlr. wal. austr.) — zażądał Wydział krajowy, ażeby po oddaniu funduszków w jego zarząd, dotacya ta wypłaconą była w dwóch ratach półrocznych.

Reskryptem z dnia 20. marca 1862 L. 381 — zakończającym te rokowania, odpowiedziało c. k. Ministerstwo Stanu, że zaliczana rocznie suma 2½ milionowa nie ma bynajmniej cechy niezmiennej dotacyi — dla czego też nie może być mowy o udzielaniu regularnych półrocznych antycypacyj, obniżając ostatecznie także przy oznaczonych powyżej ograniczeniach, znoszących prawie całkowicie prawo zarządzania rzeczonymi funduszami, przysługujące Reprezentacyi krajowej.

Według zapatrywania się na tę sprawę, objawionego w toku rokowań przez c. k.

rechnung nach Massgabe der vorfallenden Ausgaben — erhalten, während dem alle übrigen Agenden wie bisher von den Regierungs-Behörden und Kassen besorgt werden sollten; namentlich sollten alle Einkünfte des Fondes in die Staatskasse einfließen, und alle Verfügungen, welche die eigentliche Verwaltung und Verwendung der Fondsgelder betreffen, auch weiterhin nur von den Regierungsbehörden ausgehen.

Rücksichtlich der vom k. k. Staatsministerium zur Sprache gebrachten Passivität der galiz. Grundentlastungsfonde — wurde von Seiten des Landesausschusses darauf hingewiesen, dass, ehebevor diess in anderen Kronländern geschah — in Galizien die Grundlasten bereits zu Folge des A. H. Patentes vom 17. April 1848 gegen eine vom Staatsschatze zu übernehmende Entschädigung, aufgehoben wurden, dass daher die galiz. Grundentlastungsfonde dem Staatsschatze gegenüber — von Rechtswegen nicht als passiv angesehen werden können, wenu auch, in Folge späterer für das ganze Reich erlassener Gesetze und Verordnungen die Gebarung der galiz. Grundentlastungsfonde in der Art geführt wurde dass selbe sich der zeit gegenüber dem Staatsschatze als passiv darstellen. Weiters wurde auch auf die A. H. Entschliessung vom 13. Oktober 1857 hingewiesen, gemäss welcher den galiz. Grundentlastungsfonden aus dem Staatsschatze ein jährlicher Beitrag von 2,500.000 fl. Conv. M. (derzeit 2,625.000 fl. Oestrr. Wrg.) ausgezahlt wird, und das Begehren gestellt, diese Dotation möge nach Uibernahme der Fonde durch den Landesauschuss, demselben in zwei halbjährigen Raten ausgefolgt werden.

Mit dem Erlasse vom 20. März 1862 Z. 381 — mit welchem die Verhandlung abgeschlossen wurde, erwiderte das k. k. Staatsministerium, der bewilligte Jahresbeitrag von 2½ Millionen, habe durchaus nicht den Character einer unwandelbaren Dotation, daher von einer halbjährigen Vorauszahlung desselben keine Rede sein könne, und hielt auch die oberwähnten Beschränkungen — welche das Recht der Landesvertretung auf die Verwaltung dieser Fonde ganz aufheben, aufrecht.

Nach der, während dieser ersten Verhandlung vom k. k. Staatsministerium auf-

Ministerstwo Stanu, kraj byłby obowiązany zwrócić do Skarbu Państwa wszystkie zaliczki udzielone funduszom indemnizacyjnym (niewyłączając wyżej wymienioną 2½ milionową dotację roczną), to zaś byłoby dla kraju naszego niemożliwym, ponieważ na pokrycie bieżących wydatków indemnizacyjnych, w Galicji obecnie już od lat kilku pobierane bywają dodatki wynoszące 51% podatków stałych, które wraz z subwencją 2½ milionów złotych niewystarczają na całkowite umorzenie rocznej potrzeby funduszu indemnizacyjnego, tak, że Skarb Państwa pokrywa niedobór dalszemi zaliczkami.

Wspomnieliśmy już powyżej, iż prócz tego — c. k. Ministerstwo Stanu wzbraniało się przyznać Reprezentacji krajowej zupełne prawo zarządzania oznaczonemi funduszami, Wydział krajowy nie mógł zatem przystąpić do odbioru tych funduszy.

Nie bacząc na brak uwzględnienia stosunków krajowych, objawiony przy tych rokowaniach ze strony c. k. Ministerstwa Stanu, i pomimo, że Reprezentacja krajowa stała zawsze przy zasadzie, że powinności urbarjalne zostały zniesione ces patentem z dnia 17. kwietnia 1848. r. za wynagrodzeniem ze Skarbu Państwa, Sejm uchwalał rokrocznie podatki krajowe, potrzebne na pokrycie wydatków indemnizacji — także po zerwaniu powołanych rokowań, co może posłużyć za dowód, że Reprezentacja krajowa chciała uwzględnić wypadki zasze po ogłoszeniu ces. patentu z dnia 17. kwietnia 1848. r. i że starała się jedynie o to, ażeby ochronić kraj od następstw, jakiego go dotknęły w razie przychylenia się Reprezentacji kraju do zdania c. k. Ministerstwa Stanu.

Rzeczywiście też późniejsze żądania Reprezentacji krajowej dotyczące tej sprawy były tego rodzaju, że c. k. Rząd mógł się do nich przychylić, jak to okazał wynik późniejszych rokowań, o których będzie mowa poniżej; jednak podać trzeba, iż to niemożliwym zostało tem, że c. k. Rząd nie obstawał nadal bezwzględnie przy zapatrywaniu się c. k. Ministerstwa Stanu na kwestyę, dotyczącą stanu biernego galic. funduszy indemnizacyjnych, i niezaprzeczał przy następujących rokowaniach Reprezentacji krajo-

gestellten Ansicht, hatte das Land dem Staate, alle den gedachten Fonden zugewendeten Beträge (auch die oberwähnte Jahresdotations jährlicher 2½ Millionen Gulden) rückzuzahlen, was für unser Kronland unerschwinglich wäre, da hierlands derzeit und schon seit mehreren Jahren, zur Deckung des laufenden Grundentlastungs-Erfordernisses 51%ge Steuerzuschläge eingehoben werden, deren Ertrag sammt der Subvention jährlicher 2½ Millionen Gulden, den ganzen Jahresbedarf nicht deckt, und der Anfall durch weitere Vorschüsse des Statsschatzes ausgeglichen werden muss.

Da ausserdem, wie oben dargestellt wurde, das k. k. Staatsministerium der Landesvertretung auch nicht das Recht auf Verwaltung dieser Fonde unverkürzt zugestehen wollte, so konnte der Landesausschuss zur Übernahme dieser Fonde nicht schreiten.

Ungeachtet der rücksichtslosen Richtung, welche das k. k. Staatsministerium bei der gedachten Verhandlung unserm Kronlande gegenüber einhielt, und obwol die Rechtsanschauung der Landesvertretung dahin ging, dass mit dem A. H. Patente vom 17. April 1848 die Entschädigung für die Aufhebung der Grundlasten vom Staate übernommen wurde, hat die Landesvertretung auch nach Abbruch der oberwähnten Verhandlung die Landessteuer zur Deckung des Grundentlastungserfordernisses jahr-jährlich ohne Unterbrechung bewilliget, was beweiset, dass dieselbe den, nach Erlass des A. H. Patents vom 17. April 1848 eingetretenen Verhältnissen Rechnung tragend, das Land nur vor den Folgen bewahren wollte, welche es getroffen hätten, falls die Landesvertretung sich der vom k. k. Staatsministerium aufgestellten Ansicht beigeseilt hätte.

Die Landesvertretung hat auch thatsächlich, in der Folge in dieser Angelegenheit nur solche Forderungen gestellt, welche für die H. Regierung annehmbar waren, was durch das Resultat der zweiten Verhandlung, von welcher weiter unten die Rede sein wird, bestätigt worden ist; dieses Resultat wurde aber nur dadurch ermöglicht, dass die H. Regierung die frühere Ansicht des k. k. Staatsministeriums, betreff der Passivität der galiz. Grundentlastungsfonde nicht mehr in ihrer ganzen Härte aufrecht hielt,

wej, przysługującego jej prawa autonomicznego zarządzania temi funduszami. Przy takim składzie rzeczy Reprezentacya krajowa mogła przedstawić c. k. Rządowi propozyycę prowadzącą do zamierzonego celu.

Nim jednak przystąpimy do określenia treści tych propozycyj, podnieść tu musimy, iż po zamknięciu a względnie po zerwaniu dawniejszych rokowań w roku 1862. Sejm krajowy zebrał się wprawdzie dnia 12. stycznia 1863. roku, rokując jednak tylko do dnia 31. stycznia 1863. r., zaś następująca sesya sejmowa rozpoczęła się dopiero dnia 23. listopada 1865. r. Podczas sesyi następującej bezpośrednio po zerwaniu rzeczonych rokowań przedłożył Wydział krajowy Sejmowi dnia 31. stycznia 1863. r. wniosek celem wystosowania próśby do Jego C. K. Mości, ażeby:

1. Dotacya dopłacana rocznie do galic. funduszu indemnizacyjnego w kwocie 2 $\frac{1}{2}$ milionów złotych jako stała i niezmienna uznana i w dwóch półrocznych ratach dopłacaną była, i ażeby

2. zarząd tych funduszków oddanym został Reprezentacyi krajowej bez żadnych zastrzeżeń.

Odroczenie Sejmu z r. 1863. nastąpiło nagle i niespodziewanie, dlaczego też Sejm krajowy zdołał zbadać należycie ten przedmiot, na podstawie powtórnego sprawozdania Wydziału krajowego — dopiero podczas następującej sesyi (1865/66), poczem upoważnił swój Wydział uchwałą z dnia 26. lutego 1866. r. do rozpoczęcia z c. k. Rządem nowych rokowań o odbiór powołanych funduszków.

Równocześnie Wydział krajowy otrzymał upoważnienie do odebrania w swój zarząd tych funduszków, jeżeli Państwo prócz innych mniej ważnych warunków — zobowiąże się do opłaty połowy każdorocznej potrzeby indemnizacyi ze Skarbu Państwa, i jeżeli Skarb Państwa zrzeknie się pretensyi do zwrotu wszystkich subwencyj i za-

und auch das Recht der Landesvertretung auf Verwaltung dieser Fonde — bei der zweiten Verhandlung nicht in Frage gestellt hat. Die Landesvertretung konnte daher in der Folge der H. Regierung Vorschläge machen, welche zu einem gedeihlichen Abschlusse der Verhandlungen geführt haben.

Ehebevor wir auf den Inhalt der gedachten Vorschläge übergehen, erlauben wir uns nur noch zu bemerken, dass nach dem, im Jahre 1862 erfolgten Abschlusse — beziehungsweise Abbruche, der obbezogenen ersten Verhandlung, der galizische Landtag zwar am 12ten Jänner 1863 zusammentrat, jedoch nur bis zum 31. Jänner 1863 tagte, worauf die nächste Session erst am 23. November 1865 eröffnet wurde. Während der nächsten, nach dem Abbruche der besagten Verhandlung eröffneten Landtags-session wurde vom Landesauschusse dem Landtage am 31. Jänner 1863 der Antrag vorgelegt, von Seiten der Landesvertretung sei an S. Majestät die Bitte zu richten, dass:

1. Die den galiz. Grundentlastungsfonden bewilligte Dotation jährlicher 2 $\frac{1}{2}$ Millionen Gulden als feststehend und unabänderlich anerkannt und in zwei halbjährigen Raten ausgefolgt werde, und

2. diese Fonde der Landesvertretung ohne alle Beschränkungen zur Selbstverwaltung übergeben werden.

Diese Angelegenheit wurde wegen des im Jahre 1863 unerwartet erfolgten Abbruches der Landtagsberathungen erst in der nächsten Session (1865/66) vom Landtage in Folge einer wiederholten Vorlage des Landesauschusses in reifliche Erwägung gezogen, worauf mit dem Landtagsbeschlusse vom 28. Februar 1866 dem Landesauschusse die Ermächtigung erteilt wurde, wegen Übernahme dieser Fonde mit der H. Regierung in neuerliche Verhandlung zu treten.

Hiebei wurde dem Landesauschusse auch die Ermächtigung erteilt, zur definitiven Übernahme dieser Fonde zu schreiten, sobald der Staat ausser einigen minder erheblichen Verpflichtungen, auch jene der Deckung einer Hälfte der jährlichen Grundentlastungserfordernisse aus dem Staatsschatze übernehmen, und von der Forderung ablassen würde —

liczek udzielonych galic. funduszom krajowym aż do czasu przejścia ich w zarząd Reprezentacyi krajowej.

C. k. Rząd został zawiadomionym o tej uchwale Sejmu krajowego, poczem tużtejsze c. k. Prezydum Namiestnictwa oznajmiło Wydziałowi krajowemu pismem z dnia 17. października 1866 L. 8471, że Jego C. K. Mość raczył najmiłościwiej powziąć wiadomość o uchwale Sejmu — i polecił swemu Rządowi Najw. postanowieniem z dnia 10. października 1866. r., ażeby wygotowano i przedstawiono do najwyższego zatwierdzenia wnioski rządowej, tyczące się zasilania rzeczonych funduszów ze Skarbu Państwa, tudzież dalszego traktowania zaliczek wypłaconych dotąd przez Skarb Państwa na rzecz tych funduszów.

Później, a mianowicie przy zagajeniu Sesyi z r. 1868. przedłożoną została Sejmowi krajowemu odnośna propozycja rządowa dnia 22. sierpnia 1868 pismem c. k. Namiestnika z dnia tego samego do l. 4517/pr. Pismo to zawierało orsz zawiadomienie, że propozycja rządowa, po przyjęciu jej przez Sejm, zostanie przedłożoną Radzie Państwa do zatwierdzenia.

Ze względu, że ta propozycja rządowa była podstawą następujących rokowań, przytaczamy ją tu dosłownie jak następuje:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Uregulowanie sprawy oddania a względnie odebrania funduszów indemnizacyjnych galicyjskich i krakowskiego w zarząd autonomiczny Wydziału krajowego, będzie przedsięwzięciem w następujących warunkach:

I. „Funduszom indemnizacyjnym wschodnio- i zachodnio-galicyjskiemu razem dotychczas udzielana bezprocentowa zaliczka ze Skarbu Państwa w łącznej kwocie 2,625.000 złr. rocznie dla obu funduszów, ma być wypłacaną tym funduszom począwszy od 1.

gemäss welcher das Land dem Staate alle frühern bis zur Uibernahme durch die Landesvertretung — den galiz. Grundentlastungsfonden zugewendeten Vorschüsse rückzahlen hätte.

Dieser Landtagsbeschluss wurde der H. Regierung mitgetheilt, worauf dem Landesauschusse mit der Zuschrift des h. o. k. k. Staatthalterei-Präsidiums vom 17. Oktober 1866 Z 8471 eröffnet wurde, S. Majestät habe den oberwähnten Landtagsbeschluss allergnädigst zur Kenntniss genommen und mit Ah. Entschliessung vom 10. Oktober 1866 angeordnet, dass bezüglich der Dotirung der gedachten Fonde und der Behandlung der diesen Fonde aus dem Staatsschatze bereits zugewendeten Vorschüsse, eine Regierungsvorlage ausgearbeitet und zur A. H. Bestätigung vorgelegt werde.

Späterhin — und zwar bei Eröffnung der Landtags-Session vom Jahre 1868, wurde die diesen Gegenstand betreffende Regierungsvorlage am 22. August 1868 im Landtage mittelst Zuschrift des k. k. Statthalters vom selben Tage Z. 4517/pr. eingebracht. Die gedachte Zuschrift enthielt auch die Mittheilung, dass diese Vorlage nach deren Annahme durch den Landtag, dem Reichsrathe zur Bestätigung vorgelegt werden wird.

Da diese Regierungsvorlage der nachfolgenden Verhandlung zur Grundlage gedient hat, so erlauben wir uns selbe hier wörtlich anzuführen; selbe lautet:

Der Hohe Landtag wolle beschliessen:

Die Regulirung der Angelegenheit, betreffend die Übergabe beziehungsweise die Uibernahme des galizischen und des Krakauer Grundentlastungsfondes in die Selbstverwaltung des Landes-Auschusses, hat auf Grundlage der nachfolgenden Bestimmungen zu geschehen:

I. „Der bisher den Grundentlastungsfonden von Ost- und West-Galizien gemeinschaftlich gewährte unverzinsliche Staatsvorschuss von 2,625.000 fl. Oester. Whrg. jährlich für beide Fonde zusammen, soll diesen Fonden vom 1. Jänner 1868 ange-

stycznia 1868. r. już nie tytułem zaliczki, ale tytułem bezzwrotnej subwencji aż po koniec roku 1897“.

II. „W roku 1898. ma być udzieloną połowa tej subwencji, zważywszy że spłata wylosowanych obligacyj funduszu indemnizacyjnego wschodnio-galicyskiego kończy się już z rokiem 1897., obligacje zaś funduszu indemnizacyjnego zachodnio-galicyskiego z rokiem 1898.“

III. „O ileby w skutek niedoboru w przychodach z dodatków do podatków fundusze indemnizacyjne galicyjskie nie były w możności zupełnego zadość uczynienia swym zobowiązaniom, udzielać im będzie Państwo zwrotne i pięć od sta procentowane zaliczki ze Skarbu Państwa.“

IV. „Zarząd funduszków indemnizacyjnych będzie oddanym Wydziałowi krajowemu ściśle w tych samych warunkach, w jakich te fundusze oddane zostały w innych prowincjach, w zarząd Wydziałów krajowych.“

Przedłożenie rządowe było przedmiotem szczegółowych narad tak komisji budżetowej jak i pełnego Sejmu który dnia 9. października 1868 następujące wnioski przyjął i uchwalił:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do dalszych rokowań z c. k. Rządem o odebranie funduszków indemnizacyjnych galicyjskich i krakowskiego w zarząd Reprezentacji krajowej;

2. Rokowania te prowadzić winien Wydział krajowy na podstawie, iżby pod własnym zarządem tych funduszków, kraj nie był zmuszony na potrzeby tych funduszków większe ciężary ponosić, jak dotąd ponosi.

3. Na tej podstawie może Wydział krajowy zawrzeć z c. k. Rządem umowę co

fangen nicht mehr als Vorschuss, sondern als nicht rückzahlbare Subvention flüssig gemacht werden und zwar bis zum Schlusse des Jahres 1897.“

II. „Im Jahre 1898 wäre die Hälfte dieser Subvention zu gewähren, nachdem die Rückzahlung der verlostten Grundentlastungs-Obligationen in Ostgalizien bereits im Jahre 1897 und in West-Galizien in Jahre 1898 zu Ende geht.“

III. „In so ferne in Folge eines Ausfalles in den Eingängen der Steuerzuschläge die galizischen Grundentlastungsfonde ihren Verpflichtungen nicht voll nachkommen könnten, würde ihnen der Staat mit fünf Prozent verzinliche und rückzahlbare Vorschüsse gewähren.“

IV. „Die Verwaltung der galizischen Grundentlastungsfonde wäre dem Landesauschusse genau unter den gleichen Bedingungen zu übergeben, unter welchen diese Fonde in den übrigen Ländern der Verwaltung der Landesausschüsse übergeben wurden.“

Diese Regierungsvorlage bildete sowol in dem Finanzausschusse als auch im Plenum des Landtages, während der Session des Jahres 1868 den Gegenstand eingehender Berathungen, nach deren Beendigung vom Landtage am 9. Oktober 1868 die nachfolgenden Anträge zum Beschlusse erhoben wurden:

1. Der Landtag ermächtigt den Landesauschuss, bezüglich der Uibernahme der galizischen sammt dem Krakauer Grundentlastungsfonde, mit der k. k. Regierung wieder in Verhandlung zu treten;

2. Diese Verhandlung ist der Landesauschuss verpflichtet in der Art durchzuführen, dass das Land, nach Uibernahme dieser Fonde in die Selbstverwaltung, zur Deckung des Erfordernisses dieser Fonde, keine höhere als die bisherigen Lasten zu tragen habe.

3. Auf dieser Grundlage kann der Landesauschuss, wegen Uibernahme der Grund-

do odebrania funduszów indemnizacyjnych w zarząd Reprezentacji krajowej.

4. Poleca się Wydziałowi krajowemu do rokowań natychmiast przystąpić i takowe bez przerwy jak najspieszniej prowadzić.

5. Odebranie funduszów indemnizacyjnych poprzedzi ścisła oblikwidacya stanu czynnego i biernego tychże funduszów.

Uchwała sejmowa — co dopiero przytoczona świadczy, że Reprezentacya była już w owym czasie gotową do stanowczego odebrania funduszów indemnizacyjnych w swój zarząd, chociaż c. k. Rząd nie raczył uwzględnić wszystkich życzeń objętych dawniejszą uchwałą Sejmu z dnia 28. lutego 1866 poprzednio przytoczoną.

W tym względzie pozwalamy sobie wspomnieć o tem, że p. komisarz rządowy oświadczył na posiedzeniu sejmowem z dnia 28. sierpnia 1868 przy pierwszym czytaniu powołanej propozycyi rządowej, iż subwencye i zaliczki udzielone galic. funduszom indemnizacyjnym w latach 1853 do końca roku 1867. zostały zaliczone do aktywów ogólnego Skarbu Państwa, w skutek czego c. k. Rząd nie może na razie przychylić się do życzenia Reprezentacyi krajowej, ażeby Państwo zrzekło się pretensyi do zwrotu tych subwencyj, gdyż co do nich nastąpić musi jeszcze obrachunek z krajami korony węgierskiej.

Po tem oświadczeniu p. komisarza rządowego, kwestya dotycząca umorzenia dawniejszych zaliczek, nie mogła już wywołać znacznych trudności i ostateczne porozumienie było łatwiejszem.

Znaczniejsze trudności zachodziły co do stanowczego porozumienia się o wysokość kwot, któremi Państwo miałyby przyczynić się do pokrycia corocznych wydatków indemnizacyjnych i co do ustanowienia norm regulujących udział c. k. Rządu w ponoszeniu rzeczonych wydatków.

entlastungsfonde in die Verwaltung der Landesvertretung mit der k. k. Regierung ein Uibereinkommen abschliessen.

4. Der Landesausschuss wird angewiesen diese Verhandlung unverweilt zu eröffnen, und selbe ohne Unterbrechung des ehestens durchzuführen.

5. Der Uibernahme der Grundentlastungsfonde hat eine eingehende Liquidirung des Aktiv- und Passiv-Standes dieser Fonde vorauszugehen.

Hieraus ist zu ersehen, dass die Landesvertretung schon dazumals bereit war zur definitiven Uibernahme der Grundentlastungsfonde zu schreiten — trotz dem, dass die hohe Regierung sich nicht bewogen fand den in dem oberwähnten Beschlusse des Landtages vom 28. Februar 1866 ausgedrückten Wünschen derselben vollständige Rechnung zu tragen.

In dieser Hinsicht erlauben wir uns hervorzuheben, dass der Vertreter der hohen Regierung bei Gelegenheit der ersten Lesung der obangeführten Regierungsvorlage in der Sitzung des Landtages vom 28. August 1868, die Erklärung abgab, die den galiz. Grundentlastungsfonden in den Jahren 1853 bis Ende 1867 zugewendeten Subventionen und Vorschüsse seien den Activen der Gesamt-Monarchie zugerechnet worden, daher die Regierung dem Verlangen der Landesvertretung, der Staatsschatz möge auf die Rückzahlung dieser Vorschüsse verzichten, vor der Hand keine Folge geben könne, da derselben wegen eine Abrechnung mit den Ländern der ungarischen Krone stattfinden müsste.

Nach dieser Erklärung des Vertreters der h. Regierung konnte die Frage über die Abschreibung der Vorschüsse aus der Vorzeit für die Durchführung und den Abschluss der Verhandlungen kein unübersteigliches Hinderniss bilden.

Bedeutendere Schwierigkeiten stellten sich der Vereinbarung entgegen, welche über die Höhe der Beträge, die der Staat zur Deckung der jährlichen Erfordernisse der Grundentlastungsfonde beizutragen hätte — und über die Modalitäten dieser Beitragsleistung, nunmehr definitiv abzuschliessen war.

Uchwałą z dnia 2³. lutego 1866 powyżej już w kilku miejscach powołaną, Sejm krajowy żądał, ażeby Państwo ponosiło połowę corocznych wydatków indemnizacyjnych.

Późniejsza uchwała sejmowa z dnia 9. października 1868 nie zawiera w sobie podobnego żądania; ustęp drugi tej uchwały stanowi zasadę co do porozumienia się o wysokości obopólnych prestacyj i zawiera w tej mierze tylko ogólną wskazówkę — obowiązującą Wydział krajowy do prowadzenia rokowań na tej podstawie, iżby kraj nie był zmuszony większe ciężary ponosić, jak dotąd ponosi.

Okazuje się zatem, że Reprezentacya krajowa odstąpiła od warunku stawionego w roku 1866, aby Państwo i kraj pokrywał kosztą indemnizacyjne po połowie, — i że postanowiła przystąpić do ugody, chociażby wypadało przyjąć na kraj wyższą prestacyę w porównaniu z prestacyą Państwa. Wysokość prestacyi kraju znajdowała granicę tylko w ogólnej wskazówce Sejmu, iżby kraj nie ponosił większe ciężary jak dotąd, — od czego Reprezentacya krajowa odstąpić nie mogła, albowiem istniała pewność, że kraj nie mógł ponosić wyższe ciężary nad dotychczasową opłatę dodatków indemnizacyjnych wynoszących 51% podatków stałych, które wyczerpywały siłę finansową naszego kraju.

Wiadomem było, iż te dodatki przynosiły dochód wyższy w porównaniu z sumą subwencyjną 2,625.000 złr.; według potocznego rachunku dochód z tych dodatków wynosił w roku 1868 — 2,856.000 złr., co też uwidoczniom zostało w protokole spisany przy następnych rokowaniach. Było też wiadomem, iż subwencya rządowa i dochód z dodatków do podatków nie wystarczał nigdy na pokrycie całkowitej calorocznej potrzeby funduszu indemnizacyjnego; według sprawozdania komisji budżetowej, załatwionego uchwałą sejmową z dnia 9. października 1868 — roczny niedobór wynosił w przecięciu 332.990 złr. — pokrywano go zwrotnemi 5% zaliczkami z kasy Państwa, o której jest mowa w III. ustępie propozycyi rządowej.

Mit dem schon mehrmals erwähnten Beschlusse vom 28. Februar 1866 hat der Landtag das Verlangen gestellt, dass der Staat die Deckung der Hälfte des jährlichen Grundentlastungs-Erfordernisses übernehme.

Der Landtagsbeschluss vom 9. Oktober 1868 enthält keine solche Forderung, denn im zweiten Absatze desselben, der für die Vereinbarung über die beiderseitigen Beitragsleistungen zu dem Grundentlastungs-Erfordernisse massgebend ist, hat der Landtag dem Landesauschusse nur eine allgemeine Direktive ertheilt, nämlich eine Vereinbarung anzustreben, welche für das Land keine höhere als die bisherigen Lasten zur Folge hätte.

Diess beweiset, dass die Landesvertretung, von der im Jahre 1866 gestellten Forderung, der Staat möge eine, und das Land die andere Hälfte der Grundentlastungskosten tragen, im Jahre 1868 zurückgetreten ist, und dass selbe nunmehr entschlossen war selbst einer Vereinbarung zuzustimmen, nach welcher das Land höhere Leistungen als der Staat zu übernehmen hätte. Die Höhe dieser Leistungen war nur durch die Bestimmung begrenzt, das Land habe keine höhere als die bisherigen Lasten zu tragen, was deshalb festgehalten werden musste — weil es evident war, dass schon die bisherigen, 51% der direkten Steuern betragenden Grundentlastungszuschläge, die Leistungsfähigkeit des Landes erschöpften.

Es war bekannt, dass diese Zuschläge jährlich eine — gegen die Staatssubvention 2,625.000 fl. bedeutend höhere Summe abwarfen; selbe betrug nach einer annäherungsweise Berechnung, im Jahre 1868 2,856.000 fl. wie diess auch in dem Protokolle, welches bei den nachfolgenden Verhandlungen aufgenommen wurde, ersichtlich gemacht worden ist. Auch war es bekannt, dass das jährliche Grundentlastungserforderniss durch die Staatssubvention und die Landessteuer nie vollständig gedeckt werden konnte; nach dem im Landtage am 9. Oktober 1868 erledigten Berichte des Finanzausschusses — betrug der Ausfall jährlich im Durchschnitte 332.990 fl. welche durch die, den Grundentlastungsfonden ertheilten rüchzahlbaren und mit 5% verzinslichen Staatsvorschüsse, von welchen auch der Absatz III. der Regierungsvorlage handelt, gedeckt werden.

Z tego cośmy dotąd przytoczyli wynika, że Reprezentacja krajowa była gotową przyjąć imieniem kraju obowiązek pokrywania wydatków indemnizacyjnych o ile na to starczą siły finansowe kraju, aby corychlej zawarłą być mogła ugoda o odbiór funduszków indemnizacyjnych.

Głównie do tego zmierzała powołana powyżej ogólna wskazówka, zawarta w drugim ustępie uchwały sejmowej z dnia 9. października 1868, — zmierzały do tegoż samo i postanowienia ustępu trzeciego i czwartego tej uchwały, ażeby Wydział krajowy zawarł ugodę z c. k. Rządem; celem tego natychmiast rozpoczął potrzebne rokowania i takowe bez przerwy jak najspieszniej prowadził.

Narady poprzedzające oznaczoną uchwałą świadczą, iż Sejm upoważnił Wydział krajowy do zawarcia ugody z c. k. Rządem — w skutek uwagi p. komisarza rządowego — że, — w razie przeciwnym, odwlokłoby się wniesienie ugody do Rady Państwa a tem samem także ostateczne załatwienie sprawy, gdyż przed wniesieniem tego przedmiotu do Rady Państwa, ugoda musiałaby być zatwierdzona nową uchwałą Sejmu.

Przystępując do uchwały z dn. 9. października 1868 Sejm spodziewał się z wszelkiem uprawnieniem, że wnet po zawarciu ugody, takowa na jednej z najbliższych sesyj Rady państwa teje przedłożoną zostanie.

Dekretem wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 11. stycznia 1869 l. 155 otrzymało c. k. Namiestnictwo upoważnienie do rozpoczęcia oznaczonych rokowań na podstawie powołanej uchwały Sejmu krajowego, poczem roztrząsano przedewszystkiem kwestyę, jakim sposobem pokryć by się dały potrzeby indemnizacji, zgodnie z propozycją rządową, bez podwyższenia dotychczasowych ciężarów kraju.

Zadaniem Reprezentacji krajowej należałoby skutecznie umorzenie kosztów indemnizacji, po oddaniu oznaczonych funduszków

Aus dem Obigen ist zu ersehen, dass die Landesvertretung geneigt war, die Deckung der Grundentlastungskosten durch das Land, so weit es die Finanzkraft desselben zuließ, zu übernehmen, um nur den Abschluss des Uibereinkommens über die Uibergabe dieser Fonde zu beschleunigen.

Diess bezwekte die obbesprochene, dem Landesausschusse im zweiten Absatze des Beschlusses vom 9. Oktober 1868 gegebene allgemeine Direktive, diess bezweckten auch die dem Landesausschusse im dritten und vierten Absatze dieses Beschlusses ertheilten Weisungen, das Uibereinkommen mit der hohen Regierung abzuschliessen, und die diesfalls nothwendigen Verhandlungen sogleich zu eröffnen so wie auch selbe ohne Unterbrechung und des Ehestens durchzuführen.

Die diesem Beschlusse vorangegangenen Verhandlungen bezeugen, dass die Bestimmung, der Landesausschuss habe das Uibereinkommen mit der h. Regierung abzuschliessen, durch die Bemerkung des Vertreters der h. Regierung veranlasst wurde, im Gegenfalle würde sich die endliche Erledigung dieser Angelegenheit verzögern, da das Uibereinkommen dann vorerst durch einen neuerlichen Landtagsbeschluss bekräftiget werden müsste, ehe die hohe Regierung dasselbe dem Reichsrathe zur Annahme vorlegen könnte.

Der Landtag gab sich daher bei Fassung seiner Beschlüsse vom 9. Oktober 1868 der berechtigten Hoffnung hin, dass, falls das Uibereinkommen auf Grund der Regierungsvorlage zu Stande käme, die Vorlage desselben im Reichsrathe, in einer der nächsten Sessionen desselben erfolgen werde.

Das h. k. k. Ministerium des Innern hat mit Dekret vom 11. Jänner 1869 Z. 155 die k. k. Statthaltereie zur Eröffnung der besagten Verhandlungen auf Grund des bezogenen Landtagsbeschlusses ermächtigt, und es wurde nun vor Allem der Umstand erörtert, in welcher Art das Grundentlastungserforderniss, in Uibereinstimmung mit der Regierungsvorlage zu decken sein werde, ohne dass die bisherigen Lasten des Landes erhöht würden.

Nach Absicht der Landesvertretung, sollte das Land, nach Uibergabe der gedachten Fonde an die Landesvertretung, zur Dec-

w zarząd władz krajowych. w sposób następujący: kraj pokrywałby dodatkami indemnizacyjnymi część potrzeby rocznej równającą się sumie uzyskanej przez te dodatki w roku 1868. (tj. 2,856.000 złr.) resztę — niezjadającą swe pokrycie w tej sumie i w subwencji rządowej 2,625.000 złr. zastąpił by Skarb Państwa zaliczkami, udzielać się mającemu funduszowi indemnizacyjnemu tytułem pożyczek (w myśl III ustępu propozycji rządowej). W takim razie suma 2,856.000 zł. stanowiłaby maximum, jakie pobierać miano za pomocą krajowych dodatków indemnizacyjnych, celem pokrycia kosztów oswożenia gruntów.

C. k. Rząd nie chciał się z tem zgodzić i oświadczył, że przystałby na warunek zawarty w uchwale sejmowej z dnia 9. października 1863 — „iżby pod własnym zarządem funduszów indemnizacyjnych kraj nie był zmuszony na potrzeby tych funduszów ponosić większe ciężary jak dotąd“ — tylko w takim razie, jeżeli pod tem rozumie się ma, iż dodatki na potrzeby funduszów indemnizacyjnych podniesione być nie mają, lub innymi słowy, że dotychczasowy wymiar dodatków na potrzeby indemnizacji (51% podatku) nie może być zmniejszonym nawet w tym wypadku, jeżeli roczny dochód tej rubryki przewyższać będzie dochód z roku 1868. (2,856.000 złr.)

Oświadczenie tej treści udzielone zostało Wydziałowi krajowemu w skutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 6. marca 1870 l. 873 z tem, że tylko na podstawie takiej interpretacji powołanej uchwały sejmowej, c. k. Rząd udzielać będzie funduszowi indemnizacyjnemu na pokrycie jego niedoborów zaliczki, pięcią od sta procentowane.

Przy rokowaniach, które potem nastąpiły — zastępcy Wydziału krajowego przyjęli rzeczony warunek c. k. Rządu; oświadczenie ich zgadzające się na wypowiedzianą przez delegatów Rządu zasadę, że dodatki do podatków wynosić mają i nadal 51% podatku i na zasadę co do stosunkowego obniżenia tych dodatków w miarę podwyższenia stopy procentowej podatków rządowych, wciągnięto do protokołu spisanego przy pertraktacji, przeprowadzonej w tej sprawie między delegatami c. k. Rządu

kung der Grundentlastungskosten jährlich mittelst des Steuerzuschlages eine gleiche Summe wie im Jahre 1868 (2,856.000 fl.) — beitragen, und das Mehrerforderniss, welches mit dieser Summe und der Staatssubvention jährlicher 2,625.000 fl. nicht gedeckt wäre, sollte dem Grundentlastungsfonde vom Staatsschatze in Darlehenswege (nach Absatz III. der Regierungsvorlage) vorgeschossen werden. Hiernach sollte die Summe pr. 2,856.000 fr. ein Maximum bilden, welches jährlich mittelst des Steuerzuschlages zur Deckung der Grundentlastungskosten eingehoben werden sollte.

Die Regierung wollte dagegen die Bestimmung des Landtagsbeschlusses vom „9. Oktober 1868 „dass das Land nach Uebernahme der gedachten Fonde in die Selbstverwaltung keine höhern als die bisherigen Lasten zu tragen habe“ — nur dahin angelegt wissen, dass die Grundentlastungszuschläge nicht erhöht werden sollten, oder mit andere Worten, dass das bisherige Ausmass der Grundentlastungszuschläge (51% der Steuer) beizubehalten sei und zwar auch dann, wenn der jährliche Ertrag derselben jenen des Jahres 1868 (2,856.000 fr. übersteigen würde.

Diess wurde dem Landesausschusse in Folge des Erlasses des h. k. k. Ministeriums des Innern, vom 6. März 1870 Z. 873, mit dem Beisatze eröffnet, dass die Regierung nur im Falle einer solchen Auslegung des bezogenen Landtagsbeschlusses dem Lande mit 5% verzinsliche Vorschüsse zur Deckung eines weitem Ausfalles ertheilen werde.

Bei der sodann durchgeführten Verhandlung traten die Vertreter des Landesausschusses der Anschauung der Regierung bei; ihre Zustimmung zu dem von den Regierungsvertretern aufgestellten Grundsatz: dass die Grundentlastungszuschläge in Zukunft 51% der Steuer betragen sollen und dass selbe nur in dem Verhältnisse erniedriget werden können, in welcher der Prozentsatz der landesfürstlichen Steuern erhöht würde, wurde in dem Protokolle ersichtlich gemacht, welches aus Anlass der zwischen den Vertretern

i Wydziału krajowego. Rokowania rozpoczęły się dnia 28. listopada 1870. r., odbywały się w dalszym ciągu dnia 9. stycznia i 15. lutego 1871. r. i zostały zamknięte dnia 25. lutego 1871. r.; wspomnieliśmy już, iż w toku tych rokowań Wydział krajowy przyjął wszystkie podstawy zasadnicze wytknięte przez c. k. Rząd umowie zawrzeć się mającej z Reprezentacją kraju.

Fozostaje nam jeszcze przedstawić tu w krótkości szczegóły umowy, ustanowione za zgodą delegatów obu stron.

Przedewszystkiem postanowiono na żądanie zastępców c. k. Rządu, że prócz propozycyi rządowej tylko uchwała Sejmu krajowego z dnia 9. października 1868 służyć będzie za podstawę rokowań.

Delegaci Wydziału krajowego podnieśli w myśl 5. nstępu tej uchwały — potrzebę oblikwidacyi stauu funduszów indemnizacyjnych; gdy jednak zastępcy c. k. Rządu odparli, iż taka oblikwidacya, wymagająca dłuższego czasu, przewlekłaby znacznie pertraktację w toku będącą, zastępcy Wydziału krajowego ograniczyli się na żądania, aby im wydano do przejrzienia dokumenta i wykazy rachunkowe, potrzebne dla ich informacyi przy rozprawie, co też zastępcy c. k. Rządu przyznali, zarządzając równocześnie eo w tym względzie potrzebnem było.

O oświadczeniu zastępców kraju — zapisanem w protokole — a dotyczącem przyjętej na żądanie c. k. Rządu zasady, iż na przyszłość dodatki indemnizacyjne pobierane być mają w dotychczasowej wysokości, mówiliśmy powyżej już obszernie.

Wszystkie postanowienia propozycyi rządowej przyjęto bez zmiany delegaci Wydziału krajowego wnieśli wprawdzie do protokołu niektóre życzenia określające tylko sposób przeprowadzenia rzeczonych postanowień; zastępcy c. k. Rządu przyjęli je do

der h. Regierung und jenen des Landesauschusses, geführten Verhandlung aufgenommen worden ist. Diese Verhandlung wurde am 28. November 1870 begonnen, dann am 9. Jänner und 15. Februar 1871 fortgesetzt und am 25. Februar 1871 geschlossen; bei denselben wurden, wie schon aus Obigen erhellet die wesentlichsten Grundsätze, auf welche die h. Regierung, die mit der Landesvertretung einzugehende Vereinbarung basiren wollte, vom Landesauschusse vollinhaltlich angenommen.

Es bleibt nur noch übrig, die Details der zwischen den beiderseitigen Vertretern vereinbarten Bestimmungen in Kürze anzuführen.

Gleich Anfangs wurde auf ausdrückliches Verlangen der Regierungsvertreter festgestellt, dass ausser der Regierungsvorlage nur der Beschluss des Landtages vom 9. Oktober 1868 die Grundlage der Verhandlung bilden werde.

Im Sinne des fünften Absatzes dieses Landtagsbeschlusses, wurde von den Vertretern des Landesauschusses die Nothwendigkeit einer Liquidation des Standes der Grundentlastungsfonds zur Sprache gebracht; da die Vertreter der Regierung aber einwendeten, dass selbe sehr zeitraubend sei und die Verhandlung allzusehr verzögert würde, beschränkten sich die Landesvertreter auf das Verlangen, dass ihnen einige Rechnungstücke und Ausweise ausgefolgt werden, deren Durchsicht ihnen zur Fortführung der Verhandlungen nothwendig schien, was von den Regierungsvertretern auch zugestanden und veranlasst worden ist.

Die im Protokoll aufgenommene Erklärung der Landesvertreter, bezüglich der Annahme des von der Regierung aufgestellten Grundsatzes, die Grundentlastungszuschläge seien auch in Zukunft in dem bisherigen Ausmasse fortzuerheben, wurde schon oben eingehend besprochen.

Die Bestimmungen der Regierungsvorlage wurden insgesamt und unverändert angenommen, die Landesvertreter gaben nur mehrere Begehren, die jedoch lediglich die Durchführung dieser Bestimmungen betreffen, zu Protokoll; selbe wurden von den Regierungs-

wiadomości bez zastrzeżeń, zachowując co do tych żądań ostateczną decyzję wys. c. k. Ministerstwu.

Powołane żądania są:

a) Państwo zrzeknie się pretensyi do zwrotu wszystkich subweneyi i zaliczek udzielonych galic. funduszom indemnizacyjnym aż do czasu odebrania tych funduszów w zarząd Reprezentacyi krajowej. Przy tem oświadczyli zastępcy kraju, że Wydział krajowy przystąpi do odbioru funduszów przed ostatecznem załatwieniem tej kwestyi, skoro c. k. Rząd poczyni potrzebne ku temu kroki, zważając na to, że ostateczne załatwienie może nastąpić dopiero po skutecznym obrachunku z krajami korony Węgierskiej — a dalej ze względu, że Sejm polecił Wydziałowi krajowemu jak najrychlejsze przeprowadzenie rokowań o odbiór tych funduszów.

b) Subweneya wypłacać się mająca tym funduszom ze Skarbu Państwa (ustęp I. i II. propozycyi rządowej) będzie im wydana w ratach kwartalnych z góry.

c) Zaliczki oprocentowane (ustęp III. propozycyi rządowej) będą w granicach budżetu funduszów indemnizacyjnych udzielane Wydziałowi krajowemu w miarę potrzeby na każdoczesne jego wezwanie. O ile by zaś zasza potrzeba udzielenia zaliczki takiej nad preliminowaną w budżecie kwotę, w takim razie winien będzie Wydział krajowy p trzebę tej zaliczki wykazać Rządowi o miesiąc naprzód. Co do obliczania procentu od zaliczek zwrotnych, takowe ma się odbywać w sposób wykonywan dotąd przy przedsiębiorstwach, które tytułem gwarancyi ze Skarbu Państwa zaliczki oprocentowane otrzymują.

d) Oświadczenie c. k. Rządu dotyczące udzielania rzeczonych subweneyi bezwrotnych, jako też dalsze oświadczenie, iż prócz tego w miarę potrzeby tym funduszom także oprocentowane zaliczki zwrotne udzielane będą (ustępy I. II. i III. propozycyi rządowej) zagwarantowane będą ustawą państwową.

e) Nareszcie określono za zgodą obustronnych zastępców, szeregówy warnnków —

vertretern ohne Einwendung zur Wissenschaft genommen, und die Schlussfassung hierüber dem hohen k. k. Ministerium vorbehalten.

Diese Begehren sind:

a) Der Staat habe auf die Rückzahlung aller Subventionen und Vorschüsse zu verzichten, welche den galiz. Grundentlastungsfonden vor der Uibernahme dieser Fonde durch die Landesvertretung zugewendet worden sind. Hiebei wurde erklärt, der Landesausschuss werde selbst vor endlicher Erledigung dieser Frage zur Uibernahme der gedachten Fonde schreiten, sobald die hohe Regierung diessfalls die nöthigen Schritte einleiten würde, weil die Durchführung dieser Angelegenheit von der Abrechnung mit den Ländern der ungarischen Krone abhängt und dem Landesauschusse vom Landtage die schleunigste Beendigung der, die Uibernahme der Fonde betreffenden Verhandlung, zur Pflicht gemacht wurde.

b) Die den besagten Fonden aus dem Staatsschatze anzuweisende Subvention (Absatz I. und II. der Regierungsvorlage) solle vierteljährig im Vorhinein aufgefollt werden.

c) Die verzinlichen Vorschüsse (Absatz III. der Regierungsvorlage) sollen, in so weit selbe im Budget vorausgesehen sein werden, dem Landesauschusse nach Massgabe des Bedarfs auf dessen jedesmaliges Verlangen ertheilt werden. Die Nothwendigkeit solcher Vorschüsse über den präliminirten Betrag — wird der Landesauschuss, einen Monat im voraus der h. Regierung nachzuweisen haben. Die Berechnung der Zinsen dieser rückzuzahlenden Vorschüsse sei in derselben Art vorzunehmen, wie diess rücksichtlich der Vorschüsse, welche die vom Staate garantirten Unternehmungen erhalten, der Fall ist.

d) Die Erklärungen der h. Regierung, welche die Bewilligung der gedachten nicht rückzahlbaren Subvention und die Ertheilung der rückzuzahlenden verzinlichen Vorschüsse betreffen (Absatz I. II. III. der Regierungsvorlage) sollen durch ein Reichsgesetz garantirt werden.

e) Endlich wurden zwischen den beiderseitigen Vertretern noch die Modalitäten

wskazanych w ustępie IV. propozycyi rządowej, w jakich zarząd i odnośne sprawy urzędowe tych funduszków mają być oddane Wydziałowi krajowemu, mianowicie względem odłączenia spraw dotyczących judykatury od spraw administracyjnych, względem zastępstwa funduszków indemnizacyjnych w obec sądów, tudzież względem norm dotyczących kasowości jako też rachunków funduszkowych i t. p.

W tym dziale tylko jedna propozycya zastępców c. k. Rządu spowodowała delegatów Wydziału krajowego do wniesienia szczegółowego życzenia, a mianowicie propozycya, że Wydział krajowy po odebraniu funduszków ustanowi własne zastępstwo prawne dla tych funduszków: w tej mierze objawili delegaci Wydziału krajowego życzenie, ażeby to zastępstwo pozostało i nadal przy c. k. Prokuratorji Skarbu, ze względu że rzeczony fundusze należą do funduszków przez Skarb Państwa subwencyonowanych. Zastępcy c. k. Rządu przyjęli do wiadomości bez zastrzeżenia, zachowując i co do tego życzenia ostateczną decyzję c. k. Ministerstwu.

Z tego zestawienia okazuje się, że wymienione życzenia nie sprzeciwiają się w niczem propozycyi rządowej, i że one dotyczą — niemal bez wyjątku tylko szczegółów odnoszących się do przeprowadzenia pojedynczych postanowień propozycyi rządowej. Od czasu, w którym te życzenia objawione zostały (1871) minął już rok piąty. przypuścić więc możemy, że Wysoki c. k. Rząd nie ma im nic do zarzucenia, w razie przeciwnym bowiem — otrzymałby Wydział krajowy bez wątpienia wiadomość o odnośnych postanowieniach wys. c. k. Ministerstwa, podobnie jak to miało miejsce dość często w toku pertraktacyi.

Żądanie dotyczące odpisania dawniejszych subwencyj i zaliczek (z lat 1853 do końca 1867) nie przyczynia się w niczem do zwłoki zachodzącej w tej sprawie, już dla tego, że Wydział krajowy oświadczył swoją gotowość odebrania rzeczonych funduszków przed ostatecznem załatwieniem tego żądania, uwzględniając — że na razie c. k. Rząd nie może temu żądaniu zadosć uczynić albowiem przedewszystkiem musi być ukończony odnośny obrachunek z krajami korony węgierskiej.

bezüglich der — in Absätze IV. der Regierungsvorlage angedeuteten Bedingungen vereinbart, unter welchen die Uibergabe der Amts - Gestion dieser Fonde an den Landesauschuss erfolgen soll, und welche die Ausschcheidung der Judikatur in Grundentlastungs-Angelegenheiten von den Administrationsgeschäften, die Vertretung der Fonde vor Gericht, die einschlägigen Kassen - und Rechnungsgeschäfte u. dgl. betreffen.

Hier gab nur der Vorschlag der Regierungsvertreter, der Landesauschuss habe nach Uibernahme der Fonde die Vertretung der Fonde vor Gericht zu regeln, zu dem von Seiten der Landesvertreter gestellten Begehren Anlass; die k. k. Finanz - Procuratur solle diese Vertretung auch weiterhin besorgen, und zwar aus dem Grunde, weil die gedachten Fonde zu den vom Staate subventionirten Fonden gehören. Auch dieses Begehren wurde von den Vertretern der h. Regierung ohne weitem Einwendung zur Wissenschaft genommen und die Schlussfassung hierüber dem h. k. k. Ministerium vorbehalten.

Aus dieser Darstellung ist zu ersehen, dass die eben bezeichneten Begehren mit der Regierungsvorlage in keinem Widerspruche stehen und fast insgesamt nur das Detail der Ausführung der Bestimmungen dieser Vorlage betreffen. Da seit deren Aufstellung (1871) schon mehr als fünf Jahre verflossen sind, — so kann zugelassen werden, dass auch die h. Regierung selbe annehmbar fand, da sonstens ohne Zweifel — weitere Eröffnungen des h. k. k. Ministeriums dem Landesauschusse zugekommen wären, wie diess im Laufe der Verhandlungen mehrmals der Fall war.

Das Begehren bezüglich der Abschreibung der altern Subventionen und Vorschüsse (der J. 1853 in 1867) kann auf die Beendigung dieser Angelegenheit kaum einen verzögernden Einfluss üben, nachdem der Landesauschuss bereit ist, noch vor endlicher Erledigung dieses Begehrens zur Uibernahme der gedachten Fonde zu schreiten und die h. Regierung diesem Begehren, wegen der mit den Ländern der ungarischen Krone zu pflegenden Abrechnung, nur vor der Hand keine Folge geben konnte.

Co do życzenia — iżby oświadczenia c. k. Rządu były zagwarantowane ustawą państwową, — należy ono do warunków ustanowionych przez c. k. Rząd przy wnoszeniu propozycji rządowej do Sejmu krajowego, gdyż w ówczas c. k. Rząd oznajmił Reprezentacyi krajowej — że po zawarciu ugody z Reprezentacją kraju — takowa Radzie Państwa do zatwierdzenia przedłożoną zostanie.

Ta okoliczność spowodowała Sejm do upoważnienia Wydziału krajowego, ażeby sam zawarł ugodę z c. k. Rządem — a stało się to, jak już wyżej wspomniano — w skutek uwagi P. komisarza rządowego, że załatwienie sprawy spóźni się znacznie, jeśli przed wniesieniem jej do Rady Państwa będzie zachodzić potrzeba nowej uchwały sejmowej zatwierdzającej ugodę imieniem kraju.

W sposób powyżej oznaczony zawartą została przy pertrakeyi ukończonej dnia 25. lutego 1871 uгода między c. k. Rządem i Wydziałem krajowym. — mogliśmy się zatem spodziewać z wszelkiem uprawnieniem że ta uгода zostanie przedłożoną Radzie Państwa do zatwierdzenia jak najrychlej.

Przy sesyi następującej bezpośrednio po ukończeniu opisanych rokowań — zagajonej dnia 14. września 1871, Wydział krajowy prócz faktu — że polecone mu rokowania ukończył i zawarł ugodę z c. k. Rządem — nie innego do wiadomości Sejmu podać nie mógł.

Treść tej umowy była przedmiotem sprawozdania sejmowej komisji budżetowej, które to sprawozdanie zawierało także wnioski komisji odnoszące się do budżetów funduszu indemnizacyjnego za lata 1871 i 1872 a gdy wiadomem już było — że rzeczona sprawa została przedłożoną Wys. c. k. Ministerstwu przez c. k. Namiestnictwo, — Sejm powziął dnia 12. października 1871 na wniosek komisji budżetowej uchwałę polecającą Wydziałowi krajowemu, — ażeby poczynił u Rządu odpowiednie kroki, celem ostatecznego załatwienia sprawy dotyczącej

Was endlich das Begehren anbelangt, die Erklärungen der h. Regierung seien durch ein Reichsgesetz zu garantiren, muss hier hervorgehoben werden, dass selbes schon zu den Bedingungen gehört, welche die Regierung bei Einbringung ihrer Vorlage selbst statuiert hat, da bei Einbringung derselben dem Landtage eröffnet wurde, die zu treffende Vereinbarung werde nach ihrem Abschlusse dem Reichsrathe zur Bestätigung vorgelegt werden.

Im Hinblick auf diesen Umstand hat der Landtag den Landesausschluss ermächtigt, das diesfällige Uebereinkommen mit der Regierung definitiv abzuschliessen und zwar eben in Folge der schon oben bezogenen Bemerkung des Regierungsvertreters, die Sache würde eine Verzögerung erleiden, — wenn noch ein weiterer Landtagsbeschluss notwendig wäre, ehebevor die erwähnte Bestätigung des Reichsrathes eingeholt werden könnte.

Da nun in dieser Angelegenheit — das Uebereinkommen zwischen der h. Regierung und dem Landesausschlusse bei der, wie erwähnt am 25. Februar 1871 geschlossenen Verhandlung zu Stande gekommen war, war auch die Erwartung berechtigt, dass die h. Regierung idasselbe in Bälde dem Reichsrathe zur Bestätigung vorlegen werde.

Bei der nächsten, nach Abschluss der besagten Verhandlung am 14. September 1871 eröffneten Landtagssession, konnte der Landesausschluss nur die Thatsache zur Wissenschaft des Landtages bringen — dass die ihm übertragene Durchführung der Verhandlung vollzogen, und eine Vereinbarung mit der h. Regierung zu Stande gekommen sei.

Der Inhalt des gedachten Uebereinkommens wurde von der Finanz-Kommission des Landtages bei der Berichterstattung über die Voranschläge des Grundentlastungsfondes für die Jahre 1871 u. 1872 erörtert, und da es bekannt war, dass die bezügliche Verhandlung von der k. k. Statthalterei dem h. k. k. Ministerium vorgelegt worden ist, hat der Landtag am 12. Oktober 1871 mittelst eines über Antrag der Finanz-Kommission gefassten Beschlusses, den Landesausschluss beauftragt, die nötigen Schritte vorzunehmen, damit die h. Regierung diese, die Dotation der Grund-

dotacyi funduszów indemnizacyjnych i oddania ich w zarząd Reprezentacyi krajowej.

W skutek tego udał się Wydział krajowy do c. k. Prezydium Namiestnictwa upraszając go pismem z dnia 13. stycznia 1872 l. 14235 o wstawienie się do c. k. Rządu — ażeby rzeczona ugoda Radzie Państwa przedłożoną i stanowczo załatwioną została.

W okresie czasu pięcioletniego (1872 — 1876) który odtąd upłynął niedoszło w tej sprawie ani do Sejmu ani do Wydziału krajowego jakiegokolwiek zawiadomienie rządowe, pomimo że tak Sejm jak i Wydział krajowy przypominali tę sprawę rok rocznie Wys. c. k. Rządowi i c. k. Prezydium Namiestnictwa.

Uchwały Sejmu krajowego z dnia 5. grudnia 1872, z dnia 10. stycznia 1874 — z dnia 11. maja 1875 — i z dnia 25. kwietnia 1876 wzywające c. k. Rząd, ażeby przystąpił do stanowczego załatwienia tej sprawy, nieodniosły, skutku do dnia dzisiejszego.

Pisma Wydziału krajowego z dnia 4. kwietnia 1873 l. 22174, z dnia 30. marca 1874 l. 2399, z dnia 17. sierpnia 1875 l. 11501 i z dnia 13. czerwca 1876 l. 12619, z prośbą o poruszenie tej sprawy u c. k. Rządu — i o zawiadomienie Wydziału krajowego o jej stanie, — pozostają dotąd bez odpowiedzi.

Uprawniona nadzieja Reprezentacyi krajowej — że c. k. Rząd przedłoży umowę zawartą z Wydziałem krajowym — tuż po jej zawarciu przy jednej z najbliższych Sesi Rady Państwa teje do zatwierdzenia, — pozostała niestety tylko nadzieją, — co tem więcej dotyka Reprezentacyę krajową, ile że w pięć lat po ukończeniu oznaczonych rokowań nieotrzymała od c. k. Rządu uwiadomienia o stanie tej sprawy, a zatem w tej chwili jeszcze osądzić nie może, kiedy następny kraju zacząć wykonywać prawo kon-

enlastungsfonde und deren Uibergabe an die Landesvertretung — betreffende Angelegenheit, der endlichen Erledigung zuführen.

In Folge dessen hat sich der Landesauschuss mit der Zuschrift vom 13. Janner 1872 Z. 14235 an das k. k. Statthaltereipraesidium mit der Bitte gewendet, dasselbe wolle bei der h. Regierung die Vorlage des gedachten Uibereinkommens an die Reichsvertretung, behufs endlicher Erledigung desselben erwirken.

Im Verlaufe des hierauf folgenden Zeitraumes von fünf Jahren (1872 — 1876) ist weder an den Landtag, noch an den Landesauschuss in dieser Angelegenheit — eine — diesen Gegenstand betreffende Eröffnung der h. Regierung eingelangt, obwohl diese Erledigung jährlich sowohl vom Landtage als auch vom Landesauschusse bei der h. Regierung und dem h. o. k. k. Statthaltereipraesidium in Anregung gebracht worden ist.

Die Beschlüsse des Landtages vom 5. Dezember 1872, vom 10. Janner 1874 — vom 11. Mai 1875 und vom 25. April 1876 mittelst welcher die h. Regierung aufgefordert wurde zur endlichen Erledigung dieser Angelegenheit zu schreiten, sind bis zum heutigen Tage ohne Erfolg geblieben.

Die an das h. o. k. k. Statthaltereipraesidium von Seiten des Landesauschusses gerichteten Ersuchschreiben vom 4. April 1873 Z. 22174 vom 30. März 1874 Z. 2399 vom 17. August 1875 Z. 11501 und vom 13. Juni 1876 Z. 12619 diese Sache bei der h. Regierung anregen und dem Landesauschusse den Stand derselben mittheilen zu wollen, sind bis nunzu ohne Erwiederung geblieben.

Die berechtigte Hoffnung der Landesvertretung, die h. Regierung werde das mit den Landesvertretern geschlossene Uibereinkommen, bald nach dessen Abschluss — und bei einer diesem Abschlusse nächstfolgenden Session der Reichsvertretung, dieser letzteren zur Bestätigung vorlegen, ist leider nur eine Hoffnung geblieben, was die Landesvertretung um so empfindlicher berührt, als die h. Regierung — derselben im Laufe der fünf — seit der Beendigung der gepflogenen Verhandlungen — verflossenen Jahre, — keine Eröff-

stytucyą im nadane, to jest kiedy Reprezentacya krajowa odbierze rzeczzone fundusze w swój własny zarząd.

Określiliśmy powyżej, jak się Reprezentacya krajowa zapatrywała na sprawę niniejszą ze stanowiska prawnego, — jeśli pomimo tego odstąpiła w toku rokowań od pierwotnych swoich warunków i przychyliła się do propozycyi rządowych. — czyniła to w zamiarze rychłego porozumienia się z c. k. Rządem, — Reprezentacya krajowa chciała bowiem przyspieszyć ostateczne załatwienie zawartej umowy, ażeby usunąć jak najrychlejš niekorzyści połączone dla kraju z prowizorycznym zarządem funduszów indemnizacyjnych, który obecnie jeszcze istnieje.

Już podczas rozpraw sejmowych zastanawiano się nad tem, iż po oddaniu tych funduszów w zarząd Wydziału krajowego mogłyby nastąpić niektóre zmiany w dotychczasowym trybie administracyi i gospodarstwa pieniężnego tych funduszów, — i że za pomocą takich zmian możnaby zmniejszyć kosztą zarządu — a chwilowe zapasy kasowe stosownie fruktyfikować. Tem samem zmniejszyłyby się — chociaż nie w najbliższej lecz w dalszej przyszłości — kosztą indemnizacyi i ciężary jakie kraj ponosi z powodu oswożenia gruntów.

Rzeczzone zmiany niemogą wejść w życie póki istnieje prowizoryum w zarządzie funduszów indemnizacyjnych, — a to już z tej przyczyny, że zniesienie tego prowizoryum w zasadzie już orzeczone w krótkce nastąpić może.

Im dłużej prowizoryczny ten zarząd istnieć będzie, tem później mogą wejść w życie rzeczzone zmiany — tem później będą mogły skutkować — i w tem dalszej przyszłości kraj spodziewać się może ulgi swoich ciężarów.

Dłuższe istnienie dotychczasowego prowizorycznego zarządu będzie zatem dla kraju

nung über den Stand dieser Angelegenheit zukommen liess, daher nicht einmal der Zeitpunkt vorausgesehen werden kann, in welchem die Landesvertretung zur Ausübung ihres verfassungsmässigen Rechtes — das ist zur Uibernahme der gedachten Fonde in die Selbstverwaltung, — gelangen wird.

Wie schon oben dargestellt worden ist, war die Landesvertretung — als sie ihrer Rechtsanschauung entgegen, im Laufe der Verhandlungen alle Forderungen fallen liess, welche mit der Regierungsvorlage und auch sonst mit den Anschauungen der h. Regierung nicht übereinstimmten — von dem Bestreben geleitet, den endlichen Abschluss eines Ueberkommens und dessen Erledigung zu beschleunigen, um die Nachtheile, welche mit dem bisherigen Provisorium in der Verwaltung dieser Fonde, für das Land verbunden sind, so rasch als möglich zu beseitigen.

Schon bei den Berathungen im Landtage wurde hervorgehoben, — dass nach Uebergabe der besagten Fonde an den Landesauschuss, Aenderungen in dem bisherigen Verwaltungs-Modus derselben und in der Gebahrung mit den Fondsgeldern eingeführt werden können, welche eine Verminderung der bisherigen Verwaltungskosten und eine zweckentsprechende Fruktifizierung der Kassenbestände dieser Fonde zur Folge haben würden. Hiedurch werden die Kosten der Grundentlastung und die Lasten, welche das Land aus Anlass derselben zu tragen hat — wenn nicht sogleich — so doch in Zukunft verringert werden.

Die besagten Aenderungen, können aber — so lange das Provisorium in der Verwaltung der Grundentlastungsfonde fortbesteht nicht in Leben treten, — wenn auch schon deshalb nicht, weil die Aufhebung dieses Provisoriums grundsätzlich schon ausgesprochen ist, — und in Balde erfolgen kann.

Je länger aber dieses Provisorium besteht, in um so fernere Zukunft wird der Zeitpunkt hinausgerückt, in welchem die einzuführenden Aenderungen wirksam werden, und eine Verminderung der Lasten des Landes zur Folge haben können.

Ein noch längerer Fortbestand des bisherigen Provisoriums wird also schon dess-

szkodliwym, ponieważ oznaczone zmiany nie będą mogły wejść w życie w należytem czasie, gdyż 40 letni okres — ustanowiony celem amortyzacji obligacji indemnizacyjnych — kończy się — jak wiadomo — w roku 1898.

Jeśli Wydział krajowy odbierze zarząd tych funduszów w czasie jak najbliższym — to i w tym najpomyślniejszym wypadku pozostanie Reprezentacji krajowej tylko połowa wymienionego 40 letniego okresu do przygotowania, wdrożenia i przeprowadzenia potrzebnych zmian, — gdy tymczasem minął już lat dziesiątek z górą — od kiedy inne kraje zawiadują swemi funduszami indemnizacyjnymi — z rzeczywistą korzyścią, gdyż z powodu tego zdołały uregulować finanse swoich krajów.

Na pokrycie potrzeby indemnizacji pobierane bywają w Galicji dodatki w wysokości 51% podatków stałych — zaś na pokrycie wszelkich innych potrzeb kraju dodatki w wysokości 34% oznaczonych podatków. Prócz tego muszą kōntrybucenci podatków opłacać we wszystkich powiatach i prawie we wszystkich gminach znaczne dodatki na pokrycie wydatków powiatowych i gminnych.

Nie można powątpiewać, że te ciężary wyczerpują siłę podatkową kraju, — zaś z drugiej strony przemilczeć nie możemy, że kraj nasz będzie zmuszonym do ponoszenia jeszcze licznych i znacznych ofiar, celem podniesienia stanu szkół i zakładów naukowych, — dalej dróg i innych środków komunikacji w kraju, — a nareszcie i zakładów służących ku polepszeniu kultury krajowej, zakładów dobroczynności i zakładów trudniących się pieczą ubogich, — do stanu nierównie doskonałego — istniejącego obecnie w innych krajach.

Postęp naszego kraju w kierunku oznaczonym — zawisł od stosownego uporządkowania finansów krajowych, — które w tem dalszej przyszłości skutecznionem by być mogło, — im dłużej Reprezentacja krajowa będzie pozbawiona prawa przysługującego jej do własnego zarządu funduszami indemnizacyjnymi, gdyż te ostatnie przysparzają krajowi naszemu ciężar najznaczniejszy — w porównaniu z innemi wydatkami krajowemi.

halb dem Lande grossen Nachtheil bringen, weil die angedeuteten Aenderungen nicht rechtzeitig durchgeführt werden könnten, da wie bekannt — der 40 jährige Zeitraum, innerhalb welchem die Grundentlastungs-Obligationen amortisirt werden sollen — im Jahre 1898 zu Ende geht.

Den günstigsten Fall vorausgesetzt, dass der Landesausschuss die Verwaltung dieser Fonde in nächster Zeit übernehmen wird, bleibt der Landesvertretung nur die Hälfte des besagten 40 jährigen Zeitraumes übrig, um die nothwendigen Aenderungen anzubahnen, einzuleiten und durchzuführen, während dem schon mehr als ein Dezenium verflossen ist, seitdem andere Kronländer ihre Grundentlastungsfonde — mit augenscheinlichem Nutzen für die Regelung ihrer Landesfinanzen, selbst verwalten.

In Galizien betragen die Steuerzuschläge für das Grundentlastungserforderniss 51% — jene für alle übrigen Landeserfordernisse 34% der direkten Steuern. Ausserdem werden von den Steuerpflichtigen in allen Bezirken und fast in allen Gemeinden verhältnissmässig bedeutende Zuschläge zur Deckung der Ausgaben der einzelnen Bezirke und Gemeinden eingehoben.

Dass diese Lasten die Leistungsfähigkeit des Landes erschöpfen — kann nicht bezweifelt werden — und doch ist es bekannt, dass unser Kronland noch viele und bedeutende Opfer wird bringen müssen — um den Stand seiner Schulen und Lehranstalten, seines Kommunikationswesens, so wie seiner Anstalten für Landes-Cultur, Wohlthätigkeits- und Armenpflege, — auf jene Höhe zu bringen, welche von andern Ländern schon längst erreicht worden ist.

Der diessfällige Fortschritt des Landes hängt von einer zweckentsprechenden Regelung der Landesfinanzen ab, welche in eine desto fernere Zukunft hinausgerückt wird, je länger der Landesvertretung das Recht vorbehalten werden wird, die Verwaltung und Verwendung der Grundentlastungsfonde, — die dem Lande im Verhältnisse zu den andern Landeserfordernissen die bedeutendsten Auslagen verursachen, selbst zu leiten und zu regeln.

Zastanawiając się nad okolicznościami powyżej przytoczonymi Wydział krajowy przekonał się, iż powinnością jego jest — udać się w tym przedmiocie raz jeszcze do Wys. c. k. Rządu — a przede wszystkim do Waszej Excelencyi z prośbą:

Ażeby dla usunięcia szkody grożącej krajowi naszemu z powodu zwłoki zachodzącej w załatwieniu powołanej sprawy, przyspieszonym zostało wniesienie do Rady Państwa ugody zawartej między zastępcami c. k. Rządu i Reprezentacyi krajowej a dotyczącej dotacyi galic. funduszków indemnizacyjnych i oddania ich w zarząd Wydziału krajowego. — celem zatwierdzenia tej ugody przez Reprezentacyę Państwa.

W końcu pozwalamy sobie prosić Waszej Excelencyi o łaskawe poinformowanie nas o teraźniejszym stanie tej sprawy.

We l.wowie dnia 19. grudnia 1876.

Diese Erwägungen haben den gefertigten Landesausschuss zu dem Entschlusse gedrängt, — sich in dieser Angelegenheit nochmals an das k. k. Ministerium und insbesondere an Euere Excellenz mit der Bitte zu wenden:

Euere Excellenz wollen in Berücksichtigung des Umstandes, dass die Verzögerung der hier besprochenen Angelegenheit unserem Kronlande empfindliche Nachtheile zufügt, die Veranlassung treffen, — da mit die zwischen der h. Regierung und der Landesvertretung bereits geschlossene Vereinbarung, wegen Dotirung der galiz. Grundentlastungsfonde — und Uibergabe derselben an den Landesausschuss, — so schnell als möglich — der Reichsvertretung zur Bestätigung vorgelegt werde.

Schliesslich erlauben wir uns Euere Excellenz um geneigte Mittheilung über den gegenwärtigen Stand dieser Angelegenheit zu bitten.

Lemberg am 19. December 1876.

O d p i s

Odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 15. września
1876 L. 7343|pr. wystosowanej do Wydziału krajowego.

Jego Ekscelencya Pan Minister skarbu oznajmił reskryptem z dnia 16. sierpnia 1876 L. 3406 że nie uważa za odpowiednie, by w dzisiejszej chwili podnoszono w obec c. k. Banku narodowego sprawę założenia w Stanisławowie filii c. k. Banku narodowego. Przy tem nadmieniał JE. Pan Minister skarbu, że sprawę tę możnaby podówczas wnieść ponownie, gdy sprawa banków w drodze ustawodawczej na nowo uregulowaną zostanie. O czem mam zaszczyt zawiadomić Świetny Wydział krajowy donośnie do szacownej odezwy z dnia 26. kwietnia 1876 L. 570/S przy zwrocie teźże załączników celem dalszego odpowiedniego zarządzenia.

o d i e

1870 r. 23430. Wzrosty do Wyższej Szkoły
1870 r. 23430. Wzrosty do Wyższej Szkoły

Wzrosty do Wyższej Szkoły
Wzrosty do Wyższej Szkoły

Z drukarni **A. Waydowicz** (przedtem **M. F. Poremby**),
pod zarządem **Szczęsnego Bednarskiego**.